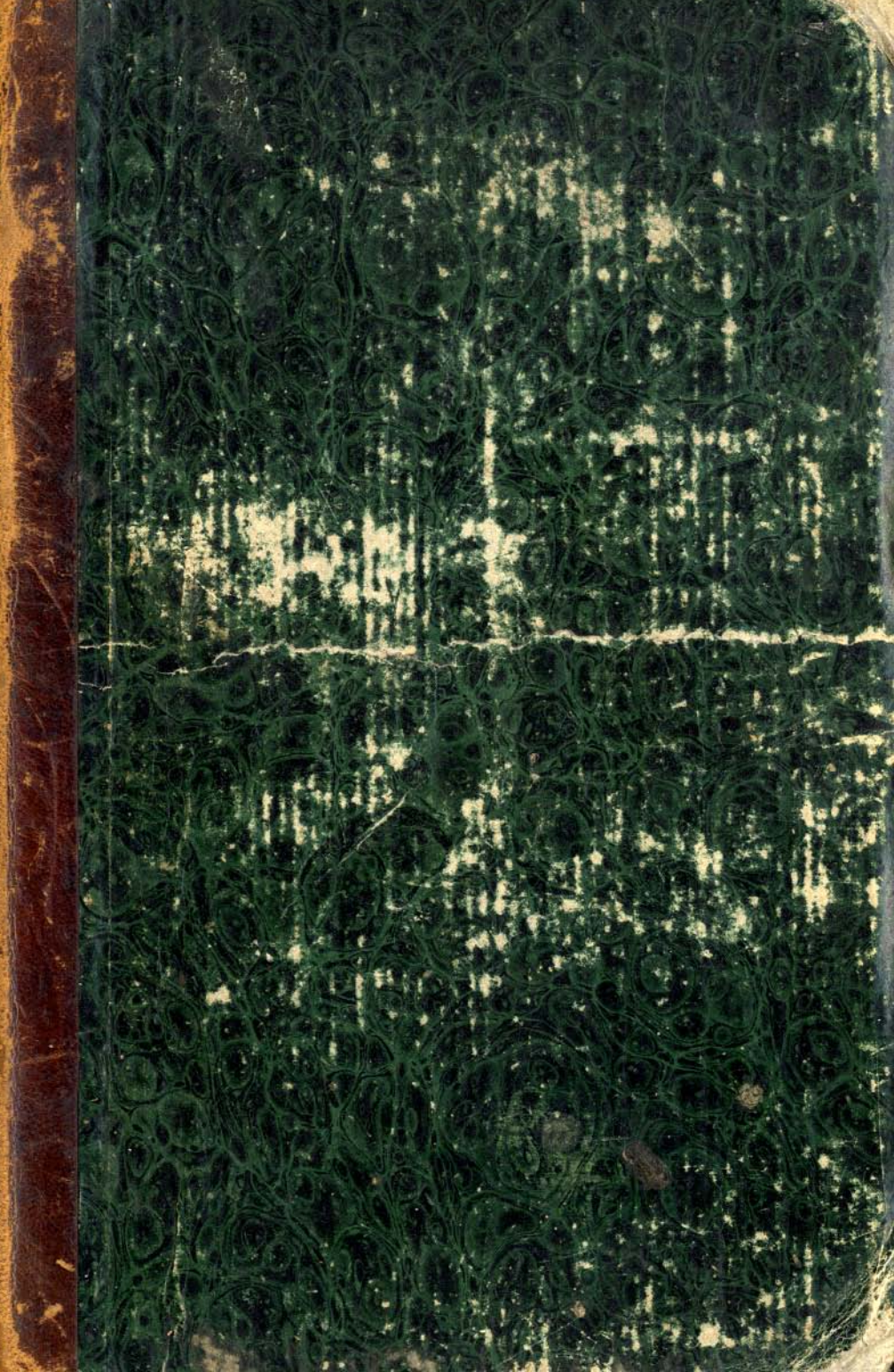




GRAMMATYKA

HISTORYCZNO-KRYTYCZNA

JĘZYKA POLSKIEGO.

2.15
208

26/53



GRAMMATYKA HISTORYCZNO-KRYTYCZNA JĘZYKA POLSKIEGO

PRZEZ

ANDRZEJA SZTOCHŁA,

PROFESSORA LITERATURY POLSKIEJ,

NAPISANA.

PO ŚMIERCI S. P. AUTORA PRZEZ JEGO SYNA, LUDWIKA SZTOCHŁA

WYDANA.

*Dr Bronisław Wieczorkiewicz
Profesor Uniwersytetu Warszawskiego*



*Księgozbiór
A. K. ZARZECKIEGO*

1119.

WARSZAWA.

NAKŁAD I Druk S. ORGELBRANDA KSIĘGARZA I TYPOGRAFA,
przy ulicy Miodowej Nr. 496.

1854.



Zbiory specjalne

Komputer:

Wolno drukować pod warunkiem złożenia w Komitecie Cenzury
po wydrukowaniu prawem przepisanej liczby egzemplarzy.

w Warszawie dnia 14/26 Sierpnia 1853 r.

Cenzor F. Sobieszczański.



135057

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
Im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW0134307

K-209/81 135057

ZAWIADOMIENIE.

Od łaskawego przyjęcia niniejszego dzieła przez uczo-
ną Publiczność, zależeć będzie wydanie drugiej jego części:
o Składni i Pisowni. Przydane też będzie życie Autora
i zdania o jego dziele, jeżeli się jakie okażą.

S. ORGELBRAND.

SPIS PORZĄDKOWY RZECZY

W GRAMMATYCE HISTORYCZNO-KRYTYCZNEJ JĘZYKA POLSKIEGO ZAWARTYCH.

	Stronnica
§ 1. Wstęp. O mowie w ogólności	1
— 2. Wyszczególnienie mowy	2
— 3. Mowa czyli język polski	3
— 4. O głoskach polskich	4
Rozdział I. Rozbiór wyrazów w ogólności.	
— 5. O wyrazach	6
— 6. O częściach mowy w ogólności	7
— 7. Uwagi ogólne nad wszystkimi częściami mowy	9
— 8. O odmianach części mowy	10
— 9. O rodzajach	11
— 10. O liczbach	12
— 11. O przypadkach	12
— 12. O stopniach	12
— 13. O trybach	13
— 14. O czasach	13
— 15. O osobach	13
— 16. Odmiany osobliwe	14
Rozdział II. O Rzeczowniku.	
— 17. Znaczenie rzeczownika	16
— 18. Odmiany rzeczownika	17
— 19. Odmiana przez rodzaje	17
— 20. Poznawanie rodzaju przez znaczenie płci	18
— 21. „ „ przez wyraz domyslny	19
— 22. „ „ przez zakończenie	20
— 23. Rodzaju męskiego są zakończone na:	20
— 24. „ żeńskiego	23
— 25. „ nijakiego „	25
— 26. Uwagi ogólne nad poznawaniem rodzaju przez zakończenie imion wszelakich	28

§ 27.	Poznawanie rodzajów	przez przypadkowanie	34
— 28.	„	„ przez cudzoziemczyzną	36
— 29.	„	„ przez zamianę zakończenia	38
— 30.	„	„ przez zgodę mowy	41
— 31.	„	„ z przyległego rzeczownika	42
— 32.	„	„ imion własnych	42
— 33.	„	„ imion złożonych	43
— 34.	Odmiana przez liczby		43
— 35.	O liczbie pojedynczej		44
— 36.	O liczbie podwójnej		45
— 37.	O liczbie mnogiej		46
— 38.	Odmiana przez przypadki		46
— 39.	O deklinacjach		49
— 40.	O deklinacjach rzeczownych		51
— 41.	Deklinacja pierwsza rzeczowników rodzaju męskiego		51
— 42.	Wzory przypadkowania „ „ „		53
— 43.	Przypadek 1 L. P. R. M. D. Iej		55
— 44.	„ 2 „		56
— 45.	Odmiany osobliwe trafiające się w przypadku 2 L. P. R. M. D. I		62
— 46.	Przypadek 3 L. P. R. M. D. Iej		70
— 47.	„ 4 „		74
— 48.	„ 5 „		74
— 49.	„ 6 „		79
— 50.	„ 7 „		80
— 51.	Liczba podwójna R. M. D. Iej		81
— 52.	Liczba mnoga „		82
— 53.	Przypadek 1 L. M. R. M. D. Iej		85
— 54.	Zamiana i wyrzutnia głosek trafiająca się w przypadku 1. L. M. R. M. D. Iej		93
— 55.	O używaniu zakończenia: <i>owie</i> oraz innego skróconego w rodzaju męskim, tudzież o używaniu zakończenia skróconego w rodzajach: żeńskim lub nijakim w przypadku 1 L. M. D. Iej		95
— 56.	Przypadek 2 L. M. R. M. D. Iej		98
— 57.	„ 3 „		100
— 58.	„ 4 „		101
— 59.	„ 5 „		101
— 60.	„ 6 „		102
— 61.	„ 7 „		103
— 62.	Rzeczowniki nieforemne Deklinacyi Iej		104
— 63.	„ „ „		107
— 64.	Deklinacja druga rzeczowników rodzaju żeńskiego		108
— 65.	Wzory przypadkowania rzeczowników Deklinacyi IIej		111

§ 66.	Przypadek 1 L. P. R. Ż. D. IIej	112
— 67.	" 2 "	113
— 68.	" 3 "	119
— 69.	" 4 "	122
— 70.	" 5 "	124
— 71.	" 6 "	126
— 72.	" 7 "	126
73.	Liczba podwójna R. Ż. D. IIej	127
74.	Liczba mnoga R. Ż. D. IIej	128
75.	Przypadek 1 L. M. R. Ż. D. IIej	129
— 76.	" 2 "	131
— 77.	" 3 "	137
— 78.	" 4 i 5 "	138
— 79.	" 6 "	138
— 80.	" 7 "	139
81.	Rzeczowniki nieforemne i ułamne R. Ż. D. IIej	141
82.	Deklinacja trzecia, rzeczowników rodzaju nijakiego	143
83.	Wzory przypadkowania rzeczowników Deklinacji IIIej	144
84.	Przypadek 1 L. P. R. N. D. IIIej	145
— 85.	" 2 "	147
— 86.	" 3 "	148
— 87.	" 4 i 5 "	148
— 88.	" 6 "	149
— 89.	" 7 "	149
— 90.	Liczba podwójna R. N. D. IIIej	151
— 91.	Liczba mnoga R. N. D. IIIej	152
— 92.	Przypadek 1 L. M. R. N. D. IIIej	153
— 93.	" 2 "	153
— 94.	" 3 "	157
— 95.	" 4 i 5 "	157
— 96.	" 6 "	158
— 97.	" 7 "	158
— 98.	Rzeczowniki nieforemne, ułamne i nieodmienne R. N. D. III	158
— 99.	Różność w przypadkowaniu niektórych rzeczowników	160

Rozdział III. O Przysłowniku.

— 100.	Znaczenie i podział przysłownika	161
— 101.	Odmiana przysłownika	163
— 102.	Odmiana przysłownika przez rodzaje	164
— 103.	Formowanie zakończenia przysłowników, liczebników przysłownych, zaimków, imiesłówów w rodzaju męskim	165

§ 104	Formowanie zakończenia przymiotników, liczebników przymiotnych, zaimków, imięśłowów w rodzajach żeńskim i nijakim	166
— 105.	Odmiana przez stopnie czyli stopniowanie imion przymiotnych	167
— 106.	Stopień równy	169
— 107.	„ wyższy	169
— 108.	„ najwyższy	176
— 109.	Uwagi nad stopniowaniem przymiotników	177
— 110.	Odmiana przymiotników przez liczby i przypadki	178
— 111.	O Deklinacjach przymiotnych	178
— 112.	Deklinacja czwarta na imiona przymiotne rodzaju męskiego	179
— 113.	Wzory przypadkowania Deklinacji IVtėj	179
— 114.	Przypadek 1 L. P. R. M. D. IVtėj	181
— 115.	„ 2 „	181
— 116.	„ 3 „	182
— 117.	„ 4 „	182
— 118.	„ 5 „	183
— 119.	„ 6 i 7 „	183
— 120.	Liczba mnoga R. M. D. IVtėj	184
— 121.	Przypadek 1 L. M. R. M. D. IVtėj	184
— 122.	„ 2 „	188
— 123.	„ 3 „	188
— 124.	„ 4 „	188
— 125.	„ 5 „	189
— 126.	„ 6 „	189
— 127.	„ 7 „	193
— 128.	Deklinacja piąta na imiona przymiotne rodzaju żeńskiego	193
— 129.	Wzory przypadkowania Deklinacji Vtėj	194
— 130.	Przypadek 1 L. P. R. Ż. D. Vtėj	195
— 131.	„ 2 i 3 „	196
— 132.	„ 4 „	196
— 133.	„ 5 „	198
— 134.	„ 6 „	198
— 135.	„ 7 „	198
— 136.	Liczba mnoga R. Ż. D. Vtėj	198
— 137.	Przypadek 1 L. M. R. Ż. D. Vtėj	198
— 138.	„ 2 i 3 „	199
— 139.	„ 4 i 5 „	200
— 140.	„ 6 „	200
— 141.	„ 7 „	200

§ 142.	Deklinacja szósta na imiona przymiotne i przymiotno-rzeczowne R. N.	201
— 143.	Wzory przypadkowania Deklinacji Vltėj	201
— 144.	Przypadek 1, L. P. R. N. D. Vltėj	202
— 145.	„ 2, „	202
— 146.	„ 3, „	202
— 147.	„ 4 i 5, „	203
— 148.	„ 6 i 7, „	203
— 149.	Liczba mnoga R. N. D. Vltėj	213
— 150.	Imiona przymiotne nieforemne i ułomne	214

Rozdział IV. O imionach własnych, cudzoziemskich, złożonych i o ich przypadkowaniu.

— 151.	Znaczenie imion własnych z ich podziałem	216
— 152.	Znaczenie imion cudzoziemskich	217
— 153.	O przeformowaniu imion cudzoziemskich na polskie	218
— 154.	Odmiany imion własnych	221
— 155.	Deklinacje imion własnych	221
— 156.	Przypadkowanie imion cudzoziemskich	224
— 157.	Przypadkowanie imion złożonych, pospolitych i własnych	225

Rozdział V. O liczebniku.

— 158.	Znaczenie i podział liczebnika	228
— 159.	Odmiany liczebników	231
— 160.	Odmiana liczebników przez rodzaje	231
— 161.	Odmiana przez liczby	232
— 162.	Przypadkowanie liczebników	233
— 163.	Deklinacja siódma obejmująca wzory przypadkowania liczebników rachunkowych i ogólnych	234
— 164.	Przypadek 1 liczebników	237
— 165.	„ 2, „	238
— 166.	„ 3, „	239
— 167.	„ 4, „	239
— 168.	„ 5, „	240
— 169.	„ 6, „	241
— 170.	„ 7, „	242
— 171.	O przypadkowaniu niektórych liczebników złożonych i zrosłych	242
— 172.	Osobliwe sposoby mówienia z liczebnikami	247

Rozdział VI. O zaimku.

— 173	Znaczenie i podział zaimka	248
-------	--------------------------------------	-----

§ 174.	Odmiany zaimków	250
— 175.	Odmiana zaimków przez rodzaje	250
— 176.	Odmiana zaimków przez liczby	251
— 177.	Przypadkowanie zaimków	252
— 178.	Przypadkowanie zaimków osobistych	252
— 179.	Zaimki osobiste złączne i rozłączne	257
— 180.	Przypadkowanie zaimków dzierżawczych	259
— 181.	„ „ ukazujących	261
— 182.	„ „ względnych	263
— 183.	„ „ pytających	264
— 184.	„ „ ogólnych czyli odpowiednich	266
— 185.	„ „ złożonych i zrosłych	267

Rozdział VII. O słowie.

— 186.	Znaczenie słowa	267
— 187.	Podział słowa	268
— 188.	Podział słów polskich na niedokonane, dokonane, często- tliwe, jednotliwe i t. d.	274
— 189.	Różnica w znaczeniu i w czasowaniu słów niedokonanych i dokonanych	277
— 190.	Odmiany słowa	278
— 191.	O trybach	278
— 192.	Tryb bezokoliczny	278
— 193.	Tryb oznajmujący	283
— 194.	Tryb łączący	284
— 195.	Tryb rozkazujący	285
— 196.	Czasy	289
— 197.	Osoby	297
— 198.	Liczby	299
— 199.	Rodzaje	301
— 200.	Odmiany osobliwe	301
— 201.	Przekładnia	301
— 202.	Przyrost	306
— 203.	Wyrzutnia	308
— 204.	Zamiennia	310
— 205.	Podział słów na koniugacje czyli formy	311
— 206.	Pochodzenie czasów	312
— 207.	Formowanie trybu rozkazującego	316
— 208.	Czasowanie słowa nijakiego i posilkowego: być	319
— 209.	Uwagi nad czasowaniem słowa: być i innych z niego zło- żonych i pochodnych, niedokonanych i dokonanych	323

§ 210.	Czasowanie słów foremnych wszystkich czterech koniu- gacyj	325
— 211.	Uwagi nad czasowaniem słów tych czterech koniugacyj	335
— 212.	Tablica wystawiająca podział słów na koniugacje, szere- gi i wzory, z wyszczególnieniem czasów i osób głó- wnych i t. d.	338
— 213.	Ogólne uwagi służące rozmaitym słowom różnych koniu- gacyj, szeregów i wzorów	344
— 214.	Uwagi względem formowania i czasowania słów pocho- dnych, częstotliwych i jednotliwych	347
— 215.	Uwagi względem formowania i czasowania słów złożonych	349
— 216.	Koniugacja pierwsza	352
— 217.	„ druga szereg I.	355
— 218.	„ „ „ II.	357
— 219.	„ „ „ III.	360
— 220.	„ „ „ IV.	362
— 221.	„ „ „ V.	374
— 222.	„ „ „ VI.	382
— 223.	„ „ „ VII.	384
— 224.	Słowa złożone nieforemne należące do koniugacyi IIej	385
— 225.	Koniugacja trzecia szereg I.	391
— 226.	„ „ „ II.	392
— 227.	„ „ „ III.	395
— 228.	„ czwarta	396

Rozdział VIII. O imięślowie.

— 229.	Znaczenie, podział i odmiany imięśłowa	400
— 230.	Nazwiska i zakończenie imięśłowów zwyczajnych	402
— 231.	„ „ „ osobliwych	404
— 232.	Widok wszystkich imięśłowów zwyczajnych i osobliwych	406
— 233.	Pochodzenie imięśłowów	407
— 234.	Pochodzenie rzeczownika słownego	434

Rozdział IX. O przysłówku.

— 235.	Znaczenie i podział przysłówka	416
— 236.	Przysłówki właściwe	417
— 237.	Przysłówki pochodne czyli niewłaściwe	418
— 238.	Przysłówki rzeczowne	420
— 239.	Przysłówki przymiotne	422
— 240.	Stopniowanie przysłówek przymiotnych i innych	428
— 241.	Przysłówki liczebne, zaimkowe, słowne i imięśłowowe	432
— 242.	Rząd przysłówek	434

Rozdział X. O przyimku.

- § 243. Znaczenie i rząd przyimka 435
 — 244. Uwagi ogólne nad przyimkami 442

Rozdział XI. O spójniku.

- 245. Znaczenie, używanie i rząd spójnika 445

Rozdział XII. O wykrzykniku.

- 246. Znaczenie, używanie i rząd wykrzyknika 451

Rozdział XIII. O złączniku czyli przyroście.

- 247. Znaczenie i używanie złącznika 453

SPROSTOWANIA.

stronnica 3 w. 11 od d. Język	zamiast	Język
— 33 — 1 — g. Pola	—	Polacy
— 39 — 16 — g. liczcy	—	liczby
— 61 — 14 — d. strach	—	stracha
— 79 — 2 — g. wówi	—	mówi
— 85 — 16 — d. kończą	—	kończy
— 88 — 8 — d. n, na, ni, ny,	—	n, na: ni, ny,
— 146 — 2 — d. Gyzeta	—	Gazeta
— 152 — 7 — g. przypadek	—	przypadek
— 177 — 7 — d. upowszacznione	—	upowszechnione
— 209 — 10 — d. późnijnszemu	—	późniejszemu
— 225 — 13 — d. Częsłochowy	—	Częstochowy
— 228 — 16 — g. wszorajsza	—	wczorajsza
— 297 — 11 — g. statuwów	—	statutów
— — 3 — d. lingue	—	linguae
— 362 — 14 — g. ssać	—	ssać
— 364 — 9 — d. miesz	—	imiesz
— 374 — 4 — d. bazgrzał	—	bazgrał
— 391 — 6 — g. koniugrcyi	—	koniugacyi
— 434 — 2 — d. Dworzeczi	—	Dworzecki
— 437 — 3 — d. za mężn	—	za męża

Prócz tu wymienionych dostrzegł jeszcze wydawca (Ludw. Sztochel) wiele innych drobnych omyłek, a mianowicie, że wyrazy złożone niezawsze są z sobą (stosownie do pisowni autora) połączone; że w wielu miejscach, przeciwko téż pisowni, brak akcentów; wydrukowano też raz na str. 38: w podobnym, zamiast: w podobnym, a na str. 86: meżkie, zamiast: męskie i francuzkie, zam. francuskie (niezgodnie z zasadami autora), ale takie omyłki łatwo pojmie światły czytelnik.

ANDRZÉJ KUCHARSKI.

WSTĘP.

§ 1. O mowie w ogólności.

Człowiek różni się od zwierząt rozumem i mową; przez rozum poznaje rzeczy i o nich rozmyśla, przez mowę wyjawia innym myśli swoje; to jest udziela drugim zdania swego, czyli sądu o rzeczach (a).

Mowa przeto jest obrazem myśli, albo raczej tłumaczem wyobrażeń i uczucia człowieka; gdyż przez nią opowiada się to, co się myśli, lub czuje (b).

Mowa zowie się także językiem. Cel mowy jest wzajemne rozumienie się ludzi między sobą; jest ona trojaka: ustna, pisana i migowa czyli jestowa (c). Można by także przydać znakową, np. *telegraf* i głosową, np. *dzwonienie*, *trąbienie*, *bębnienie* i t. d.

Umiejętność wszelkiej mowy zależy na dokładnym wytłumaczeniu myśli swoich; a ta składa się ze zbioru uwag nad mową ustną, pisaną i migową: naucza ona dobrze mówić, poprawnie pisać i zrozumiale okazywać, słowem: uczy tak jasno myśli swoje wyjawiać, aby je inni z łatwością rozumieli (d).

Umiejętność każdego języka dla tego nazywa się zbiorem uwag nad mową ustną, pisaną i migową, bo ludzie pierwsi używali wyrazów głosowych, charakterów piśmiennych i znaków

(a) Kopczyński. Gram. na kl. I. rozdz. I. — Essai de Gram. polon. str. 7. — Gram na kl. III. rozdz. IV.

(b) Kopczyński. Przypisy na kl. II. str. 233. — Przypis. na kl. III. str. 2. — Poprawa błędów str. 35. — Linde. Słownik języka pols. Wstęp str. 1.

(c) Kopczyński. Gram. Pozgonna str. 121.

(d) Kopczyński. Gram. na kl. I. rozdz. I.

migowych, niżli ustanowili ścisłe prawidła językowe, których jednak nie należy zaniedbywać, gdyż przekonywamy się z wielu dowodów, że żaden język dopóty nie jest udoskonalony, dopóki się w naukę porządną nie rozwinie (a).

Każda z trzech wyżej wymienionych mów dzieli się jeszcze na potoczną, czyli wolną, albo prozę i na wiązaną, czyli wiersze albo rymy (b).

Wszelkie dotąd wyszczególnione wynurzenie swęj myśli, zowie się w ogólności mową zewnętrzną, albo raczej zmysłową; gdyż sposoby tłumaczenia się podpadają pod zmysły; przeciwnie zaś znaczenie mowy zewnętrznej, czyli myśl sama i jej wyobrażenie, zowie się mową wewnętrzną, albo raczej umysłową; gdyż takowe wyobrażenie tylko sam umysł tworzy i obejmuje (c).

Zmysłów liczymy zwykle pięć: wzrok, słuch, węch, smak i czucie, których narzędzia są: oczy, uszy, nos, język, muszkuły i nerwy: te wszystkie przesyłają rozmaite wrażenia do umysłu, czyli do duszy, a przeto niemało przykładają się do mowy zmysłowej i umysłowej, osobliwie też pierwsze dwa (d).

Władze umysłowe czyli duszne przykładające się do mowy, są: myśl, wyobrażenie, pojętność, pamięć, przypomnienie, a na dewszystko chęć wyjawienia myśli i t. d. (e).

§ 2. Wyszczególnienie mowy.

Już w poprzednim § powiedziano, że mowa jest zmysłowa i umysłowa: pierwsza rozróżnia się pięciorako, tojest: na ustną, pisaną, migową, potoczną i wiązaną; druga tylko na umysłową: teraz należy nam poznać ich cechy, każdej w szczególności.

Znamiona, czyli cechy mowy każdego gatunku z osobna, są następane:

Ustnej; głos ludzki zrozumiały, który pochodzi z płuc, a ura-

(a) Kopczyński. Essai de Gram. polon. str. 8.

(b) Kopczyński. Gram. na kl. III. rozdz. VI.

(c) Kopczyński. Gram. na kl. III. rozdz. I.

(d) Kopczyński. Essai de Gram. polon. str. 7. — Rakowiecki. Prawda Ruska, tom II. str. 247.

(e) Rakowiecki. Prawda Ruska, tom II, str. 248.

bia się za pomocą ust, krztani, gardła, języka, podniebienia, zębów, warg, nosa i t. d., którego wyrazy są nieprzeliczone, a podług różności narodów rozmaite, np. polskie, niemieckie, chińskie i t. d.

Pisanej; charaktery czyli znaki piśmienne, lub wykreślne postaci, czyli godła między pewnym ludem używane; te są także rozmaite, np. litery, hiéroglify, karby, węzélki i t. d. Litery czyli głoski są oprócz tego łacińskie, gotyckie, hebrajskie i t. d.

Migowej; znaki widzialne, tojest poruszenia ciała czyli je-sta, słowem: migi; te już nie są tak rozliczne, jak poprzednie i prawie u wszystkich ludzi i narodów jednkie.

Potocznej; gładkie i wolne wysłowienie się, to także jest jednostajne u wszystkich narodów.

Wiązanej; rymy czyli wiersze, te są u różnych narodów odmienne.

Wewnętrznej czyli *umysłowej*; wyobrażenie i znaczenie myśli, czyli rzeczy o której jest mowa.

Pierwsze pięć są przedmiotem umiejętności każdego języka, zasadzają się na zdolności opowiadania wszelkich wyobrażeń i myśli, czyli na naturze mowy ludzkiej i na zwyczaju narodowym; ostatnia jest w szczególności przedmiotem loiki, zaś w ogólności każdej nauki i umiejętności i zasadza się na rozsądnym i porządnym sposobie myślenia człowieka.

§ 3. Mowa czyli język polski.

Język polski bierze swój początek od języka starosławiańskiego, a ten od samskryckiego, jak niektórzy badacze słowiańskich dyalektów słusznie utrzymują i udowadniają.

Zanim kto zaczyna uczyć się języków obcych, powinien pierwój dobrze poznać swój język; my przeto Polacy powinniśmy zaczynać od polskiego (a).

Umiejętność języka polskiego na tym zależy, aby podług zwyczaju narodu polskiego po polsku czysto mówić i poprawnie pisać: co nabywa się przez naukę grammatyki, krasomówstwa i wymowy: pierwsza uczy rozbioru i zastosowania do myśli wy-

(a) Kopczyński. Gram. na kl. I. rozdz. I. — Essai de Gram. polon. str. 7.

razów pojedynczych, druga podaje sposoby pięknego wystowienia, trzecia przytacza przykłady rozmaitych mów i stylu narodowego, czyniąc uwagi potrzebne do ich naśladowania; albo krócej mówiąc: grammatyka uczy mówić i pisać dobrze, krasomówstwo ozdobić, a wymowa praktycznie i użytecznie.

Grammatyka powinna obejmować: 1. rozbiór wyrazów; 2. formowanie wyrazów i ich znaczenie; 3. używanie wyrazów czyli składnię; 4. iloczasy i wierszopismo zewnętrzne; 5. ortografię; 6. błędy przeciw grammatyce z ich poprawą; 7. historię nauki języka narodowego.

Krasomówstwo powinno obejmować: 1. ozdoby czyli piękności języka narodowego; 2. ozdoby ogólne i wszystkim językom wspólne, czyli naukę o stylu, wymowie i poezji; 3. prawa deklamatoryki czyli wyrzeczenia.

Wymowa obejmować powinna: rozmaite gatunki i wzory mowy wolnej i związanej, jakimi są: 1. listy; 2. opisy i powieści; 3. rozmowy; 4. mowy; 5. poezje. Każdy gatunek powinien poprzedzać prawa potrzebne i stosowne z należytem rozbiorem. Tu należy także wiadomość o lepszych pisarzach polskich, jako też o czytaniu i tłumaczeniu dzieł rozmaitych.

§ 4. O głoskach polskich.

Zanim się przystąpi do nauki grammatycznej, potrzeba wprzód poznać głoski polskie, ich znaczenie i podział; gdyż od tego zależy dokładne zrozumienie całej grammatyki.

Głosek polskich jest w liczbie 47, jak następują: a, á, ą, b, b', c, é, cz, d, dz, dź, dż, e, é, ę, f, g, h, ch, i, j, k, l, ł, m, m', n, ó, o, ó, p, p', r, rz, s, ś, sz, szcz, t, u, w, w', x, y, z, ź, ż.

Uwaga. Między temi jest jedna cudzoziemska, czyli obca, tą jest *x* (*xy*, *xe*), którą teraz niektórzy pisarze słusznie, jako w polskim języku niepotrzebną, zamieniają na *ks*, np. *ksiądz*, *ksiączę*, *księżyc* i t. d.

Te głoski dzielą się na samogłoski i spółgłoski; pierwszych jest jedenaście: a, á, ą, e, é, ę, i, o, ó, u, y; drugich trzydzieści sześć.

Samogłoski dzielą się:

1. na otwarte: a, e, o, u.

2. ściśnione: á, é, ó.

3. nosowe: ą, ę.

4. cienka: i, przed którą spółgłoska poprzedzająca wymawia się miękko i delikatnie.

5. gruba: y, przed którą spółgłoska poprzedzająca wymawia się twardo.

Spółgłoski dzielą się:

1. na twarde: b, c, d, dz, f, g, h, ch, k, l, m, n, p, r, s, t, w, x, z.

2. miękkie: b', é, dź, j, l, m', ó, p', ś, w', ź.

3. miękko brzmiące: bi, ci, dzi, fi, gi, hi, ki, mi, ni, pi, si, wi, xi, zi.

4. przyciskowe: cz, dż, rz, sz, szcz, ż.

Uwagi. a) Między twardymi spółgłoskami, jest sześć nieforemnych: c, ch, dz, g, k, r, dla tego, że bardzo często przy odmianie wyrazów i w ortografii pociągają za sobą osobne prawa.

b) Między miękkimi są także dwie nieforemne: j, ł, dla tej samej przyczyny.

c) Głoski mające swoje własne i osobne brzmienie i piszące się pojedynczo, zowią się pojedynczemi, np. b, c, d, f, g, h, j, k, l, t, m, n, p, i t. d.

d) Głoski mające brzmienie pojedyncze, a piszące się podwójnie lub poczwórnie, zowią się złożonemi, np. cz, dz, dż, dź, ch, rz, sz, szcz.

e) Wszystkie głoski dzielą się jeszcze na łagodne i ostre:

Łagodne są wszystkie samogłoski i spółgłoski następujące: b, b', d, dz, dź, dż, g, h, j, l, ł, m, m', n, ó, r, rz, w, w', z, ź, ż.

Ostre są następujące: c, é, cz, f, ch, k, p, p', s, é, sz, szcz, t, x.

Uwaga. Ten podział głosek ma swój użytek w grammatyce języka polskiego, ale podział głosek Mrozińskiego na nic się nie przyda.

Nauka o głoskach należy właściwie do ortografii, gdzie też obszernie rzeczywiście wyszczególnione będzie to wszystko, co tu w krótkości namienione zostało.

ROZDZIAŁ I.

ROZBIÓR WYRAZÓW W OGÓLNOŚCI.

§ 5. O wyrazach.

Wszelki głos ludzki znaczący jakie wyobrażenie zmysłowe lub umysłowe, zowie się wyrazem (a).

Czyli kogo mówiącego słuchamy, czyli pismo jakie czytamy, uważamy, że cała mowa jest trafnie ułożona z pojedynczych wyrazów tak między sobą zgodnych, że myśl czyli rzecz przez nie odmalowana, staje nam się zrozumiałą i jasną, np.

A dumny mocą swego majestatu,
Wzniósł się nad cieleka i pogroził światu.
(*Krasiński, Wojna Chocimska*).

Ani tobie bogini matką była święta
Zdrajco! ani krew twoja z Dardana jest wzięta.
Ciebie Kaukaz jeżyty z twardej spłodził skały,
Hirkańskie tygrysyce ssać ci mleko dały.

(*Jacek Przybylski, w Eneidzie str. 132*).

Z przytoczonych przykładów widać, jak liczne są wyrazy do wydania jeszcze liczniejszych myśli ludzkich. Wszystkie atoli dadzą się podzielić:

1. Na odmienne, a temi są: imię rzeczowne, przymiotne i liczebne, zaimek, słowo i imięśłów.

2. Nieodmienne: przysłówki, przyimek, spójnik i wykrzyknik, które Kopczyński zowie pomocnikami (particulae) (b).

(a) Kopczyński. Przypisy na kl. I. rozdz. II.

(b) Kopczyński. Przypisy do Gram. na kl. I. rozdz. II.

Poznanie części mowy każdej z osobna zależy na tym, aby wiedzieć, w czym jedna do drugiej podobna, a w czym różna.

Różnica jednej części mowy od drugiej nie zależy na samém powierzchowności, to jest na zakończeniu, odmianie, rządzie i t. d. ale także na wewnętrznym ich znaczeniu (a).

Bardzo wielu grammatyków różni się między sobą względem podziału i liczby części mowy; Kopczyński liczy ich ośm, a tak: rzeczownik, przymiotnik i liczebnik obejmuje pod nazwiskiem imienia, mówiąc:

Imię jest nazwisko rzeczy, jej przymiotu, lub ilości; ja także idę za jego zdaniem, ale do ogólnego nazwiska imienia, dołączam: zaimek i imięśłów, wszelakoż o każdym z tych pięciu imion z osobna mówić będę; gdyż każde z nich ma swoje osobne znaczenie, zakończenie, odmianę, rząd i t. d. i nazywam je wszystkie razem: imieniem wszelakim.

Przeto podług mego podziału, dziesięć będzie osobnych części mowy (b).

§ 6. O częściach mowy w ogólności.

Podług mego podziału (jako już w poprzednim okazało się §), jest dziesięć osobnych części mowy, które w takim kładę porządku jak następują: rzeczownik, przymiotnik, liczebnik, zaimek, słowo, imięśłów, przysłówki, przyimek, spójnik, wykrzyknik, do tych należy także przyrost, o którym niżej.

Uwaga. a) Kopczyński w Grammatyce Narodowej na klasę I, kładzie naukę części mowy nieodmiennych przed odmiennymi i mówi, że pierwsze są łatwiejsze od drugich; (zapewnie do zrozumienia); ale ja w ciągu uczenia dzieci przekonałem się z doświadczenia, że części mowy odmienne są dla nich daleko łatwiejsze do pojęcia, niż nieodmienne. W grammatyce pozgonnej i francuskiej, uczynił Kopczyński jeszcze inny porządek części mowy, który także do nauki nie jest najlepszy; dla tego ja trzymam się porządku większej części grammatyków zagranicznych, i kładę części mowy odmienne przed nieodmiennymi.

b) Ja imię rozdzielam na trzy osobne części mowy, te są: rzeczownik, przymiotnik i liczebnik; gdyż każda z nich ma swoje osobne znaczenie, odmianę i rząd. Wszakże Kopczyński (c) sam mówi: że imiona rzeczowne a przymiotne w wielu względach grammatycznych są od siebie różne; powinien był dodać i liczebne. Czemużbyśmy ich więc

(a) Kopczyński. Przypisy do gram. na kl. I. rozdz. II.

(b) Szumski. Nauka języka i stylu polskiego część I. str. 31.

(c) Kopczyński. Przypisy do Gram. na kl. II. str. 8.

tak dla samej różności, jakoteż dla dokładniejszej nauki naszego języka nie mieli osobnić.

I. *Rzeczownik*, czyli imię rzeczowne, jest nazwisko rzeczy, np. *człowiek, koń, stół, cnota, koło* i t. d.

II. *Przymiotnik*, czyli imię przymiotne, jest nazwisko przymiotu, czyli własności, albo raczej określenie rzeczy, np. *człowiek dobry, koń dzielny, stół drewniany, cnota prawdziwa, koło okrągłe* i t. d.

III. *Liczebnik*, czyli imię liczebne, jest nazwisko ilości, czyli mnogości, albo zbioru rzeczy, np. *jeden człowiek, dwa konie, trzy stoły* i t. d.

IV. *Zaimek*, czyli imię zaimkowe, jest wyraz, który zastępuje miejsce rzeczownika, przymiotnika, liczebnika i t. d., to jest kładzie się zamiast imienia rzeczownego, przymiotnego, liczebnego i t. d., np. *ty, ten, który, jaki, sam* i t. d.

V. *Słowo*, jest wyraz znaczący sąd czyli zdanie o rzeczy, np. *człowiek pracuje, koń rży, stół stoi* i t. d.

VI. *Imięstów*, czyli imię słowno-przymiotne, albo krócej przymiotnik słowny, jest częścią imię, częścią słowo; gdyż ma zakończenie i odmiany imienia przymiotnego, a znaczenie, czasy i rząd słowa, np. *człowiek pracujący, koń rżący* i t. d.

VII. *Przysłówek*, jest wyraz wyszczególniający dokładnie różne okoliczności, słowa, przymiotnika, liczebnika, zaimka, imięstowa i t. d., np. *człowiek mocno pracuje, bardzo dobry, tylko jeden, już konający, zupełnie sam, nie dobrze*.

VIII. *Przyimek*, jest wyraz który się kładzie przed imionami wszelakimi, rządząc ich przypadkami i przed innymi częściami mowy dopomagając im do wyrażenia rozmaitych okoliczności, np. *przed domem, przy tobie, dokończyć, podziśdzień*.

IX. *Spójnik* łączy pojedyncze wyrazy, lub całe myśli i zdania, przez co przyczynia się do gładkiej i płynnej mowy, np. *ojciec i syn, żeby miał, toby dał*.

X. *Wykrzyknik*, oznacza nagłe poruszenie umysłu, np. *biada tobie! ach! ja nieszczęśliwy*.

XI. *Przyrost*, jest wyraz krótki przyczepiający się do innego, przez co sprawuje mocniejsze wrażenie tego wyrazu, do którego jest przyczepiony.

§ 7. Uwagi ogólne nad wszystkimi częściami mowy.

Nizeli się rozpoczyna obszernie prawidła każdej części mowy, iżby przy każdej z osobna jednych i tych samych uwag i prawideł nie powtarzać; trzeba przeto raz na zawsze pamiętać, że wszelka część mowy, czyli wszelki wyraz być może:

1. *Swojski*, to jest zupełnie polski, np. *ojciec, dobry*.

2. *Cudzoziemski*, to jest z obcego języka do polskiego przybrany, np. *milion, dyktować, rewers* i t. d.

3. *Pierwotny*, to jest od innego wyrazu niepochodzący, np. *ojciec, dobry*.

4. *Pochodny*, to jest od innego wyrazu pochodzący, np. *ojczyzna, ojcowski, dobroć, dobrotliwy*.

5. *Pojedynczy*, albo *niezłożony*, to jest który się z kilku wyrazów nieskłada, np. *ojczym, dobrze*.

6. *Złożony*, który się z kilku wyrazów składa, np. *dobroczynny*, od *dobry* i *czynić*.

7. *Zrostły*, który przyjmuje jaką część mowy, mało znaczącą, ale jednak potrzebną, np. *dobryćto człowiek*.

8. *Zdrobniały*, to jest oznaczający małość, lub pieszczęnie, np. *człowieczek, dobrzuchny, tulać*.

9. *Zgrubiały*, to jest oznaczający powiększenie lub pogardę, np. *człeczysko, rubasne, wielkośne*.

10. *Jednoznaczny*, to jest taki, którego się tylko do jednego wyobrażenia używa, np. *rzepa, chwalić*.

11. *Wieloznaczny*, którego się do kilku wyobrażeń używa, np. *barszcz* (polewka), *barszcz* (ziele).

12. *Bliskoznaczny*, to jest kiedy kilka wyrazów jednemu prawie wyobrażeniu służy, czyli kiedy jedno wyobrażenie ma kilka wyrazów, np. *miłować, kochać, lubić*.

13. *Właściwy*, to jest wzięty w tym znaczeniu, do którego był najpierw użyty, np. *groch, kamień* i t. d.

14. *Przenośny* czyli *niewłaściwy*, to jest, któremu się oprócz właściwego znaczenia przydaje inne niewłaściwe, np. *głowa* (na

karku), *głowa* (kapusty), *głowa* (cukru); *bić* (kijem), *bić* (pieniądze).

15. *Szczytny*, to jest znaczący jaką okazałość i służący tylko szczytnemu stylowi, np. *rumak*, zamiast *koń*; *rydwan*, zamiast *wóz*.

16. *Pospolity*, to jest służący wszelkiemu stylowi czyli mówieniu lub pisaniu, np. *koń*, *wół*.

17. *Gminny*, to jest używany tylko od ludu prostego, np. *szkapa*, *ciołek*, *latoś*, *latosi*.

18. *Prowincjonalny*, to jest używany tylko w jednej części polski; zaś w innej albo bardzo mało, albo wcale nieznan, lub też z jakąś odmianą używany, np. Mazowieckie: *bojć się*, *stojć*, *bojał się*, *stojał*, zamiast: *bać się*, *stać*, *bał się*, *stał*.

19. *Przestarzały*, to jest dawniej używany, a teraz bardzo rzadko lub wcale zapomniany, lub też z innym zakończeniem lub w innym znaczeniu, np. *mac*, *macierz*, *lepak*, *ongi*, *narodowie*, *ślachcicowie*, *wina* zamiast: *kara*, *wietnica*, teraz *ratusz*.

20. *Nowy*, to jest dawniej nieznan lub w innym znaczeniu, albo z innym zakończeniem używany. np. *czasowanie*, *ślachta*, *kara*; po staremu: *konjugacyja*, *ślachcicowie*, *wina*.

21. Wyrazy polskie kończą się zarówno na wszelkie samogłoski i spółgłoski polskie, np. *krowa*, *mysz* *futro*, *dziś* i t. d.

§ 8. O odmianach części mowy.

Wyrazy czyli części mowy odmienne zowią się te, które przyjmują rozmaite zakończenia, stosownie do myśli i do zwyczaju narodowego; takich my Polacy mamy sześć: rzeczownik, przymiotnik, liczebnik, zaimek, słowo, imięstów.

Części mowy czyli wyrazy nieodmienne zowią się te, które swego zakończenia nigdy nieodmieniają; takowych mamy cztery: przysłówki, przyimek, spójnik, wykrzyknik, także przyrost.

Wszelka odmiana jest albo zwyczajna, albo osobliwa.

Odmiana zwyczajna zowie się ta, która służy wszystkim wyrazom jednego gatunku.

Odmiana osobliwa zowie się ta, która służy tylko niektórym wyrazom jednego, lub różnego gatunku.

Odmian zwyczajnych mamy siedm: rodzaje, liczby, przypadki, stopnie, tryby, czasy i osoby; każda z osobna wyszczególni się na swoim miejscu.

Wszelka odmiana zasadza się na naturze myśli ludzkiej i na zwyczaju narodowym; przeto uważa się dwojako, zewnątrz i wewnątrz, czyli zmysłowo i umysłowo.

Odmiana zewnętrzna czyli zmysłowa, jest poznawanie samych zakończeń wyrazowych, podpadających pod zmysły.

Odmiana wewnętrzna czyli umysłowa, jest poznawanie czyli wyobrażenie sobie znaczenia, jakie jest przywiązane do każdego zakończenia wyrazowego.

Wszelka odmiana może być albo foremna albo nieforemna, albo ułamna, albo zbytująca.

Odmiana foremna zowie się ta, która się podług zwyczajnych i jednostajnych prawideł odbywa.

Odmiana nieforemna zowie się ta, która od zwyczajnych i jednostajnych prawideł odstępuje.

Odmiana ułamna zowie się wtedy, kiedy jakiemu wyrazowi odmiennemu, stosownie do prawideł zwyczajnej odmiany, czego brakuje, np. liczby, przypadku, stopnia, trybu, osoby i t. d.

Odmiana zbytująca zowie się wtedy, kiedy jaki wyraz odmienny ma więcej zakończeń nad prawidła zwyczajnej odmiany, np. w liczbie, rodzaju, przypadku, trybie, czasie, osobie, stopniu i t. d.

Uwaga. Jeden wyraz może razem mieć odmianę nieforemną i ułamną lub zbytującą, np. *ksiądz*, *księżka* i *księżom*; *brat*, *bracia*, *braci* i *braciom* i t. d.

§ 9. O rodzajach.

Przyczyną rodzajów grammatycznych jest sama natura; jako bowiem rzeczy żyjące mają z natury płeć męską albożeńską, tak też dla dokładnego oznaczenia tej różnicy naturalnej, mowa ludzka zastosowana być musi; przeto mamy w nauce grammatycznej dwa naturalne rodzaje, te są: męski i żeński, np. *mąż*, *niewiasta*, *koń*, *klacz*.

Niektóre języki przestają na tym podziale samej natury; atoli inne posunęły dalej tę różnicę, to jest: utworzyły sobie, jak znaczenie, tak zakończenie wątpliwe czyli obojętne, to jest, służące

płci obojęd, a niewyszczególniające żadnej z nich, i takowe znaczenie nazwały nijakie, to jest: ani męskie, ani żeńskie; stąd powstał w tych językach trzeci rodzaj nienaturalny, ale grammatyczny, nazwany nijaki, który się i u nas Polaków znajduje. Takim więc sposobem mamy w języku naszym trzy grammatyczne rodzaje, a te są: męski, żeński i nijaki, np. *ojciec, matka, dziecię*.

Za imionami rzeczy żyjących poszły także imiona rzeczy nieżyjących, to jest, otrzymały wymienione trzy rodzaje, a to stało się dla podobnego zakończenia i odmiany, np. *stół, ławka, łóżko, występ, cnota, męstwo* (a).

§ 10. O liczbach.

Naturalnymto także jest zrządzeniem, że się znajdują rzeczy to pojedynczo, to parzysto, czyli podwójnie, to w mnogiej ilości; taksamo ich używamy i podobnie o nich rozmawiamy, dlatego też w języku naszym tak jak w kilku innych, mamy grammatycznych liczb trzy: pojedynczą, podwójną i mnogą. Pierwsza używa się, kiedy o jednej rzeczy jest mowa, druga kiedy o dwu, trzecia kiedy o kilku się rozmawia; np. jedna *noga*, obie lub dwie *nodze*, cztery *nogi*. Atoli używanie liczby podwójnej teraz w naszym języku coraz mniej słyszeć się daje, np. dwieście, dwie *lecie*, dwa *grosza*, *pódsza*, *jedźta* i t. d.

§ 11. O przypadkach.

I to także zasadza się na naturze tak samych rzeczy, jako też i myśli ludzkich, że jedne rzeczy zawisły od okoliczności czyli przypadkowości drugich; dlatego też wszelakie imiona polskie odmieniają się tak w liczbie pojedynczej, jakoteż podwójnej i mnogiej przez siedm przypadków.

§ 12. O stopniach.

Niemniej naturalnie dzieje się, że własności czyli przymioty rzeczom przyzwoite lub służące, niesą im w jednakowej doskonałości udzielone, ale podług różności rzeczy, różnie ucieńsiwane, to jest: udoskonalone lub upośledzone; stąd powstaje sto-

pniowanie i stopnie, których w naturze przymiotów jest ilość prawie nieprzeliczona, lecz grammatycznych mamy w języku naszym tylko cztery, te zowią się: równy, wyższy, najwyższy i przeniżej; np. *święty, świętszy, najświętszy i przeniżej* i t. d.; ostatniego rzadko się używa.

§ 13. O trybach.

Jeżeli imiona rzeczy i ich przymiotów z samą naturalnością podpadają rozmaitej odmianie, przeto też i słowa jako znaczące sąd czyli zdanie o rzeczach, podlegają jej muszą. Jakoż istotnie, tryb jestto pewna odmiana słów, stósująca się do pewnych okoliczności, z jakimi sąd czyli zdanie o rzeczach jest połączone. My Polacy, uważając tylko na samo zakończenie cechujące tryby, mielibyśmy ich tylko trzy, ale zważając na insze okoliczności, które z myślą ludzką są połączone; mamy ich właśnie pięć, te są: bezokoliczny, oznajmujący, warunkowy, łączący i rozkazujący.

§ 14. O czasach.

Jako nie wszystkie zdarzenia przytrafiają się razem, tak też i zdanie o nich dzieje się w różnym czasie; z tego przyczyny odmiana słów okazująca te okoliczności czasowe, zowie się czasowaniem. Jako czas uważany naturalnie trojako: albo obecny, albo upłyniony, albo mający nastąpić; tak też w grammatycznej nauce czasów przedniejszych mamy trzy: terażniejszy, przeszły i przyszły, a z tych niektóre mają jeszcze drobniejsze podziały.

§ 15. O osobach.

Rzecz jawna, że do każdego sądu czyli zdania wchodzi ludzie czyli osoby, którzy takowe o rzeczach wydają; to samo dzieje się przy odmianie słów przez osoby; istotnie wchodzi ich tam trzy: pierwsza która mówi, może się nazwać czynną, druga do której jest mowa, może się nazwać nijaką, trzecia o której jest mowa, może się nazwać bierną.

Otóż te są naturalne, zwyczajne i prawie wszystkim językom wspólne odmiany; atoli oprócz tych zdarzają się jeszcze odmiany osobliwe.

§ 16. Odmiany osobliwe.

Oprócz odmian zwyczajnych, trafiają się jeszcze odmiany mniej zwyczajne czyli osobliwe, Kopczyński zowie je postaciami słownymi (a).

Różnią one się od zwyczajnych tym, że pierwsze służą wszystkim wyrazom jednego gatunku, te zaś trafiają się tylko w niektórych wyrazach różnego gatunku; tamte odbywają się według prawideł jednostajnych, te częstokroć są tylko wyjątkami; tamte zasadzają się na naturze mowy ludzkiej i na zwyczaju narodowym, te tylko na zwyczaju narodowym i na dobrym brzmieniu.

Są one następujące: wyrzutnia, dodatnia, zamiennia, spójnia, przekładnia, przyrost, cudzoziemczyzna, rozdzielnia, złącznia i odrywki.

I. *Wyrzutnia* jest wtedy, kiedy się jedna, lub więcej głosek na początku, w środku lub przy końcu wyrazu opuszcza, czyli wyrzuca, np. *Kuba*, *człek*, *kijmi*, *znów*, *zdrow* i t. d., zamiast: *Jakób*, *człowiek*, *kijami*, *znowu*, *zdrowy* i t. d.

II. *Dodatnia* jest wtedy, kiedy się jedna lub więcej głosek na początku, w środku lub przy końcu jakiego wyrazowi przydaje, np. *Jadam*, *Jewa*, *studzien*, *tygodnia*, *rozumiem* zamiast: *Adam*, *Ewa*, *studni*, *tydnia*, *rozumię*.

III. *Zamiennia* jest wtedy, kiedy się jedna lub kilka głosek na początku, w środku lub przy końcu wyrazu jakiego, albo zupełnie na innsze głoski, albo tylko na przegłosowe zamienia, np. *Miemitc*, *Źotmiérz*, zamiast: *Niemiec*, *Źotniérz*, *musze* od *mucha*, *Boże!* od *Bóg*, *Boga*, *piękny*, *piękni* (b).

IV. *Spójnia* jest wtedy, kiedy się dwa wyrazy każdy ze swoim własnym znaczeniem, dla krótkości w jeden łączą, np. *doń*, zamiast: *do niego*, *dajęć* zamiast: *daję ci*.

V. *Przekładnia* jest wtedy, gdy się albo jaka głoska z miejsca swego na inne przenosi, albo gdy się całe zakończenie jakiego wyrazu odrywa i do innego się przenosi i przyczepia, np. *stony*, *tarty*, *pulchny*, *izdebka*, od: *sól*, *trzęć*, *puchnąć*, *izba*; *tko?*

(a) Kopczyński, Gram. na kl. II, rozdz. III.

(b) Mroziński, Pierwsze zasady gram. języka polskiego, str. 20.

nizkim, *nizczym*, *wczorajem był*, zamiast: *kto?* z *nikim*, z *niczym*, *wczoraj byłem*.

VI. *Przyrost* jest wtedy, gdy się do jakiego wyrazu przyczepia jedna lub więcej głosek, dla oznaczenia szczególniejszego wrażenia, nalegania, pytania, obojętności, niepewności i t. d., mierz, poczekajno, maszli, którykolwiek, tencito, ktoś, któryś i t. d.

Znakomitsze przyrostki są: *by*, *byle*, *ć*, *ci*, *ćto*, *cito*, *kolwiek*, *lada* (*leda*), *li*, *lito*, *liż*, *no*, *ino*, *ś*, *si*, *sto*, *sito*, *to*, *ż*, *że*, *żeto*, *żeby*; np. *byłby*, *bylektóry*, *prawdać*, *tenci*, *toćto*, *tencito*, *ktokolwiek*, *ladaktóry*, *twójli*, *tencito*, *czyliż*, *powiedzno*, *powiedzino*, *ktos*, *jakisi*, *jakiśto*, *jakisito*, *prawdaćto*, *prawdaż*, *maszże?* *tenżeto?* *byłżeby?*

VII. *Cudzoziemczyzna* jest, kiedy albo wyraz polski na sposób obcego języka zakończamy lub odmieniamy, albo kiedy wyraz cudzoziemski obcym lub wcale osobnym sposobem odmieniamy lub używamy, np. *babus*, *kulas*, *myszais*, *kollegijum*, tego *kollegijum*, temu *kollegijum* i t. d.

VIII. *Rozdzielnia* jest wtedy, kiedy się jedna sylaba na dwie rozdziela, np. zamiast *rozmaity*, *roz-ma-i-ty*.

IX. *Złącznia* jest wtedy, kiedy się dwie sylaby w jedną łączą, np. *Eu-ro-pa*, zamiast *E-u-ro-pa*.

I Europa cię w rządzie wielkich ludzi kładzie.

(Dembowski, str. 67).

Jeśli mi E-uropa coś cnoty przyznaje.

(Tenie, str. 68).

np. *rozmaity*, lub *rozmaity*.

Uwaga. a) Można tu jeszcze więcej takowych odmian osobliwych wymienić i nazwisk natworzyć, lecz byłoby to prawie powtarzanie poprzednich, i tak:

Odrywki jest wtedy, kiedy się zakończenie osobowe od słowa odrywa i do innego wyrazu przyczepia; jest on to samo co i przekładnia, np. *godzienem*, zamiast *godzien jestem*.

b) Że takowe odmiany osobliwe trafiają się nie tylko w naszym, ale i w obcych językach, każdy się o tym łatwo przekona, kto posiada języki cudzoziemskie, np. *pater*, *pateris*; *felix*, *felicis* i t. d.

ROZDZIAŁ II.

O RZECZOWNIKU.

§ 17. Znaczenie rzeczownika.

Rzeczownik czyli imię rzeczowne jest nazwisko rzeczy żyjącej lub nieżyjącej, zmysłowej lub umysłowej.

Uwaga. Rzeczowniki i słowa są najprzedniejsze części mowy, gdyż na nich właściwie zrozumienie całej myśli zawisło; inne części mowy służą tylko do objaśnienia tamtych.

Rzeczowniki są rozmaite, mają różne znaczenie i oddzielne nazwiska, które dla lepszego zrozumienia dalszej nauki, koniecznie poznać potrzeba.

1. *Zmysłowe* są te, które oznaczają rzeczy pod zmysły podpadające, np. *pies, książka, jabłko, wonia*.

2. *Umysłowe* są te, które oznaczają rzeczy niepodpadające pod zmysły, to jest: które sobie tylko w umyśle wystawić czyli wyobrazić można, albo raczej które tylko sam umysł obejmuje. Tu należą imiona bogów, duchów, postaci, cnót, występków, władz dusznych, umiejętności i t. d., np. *Bóg, anioł, bies, bobo, bogobojność, zdrada, pamięć, nauka* i t. d.

3. *Żywotne* są te, które oznaczają rzeczy żyjące, np. *człowiek, sroka, gąsię*.

4. *Nieżywotne* są te, które oznaczają rzeczy nieżyjące, np. *dąb, kamień, rzepa, siekiéra, okno*.

5. *Ludzkie* są te, które tylko ludziom służą, np. *mąż, niewiasta, dziecię*. Tu należą także imiona:

Narodowe, np. *Polak, Francuz*.

Rodowe czyli *familijne*, np. *Chodkiewicz, Poczebut* i t. d.

Osobowe, np. *Kaźmirz, Paweł, Jan*.

Postaciowe, np. *Tuz, Pansl, Zygmunt* (rozumię się posąg Zygmunta).

6. *Zwierzęce* są te, które tylko zwierzętom służą, np. *wół, krowa, cielę*.

7. *Pospolite* są te, które służą każdej rzeczy jednego rodzaju, gatunku i t. d., np. *pies, ryba, drzewo*.

8. *Własne* czyli *szczególne* są te, które tylko jednej rzeczy

służą, np. *Kraków, Łęczyca, Polska, Chiny, Tatry, Wista, Dniepr, Ren*.

9. *Zbiorowe* są te, które przy zakończeniu liczby pojedynczej obejmują wiele rzeczy osobnych jednego rodzaju, gatunku, stanu i t. d., np. *lud, naród, gromada, kupa, wojsko*.

10. *Podzielne* są te, które oznaczają rzeczy dające się dzielić lub brać w ilości podług potrzeby lub upodobania, np. *cukier, owoc, woda, wino*.

11. *Przenośne* są te, które oprócz znaczenia właściwego, oznaczają także rzeczy niewłaściwe, np. *głowa* (na karku), *głowa* (cukru), *głowa* (kapusty).

Uwaga. Można by jeszcze więcej narobić tych podziałów i natworzyć nazwisk rozmaitych rzeczowników, jak to czynią: Kopeczyński (a) i Dworzecki (b); ale ponieważ podług mego przekonania, te podziały w dalszej nauce grammatycznej żadnego pożytku ani ułatwienia nieprzynoszą, dlatego je opuszczam, wymieniwszy tylko te, które do dalszego zrozumienia grammatyki są konieczne potrzebne.

§ 18. Odmiany rzeczownika.

Rzeczownik jest częścią mowy odmieniana, i odmienia się istotnie przez rodzaje, liczby, przypadki; można by do tych przydać formy i wzory.

§ 19. Odmiana przez rodzaje.

Rodzajów, jak już powiedziano (§ 9), grammatycznych w języku naszym mamy trzy: męski, żeński i nijaki; odmiana zaś przez te trzy rodzaje tak się rozumie, że każdy z rzeczowników polskich jest albo męskiego, albo żeńskiego, albo nijakiego rodzaju, np. *pobożny chłopiec, pobożna dziewczyna, pobożne dziecię*.

Niekiedy jeden rzeczownik może mieć dwa, a czasem i wszystkie trzy rodzaje, to jest, że jeden rzeczownik może służyć do oznaczenia płci męskiej i żeńskiej a czasem i nijakiej; np. *wierny sługa, wierna sługa*; ten *szelma* mię oszukał, ta *szelma* mię oszukała, to *szelma* mię oszukało.

Rodzaj wszelakich imion i innych wyrazów poznaje się: albo przez znaczenie płci, albo przez domyslny wyraz, albo przez za-

(a) Kopeczyński, gram: na kl. III, rozdz. I.

(b) Dworzecki, gram., str. 4.



kończenie, albo przez przypadekowanie, albo przez zamianę zakończenia, albo przez zgodę mowy, albo przez cudzoziemczyzną, albo na koniec z przyległego wyrazu (a).

§ 20. Poznanie rodzaju przez znaczenie płci.

Wszelkie rzeczowniki żywotne, czy swojskie, czy cudzoziemskie, znaczące płć męską lub wyobrażenie męskie, są rodzaju męskiego, np. *mąż, drab, koń, kot, pies*.

Znaczące płć żeńską lub wyobrażenie żeńskie, są rodzaju żeńskiego, np. *niewiasta, baba, klacz, kotka, suka*.

Mające znaczenie obojętne czyli płci obojój, są rodzaju nijakiego, np. *dziecię, dziecko, srebro, kocię, szczenię* i t. d.

Do tego prawidła należą także:

1. Imiona pokrewieństwa, urzędowe lub jakikolwiek stan oznaczające, np. *król, dozorca, kupiec, krawiec, królowa, dozorczyna, kupcowa, krawcowa, królestwo, kupiectwo, krawiectwo*.

2. Imiona czyli nazwiska narodowe, rodowe czyli familijne osobowe, np. *Polak, Polka, Włoch, Włoszka, Oliziar, Olizarowa, Paweł, Agnieszka* i t. d.

3. Imiona bogów i rzeczy ubóstwionych, dobrych i złych duchów, świętych, posągów, malowideł, kart, tańców i wszelkich postaci wyobrażających osoby ludzkie, np. *Bóg, twórca, bogini, bóstwo, anioł, Gabryjel, Belzebub, Ś. Jan, Ś. Katarzyna, tux, kralka, boba, roro, cudo, dziwo* i t. d.

Natura, wróg, czas, byli pod nogami,

I wieczne rucho z in- zemi sługami.

(Piotr Kochanowski, *Jeruzalem wyzwol.* str. 283).

Uwagi. Od powyższych prawideł wyjmują się:

a) Rzeczowniki zgrubiałe, zakończone na *sko* lub na jakiegokolwiek spółgłoski, gdyż te otrzymują rodzaj według zakończenia; np. *chłopisko* niezgrabne, *babsko* stare, *babuch* obmierzły.

b) Niektóre imiona zbiorowe, np. *ślachta, rada stanu, rada wojenna* i t. d.

c) Starożytni więcej uważali na zakończenie, niżeli na znaczenie płci, dla tego bardzo często natrafiamy u nich imiona znaczące płć męską, używane w rodzaju żeńskim i nijakim, stósownie do zakończenia.

„Tak Biskup, który musza miał, całował Dyjakona, który mu do mszy służył,

(*) Koczyski, Gram, na kl. II, rozdz. I. — Tenże, Przypisy do gram. na kl. II, rozdz. I.

a ten zaś *inze kapłany* (a); potym mężczyzna przy mszy obecna, mężczyzną drugą, biała płć *inze białogłowy*.”

(Stanisław Karnkowski, *Eucharystya albo o Przenaj. Sakram.*, str. 354).

Z powyższych prawideł i uwag pokazuje się, że rodzaj przez znaczenie płci daje się poznać tylko w niektórych imionach żywotnych ludzkich i zwierzęcych; że zaś za temi poszły także inne rzeczowniki tak ludzkie jak zwierzęce, w których niezawsze uważano na płć, np. *sluga, kiep, wrona, szczur*, jako też rzeczowniki nieżywotne, zmysłowe, umysłowe i t. d., a to dla podobnego z żywotnymi zakończenia i odmiany; np. *worek, torba, pióro*; a w tych wszystkich nie daje się poznać rodzaj ze znaczenia płci, bo żadnej nie mają; przeto trzeba go dochodzić przez prawidła następne.

§ 21. Poznanie rodzaju przez wyraz domyslny.

Rodzaj przez domyslny wyraz, albo raczej przez domyslną płć poznaje się wtedy, kiedy rzeczownik żywotny, ludzki lub zwierzęcy w jednym i tym samym zakończeniu służy obojój płci, czyli oznacza płć oboją, a czasem nawet i nijaką, np. mam *slugę* wiernego (mężczyznę), mam *slugę* wierną (niewiastę); *szkapa* stary zdechl (koń), *szkapa* stara zdechła (kobyła); ten *niecnota* wszędzie mi szkodzi (mężczyzna), ta *niecnota* wszędzie mi obmawia (kobieta), to *niecnota* wszędzie za mną chodzi (dziecko).

Do tego prawidła należą:

1. Imiona ludzkie, które bez różnicy zakończenia dają się używać dla obojój płci, np. *Mość, Waszec, Waszmość, Waść, Wac, sluga, skniera, gdera, włóczęga, starowina, szelma, bestyja* i wiele łącznych i przenośnych, zakończonych na *a*, np. ten *bestyja* niezgrabny, ta *bestyja* niezgrabna; ten *świnia* głupi, ta *świnia* głupia.

2. Imiona zdrobniałe, męską płć oznaczające, zakończone na *ina*, lub inaczej na *a*, używają się czasem w rodzaju męskim lub żeńskim, np. ten stary *dziadowina* lub *dziadyga*, albo: ta stara *dziadowina* lub *dziadyga*.

3. Niektóre imiona zwierzęce, zakończone na *a*, używają się

(*) *Inze kapłany* jest dawny 4 przyp. (Uwaga wydawcy).

czasem w rodzaju męskim, czasem w żeńskim, np. ten *szkapa* stary, ta *szkapa* stara; ten *hetka* chudy, ta *hetka* chuda.

Uwaga. Atoli jest wiele imion żywotnych, tak ludzkich jak zwierzęcych, które pod jednym i tym samym zakończeniem oznaczają oboją płęć, której się w potrzebie z trudnością przychodzi domyślić; przeto w takim razie najlepiej jest przydać otwarcie taki wyraz, któryby jaśniej okazywał rodzaj właściwy, gdyż inaczej może na tym cierpieć albo skłania zgody, albo zrozumiałość myśli, np. Ta enotliwa kobięta jest dla wszystkich nieszczęśliwych wielkim *dobroczyńcą*. — Znam ja kobięte znakomitę, wielki z nięj *poeta*. Mądrato kobięta, jest ona niepospolitym *autorem*. — Zabilem *zajęca* samicę kotną. Zamiast: znam wielką *poetę*, niepospolitą *autorem*; zabilem kotną *zającą*.

§ 22. Poznawanie rodzaju przez zakończenie.

Ponieważ poznawanie rodzajów przez znaczenie płci i przez domysłny wyraz, rozciąga się tylko do rzeczowników ludzkich, postaciowych i niektórych zwierzęcych, a gdy jak wiadomo (z §§ 9 i 20), za przykładem imion ludzkich także imiona zwierzęce, nieżywotne, umysłowe i wszelkie inne swój rodzaj otrzymały, którego nie można poznać, tylko przez samo zakończenie, przeto należy go szukać w prawidłach następnych.

§ 23. Rodzaju męskiego są zakończone na:

a. Tylko: *kierda*, czasem *hetka*, *szkapa*, także bardzo często greckie: *kometa*, *planeta* i wszystkie ludzkie, znaczące płęć lub wyobrażenie męskie.

b, b'. Wszystkie, np. *bób*, *głąb*, *głąbia*, *gotąb*.

Wyjątek. Atoli są rodzaju żeńskiego: *głąb* czyli *głąb*, *głębi* lepiej *głębia*, *żob* *żobi* i inne skrócone przez odrzucenie *ia*.

c. Wszystkie, np. *zajęc*, *kłoc*, *tysiąc* i t. d.

Wyjątek. Żeńskie są: *moc*, *niemoc*, *noc*, *pótnoc*, *pomoc*, *przemoc*, i skrócone przez odrzucenie *a*.

ę. Tylko: *gość*, *kłykieć*, *kopec*, *kroc*, *liść*, *łokieć*, *paznogieć*, *polec*, *pypeć*, *wiecheć*.

Atoli starożytni pisarze polscy kładli rzeczownik: *gość* także w rodzaju żeńskim, np.

Jeśli byś niechciał w drogę iść z tą gością.

(P. Kochanowski *Jeruz. wyzw.* str. 127).

cz. Wszystkie, np. *bicz*, *klucz* i t. d.

Wyjątek. Żeńskie są: *ciecz*, *czerwotocz*, *dzicz*, *klacz*, *konicz*, *obręc*, *poręc*, *potycz*, *rozpac*, *rzecz*, *siecz*, *odsiecz*,

smycz, *tucz*, *tycz*, *ubocz*, *wytycz* i inne skrócone przez odrzucenie, a np. *paszcz*, *tarcz*, zamiast *paszcza*, *tarcza* i t. d.

d. Wszystkie, np. *grad*, *sad*, *jad* i t. d.

dz. Wszystkie np. *rydz*.

Wyjątek. Żeńskie są: *sadz* czyli *sadza* i inne skrócone przez odrzucenie *a*.

dż. Wszystkie, np. *niedźwiedź*.

Wyjątek. Żeńskie są: *czeladź*, *gawiedź*, *gotoledź*, *kadź*, *krawądz* lub *krawędz*, *łódź*, *miedź*, *piądz*, *powódz*, *śniedź*, *spowiedź*, *szadz*, *zapowiedź*, *żerdź*, *żołądz*.

dż. Tylko: *deżdź*, *dżdżu*, po staremu, bo téż tego zakończenia niema więcej imion, nawet i to lepiej się mówi i pisze: *deszcz*.

e. Tylko *oboje*, dla wyrazów domysłnych: mąż i żona, np. Moi państwo *oboje* pojechali na jarmark.

f. Wszystkie, np. *kilof*, *traf*.

g. Wszystkie, np. *glóg*, *próg*.

ch, h. Wszystkie, np. *mech*, *dech*.

i. Wszystkie przymiotniki, liczebniki, zaimki, np. *tani*, *trzeci*, *taki* i t. d.

j. Wszystkie, np. *kij*, *pokój*.

Wyjątek. Żeńskie są: *kolój*, czasem: *przedaj*, *rozboj*, *sprzężaj* i wszystkie skrócone przez odrzucenie *a*, np. *kuczbaj*, *zbroj*, zamiast: *kuczbaja*, *zbroja*.

k. Wszystkie, np. *smok*, *sok*, *krok*.

l. Wszystkie, np. *biel*, *chmiel*.

Wyjątek. Żeńskie są: *giczel*, *kądział*, *kobiel*, *kukiel*, (często *magiel*), *myśl*, *piel*, *porośl*, *pościel*, *rośl*, *sól*, *stal*, (czasem *rudel*), *skóbel* i wszystkie skrócone przez odrzucenie głoski *a*, np. *topiel*, *wachel*, *tafel*, zamiast: *topiela*, *tafla*, *wachla* i t. d.

l. Wszystkie, np. *szczygieł*, *węgieł*, *kót* i t. d.

m, m'. Wszystkie, np. *blam*, *przełam*, *dom* i t. d.

Wyjątek. Żeńskie są: tylko *karm* i skrócone przez odrzucenie *ia*, np. *kłom*, zamiast *kłomia*.

n, n'. Wszystkie, np. *sen*, *korzeń*, *sworzeń* i t. d.

Wyjątek. Żeńskie są: *bojaźń*, *broń*, *cieśń*, *czerń*, *czerwień*,

darń, dłoń, goień, grań, jabłoń, jesień, kaźń, kieszeń, otchłań, pieśń, pilśń, pleśń, pogoń, przestrzeń, ściern, sień, skroń, tarn, toń, waśń i wszystkie skrócone przez odrzucenie: *ia*, np. *łań*, zamiast *łania*, czasem *cień*, np.

Światosław widząc bezustannie w myślach swoich skrwawioną cież brata.

(Buczyński, Hist. Państwa Rosyjskiego, tom II, str. 211).

o. Tylko: *kto*, także: *co* jako zaimek względny, np. *ci co* byli, *ten co* był.

p, p'. Wszystkie, np. *potop, karp*'.

Wyjątek. Żeńskie są: *szałp*', zamiast *szałpia* i wszystkie skrócone przez odrzucenie: *ia*.

r, rz. Wszystkie, np. *dar, kurz*.

Wyjątek. Żeńskie są: *potwarz, twarz*, czasem: *paździerz* i wszystkie skrócone przez odrzucenie: *a*.

s, ś. Wszystkie, np. *stós, ktoś,łoś*.

Wyjątek. Żeńskie są: *Charybdis, dozys*, czasem: *expens, gęś, oś, pacześ, pierś, przycieś, Ruś, wieś* i wszystkie skrócone przez odrzucenie: *a*, np. *Kieś*, zamiast: *Kiesia*, czyli Wenden w Inflantach.

sz, szcz. Wszystkie, np. *grosz, barszcz*.

Wyjątek. Żeńskie są: *dreszcz, kokosz, mysz, rokosz, wesz, zacisz, paszcz* i wszystkie skrócone przez odrzucenie: *a*, np. *puszcz*, zamiast: *puszcza*.

t. Wszystkie, np. *kot, grat, bat*.

w, w'. Wszystkie, np. *rów, paw*'.

Wyjątek. Żeńskie są: *pochew, brew', brukiew', brzaskiew', bukiew', cerkiew', chorągiew', jatrew', konew', kotew', krew', krokiew', łagiew', łągiew', marchew', Narew', ostrew' lub ostrzew', ostrwi, Padew Padwy, lub Padew' Padwi, panew', rzodkiew', stągiew' żągiew' zarzew'*, i wszystkie skrócone przez odrzucenie: *a, ia*, np. *pochew*, zamiast *pochwa*.

x. Wszystkie, np. *fenix, Styx*.

y. Wszystkie przymiotniki, liczebniki, zaimki i imięsłowy, np. *dobry, czwarty, który, śpiący*. (Także rzeczowniki podług Kopczyńskiego i wielu innych, które ja zakończę na: *j*, np. *kij, klój* i t. d.).

Wyjątek. (Podług tegoż Kopczyńskiego żeńskie są: *koléy*,

czasem: *przeday, rozbóy, sprzężay* i wszystkie skrócone przez odrzucenie: *a*, np. *kuczbay, zbróy*, zamiast: *kuczbaja, zbroja*).

z, ż, ź. Wszystkie, np. *powróż nóż*,

Wyjątek. Żeńskie są: *gatqż, grabież, łez, też, lubież, maż, młodzież, obróż, odwiż, paż, podróż, przedaż, rabięż, reż, rzeż, straż, zamróż* i wszystkie skrócone przez odrzucenie *a*, np. *rogóż*, zamiast: *rogoża*.

§ 24. Rodzaju żeńskiego są zakończone na:

a, á. Wszystkie, np. *sroka, skóra, rolá, plácá*. Cudzoziemskie bardzo rzadko, np. *długa drama*.

Mając na głowie swojej dyjademę.

(Wysocki, Żywot Ś. Katarzyny, str. 4).

Jutro na dochód głuchoniemych wystawioną będzie historyczna drama.

(Gazeta Korrespondent Warszawski z r. 1823, Nr. 124, str. 1443).

Wyjątek. Męskie są: *kierda*, czasem: *szkapa, hetka* i często greckie: *kometa, planeta*.

b'. Tylko: *żób'* i skrócone przez odrzucenie: *ia*, np. *głęb'* lub: *głęb'*, zamiast *głębia*.

c. Tylko: *moc, niemoc, noc, północ, pomoc, przemoc*.

ć. Wszystkie, np. *kibić, nić, wić, kroć* i t. d.

Wyjątek. Męskie są: *gość, kłykieć, kopeć, liść, łokieć, typieć*, (gminne małopolskie), *paznogieć, połęć, pypeć, wiecheć*.

Atoli: *gość*, kładzie Piotr Kochanowski w rodzaju żeńskim:

Jeślibyś niechciał w drogę iść z tą gością.

(Jerozolima wyzw., str. 127).

cz. Tylko: *ciecz, czerwotocz, dzicz, klacz, konicz, obręcz, poręcz, potycz, rozpacz, rzecz, siecz, odsiecz, wysiecz, smycz, tarcz*, (czasem: *tucz*), *tycz, ubocz, wytycz* i inne złożone, np. *przetycz* i skrócone przez odrzucenie głoski: *a*, np. *paszcz* *puszcz*, zamiast: *paszcza, puszcza*.

dz. Tylko *sadz* czyli *sadza*.

dź. Tylko: *czeladź, gawiedź, gotoledź, kadź, krawędź lub krawędź, łódź, miedź, piądź, powódź, śniedź, spowiedź, sadź, zapowiedź, żerdź, żołędź*. (Ten ostatni rzeczownik, to jest: *żołędź*, położył Dworzecki w swojej grammatyce str. 13, w rodzaju męskim, co jest zupełnym błędem).

e. Tylko cudzoziemskie, np. *apostrofe*, lepiej *apostrofa* i swojskie w liczbie mnogiej, np. *nożyce*.

i. Wszystkie żywotne ludzkie, których rodzaj właściwiej się poznaje ze znaczenia płci, np. *pani, gospodyni, księżni, Niemkini* i t. d. Także te, które niemają liczby pojedynczej tylko mnogą, których rodzaj poznaje się właściwiej z przypadkowania i które będą umieszczone przy końcu deklinacji II, np. *nożyczki, obcęgi, drzwi*.

j. Tylko: *kolój*, czasem: *przedaj, przebój, rozbój, sprzężaj, zabój* i wszystkie skrócone przez odrzucenie: *a*, np. *kuczbaj, zbroj*, zamiast: *kuczbaja, zbroja* i t. d.

l. Tylko: *giczel, kądziel, kobiel, kukiel*, (czasem *magiel*), *myśl, piel, porośl, pościel, rośl*, (czasem *rudel*), *skóbel, sól, stal*, (czasem: *trzmieł*) i skrócone przez odrzucenie głoski: *a*, np. *topiel, tafel, wachel*, zamiast: *topiela, tafla, wachla* i t. d.

m'. Tylko: *karm'* zamiast *karmia*.

n. Tylko: *bojaźń, broń*, (czasem *cierń*), *cieśń, czerń, czerwien*, (czasem: *darń*), *dłoń, goleń, grań, jabłoń, jesiń, kaźń, kieszeń, otchłań, pieśń, piśń, pleśń, pogoń, przestrzeń, ściern, sień, skroń, tarń, waśń* i skrócone przez odrzucenie: *ia*, np. *łań, toń*, zamiast: *łania, tonia* i t. d.; czasem: *cień*, np.

Pozostała sama tylko pień, starożytnej potęgi Kahanów.

(*Buczyński, Hist. Państwa Rosyjskiego. tom I, str. 157*).

o. Tylko: *co*, jako zaimek względny, np. *ta co była*.

U starożytnych: *echo*, np.

Tám począł wołać, ale przy strumieniu

Echo się tylko głosem ozywiał.

(*P. Kochanowski, Jeruzalem wyzw. str. 203*).

Góry się z lasy zewsząd odzywały,

A Echo gęste dawała odgłosy.

(*Tenże, str. 327*).

p'. Tylko: *człap', szłap'*, zamiast: *człapia, szłapia*.

rz. Tylko: *potwarz, twarz*, (czasem: *paździerz*) i skrócone przez odrzucenie: *a*.

s, ś. Tylko: *Charybdys, dozys*, (czasem *expens*), *gęś, oś, pacześ, pierś, przycieś, Ruś, wieś* i skrócone przez odrzucenie: *ia*, np. *Kieś*, zamiast: *Kiesia*.

sz, szcz. Tylko: *dreszcz, niektórzy mówią i piszą: dresć, kokosz, mysz, rozkosz, wesz, zacisz*, i skrócone przez odrzucenie: *a*, np. *paszcz, puszcz*, zamiast: *paszcza, puszcza*.

w, w'. Tylko: *brew', brukiew', brzoskiew', bukiew', cerkiew', chorągiew', jątrew', konew', kolew', krew', krokiew', tagiew', łągiew', marchew', Narew', ostrew'* lub: *ostrzew', ostrwi, Padew, Padwy*, lub: *Padew', Padwi, panew', rzodkiew', stągiew', żągiew', żarzew'* i skrócone przez odrzucenie: *a*, np. *pochew'*, zamiast: *pochwa*.

y. Podług Kopczyńskiego tylko: *koléy*, czasem: *przeday, przebóy, rozbóy, sprzężay, zabóy* i skrócone przez odrzucenie: *a*, np. *kuczbay, zdróy*, zamiast: *kuczbaja, zbroja*. Także wiele tych, które niemają liczby pojedynczej, tylko mnogą, np. *imieniny, dyby, Kujawy* i t. d., które są przy końcu deklinacji II umieszczone.

z, ź, ż. Tylko: *drapięź, gatęź, grabięź, kradzieź, leź, teź, lubięź, maź, młodzieź, obróź, odwilź, podróż, paź, przedaź, rabieź, reź, rzeź, straż, zamróź*, i wszystkie skrócone przez odrzucenie: *a*, np. *rogóź*, zamiast: *rogoża*.

Uwaga. Liczebniki rachunkowe nawet bez różnicy na płęć, u starożytnych były używane zawsze w rodzaju żeńskim np.

W tym się też ona dziesięć wybierała

I Gotyfrydą w namiocie żegnała.

(*P. Kochanowski, Jeruz. wyzw. str. 150*).

zamiast:

W tym się dziesięciu owych już wybierało

I Gotyfrydą w namiocie żegnało.

albo:

W tym się dziesięciu owi już wybierali

I Gotyfrydą w namiocie żegnali.

§ 25. Rodzaju nijakiego są zakończone na:

a. Swojskie tylko w liczbie mnogiej np. *drwa, ptuła*, które znajdują się umieszczone przy końcu deklinacji III, w §. 98. Także liczebnik: *dwa, oba*. Także cudzoziemskie, to jest greckie i łacińskie te, które w rzeczonych językach są rodzaju nijakiego, np. *programma* literackie, *poema* długie i t. d.

Uwagi. a) Wymienione rzeczowniki cudzoziemskie, tylko u niektórych pisarzy polskich i to jedynie w przypadkach I, IV, i V, obudwu liczb zachowują zakończenie cudzoziemskie i rodzaj cudzoziemski nijaki, np. długie *poema*; długie *poemata*; gdyż w innych przypadkach obudwu liczb, zwykle przyjmują w języku polskim, zakończenie męskie, a przez to samo i rodzaj męski otrzymują, np. długiego *poematu*, długiemu *poematowi*, długich *poematów* i t. d.

b) Wielu pisarzy polskich, a przynajmniej ci, którzy w rzeczonych imionach cudzoziemskich chcą zachować w obu liczbach i we wszystkich przypadkach jednostajne rodzajowanie i przypadkowanie: albo tym imionom w przypadkach I, IV i V, przydają głoskę: *t*, np. *duży poemat*, literacki *programat*; albo odejmują im głoskę: *a*, np. *duży poem*, literacki *program*: tym sposobem otrzymują te imiona w języku polskim zakończenie męskie i rodzaj męski, który się natedy zachowuje we wszystkich przypadkach, przynajmniej w liczbie pojedynczej; gdyż w liczbie mnogiej wszystkie imiona niezbytne czy swoje, czy cudzoziemskie, otrzymują podług narodowego zakończenia żeńskiego lub nijakiego, a przeto i rodzaj żeński lub nijaki, np. *dużo poem*, literackie *programy*, lepiej: *dużo poemat*, literackie *programmata*, albo: *dużo poematy*, literackie *programaty* (a).

c. Tylko: *nic*, np. *nic* nie było, dał mu piękne *nic*.

ć. Tylko: *kroć*.

e. Wszystkie, np. *stońce*, *pole*, *sumienie*, *życie*.

Wyjątek. *Oboje* dla wyrazów domysłnych mąż i żona, albo pan i pani, jest zawsze rodzaju męskiego, np. *oboje* dobrzy, *oboje* pojechali.

ę. Wszystkie, np. *dziecię*, *chłopię*, *szrebię*, *kurczę*, *żabię*, *raczę*, *nozę*, *oczę*, *imię*, *znamię*, *strzemię*, *plemię*.

Wyjątek. *Książę*, lubo starożytni dla zakończenia kładli w rodzaju nijakim, atoli teraźniejsi dla znaczenia płci męskiej, słusznie kładą w rodzaju męskim, np. *łaskawy książę*.

em, um. Tylko cudzoziemskie: łacińskie, greckie i hebrajskie, które w tych językach mają rodzaj nijaki, np.

I ty Betlehem nie jesteś najpodlejsze.

Wujek, *Ewan. Mat. r. II. wiersz 6.*

Jeruzalem starożytne, Wielkie kolegium.

Uwaga. Te co się kończą w łacinie na: *ium*, zamieniają niektórzy w polszczyźnie na: *ia*, lub: *ja*, i natedy dają im rodzaj żeński, np. *ewangelija święta*, *gubernija wileńska*, zamiast: *ewangelijum*, *gubernijum*.

on. Tylko niektóre greckie, które w tym języku są rodzaju nijakiego, np. rzymskie *panteon*, lepiej: *panteum*.

Uwaga. Atoli niektórzy Polacy stosują się do zwyczaju imion swojskich i kładą wymienione rzeczowniki w rodzaju męskim, np. rzymski *panteon*.

o. Wszystkie, np. *okno*, *plótno*, *blóto*, *jezióro*.

Uwaga. Do tego prawidła stosują się także imiona zgrubiałe, oznaczające płć męską, lub żeńską, zakończone na: *ska*, i otrzymują rodzaj nijaki według zakończenia np. *złe chłopczyko*, stare *babsko*.

r. Tylko: *nektar*, i to jedynie u niektórych dawniejszych, gdyż późniejsi kładą ten rzeczownik zwykle w rodzaju męskim, co jest stósowniej i zgodniej z dalszym przypadkowaniem, np.

niebieskie *nektar*, lepiej, niebieski *nektar*, niebieskiego *nektaru* i t. d.

s. Tylko: *chaos*, u dawniejszych; gdyż wielu późniejszych pisarzy kładzie ten wyraz w rodzaju męskim, np. *wielkie chaos*, lub *wielki chaos*.

y. Tylko: *trzy*, *cztery*, które są razem i rodzaju żeńskiego.

Litery czyli głoski abecadłowe, są wszystkie rodzaju nijakiego, np. małe *a*, duże *B*.

Uwaga. Te same głoski abecadłowe otrzymują rodzaj męski, lub żeński, podług płci którą wyobrażają, akoro się przez nie rozumieją utajone nazwiska osób, np. *X*, kłócił się z *S*. Co się tak czyta *ix*, kłócił się z *esem*, albo lepiej: pan *Z*, powadził się z panem *Y*. O takie przykłady nie trudno w gazetach i innych pismach peryjodycznych.

Wyrazy nieodmienne i wyrazy wszelkie wzięte bez żadnego znaczenia, są także rodzaju nijakiego, np. nikogo niema bez *ale*, *twoje* ale nie nie znaczy, człowiek jest *dwusyllabne*, zaś *drab* *jednosyllabne* (rozumie się słowo), co znaczy *polskie* książka, to samo *łacińskie* liber.

Uwaga. Atoli wyrazy chociażby nieodmienne były, jeżeli są wzięte w znaczeniu jakiej płci, przybierają jej rodzaj, np. zapłać ci na święty *nigdy*.

Liczebniki główne ilości począwszy od jedno, aż do sto, są rodzaju nijakiego, np. to *pięć* jest mniejsze od tamtego, to drugie *sześć* nie jest prosto pod tamtym napisane, to *siedm* nie jest wyraźne.

Uwagi. a) Wymienione liczebniki jeżeli się kładą z rzeczownikami do których należą, przyjmują ich rodzaj, np. wszyscy *siedm* przyszli, wszystkie *siedm* przyszły.

Szedł za młodemi dobry Ociec syny,

I Solimaną wszystką sześć opadli.

(P. Kochanowski, *Jeruz. wyzw. str. 275.*)

co lepiej byłoby:

I Solimana wszyscy sześć opadli.

Tak samo podziśdzieli mówią Mazowszanie i Podlasianie.

b) Inne liczebniki rzeczowne mające tylko jedno zakończenie, otrzymują rodzaj wedle zakończenia. np. jeden *tysiąc*, cały *milijon*, piękna *para*, dobrana *piątka* koni, całe *sto* owiec, to *dwoje* dzieci.

c) Po wszystkich liczebnikach głównych i ogólnych, niemających przy sobie przyrostnika, ale tylko rzeczownik w przypadku II, kładzie się słowo w rodzaju nijakim, np. pięć kobiet *było* w kościele, pięćdziesiąt ludzi *pracowało*, tysiąc żołnierzy *zginęło*, milijon mieszkańców *przybyło* na nowe osady, wiele ludzi *było* na tym kazaniu, kilka osób *pracowało* nad tym planem.

§ 26. Uwagi ogólne nad poznawaniem rodzaju przez zakończenie imion wszelakich.

Z wyszczególnionych zakończeń wszystkich trzech rodzajów, okazuje się:

1. Że: liczebniki, przymiotniki, zaimki, słowa, imięsłowy mające trzy zakończenia, mają też trojaki rodzaj stosowny do zakończenia i do rzeczownika, do którego należą, np. *dwaj* synowie, *dwie* córki, *dwa* koła, *dobry* ojciec, *dobra* matka, *dobrze* dziecię, *ów* koszyk, *owa* gruszka, *owo* jabłko, *spal* ojciec, *spala* matka, *spalo* dziecię, *kochany* syn, *kochana* córka, *kochane* dziecię.

2. Imiona wszelakie i słowa zakończone na spółgłoski twarde, są prawie wszystkie rodzaju męskiego, i tylko niektóre z nich są rodzaju żeńskiego lub nijakiego.

3. Rzeczowniki zakończone na spółgłoski miękkie i przycisłkowe, są powiększłej części rodzaju męskiego, ale także w znacznej części są rodzaju żeńskiego, atoli żadnych niema rodzaju nijakiego.

4. Imiona wszelakie zakończone na samogłoski, cienką: *i*, grubą: *y*, są wszystkie rodzaju męskiego, np. *tani*, *gruby*.

Wyjątek. Atoli rzeczowniki zakończone na: *ni*, są rodzaju żeńskiego dla znaczenia płci, np. *pani*, *gospodyni* i t. d.

Także imiona w liczbie mnogiej zakończone na: *i*, *y*, jedne są rodzaju męskiego, inne żeńskiego, np. *żydzi*, *kupcy*, *nici*, *rzeczy* i t. d.

5. Imiona wszelakie i słowa zakończone na *a*, *á*, są wszystkie rodzaju żeńskiego, np. *glina*, *rolá*, *jedna*, *warta*, *dobrá*, *była* i t. d.

Wyjątek. Atoli rzeczowniki ludzkie znaczące płeć męską, są rodzaju męskiego dla znaczenia płci, np. *monarcha*, *dozorca*, niektóre nawet w liczbie mnogiej, np. *bracia*, *księża* i t. d.

Także rzeczowniki w liczbie mnogiej zakończone na: *a*, powiększłej części są rodzaju nijakiego, np. *drwa*.

6. Imiona wszelakie i słowa zakończone na: *e*, *é*, *ę*, *o*, są

wszystkie rodzaju nijakiego, np. *pole*, *jagnię*, *okno*, *dobre*, *było*, i t. d.

Wyjątek. Atoli znaczące płeć wyraźną męską lub żeńską, są rodzaju według znaczenia płci, np. *książe*. Także rzeczowniki w liczbie mnogiej zakończone na: *e*, są częścią męskiego, częścią żeńskiego rodzaju, *śłodziej*, *panie* i t. d.

7. Imiona żywotne, osobliwie ludzkie, dają się częstokroć w jednym zakończeniu używać dla obojg płci, a przeto otrzymują dwojaki, niekiedy nawet trojaki rodzaj; a to dzieje się stosownie do płci, którą albo znaczą, albo której się łatwo domyślić można, np. ten *szelma* mię okradł, ta *szelma* mię okradła, to *szelma* mię okradło.

8. Imiona ludzkie męskie, czyli znaczące płeć męską, chociaż czasem mają lub przybierają zakończenie żeńskie, przecież zachowują rodzaj płci swojej, np. ci *bogaci* kupcy dobrze się mają, ten biedny *chłopczyzna* nędznie wygląda, ten *szewczyzna* zawsze pije.

Wyjątek. Atoli przybierające zakończenie nijakie, są rodzaju nijakiego, to złe *chłopczyisko* nikomu się niepodoba.

9. Przeciwnie imiona ludzkie żeńskie, czyli znaczące płeć żeńską, jeżeli przyjmują zakończenie męskie lub nijakie, otrzymują także rodzaj męski lub nijaki, np. ten *babuch* naprzykrzony, ów *babus* nieprzyjemny, *babszel* stary, *babsko* stare, *garbate*, *babiszcze* nikomu niemiłe.

10. Niektóre imiona nieżywotne, przy zachowaniu jednego i tego samego zakończenia, używają się zarówno w rodzaju męskim i żeńskim, np. dobry *magiel*, dobra *magiel*, straszliwy *rozboj*, straszliwa *rozboj* i t. d.

Toż samo dzieje się czasem przez prowincjonalizm, np. *cień* w Małopolsce jest rodzaju męskiego, w Wielkopolsce i Mazowszu jest rodzaju żeńskiego: np.

W Taurydzie pozostała sama tylko cień starożytny potęgi Kahunów.

Buczyński, Hist. Pań. Ros. tom I. str. 157.

Światosław widząc bezustannie w myślach swoich skrwawioną cień brata.

Buczyński, Hist. Pań. Ros. tom II. str. 211.

11. Atoli znowu niektóre imiona nieżywotne, odmieniając zakończenie odmieniają razem i rodzaj, np. zarazliwy *świerzb*,

zaraźliwa *świérzba*, huczny *obój*, huczna *oboja*, ten *wysep*, ta *wyspa*.

Jednak on Wysep sam tak iest wesoly.

(P. Kochanowski, *Jeruz. wyzw. str. 437.*)

Ten wysyp nas pocieszy.

Twain o loba wyspo pragnie być sąsiadem.

Woronicz.

12. Imiona cudzoziemskie, które w polszczyźnie swoje zakończenie cudzoziemskie utracają przez skrócenie, przedłużenie lub zmianę głosek, otrzymują zazwyczaj rodzaj według nowego zakończenia polskiego, np. *poemat*.

13. Częstokroć imiona tak swojskie, jak cudzoziemskie, chociaż odmieniają swoje zakończenie, przecięż nieodmieniają rodzaju, np. wielka *danina*, lub wielka *dań*, dzielna *kłacz*, dzielna *kłacza*, całkowita *reparacyja*.

14. Wszelkie przyrostki nieodmieniają rodzaju tego imienia, do którego są przyłączone (a), np. człowiekto sławny, takążto nadgroda?

15. Rodzaje imion własnych, tak swojskich jak cudzoziemskich, stósują się zupełnie do zakończenia imion pospolitych, a przeto według swego zakończenia, są takiego rodzaju jak imiona pospolite, np. *Łowicz* sławny jarmarkami, *Łęczycza* położona między błotami, *Gniezno* starożytne, *Herkulanum* nieszczęśliwe, *Gienua* handlowna, *Paryż* bogaty i t. d.

16. Imiona niemające liczby pojedynczej, tylko mnoga, których rodzaj poznaje się z przypadkowania, zostaną umieszczone przy końcu swoich deklinacyj, do których należą np. *czary*, *czarów*; *modły*, *modłów*; *suchoty*, *suchót*; *Kielce*, *Kielc*; *drwa*, *drew* i t. d.

Przestroga. Lubo Kopczyński (b), także Dworzecki (c) wyraźnie mówią, że tak rzeczowniki rodzaju męskiego zbiorowe, zwierzęce, nieżywołne, umysłowe i inne, jakoteż wszelkie rzeczowniki rodzaju nijakiego, przechodzą w liczbie mnogiej do rodzaju żeńskiego, zaś Mroziński (d) powiada: że wymienione

(a) Dworzecki, *Gram.* str. 10 i 64. — Kopczyński, *Przyp.* na kl. II, str. 45. wiersz 2. — Kopczyński, *Gram.* Pozgonna, str. 78.

(b) Kopczyński, *Przypisy* na kl. II. wydanie pierwsze str. 32, 43, 107, 170. — *Przypisy* na kl. III, 176.

(c) Dworzecki, *Gram.* str. 8.

(d) Mroziński, *Gram.* str. 47.

rzeczowniki w liczbie mnogiej są wszystkie rodzaju nijakiego: atoli recenzent grammatyki Mrozińskiego (a), tak mówi: „Dziwnie autor (Mroziński), na karcie 47 przykłady na liczbę mnogą rodzaju nijakiego utasował, tak, iż chcąc naukę odmiany imion ułatwić, nie tylko dla cudzoziemców, lecz i dla Polaków, prawdziwy z niej zrobił labirynt. Niegodzi się tak mieszać nauki o rodzajach z nauką o przypadkowaniu. Niemógł wprowadzić Kopczyński twierdzić, że imiona zwierząt, tudzież rzeczy nieżyjących rodzaju męskiego w liczbie pojedynczej, przechodzą do rodzaju żeńskiego w liczbie mnogiej: i dla tego niewytłómaczył; czemu nie mówimy: *dwie* konie, lecz: *dwa* konie. Dalej mówi, że: nieoddzielną została liczba mnoga, od liczby pojedynczej. Naostatek powiada: mówimy: *dwie* matki, *dwie* córki, mówimy znowu: *dwa* kozły, *dwa* barany piękne. I to przydać musimy, że jednakowe zakończenia niekazaż wnosić o jedności rodzaju.“

Dla jaśniejszego zrozumienia słusznej prawdy recenzenta, trzeba nam się zastanowić nad zakończeniem przypadków I i II, liczby mnogiej imion wszystkich trzech rodzajów, tudzież nad zgodą z nimi liczebników: *dwa*, *oba*, *obadwa*, (błędnie: *obydwa*), *dwie*, *obie*, *obiedwie*, (błędnie: *obydwie*).

Co do zakończenia przypadku I, liczby mnogiej, w rzeczownikach wszystkich trzech rodzajów, trzeba wiedzieć:

1. Że zakończenie: *owie*, wyraźne lub domyślne jest jedyne, które w przypadku I, liczby mnogiej, służy rzeczownikom tylko samego rodzaju męskiego, np. *pan*, *panowie*, *monarcha*, *monarchowie*, *krajczy*, *krajczowie*, *ptaszek*, *ptaszki*, *ptaszkowice* i t. d.

2. Że to zakończenie: *owie*, skraca się bardzo często w rzeczownikach znaczących płeć męską na: *a*, *e*, *i*, *y*, bez odmiany rodzaju liczby pojedynczej, np. dobry *brat*, dobrzy *bracia*, pobożny *ksiądz*, pobożni *księża*, szczerzy *przyjaciel*, szczerzy *przyjaciele*, prawowierny *chrześcijanin*, prawowierni *chrześcijanie*, pracowity *chłop*, pracowici *chłopi*, bogaty *kupiec*, bogaci *kupcy* i t. d.

(a) *Gazeta Literacka* roku 1922. Nr. 29. str. 88.

3. Że to zakończenie: *owie*, w rzeczownikach zbiorowych, zwierzęcych, nieżywotnych, umysłowych i innych, skraca się prawie zawsze na: *a*, *e*, *i*, *y*, z odmianą rodzaju liczby pojedynczej, męskiego na żeński, np. niesłychany *cud*, niesłychane *cuda*, urodzajny *grunt*, urodzajne *grunty*, pilny *uczeń*, pilne *ucznie*, piękny *golań*, piękne *golebie*, łaskawy *Bóg*, łaskawe *Bogi*, nasz *przyjaciel*, nasze *przyjacioly*.

4. Że zakończenie: *e*, *i*, *y*, w przypadku I, liczby mnogiej służy zarówno rzeczownikom rodzajów męskiego i żeńskiego, np. wielcy *przyjaciele*, obszarpani *drabie*, pracownicy *rzemieślnicy*, wielkie *panie*, białe *gęsi*, szkodliwe *myszy*.

5. Że zakończenie: *a*, w przypadku I, liczby mnogiej, służy zarówno rzeczownikom rodzajów męskiego i nijakiego, a nigdy rzeczownikom rodzaju żeńskiego, np. zgodni *bracia*, pobożni *księża*, dobroczynni *księżęta*, wasze *interessa*, szerokie *pola*, przyjazne *słowa*, drobne *kurczęta* i t. d.

Wyjątek. Atoli: *dzieci*, *oko*, *ucho*, są nieforemne i mają przypadek I, liczby mnogiej: *dzieci*, *oczy*, *uszy*; u rzeczy nieżyjących: *oka*, *ucha*.

Otóż więc z wyszczególnionych zakończeń przypadku I, liczby mnogiej, w rzeczownikach wszelkiego rodzaju oczywiście się okazuje: że te zakończenia (*e*, *i*, *y*), które służą zarówno rodzajom męskiemu i żeńskiemu, nie służą nigdy rodzajowi nijakiemu, i nawzajem zakończenie (*a*), które służy rzeczownikom zarówno rodzajów męskiego i nijakiego, nie służy nigdy rzeczownikom rodzaju żeńskiego, w czym postrzegamy niewątpliwą różnicę rodzajów liczby mnogiej.

Co do zakończenia przypadku II, liczby mnogiej, trzeba wiedzieć, że ten w rzeczownikach wszystkich trzech rodzajów, formuje się od przypadku I, liczby mnogiej, zwykle przez odrzucenie samogłosek końcowych, np. *pan*, *panowie*, *panów*; *pani*, *panie*, *pani*; *dzieło*, *dzieła*, *dzieł* i t. d.

Przy czym zachowuje się prawidła następujące:

1. Że imiona rzeczowne, które w liczbie pojedynczej są rodzaju męskiego, kończą się w przypadku II, liczby mnogiej zawsze na: *ów*, a to dla wyraźnego lub domyślnego skrócenia: *owie* przypadku I, liczby mnogiej, przez co zachowują w liczbie mno-

giej pewną cechę swojego rodzaju, np. *królowie*, *królów*, *Polaków*, *noże*, *nóżów* i t. d.

2. Że wszystkie rzeczowniki, które w liczbie pojedynczej są rodzaju żeńskiego, niekończą się w przypadku I, liczby mnogiej nigdy na: *a*, ani w przypadku II, liczby mnogiej nigdy na: *ów*, bo też w przypadku I, liczby mnogiej ani wyraźnie, ani domyślnie nigdy niekończą się na: *owie*, więc przez to samo zachowują w liczbie mnogiej pewną cechę swojego rodzaju, np. *kobieta*, *kobiety*, *kobiet*; *gospodyni*, *gospodynie*, *gospodyń*; *książka*, *książki*, *książek* i t. d.

3. Że wszystkie rzeczowniki, które w liczbie pojedynczej są rodzaju nijakiego, kończą się w przypadku pierwszym liczby mnogiej, zawsze na: *a*, atoli w przypadku II, liczby mnogiej, nigdy niekończą się na: *ów*; bo też w przypadku I, liczby mnogiej ani wyraźnie, ani domyślnie nigdy niekończą się na: *owie*, tym więc sposobem zachowują w liczbie mnogiej wyraźną cechę swojego rodzaju, np. *pola*, *pole*, *pól*; *imię*, *imiona*, *imion*; *koło*, *koła*, *kół* i t. d.

Uwagi. a) Że najlepsi pisarze polscy, jakimi są: Krasicki, Narnasiewicz i t. d. popełniali błędy przeciw tym dwóm ostatnim prawidłom, pisząc niekiedy przypadek II, liczby mnogiej na: *ów*, w rzeczownikach rodzajów żeńskiego i nijakiego, np. *myszów*, *uczuciów*, od *mysz*, *uczucie*, niedowodzi to, że tak pisać należy, ale raczej te pomyłki przekonywają nas, że i najlepsi pisarze potrzebują doskonałej umiejętności, zasad językowych, a nawet i częstego ich powtarzania.

b) Że niektóre rzeczowniki wszystkich trzech rodzajów nie kończą się w przypadku II, liczby mnogiej przez odrzucenie końcowych samogłosek przypadku I, liczby mnogiej, ale inaczej, dzieje się to podług wyjątku osobliwszego zwyczaju narodowego, o którym będzie na swoim miejscu, np. *przyjaciele*, *przyjacieli*, *tysiące*, *tysięcy*, *konie*, *konie*, *myszy*, *myszy*, *gęsi*, *gęsi*, *narzędzia*, *narzędzi*, *przedmieścia*, *przedmieści* i t. d.; *krajczowie*, *krajczych*, lub *krajczów*, *podskarbiowie*, *podskarbach*, *książęta*, *książąt* i t. d.

Co do zgody liczebników: *dwa*, *oba*, *obadwa*, *dwie*, *obie*, *obiedwie* (błędnie: *obydwa*, *obydwie*), z rzeczownikami wszystkich trzech rodzajów tak się rzecz ma: rzeczowniki rodzaju męskiego podług staropolskiego zwyczaju, kończyły się w liczbie podwójnej, nakształt rzeczowników rodzaju nijakiego, to jest na: *a*, właśnie taksamo, jak liczebniki: *dwa*, *oba*, *obadwa*, np. *chłop*, *dwa chłop*, *grosz*, *dwa grosza*, *łokieć*, *dwa łokcia*, *tysiąc*, *dwa tysiąca*, *pole*, *dwa pola*, *ramię*, *dwa ramiona*, *kurczę*, *dwa kurczęta* i t. d.

Że dawniejsi pisali: *dwa kolce, dwie lecie, dwieście, mądrój głowie dość dwie słowie*, co my także poniekąd podziśdzien utrzymujemy, to może być tylko wyjątkiem, albo też okazuje wyraźnie, że u nas liczba podwójna w rodzaju nijakim nie miała jednostajnych zakończeń.

Podobnie rzeczowniki rodzaju żeńskiego według staropolskiego zwyczaju, kończyły się w liczbie podwójnej na: *e*, właśnie taksamo, jak liczebniki: *dwie, obie, obiedwie*, np. *ręka, dwie ręce, noga, dwie nogi, ryba, dwie ryby*.

Gdy zaś w późniejszym czasie liczba podwójna stawała się coraz rzadszą, natedy liczebniki podwójne ze swoim zakończeniem zwyczajnym liczbie podwójnej, zaczęły być używane przy imionach mających zakończenie zwyczajne liczbie mnogiej i tak to jest przyczyna, dla której rzeczowniki rodzaju męskiego i nijakiego położone w liczbie mnogiej, przyjmują do siebie liczebniki: *dwa, oba, obadwa*; zaś rzeczowniki rodzaju żeńskiego, położone w liczbie mnogiej, przyjmują do siebie liczebniki: *dwie, obie, obiedwie*.

Ta jednak okoliczność niezmienna bynajmniej tych rodzajów, które rzeczowniki mają w liczbie pojedynczej i które w znacznej części zachowały w liczbie mnogiej, o czym dokładniej się dowiemy przy poznawaniu rodzajów przez zwyczaj narodowy.

Z tych obszernie tu przywiedzionych uwag, okazuje się, że lubo w liczbie mnogiej zakończenia wielu imion i przypadków we wszystkich trzech rodzajach powiększej części są do siebie podobne, przecież w wielu względach mocno się między sobą różnią (a), i tym samym przekonywają nas o różnicy wszystkich trzech rodzajów w liczbie mnogiej, o czym będzie przy poznawaniu rodzajów przez zwyczaj narodowy.

§ 27. Poznanie rodzajów przez przypadkowanie.

Poznanie rodzajów przez przypadkowanie dzieje się według prawideł następujących:

(a) Kopczyński, Przypisy na kl. II. str. 107. wiersz 2.

1. Imiona zakończone w przypadku I, liczby pojedynczej, na wszelkie spółgłoski, jako też na samogłoski: *z, y*, mające przypadek II, liczby pojedynczej na: *a, ia, iu, u, ego*, wszystkie są rodzaju męskiego, np. *kloc, pień, ołów, groch, tani, mocny; kłoca, pnia, ołowiu, grochu, taniego, mocnego* i t. d.

2. Imiona zakończone w przypadku I, liczby pojedynczej, na wszelkie spółgłoski, jako też na samogłoski: *a, á*, mające przypadek II, liczby pojedynczej, na: *z, y, éj, (ey)*, podług Kopczyńskiego), są powszechnie rodzaju żeńskiego, np. *noc, sień, tanią, sama, nocy, sieni, tanięj, samęj* i t. d.

3. Imiona zakończone w przypadku I, liczby pojedynczej na: *e, cię, mię, o, oje, oro*, mające przypadek II, liczby pojedynczej, na: *a, ego, ecia, enia, ojga, orga*, są powszechnie rodzaju nijakiego, np. *pole, tanie, kurczę, imię, słowo, dwoje, czworo, pola, taniego, kurczęcia, imienia, słowa, dwojga, czworga* i t. d.

4. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, liczby mnogiej na: *a, e, z, y*, mające przypadek II, liczby mnogiej na: *ów*, są rodzaju męskiego, np. *pęta, skrzypce, troki, więzy; pętów, skrzypców, troków, więzów* i t. d.

5. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, liczby mnogiej na: *e, z, y*, mające przypadek II, liczby mnogiej, przez odrzucenie końcowych samogłosek, lub na: *z, y*, są rodzaju żeńskiego, np. *Dobczyce, drwinki, drzewi, grabie, chrzciny, drożdże* i t. d. *Dobczyc, drwinek, drzewi, grabi, chrzcin, drożdży* i t. d.

6. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, liczby mnogiej na: *a*, mające przypadek II, liczby mnogiej przez odrzucenie końcowych samogłosek, są rodzaju nijakiego, np. *drwa, Iwaniska; drew, Iwanisk*.

7. Rzeczowniki cudzoziemskie, jakkolwiek w przypadku I, liczby pojedynczej zakończone, skoro mają przypadek II, liczby pojedynczej: na *a, u*, przypadek III, liczby pojedynczej na: *owi*, są rodzaju męskiego, np. *dogma*, lepiej: *dogmat, dogmatu, dogmatowi; examín, examínu, examínowi* i t. d.; skoro mają przypadek II, liczby pojedynczej na: *z, y*, są r. ż., np. *Pallas*, albo *Pallada, Pallady; Safo, Sify, Charybdys, Charybdy*; skoro mają przypadek II, liczby pojedynczej na: *a*, przypadek III, liczby pojedynczej na: *u*, są rodzaju nijakiego.

Toż samo rzeczowniki cudzoziemskie liczby mnogiej, stósuja się zupełnie do prawideł 4, 5 i 6 tego §, np. *Sardy, Sardów; Ateny, Aten*.

8. Wiedząc podług której deklinacji odmienia się jaki wyraz, pamiętając dokładnie rozmaite zakończenia wszystkich deklinacji, liczb i przypadków z ich prawidłami, bardzo często można poznać rodzaj imienia, nieprzywracając go nawet do przypadku I, np. *sękowi, tyłce srebrnej, słowu rzetelnemu*.

§ 28. Poznawanie rodzajów przez cudzoziemczyńę.

Rodzaj przez cudzoziemczyńę poznaje się wtedy, gdy jaki wyraz z obcego języka do polskiego przybrany, utrzymuje rodzaj swojego języka przeciw zwyczajnemu zakończeniu polszczyzny; lecz takich imion cudzoziemskich, któreby rodzaj swojego języka przeciw zakończeniu polskiemu zachowały, mamy bardzo mało, nawet niektóre z nich u różnych pisarzy polskich różny mają rodzaj. Dla łatwiejszego poznawania rodzaju imion cudzoziemskich posłużą prawidła następne.

1. Wszystkie imiona cudzoziemskie ludzkie, jakiegokolwiek zakończenie mające, zachowują w polszczyźnie rodzaj tej płci, którą oznaczają (a), np. bogobojny *Noe*, mądry *Salomon*, sławna *Safo*.

2. Imiona cudzoziemskie: zwierzęce, nieżywotne, umysłowe i t. d., które w polszczyźnie swego zakończenia cudzoziemskiego nieodmieniają, zatrzymują u niektórych pisarzy polskich rodzaj swojego języka pierwotnego, lecz od wielu Polaków używane bywają w tym rodzaju, jaki wypada z ich zakończenia stósonnego językowi polskiemu (b), np. nowy *planeta* odkryty, pokazał się osobliwy *kometa*, żydowskie *pascha*; albo: nowa *planeta*, pokazała się osobliwa *kometa*, żydowska *pascha*.

Wielki plánetá iásne zakrył czoło.

(P. Kochanowski, *Jeruz. wyzw.* str. 490).

A ná Szyszaku Tygrys się błyszczałá.

(*Tamże*, str. 191).

(a) Kopczyński, *Przypisy* do Gram. na kl. II. str. 46. w. 2.

(b) Kopczyński, *Przypisy* do Gram. na kl. II. str. 49. w. 2, mówi: „Imiona cudzoziemskie w naszym języku używane nieżywotne, mogą iść za rodzajem zakończenia polskiego.”

3. Wszystkie imiona cudzoziemskie: zwierzęce, nieżywotne umysłowe i t. p., które w polszczyźnie odmieniają zakończenie swojego języka pierwotnego, otrzymują rodzaj według nowego zakończenia stósonnego językowi polskiemu, np. *gubernijum Wołyńskie*, lepij: *gubernija Wołyńska*, święta *ewanielija, Jeruzalem zburzone*, albo: *Jeruzalima zburzona*.

Imiona znakomitsze cudzoziemskie, których różni pisarze polscy w różnym rodzaju używają, kładę w rubrykach osobnych jak następują.

Zakończenie	Rodzaj męski	Rodzaj żeński	Rodzaj nijaki
a,	kometa, planeta, poemat i t. d., skoro odmieniają zakończenie pierwotnego języka.	kometa, planeta, manna, pascha, drama, np. Jutro wystawiona będzie historyczna drama (<i>Gaz. kor. War. r. 1823, Nr. 124, str. 1443</i>).	poema i t. d. skoro nieodmieniają zakończenia pierwotnego języka.
em,		Jeruzalima	Jeruzalem, Betleem.
ium,		Ewanielija, gubernija i t. d.	Gubernijum.
um,			forum i t. d.
on,	panteon, kanon		panteon, panteum.
o,	Palerm, Salern i t. d.		echo, Palermo, Salerno i t. d.
r,	nektar		nektar.
s,	chaos, charybdis, expens, tygrys i t. d. Kopczyński, <i>Przypisy</i> na kl. II, str. 48, w. 2, kładzie: Delos, Pafos, w rodzaju męskim.	charybdis, Delos, expens, Pafos, tygrys.	chaos.

Nakoniec trzeba wiedzieć, że niektóre imiona cudzoziemskie zachowując w polszczyźnie zakończenie swego języka pierwotnego, w przypadku I, zachowują rodzaj według zwyczaju, lub zakończenia cudzoziemskiego; zaś w dalszych przypadkach dla przypadkowania polskiego, przybierają rodzaj według zakończeń przypadkowych języka polskiego, np. długie *poema* r. n., długiego *poematu* r. m., długiemu *poematowi* r. m., długie *poema* r. n. i t. d.

Dlatego Kopczyński (a) słusznie mówi: „Cudzoziemskie imiona pisać trzeba w pierwszym przypadku, nie podług cudzoziemskiego w tymże przypadku zakończenia; ale z przydatkiem

(a) *Poprawa błędów*, str. 49.

przyzwyczaję, żeby wpadły w formę deklinacyj naszych wraz ze spółgłoską znajdującą się w formach cudzoziemskich, np. *Cycceron, Platon, Pallada, Semiramida, systemat, poemat* i t. d. „*examin* i t. d., *examinu, examinować*, zamiast: *Cycero, Plato, Pallas, Semiramis, examen*, od których potym z trudnością przychodzi formować dalsze przypadki polskie.

Jeżeli zaś imię cudzoziemskie, niejest zdólne przyjąć w przypadku I, ani rodzaju, ani zakończenia polskiego, natedy najlepiej zostawić je przy cudzoziemskim rodzaju i zakończeniu i nieodmieniać go w dalszych przypadkach, tak bowiem postępowali sobie w koniecznej potrzebie starożytni Polacy i zdaje mi się, że w podobnym zdarzeniu i nam tak postępować wolno, gdyż inaczey tworzy się tylko niejednostajność i nieforemność rodzajowania i przypadkowania, np.

W Betleem niebardzo podłym mieście

Narodził się w ubóstwie:

(w *Kantyczkach*—starodawną koleśdą).

Naostatek trzeba wiedzieć, że zadawnione, lub upowszechnione używanie, powaga lepszych, lub większą wziętość mających autorów, bliższa znajomość tych, którzy jaki wyraz w częstszym mają używaniu; sąto nieraz prawidłom jednostajnym przeciwnie, foremność języka psujące, ale niekiedy z potrzeby, tak w rodzajowaniu, jak w innych odmianach grammatycznych, godne naśladowania ustawy językowe.

§ 29. Poznawanie rodzajów przez zamianę zakończenia.

Rodzaj imion przez zamianę zakończenia poznaje się następnie:

1. Prawie wszystkie imiona polskie skoro zmieniają zakończenie, zmieniają także rodzaj, np. gruby *belek*, gruba *belka*, wieczny *ruch*, wieczne *rucho* i t. d.

2. Wszystkie imiona ludzkie, duchów, bogów i posągów, czy swojskie, czy cudzoziemskie, czy pospolite, czy własne, czy pojedyncze, czy złożone i t. d., które podług poprzedzających prawideł, w liczbie pojedynczej są rodzaju męskiego; mogą

w przypadkach I, IV i V, liczby mnogiej przyjąć zakończenie męskie i natedy zachowują rodzaj męski, np. *dobrzy* panowie, *pracowici* chłopci, *niebiescy* bogowie i t. d., albolitę przyjmują w tychże przypadkach zakończenie żeńskie, a natedy otrzymują w nich rodzaj żeński, np. *dobre* pany, *pracowite* chłopcy, *niebieskie* bogi i t. d. (a).

Uwaga. Atoli wyjąwszy się od tego prawidła rzeczowniki ludzkie, przypadkujące się w liczbie pojedynczej podług deklinacji IV; gdyż te w liczbie mnogiej nieprzyjmują nigdy ani zakończenia, ani rodzaju żeńskiego, ale zawsze i w obu liczbach zachowują zakończenie męskie i rodzaj męski, np. *hrabia, hrabiego, hrabiowie, Sobieski* i t. d. §§ 52, 120.

3. Wszelkie imiona zbiorowe, zwierzęce, nieżywotne, umysłowe i t. p. czy swojskie, czy cudzoziemskie, czy pojedyncze, czy złożone i t. d., które według poprzedzających prawideł w liczbie pojedynczej są rodzaju męskiego, przyjmują w przypadkach I, IV i V, liczby mnogiej, zawsze zakończenie żeńskie, a przeto i rodzaj żeński, np. *lud* dziki, *ludy* dzikie, *naród* oświecony, *narody* oświecone, *wilk* drapieżny, *wilki* drapieżne, *nóż* ostry, *noże* ostre, *występek* szkaradny, *występki* szkaradne (b).

Uwagi. a) Atoli starożytni Polacy imionom zbiorowym ludzkim w rzeczonych przypadkach liczby mnogiej, zostawiali często zakończenie męskie i rodzaj męski, co teraz już zupełnie wyszło z używania.

b) Imiona zwierzęce osobliwie w znaczeniu przenośnym, lub porównyującym, jak dawniej tak i teraz zachowują bardzo często w wymienionych przypadkach liczby mnogiej zakończenie męskie, a przeto i rodzaj męski, np. *psy* zażarte, *wilki* drapieżne, *ptaszki* leśne; albo: *psi* zażarci, *wilcy* drapieżni, *ptaszki* leśni (c). Niektórzy ludzie tak drapieżni jak *wilcy*.

c) Imiona nieżywotne nieotrzymują nigdy w wymienionych przypadkach liczby mnogiej zakończenia męskiego, a przeto też niemają w nich nigdy rodzaju męskiego; chyba natedy w rzeczonych przypadkach téż liczby mogły przyjąć zakończenie męskie i zachować rodzaj męski; gdyby sobie je kto wystawił za osobiste, albo gdy się przenośnie używają, np.

Srodzy dziwowie zaraz uciekali.

(P. Kochanowski, *Jeroz. wyzw.* str. 462).

Członkowie rady gubernijalnej i t. d.

4. Rzeczowniki rodzaju męskiego tak ludzkie, jak zwierzęce, tak żywotne, jak nieżywotne i wszelkie inne, zachowują w przypadku II, liczby mnogiej zakończenie męskie, tojest: *ów*, (a to

(a) Kopczyński, Gram. i Przypisy na kl. II. roz. I.

(b) Kopczyński, Gram. i Przypisy na kl. II. rozdz. I. *Uwaga.* Takowa przemiana zakończeń i rodzajów w liczbie mnogiej znajduje się czasem i w innych językach, np. łacińskie *caelum, coeli, caelorum, coelorum* i t. d. (Bröder, *Łacińska Gram.* str. 23).

(c) Kopczyński, Gram. i Przypisy na kl. II. rozdz. I.

dla wyraźnego lub domyslnego skrócenia przypadku I: *owie*, § 26, str. 32 Nr. 1), a przez to samo w tymże przypadku są wszystkie rodzaju męskiego, np. *królów, panów*, od wyraźnego *królowie, panowie, Polaków, cielców, ptaków, komorów, kłóców*, od domyslnego: *Polakowie, cielcowie, ptakowie, komorowie* (a), *kłocowię* (b).

5. Rzeczowniki rodzajów żeńskiego i nijakiego, mają większą część w przypadku II, liczby mnogiej jednakowe zakończenie, a przeto i rodzaj mało różny; ale za to w przypadkach: I, IV i V, mają zakończenie zupełnie różne, a przez to samo i rodzaj różny (§ 26, str. 33), np. *suknia, suknie, sukien, okno, okna, okien*.

6. Wszystkie rzeczowniki jakiegokolwiek bądź rodzaju są w liczbie pojedynczej, mają w przypadkach III, VI i VII, liczby mnogiej jednakowe zakończenie: atoli recenzent grammatyki Mrozińskiego (c), słusznie mówi: „że jednakowe zakończenia nie każą wnosić o jedności rodzaju,“ tymbardziej kiedy ta jednakowość trafia się w kilku tylko przypadkach; wszakże imiona łacińskie i greckie nie tylko w liczbie mnogiej, ale nawet w liczbie pojedynczej, daleko więcej od naszych mają zakończeń jednakowych, co większa odmieniają się nieraz podobnie jednakowych form, a przecież żaden grammatyk z tego nie wnosił, żeby miały mieć rodzaj jednakowy, skoro w innych względach różnią się między sobą.

7. Przymiotniki, liczebniki, zaimki przymiotne i imięstwy zwyczajne, mają w przypadkach I, IV i V, liczby mnogiej tylko dwojakie zakończenie; jedno służące rodzajowi męskiemu, drugie służące rodzajom żeńskiemu i nijakiemu (d), zaś w przypadkach II, III, VI i VII, mają jednakowe zakończenie, służące wszystkim trzem rodzajom, przecież jak wyżej powiedziano, jednakowe zakończenia nie każą wnosić o jedności rodzaju.

(a) Siennik Ukazacz i Wilgości.

(b) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 107.

(c) Gazeta Literacka rok 1822, Nr. 29, str. 88.

(d) Kopczyński, Przyp. na kl. I, str. 108. — Mroziński, str. 39. mówi: „że w języku polskim mamy w liczbie mnogiej dla rzeczowników wszelkiego rodzaju, tylko dwa rodzaje męski i nijaki,“ co raczej powinna być powiedziane o przymiotnikach i t. d.

Uwaga. Kopczyński, Grammatyka na kl. I i II, każe wymienione części mowy w przypadku IV liczby mnogiej w rodzaju męskim kończyć na: *imi, ymi*, zaś w rodzajach żeńskim i nijakim na: *emi* i t. d.

Że ta różnica dawniej w starożytnej polszczyźnie nie była i teraz być nie powinna, powie się na swoim miejscu.

8. Także słowa w liczbie mnogiej mają tylko dwojakie zakończenie: jedno służące rodzajowi męskiemu, zaś drugie żeńskiemu i nijakiemu np. kupcy *przyjechali*, niewiasty *przyjechały*, panięta *przyjechały*.

9. Zaimki osobiste: *ja, ty, my, wy*, służą w obu liczbach wszystkim trzem rodzajom; zaś zaimki *kto, nikt*, używają się zawsze w rodzaju męskim, a zaimki: *co, nic*, używają się zawsze w rodzaju nijakim, np. *ja* byłem, *ja* byłam, *ja* byłom; *kto* był? i t. d.

10. I to należy do osobliwego zwyczaju narodowego, że imiona greckie i łacińskie, zakończone na: *a, atis, atos*, które w tych językach są rodzaju nijakiego; także włoskie i inne, zakończone na: *o*, bywają od niektórych pisarzy polskich w przypadkach I, IV i V liczby pojedynczej używane z tym samym zakończeniem i w takim samym rodzaju; zaś w innych przypadkach przybierają one zakończenie męskie, a przeto samo i rodzaj męski, np. długie *poema*, długiego *poematu*, długiemu *poematowi* i t. d.; *Palermo*, lepiej: *Palerm*, Że te i tym podobne imiona powinny zaraz w przypadku I liczby pojedynczej przyjmować zakończenie stosowne rodzajowi męskiemu i jego dalszemu przypadkowi, już powiedziano w poznawaniu rodzajów przez cudzoziemczyznę.

Uwaga. Mroziński, str. 39 i 41 mówi: że w języku polskim mamy trzy rodzaje dla rzeczowników liczby pojedynczej: męski, żeński i nijaki; dwa zaś dla rzeczowników liczby mnogiej: męski i nijaki; ale na ten błąd Mrozińskiego odpowiedział już Recenzent (Gazeta Literacka R. 1822, Nr. 29, str. 88).

§ 30. Poznawanie rodzajów przez zgodę mowy.

Rodzaj przez zgodę mowy poznaje się następująco:

1. Przymiotnik, liczebnik, zaimek przymiotny, imięstwy zwyczajne i słowo, powinny zawsze w mowie taki rodzaj przybierać, jaki ma ten rzeczownik wyraźny lub domyslny, do którego należą. Np. ten *wieśniak* pracowity był, ta *wieśniaczka* pracowała była, to *dziecko* pracowite było.

2. Jeżeli rzeczownik, czyli dla zmiany zakończenia, czyli dla zwyczaju narodowego, w którejkolwiek liczbie przechodzi z rodzaju jednego do drugiego, natedy i do niego należący przymiotnik, liczebnik, zaimek, imięstów, słowo musi przyjąć rodzaj tegoż rzeczownika, stósowny jego zakończeniu lub zwyczajowi narodowemu, np. zawite *dogma*, lub: zawity *dogmat*; *parobcy* zuchwali, lub: *parobki* zuchwałe i t. d.

§ 34. Poznanie rodzajów z przyległego rzeczownika.

Z przyległego wyrazu albo raczej rzeczownika poznaje się rodzaj tylko: przymiotników, liczebników przymiotnych, zaimków przymiotnych, imięstów i słów.

Ponieważ wymienione części mowy w wielu przypadkach, czasach i liczbach mają zakończenia jednakowe i wspólne wszystkim trzem rodzajom, dla tego ich rodzaju właściwego czyli tego, do którego one nieomylnie należą, częstokroć niemożna inaczej rozpoznać, jak tylko szukając przyległego, czasem kilka innych wyrazów przegrodzonego rzeczownika wyraźnego lub domyślnego, np. Więcej *ludzi* jest zazwyczaj pocziwych, aniżeli niepocziwych.

Przyległy rzeczownik rozumie się zawsze ten, do którego należy jedna lub więcej z wymienionych części mowy, których rodzaju poszukiwać trzeba.

§ 32. Poznanie rodzajów imion własnych.

Poznanie rodzajów imion własnych ludzkich i zwierzęcych, żywotnych i nieżywotnych, zmysłowych i umysłowych tak swojskich jak cudzoziemskich, tak w liczbie pojedynczej jak w mnogiej, stósuje się ze wszystkim do prawideł poprzednich przez znaczenie płci, przez zakończenie, przez zwyczaj narodowy, i t. d.; dlatego imiona własne w języku polskim jedne są rodzaju męskiego, inne żeńskiego, inne nijakiego, np. mądry *Platon*, dowcipna *Safo*, ulubiony *Bucefał*, starodawne *Bizancyjum*.

§ 33. Poznanie rodzajów imion złożonych.

Lubo rodzaj imion złożonych pospolitych i własnych, ludzkich i zwierzęcych, żywotnych i nieżywotnych, zmysłowych i umysłowych, rzeczownych i innych, swojskich i cudzoziemskich, tak w liczbie pojedynczej jak mnogiej, poznaje się zwykle podług prawideł poprzedzających, przez znaczenie płci, przez zakończenie, przez zwyczaj narodowy i t. d.; trzeba tu jednak pamiętać i zachować prawidła następujące:

1. Imię złożone z dwóch lub więcej wyrazów jednakowego rodzaju, z których wszystkie są położone w przypadku I, bez najmniejszej odmiany, to jest: że przy złożeniu żaden wyraz nie jest ani skrócony, ani przedłużony, takowe mówię imię złożone zachowuje rodzaj głównego w nim rzeczownika, albo raczej ostatniego wyrazu, np. *Nowyrok*, *Rzeczpospolita*, *Starawieś*, *Nowemiasto* i t. d.

2. Imię lub słowo złożone z dwóch lub więcej wyrazów, czy jednakowego, czy różnego rodzaju, z których jeden lub wszystkie przy złożeniu poniosły jaką odmianę, to jest były skrócone lub przedłużone, takowe mówię imię złożone otrzymuje rodzaj w ludzkich, według znaczenia płci; w inszych według nowego zakończenia ostatniego wyrazu, np. *Samostaw*, *Sędziwój*, *Bogumila*, *Konieczpól*, *Sandomierz*, *Kurozwęki*, *Zieloneświątki*, *korowady*, *imięstów*; *białonogi*, *a, ie*; *jednooki*, *a, ie*; *błogosławił*, *a, o*; *dwuznaczny*, *a, e* i t. d.

Uwaga. Przyrostki położone czy na początku, czy na końcu odmiennego wyrazu, nieodmieniają w niczym jego właściwego rodzaju, jako już mówiono w § 26, np. *ładajaki*, *ładajaka*, *ładajakie*; *którykolwiek*, *którakółwiek*, *którekoľwiek* i t. d.

Z wyszczególnionych tylu prawideł rodzajowych okazuje się, że poznanie rodzajów imion polskich nie jest tak łatwe i naturalne, jak Kopezyński mniema (a).

§ 34. Odmiana przez liczby.

Liczb, jak już powiedziano (§ 10), grammatycznych, mamy w języku polskim trzy: pojedynczą, podwójną i mnogą; odmiana zaś przez te trzy liczby tak się rozumie: że używając jakiego

rzeczownika w liczbie pojedynczej, przydajemy mu zakończenia takową liczbę cechujące; używając go w liczbie podwójnej, przydajemy mu zakończenia też liczbę oznaczające; używając go zaś w liczbie mnogiej, przydajemy mu zakończenie téjże liczbie służące; — jakie zaś zakończenie której liczbie służy, będzie o tym mowa na swoim miejscu.

§ 35. O liczbie pojedynczej.

Liczba pojedyncza, mówią grammatycy, jest wtedy, kiedy się mówi tylko o jednej rzeczy lub o jednej osobie; jest ona raczej wtedy, kiedy się jakiemu wyrazowi przydaje zakończenie służące liczbie pojedynczej: gdyż czasem mówi się o wielu rzeczach lub osobach, chociaż wyraz co do zakończenia jest istotnie w liczbie pojedynczej położony, np. *lud*, *naród*, dwa korce *owsa* i t. d. Są przeto imiona, które co do zakończenia nie mają liczby mnogiej i używają się zwykle w liczbie pojedynczej, osobliwie następne (a):

1. Imiona zbiorowe i podzielne, znaczące całą gromadę, rodzaj, gatunek i t. d.; także imiona potraw, zapraw, zbóż, legumin, napojów, kruszców i metalów, chorób, lekarstw, żywiołów, pór roku, miesięcy i tym podobne, mają tylko liczbę pojedynczą, a bardzo rzadko mnogą, np. *wojsko*, *ocet*, *robactwo*, *gad*, *chleb*, *mięso*, *żyto*, *piwo*, *olów*, *żelazo*, *febra*, *dekolt*, *ogień*, *powietrze*, *wiosna*, *styczeń*, *dębina* i t. d.

2. Imiona umysłowe i przymiotowe, jakoto: bogów, duchów, cnót, występków, także zmysłów, nauk, umiejętności, kunsztów, rzemiosł; także znaczące przyczynę, działanie, skutek i t. d.; także oznaczające stan jaki, urząd, professyją, rzemiosło lub inne zatrudnienie i t. d., np. *Jowisz*, *bobo*, *caco*, *roro*, *dobroć*, *kradzież*, *wzrok*, *matematyka*, *snycerstwo*, *krawiectwo*, *piłność*, *królestwo*, *rymarka* (rzemiosło), *piorun*, *zabicie* i t. d.

3. Imiona pochodne, jako to: rzeczowniki słowne i inne tego gatunku, bardzo rzadko mają liczbę mnogą, np. *ojczyzna*, *dziesięcina*, *wilczyśko*, *próżniaczek*, *próżniaczysko* i t. d.

Uwaga. Atoli wielu nawet najcelniejszych pisarzy polskich, postępując przeciw

tym, a osobliwie przeciw ostatniemu prawidłu, nie tylko zrozumiałości, ani jasności swoim myślom nieprzydają, ale nadto nadając rzeczownikom zakończenia przypadkowe, częstokroć rodzajom przeciwne; tym sposobem kaleczą dobrą i czytłą polszczyznę, np. *zdobyciów*, *nadużyciów* i t. d., bez czego łatwo by się obeszło, nieużywając w liczbie mnogiej takich imion, których rzeczy ani gatunków, ani odmian nie mają, gdyż właściwie tylko imiona gatunkowe i im podobne podlegają odmianie liczbowej.

4. Imiona własne, ludzkie i zwierzęce, żywotne i nieżywotne, osobliwie służące: bogom, aniołom, duchom, świętym, zwierzętom, ciałom niebieskim, częściom świata i ziemi, nazwiska krajów, prowincyj, miast, zamków, wsi, mórz, wysp, rzek, jezior, przylądków, gór, gubernij, powiatów, lasów, strumieni, źródeł i wszelkich miejsc pojedynczych; także przezwiska ludzi i zwierząt, przydomki, nie mają nigdy liczby mnogiej, np. *Apolin*, *Pallada*, *Gabryjel*, *Ś. Antoni*, *Bucefal*, *Waga*, *wschód*, *zachód*, *Europa*, *Polska*, *Mazowsze*, *Warszawa*, *Ojców*, *Królowka*, *Wisła*, *Tatry*, *Hipokrena*, *Gopło*, *Łokietek*, *Spluwacz* i t. d.

Uwagi. a) Bardzo wiele jest imion własnych nieżywotnych, tak swojskich jak cudzoziemskich, które dla swego zakończenia nie mają nigdy liczby pojedynczej, ale zawsze liczbę mnogą i w niej się tylko używają, np. *Węgry*, *Infanty*, *Skotniki*, *Myślenice*, *Połowce*, *Iwaniska*, *Jassy*, *Ateny*, *Sardy*, *Tatry*, *Karpaty*, *Alpy*, *Pireneje* i t. d.

b) Imiona własne, rodowe czyli familijne i osobowe, mają liczbę mnogą skoro tego potrzeba wymaga, np. *Sobiescy*, *Janowie* i t. d.

c) Nakoniec tak imiona zbiorowe, podzielne, jakoteż umysłowe, także pochodne i wszelkie inne mogą mieć liczbę mnogą, jeżeli przez nie chcemy koniecznie oznaczyć kilka zbiorów, gatunków, rodzajów, przyczyn, skutków, robót i t. d. Dobra myśl i dobry pisarz zawsze sobie w potrzebie poradzi, języka nie zepsuje, zwyczaju narodowego nie skałeczy i ucha znawców językowych nie obrazi, np. Ten kupiec ma rozmaite *wina*. Ten piekarz piecze chleb z trojakięj *mąki*. Już też dosyć tych *niecnót* i t. d. Poeci najwięcej sobie w tym razie pozwalają.

Zaimki: *kto*, *co*, *każdy*, *nic*, *nikt*, *żaden* i wiele innych, nie mają także liczby mnogiej, o których będzie na swoim miejscu.

§ 36. O liczbie podwójnej.

Liczba podwójna jest wtedy, kiedy się mówi o dwóch rzeczach lub osobach jednego gatunku, np. dwa *grossa*, dwie *nodze*, dwie *lecie*, *dwieście*, *jesteśwa*, *jesteśta* i t. d.

Uwagi. a) Ta liczba znajduje się tylko w niektórych przykładach staropolskich pisarzy, podziś dzień mało jest używana, chyba z liczebnikami: *dwa*, *oba*, *obadwa*, *dwie*, *obie*, *obiedwie*, i to częścię od gminu, niżeli od ludzi oświeconych; atoli nie należałoby jej całkowicie zarzucać, skoro już raz w języku miała miejsce swoje, i skoro do tego czasu w niektórych przykładach bardzo dobrze brzmi; np. dwa *grossa*, dwa *łokcia*, dwa *tysiąca*, dwa *chłopa*, dwie *ręce*, dwie *nodze*, *dwieście*; mądrę głowie dość dwie *słowa* i t. d.

b) Ta liczba nawet w najdawniejszych pismach i autorach trafia się częściej w rzeczownikach i słowach, niż w innych częściach mowy; gdyż w przymiotnikach, zaimkach, imiesłowach trudno jej teraz usłyszeć, nawet między gminem pospolitym, a w pismach dawnych zaledwie parę przykładów przymiotnych znaleźć można; np. oczu *śótu* a *czystu* (a). Z czarnym włosiem i z *czarnema* oczema (b).

c) Kopczyński w Grammatyce polskiej dla Francuzów (c), daje tej liczbie tylko trzy przypadki, te są: I, IV i V, lecz ona ma wszystkie przypadki, o które nietrudno w rozmaitych autorach dawniejszych, oprócz przypadku III, który podobno zawsze takie miał zakończenie, jak w liczbie mnogiej, np. *dwie nodze*, *dwu nogu*, *dwiem nogom*, *dwie nogi*, *dwie nogi*, *dwoma nogoma*, w *dwu nogu* i t. d.; *obie ręce*, *obu ręk* lub *obu rącz*, *obiem ręk*, *obie ręce*, *obie ręce*, *obiema rękoma*, w *obu ręk* lub w *obu rącz*.

A to dla tego, abychmy z tymi dwiema *narodoma* jednostajnie potrzebnych lekarstw używali (d).

§ 37. O liczbie mnogiej.

Liczba mnoga, mówią grammatycy, jest wtedy, kiedy się mówi o wielu rzeczach lub o wielu osobach jednego gatunku; jest ona raczej wtedy, kiedy się jakiemu wyrazowi przydaje zakończenie służące liczbie mnogiej: gdyż czasem mówi się o jednej rzeczy lub osobie, chociaż wyraz co do zakończenia jest rzeczywiście położony w liczbie mnogiej, np. *czary*, *drzwi*, *skrzypce*, *Troki*, *Myślenice*, *Iwaniska* i t. d.

Są imiona tak pospolite jak własne, tak swojskie jak cudzoziemskie, które co do zakończenia niemają liczby pojedynczej, tylko mnoga; takowe zostaną umieszczone przy końcu swoich deklinacyj, do których każde z osobna należą, a to dlatego, aby z łatwością i bezbłędnie można w nich formować przypadek II liczby mnogiej, np. *skrzypce*, *skrzypców*; *Polowce*, *Polowców*; *Troki*, *Troków*; *grabie*, *grabi*; *konstury*, *konfitur*; *Myślenice*, *Myślenic*; *Krzeszowice*, *Krzeszowic*; *drwa*, *drew*; *Iwaniska*, *Iwanisk*; *Pelczyska*, *Pelczysk* i t. d.

§ 38. Odmiana przez przypadki.

Wszelkie imię odmienia się przez przypadki, skoro mu się dodaje zakończenia przypadkowe, np. *brat*, *brata*, *bratu*, *bracie*, *bratem* i t. d.

(a) Pamiętnik Warszawski R. 1821, Nr. 6. Opis twarzy Chrystusa tłumaczony z łaciny przez Jankiego dawnego autora.

(b) Jan Kochanowski, tom I, str. 32. Wydanie Mostowskiego.

(c) Essai de Grammaire Polonoise str. 71.

(d) Sienicki str. 195.

Jako jedna rzecz podlega rozmaitym okolicznościom, które myśl ludzka obejmuje i wyrazić usiłuje, czyli co na jedno wychodzi, które w mowie ludzkiej wysłowić przypada; tak też i przypadki tego wysłowienia są rozmaite, a nawet w różnych językach ich liczba jest różna.

Liczba przypadków w każdym języku poznaje się z ilości zakończeń osobnych, które jakiemu imieniu przy różnych okolicznościach przydać można, stosownie do myśli i zwyczaju narodowego.

My Polacy mamy ogólnie, biorąc w każdej liczbie, siedm zakończeń przypadkowych, a przeto i siedm przypadków.

Nie każde jednak imię i nie w każdej liczbie ma osobne zakończenie na każdy przypadek, jedno bowiem ma ich więcej, inne mniej; atoli gdzie jedno imię ma jedno zakończenie służące dwom, a niekiedy i trzem przypadkom, tam znowu insze ma osobne zakończenie na każdy osobny przypadek; z téjto przyczyny stanowi się liczba przypadków w każdym języku tyleć, ileć rozmaitemi zakończeniami kilku imion w jednych okolicznościach razem wziętych dowiedzioną być może, np. 1 *szewc*, *kloc*; 2, *szewca*, *kloca*; 3, *szewcowi*, *klocowi*; 4, *szewca*, *kloc*; 5, *szewcze*, *klocu*; 6, *szewcem*, *klocem*; 7, w *szewcu*, w *klocu* i t. d. Są niektóre języki, co niemają żadnych zakończeń czyli odmian przypadkowych, ale zastępują takowe innemi wyrazami przydatkowemi, albo raczej posiłkowemi, np. Francuzi, Włosi i t. d.

Przypadki, mówi Kopczyński (a), dla tego zowią się przypadkami, że jednym imieniem przypada na rozmaite pytania odpowiadać, np. *kto?* ojciec; *czyj?* ojca; *komu?* ojcu i t. d.

Przypadki poznają się, z pytań, zakończenia i rzędu wyrazów. Pytania przedniejsze są trojakie: na osoby i rzeczy żyjące, *kto?* na rzeczy nieżyjące, *co?* na imiona przymiotne i insze, *jaki?* *jak?* Ich odmiana i użycie do przypadków okaże się przy deklinacyjach imion.

Poznanie przypadków z zakończenia, okaże się przy każdej deklinacji z osobna, gdzie będzie nauka obszerna o każdym przypadku w szczególności.

(a) Kopczyński, Grammatyka na kl. I.

Poznanie przypadków zrzędu wyrazów, okaże się w ogólności przy nauce o każdej części mowy z osobna, gdzie tego okoliczność wymagać będzie, a w szczególności w składni rzędu, gdzie właśnie o tym będzie nauka obszerna.

Oprócz wymienionych prawideł o przypadkach i przypadkowaniu, trzeba jeszcze pamiętać prawa następne:

1. Że w imionach rodzaju nijakiego w obu liczbach, trzy przypadki są sobie zawsze równe, to jest: że mają jednakowe czyli wspólne zakończenie; te są: przypadek I, IV i V, np. *pole, pole, pole*.

2. Że w liczbie mnogiej w imionach rodzaju żeńskiego, jakoteż w imionach rodzaju męskiego, skoro te w liczbie mnogiej przyjmują zakończenie żeńskie i rodzaj żeński (§ 29), też same trzy przypadki są sobie zawsze równe i mają zakończenie jednakowe czyli wspólne, np. *baby, baby, baby; męże, męże, męże*.

3. Że w rzeczownikach wszystkich trzech rodzajów, należących do pierwszych trzech deklinacji, formuje się przypadek II liczby mnogiej, zwykle przez odrzucenie końcowych samogłosek przypadku I liczby mnogiej, np. *mężowie, mężów; panie, pań; koła, kół*.

4. Że w tychże samych rzeczownikach, należących do tych samych deklinacji, trzy przypadki: III, VI i VII liczby mnogiej we wszystkich trzech rodzajach są jednakowe, to jest: że jednakowe zakończenia w tych przypadkach służą rzeczownikom wszystkich trzech rodzajów, np. *mężom, paniom, kołom; mężami, paniami, kołami; mężach, paniach, kołach*.

5. Że imiona przymiotne i im podobne w przypadkach: I, IV i V liczby mnogiej, mają dwojakie zakończenie: jedno służące rodzajowi męskiemu, drugie służące rodzajowi żeńskiemu i nijakiemu; zaś w innych przypadkach téżte liczby, jednakowe zakończenie służy wszystkim trzem rodzajom, np.

1, *wielcy* mężowie, *wielkie* kobiety, *wielkie* dzieła;
2, *wielkich* mężów, *wielkich* kobiet, *wielkich* dzieł;
3, *wielkim* mężom, *wielkim* kobietom, *wielkim* dziełom;
4, *wielkich* mężów, *wielkie* kobiety, *wielkie* dzieła;

5, *wielcy* mężowie, *wielkie* kobiety, *wielkie* dzieła;
6, *wielkimi* mężami, *wielkimi* kobietami, *wielkimi* dziełami;
7, *wielkich* mężach, *wielkich* kobietach, *wielkich* dziełach.

Uwagi. a) Wszelkie przyrostki, tak przedwyrazowe jak powyrazowe, niemają najmniejszego wpływu na przypadkowanie, jakoteż na inne odmiany wyrazów, np. *ładajaki, ładajakiego; byle* człowiek, *byle* człowieka; *coza* cud, *coza* cudu, *coza* cudowi i t. d.

b) Niektórzy pisarze, osobliwie dawniejsi, późniejszego wieku literatury polskiej kładli czasem imiona cudzoziemskie z przypadkowaniem zupełnie cudzoziemskim, zwłaszcza też z łacińskim i greckim (a), czego jednak ani starożytni pisarze lepsi nie czynili, ani terażniejsi nie czynią, np.

Memsim swój dawniej odbieżał stolice.

(Piotr Kochanowski, *Jeruz. wyzw.* str. 493).

c) Kopezyński (b) i Dworzecki (c), nadają przypadkom różne nazwiska, np. mianownik i czynnik, dopełnik i dopełniacz, celownik i dążnik, biernik, wołacz i wzywacz, narzędnik, miejscownik, ale ponieważ podług mego zdania, te wszystkie nazwiska niesą stosowne do rozmaitych okoliczności, które jeden przypadek zwykle wyraża, przeto ja pomijam i nazywam przypadki liczbami porządkowymi, np. pierwszy, drugi, trzeci i t. d.

d) Żeby przypadkowanie polskie miało być trudniejsze od łacińskiego, jak twierdzi Kopezyński (d), niepodobna temu wierzyć; znając dokładnie język łaciński i rozpatrzywszy się w grammatykach: Szellera, Bredera i w innych o tym języku piszących, jakoteż w słownikach i samych autorach łacińskich.

§ 39. O deklinacjach.

Wszelkie imiona polskie we względzie swego przypadkowania dzielą się na siedm deklinacji czyli form przypadkowych (e), których jest: trzy na imiona rzeczowne, trzy na imiona przymiotne, jedna na imiona liczebne.

Ażby wiedzieć do której deklinacji jakie imię należy, trzeba znać i rozróżniać doskonale wszystkie części mowy, przytym uważać na ich znaczenie i zakończenie; gdyż właściwie dopiero z tego trojga dostatecznie można osądzić, które imię i podług której deklinacji daje się przypadkować.

Jednakowe zakończenia, które się przydają wielu imionom jednego lub różnego gatunku, stanowią ich osobne deklinacje czyli formy.

Stosownie do tych uwag pamiętać trzeba w deklinacjach imion wszelakich polskich i cudzoziemskich prawa następne:

(a) Dudziński Michał, *Grammatyka* str. 18.

(b) Kopezyński, *Grammat. pozgouna* str. 56.

(c) Dworzecki, str. 100.

(d) Kopezyński, *Przypisy do grammatyki* na kl. I, str. 135.

(e) Kopezyński, *Grammatyka* na kl. I i II, kładzie ich tylko sześć; toż samo czynią i inni, jakoteż Dworzecki, Bandtke, Szumski i t. d., ale liczba ta nie jest dostateczna, jak się niżej okaże.

1. Że inakże zakończenia przypadkowe i liczbowe przyjmują rzeczowniki zakończone rzeczownie, inakże przymiotniki, zaimki, jakoteż rzeczowniki i liczebniki zakończone przymiotnie; a inakże liczebniki główne i ogólne; i z téjto przyczyny deklinacyje polskie dzielą się na rzeczowne, np. *człowiek, człowieka; kobieta, kobiety* i t. d.; *pole, pola* i t. d.; na przymiotne, np. *dobry, dobrego; drugi, drugiego; który, którego* i t. d.; na liczebne, np. *pięć, pięciu; jedenaście, jedenastu; wiele, wielu* i t. d.

2. Że inakże zakończenia przyjmują imiona rodzaju męskiego, inakże imiona rodzaju żeńskiego, a inakże imiona rodzaju nijakiego, np. *dobry człowiek, dobra kobieta, dobre dziecię; dobrego człowieka, dobrej kobiety, dobrego dziecięcia* i t. d.

3. Że każda z siedmiu rzeczonych deklinacyj, dzieli się jeszcze dla niektórych względów przypadkowych, na osobne wzory, np. *dziad, dziada; naród, narodu* i t. d.

4. Że imiona cudzoziemskie do polskiego języka przybrane, czy pospolite, czy własne, zaraz w przypadku I którejkolwiek liczby, powinny takie przyjmować zakończenie, żeby łatwo wpadały w dalsze przypadkowanie polskie, o czym będzie obszernie przy formowaniu wyrazów, np. *examin, systemat, programmat, Apollin, Pallada, Cyceron, Platon, Safona, Semiramida, Ateny, Sardy, Antoni, Horacy* i t. d. (od: *examen, systema, programma, Apollo, Pallas, Cicero, Plato, Sapho, Semiramis, Athenae, Sardes, Antonius, Horacius* i t. d. (a).

5. Że drobniejsze względy, które trzeba mieć w przypadkowaniu na imiona: ludzkie, zwierzęce, żywotne, nieżywotne, umysłowe, pierwotne, pochodne, zbiorowe, podzielne i t. p. zostaną umieszczone szczegółowo przy każdej deklinacyi, rodzaju liczbie i przypadku, gdzie należą.

6. Że imiona w przypadkowaniu swoim nieforemne, ułamne lub zbytkujące zostaną umieszczone przy końcu każdej deklinacyi z osobna, do której w szczególności należą.

Uwaga. Naostatek Kopczyński (b) słusznie mówi: że nieforemne przypadkowanie, które się u nas dosyć często przytrafia, pochodzi poniekąd z nieulożonego jeszcze języka przez grammatykę. Tożsamo powiedzieć można o innych odmianach nieforemnych ula-

(a) Kopczyński, Poprawa błędów str. 49.—Bobrowski Jan, Uwagi nad pisownią polską str. 47, 48.

(a) Kopczyński, Przypisy na kl. II str. 108.

mych lub zbytkujących; lecz te wszystkie wady językowe (jeżeli je tak nazwać można), tylko z czasem i z wielką ostrożnością, poprawione być mogą, o czym będzie w poprawie błędów.

Zaś Mroziński (str. 5 i 6) przypisuje to, że żaden grammatyk nieśledził natury polskich glosek; w czym obadwa poczęści mają słuszość, atoli żadnemu niemożna jej przyznać całkowicie.

§ 40. O deklinacyjach rzeczownych.

Podług deklinacyj rzeczownych odmieniają się same rzeczowniki takie, które przyjmują rzeczowne zakończenie np. *klucz, książka, drzewo*.

Żeby imię było rzeczowne i mogło przyjmować zakończenie rzeczowne, powinno mieć cechy następujące:

1. Oznaczać rzecz zmysłową lub umyślową, np. *człowiek, kobieta, dziecię; kolek, lawa, pole, występki, cnota, sumienie* i t. d.

2. Mieć zakończenie rzeczowne takie, jak następuje:

a) Rzeczowniki rodzaju męskiego kończą się w przypadku I liczby pojedynczej na wszelkie spółgłoski, także na samogłoski *a, á, e, o*, np. *bób, wuj, pień, trac, żniwiarz, stróż, starosta, sędzia, Noe, Jozue, Jagiello, Kościuszko* i t. d.; w liczbie mnogiej na: *owie, e, i, y*, np. *posłowie, rodzice, żołnierze, chłopci, parobcy* i t. d.

b) Rzeczowniki rodzaju żeńskiego kończą się w przypadku I liczby pojedynczej na wszelkie spółgłoski, także na samogłoski: *a, á, i*, np. *noc, pościel, sień, mysz, straż, ryba, rola, pani* i t. d.; w liczbie mnogiej na: *e, i, y*, np. *róże, drzwi, głowy* i t. d.

c) Rzeczowniki rodzaju nijakiego kończą się w przypadku I liczby pojedynczej na: *e, é, o, mię, oje, oro*, np. *słońce, kurezę, okno, znamię, oboje, pięcioro* i t. d.; w liczbie mnogiej na: *a, np. drwa, Iwaniska* i t. d.

Uwaga. W powyższych prawidłach wyszczególnione zakończenia rzeczowne trafiają się także w imionach przymiotnych, liczebnich, zaimkowych i w imięstwach; o tym będzie wiadomość przy każdej osobnej deklinacyi i na każdym miejscu, gdzie tego będzie potrzeba, np. *godzien, godna, godno; pięć, dwadzieścia, trzydzieści, pięćdziesiąt* i t. d.

§ 41. Deklinacyja pierwsza rzeczowników rodzaju męskiego.

Podług deklinacyi pierwszej przypadkują się wszelkie rzeczowniki samego rodzaju męskiego, ale tylko takie, które nie-

tylko w przypadku I liczby pojedynczej mają zakończenie rzeczowne, ale i w dalszych przypadkach przyjmują zakończenie tej deklinacji służące.

Rzeczowniki więc do tej deklinacji należące, kończą się w przypadku I liczby pojedynczej:

1. Na wszelkie spółgłoski twarde miękkie i przyciskowe, do których liczę także: *j*, jako spółgłoskę miękką, brzmiącą tak z poprzednią, jak następną samogłoską, np. *dąb*, *kloc*, *kmieć*, *tracz*, *miecz*, *gaj*, *klój*, *kij*, *lój*, *wuj* i t. d. (a).

Uwaga. Wyjątek: *Mość* i wszystkie z niego złożone, np. *Jegomości*, które należą do deklinacji II.

2. Na samogłoskę: *a*, tylko rzeczowniki greckie i łacińskie, którymi zaraz w przypadku I liczby pojedynczej należało przydawać głoskę: *t*, ażeby we wszystkich przypadkach i rodzaj męski otrzymały i z łatwością wpadały w przypadkowanie polskie (podług §§ 28 i 39), np. *systema*, *dyploma*, *programma*, *dogma* i t. d.; lepiej: *systemat*, *dyplom*, *programmat*, *dogmat* i t. d., albo: *system*, *dyplom*, *program* i t. d.

3. Na samogłoskę: *i*, tylko: *Wasędzi*, *Wasędzia*.

4. Na samogłoskę: *o*, tylko zdrobniałe ludzkie i własne familijne, czyli rodowe polskie, np. *Tarło*, *Piwo*, *Jodko*, *Sanguzko*, *Bogatko*, *tatulo*, *Józto*, *Jasio*, *wujo*, *dziadu lo* i t. d.

Uwaga. Kopczyński (b) radzi, żeby wszystkie imiona rodowe czyli familijne zakończone na: *o*, przypadkować podług tej deklinacji; ja dla większej jednostajności i foremności języka szedłbym za jego zdaniem, ale zwyczaj narodowy, zwłaszcza zadawniony i powszechniejsze używanie stawiają na przeszkodzie nawet najprostszemu prawidłom językowemu, i każą niektóre z tych imion przenieść do deklinacji II, np. *Ciurytto*, *Jagietto*, *Koiciuszko*, *Polityto*, *Rytlto*, *Zabietto*, *Hawryto*, *Mileszko* i t. d.

5. Na samogłoskę: *o*, tylko własne cudzoziemskie nieżywotne, którymi zaraz w przypadku I liczby pojedynczej należało ujmować głoskę: *o*, lub przydawać inną stosowną, ażeby we wszystkich przypadkach i rodzaj męski otrzymały i z łatwością wpadały w przypadkowanie polskie (według §§ 28 i 39), np. *Palermo*, *Salerno*, *Cimborasso*; lepiej: *Palerm*, *Salern*, *Cimboras* i t. d.

6. Na samogłoskę: *u*, tylko cudzoziemskie ludzkie, a cza-

(a) Kopczyński pisze te ostatnie: *gay* i t. d.

(b) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 110.

sem i zwierzęce, np. *Paswan-Oglu*, *Paswan-Ogla*, *jabiru* (ptak), *jabira* i t. d.

7. Na wszelką dwugłoskę, np. *Lantau*, *Hagienau*, *Losenau*, *Esau* i t. d.

Uwagi. a) Rzeczowniki rodzaju męskiego, które stosownie do zakończenia swego rzeczownego lub przysłówkowego przypadają się według innych deklinacji, tam zostaną wyszczególnione gdzie należą, np. *Jegomości*, *Monarcha*, *Luty*, *Podstoli* i t. d.

b) Te rzeczowniki nieforemne, także te, które niemają liczby pojedynczej tylko mnogą i do tej formy należą, zostaną wyszczególnione przy końcu tej deklinacji.

§ 42. Wzory przypadkowania rzeczowników rodzaju męskiego.

PRZYKŁADY RZECZOWNIKÓW ZAKOŃCZONYCH NA SPÓŁGŁOSKI TWARDE.

L U D Z K I E. ZWIERZĘCE. NIEŻYWOTNE. ZBIOROWE.

Liczba pojedyncza.

1. kapłan	poganin	chłop	pies	jawór	proch
2. kapłana	poganina	chłopa	psa	jaworu	prochu
3. kapłanowi	poganinowi	chłopu	psu	jaworowi	prochowi
4. kapłana	poganina	chłopa	psa	jawór	proch
5. o! kapłanie	o! poganinie	o! chłopie	o! psie	o! jaworze	o! prochu
6. kapłanem	poganinem	chłopem	psem	jaworem	prochem
7. w kapłanie	w poganinie	w chłopie	we psie	w jaworze	w prochu

Liczba mnoga.

1. kapłanowie	poganie	—	—	—	—
kapłani	pogani	chłopi	psi	—	—
kapłany	pogani	chłopy	psy	jawory	prochy
2. kapłanów	poganów	chłopów	psów	jaworów	prochów
—	pogan	—	—	—	—
3. kapłanom	poganom	chłopom	psom	jaworom	prochom
kapłanów	poganów	chłopów	psów	—	—
4. —	pogan	—	—	—	—
kapłany	pogani	chłopy	psy	jawory	prochy
o! kapłanowie!	o! poganie	—	—	—	—
5. o! kapłani	o! pogani	o! chłopie	o! psi	—	—
o! kapłany	o! pogani	o! chłopie	o! psy	o! jawory	o! prochy
kapłanami	poganami	chłopami	psami	jaworami	prochami
6. kapłany	pogani	chłopy	psy	jawory	prochy
7. w kapłanach	w poganach	w chłopach	we psach	w jaworach	w prochach

Liczba podwójna.

1. dwa chłopu
2. dwu chłopu

3. dwom chłopom
4. dwu chłopu
5. o! dwa chłopa
6. dwoma chłopom
7. w dwu chłopu

PRZYKŁADY RZECZOWNIKÓW ZAKOŃCZONYCH NA SPÓŁGŁOSKI MIĘKKIE.

LUDZKIE. Z W I E R Z Ę C E. N I E Ż Y W O T N E. Z B I O R O W E.

Liczba pojedyncza.

1. teść	koń	karp	łokieć	olej
2. teścia	konia	karpia	łokcia	oleju
3. teściowi	koniovi	karpiovi	łokciowi	olejowi
4. teścia	konia	karpia	łokieć	olej
5. o! teściu	o! koniu	o! karpju	o! łokciu	o! oleju
6. teściem	koniem	karpjem	łokciem	olejem
7. w teściu	w koniu	w karpju	w łokciu	w oleju

Liczba mnoga.

1. {teściowie	—	—	—	—
teście	konie	karpie	łokcie	oleje
2. {teści	koni	karpj	łokci	olei
teściów	—	karpjów	łokciów	olejów
3. teściom	konjom	karpjom	łokciom	olejom
4. {teści	—	—	—	—
teściów	—	—	—	—
teście	konie	karpie	łokcie	oleje
5. {o! teściowie	—	—	—	—
o! teście	o! konie	o! karpie	o! łokcie	o! oleje
6. {teściami	końmi	karpjami	łokciami	olejami
—	—	—	—	olejmi
7. w teściach	w koniach	w karpjach	w łokciach	w olejach

PRZYKŁADY RZECZOWNIKÓW ZAKOŃCZONYCH NA SPÓŁGŁOSKI PRZYCISKOWE.

LUDZKIE. Z W I E R Z Ę C E. N I E Ż Y W O T N E. Z B I O R O W E.

Liczba pojedyncza.

1. mąż	węgór	grosz	miecz	dészcz
2. męża	węgorza	grosza	miecza	dészczu
3. mężowi	węgorzowi	groszowi	mieczowi	dészczowi
4. męża	węgorza	grosz	miecz	dészcz
5. o! mężu	o! węgórzu	o! groszu	o! mieczu	o! dészczu
6. mężem	węgorzem	groszem	mieczem	dészczem
7. w mężu	w węgórzu	w groszu	w mieczu	w dészczu

Liczba mnoga.

1. {mężowie	—	—	—	—
mężę	węgorze	grosze	miecze	dészcze
2. mężów	węgorzów	groszów	mieczów	dészczów
3. mężom	węgorzom	groszom	mieczom	dészczom
4. {mężów	—	—	—	—
—	węgorze	grosze	miecze	dészcze
5. {o! mężowie	—	—	—	—
o! mężę	o! węgórze	o! grosze	o! miecze	o! dészcze
6. mężami	węgorzami	groszami	mieczami	dészczami
7. w mężach	w węgorzach	w groszach	w mieczach	w dészczach

Liczba podwójna.

1. dwa grosza
2. dwu groszu
3. dwóm groszom
4. dwa grosza
5. o! dwa grosza
6. dwoma groszoma
7. w dwu groszu

Z przytoczonych tutaj przykładów pokazuje się, że imiona rzeczowne tej deklinacji w wielu przypadkach wszystkich trzech liczb dla wielu względów rozmaite przyjmują zakończenia; dlatego Mroziński (a) słusznie mówi, że: „nauka języka naszego musi być objętą w prawidłach nie zaś we wzorach.“

Żeby więc te prawidła dokładnie wyszczególnić, łatwo pojąć, długo pamiętać i w każdej potrzebie prędko znaleźć można, zostaną tu umieszczone porządkiem liczb, przypadków i t. d.

§ 43. Przypadek 1 liczby pojedynczej rodzaju męskiego, deklinacji I.

Ten przypadek, jak już powiedziano w § 41, kończy się na wszelkie spółgłoski twarde, przyciskowe i miękkie, do których należy także *j*, jako spółgłoska miękka; czasem w rzeczownikach greckich kończy się na: *a*, w imionach własnych polskich i cudzoziemskich na: *o*, w cudzoziemskich na: *u*, np. *ptak*, *Tyrnój*, *Tokaj*, *Firlój*, *Piwo*, *Paswan-Oglu* i t. d.

Uwaga. Wyjątki są umieszczone w § 41.

(a) Mroziński, str. 97.

§ 44. Przypadek 2 L. P. R. M. D. I.

Ten przypadek kończy się na: *a, ia, u, iu*, któreto zakończenie przydaje się do przypadku I liczby pojedynczej, np. *nóż, noża; kmięć, kmięcia; głód, głodu; ołow', ołowiu* i t. d.

Uwagi. a) Atoli rzeczowniki zakończone na: *o*, do téj deklinacji należące, formują ten przypadek przez zmianę *o* na *a*, np. *tatulo, tatula, Tarto, Tarta* i t. d.

b) Rzeczowniki greckie do téj deklinacji należące, zakończone w przypadku I liczby pojedynczej na *a*, formują przypadek II przybierając: *tu*, np. *systema, systematu, poema, poematu*.

Aby zaś niezawodnie wiedzieć, które imię przyjmuje w tym przypadku jakie zakończenie, trzeba uważać częścią na znaczenie (a), częścią na zakończenie imion do téj deklinacji należących, do czego posłużą prawidła następujące:

A) Mają ten przypadek na: *a*:

1. Wszystkie rzeczowniki żywotne, ludzkie i zwierzęce, także imiona bogów, duchów, świętych, ich obrazów, posągów i rozmaitych postaci, np. *człowiek, człowieka; wilk, wilka; Niemiec, Niemca; Apollin, Apollina; duch, ducha; anioł, aniola; djabeł, diabła; biś, biśa; Sokrates, Sokratesa; Plutarch, Plutarcha; Dawust, Dawusta* i t. d.

Uwaga. Wyjmuja się od tego prawidła:

a) Wszystkie rzeczowniki zbiorowe, o których obszerniej będzie niżej, np. *lud, ludu* i t. d.

b) Według nie których pisarzy, rzeczowniki następujące: *wół, wołu; bawół, bawołu; karw, karwu*; także podług Wacława Potockiego: *skop, skopu*; podług Piotra Kochanowskiego (b): *smok, smoku*; lecz te wszystkie wyjątki według mego zdania należałyby zwrócić do jednostajności, a więc pisać i mówić: *wola, bawola, karwa*, tak jak już powszechnie mówią i piszą: *skopa, smoka* i t. d.

2. Wszystkie rzeczowniki nieżywotne i nazwiska kart, gier, tańców i sztuk muzycznych, zabaw, instrumentów muzycznych, dzwonów, pieniędzy, miar, wag, liczb, miesięcy, broni, odzieży, narzędzi rzemieślniczych i inszych sprzętów domowych, gospodarskich i inszych; imiona ciał ludzkich, zwierzęcych, jakoteż ich części i części rzeczy nieżywotnych, także imiona trunksów mających nazwiska od swych wynalazców lub od prowincyj, albo miast; tudzież potraw pieczonych, suchych i tęgich gotowanych lub inaczej robionych; nazwiska wielu drzew, owoców i roślin większych, także wielu nauk i ich części i t. d., np. *tuz, tusa*;

(a) Bandtkie, str. 60, 65. — Mroziński, str. 41.

(b) Piotr Kochanowski, Jeruzalem wyzwolona str. 69.

wisk, wiska; palant, palanta; mazurek, mazurka; walec, walca; smyczek, smyczka; sygmunt (dzwon), sygmunta; gross, grosza; dukat, dukata; garniec, garca; korzec, korca; centnar, centnara; funt, funta; łót, łota; tysiąc, tysiąca; tuzin, tuzina; Marzec, Marca; palasz, palasza; karabin, karabina; płaszcz, płaszcza; surdut, surduta; frak, fraka; kontusz, kontusza; żupan, żupana; świder, świderka; nóż, noża; stół, stoł; rożen, rożna; plug, pluga; palec, palca; pazur, pazura; sęk, sęka; tokaj (wino), tokaja; szampan, szampana; chleb, chleba; suchar, suchara; piernik, piernika; pieróg, piroga; szasz, szasza; kotlet, kotleta; sér, séra; prażuch, prażucha; makuch, makucha; jawór, jawora; orzech (drzewo i owoc), orzecha; słownik, słownika; pamiętnik, pamiętnika; imięstów, imięstowa i t. d.

Uwagi. a) Przeciw temu prawidłu popełnił omyłkę Naruszewicz (a), pisząc: do osobnego *woru*, zamiast: *wora*.

b) Atoli niektóre rzeczowniki albo dla zadawnionego zwyczaju, albo dla innych mniej ważnych przyczyn, mają ten przypadek na: *u*, osobliwie też następujące: *af, aftu, apostrof, apostrofu, bal, balu, balet, baletu, bankiet, bankietu, bat (do pływania), batu, biam, blamu, bok, boku, lub boka, cyrograf, cyrografa, dział, działu, fald, faldu, lub faldia, grot, grotu, lub grota, gwicht, gwichtu, galar, galaru, lub galara, garb, garbu, lub garba, grzbiet, grzbietu, lub grzbieta, glaz, glazu, helm, helmu, lub helma, kulig, kuligu, karb, karbu, kół, kolu, kark, karku, lub karka, kraj, kraju, lub kraja, laszt, lasztu, lub laszta, maszt, masztu, nerw, nerwu, obiad, obiadu, obręb, obrębu, lub obręba, obraz, obrazu, lub obraza, oszczep, oszczepu, lub oszczepa, oddział, oddziału, przedział, przedziału, podział, podziału i wszystkie z *dział* złożone: *plasz, plasu, puls, pulsu, lub pulsa, przegub, przegubu, paragraf, paragrafu, peryjod, peryjodu, ryczait, ryczaitu, ryszczunek, ryszczunku, robran, robranu, lub robrana, róg, rogu, rozdział, rozdziału, sztylet, sztyletu, lub sztyleta, strój, stroju, szal, szalu, szlak, szlaku, sprzęt, sprzętu, stół, stołu, szor, szoru, staw, stawu, trel, treln, tyl, tylu, ubiór, ubioru, uniforw, uniformu, wet, wetu, werteb, wertebu, wóz, wozu, żłób, żłobu, i wiele innych tym podobnych, które jednak coraz rzadziej zakończone są na: *u*, ale coraz częściej na: *a*, np. *luk, luku, lepij: luka* i t. d.**

Starożytni częścieli używali tego zakończenia na: *u*, np.

Trąby niesłychać, ani ogromnego

Bębnu, tylko dźwięk głosu nabożnego.

(Piotr Kochanowski, Jeruzalem wyzwol. str. 328).

Teraz powszechnie mówią i piszą: *bębna*.

Także Jan Bobrowski (b) pisze: *łót, łotu, wieczór, wieczoru*, i tak każde innym mówić i pisać, co jest błędnie; gdyż pierwsze oznacza wagę, drugie część dnia, analogija, czyli bliskość innych wyrazów podobnych tak pisać niekaże, np. *funt, funta, poranek, poranka* i t. d. Podobnie Kopczyński (c) pisze: drugiego *zainaku*, co także jest błędnie; powinno być: drugiego *zainka*.

(a) Dzieje roczne Tacyty, tom I, str. 50.

(b) Bobrowski, str. 22 i 45.

(c) Kopczyński, Przypisy na kl. I, str. 169.

3. Rzeczowniki nieżywotne, zdrobniałe, zgrubiałe i inne pochodne, np. *nożyk, nożyka; sękał, sękala* i t. d.

Wyjawszy: *datek, datku; domek, domku; dorobek, dorobku; drobiaźdźek, drobiaźdźku; groszek, groszku; rosolek, rosółku; sejmik, sejmiku; szczawik, szczawiku; sadatek, sadatku*, i inne zbiorowe i podzielne, o których niżej.

4. Rzeczowniki przenośne od rzeczy żyjących do nieżywotnych, lub od nieżywotnych do żyjących, np. *kurek* (przy strzelbie), *kurka; mnich* (przy upuszczeniu stawu), *mnicha; żóraw*, (do ciągnięcia wody), *żórawia; Stryj* (miasto), *Stryja*.

Wyjawszy: *kabljon* (mięsiwo rybne), *kabljonu; stokfisz* (także mięsiwo rybne), *stokfiszu* (a).

5. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, liczby pojedynczej na: *j, l*, np. *kij, kija; piszczał, piszczela*.

Wyjawszy zbiorowe i podzielne: np. *gaj, gaju; kraj, kraju; chmiel, chmielu*, o których niżej.

6. Imiona własne nieżywotne, zakończone w przypadku I, liczby pojedynczej na: *c, cz, dz, g, j, k*, (słowiańskie) *l, n, rz, sz, szcz, w, ź*, np. *Czaniec, Czańca; Podoleniec, Podoleńca; Łowicz, Łowicza; Grudziądz, Grudziądz; Straszburg, Straszburga; Stryj* (miasto), *Stryja; Połock, Połocka; Memel, Memla; Sandomierz, Sandomierza; Kalisz, Kalisza; leszcz, leszcza; Lwów, Lwowa; Paryż, Paryża; Zakłuczyn, Zakłuczyna* i t. d.

Uwaga. Atoli te imiona własne, które mają nazwisko od rzeczowników pospolitych polskich, albo z nich są złożone, przyjmują w tym przypadku zakończenie takie, jakie mają same rzeczowniki pospolite, np. *Piątek* (miasteczko), *Piątku, Krasnostaw, Krasnostawu*. Także *Dunaj, Dunaju, rzadko Dunaja* (a).

Imiona własne inaczej zakończone, przyjmują w przypadku II, liczby pojedynczej: *u*, i będą niżej umieszczone.

B) Mają ten przypadek na: *ia*, wszystkie rzeczowniki pospolite i własne, zakończone w przypadku I, liczby pojedynczej na spółgłoski miękkie, np. *potec, potcia; cień, cienia; Wrocław, Wrocławia; Prypec, Prypecia* i t. d.

Naruszewicz (c) pisze błędnie: *darn, darnu*, zamiast: *darń, darnia*.

(a) Bandkie, str. 60.

(b) Naruszewicz, Dzieje Roczne Tacyty tom I, str. 20. — (c) Tamże str. 31.

Uwaga. Atoli rzeczowniki tak pospolite, jak własne zakończone w przypadku I, liczby pojedynczej na miękkie spółgłoski: *j, l*, przybierają w przypadku II, liczby pojedynczej tylko: *a*, stosownie do ortografii już tak upowszechnionej, o czym będzie na swoim miejscu, np. *kij, kija, piszczał, piszczela* i t. d. Także następne, lubo zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski miękkie, przecież mają przypadek II, l. p. na: *iu, u*, np. *dessen, desseni, lub dessenia, drób, drobiu, gaj, gaju, chmiel, chmielu, jedwab, jedwabiu, kopeć, kopciu, kraj, kraju, kwap, kwapiu, nów, nowiu, tytuń, tytuniu*, także inne zbiorowe i podzielne, o których niżej.

C) Mają ten przypadek na: *u*.

1. Rzeczowniki żywotne zbiorowe, także: *wół, wołu, bawół, bawołu*, także następne podług niektórych dawniejszych pisarzy, *karwu, skopu, smoku*, co teraz mówi się i pisze: *karw, karwa; skop, skopa; smok, smoka*; np. *lud, ludu; naród, narodu* i t. d.

2. Rzeczowniki umysłowe, zbiorowe, podzielne, pierwotne nieprzechodzące dwu sylab, także te co mają ze słowami bliskie powinowactwo, imiona głosu, przypraw służących potrawom, i niektóre przeciągu czasu, dni tygodniowe, nazwiska pięciu zmysłów, także greckie zakończone na: *a*, lepiej na: *at*, albo inaczej, np. *programma*, lepiej: *programmat*, albo: *program, programmatu, programmu*, np. *rozum, rozum; gmin, gminutłum, tłum; cukier, cukru; pieprz, pieprzu; syrop, syropu; chód, chodu; chałas, chałasu; krzyk, krzyku; wiek, wieku; rok, roku; poniedziałek, poniedziałku; słuch, słuchu; wzrok, wzroku* i t. d. *rosolek, rosółku; dymek, dymku* i t. d.

Wyjawszy następne: *jęczmień, jęczmienia; krzak, krzaka; ogień, ognia; owies, owsa; snop, snopa; snopek, snopka; stoczek, stoczka; żywot, żywota* i wszystkie imiona potraw tegich, jakoteż trunków i napojów mających nazwisko od swych wynalazców, lub od tych prowincyj, z których pochodzą, jak już wyżej mówiono, np. *śrót* (słoniny), *śrota; androt, androta; naleśnik, naleśnika; rogal, rogala; obarzanek, obarzanka; szampan, szampiana; tokaj, tokaja; węgrzyn, węgrzyna* i t. d.

Atoli niektórzy pisarze, tak dawniejsi, jak późniejsi, nietrzyają się (zapewnie z braku dotychczasowego prawidła), jednostajności, i tak:

Wszedł w otwarte Oceanu brody.

(P. Kochanowski, Jezus. wyzw, str. 453).

Do lasa w stronę wylekniony skoczył.

(Tamże, str. 461).

Zaczynam zarazem do lasu posłano.

(P. Kochanowski, *Jeruz. wyzw. str. 539*).

Z bojaźni uciekli do lasa.

(Kopczyński, *Gramaire Polonaise, str. 158*).

Właściwie zaś powinno się mówić i pisać: *ocean, oceanu, las, lasu*, bo to są imiona zbiorowe, które powszechnie mają przypadek II, I. p. na: *u*.

3. Rzeczowniki cudzoziemskie, nazwiska rozmaitych budowl, mieszkań, placów, roślin drobniejszych, kruszców, metali, kamieni pospolitych i drogich, potraw nietęgich, np. *portret, portretu; dom, domu; namiot, namiotu; szatas, szalas; ganek, ganku, lub ganka; plac, placu; rynek, rynku bez, bzu, lub bes, besu; cynk, cynku; glaz, glazu; kruszec, kruszczu; metal, metalu; amoniak, amoniaku; rosół, rosolu; sos, sosu; bigos, bigosu* i t. d.

Wyjmują się i mają ten przypadek: *a*, np. *antyk, antyka; arkan, arkana; alkierz, alkierza; agaryk, agaryka; arbus, arbusa; belek, belka; beryl, beryla; bezoar, bezoara; biedrzeńec, biedrzeńca; burak, buraka; chléw, chléwa; dworzec, dworca; dziubel, albo: dupel, dziubla, dupla; dziedziniec, dziedzinca; dymnik, dymnika; fiolet, fiołka; kościół, kościoła; karczoch, karczocha; karpiel, karpiela; kartofel, kartofla; kierz, krza; krzak, krzaka; młyn, młyna; melon, melona; piec, pieca; ratusz, ratusza; rydz, rydza; śpichrz, śpichrza; śpi-klerz, śpi-klerza; szpital, szpitala; seler, selera; słonecznik, słonecznika; smardz, smardza; szparag, szparaga; tartak, tartaka; ul, ula; wiatrak, wiatraka; ziemniak, ziemniaka.*

4. Rzeczowniki pospolite zbiorowe, zakończone w przypadku I, liczby pojedynczej na spółgłoski miękkie: *j, l*, przyjmują w tym przypadku także *u*, np. *klój, kleju*.

5. Imiona własne zakończone w przypadku I, liczby pojedynczej na: *b, d, f, ch, h, k*, (niesłowiańskie), *ł, m, o*, (cudzoziemskie) *p, r, s, t, x, z*, np. *Karlsbad, Karlsbadu; Haff, Haffu; Szwedelbach, Szwedelbachu; Stambuł, Stambułu; Nax, Naxu; Swez, Swezu; Palermo, lepij: Palerm, Palermu; Salerno, lepij: Salern, Salernu* i t. d.

D) Mają ten przypadek na: *iu*.

1. Rzeczowniki zbiorowe i podzielne, zakończone w przypadku I, liczby pojedynczej na spółgłoski miękkie, np. *drób', drobni; jedwab', jedwabiu; ołów', ołowiu* i t. d.

Wyjmują się od tego pravidła rzeczowniki zakończone w przypadku I, liczby pojedynczej na: *j, l*, które w przypadku II, I. p. przyjmują tylko: *u*, stosownie do zwyczaju w piśmie upowszechnionego, o czym będzie w ortografii, np. *olej, oleju; chmiel, chmielu*.

Także: *jęczmień, ogień*, lubo są zbiorowe i podzielne, przecież mają: *jęczmienia, ognia*.

2. Następne: *desseń, desseniū, lub: dessenia; nów', nowiu*, lubo niektórzy już zaczynają mówić i pisać: *dessenia*, co jest daleko jednostajniej.

Przestroga. Wiele rzeczowników nieżywoтных tej deklinacji wyższemi pravidłami nieobjętych, a nawet objętych, mają ten przypadek na: *a, ia*, lub: *u, iu*, dla przyczyn następujących:

1. Dla zwyczaju narodowego, albo, prowincyjnego, np. *dąb, dęba, lub: dębu*.

2. Dla rozpoznania w jednym wyrazie dwu, lub kilku znaczeń osobnych, np. *bat* (do bicia), *bata, bat* (do pływania), *batu; biél* (grzyb), *biéla, biél* (w drzewie), *bielu; bunt* (wiązanie krokiew), *bunta, bunt* (powstanie), *buntu; kraj* (krawadź jakiej rzeczy), *kraja, kraj* (państwo), *kraju; marsz* (sztuka muzyczna), *marsza, marsz* (pochód), *marszu; strach* (zły duch), *strach, strach* (bojaźń), *strachu; śrót* (pas słoniny), *śróta, szrót* (do strzelania), *szrótu* i t. d.

3. Dla braku lub nieznajomości ogólnych i stałych pravidel, np.

Y twarz wesolą z Szyszaku wydając.

(P. Kochanowski, *Jeruz. wyzw. str. 610*).

Żaden Ptak, żaden Zwierz pąznokcią dżiki,

Y zębu nigdy tak barzo nie skrwawil.

(*Tamże, str. 632*).

Zabil go z tyłu strzeliwszy z pistoletu i t. d.

(Ignacy Dembowski, *Henryjada, str. 220*).

zamiast: z *szyszaka, zęba, pistoletu* i t. d.

4. Dla rymu we wierszach poeci bardzo często odstępują

od powszechniejszych prawideł, a czasem nawet bez koniecznej potrzeby kalęczą język, np.

Niechaj tak będzie, jak było od wieka,

Człowiek dla pszczoły, a pszczoła dla człowieka.

(Krasicki, tom I, str. 101).

zamiast: od *wieku*.

Uwaga. Te, lubo za obszerne prawidła dotąd wymienione, służące do poznawania zakończeń przypadku II, liczby pojedynczej, w imionach rzeczownych nieżywotnych rodzaju męskiego, są podług mego długiego doświadczenia najkrótsze i najdoskonalsze, dla ichto braku znajdujemy częstokroć tak u dawniejszych, jak u teraźniejszych pisarzy jeden rzeczownik dwójako zakończony. Wszelkie inne w tym względzie przepisy, a nade wszystko tabelle zakończeń przez Kopezyńskiego (a), alfabetycznie ułożone przez Bandtkiego (b) i przez Dworzeckiego (c) naśladowane, są według mego zdania nudne, wątpliwe i niedokładne, nieokazujące nawet nadziei, aby kiedyś mogły być udoskonalone, dla tego je w grammatyce mojej opuszczam. Próżna tu będzie nagana recenzenta (d) Mrozińskiego, i jego obrona tabelli Kopezyńskiego, niech tylko przypadkuje te rzeczowniki grat, grata, odwet, odwetu, nóż, noża, ryż, ryżu, cień, cienia i t. d., a łatwo się przekona o mylności swego dowodzenia, i zniewolony będzie cofnąć założone przez siebie prawidła, a przyznać Mrozińskiemu, a może i mnie sprawiedliwość. Gdyby także Jan Śniadecki był cokolwiek zwrócił uwagi na imiona zbiorowe i podzielne niebyłby pewnie w swoich: *Pismach Rozmaitych* (e) napisał: podnoszenie się merkuryjusza, spadanie merkuryjusza, powierzchnia merkuryjusza; ale raczej: merkuryjuszu, tak jak się mówi i pisze: ołowiu, arseniku, cynku, wytryjolu i t. d. Zresztą w każdej wątpliwości należy się radzić słownika, gdzie zwykle przypadek II, wyrażony bywa.

§ 45. Odmiany osobliwe trafiające się w przypadku 2, L. P. R. M. D. I.

Oprócz odmiany zwyczajnej wyżej wymienionej, trafiają się jeszcze w tym przypadku odmiany osobliwe, te są: wyrzutnia, zamiennia i dodatnia głosek w niektórych imionach pospolitych i własnych, żywotnych i nieżywotnych, ludzkich i zwierzęcych, zmysłowych i umysłowych i t. d., co dzieje się według prawideł następnych, stosownie do zakończenia imion w przypadku I, liczby pojedynczej.

A) Wyrzucają: e, często nawet inne głoski, rzeczowniki zakończone następnie:

eb, tylko: *teb*, *tba*.

(a) Kopezyński, Przypisy na kl. II, str. 114.

(b) Bandtkie, str. 65.

(c) Dworzecki, str. 18.

(d) Gazeta Literacka roku 1822. Nr. 29. str. 88.

(e) Śniadecki, Pisma rozmaite, tom III, str. 222, 223, 225.

ec, eć, iec, ieć, wszystkie, np. *palec, palca; potec, polcia; kojec, kojca; Dunajec, Dunajca; samiec, samca; lokiec, lokcia* i t. d.

ciec, czyścić, czyśca; ojciec, ojca i wszystkie podobnie zakończone. Atoli: *istiec*, ma: *istca* (a).

Wyjąwszy: *piec, pieca; kmięc, kmięcia; Prypec, aibo: Przypec, Prypecia, Przypecia*; to ostatnie lepiej się kładzie w rodzaju żeńskim: *Prypec, Przypec; Prypeci, Przypeci*.

niec, tylko: *garniec, garca*, lubo niektórzy uporeczywie piszą: *garnca*, chociaż powszechnie każdy mówi: *garca*.

Kazał ludziom swoim nabrać dostatek garców ogniastych.

(Ustrzycki, *Historja o Krucyjatach* str. 61).

rzec-re, wszystkie, np. *korzec, korca; kobierzec, kobierca; starzec, starca* i t. d.

eżdż, tylko: *deżdż, dżdżu*.

ech, tylko: *dech*, albo: *tech, tchu; mech, mchu*. Wszelako pospółstwo małopolskie mówi bardzo często: *dechu, mechu*.

ek, iek, wszystkie, np. *lejek, lejka; słojek, słojka; snopek, snopka; gacek, gacka; bociek, bocka; Maciek, Mačka; Jasiek, Jaska* i t. d.

Wyjąwszy: *bek, beku; człek, człeka; człowiek, człowetka; ćwiek, ćwieka; dek, deka; flek, fleka; Grek, Greka; krzek, krzeku; lęk, lėku; skrzek, skrzeku; stek, steku; Szembek, Szembeka*; i wszystkie złożone z trzech wyrazów następnych: *ciek, siek, wiek*, np. *ściek, ścieku; Osiek, Osięka; sąsieć, sąsięka; wysiek, wysięku; nasiek, nasięku; zasięć, zasięku; wiek, wieku; przed-wiek, przedwieku*, i t. d. także cudzoziemskie małoznane i nieurtarte: *flek, fleka*.

nek, tylko: *garnek, garka*, lubo niektórzy uporeczywie piszą: *garnka*, chociaż powszechnie każdy mówi: *garka*.

el, el, iel, iel, wszystkie, np. *wróbel, wróbla; kubel, kubla; margiel, marglu; kozieł, kozła; osieł, ośła; djabeł, djabła*; (niektórzy piszą błędnie: *koziół, osiół, djaboł*).

Wyjąwszy: *bordel, bordeu, fortel, forteu; giczek, giczela; kasztel, kasztelu; model, modeu; modzół, modzela; ocół, ocėu*;

(a) Groicki, Część I, str. 31.

pél, pétu; pierdel, pierdela; piszczel, piszczela; trel, trehu; bedel, lub: pedel, bedela, pedela; chruściel, chruściela; daniel, daniela; trzmiel (owad), trzmiela; trzmiel (drzewko), trzmiela; biel (grzyb), biela; biel (część drzewa), biehu; będziel, będziela; chmiel, chmielu; gardziel, gardziela; karpiel, karpiela; kurpiel, kurpiela, i wszystkie zakończone na: ciel, np. Zbawiciel, Zbawiciela; nauczyciel, nauczyciela; niszczytel, niszczyciela i t. d.

ciel-tla, wszystkie wyrzucają: *ie*, i zamieniają: *c*, na: *t*, np. *kociet, kotla*.

rzet-rla, wszystkie wyrzucają: *ze*, czyli raczej zamieniają: *rz* na: *r*, np. *orzet, orla; karzet, karla* i t. d.

jem, tylko: *najem, najmu; zajem, zajmu*, także insze z tego złożone z poprzedzającą samogłoską, np. *przyjem, przyjmu*; gdyż inaczej złożone nic niewyrzucają, np. *odejm, odejmu*, lub: *odjem, odjemu; rozejm, rozejmu*, lub: *rozjem, rozjemu* i t. d.

en, eń, ien, ień, wszystkie, np. *będen, bębna; blazen, blazna; ogień, ognia; sworzeń, sworzenia* i t. d.

Wyjawszy: *jelen jelenia; kleń, klenia; ren, rena; Ren, Remu; ben, benu; dereń, derenia; desseń, desseni*, lub: *dessenia; examen*, lepiej: *examin, examinu; gleń, glenia; korzeń, korzenia; rdzeń, rdzenia; tren, trenu; cień, cienia; grzebień, grzebienia; jęczmień, jęczmienia; kamień, kamienia; kościel, kościenia; krzemień, krzemienia; pierścień, pierścienia; płomień, płomienia; promień, promienia; rzemień, rzemienia; szpień, szpienia; strumień, strumienia; trzpień, trzpienia; włosień, włoszenia*; i wszystkie na: *mień*, np. *Umień, Umienia*.

cień-tnia, wszystkie wielosyllabne wyrzucają: *ie*, i zamieniają: *e*, na: *t*, np. *bucień, butnia; kwiecień, kwietnia; przybycień, przybytnia* i t. d.

Wyjawszy: *cień, cienia; pierścień, pierścienia; kościel, kościenia; poścień, pościenia; żołcień, żołcienia*; lubo zdarza się czasem słyszeć: *kostnia, postnia, żołtnia*.

dzień-dnia, wszystkie wyrzucają: *zie*, np. *dzień, dnia; zbrodzień, zbrodnia; grudzień, grudnia; przychodziń, przycho-dnia; tydzień, tygodnia*, pospółstwo mówi czasem: *tydnia*, a nawet: *tygodzień, tygodnia* i t. d.

ep, ep', iep, iep', wszystkie np. *zasep, zaspu; kiep, kpa* i t. d.

Wyjawszy: *julep, julepu; lep, lepu; oszczep, oszczepu*, lub: *oszczepa; sklep, sklepu; ślęp', ślepią; step, stepu; szczep, szczepu*.

er, ier, wszystkie, np. *alabaster, alabastru; jaskier, jaskru; ogier, ogra*, lub: *ogiera, np.*

Skądto masz tego ogiera.

(Jabłonowski, Skrupuł str. 57).

Wyjawszy: *Abner, Abnera; Algier, Algieru; Balcer, Balcera; bankier, bankiera; Baszkier, Baszkiera; Belweder, Belwederu; bombardyer, bombardyera; brygadyjer, brygadyjera; charakter, charakteru; froter, frotera; fuszer, fuszera; imbiér, imbiéru; kassyjer, kassyjera; kawaler, kawalera; kuryjer, kuryjera; kutner, kutneru; Lucyfer, Lucyfera; Lucyper, Lucypera; miner, minera; order, orderu; oficer, oficera; parter, parteru; prater, prateru; seler, selera; sér, séra; serwaser, serwaseru; soliter, solitera; spacer, spaceru; szmér, szmér; szpaler, szpaleru; szuler, szulera; tapicer, tapicera; traktyjer, traktyjera; wojażer, wojażera; źér, źéru; zecer, zecera* i wiele cudzoziemskich, np. *fiżylijer, fiżylijera* i t. d.

erz, ierz, tylko: *kierz, krza*, mało używane, lepiej mówi się: *krzak, krzaka*.

es, eś, ies, ieś, tylko: *owies, owsa; pies, psa*.

est, et, tylko: *chrzest, chrztu*, czasem: *krzest, krztu; ocet, octu; oset, ostu; poczet, pocztu*.

ew, tylko: *lew, lwa; posew, pozwu; szew, szwu; zaposew, zapozwu; przyposew, przypozwu* i wszystkie złożone z tego: *posew*, albo raczej: *zew*, np. *odzew, odezwu; przyzew, przy-zwu* i t. d.

ez, tylko: *bez, bzu; giez, gza*; pospółstwo, osobliwie małopolskie mówi najczęściej: *bes, besu; gies, giesa*.

Uwaga. Do tej wyrzutni należą także imiona łacińskie, zakończone na: *us*, jeżeli takowe zachowują: *us* w przypadku I liczby pojedynczej języka polskiego, a w przypadku II liczby pojedynczej odrzucają, np. *Skaurus, Skaura; Lepidus, Lepida; Romulus, Romula; Remus, Rema; Brutus, Bruta; Sextus, Sexta* i t. d.; — lepiej byłoby takie imiona zaraz w przypadku I liczby pojedynczej po polsku mówić i pisać: *Skaur, Lepid, Romul, Rem, Brut, Sext* i t. d., a tym sposobem dokładniejby wpadały w przypadkowanie polskie, np. a *Skaurus* przydał; *Skaurovi* słowa nierzeki (a). Kiedy po klęsce

(a) Naruszewicz, Dzieje roczne Tacyta Tom I, str. 25.

Kassjusza z Brutem, a zgnębieniu przy Sycylii Sexta Pompeja, wolność została bez bronii; strona też Cezara śmiercią Antoniego i wyrzuceniem z wojsk Lepida na pozostałego z wodzów Augusta przyszła (a).

ZBIÓR OGÓLNYCH PRAWIDEŁ WYRZUTNI W TYM PRZYPADKU ZACHODZĄCĄ.

Po wyszczególnionych zakończeniach rzeczowników, mających wyrzucać niektóre głoski w przypadku II liczby pojedynczej, należy pamiętać o regułach następujących:

1. Że tylko rzeczowniki mające w ostatniej syllabie *e*, podlegają wyrzutni; zaś rzeczowniki mające w ostatniej syllabie jaką inną samogłoskę, niepodpadają żadnej wyrzutni, np. *kołek*, *kołka*; *chrzest*, *chrztu* i t. d.

Uwaga. Ci przeto, którzy w imionach podlegających wyrzutni w przypadku II liczby pojedynczej, wymawiają i piszą w przypadku I, liczby pojedynczej zamiast *e*, jaką inną samogłoskę, którą w dalszych przypadkach wyrzucać muszą, popełniają błąd wielki, np. Rakowiecki (b) *djabol*; Jaroński (c) *koziół*, *osiół*; Bandkie (d) *koziół*; — zamiast: *djabel*, *koziel*, *osiel*; stąd przez wyrzutnię: *djabla*, *kozła*, *osiła*; gdyż niema na to innych przykładów, żeby się kiedy w którym przypadku *o*, wyrzucało, lub dodawało tak jak: *e*, np. *posel*, *posła*; *książka*, *książek*; *jabłko*, *jabłek* i t. d.

2. Że imiona rzeczowne, zakończone w przypadku I liczby pojedynczej na: *eb'*, *ecz*, *ed*, *edz*, *edź*, *ef*, *eg*, *ej*, *eś*, *esz*, *eszcz*, *ew'*, *eż*, *eż*, jako i te, które przy końcu ostatniej sylaby mają dwie lub więcej spółgłosek różnie brzmiących, nieulegają żadnej wyrzutni, np. *Bięcz*, *Bieczą*; *niedźwiedź*, *niedźwiedzia*; *szef*, *szefa*; *bieg*, *biegu*; *klój*, *klój*; *obwies*, *obwiesia*; *klęszcz*, *klęszcza*; *jęź*, *jęża*; *szewc*, błędnie: *szwiec*, *szewca*; *hel*, *helma*; *Chet*, *Chetmu*; *szelest*, *szelestu*; *zgiętk*, *zgiętku* i t. d.

Wyjąwszy: *chrzest*, *chrztu*, *deżdż*, *dżdżu*.

3. Że tylko mała liczba rzeczowników zakończonych w przypadku I liczby pojedynczej na: *eb*, *ech*, *em*, *erz*, *es*, *et*, *ew*, *ez*, podpada wyrzutni, np. *teb*, *tba* i t. d.

4. Że największa część rzeczowników, zakończonych w przypadku I, liczby pojedynczej na: *ec*, *ek*, *el*, *et*, *en*, *en*, *ep*, *er*, podpada wyrzutni, np. *malec*, *malca* i t. d.

Uwaga. Atoli niektóre imiona cudzoziemskie, osobliwie własne mało znane w przypadku II, liczby pojedynczej zatrzymują: *e*, np. Abner, Abnera, Haler, Halera Heller, Hellera i t. d.

5. Że po wyrzuceniu głosek: *ie*, poprzednia spółgłoska przybiera przygłos miękką, np. *Maciek*, *Mačka*; *Jasiek*, *Jaska*; *czyścić*, *czyśca*; *goniec*, *gońca*; *wieniec*, *wieńca*; *Wrzesień*, *Września* i t. d.

Wyjątek: Atoli głoski: *dzie*, *gie*, *kie*, *pie*, *wie*; także: *sie*, przed *t*, przybierają brzmienie twarde, np. *dzień*, *dnia*, *szczygiel*, *szczygła*; *cukier*, *cukru*; *osiel*, *osła*, *owies*, *owsa*; *pies*, *psa*; zaś, *cie*, przed: *t*, *n*, nietylko przybiera głos twardy, ale nadto zamienia się na; *t*, np. *kociel*, *kotla*, *Kwiecień*, *Kwietnia* i t. d.

Także *czyścić*, *ojciec*, jako nieforemne, mają: *czyśca*, *ojca*, zamiast: *czyścica*, *ojcica*, a to dla trudnej wymowy.

Uwaga. Takie reguły wyrzutni w tym przypadku, lubo do spamiętania trudne, są jednak według mego doświadczenia najkrótsze i najpewniejsze; reguły bowiem Kopczyńskiego (a) i Dworzeckiego (b) że: „*e* ściśnione niewyrzuca się, zaś: *e* otwarte wyrzuca się” jest bardzo niepewne, którego niedostateczność już sam Kopczyński (c) wyznał.

Zresztą trzeba wiedzieć, że podobna wyrzutnia głosek *e*, trafia się także w innych językach, np. w łacinie: *liber*, *libri*; *acer*, *acris*, *acre* i t. d.; w grecku: *πατερ*, *πατρος*; *μητηρ*, *μητρος*; *δυνατηρ*, *δυνατρος* i t. d.; w niemiecku: *schmeicheln*, *ich schmeichle*; *ich lobete* albo: *ich lobte* i t. d.; przeto i nam Polakom rzecz taka niepowinna się nadzwyczajną zdawać, ani nam nasz język trudniejszy nad inne wystawiać.

B) Przemieniają się w tym przypadku głoski jedne na drugie sposobem następującym:

ā na a. We wielu imionach rzeczownych, mających w ostatniej syllabie ā ściśnione, np. *grād*, *gradu*; *dziād*, *dziada*; *gāj*, *gaju*; *ráj*, *raju*; *obiād*, *obiadu* i t. d.

Wyjąwszy: *Ján*, *Jána*; *župán*, *župána*; *lgárz*, *lgárza*; *flár*, *flára*; *bakalárz*, *bakalárza*; *skotárz*, *skotárza*; *dukát*, *dukáta*; *gnát*, *gnáta*; *grát*, *gráta*; *fátđ*, *fátđu*; *pratát*, *pratáta* i wszystkie zakończone w przypadku I liczby pojedynczej na: *áb*, *áb'*, *ács*, *ák*, *ál*, *át* i wiele innych, np. *bál*, *bálu*; *Szwáb*, *Szwába*; *trącz*, *trącza*; *Polák*, *Poláka* i t. d.

ā na e. Tylko w następujących: *bląd*, *blędu*; *dąb*, *dęba*; *dziewostąb*, *dziewostęba*; *gotąb'*, *gotębia*; *jastrząb'*, *jastrzębia*; *jarząb*, *jarzęba*; *kląb*, *klęba* lub *klębu*; *krąg*, *kręga* lub *kręgu*; *mąś*, *męża*; *mąt* lub *męt*, *mętu*; *motowąś*, *motowęża* lub *motowętu*.

(a) Naruszewicz, Dzieje roczne Tacyty tom I, str. 6.

(b) Rakowiecki, Prawda Rуска tom II, str. 318.

(c) Jaroński, Zoologija tom I, str. 245 i ostatnia.

(d) Bandkie, Słownik, tom I, str. 311, 363.

(a) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 121, 122.

(b) Dworzecki, str. 22.

(c) Kopczyński, Gram. pozgonna str. 72.

wąża; obrąb, obręba lub: obrębu; obrząd, obrzędu; okrąg, okręgu; porąb, porębu; pąd, pędu; prąd, prądu lub: prądu; powąż, powęża lub: powąża; poprąg, popręga; rząd, rzędu; sprąg, spręgu; swąd, swędu; trąd, trędu lub: trądu; urząd, urzędu; wiąż (pęto), więzu; wiąż (drzewo), wiąza; wrąb, wrębu; wąż, węża; wżgląd, wżględu; ksiądz, księdza; żąb, żęba; zaprąg, zapręgu; żrąb, żrębu; także inne z tych złożone, osobliwie zaś z następnych: gląd, krąg, prząg, rąb, rząd; atoli samo: Rząd, skoro znaczy Władzę Rządową, ma: Rządu, skoro znaczy pewien układ, ma: rzędu; zaś złożone wszystkie bez różnicy, zamieniają np. urząd, urzędu i t. d.

Uwaga. Atoli: ciąg, głab, pieniądz, które Kopczyński (a) i Dworzecki (b) kładą pomiędzy zamieniające *a* na *ę*, niezamieniają nic w tym przypadku, ale mają: ciągu, głaba, pieniądza.

e na k. Tylko w łacińskich i greckich, zakończonych na: *cer*, np. *Odoacer, Odoakra; Teucer, Teukra*.

Gdy z Odoakrem bitwę zwiódł, w tej ginie.

(Piotr Kochanowski, *Jeruzalem wyzw.* str. 516).

Wezwali przeciwko niemu Odoakra...

Odoacer zaś Rawennę i potem Rzym odebrał.

(Wład. Lubiński, *Świat we wszystkich swoich częściach* str. 24).

e na t. Tylko w zakończonych na: *cieł, cień*, np. *kociel, kotla; Kwiecień, Kwietnia; bucień, butnia; przybycień, przybytnia; ubycień, ubytnia* i t. d.; także: *isciec, istca* (c).

Wyjawszy: *cień, cienia; pierścień, pierścienia; koścień, kościenia; żółcień, żółcienia*, czasem: *żółtnia*.

e na é. We wszystkich mających w ostatniej syllabie *é* ścienne, np. *chléb, chleba; pogrzyb, pogrzebu* i t. d.

Wyjawszy: *biel, biela, bielu; chlėw, chlėwa; gniėw, gniėwu; kawaler, kawalera; sėr, sėra* i wszystkie zakończone na: *siėw, ziėw*, np. *zasiėw, zasiėwu; wyziėw, wyziėwu* i t. d.

i na y. (Podług Kopczyńskiego i wielu innych) we wszystkich które mają: *ż*, między dwiema samogłoskami, z których ostatnia: *e*, wyrzuca się, np. *kiek, kiyka; koiec, koyca; leiek, leyka*; kto pisze: *j*, tak przed samogłoską jak po samogłosce, nie-

potrzebuje tego prawidła, np. *kijek, kiyka; koiec, koyca; leiek, lejka* i t. d.

II na II. Tylko: *Jagietto, Jagiellona* i to po dawnemu.

ó na o. We wszystkich mających w ostatniej zgłosce: *ó* ściśnione, np. *Bóg, Boga; dót, dotu; bród, brodu* i t. d.

Wyjawszy: *król, króla; śrót, śróta; szrót, szrótu; wódz, wódza*.

y na i. (Podług Kopczyńskiego i wielu innych) we wszystkich zakończonych na: *ay, ey, iy, oy, uy, yy*, np. *zwyczaj, zwyczatu; kiy, kiyka; stryy, stryia*; kto pisze na końcu: *j*, także tego prawidła niepotrzebuje, np. *zwyczaj, zwyczaju; kij, kija; stryj, stryja* i t. d.

Uwaga. W imionach cudzoziemskich nawet inne głoski często się zamieniają, np. *examen, examinu; Apollon, Apollina; Pallas, Pallanta; Parys, Paryda; Chremes, Chremeta* i t. d.

Te i tym podobne imiona cudzoziemskie należałoby według rady Kopczyńskiego (a), zaraz w przypadku I pisać tak, ażeby łatwo wpadały w przypadkowa nie polskie, np. *examin, examinu; Apollin, Apollina; Pallant, Pallanta; Parys, Parysa, lub Paryd, Paryda; Chremet, Chremeta* i t. d.

C) Dodatnia czyli przybyt głosek w tym przypadku, dzieje się, kiedy oprócz zwyczajnego zakończenia służącego temu przypadkowi, dodaje się jaka nadzwyczajna głoska lub sylaba, co (pominawszy: *ż*, po spółgłoskach miękkich, jak wyżej powiedziano, np. *cień, cienia*) przytrafia się:

1. W rzeczowniku: *tydzień, tygodnia*; pospólstwo jednak małopolskie unika tej dodatni mówiąc, albo: *tydzień, tydnia*, albo: *tygodzień, tygodnia*; co podobno i starożytni podobnie mówili i pisali, np.

A tym pomazuj miejsce które schnie, aż do tegodnia: po tegodniu i t. d.

(Siennik str. 172).

2. W imionach cudzoziemskich, osobliwie zakończonych na: *o*, np. *Cycero, Cycerona; Plato, Platona; Jagietto, Jagiellona*, które należałoby według rady Kopczyńskiego (b) zaraz w przypadku I liczby pojedynczej tak pisać, ażeby łatwo wpadały w przypadkowanie polskie, np. *Cyceron, Cycerona; Platon, Platona; Jagiellon, Jagiellona* i t. d.

(a) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 124.

(b) Dworzecki, str. 23.

(c) Groicki, część I, str. 31.

(a) Kopczyński, Poprawa błędów, str. 49.

(b) Tamże, str. 49.

§ 46. Przypadek 3 L. P. R. M. D. I.

Ten przypadek kończy się zwykle na: *owi*, w niektórych przez skrócenie: *owi* na: *u*; formuje się zaś prosto od przypadku II liczby pojedynczej przez zamianę: *a*, *u* na: *owi*, *u*, zachowując to wszystko, co się w przypadku II liczby pojedynczej zamieniło, wyrzuciło lub dodało, np. *człowiek*, *człowieka*, *człowiekowi*; *stryj*, *stryja*, *stryjowi*; *systema*, lepiej: *systemat*, *systematu*, *systematowi*; *tatulo*, *tatula*, *tatulowi*; *Tarlo*, *Tarta*, *Tarlowi*; *Palermo*, lepiej: *Palerm*, *Palermu*, *Palermowi*; *Paswan-Oglu*, *Paswan-Ogla*, *Paswan-Oglowi*; *Odoacer*, *Odoakra*, *Odoakrowi*; *tydzień*, *tygodnia*, *tygodniowi* i t. d.

Trafia się także w tym przypadku odmiana osobliwa wyrzucenia czyli skrócenie *owi* na: *u*, np. *Panu Bogu*, zamiast: *Panowi Bogowi* i t. d.

To skrócenie jest albo konieczne, albo dowolne. Konieczne jest w rzeczownikach następujących: *Bóg*, *Boga*, *Bogu*; *brat*, *brata*, *bratu*; *chłop*, *chłopa*, *chłopu*; *chłopiec*, *chłopca*, *chłopcu*; *czart*, *czarta*, *czartu*, czasem: *czartowi*; *człek*, *czleka*, *czleku*, czasem: *człekowi*; (*człowiek*, zawsze: *człowiekowi*); *djabł*, *djabła*, *djabłu*; *kat*, *kata*, *katu*, lub: *katowi*; *kiep*, *kpa*, *kpu*; *lew*, *lea*, *leu*, lub: *lwowi*; *leb*, *lba*, czasem: *lbu*, częścię: *lbowi*; *ojciec*, *ojca*, *ojcu*; *palec*, *palca*, *palcu*, lub: *palcowi*; *pan*, *pana*, *panu*; *pop*, *popa*, *popu*, czasem: *popowi*; *pies*, *psa*, *psu*; *świat*, *świata*, *światu*; *ksiądz*, *księdza*, *księdzu*.

Uwaga. Atoli dla rymu zakończają się czasem na: *owi*, np.

Gdy dnia jednego Biskup lud swój błogosławił
Przytomny chłop kapelusz na głowie zostawił;
Zdjęm kapelusz! z przytomnych rzecz ktoś chłopowi;
Chłop zaś mu odpowiada: nie on niestanowi;
Jeśli błogosławieństwo z dobrych rąk pochodzi,
I przez kapelusz przejdzie, nie on nieprzeszkodzi.

(Kalendarzyk kieszonkowy z r. 1817 str. 86).

Dowolne jest w zdarzeniach następujących:

1. Jak we wierszach tak w prozie wolno ten przypadek skrać na: *u*, w takich imionach, które ani w przypadku II ani V, ani VII liczby pojedynczej nieprzyjmują głoski *u*, np.

Jako przeciw nam pomagał człowieku.

(Piotr Kochanowski, *Seruz*, wyzw. str. 95).

Mówił mopsu tłustemu kurta na powrozie.

(Krasicki, tom II, str. 18).

2. Wolne jest skracanie tego przypadku na: *u*, tak we wierszach, jak w prozie tych imion, które w przypadku I liczby pojedynczej kończą się na: *ów*, lub tylko na: *w*; jeżeli w przypadku II liczby pojedynczej nieprzyjmują: *u*, np. *Kraków*, *Krakowa*, *Krakowu*; *Lwów*, *Lwowa*, *Lwowu*, czasem: *Lwowi*, ale nigdy: *Lwowowi*; *rękaw*, *rękawa*, *rękawu* i t. d.

3. Wolne jest skracanie tego przypadku na: *u*, tak we wierszach jak w prozie prawie wszelkich imion, jakkolwiek w przypadku I zakończonych (jeżeli niemają przypadku II liczby pojedynczej na: *u*), skoro takowe poprzedzają przyimki: *ku*, *przeciw*, np. *ku końcu*, *ku Sieradzu* i t. d.

Ani być z kotem, ani przeciw kotu.

(Krasicki, tom II, str. 62).

§ 47. Przypadek 4 L. P. R. M. D. I.

Ten przypadek jest albo taki jak II liczby pojedynczej, albo taki jak przypadek I liczby pojedynczej.

A) Jest taki jak przypadek II liczby pojedynczej.

1. We wszystkich rzeczownikach żywotnych, ludzkich i zwierzęcych (wyjawszy zbiorowe), jakoteż w imionach bogów, duchów, świętych, autorów, obrazów, posągów, dzwonów, kart, gier, zabaw, tańców, sztuk muzycznych, teatralnych i innych reprezentacyjnych, skór zwierzęcych, wszelkich imion narzędziowych i rzeczy nieżywotnych mających nazwisko od rzeczy żywotnych, lub od swych wynalazców, jakoteż imiona trunksów mających nazwiska od krajów, prowincji i miast z których pochodzą, albo od swych wynalazców, np. *człowiek*, *człowieka*; *zwierz*, *zwierza*; *Apollin*, *Apollina*; *antol*, *antiola*; *biś*, *biesa*; *Michał*, *Michała*; *panfil*, *panfila*; *tryszak*, *tryszaka*; *pallant*, *pallanta*; *mazurek*, *mazurka*; *marsz*, *marsza*; *lis* (skóra), *lisa*; *źoraw* (do ciągnięcia wody), *źorawia*; *szampan* (wino), *szampana*; — czytam *Cycerona*, tłómaczę *Owidyjusza*, kupiłem całego *Plutarcha*, wydał *kucharza* doskonałego (dzieło o sztuce kucharskiej).

Uwagi. a) Niedobrze i wcale błędnie przeciw zwyczajowi narodowemu piszą ci, którzy imiona od rzeczy żywotnych albo duchów, użyte w znaczeniu nieżywotnym w tym przypadku, tak zakończają jak przypadek I liczby pojedynczej, np.

Skarżą się także na podobny duch w Santander.

(Gazeta Kor. Warsz., Nr. 1, R. 1824, str. 5).

b) Napróbnoby kto chciał się spierać o nazwiska autorów lub innych wynalazców i twierdzić, że one kładą się w przypadku II liczby pojedynczej, i że w takim razie mają się rozumieć i ch dziela; bo skoro w podobnym zdarzeniu imiona rodzaju męskiego zakończone na: *a*, lub imiona rodzaju żeńskiego czyli autorek, mogą stać w przypadku IV l. p., dlaćgóżbyśmy tego nie mieli przypuścić w imionach rodzaju męskiego inaczej zakończonych, np. przeczytałem Senekę, czytałem Drużbacką i t. d.; zawsze jednak trzeba o tym wiedzieć, że to jest przenośny sposób mówienia.

c) Imiona zbiorowe ludzkie i zwierzęce, lubo oznaczają rzeczy żyjące, przecięż mają przypadek IV tak jak przypadek I, np. widziałem lud zgromadzony.

d) Rzeczowniki te żywotne, które przypadek II mają na *a*, także samo zakończenie zachowują w przypadku IV, np. zapłaciłem wolu, sprzedałem bawołu i t. d.

Przykłady z Jerozolimy wyzwolonej Piotra Kochanowskiego.

Tam Oszczep którym ogromnego Smoku

Przebito, wiś u iedney komory. (str. 222).

Soliman nieśie skrzydlatego Smoku

Z ogromną sziłą na Helmie stalonem. (str. 273).

Jako więc chory, kiedy przez sen Smoku,

Abo Chimery obaczy straszliwe. (str. 405).

Coż! chcesz zwyciężyć okrutnego Smoku. (str. 461).

Sama skrzyszów napiekła, on też zabił skopu.

(Wacław Potocki, *Jowialija część II*, str. 31).

Atoli te wszystkie wyjątki lub starożytne mówienia i pisanie dawniej, dla braku porządną grammatyki zhytkujące, należałoby teraz zwrócić do jednostejności i pisać wola, bawoła, smoka i t. d.

e) Sposoby mówienia: iść za mąż, wsiadać na koń i t. d., są niżej umieszczone.

2. Wszelkie imiona któregokolwiek rodzaju, wzięte za nazwiska familijne lub osobowe mężczyzn, jakoteż przydomki lub inne przezwiska, oraz insze imiona przenośne od rzeczy nieżyjących do żyjących, mają przypadek IV, tak jak przypadek II, np. widziałem *pana Tarła*; znam w Krakowie *drukarza Maja*, w Łęczyckim powiecie *obywatela Piwa* i t. d.; widziałem tego starego *grzyba* (rozumie się: człowieka) i t. d.

3. Następne: *nieboszczyk*, *nieboszczyka*; *trup*, *trupa*; *topielec*, *topielca*; *wistelec*, *wistelca* i tym podobne, np. pochowano *nieboszczyka*, wywieziono *trupa*; wyciągnięto z wody *topielca*, oderznęto *wistelca* i t. d.

4. Następne sposoby mówienia: koń stawia *dęba*; chłopiec przewraca *koźła*, lub *kozielka*; dostać na nosie *gila*; wziąć kogo na *barana*; dać *nurka*, dać *drapakę*, dać *kułaka*; dać *szturchańca*, dać *szcztuta*, lub *szcztutka*; chorować na *raka* i t. p.; czasem: spłatać *figla*, lub *figiel* komu; także czasem: znaleźć *grzyba*; wydać *talara*, *dukata* i t. d. Ale nigdy: wydać *szeląga*, *grossa*, *złotego*; tylko: *szeląg*, *gross*, *złoty* i t. d.

5. Częstokroć używają się w tym przypadku imiona nieżywotne, z zakończeniem przypadku II liczby pojedynczej bez żadnej wyraźnej przyczyny, np. dać *tyńfa*, *talara*, *dukata*, *ludjora*, albo *Ludwika*; podać *noża*, *widelca*: co jednak jest błędem, chybaby dla uniknienia dwuznaczności, lub w wierszach dla rymu można czasem podobnie mówić lub pisać, np.

Nadszedł pan do ogrodu tegoż właśnie rana,

Widząc, że pięknie zeszedł, urwał tulipana.

(Krasicki, tom II, str. 30).

Także w rachowaniu kładzie się często przypadek IV tak jak przypadek II liczby pojedynczej, np. pomnóż *licznika* przez *mianownika*; co i to dzieje się bez potrzeby, gdyż równie jest zrozumiałe mówiąc: pomnóż *licznik* przez *mianownik*.

Uwaga. Imiona rzeczy podzielných czyli podzielne ze słowami czynnymi, jakoteż z przysłówkiem przeczącym: *nie*, położone, nienależą do przypadku IV, ale do przypadku II, o czym będzie obszerna wiadomość w składni zgody i rzędu, np. daj mi chleba, sera, piwa; niedam ci noża, niewidzę kija i t. d.

Niektórzy liczą do tego pravidła imiona dzieł, mianowane nazwiskami swoich autorów, lecz ja przeciwnego jestem zdania z przyczyny już wyżej przytoczonej, np. czytam Horacego, przeczytałem Owidyjusza; jest tak dobrze przypadek IV jak: czytam Senekę, przełożyłem na polskie Petrarchę i t. d.

B) Mają przypadek IV taki jak przypadek I liczby pojedyn.

1. Imiona zbiorowe tak ludzkie jak zwierzęce, także greckie i łacińskie zakończone w przypadku I na: *a*, np. widziałem *lud* zgromadzony, *tlum* skupiony, *gmin* zabobonny i t. d. Ten literat napisał uczone *programma* i t. d.

2. Imiona nieżywotne, np. ściałem *dąb*, znalazłem *grzyb*, złamałem *noż*, zgubiłem *talara*, przeczytałem cały *rozdział*, poznałem ten *rzeczownik*, zwiedziłem *Wrocław* i t. d.

Uwaga. Atoli Jan Bobrowski (a) pisze: „Gdy się jednako podobalo zwyczajowi narodowemu przerobić go na rzeczownik”. Jestto sposób mówienia przeciw wszelkim prawdom, a nawet przeciw najbliższemu zwyczajowi języka polskiego; powinno się mówić i pisać: na rzeczownik.

3. Imiona świętych, kiedy się przez takowe nie święci sami, ale ich uroczystość czyli dni uroczyste rozumieją, np. oddam ci na Ś. Jan, będzie jarmark na Ś. Macieja, strzygą się owce na Ś. Krzyż.

Uwagi. a) Jeżeli zaś rozumieją się sami święci, tedy przypadek IV jest taki, jak przypadek II liczby pojedynczej, np. prosiłem S. Piotra, wzywałem S. Antoniego i t. d.

(a) Jan Bobrowski, *Uwagi nad pisownią polską*, str. 8.

Gram. hist.-kry.

b) Zaś w sposobach mówienia: jutro mamy S. Pawła, S. Cyrylla; jest wyraźnie przypadek II, gdyż tu rozumiemy się święto czyli uroczystość.

4. W przysłowiaach następnych lub w uformowanych z nich, zwłaszcza bez przymiotnika, lubo tu jest mowa o rzeczach żyjących albo o grze, przecież przypadek IV jest taki, jak przypadek I, te są: iść za *maż*, wsiadać lub wsięść na *koń*, żyć *brat* za *brat*, żyć za *pan brat*, czasem: za *panie brat*; iść na *zwięź*, jeść *stokfisz*, solić *pekelflejsz*, gotować *kabljon*, grać w *tryktrak*, grać w *billard*, grać w *romelpikiet*; także Piotr Kochanowski to dla miary, to dla średniówki, to może i dla rymu często używa podobnych sposobów mówienia, których jednak naśladować nieżycze, np.

A kiedy nie mogli Tánkred zápedzony

Dognąć owego, bo miał Koń leniwszy.

(P. Kochanowski. *Jeruzalem wyzwól*. str. 77).

Wsiadamy na Koń, iedźmy nie leniwie. (*Tamie* str. 159).

To ztąd, to zowad rączy Koń obraca. (*Tamie*, str. 227).

§ 48. Przypadek 5, L. P. R. M. D. I.

Uwaga. Ten przypadek powinienby u nas Polaków być ostatnim, to jest: siódmym:

1. Że niema wyraźnego pytania.

2. Że nie jest rządzony od innych wyrazów, oprócz wykrzykników.

Atoli zachowując zwyczaj zadawniony, zatrzymałem go na tym miejscu; wiem zaś że Rzymianie w zachowaniu tego przypadku V poszli ślepo za Grekami, u których on słusznie jest V, bo już niemają więcej. My zaś poszliśmy za Rzymianami i Grekami, niezważając na porządek naszego języka.

Ten przypadek kończy się na, *e*, *ie*, *iu*, *u*, albo jest taki, jak przypadek I, l. p. formuje się zaś od przypadku II, l. p., zachowując to wszystko co się tam wyrzuciło, zamieniło lub dodało; oraz mając wzgląd na głoski końcowe przypadku I, l. p., które niżej zobaczymy.

Trafiają się także w tym przypadku odmiany osobliwe zamiennia i dodatnia.

A) Mają ten przypadek na: *e*, zakończone w przypadku I, na spółgłoski twarde sposobem następującym:

ec na *cze*, wszystkie żywotne ludzkie i zwierzęce, np. *ojciec*, *ojca*, *ojcze*; *krawiec*, *krawca*, *krawcze*; *źrebiec*, *źrebca*, *źrebce* i t. d.

we-weze, wszystkie żywotne, np. *szewc*, *szewcze*.

Wyjątek. Zakończone na: *c* nieżywotne, albo z inną głoską poprzedzającą, mają ten przypadek na: *u*, o których niżej, np. *starościc*, *starościca*, *starościcu*; *kłoc*, *kłoca*, *kłocu* i t. d.

dz-że, tylko: *ksiądz*, *księdza*, *księżę*.

g-że, tylko: *Bóg*, *Boga*, *Boże*.

ch-sze, tylko: *Wojciech*, *Wojciecha*, *Wojcieszę* i to po staremu, gdyż teraz mówi się: *Wojciechu*.

k-cze, tylko: *człowiek*, *człowieka*, *człowiecze*; *człek*, *czleka*, *czlece* i to niezawsze, gdyż częściej mówi się: *człowieku*, *człeku*.

l-le, wszystkie: np. *Michał*, *Michale*; *wół*, *wole* i t. d.

r-rze, wszystkie, np. *piwovar*, *piwowarze*; *towar*, *towarze*; *ur*, *urze* i t. d.

Wyjątek. Wielu mówi i pisze: *bór*, *boru*, zamiast: *borze*, zapewne dla uniknienia podobnego brzmienia od wyrazu *Boże*; lecz to dzieje się bez potrzeby.

B) mają ten przypadek na: *ie*, imiona zakończone w przypadku I, na spółgłoski twarde sposobem następującym:

b-bie, wszystkie, np. *drab*, *draba*, *drabie*.

d-dzie, wszystkie, np. *sąsiad*, *sąsiada*, *sąsiedzie*; *gad*, *gad*, *gadzie* i t. d.

Wyjątek. Atoli: *dziad*, *dziada*, *dziadu*; po staremu, *dzia-dzie*, także: *lud*, *ludu*, *ludu*; dla różnicy od przypadku I, l. m., *człowiek*, *ludzie*.

f-fie, wszystkie, np. *graf*, *grafa*, *grafie*; *traf*, *trafu*, *trafie* i t. d.

m-mie, wszystkie, np. *kum*, *kuma*, *kumie*; *Rzym*, *Rzymu*, *Rzymie* i t. d.

n-nie, wszystkie, np. *blażen*, *blażna*, *blaźnie* i t. d.

Wyjąwszy: *syn*, *synu*, po staremu: *synie*; *skurwysyn*, *skurwysynu*, lub: *skurwysynie*.

p-pie, wszystkie, np. *kiep*, *kpa*, *kpie*.

s-sie, wszystkie, np. *głos*, *głosu*, *głosie*.

t-cie, wszystkie, np. *brat*, *brata*, *bracie*; *grat*, *grata*, *gracie*.

w-wie, wszystkie, np. *Wacław*, *Wacława*, *Wacławie* i t. d.

x-xie, wszystkie cudzoziemskie, np. *Felix, Felixa, Felixie* i t. d.

z-zie, wszystkie, np. *mróz, mrozu, mrozie; wóz, wożu, wozie* i t. d.

C) Mają ten przypadek na: *iu*, imiona zakończone w przypadku I, liczby pojedynczej na wszelkie spółgłoski miękkie, jakie są: *b', é, dź, m', n, p', ś, w', ź*, np. *gotqb', gotębiu, kmieć, kmieciu, niedźwiedź, niedźwiedźtu, koń, koniu, gap', gapiu, Jas, Jasiu, paw' pawiu, paż, pażiu* i t. d.

Wyjątek. Atoli imiona zakończone w przypadku I, liczby pojedynczej, na spółgłoski miękkie nieforemne: *j, l*, (o których niżej), przyjmują tylko: *u*, a to dla swojej nieforemności ortograficznej, o której na swoim miejscu, np. *stryj, stryju, przyjaciel, przyjacielu*.

D) Mają ten przypadek na: *u*, imiona zakończone w przypadku I, liczby pojedynczej, na spółgłoski następujące:

1. Wszystkie zakończone w przypadku I, liczby pojedynczej na spółgłoski przyciskowe: *cz, dź, rz, sz, szcz, ź*, np. *gracz, gracz; deždź* (po staremu), *dźdźu, gospodarz, gospodarzu, Tomasz, Tomasz, płaszc, płaszc, stróż, stróżu* i t. d.

2. Na spółgłoski twarde nieforemne i gardłowe: *c, dz, g, ch, k*, np. *kloc, klocu, mosiędz, mosiędzu, róg, rogu, miech, miechu, snopek, snopku, kasztelan, kasztelanu, wojewodzie, wojewodzie, koniec, końcu, czyścić, czyściu, kolec, kolcu*.

3. Na spółgłoski miękkie nieforemne: *j, l*, np. *wuj, wuju, przyjaciel, przyjacielu* i t. d.

4. Zdrobniałe na: *o*, np. *tatulo, tatulu, dziadulo, dziadulu, Józio, Józio* i t. d.

Uwagi. Rzeczowniki żywotne zakończone w przypadku I, l. p. na: *ec, we*, (o których już mówiono wyżej), formują przypadek V, l. p. na: *cze*, np. *ojciec, ojcie, żrebiec, żrebiec, szewce, szewce* i t. d.

b) Zakończony w przypadku I, l. p. na: *ic*, piszą niektórzy, a prawie wszyscy wymawiają przez: *icz*, i ci według mego zdania dobrze czynią, bo przez takie mówienie i pisanie, zbliżają te imiona więcej do jednostajnych prawideł, np. *królewicz, królewicza, królewicu* i t. d.

dz-dzu, wszystkie, np. *wódz, wodza, wodzu; rydz, rydza, rydzu* i t. d.

Wyjąwszy: *ksiądz, księdza, księżę*.

g-gu, wszystkie, np. *stonóg, stonoga, stonogu; róg, rogu, rogu* i t. d.

Wyjąwszy: *Bóg, Boga, Boże*.

h, eh-hu, chu, wszystkie, np. *Stach, Stacha, Stachu; Czech, Czecha, Czechu* i t. d.

Wyjąwszy: *Wojciech, Wojciesz* (po staremu), teraz: *Wojciechu*.

j-ju, wszystkie, np. *wuj, wuja, wuju; stryj, stryja, stryju; kij, kija, kiju* i t. d.

Uwaga. Kopeczyński i inni piszą takowe przez: *y*, na końcu, natedy: *y*, zamieniają na: *i*, lecz ja ten sposób pisania, jako daleko nieforemniejszy w grammatycznych prawidłach zarzucam, np. *wuy, wuia, wuiu* i t. d.

k-ku, wszystkie, np. *Jasiek, Jaśka, Jasku; parobek, parobka, parobku* i t. d.

Wyjąwszy: *człowiek, człek, człowiecze, człecze*, lub: *człowieku, czleku*.

l-lu, wszystkie, np. *przyjaciel, przyjacielu, przyjacielu* i t. d.

o-u, tylko zdrobniałe, np. *dziadulo, dziadula, dziadulu; tatulo, tatula, tatulu; Jasio, Jasia, Jasiu; Józio, Józio, Józio* i t. d.

Uwaga. Już z poprzednio wyszczególnionych prawideł i zakończeń okazuje się, że w tym przypadku oprócz zwyczajnej odmiany, zachodzi także odmiana osobliwa i tak:

a) Trafia się zamiennia:

1. Zamieniają się spółgłoski jedne na drugie:

c na **cz**, np. *ojciec, ojcie, krawiec, krawcze, żrebiec, żrebiec* i t. d.

d-dz, np. *żyd, żydzie*.

dz-ż, np. *ksiądz, księżę*.

g-ż, np. *Bóg, Boże*.

ch sz, np. *Wojciech, Wojciesz* (po staremu).

k-cz, np. *człowiek, człowiecze, człek, człecze*.

l-l, np. *Michał, Michale, koźiel, koźle* i t. d.

r-rz, np. *piwovar, piwovarze, towar, towarze* i t. d.

t-c, np. *brat, bracie, bót, bócie* i t. d.

2. Zamieniają się samogłoski jedne na drugie, te są: *a, o*, na: *e*, ale tylko w imionach następnych: *aniół, aniele, kościół*,

kościelne, kwiat, kwiecie, bezkwiat, bezkwiecie, i inne z tego złożone, *las, lesie, obiad, obiedzie*, czasem: *Piotr, Pietrze*, lepij: *Piotrze, pojazd, pojeździe*, i wszystkie złożone z: *jazd*, np. *wyjazd, wyjeździe; popiół, popiele, powiat, powiecie*, czasem: *rozdział, rozdziela*, lepij: *rozdziały; sąsiad, sąsiedzie, świat, światcie; wiatr, wietrze*.

Uwaga. Starożytni daleko więcej mieli takich imion, w których samogłoski *a, o* zamieniali na: *e*, np. dzieciół, dzieciele, dział dziele, i wszystkie z tego złożone, np. lód, ledzie, miód miedzie, nabiał, nabiele, namiot, namiecie, podbiał, podbiele, ubiór, ubierze, wrzós, wrzesie, żywioł, żywiele, lecz w tych i tym podobnych, teraz chyba wierszopisowie pozwalają sobie, tej zamiany, ale nigdy prozaiści.

Goffred w ubierze prostym w onej dobie.

(P. Kochanow, *Jeroz. wyzw.*, str. 52).

Rynald w Namiecie siedział w onej dobie. (*Tamże* str. 137).

b) Trafia się dodatnia po spółgłoskach: *b, b', c, d*, (zamieniwszy na: *dzie*), *dż, f, m, m', n, n', p, p', s, s', t*, (zamieniwszy na: *cie*), *w, w', x, z, ż*, przybywa: *i*, np. *drab, drabie, gołąb', gołębiu, skład, składzie, swat, swacie* i t. d.

E) Mają ten przypadek taki, jak przypadek I, liczby pojedynczej:

1. Wszystkie imiona własne familijne i inne zakończone w przypadku I, liczby pojedynczej na: *o*, muszą mieć ten przypadek taki, jak przypadek I, liczby pojedynczej, np. panie *Tarlo!* panie *Piwo!* o *Palermo!*

Uwaga. Do tych stósują się greckie i łacińskie zakończone na: *a*, np. o programma o systema!

2. Zdrobniałe czyli pieszczotliwe zakończone w przypadku I, l. p. na: *s*, i składające się z więcej jak z jednej sylaby, mogą mieć ten przypadek taki, jak I, l. p. np. *Waluś, Wicus*, albo: *Walusiu, Wicusiu*; gdyż jednosylabne zawsze w tym przypadku muszą się kończyć na: *siu*, np. *Stas*, tylko: *Stasiu*.

3. Wszelkie inne imiona mogą mieć przypadek V, l. p. taki, jak przypadek I, l. p., albo kiedy się ich znaczenie, czyli rzeczy, lub osoby lekce waży, np. panie *kupiec*, panie *Icek*, zamiast: panie *kupcze!* panie *Icku!* albo w wierszach dla rymu miary, lub dla inniej okoliczności.

Uwaga iloczynowa lub prozodyczna. Wołając na kogo zdaleka głośno aby słyszał, bardzo często natędy przeciąga się ostatnia zgłoska, zamiast przedostatniej, a to

dla tego, żeby wołany wyraźniej mógł zrozumieć, np. *Macieju! Pawle!* i t. d. Toż samo wówi i Kopczyński (a).

§ 47. Przypadek 6, L. P. R. M. D. I.

Ten przypadek kończy się na: *em, iem*, czasem po staropolsku na: *im, ym*.

Formuje się od przypadku II, l. p. odmieniając: *a, u*, na: *em*, i zachowując to wszystko, co się w przypadku II, liczby pojedynczej wyrzuciło, zamieniło, lub dodało, np. *ojcem, kotłem, tygodniem* i t. d.

W tym przypadku trafia się także zamiana głosek twardych nieforemnych: *g, k*, na miękkobrzmiące: *gi, ki*, np. *Bóg, Bogiem, człowiek, człowiekiem* i t. d.

Aby ten przypadek dokładnie poznać, należy pamiętać prawidła następujące:

1. Że wszystkie imiona mające jakiekolwiek zakończenie w przypadku I, l. p., formują ten przypadek od przypadku II, l. p. zamieniając: *a, u*, na: *em*, np. *pan, pana, panem; orzeł, orla, orlem; gołąb', gołębia, gołębiem; olów', ołowiu, ołowiem; głos, głosu, glosem; kociel, kotla, kotłem; tydzień, tygodnia, tygodniem*.

2. Że tylko imiona zakończone w przypadku I, l. p. na głoski twarde nieforemne: *g, k*, przyjmują w tym przypadku: *iem*, np. *Bóg, Boga, Bogiem; człowiek, człowieka, człowiekiem; róg, rogu, rogiem, rynek, rynku, rynkiem* i t. d.

3. Że w starych pismach i drukach, zdarza się niekiedy natrafiać ten przypadek zakończony na: *im, ym*, co teraz nawet w wierszach trudno znaleźć, np.

Z wesolym obliczym.

(*Rakowiecki, Przewid. Ruska*, 223).

Wyznawamy to tym naszym listym.

(*Opeć, z Żywota Chryst. r. 1522. — Bentkowski, Hist. Lit. Pol. str. 185*).

Weźmij żanklu z korzenim.

(*Siennik, str. 119*).

Trafia się także w tym przypadku odmiana osobliwa: dodatnia, np. *Bóg, Bogiem*.

§ 50. Przypadek 7, L. P. R. M. D. I.

Ten przypadek jest powszechnie taki, jak przypadek V, l. p. a przeto formuje się tym samym sposobem, zachowuje to samo zakończenie, tesame prawidła, odmiany i wyjątki, jak przypadek V, l. p., np. przy *boku*, przy *orle*, w *tygodniu*, w *golebiu*, w *rogu* i t. d.

Trafiąją się jednak i w tym przypadku niektóre wyjątki, które pamiętać trzeba, a te są następujące:

1. Imiona zakończone w przypadku I, l. p. na: *ec*, *wc*, mając przypadek V, na: *cze*, zamieniają w tym przypadku: *cze*, na: *cu*, np. *ojciec*, *ojca*, *ojcze*, przy *ojcu*; *krawiec*, *krawca*, *krawcze*, przy *krawcu*; *szewc*, *szewca*, *szewcze*, przy *szewcu* i t. d.

2. Te imiona co mają przypadek V, czy po staropolsku, czy po teraźniejszymu nieforemnie lub dwojako, mają ten przypadek foremnie i jednakowo, to jest o jednym zakończeniu, niektóre czasem inaczej jak następują, np. *ksiądz*, *księżę*, przy *księdzu*, *Bóg*, *Boże*, w *Bogu*, (po staremu) w *Bodze*; *Wojciech*, *Wojciechu*, lub: *Wojcieszę*, przy *Wojciechu*; *człowiek*, *człek*, *człowieku*, *człeku*, lub: *człowiecze*, *człecze*, przy *człowieku*, przy *czleku*.

To czworo zaczęcie, dzierżą się w człowiecze.

(Siennik, o Wilgościach, str. unu).

dziad, *dziadu*, po staremu *dziadzie*, przy *dziadu*, po staremu przy *dziadzie*; *syn*, *synu*, po staremu *synie*, przy *synu*, po staremu przy *synie*; tak samo: *skurwysyn*, przy *skurwysynu*, po staremu przy *skurwysynie*; *pan* ma: przy *panu*, po staremu przy *panie*; *dom*, *domie* ma: przy *domu*, po staremu przy *domie*, jako przysłówki: *doma* lub: *w doma*.

Inszym Czeladkę domą pozostała,

Y jej ustawne wspomina lękaia.

(P. Kochanowski, Jeruz. wyzw. str. 614).

dzień z przymikiem: *we*, ma: *we dnie*: jako przysłówki: *w dzień*, zaś z innemi przymikami zwyczajnie, np. przy *dnia* pogodnym; *bór* podług Dworzeckiego (a), ma: w *boru*, zamiast: w *borze*, co podług mego zdania równie jest dobrze; *lud*, ma: *ludu*, zapewne dla różnicy od przypadku I, l. m., (*człowiek*), *ludzie* np.

Mało zostawało w onym ludu prawych Izraelczyków.

(Skarga, Roczne Dzieje Kościelne, str. 3).

(a) Dworzecki, str. 27.

W tym Geffred słysząc ono zamięszanie,

Y zgiełk tak wielki w ludu pospolitym.

(P. Kochanowski, Jeruz. Wyzw. str. 135).

Uwaga. Mroziński (str. 42), czyni różnicę, niewytłumaczył się jaką, w znaczeniu tego przypadku, między *domu* i *domie*, *panu* i *panie*.

3. Że imiona zdrobniałe, jako też wszelkie inne, mogą mieć czasem przypadek V, taki, jak przypadek I, taka wolność nie służy wcale przypadkowi VII, tu bowiem każde imię powinno mieć zakończenie służące temu przypadkowi, tak w prozie jako też i w wierszach, np. przy *kupcu*, przy *Icku* i t. d.

4. Dla tego imiona własne familijne, lub inne zakończone w przypadku I, liczby pojedynczej na: *o*, także greckie i łacińskie zakończone w przypadku I, na: *a*, które mają przypadek V, taki, jak przypadek I, ten przypadek mają taki, jak inne imiona, ale zato przy formowaniu tego przypadku, przedostatnią spółgłoskę zamieniają tak, jak inne w przypadku V, i dopiero przyjmują stosowne zakończenie służące temu przypadkowi, np. *Tarlo*, w panu *Tarle*; *Piwo*, przy panu *Piwie*; *Jodko*, przy panu *Jodku*; *Bogato*, przy panu *Bogatku*; *Palermo*, w *Palermie*; *Salerno*, w *Salernie*; *programma*, w *programmie*, lub: w *programmacie* i t. d.

5. Jak w przypadku V, tak i w tym, zamieniają się w niektórych imionach głoski: *a*, *o*, na: *e*, nawet daleko częściej niżeli w przypadku V, bo też ten przypadek jest częściej używany, niż tamten, zawsze jednak ta zamiana częstsza jest w wierszach niż w prozie, np. na *przedzie*, zamiast: na *przodzie*.

§ 51. Liczba podwójna, R. M. D. I.

Ta liczba w pismach staropolskich częściej, w teraźniejszych bardzo rzadko zdarza się; w mowie zaś potocznej usłnej podziś dzień od oświecenijszych rzadko, od pospólstwa częściej używana bywa, ale tylko z liczebnikami: *dwa*, *oba*, *obadwa*.

Formuje ona się zupełnie od przypadku II, l. p. zachowując to wszystko, co się tam wyrzuciło, zamieniło, lub dodało, kończy się w przypadkach I i V, zawsze na: *a*, w przypadkach II i VII zawsze na: *u*, w przypadku III, nie zdarzyło mi się znaleźć inakszego zakończenia, tylko takie, jak w przypadku III l. m., to jest

na: *om*, w przypadku IV, imiona ludzkie kończą się tak, jak w przypadku II, to jest na: *u*, zaś imiona zwierzęce, i nieżywotne, kończą się tak, jak w przypadku I, tejsze liczby, w przypadku VI, kończy się zwykle na: *oma*, trafia się jednak lubo rzadko na: *ema*.

A nazywają ty dwa miecza mocami.

(Groicki, Porządek Sądów, str. 2).

Podniósłszy dwa palca ku słońcu. (Tamże, str. 8).

A to dla tego, abyśmy z tymi dwiema narodoma jednostajnie potrzebnych lekarstw używali. (Siennik, str. 195).

Uwaga. Sposoby mówienia: sto chłopu, dwiesię chłopu, trzysta chłopu i t. d., nie należą do liczby podwójnej, ale raczej do liczby pojedynczej, jestto ozdoba mówienia polskiego, o której będzie mowa na swoim miejscu.

§ 52. Liczba mnoga, R. M. D. I.

Uwaga. Zanim kto chce poznać i zrozumieć w tej deklinacji prawidła liczby mnogiej, powinien piérwój doskonale pamiętać, a przynajmniej sobie dobrze przypomnieć reguły o rodzajach imion przez zamianę zakończenia. Kopczyński (a), zowie je: przez zwyczaj narodowy, a dopiero ma wiedzieć:

1. Że wszystkie imiona rzeczowne rodzaju męskiego, odmieniają się w liczbie mnogiej według deklinacji piérwszej, przeto rozumieją się i te, które w liczbie pojedynczej przypadają się podług deklinacji drugiej, także: *burgrabia*, *grabia*, *hrabia*, *margrabia*, *murgrabia*, *sędzia*, które w liczbie pojedynczej przypadają się polubownie według deklinacji drugiej lub czwartej, np. *król*, *króla*, *królówie*; *ptak*, *ptaka*, *ptaki*, *ptaków*; *stół*, *stołu*, *stoły*, *stolów*; *monarcha*, *monarchy*, *monarchowie*; *starosta*, *starosty*, *starostowie*; *hrabia*, *hrabi*, lub: *hrabiego*, *hrabiowie*; *sędzia*, *sędzi*, lub: *sędziego*, *sędziowie* i t. d., *jegość*, *jegości*, *ichmościowie* i t. d.

Uwaga. Atoli te imiona rzeczowne, które dla domyslnego wyrazu (§ 21) oznaczają płeć oboją i które w liczbie pojedynczej przypadają się zupełnie według deklinacji drugiej, mogą w liczbie mnogiej, jeżeli oznaczają płeć domyslną męską, przypadkować się według deklinacji piérwszej lub drugiej; jeżeli zaś oznaczają płeć domyslną żeńską, przypadają się w tejsze liczbie, tylko według deklinacji drugiej, np. *dobry*, lub: *dobra* sługa, *dobrego* lub *dobrej* sługi, *dobrzy* słudzy, *dobre* sługi, *dobrych* sługów, lub *dobrych* sług i t. d.; *wielki* lub *wielka* kalęka, *wielkiego* lub *wielkiej* kalęki i t. d. *wielkie* kalękowie, lub *kalęcy*, *wielkie* kalęki, *wielkich* kalęków, lub *kalęk* i t. d.

Na ten sposób znajdujemy także te imiona, co tylko męską płeć oznaczają, a w liczbie pojedynczej przypadają się według deklinacji drugiej, u starych pisarzy osobli-

(a) Kopczyński, Przypisy na kl. II, — Uwagi ogólne nad poznawaniem rodzajów przez zakończenie i t. d.

wie w przypadku II, l. m. skrócone, lubo one stósownie do piérwszego prawidła, przypadają się w liczbie mnogiej, według deklinacji piérwszej, np. *wojewoda*, *wojewodowie*, *wojewodów* lub *wojewód* i t. d.

2. Że imiona rzeczowne ludzkie pospolite i własne, zakończone w przypadku I, l. p., na: *e*, *i*, *y*, które w liczbie pojedynczej przypadają się zupełnie według deklinacji czwartej, formują w liczbie mnogiej przypadki I i V, według deklinacji piérwszej na: *owie*, zaś inne przypadki liczby mnogiej (a) według deklinacji czwartej, np. *Benoe*, *Benoego*, *Benoowie*, *Benoych*, lub: *Benoów*, *Benoym*, lub: *Benoom* i t. d.; *Badeni*, *Badeniego*, *Badeniowie*, *Badenich*, lub: *Badeniów* i t. d.; *podstoli*, *podstolego*, *podstolowie*, *podstolich* i t. d.; *krajczy*, *krajczego*, *krajczowie*, *krajczych* i t. d.

Wyjątek. Nazwiska familijne zakończone w przypadku I, l. p. na: *cki*, *dzki*, *ski*, uważają się jako przymiotniki, i przypadają się jak w liczbie pojedynczej, tak mnogiej zupełnie według deklinacji czwartej, np. *Klicki*, *Klickiego*, *Kliccy*, *Klickich* i t. d., *Zawadzki*, *Zawadzkiego*, *Zawadzcy*, *Zawadzkich* i t. d., *Sobieski*, *Sobieskiego*, *Sobiescy*, *Sobieskich* i t. d.

3. Że imiona ludzkie czy pospolite, czy własne, czy swojskie, czy cudzoziemskie, czy zwyczajne, czy przenośne od zwierząt lub rzeczy nieżyjących do ludzi, mogą w przypadkach I, IV i V, l. m. przyjąć męskie, żeńskie, a czasem nawet nijakie zakończenie, a przeto według zakończenia, rodzaj męski, lub żeński, a poniekąd i nijaki, np. *dobrzy panowie*, lub *dobrze pany*; *pracowici chłopci*, lub *pracowite chłopcy*; *swawolni chłopcy*, albo *swawolne chłopcy*; *pobożni księża*, albo *pobożna księża* (po staremu); może nawet być, jakoto nieraz od gminu słyszeć się daje: *pobożne księża*; *drapieżni wilcy*, *drapieżne wilki*; *głupi ostowie*, albo *głupie osty* i t. d., *członkowie* (od: *członek* jakiego zgromadzenia).

Uwagi. a) Mówię tutaj, że imiona rzeczowne rodzaju męskiego, mają w liczbie mnogiej zakończenie męskie, żeńskie (b), a czasem nawet nijakie, a przez to samo rodzaj nijaki męski i żeński (c), ale także nijaki, gdyż dodawszy do rzeczownika mającego zakończenie żeńskie, lub nijakie przymiotnik w liczbie mnogiej, niemożna wiedzieć czyli takowy rzeczownik przyjął rodzaj żeński, lub nijaki, z przyczyny, że przymiotniki, licze-

(a) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 132, — Dworzecki str. 51.

(b) Kopczyński. Gram, na kl. II, rozdz. 1. — (c) Tamże.

bniki przymiotne, zaimki, słowa, imięsłowy mają w liczbie mnogiej jednakowe zakończenie na rodzaj żeński i nijaki, np. stare baby, stare wina, stare grzyby i t. d., dopiero dając liczebniki główne: dwaj, dwie, dwa; obaj, lub: oba, obie, oba, obadwa, obiedwie, obadwa; trzej, trzy, trzy; czterej, cztery, cztery, okazuje się, że: dwaj służy w liczbie mnogiej rzeczownikom jedynie mającym zakończenie męskie i rodzaj męski, np. dwaj panowie, dwaj sąsiedzi i t. d. dwie, obie, obiedwie, służy jedynie rzeczownikom rodzaju żeńskiego, np. dwie kobiety, dwie gruszki; zaś: dwa, oba, obadwa, służy rzeczownikom męskim, mającym w liczbie mnogiej zakończenie żeńskie, lub nijakie i rzeczownikom rodzaju nijakiego, np. dwa konie, dwa chłopcy, dwa pany, dwa wilki, dwa stoły, dwa numery, dwa grunta, dwa okna, dwa żrebięta i t. d. (a).

b) Atoli rzeczowniki ludzkie, przypadające się w liczbie pojedynczej według deklinacji IV, nieprzyjmują nigdy w liczbie mnogiej zakończenia żeńskiego, ani nijakiego, ale zawsze zachowują męskie, a przez to samo i rodzaj męski, np. h rabio wie, krajczowie, Sobiescy (b).

Oprócz tego wiele rzeczowników rodzaju męskiego, tak ludzkich jak nieżywych przyjmuje w liczbie mnogiej w przypadkach I, IV i V, zakończenie nijakie na: a, czasem nieodmieniając rodzaju, czasem odmieniając takowy, np. pobożni księża, lub pobożne księża, wielkie cuda, wylądowane okręta i t. d.

4. Że imiona ludzkie zbiorowe i wszelkie zwierzęce mają w przypadkach I, IV i V, l. m. pospolicie żeńskie zakończenie i żeński rodzaj; jednakże używają się niekiedy z męskim zakończeniem i w męskim rodzaju (c), np. ludy *złośliwe*, narody *niespokojne*, psy *zażarte*, lub psi *zażarci*, wilki *drapieżne*, lub wilcy *drapieżni*, np.

Kiedy ucieka, wszyscy go psi gonią.

(P. Kochanowski, Jeruz. wyzw. str. 76).

Tu wyśkakuja przedemną Kozłowie.

Płacy bezpieczeni przedemną śpiewają. (Tamże, str. 198).

Gdzie Krokodylowie, y Lwi się rodzą, y okrutne Slonie. (Tamże, str. 452).

Uwaga. Wszelako imiona ludzkie zbiorowe, niezwykle się już teraz nigdy używać z zakończeniem męskim i w rodzaju męskim, znajdujemy takiego używania przykłady tylko w dawniejszych pisarzach.

5. Że wszystkie imiona nieżywotne i umysłowe, jako też przenośne od rzeczy żyjących do nieżyjących, nieprzyjmują nigdy w przypadkach I, IV i V, l. m. zakończenia męskiego, ale tylko zakończenie żeńskie, lub nijakie, dlatego też zawsze w wymienionych przypadkach otrzymują rodzaj żeński, lub nijaki, np. smaczne *grzyby*, urodzajne *grunta*, ważne *interessa*, szkodliwe występki, żelazne *wilki* (do pieca), grube *żarty*.

Wdzięcznych leża organów tu miechy, tu dęda,

Rozumieli nabożni żeto jakie cuda,

(a) Zobacz § 26, przestroge.

(b) Tamże, § 120, 29.

(c) Dudziński, str. 12, Nr. 8.

Że na ich ukaranie bóstwa ręka mściwa,

Te dotąd niesłychane poczyniła dziwa.

od: *cud, dziw*.

(Węgiński, Organy, str. 20).

Uwaga. Chyba żeby tym imionom nieżywotnym, chciał kto umyślnie nadać wyższe i do żywotnych podobne wyobrażenie, natedy mógłby ich użyć z zakończeniem męskim i w rodzaju męskim (a), np.

Srodzy dziwowie zaraz uciekali.

(P. Kochanowski, Jeruz. wyzw. str. 462).

Członkowie rady wojewódzkiej zebrali się wszyscy.

§ 53. Przypadek I, L. M. R. M. D. I.

Ten przypadek, jak wiadomo, przyjmuje zakończenie męskie, żeńskie, lub nijakie, to jest: *owie, e, i, y, a*; formuje się od przypadku II, l. p., zachowując wszystko to, co się tam wyrzuciło zamieniło lub dodało, (atoli w wielu imionach rzeczownych i w tym przypadku trafiają się odmiany osobliwe: wyrzutnia i zamiennia); kiedy zaś i które z tych zakończeń zachowuje rodzaj męski, lub przyjmuje inny, to okażą prawidła następujące:

1. Zakończenie: *owie*, zachowuje w tym przypadku zawsze rodzaj męski i jest ogólne dla wszystkich imion rzeczownych rodzaju męskiego, np. *wójt, wójta, wójtowie; sędzia, sędzi, lub: sędziego, sędziowie; bogowie, aniołowie, ptaszkowie* i t. d.

Uwagi. a) Zdaje się, że starożytni Polacy we wszystkich imionach ludzkich i zwierzęcych, żywotnych i nieżywotnych ten przypadek albo wyraźnie kończyli, albo przynajmniej z łatwością kończyć mogli na: *owie*, są tego w starych pismach i księgach drukowanych liczne przykłady, jest tego podziśdzeń jawnym dowodem przypadek II, l. m. który bez żadnej różnicy znaczenia i zakończenia imion rzeczownych rodzaju męskiego kończą się zawsze na: *ów*; a wiadomo jest, że przypadek II, l. m. w imionach rzeczownych wszystkich trzech rodzajów formuje się od przypadku I, l. m. przez odrzucenie końcowych samogłosek, np. ojcowie, ojców; kobiety, kobiet; słowa, słów. Tak samo znajdujemy często w dawnych pisarzach zakończone imiona zbiorowe zwierzęce i nieżywotne, np. ludowie, narodowie, komorowie, cielcowie, dziwowie i t. d.

Komorowie od czego giną.

(Siennik, w Ukazacu).

Obtoczyli mię cielcowie mnodzy, Bażansey bycy okrzyli mię.

(Siennik, w Wilgościach przyrodzonych).

Bieźcie narodowie ze wszystkiego okręgu świata,

(Pochodnia Duchowna, str. 1).

Ala jeśli swe członkami twoiemy

Zwierżowie głodni obkarmili brzuchy.

(P. Kochanowski, Jer. wyzw. str. 381)

Ćmami duchowie przyszli niezliczeni (Tamże, str. 191).

(a) Kopeczyński, Przypisy na kl. II, str. 133.

Ci poiechali, kędy źli Duchowie
Stolicę swoje byli założyli. (Tamże, str. 341).

Wzniesicie tę różgę, a zarazem w strony
Uciekną Smocy, y okrutne Lwice. (Tamże, str. 442).

Z tych i wielu innych przykładów okazuje się, że zakończenie: *owie*, staje się widocznie coraz rzadsze, przybiera przez to narodowi krótszy sposób mówienia i pisania, ale za to prawidła grammatyczne stają się coraz liczniejsze i trudniejsze.

b) Wszelako imiona własne familijne, zakończone w przypadku I, l. p. na: *cki, dzki, ski*, nigdy się w przypadku I, l. m. niekończyły i niekończą na: *owie*, zapewne musiały być zawsze uważane za proste przymiotniki, np. Rudnicki, Rudnicey i t. d.

2 To ogólne zakończenie: *owie*, skracą się najczęściej na inne, jakie są: *a, e, i, y*; z tych zaś każde osobno wzięte, już to jest jedynie męskie, już żeńskie, lub nijakie, już razem męskie, żeńskie, lub nijakie stosownie do spółgłosek poprzedzających, których nauka niżej następuje, np. sprawiedliwi *wójci*, lub *wójcia* (jak lud pospolity dotąd mówi) albo sprawiedliwe *wójty*; pracownicy *chłopi*, albo pracowite *chłopy*; łaskawe *bogi*, leśne *ptaszki*; chłopcy *biegali*, albo chłopcy *biegały* i t. d.

A) Imiona zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski miękkie, miękko brzmiące i przyeiskowe, skracają w przypadku I, l. m. *owie*, na: *e*, które to zakończenie skrócone w rzeczownikach ludzkich, używa się zarówno w rodzajach męskim i żeńskim lub nijakim; zaś w rzeczownikach zwierzęcych i nieżywo-tych używa się tylko w rodzajach żeńskim, lub nijakim (a); zakończenia te, dla jaśniejszego zrozumienia wyszczególniam porządkiem alfabetycznym jak następuje:

Zakończenie przy-
padku I.

PRZYKŁADY.

L. P. — L. M.

b', bia-bie, np. *burgrabia*, nasi *burgrabie*, lub nasze *bugra-bie*, lepiej: nasi *burgrabio*, *gołąb'*, nasze *gołąbie* i t. d.

ć, cia-cie, np. *kmieć*, pracownicy *kmiecie*, pracowite *kmie-cie*; *łokieć*, francuskie *łokcie* i t. d.

cz, cza-cze, np. *gracz*, sami *gracze*, same *gracze*; *klucz*, żelazne *klucze* i t. d.

dź, dzia-dzie, np. *niedźwiedź*, srodzy *niedźwiedzie*, srogie *niedźwiedzie*.

Gdzie srodzy Wilcy, y dżicy Niedźwiedzie.

(P. Kochanowski, Jeruz. wyzw. str. 249).

Przeto potrzeba aby ludzie wyszli. (Tamże str. 153).

Starszymi byli, y te ludzie wiedli. (Tamże, str. 191).

ludzie, tutaj należy: *dobrzy ludzie*, *dobrze ludzie*; *sędzia*, *spra-wiedliwi sędzie*, *sprawiedliwe sędzie*, lepiej: *sędziowie* i t. d.

dź, dza-dze, (niema przykładu).

fia-fie, (niema przykładu).

j, ja-je, złodziej, szkaradni *złodzieje*, szkaradne *złodzieje*; *kij*, mocne *kije* i t. d.

l, la-le, np. *kowal*, tacy *kowale*, takie *kowale*; *cieśla*, robili *cieśle*, robili *cieśle*; *gardziel*, przestronne *gardziele* i t. d.

Robili Ciesle do lasa posłani.

(P. Kochanowski, Jeruz. wyzw. str. 91).

Ciesle Wojakowe do lasa wyprawili. (Tamże, str. 90).

Oba króle pod miasta podeszli okopy.

(Dembowski, Henryjada, str. 51).

Uwaga. Atoli przyjaciel, nieprzyjaciel, mają przypadek I, l. m., nasi przyjaciele, nasze przyjaciele, nasi nieprzyjaciele, nasze nieprzyjaciele, nasi nieprzyjaciele, nasze nieprzyjaciele.

Niech ukrócone da nieprzyjaciele.

(P. Kochanowski, Jeruz. wyzw. str. 130).

m', mia-mie, (niema przykładu).

n, nia-nie, np. *uczeń*, pilni *uczenie*, pilne *uczenie*, pilni *uczniowie*; *kamień*, twarde *kamienie* i t. d.

Uwaga. Atoli: jęczmień, mówi się: jęczmiona i jęczmiony.

Do tego kiedy jęczmiony y żyto

Od Morza Wojsku ładem prowadzono.

(Piotr Kochanowski, Jeruzalem wyzwol. str. 153).

p', pia-pie, np. *gap'*, wielcy *gapie*, wielkie *gapie*; *karp'*, tłuste *karpie* i t. d.

rz, rza-rze, np. *żołnierz*, waleczni *żołnierze*, waleczne *żołnierze*.

Ciesząc Żołnierze swoje skłopotane.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 155).

tchórz, szkodliwe *tchórze* i t. d.

ś, sia-sie, np. *obwieś*, ci *obwiesie*, te *obwiesie*; *łoś*, dzikie *łosie* i t. d.

sz, sza-sze, np. *dobosz*, liczni *dobosze*, liczne *dobosze*; *grosz*, polskie *grosze* i t. d. *Zawisza*, *Zawisze*, lepiej: *Zawiszowie*.

szcz, szcza-szcze, np. *plaszcz*, długie *plaszcz*e i t. d.

w', wia-wie, np. *paw'*, pstre *pawie* i t. d.

xia-xie, (niema przykładu).

ź, zia-zie, np. *paź*, królewscy *pazie*, królewskie *pazie*, lepij: *paziowie*; *jaź*, tłuste *jazie* i t. d.

ż, ża-że, np. *stróż*, nocni *stróże*, nocne *stróże*; *noż*, ostre *noże* i t. d. (a).

B) Imiona zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski twarde, skracają w przypadku I, liczby mnogiej: *owie*, na: *ź, y*, z którychto zakończeń skróconych, pierwsze to jest: *ź*, używa się w imionach rzeczownych ludzkich tylko w męskim rodzaju; zaś drugie, to jest: *y*, używa się z rzeczownikami ludzkimi, zwierzęcymi, nieżywołnymi i t. d., w rodzaju żeńskim lub nijakim; zakończenia te dla jaśniejszego zrozumienia, wyszczególniam porządkiem alfabetycznym jak następuje:

Zakończenie przy-
padku I.

PRZYKŁADY.

L. P. — L. M.

b, ba-bi, by, np. *drab*, wielcy *drabi*, wielkie *draby* i t. d.

d, da-dzi, dy, np. *żyd*, niegodziwi *żydzi*, niegodziwe *żydy*; *wojewoda*, polscy *wojewodowie*, lub *wojewodzi*, polskie *wojewody*.

f, fa-fi, fy, np. *filozof*, terazniejsi *filozofi*, terazniejsze *filozofy*, także: *filozofowie* i t. d.

ch, cha-si, chy, po staremu: *szy*, np. *mnich*, pobożni *mni-si*, po staremu: pobożni *mniży*, pobożne *mni chy* i t. d.; *śmiejch*, *śmiejchy* i t. d.

l, la-li, ly, np. *anioł*, niebiescy *anieli*, lub: *aniotowie*, niebieskie *anioty*.

m, ma-mi, my, np. *pielgrzym*, wędrujący *pielgrzymi*, wędrujące *pielgrzymy*.

n, na, ni, ny, np. *hetman*, przezorni *hetmani*, przezorne *hetmany* i t. d.

(a) Można by do tych zakończeń przydać imiona rodzaju męskiego zakończone w przypadku I, l. p. na: *o, ło*, lecz ponieważ przykłady takowego zakończenia w rodzaju męskim są rzadkie i że w liczbie mnogiej kończą się ogólnie na: *owie*, bez skrócenia, albo jeżeli przyjmują zakończenie skrócone, to tylko być może żeńskie, przeto je tu i przy wyszczególnieniu następnych prawideł pomijam, np. *Jagiello*, *Jagielly*, *Jagiellowie*, ale bardzo rzadko: *Jagielli*; *Tarlo*, *Piwo*, *Polityto* i t. d.

Uwaga. Książnia (a) błędnie pisze przypadek I, IV i V, l. m.: *cyganie*, zamiast: *cygani*, lub: *cygany*, gdyż to zakończenie służy tylko przypadkowi V, l. p., np. idź precz ty *cyganie*, przeto liczbie mnogiej służyć nie może; nikt też nie mówi: *cyganin*, ażeby stąd miało się formować: *cyganie* (b).

p, pa-pi, py, np. *chłop*, pracownicy *chłopi*, pracowite *chłopy* i t. d.

s, sa-si, sy, np. *flis*, odważni *flisi*, odważne *flisy* i t. d.

t, ta-ci, ty, np. *oszust*, przemysłni *oszuści*, przemysłne *oszusty*; *Sarmata*, *Sarmaci*, *Sarmaty*.

Charć się nazał do smyczy wracaia.

(P. Kochanowski, *Jer. wyz.* str. 195).

Uwaga. Atoli: brat, na: bracia; dawniejsi uważali to imię w l. m., jako zbiorowe l. p., r. ż., np. nasza bracia, naszej braci i t. d. terazniejsi zaś wyraźnie mówią i piszą: nasi bracia, naszych braci, naszym braciom i t. d.

w, wa-wi, wy, np. *lew*, straszni *lwi*, straszne *lwy* i t. d.

x, xa-xi, xy, np. *Felix*, *Feliksi*, *Feliksi* i t. d.

z, za-zi, zy, np. *Francuz*, waleczni *Francuzi*, waleczne *Francuzy* i t. d.

Wyjątek. Imiona rzeczowne lubo zakończone w przypadku I, l. p. na głoski: *c, dz, g, k, nin, r*, także po staremu: *ch*, wszelako nieformują przypadku I, l. m., według prawidła poprzedzającego, ale następnie:

1. Imiona rzeczowne zakończone w przypadku I, l. p. na głoski twarde: *c, ca, dz, dza*, skracają w przypadku I, l. m. *owie*, na: *y, e*, z tych zakończeń skróconych pierwsze, to jest: *y*, używa się w imionach ludzkich w rodzaju męskim, zaś drugie, to jest: *e*, używa się w imionach tak ludzkich, jak zwierzęcych i innych w rodzaju żeńskim lub nijakim, co dla jaśniejszego zrozumienia wyszczególniam następnie:

Zakończenie przy-
padku I.

L. P. — L. M.

PRZYKŁADY.

c, ca-cy, ce, np. *mieszkaniec*, nasi *mieszkańcy*, nasze *mieszkańce*; *dozorca*, pilni *dozorcy*, pilne *dozorce* i t. d.; *palec*, *palc*e i t. d.

Nasze siwce zaraz się po brodach mlasnęli.

(Trembecki, *Poezycje*, tom III, str. 32).

(Tu: *siwce*, użyte jest z dwoma rodzajami: nasze, mlasnęli).

(a) Książnin, w Operze. — (b) Zakończenie na: *nin*, obacz niżej.

Gram. hist. kr.

Uwaga. Atoli: ślacheć, ma: ślachta.

dz, dza-dzy, dze, np. widz, ciekawi widzy, widzowie, ciekawe widze; ostrowidz, bystrzy ostrowidzy, bystre ostrowidze; rydz, smaczne rydze i t. d.

Uwaga. Atoli: książd, ma: księża; dawniejsi uważali to imię w liczbie mnogiej jako zbiorowe l. p. rodzaju żeńskiego, np. pobożna księża i t. d.

Przestroga. Imiona tych dwu zakończeń bywają w tym przypadku l. m. dla braku, a raczej dla niewiadomości stałego prawidła nawet od najlepszych pisarzy polskich, w rodzajach tak przewrotnie i niejednostajnie używane, że najlepszy grammatyk ledwie z niemi do ładu trafić może; tak na przykład: *rodzić, dziedzic, woźnica*, słusznie wszyscy grammatycy każą mówić i pisać w liczbie mnogiej w rodzaju męskim: *rodzicy, dziedzicy, woźnicy*, zaś w rodzaju żeńskim lub nijakim: *rodzice, dziedzice, woźnice* (a), tak pisało wielu dawniejszych autorów, np.

Aby rodzicy, mniemając żehy zginęła, o nie się frasować mieli.

(Wysocki, Życie Ś. Katarzyny, str. 9).

Iż mądrzy i pobożni rodzicy, jako u pana Boga, tak też u ludzi, dziatkom swoim miłość i błogosławieństwo jednają.

(Tenże, w Prefacyi Żywota Ś. Alojzego).

Taksamo piszą niektórzy z teraźniejszych, np.

Niektórzy rodzicy odmawiają wszystkiego swoim dzieciom.

(Jan Bobrowski, Immanuel Kant o Pedagogice, str. 49).

Przeto powinni rodzicy dziecięciu swojemu dać powód do tego.

(Tenże, str. 52).

Atoli ogólniejszy zwyczaj narodowy mówienia i pisania, wyłącza prawie gwałtem od powszechnego i gruntownego prawidła nietylko imiona: *rodzić, dziedzic*, ale wszystkie ludzkie zakończone w przypadku I, l. p. na: *ić, ica*, zakończone je w przypadku I, l. m. na: *e*, tak w rodzaju męskim jak żeńskim, np. *starościc, starościce* i t. d., przez co powiększa się nieforemność języka i przybywa grammatyce prawidło niepotrzebne. Inni jeszcze gorzej postępują, używając zakończenia męskiego na: *y*, także w rodzaju żeńskim lub nijakim, np.

Chłopey w koło biegały i na żaby czuwały.

(Krasicki, tom II, str. 55).

zamiast:

Chłopey w koło biegali i na żaby czuwali.

(*) Koczyński. Przypisy na kl. II, str. 134. — Bandtkie, str. 84. — Dworzecki, str. 29. — Jan Bobrowski, str. 36. — Mroziński, str. 69.

Chłopey dziarskie, ćwiczone, a gołe jak byki.

(Trębecki, Poezycje, tom III, str. 96).

Taka niejednostajność bywa także czasem popełniana w imionach zakończonych w przypadku I, l. p. na: *dz, dza*, którą jak w jednych tak drugich trzeba by ile możności poprawiać i do należytej jednostajności przyprowadzać.

Ślachciec, ma w liczbie mnogiej: *ślachta*, i nately używane było od dawniejszych pisarzy jako imię zbiorowe w rodzaju żeńskim w liczbie pojedynczej, np. *ślachta* była bogata i t. d.; albo też pisano w liczbie mnogiej wyraźnie: *ślachcicowie*; teraz zaś mówi się i pisze zwykle: *ślachta*, ale używa się najczęściej w liczbie mnogiej i w rodzaju męskim, np. *ślachta* przyjechali; zresztą, to imię jest jeszcze dużo nieforemne, którego przypadkowanie całkowite zostanie umieszczone na końcu tej deklinacji.

Taksamo szły: *bracia, księża*, których przypadkowanie będzie także przy końcu.

2. Imiona rzeczowne zakończone w przypadku I, l. p., na głoski twarde nieforemne: *g, ga, k, ka*, skracają w przypadku I, l. m.: *owie*, na: *y, i*, z tych zakończeń skróconych pierwsze, to jest: *y*, używa się w imionach ludzkich w rodzaju męskim, zaś drugie, to jest: *i*, używa się w imionach tak ludzkich, jak zwierzęcych i innych, w rodzaju żeńskim lub nijakim, co dla jaśniejszego zrozumienia wyszczególniam następnie:

Zakończenie przypadku I.

L. P. — L. M.

PRZYKŁADY.

g, ga-dzy, gi, np. *astrolog*, starzy *astrolo-dzy*, lub: *astrologowie*, stare *astrologi*; *kolega*, moi *koledzy*, moje *kolegi* i t. d.; *Bóg*, po staremu: *bodzy*, teraz: *bogowie, bogi*.

k, ka-cy, ki, np. *Polak, Polacy, Polaki*; *Seneka*, rzymscy *Senecy*, lepiej: *Senekowie*, rzymskie *Seneki*, i t. d.

3. Imiona zakończone w przypadku I, l. p. na: *nin*, skracają w przypadku I, l. m.: *inowie*, na: *nie, ni, ny*, z tych zakończeń skróconych pierwsze dwa, te są: *nie, ni*, używają się w imionach ludzkich w rodzaju męskim; zaś trzecie, to jest: *ny*, używa się także tylko w imionach ludzkich (bo tu inne nienależą), ale

w rodzaju żeńskim lub nijakim, co dla jaśniejszego zrozumienia wyszczególniam jak następuje:

Zakończenie przy-
padku I.

L. P. — L. M.

PRZYKŁADY.

nin-nie, ni, ny, np. *poganin*, niewierni *poganie*, lub: *poga-ni*, niewierne *pogany* i t. d., bardzo rzadko trafia się słyszeć lub czytać: *poganinowie*.

Uwagi. a) W tym przypadku zakończenie męskie: *nie*, jest daleko częściej używane, niżeli zakończenie: *ni*, które się tylko w niektórych pisarzach polskich znajduje, np.

Pragnął Paweł S., aby byli oni Efezyjani mogli pojąć.

(Pochod. Duchow. przez jed. Bern., w Przedm. str. 1).

zamiast: Efezyjanie.

b) Słusznie tu w Gazecie Literackiej (a) recenzent zgał Mrozińskiemu, który w swojej grammatyce (b) twierdzi, że w rzeczownych imionach w przypadku I, l. m. zakończenie męskie: *nie*, ma być błędne i sprawiedliwie tenże recenzent utrzymuje, że zakończenie męskie: *nie*, w przypadku I, l. m., jest nie tylko polskie, ale i rosyjskie, np. *Гражданинъ, Граждане* (grażdanin, grażdanie) i t. d.

c) Imiona zwierzęce i nieżywotne jeżeliby się jakie znalazły zakończone w przypadku I, l. p. na: *nin*, formują liczbę mnogą według pravidła głównego pod litterą B. Także ludzkie nieprzechodzące dwu sylab, kończą się w tym przypadku na: *owie*, np. *Dunin*, *Duninowie*, *Panin*, *Paninowie* i t. d.

4. Imiona rzeczowne zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoskę twardą: *ch, cha, h, ha, r, ra*, także często po staremu, a rzadko po teraźniejszymu zakończone na: *ch, cha*, skraca ją w przypadku I, l. m. *owie*, na: *y*. To zakończenie skrócone z zamianą spółgłosek twardych na przycisłkowe, używa się w imionach ludzkich w rodzaju męskim, zaś bez zamiany spółgłosek twardych, używa się w imionach tak ludzkich, jak zwierzęcych i innych w rodzaju żeńskim, lub nijakim, co dla jaśniejszego zrozumienia, wyszczególniam w przykładach następujących:

Zakończenie przy-
padku I.

L. P. — L. M.

PRZYKŁADY.

h, ha-ży, hy, np. *Sapieha*, litewscy *Sapieży*, lepij: *Sapiehowie*, litewskie *Sapiehy* (c).

ch, cha-szy, chy, np. *mnich*, pobożni *mniszy*, teraz częściej: *mnisi*, pobożne *mniuchy*, i t. d. (zobacz pod litt. B) (d).

r, ra-rzy, ry, np. *pijar*, uczeni *pijarzy*, uczone *pijary*; *skniera*, wielcy, *sknérzy*, wielkie *sknéry* i t. d.

(a) Gazeta Literacka z roku 1822, Nr. 32, str. 130.

(b) Mroziński, Grammatyka, str. 49. — (c) Tamże. — (d) Tamże.

Uwaga. Niektórzy po staremu pisali: *huzar*, *huzarze*, co teraz mówią i piszą: *wę-gierscy huzarzy*, *węgierskie huzary*.

§ 54. Zamiana i wyrzutnia głosek trafiająca się w przypadku I, L. M. R. M. D. I.

A) Z wyszczególnionych zakończeń rozmaitych, któreśmy przy skróceniu tego przypadku uważali, okazuje się, że oprócz zamienionych głosek, któreśmy w przypadku II, l. p. widzieli trafia się także w przypadku I, l. m. zamiana głosek niektórych, w imionach rzeczownych wielu, jak następują:

Zamienia się:

a na e, tylko: *sąsiad, sąsiedzi*.

e-t, tylko: *ślachcic, ślachta*.

d-dzi. We wszystkich skróconych ludzkich używanych z zakończeniem męskim i w rodzaju męskim; np. *żyd, żydzi; sąsiad, sąsiedzi; dziad, dziadzi* i t. d.

dz-ż, tylko: *ksiądz, księża*.

e o, tylko: *przyjaciół, przyjaciół*.

g-dz, we wszystkich skróconych ludzkich używanych z zakończeniem męskim i w rodzaju męskim, np. *teolog, teolodzy; Bóg, Bodzy; sługa, słudzy; kolega, koledzy* i t. d.

h-ż, we wszystkich skróconych ludzkich, używanych z zakończeniem męskim i w rodzaju męskim; jednak tu niewiem innego przykładu, oprócz: *Sapieha, Sapieży*, lepij: *Sapiehowie*.

ch-si, po staremu: *szy*, we wszystkich skróconych ludzkich używanych z zakończeniem męskim i w rodzaju męskim, np. *mnich, mnisi*, lub: *mniszy; Włoch, Włosi, Włoszy* i t. d.

k-c, we wszystkich skróconych ludzkich używanych z zakończeniem męskim i w rodzaju męskim, np. *parobek, parobcy; Polak, Polacy* i t. d.

l-l, tylko: *przyjaciół, przyjaciół; nieprzyjaciół, nieprzyja-ciół*, z zakończeniem żeńskim, w rodzaju żeńskim.

l-l, we wszystkich skróconych ludzkich, używanych z zakończeniem męskim i w rodzaju męskim, np. *anioł, anieli; jeneral, jenerali* i t. d.

o-e, tylko: *anioł, anieli*, także: *aniołowie, anioły*.

r-rz, we wszystkich skróconych ludzkich używanych z zakończeniem męskim i w rodzaju męskim, np. *pijar*, *pijarzy*; *huzar*, *huzarzy* i t. d.

t-c, we wszystkich skróconych ludzkich, używanych z zakończeniem męskim, w rodzaju męskim, np. *kat*, *kact*; *Sarmata*, *Sarmaci* i t. d.

Uwaga. Do zamiany głosek liczą się i te, które zamieniają spółgłoski twarde na miękko brzmiące, np. *drab*, *drabi*; *pop*, *popi* i t. d.

B) Trafia się także w tym przypadku I, liczby mnogiej wyrzutnia:

1. We wszystkich tych imionach rzeczownych, które skracają swoje właściwe staropolskie zakończenie: *owie*, *inowie*, na insze, jako się w powyższych prawidłach okazało, np. *Sarmaci*, *Sarmaty*; *Polacy*, *Polaki*; *Krakowianie*, *Krakowiani*, *Krakowiany*; *narody*; *wilcy*, *wilki*, *dziwy*, zamiast: *Sarmatowie*, *Polakowie*, *Krakowianinowie*, *narodowie*, *wilkowie*, *dziwowie* i t. d.

2. *Ślachcic*, *dzień*, mają ten przypadek przez wyrzutnię osobliwą: *ślachta*, *dni*, zamiast: *ślachcicy*, *dnie*.

Uwaga. Lubo ten ostatni rzeczownik: *dzień*, mówi się teraz i pisze w przypadku I, IV i V, l. m. prawie powszechnie: *dnie*, atoli jeszcze są niektórzy, co z Kopezyńskim takowy sposób mówienia i pisania tego imienia w wymienionych przypadkach mocno gania, np. Jan Śniadecki (a) powiada: „Mówi się we dnie, ale się nie mówi te dnie, zamiast: te dni.

Ja jednak takowego sposobu mówienia i pisania ganić niemogę, gdyż on umniejsza grammatyce jeden wyjątek, zbliża to imię do jednostajności z inszemi i zachowuje w nim tak, jak w innych imionach tego zakończenia, jawną różnicę między przypadkami I, IV, V i II, l. m. np. *tydzień*, *tygodnie*, *tygodni*; *pień*, *pnie*, *pni*; *cień*, *ienie*, *cieni* i t. d., tak samo będzie foremnie: *dzień*, *dnie*, *dni*. Wszelako z liczebnikami: *dwa*, *trzy*, *cztery*, wszyscy dotąd mówią i piszą: *dwa dni*, *trzy dni*, *cztery dni*, jednak i ten sposób może się z czasem zmienić i mówić: *dwa dnie* i t. d. tak jak się mówi: *dwa tygodnie* i t. d.

(a) Jan Śniadecki, Pisma Rozmaite, tom III, str. 175.

§ 55. O używaniu zakończenia: *owie*,

ORAZ INNEGO SKRÓCONEGO W RODZAJU MĘSKIM, TUDŻIEŻ O UŻYWIANIU ZAKOŃCZENIA SKRÓCONEGO W RODZAJACH: ŻEŃSKIM LUB NIJAKIM W PRZYPADKU I. L. M., D. I.

Które rzeczowniki rodzaju męskiego, tak ludzkie, jak zwierzęce jako też nieżywotne umysłowe i inne, zachowują w przypadku I, l. m. rodzaj męski i zakończenie męskie: *owie*, lub zamiast tego przyjmują insze zakończenie skrócone męskie lub żeńskie, lub nijakie; tego lepiej się można nauczyć ze zwyczaju narodowego przez częste używanie, aniżeli z prawideł, jednakże reguły następne mogą służyć za ogólne.

1. Przyjmują w tym przypadku zakończenie męskie nieskrócone: *owie*, i zachowują rodzaj męski, nazwiska narodów starożytnych i teraźniejszych mało znanych, oraz wszelkich zakończonych na: *czyk*, imiona bogów pogańskich, familijne czyli rodowe, osobowe, tytułarne, wielka część: urzędów wyższych, także imiona pokrewieństwa i inne znakomite, jakoteż wielka część ludzkich pospolitych zwłaszcza cudzoziemskich i niektóre zwierzęce, np. *Medowie*, *Babilończykowie*, *Ateńczykowie*, *Finlandczykowie*, *Lapończykowie*, *Koptowie*, *Numidowie*, *bogowie*, *Olizarowie*, *Badeniowie*, *Pawłowie*, *Antoniowie*, *królowie*, *hrabiowie*, *panowie*, *ojcowie*, *stryjowie*, *ptaszkowie*, *członkowie* (jakiego zgromadzenia), *uczniowie*, *widzowie*, *aktorowie*, *spektatrowie* i t. d.

Wyjmują się od tego prawidła i mają skrócone zakończenie męskie następne: *bracia*, *ślachta*, *księża*, *radcy*, *rodzicy*, lub: *rodzice*, *dziedzicy*, lub: *dziedzice*, *starościcy*, lub: *starościce* i t. d. *Grecy*, *Rzymianie*, *Egipcjanie*, *Trojanie*, wszystkie zakończone na: *nin*, *Sarmaci* i t. d.

2. Niemogą przyjmować skróconego zakończenia męskiego i muszą zachować: *owie*, wszelkie te imiona, któreby dla swego skrócenia podlegały dwuznaczności, np. *duch*, *duchowie*, (ale nigdy: *dusi*, dla dwuznaczności ze słowem: *dusić*); *panowie*, (ale nigdy: *pani*, dla dwuznaczności z rzeczownikiem: żeńskim *pani*).

Zbiegli się zaraz Piekielni duchowie.

(Piotr Kochanowski, Jeruzalem wyzw. str. 92).

Uwaga. Atoli zakończenie skrócone żeńskie niepodpada nigdy dwuznaczności, np. puchy, pany i t. d.

3. Przyjmują zwykle w tym przypadku zakończenie męskie skrócone i zachowują rodzaj męski: nazwiska narodów teraźniejszych, zwłaszcza dobrze znanych, imiona duchów, urzędów niższych, artystów, rzemieślników, profesjonalistów i innych stanów, jakoteż wszelkie ludzkie pospolite, częstokroć zwierzęce, nadewszystko gdy się do ludzi stosują, czyli przenoszą i t. d. np. *Polacy, Francuzi, anieli, djabli, biesi, muzykanci, zegarmistrze, krawcy, dozorczy, kommissarze, gońcy, chłopci, złodzieje, psi, wilcy* i t. d.

Uwaga. Któreby imiona przez zbieg wielu ostrych spółgłosek sprawiały w tym przypadku przykre i nieprzyjemne brzmienie, takowych najlepiej jest nieskracać, ale im zostawić zakończenie na: *owie*, np. rzemieślniczek, rzemieślniczy, lepiej: rzemieślniczowie.

4. Przyjmują w przypadku I, l. m. zakończenie żeńskie i rodzaj żeński, albo raczej nijaki, imiona ludzkie, gdy się takowych ludzi albo lekceważy, albo gdy ich zatrudnienia są nikczemne lub podłe.

Uwagi. a) Niezawsze jednak zakończenie żeńskie i rodzaj żeński, lub nijaki w imionach ludzkich, jest cechą lekceważenia lub pogardy, i owszem takowe zakończenie i rodzaj bywają nieraz używane w najpoważniejszych mowach oratorskich, a jeszcze częściej we wierszach; nigdy atoli w listach, gdy się do kogo wprost mówi, lub pisze, np. mości panowie.

b) Lubo dawniejsi pisarze imionom zbiorowym ludzkim, jakoteż zwierzęcym i innym przydawali w przypadku I, liczby mnogiej bardzo często zakończenie męskie: *owie*, i zostawiali im rodzaj męski (§ 52, Nr. 4, 5), np. ludowie, narodowie, kozłowie, krokodylowie, dziwowie; wszelako teraz nigdy się tego nieczyni, chyba we wierszach i to dla wielkiej potrzeby; wolno atoli imionom zwierzęcym w tym przypadku podziśdzić przydawać nieraz rodzaj męski i zakończenie męskie, ale tylko skrócone, np. psi zażarci, wilcy drapieżni, lwi okrutni.

Równie tak szeszwany na puszczy Żubr srogi.

Kiedy ucieka wszyscy go psi gonią.

(Piotr Kochanowski, *Jeruz. wyzw.* str. 16).

ale niemówi się teraz ani nie pisze nigdy: psowie zażarci, wilkowie drapieżni, lwowie okrutni i t. d. Co do imion zbiorowych nieżywothych i umysłowych, te niemogą teraz w tym przypadku przyjmować jak tylko zakończenie żeńskie i rodzaj żeński lub nijaki, np. ludy, narody, dziwy, występki i t. d.

c) Zakończenie nijakie, ale rodzaj męski zachowują imiona ludzkie następne: brat, bracia, książdz, książca, książę, książęta.

Slachcie, slachta (zobacz § 53, Nr. 1).

Polifern Alkándr brácia dwa rodzeni.

(P. Kochanowski, *Jer. wyz.* str. 191).

W starój polszczyźnie i od teraźniejszego gminu można daleko więcej wyczytać

i usłyszeć imion ludzkich podobnie w tym przypadku zakończonych, np. studencia wyszli ze szkoły, parobca się bili i t. d., czego jednak nie należy naśladować, np.

Andrzej Ciólek, Goworek Paweł z Radziejowa chorąża, Czeczbor z Kosmarzewa, Łoszcz z Wronsk, Szczepan Podkomorza.

zamiast: Chorążowie, Podkomorzowie. (*Bentkowski, tom I, str. 183*).

(*Wyjętek z Statutów Mazow. r. 1450*).

d) Wiele rzeczowników nieżywothych, osobliwie cudzoziemskich, nadewszystko zakończonych w przypadku I, l. p. na: *a*, lepiej: *at*, *n*, *r*, *s*, *t* i t. d. zachowuje w przypadku I, l. m. zakończenie nijakie i rodzaj żeński lub nijaki, np. dyploma, lepiej dyplomat (§ 28 i 41, Nr. 2), dyplomata; examin, examina; numer, numer; interest, interest; dekret, dekreta; akt, akta; grunt, grunta; koszt, koszta; afekt, afekta; gust, gusta; giest, giesta; kunszt, kunszta; punkt, punkta; akcent, akcenta i t. d., także właściwe polskie: jęczmień, jęczmiona, lub jęczmiony; okręt, okręta, lub okręty; cud, cuda; rok, lata; jednak to ostatnie pochodzi od rzeczownika rodzaju nijakiego: lato; dziw, lub dziwo, po staremu dziwa, teraz dziwy.

Te próżne komplementa.

(*Trémbecki, Poezyje, tom III, str. 40*).

Te momenta w przykrości najdotkliwszej pędzą. (*Tenże, str. 81*).

Jan Bołkowski (str. 48) niesłusznie i zupełnie przeciw zwyczajowi narodowemu każe w tym przypadku pisać: numery, teatry, zamiast: numera, teatra.

Przestroga. Starożytni pisarze także w imionach nieżywothych częściach takiego zakończenia w tym przypadku używali, np.

Y połamane oręza leżały.

(*Piotr Kochanowski, Jeruz. wyzw. str. 622*).

jednakże i teraz jeszcze nieustale zupełnie i nieraz znaleźć je można w najlepszych teraźniejszych pisarzach, np. strumienia puszczane, nioły śmiecia wszelkie, i gnoje w wielką kloakę.

(*Piramowicz, Dykcyjonarz Starożytności, str. 73 wydanie w Warsz. 1779 r.*).

Czeg oż mnie smętne cienia tu obstepujecie.

Woronicz.

Gaje, trzody, strumienia, słowem co się na wsi dzieje, służy za osnowę sielankom.

(*Pielgrzym w Dobromilu, część II, str. 193*).

Owoczesne wojenne okręta rossyjskie były tylko statkami wiosłowemi.

(*Buczyński, Hist. Pań. Ros. tom I, str. 221*).

e) Z tych tedy obszernie wywiedzionych w przypadku I, l. m. prawideł i uwag okazuje się, że niektóre imiona w tymże przypadku (jakto już słusznie powiedział Dudziński) (a), mogą często przyjąć trojaki (a nawet czworaki) zakończenie, to jest: albo dwójki męskie, a jedno żeńskie, np. pracowici Duńczykowie, lub Duńczycy, pracowite Duńczyki; wójt, wójtowie, wójci, wójcia, wójty; alboliteż jedno męskie, jedno żeńskie, i jedno nijakie, np. dziwowie, dziwy, dziwa, jak tego widzieliśmy przytoczone wyżej z różnych pisarzy przykłady.

(f) Trzeba i o tym wiedzieć, że te ogólne i szczególne prawidła skracania lub zamiany rozmaitych zakończeń zdarzających się w tym przypadku nie dla tego w całej obszerności umieściłem, aby wszelkie imiona rzeczowne w tym przypadku ustawicznie skracać, lub ich zakończenia według upodobania odmieniać; gdyż częstokroć trudno nawet znaleźć na to przykłady, ale raczej dla tego je wyszczególniłem, aby wiedzieć, jak taki przykład rozumić, skoro się na niego natrafi i jak sobie postąpić, skoro takowego skrócenia lub zamiany w zakończeniu imienia, albo zwyczaj narodowy, albo jaka inna potrzeba po nas wymaga.

(a) Dudziński, str. 11, Nr. 5.

Gram. hist.-kr.

§ 56. Przypadek 2, L. M. R. M. D. I.

Ten przypadek kończy się na: *ów, i, y*, formuje się zaś od przypadku I, l. m. przez wyraźne lub domyślne skrócenie: *owie*, na: *ów, i, y*, to jest przez odrzucenie lub zamianę końcowych samogłosek we wszelkich rzeczownikach rodzaju męskiego, czyli takowe przypadają się w liczbie pojedynczej według deklinacji I, lub II, i jakiegokolwiek w przypadku I, l. m. przyjmują zakończenie i rodzaj, zachowując razem to wszystko, co się w przypadku II, l. p. wyrzuciło, zamieniło, lub dodało i przywracając te głoski, które w przypadku I, l. m., na inne zamienione zostały, np. *panowie, panów; żydzi, żydów; parobcy, parobków; ptaki, ptaków; kosta, kosztów* i t. d.

Trafia się w tym przypadku odmiana osobliwa wyrzutnia.

A) Skraca się istotnie: *owie*, na: *ów*, we wszystkich tych rzeczownikach, które w przypadku I, l. m. kończą się wyraźnie na: *owie*, np. *królowie, starostowie; królów, starostów* i t. d.

B) Skraca się domyślnie, czyli pozornie: *owie*, na: *ów*, we wszystkich tych imionach rzeczownych, które w przypadku I, l. m. niekończą się wyraźnie na: *owie*, ale inaczej, bez względu na różnicę rodzaju, jaka zwykle pochodzi w przypadku I, l. m., z przyczyny skróconego męskiego, żeńskiego, lub nijakiego zakończenia: np. *Polak, Polacy, Polaki, Polaków; żyd, żydzi, żydy, żydów; ptak, ptacy, ptaki, ptaków; kłoc, kłoce, kłoców; akt, akta, aktów; grunt, grunta, gruntów* i t. d.

Uwaga. Lubo już wyżej powiedziano, że przy formowaniu przypadku II, l. m., trzeba przywrócić te głoski, które w przypadku I, l. m. dla różnicy zakończenia męskiego od żeńskiego lub nijakiego zamienione zostały, np. mnich, mnisi, mnichów; Grek, Grecy, Greków; anioł, anieli, aniołów; sługa, słudzy, sługów, lub sług i t. d.; atoli następne imiona: przyjaciel, przyjaciele, przyjaciół; brat, bracia; słachcie, słachta; książdz, książę, książę, bez przywrócenia głoski zamienionej; ostatnie trzy kładą się nawet bardzo często w tym przypadku i następnych, jako imiona zbiorowe z odmianą rodzaju męskiego na żeński, np. naszej braci, bogatej szlachty, pobożnej księży i t. d. (a).

C) Imiona rzeczowne zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski miękkie, te są: *b', c', dź, j, l, m', n, p', s, w', z* i miętko brzmiące, np. *bł, ci* i t. d., które w przypadku I, l. m. kończą

(a) Dudziński, str. 11, Nr. 6.

czą się na: *e, ie*, mają często przypadek II, l. m. przez odrzucenie lub zamianę: *e*, na: *i*, np. *gotąb', gotębie, gotębi; burgrabia, burgrabie, burgrabi; kmić, kmićcie, kmićci; kowal, kowale, kowali* i t. d.; lub: *gotębiów, burgrabiów, kmićciów, kowalów* i t. d.

U Dohruckiego będziemy oba za lokai.

(Trembecki, Poezyje, tom III, str. 94).

Chcąc co Słonecznych zachwycić promieni.

(P. Kochanowski, Jer. wyzw. str. 80).

Ogromnych Sioni y Koni krzykliwych. (Tamże, str. 581).

Uwagi. a) Próżno Kopezyński (a) twierdzi, że: „imiona mające przypadek I, l. m. na: *ie*, niemoga się kończyć w przypadku II, l. m. na: *ów*, ale zawsze na: *i*, gdyż inaczej obraziłby się zwyczaj powszechny;“ gdyż owszem wolno je kończyć na: *ów*, lub na: *i*, (oprócz czterech niżej wymienionych), czego znajdujemy liczne przykłady, jak w dawniejszych, tak teraźniejszych pisarzach polskich, np. szerszeń, szerszenie, szerszeniów, lub, szerszeni; kmić, kmićcie, kmićciów, lub: kmićci; żuraw', żurawie, żurawiów, lub: żurawi i t. d.

b) Następne imiona nigdy się niekończą na: *ów*, ale zawsze na: *i*, np. dzień, dni; gość, goście; koń, koni; ludzie, ludzi.

D) Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski przyciskowe, jakie są: *cz, dź, rz, sz, szc, z*, także na twarde: *c, dz*, które zwykle w przypadku I, l. m. kończą się na: *e*, mają często przypadek II, l. m. przez zamianę: *e*, na: *y*, (b), np. *oracz, oracze, oraczy; pisarz, pisarze, pisarzy; pałasz, pałasze, pałaszy; płaszcz, płaszcze, płaszczy; noż, noże, noży; palec, palce, palcy* i t. d., lub: *oraczów, pisarzów, pałaszów, płaszców, nożów, palców* i t. d.

Piersi mojej rażących nie przydawaj mieczy.

(Trembecki, Poezyje, tom III, str. 71).

Uwagi. a) Tylko na: *y*, muszą się zawsze kończyć w tym przypadku następne: gardec, garcy; korzec, korecy; książdz, książę; miesiąc, miesiący; pieniądz, pieniądzy; tysiąc, tysięcy; żołnierz, żołnierzy. Wszelako i te osobliwie w wierszach, gdy tego potrzeba wymaga, mogą się w przypadku II, l. m. kończyć na: *ów*, jakoż znajdujemy tego przykłady, np.

A ty możesz mieć me państwo,

Twoje już będzie sprawą twych żołnierzów.

(P. Kochanowski, Jer. wyzw. str. 112).

b) Przy zakończeniu przypadku II, l. m. na: *y*, zamienia się: *q*, na: *ę*, w imionach następnych: miesiąc, miesiące, miesiący; pieniądz, pieniądże, pieniądzy; tysiąc, tysiące, tysięcy; zając, zające, zający. Jeżeli się zaś rzeczowne imiona kończą w tym przypadku na: *ów*, nadeły nie się niezamienia, np. tysięcy.

(a) Kopezyński, Przypisy na kl. II, str. 140.

(b) Szumski niesłusznie gani zakończenie przypadku II, l. m. na: *i, y*, o czym będzie między błędami.

c) Imiona, które się w przypadku I, l. m. kończą wyraźnie na: *owie*, a niezwykle kończą się w przypadku II, l. m. na: *i, y*, ale tylko te, które się w przypadku I, l. m. kończą na: *e, ie*, np. królowie, królów; Zawiszowie, Zawiszów; fundamenta, fundamentów; stolarze, stolarzy; niedźwiedzie, niedźwiedzi i t. d. Dlatego niepotrzebnie, a nawet błędnie skracają niektórzy mówiąc i pisząc w tym przypadku: akt, zamiast: aktów, gdyż akt, jest właśnie przypadek I, l. p., z tego formuje się przypadek I, l. m.: akta, (a), przeto powinno mieć przypadek II, l. m.: aktów, tak jak: grunt, grunta, gruntów i t. d.

d) Jednakże przykłady podobnego skracania w tym przypadku imion tak ludzkich, jakoteż innych żywotnych i nieżywotnych, nadewszystko u dawniejszych pisarzy niesą rzadkie, np. wojewód, zamiast: wojewodów.

Niektórzy przez nieuwagę skracają ten przypadek takdalece, że się on wydaje raczej przypadkiem I, l. p., aniżeli II, l. m., np.

Na pozbycie tak niebezpiecznych sąsiad.

(Ustrzycki, *Hist. o Krucy*, str. 22).

zamiast: sąsiadów.

Tym czasem śpiewali Kąplani Zoltarz, y Bogą błagali.

(P. Kochanowski, *Jer. wyzw.* str. 89).

zamiast: z oltarzów, lub z oltarzy. (b).

Także podziśdzien tych imion, które oznaczają pleć oboją i kończą się w przypadku I, l. p. na: *a*, skrócenie w przypadku II, l. m. trafia się bardzo często, np. kaléka, (rozumie się mężczyzna), sługa, mają bardzo dobrze: kalék, slug, zamiast: kaléków, slugów i t. d.

Także: mężczyzna, książę, mają ten przypadek zawsze: mężczyzn, książąt, ale nigdy mężczyznów, książętów.

e) Rzeczowniki ludzkie zakończone w przypadku I, l. p. na: *nin*, kończą się w przypadku II, l. m. dwojako, albo na: *an*, albo na: *ów*, np. poganin, poganie, pogan lub: poganów; Rzymianin, Rzymianie, Rzymian, lub: Rzymianów i t. d.

Pierwsze zakończenie zwyczajniejsze niż drugie.

(f) Imiona rzeczowne ludzkie zakończone w przypadku I, l. p. na: *i, y*, które się w liczbie pojedynczej dla przymiotnego zakończenia przypadają według deklinacji IV, zaś w liczbie mnogiej przypadki I i V, mają na: *owie*, np. podskarbi, podskarbiowie, krajczy, krajczowie przyjmują w przypadku II, l. m. daleko częściej zakończenie przymiotne: *ich, ych*, np. podskarbi, krajczy, niżeli zakończenie rzeczowne, np. podskarbiów, krajczów i t. d., np. Badeni, Benu, Badeniowie, Benuowie, Badenich, Benuych, lub Badeniów, Benuów i t. d.

§ 57. Przypadek 3, L. M. R. M. D. I.

Ten przypadek kończy się teraz we wszystkich rzeczownikach na: *om*, po staropolsku kończył się także na: *am*, czasem nawet na: *em*, np. *panom, chłopom, ptakom, nożom, występkom* i t. d.

Uwaga. Teraz zakończone na: *am*, tylko te dwa zaimki: *nam, wam*.

Też ku wrzodom rozsiadającym ciało w picu miernie dane wodnocielnym ludzkiem.

(Folimierz, str. 70).

Też tym ludzkiem, którzy miewają febry, laktuka im będzie dobra.

(Tenie, str. 74).

Ludzkiem zacnym, a wysokiego stanu, przystojna rzecz jest mieć prokuratora swego.

(Groicki, część I, str. 18).

(a) Według § 55. Uwaga litt. d.

(b) Zoltarz, znaczący Psalterz. Uwaga wydawcy.

Rzecz jawna a wiadoma ludziom jest.

(Laz. Andrysowicz, w Dedyk. Arty. Pr. Mag. Jan. Tarnowskiemu).

Ten przypadek formuje się od przypadku II, l. p. zamieniając: *a, u*, na: *om*, i zachowując to wszystko co się w przypadku II, l. p. wyrzuciło, zamieniło, lub dodało, np. *chłopek, chłopka, chłopkom; kociet, kotta, kottom; tydzień, tygodnia, tygodniom* i t. d.

Uwagi. a) Króskowanie samogłoski *o*, czyli *ó*, ściśnione, które Kopczyński (a), w tym przypadku zaleca, nie jest potrzebne; gdyż ono właśnie brzmi otwarcie, co także Feliński słusznie utrzymuje.

b) Imiona rzeczowne, które w liczbie pojedynczej przypadają się według deklinacji IV, zaś w liczbie mnogiej mają przypadki I i V, na: *owie*, kończą się w tym przypadku powszechnie na: *im, ym*, a bardzo rzadko na: *om*. np. Badeni, Badeniiego, Badeniowie, Badenim; krajczy, krajczego, krajczowie, krajczym i t. d.

§ 58. Przypadek 4, L. M. R. M. D. I.

Ten przypadek jest albo taki, jak przypadek II, l. m., albo taki, jak przypadek I, l. m.

A) Imiona ludzkie, bogów, duchów, wszelkich postaci męskich, tudzież zwierzęce, skoro w liczbie mnogiej zachowują zakończenie męskie i rodzaj męski, mają ten przypadek zupełnie taki, jak przypadek II, l. m. z wszelkimi jego prawidłami, np. widziałem *panów*, posłałem *kmieci*, lub *kmieciów*, wzywał *duchów* i *aniołów*, przyjąłem *braci*, *księży* i t. d.

B) Wszelkie imiona czy ludzkie, czy zwierzęce, czy nieżywotne, czy inne jakiegokolwiek, skoro w liczbie mnogiej przyjmują zakończenie żeńskie lub nijakie, także rodzaj żeński lub nijaki, mają ten przypadek zupełnie taki, jak przypadek I, l. m. z wszelkimi jego prawidłami, np.

A Króle strąszy, y wielkie osoby.

(P. Kochanow, *Jeroz. wyzw.*, str. 212).

Widziałem złe *pamy*, łaskawe *bogi*, drapieżne *ptaki*, twarde *kamienie* i t. d.

§ 59. Przypadek 5, L. M. R. M. D. I.

Ten przypadek jest zupełnie taki, jak przypadek I, l. m. przeto zachowują się w nim te same prawidła, co do odmiany za-

(a) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 253.

kończeń i rodzajów jak w przypadku I, l. m. np. o łaskawi *bogowie!* o litościwie *bogi!* o pracowici *chłopi!* o pracowite *chłopy!* mości panowie *podskarbiowie!* i t. d.

Wszyscy Duchowie, którzy tu mieszkacie,
Strąceni z Niebą gromy ognistemi:
Słuchajcie!

(P. Kochanowski. *Jeruzalem wyzwol.* str. 212).

§ 60. Przypadek 6, L. M. R. M. D. I.

Ten przypadek kończy się powszechnie na: *ami*, lub czasem przez wyrzutnię na: *i*, *y*. Formuje się od przypadku II, l. p. zamieniając: *a*, *u*, na: *ami*, *i*, *y*, i zachowując to wszystko, co się w przypadku II, l. p. wyrzuciło, zamieniło, lub dodało, np. *pan*, *pana*, *panami*, lub: *pany*; *Bóg*, *Boga*, *Bogami*, lub: *Bogi*; *bok*, *boku*, *bokami*, lub: *boki* i t. d.

Uwagi. a) Wyrzuca się często w tym przypadku samogłoska: *a*, zawsze i koniecznie w następnych: brat, bracia, braćmi; koń, końmi, ksiądz, księża, księżmi; ludzie, ludźmi; pieniądze, pieniędzmi; przyjaciel, przyjaciele; przyjaciele, przyjacielmi, czasem przyjaciółmi, lub przyjaciółkami; nieprzyjaciel, nieprzyjacielmi, nieprzyjaciółkami; wół, woły, wołmi.

Niekoniecznie czyli dowolnie w innych, np. król, królami, lub królmi; kamień, kamieniami, lub kamieńmi; kij, kijami, lub kijmi; promienie, promieniami, lub promieniami i t. d.

Z innemi książęty towarzyszy swemi.

(Ustrzycki, *Hist. o Kruc.* str. 4)

Jednakże taka wyrzutnia nieuchodzi w imionach tych, w którychby przez wyrzucenie: *a*, kilka spółgłosek trudnych do wymówienia zbiegło się razem, np. stół, stołki, stołkami, ale nigdy stołmi.

b) Ten przypadek kończy się bardzo często przez skrócenie: *ami*, na: *y*, w imionach zakończonych w przypadku I, l. p. na spółgłoski twarde foremne, zaś na: *i*, w imionach zakończonych w przypadku I, l. p. na spółgłoski twarde nieforemne, to jest: *g*, *k*, ale bardzo rzadko trafia się to skrócenie w imionach zakończonych w przypadku I, l. p. na spółgłoski miękkie, miękko brzmiące i przyciskowe, albo krócej mówiąc, skracają się w tym przypadku *ami*, na *i*, *y*, w tych imionach, które w przypadku II, l. m. niekończą się nigdy na: *i*, *y*, niezwykle się skracają w tym przypadku: *ami*, na: *i*, *y*, w tych imionach, które w przypadku II, l. m. mogą się kończyć na: *i*, *y*, np. mówilem z pany wielkimi; świadczy się bogi niebieskimi.

Zagrzewając wszelkimi sposobami tamtych panów.

(Ustrzycki, *Hist. o Kruc.* str. 4).

Miedzy tak straszniemi znakami. (Tamże, str. 9).

To skrócenie trafia się częściej w wierszach niż w prozie, częściej gdy imię jest położone z przymiotnikiem, liczebnikiem, zaimkiem, imiesłowem, niżeli samo, np.

Nie raz się ze lwy mężnie uganiała.

(P. Kochanowski, *Jeruz. wyzw.* str. 45).

e) Imiona ludzkie, które w liczbie pojedynczej przypadają się podług deklinacji

IV i mają przypadki I, i V, l. m. na: *owie*, kończą się w tym przypadku według dawniejszego zwyczaju i według Kopczyńskiego (a), na: *imi*, *y*, zaś według teraźniejszego powszechniejszego mówienia i pisania na: *emi*, ale bardzo rzadko i prawie nigdy na: *ami*, np. Badeni, Badeniowie, Badenimi, lub Badeniami; Ambroży, Ambrożowie, Ambrożymi, lub Ambrożemi; krajczy, krajczowie, krajczymi, lub krajczemi i t. d.

§ 61. Przypadek 7, L. M. R. M. D. I.

Ten przypadek kończy się zwykle na: *ach*, czasem na: *ech*, po staropolsku kończył się zarówno na: *ach*, *ech*, *och*. Formuje się od przypadku II, l. p. zamieniając: *a*, *u*, na: *ach*, i zachowując wszystko to, co się w przypadku II, l. p. wyrzuciło, zamieniło, lub dodało, np. przy *panach*, przy *paniech*, przy *panoch*.

A z tym czwartych ksiąg dokonawszy, w których porządku powieść szła o członkoch cielesnych i o ich niedostatkach, piąte zaccniemy o tych przygodach i t. d.

(Siennik, str. 124).

Trafiają się w tym przypadku odmiany osobliwe dodatnia i zamiennia.

Przy formowaniu przypadku VII, na: *ech*, trzeba zachować prawidła następujące:

1. Imiona zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski miękkie, miękko brzmiące i przyciskowe, formują ten przypadek od przypadku II, l. p., zamieniając prosto: *a*, *u*, na: *ech*, np. *słoń*, *stonia*, przy *stoniech*; *nóż*, *noża*, przy *nożach*; *hrabia*, przy *hrabiech* i t. d.

Mogli się na koniach ratować.

(Ustrzycki, *Hist. o Kruc.* str. 21).

2. Imiona zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski twarde: *b*, *f*, *m*, *n*, *p*, *s*, *w*, *x*, *z*, formują ten przypadek od przypadku II, l. p. zamieniając: *a*, *u*, na: *iech*, czyli zamieniając wymienione spółgłoski twarde, na miękko brzmiące, np. *drab*, *draba*, w *drabiech*; *graf*, *grafa*, przy *grafiech*; *pan*, *pana*, przy *paniech* i t. d.

3. Imiona zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski twarde: *c*, *d*, *dz*, *g*, *h*, *ch*, *k*, *ł*, *r*, *t*, formują ten przypadek także od przypadku II, l. p. ale sposobem następującym:

Zakończenia przypadku
I, l. p., zamieniają
się w VII l. m.

c, na cz, np. *korzec*, w *korzech*, *Niemiec*, *Niemcech*.

(a) Kopczyński, *Przypisy* na kl. II, str. 167.

Atoli Piotr Kochanowski pisze:

Już z niego drzewo wysokie urosło,
Które po wszystkich Niemczech cień rozniósło.
(Jer. wyzw. str. 519).

d-dz, np. *dziad*, przy *dziadziech*.

dz-dz, np. *ostrowidz*, w *ostrowidzech*.

g-ż, np. *bróg*, w *brożech*.

h-ż, np. *Sapieha*, przy *Sapieżech*.

ch-sz, np. *mnich*, przy *mniszech*.

k-cz, np. *smok*, o *smoczech*.

Atoli Piotr Kochanowski pisze:

W Turcech królował.

zamiast: w *Turcech*.

(Jer. wyzw. str. 266).

l-l, np. *wół*, przy *wolech*.

r-rz, np. *browar*, w *browarzach*.

t-e, np. *grunt*, na *grunciech*.

Uwagi. a) Imiona krajów, które się tylko w liczbie mnogiej używają i któreby przy zakończeniu przypadku VII, na: *ach*, wspólne miały zakończenie z nazwiskami mieszkańców tychże krajów, kończą się dla różnicy w tym przypadku rzeczone nazwiska krajów na: *ech*, zaś nazwiska mieszkańców na: *ach* (a), np. Niemcy (kraj), w Niemczech; Niemiec, Niemca, Niemcy (mieszkańcy), przy Niemcach; Węgry (kraj), w Węgrzech; Węgier, Węgra, Węgrzy, przy Węgrach; Włochy (kraj), we Włoszech; Włoch Włosi, przy Włochach i t. d.

Życzycyby należało, żeby podobną różnicę krajów od ludzi w nich mieszkających czynić i w innych przypadkach, gdyby się to stać mogło bez obrazy narodowego zwyczaju, np. Niemcam (krajowi), Niemcom (mieszkańcom).

Atoli: Czechy i Czesi mówi się nawet w przypadku VII, 1 m. w Czechach (razem o kraju i o mieszkańcach).

b) Imiona ludzkie, które w liczbie pojedynczej przypadają się podług deklinacji V, i mają przypadki I i V, 1 m. na: *owie*, kończą się w przypadku VII, 1 m. zawsze na: *ich*, *ych*, np. w podskarbach, krajczych i t. d..

§ 62. Rzeczowniki nieforemne Deklinacji I.

Rzeczowniki, które się w tej deklinacji nieforemnie przypadają, są następne: *anioł*, *Bóg*, *brat*, *Chrystus*, *człowiek* i *człek*, *dech*, *Jezus*, *ksiądz*, *przyjaciel* i *nieprzyjaciel*, *raz*, *rok*, *ślachcic*.

Anioł, przypadkuje się w liczbie pojedynczej, foremnie; tylko w liczbie mnogiej ma przypadek I, *anieli*, *aniołowie*, *anioły*,

(a) Mroziński, str. 50.

dalsze przypadki liczby mnogiej idą foremnie, np. *aniołów* i t. d.

Bóg, ma przypadek V, 1 p. *Boże!* także przypadek VII, 1 p. znajdujemy często w *Bodze*, teraz zawsze: w *Bogu*, zresztą w obu liczbach przypadkuje się foremnie.

Brat, w liczbie pojedynczej przypadkuje się foremnie, zaś w 1 m. idzie następnie:

po teraźniejszemu

po staremu

- | | |
|--------------------------------|-------------------------|
| 1. nasi <i>bracia</i> , | nasza <i>bracia</i> , |
| 2. naszych <i>braci</i> | naszój <i>braci</i> . |
| 3. naszym <i>braciom</i> , | naszój <i>braci</i> , |
| 4. naszych <i>braci</i> , | naszój <i>bracią</i> , |
| 5. nasi <i>bracia!</i> | nasza <i>bracia!</i> |
| 6. naszymi <i>braćmi</i> , | naszą <i>bracią</i> , |
| 7. w naszych <i>braciach</i> , | w naszój <i>braci</i> . |

Uwagi. a) Tak samo przypadają się: książę, ślachta, wyjąwszy że to ostatnie ma przypadek IV, ślachtę, V, ślachtę.

b) Starożytni pisarze uważali te imiona za zbiorowe rodzaju żeńskiego, i przypadkowały je całkiem według deklinacji II, przydając im zakończenia 1 p.; teraźniejsi niektórzy (a), zachowują jeszcze dawniejszy zwyczaj, lecz inni używają ich w 1 m. i w rodzaju męskim, według zakończeń wyżej wymienionych.

c) Znajdują one się czasem u starożytnych zakończone na: *owie*, *ów*, *om* i t. d., np. I wszystkich ślachciców naszych.

(Rakowiecki, Prawda Ruska, tom II, str. 215).

Chrystus, tylko w przypadku V, 1 p. ma dwojako: *Chrystusie*, lub *Chryste*, zresztą przypadkuje się foremnie.

Człowiek, *człek*, przypadają się w 1 p. foremnie: *człowieka*, *człeka*, jednakże przypadek V, mają: *człowieku*, *człeku*, albo: *człowiecze*, *człecze*, zaś w 1 m. mają przypadek I, *ludzie*; II, *ludzi*; III, *ludziom*; IV, *ludzi*; V, *ludzie*; VI, *ludźmi*; VII, *ludziach*.

Dech, ma przypadek II, *tchu* *tchowi* i t. d.

Jezus, tylko w przypadku V, 1 p. ma dwojako: *Jezusie*, lub *Jezu*, zresztą przypadkuje się foremnie.

Nosił znak Jezu Chrysta.

(Źródłowski, Hist. o kruc. str. 172).

Ksiądz, ma przypadek V, 1 p. *księżę*, zresztą idzie foremnie, atoli w 1 m. *księża*, przypadają się zupełnie tak, jak *bracia*.

(a) Dudziński, str. 11, Nr. 6.—Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 171.—Dworzecki, str. 56. Gram. hist.-kr.

Przyjaciół, przypadkuje się w liczbie pojedynczej foremnie, zaś w liczbie mnogiej idzie następnie: przypadek

I, *przyjaciele, przyjacioty*, czasem: *przyjacielowie*; II, *przyjaciół, przyjaciółów, przyjacieli, przyjaciółów*; III, *przyjacielom, przyjaciółom*; IV, *przyjaciół, przyjaciółów, przyjaciółów, przyjacieli, przyjacioty*; V, jak I; VI, *przyjaciółmi, przyjaciółami, przyjaciółmi, przyjaciółami, przyjacioty*; VII, *przyjaciółach, przyjaciółach*.

Uwaga. Tak samo przypadkuje się nieprzyjaciół.

Raz, przypadkuje się w obu liczbach zupełnie foremnie; atoli w znaczeniu przysłówkowym z liczebnikami porządkowymi i z zaimkami ukazującymi mówi się: jeden *raz*, pierwszy *raz*, drugi *raz*, trzeci *raz* i t. d., ten *raz* (stąd: *teraz*), ów *raz*, w sam *raz* i t. d., albo mówi się: jedną *razą*, pierwszą *razą*, drugą *razą*, trzecią *razą* i t. d., tą *razą* i t. d., albo też mówi się: jednym *razem*, drugim *razem*, za trzecim *razem* i t. d., tym *razem*, owym *razem* i t. d.

Wolno użyć jednego lub drugiego sposobu mówienia podług upodobania.

Rok, w liczbie pojedynczej przypadkuje się foremnie, zaś w l. m. ma: *lata* (od *lato*), *lat, latom* i t. d., gdyż *roki* w liczbie mnogiej znaczy *sądy*. Wszelako używają niektórzy *roki*, np.

W tym czasie też król dobył Smoleńska, dwa roki strawiwszy.
(W. Zubiński, Świat. str. 311).

Ślachciec, w liczbie pojedynczej przypadkuje się foremnie, zaś w l. m. idzie następnie:

po teraźniejszemu,	po dawnemu
I, nasi <i>ślachta</i> ,	nasza <i>ślachta</i> ,
II, naszych <i>ślachty</i> ,	naszej <i>ślachty</i> ,
III, naszym <i>ślachtom</i> ,	naszej <i>ślachcie</i> ,
IV, naszych <i>ślachty</i> ,	naszą <i>ślachtę</i> ,
V, nasi <i>ślachta</i> !	nasza <i>ślachto</i> !
VI, naszymi <i>ślachtami</i> ,	naszą <i>ślachtą</i> ,
VII, w naszych <i>ślachtach</i> ,	w naszej <i>ślachcie</i> ,

Przestroga, wszelako dotąd dawniejszy sposób jest zwyczajniejszy, niżeli teraźniejszy (a).

Uwaga. Do nieforemnych mogą także liczyć się imiona greckie i łacińskie, które w przypadkach I, IV i V, l. p. zachowują zakończenie cudzoziemskie i rodzaj cudzoziemski, zaś w innych przypadkach odmieniają się według deklinacji I, rodzaju męskiego, lecz o tych już było wyżej.

§ 63. Rzeczowniki ułamne Deklinacji I.

Imiona ułamne Deklinacji I, są te: które mają albo tylko liczbę pojedynczą bez mnogiej, albo tylko mnogą bez pojedynczej, albo nakoniec tylko jeden, lub kilka przypadków, w którejkolwiek liczbie.

Uwaga. Te imiona, które niemają, lub niepowinno mieć l. m., ale tylko l. p., są wyszczególnione w § 35, także: *Wać, Wać, Waszeć*, mają tylko l. p.

Imiona które niemają l. p. tylko mnogą i do téj deklinacji należą, znakomitsze są następujące: *akta, androny, andronów*, czasem: *andron, antypasty, bagaże, balasy, baraszkę, barki, basy* (instrument muzyczny i plagi cielesne), *baty* i wszelkie kary cielesne mające nazwisko od narzędzi, któremi się karze, np. *kije* i t. d. *biesagi, bombony, bosaki* (święta żydowskie), *braj-carki, brajczary, brajtary, Brody* (miasto od: bród), *brudy, bukszele, choboty, cymbaty, czary, dąsy, duby, dyndy* (b), *dzieje, dwojaki, fryzle, fusy, gody, godów*, (tylko czasem, lepiej bowiem: *gody, gód*), *gręzy, Holendry, igry, klęczce, klęczki, koperczaki, korowady, kreple, krocie, kruszki*, czyli *kryski* cielece, *kubany, kurpie, léki, ludzie, łowy*, czasem: *łów, mary* (narzędzie do wynoszenia umarłych), *meszty, męty, minery, młodzianki, modły, nosze, obertasy (kłopot; gdy: obertas wa-lec czyli taniec niemiecki na obie strony, ma liczbę pojedynczą), okulary, piegi, pierwospy, płasy, podstuchy, podwoje, przekąsy, pulpety, rajtusy, roraty, schody, skrzypce, swaty, szalamaje szarawary, szepty, szory, szczypce, szranki Tatry* (góry), *Troki*, (miasto), *turnieje, wety, więzy, wilki* (do ognia), *wybioriki, wzorki, wyszyci, zetzy* i t. d.

(a) Zobacz: Uwagi pod: *bracia*.

(b) Węgiński, Organy, str. 2.

Uwagi. a) Akt, bywa czasem używane w l. p. i nately jest właśnie rodzaju męskiego, dla tego ci wszyscy, którzy to imię w l. m. przypadkują nakształt deklinacji III, r. n. nienajlepiej czynią, bo zapominają o tym prawie, że skoro imię cudzoziemskie zmienia swoje zakończenie, zmienia także i rodzaj i przyjmuje takowy stosowny do nowego zakończenia polskiego (a), np. *actus, actum*, po naszymu: *akt*, stąd: *akta*, powinno mieć przypadek II, l. m. *aktów*, nie: *akt*.

b) Kroć w l. p. nieodmienia się, zaś w liczbie mnogiej przypadkuje się jak należy, ale bez dodanego rzeczownika, np. on ma krocie, obarczył się krociami długów i t. d. Ale z liczebnikami mówi się: on kupił wies za dwakroć sto tysięcy. On jeszcze niedopłacił dwukroć sto tysięcy i t. d.

Imiona tej deklinacji, które w liczbie pojedynczej, lub mnogiej mają tylko jeden lub kilka przypadków, są osobliwie następne: *dać drapaka, kuksa, murka, przuła, prztyka, prztyczka, szturchańca, szczuta, szczutka*; *wodzić réj, pół na pół*, przez *pół*, o *nieboże!* oddać *wet za wet* i t. d.

Uwagi. a) Więcej imion ułamnych znajdzie się między przysłówkami rzeczownikami.

b) O imionach własnych osobowych, familijnych, cudzoziemskich, pochodnych, złożonych mających kilka osobnych znaczeń i mających inne znaczenie w l. p. a inne w m. będzie na swoim miejscu.

§ 64. Deklinacja druga, rzeczowników rodzaju żeńskiego.

Podług deklinacji drugiej, przypadkują się same rzeczowniki pospolite i własne, swojskie i cudzoziemskie, pierwotne i pochodne, pojedyncze i złożone i t. d. rodzaju żeńskiego, ale tylko takie, które mają rzeczowne zakończenie i przyjmują rzeczowne przypadkowanie.

1. Lubo ta deklinacja przeznaczona jest właściwie na rzeczowniki żeńskiego rodzaju i zowie się żeńską; atoli przypadkują się według niej równie rzeczowniki rodzaju męskiego ludzkie zakończone w przypadku I, l. p. na: *a*, np. *monarcha, dozorca*; także wielka część nazwisk familijnych litewskich, zakończonych na: *o*, np. *Jagiello, Ciurylo, Kościuszko* i t. d. tudzież imiona tytułarne: *Mość, Jegomość, Waszmość, Waszeć, Waść*, oraz zwierzęce: *kierda, szkapa*; nieżywotne: *kometa, planeta*; a czasem inne cudzoziemskie, np. *drama, melodrama, koma, dyjada, np.*

(*) Zob. § 28, str. 36.

Mając na głowie swój dyjademę albo koronę papieską.

(Wysocki, *Zywoł Ś. Katarzyny*, str. 4).

Jutro na dochód głuchoniemych wystawioną będzie historyczna drama w trzech aktach.

(*Gazeta Kor. Warsz.*, R. 1823, Nr. 124, str. 1443).

Włodzimierz w nagrodę swojego męstwa przyjął dyjademę Konstantyna.

(*Buczyński, Hist. Pań. Ros.* tom II, noty str. 108).

2) Rzeczowniki ludzkie rodzaju męskiego, tylko w liczbie pojedynczej do tej należą deklinacji; gdyż w l. m. przypadkują się podług deklinacji I, (jak już powiedziano w § 52, Nr. 1).

3) Dla tej przyczyny Jan Bobrowski (a) niestusznie gani Tygodnik Wileński, że w nim napisano: „*Ichmościów*“ powiadając, że się nigdy niemówi: *miłościów*, przeto niepowinnoby się tak-że mówić: *Ichmościów*. Powinienby Jan Bobrowski był wiedzieć: że w polszczyźnie są takie rzeczowniki, co w niektórych przypadkach przy zachowaniu jednego zakończenia służą obój płci, zaś w innych przypadkach mają, lub przynajmniej mogą mieć osobne zakończenie dla każdej płci wyraźnej lub domysłnej, np. *sluga* (mężczyzna i kobieta), *sludzy* (mężczyźni), *slugi* (kobiety), *slugów* (mężczyzn), *slug* kobiet i t. d. Takimto sposobem imiona: *Jegomość* i *Jéjmość* przypadkują się w l. m.: *Ichmościowie, Ichmościów* (mężczyźni), *Ichmoście, Ichmości* (kobiety), przeto Tygodnik Wileński jeżeli o mężczyznach mówił, niepopętnił błędu przeciw używaniu i zwyczajowi narodowemu, a tym samym ani przeciw grammatyce.

4) Imiona rodzaju żeńskiego familijne i urzędowe kobietom po mężach nadawane, mające zakończenie przymiotne na: *cka, ska, dzka, owa*, przypadkują się według deklinacji V, zupełnie tak, jak przymiotniki rodzaju żeńskiego; atoli imiona urzędowe żeńskie, zakończone w przypadku I, l. p. na: *ina, yna, zna*, przypadkują niektórzy całkiem podług deklinacji II, inisi przypadkują takowe podług deklinacji V, są i tacy, którzy rzeczowne imiona w niektórych przypadkach odmieniają według deklinacji II, a w niektórych według V, należałoby w tym względzie trzymać się jednostajności i przypadkować takowe stosownie do dawniejszych i teraźniejszych pisarzy lepszych, jako-

(a) Jan Bobrowski, *Uwagi nad pisownią polską*, str. 49.

tę do prawideł Kopczyńskiego (a) według deklinacji V. Ja trzymam się tego prawidła; gdyż te imiona zakończone na: *ina*, *śna* i t. d. niesą zdólne przyjmować zakończenia rzeczownego żeńskiego w każdym przypadku i liczbie, np. *hrabina*, *księżna*, *hrabinę*, *księżną*; *hrabine*, *księżne*, *hrabinych*, *księżnych* i t. d.

Inaczej dzieje się z imionami dawanymi córkom po ojcach, zakończonymi na: *wna*, te bowiem są zdólne przyjmować zakończenie rzeczowne żeńskie we wszystkich liczbach i przypadkach, dlatego też przypadają się zupełnie według deklinacji II, np. *królewna*, *Oliżarówna*; *królowy*, *Oliżarówny*; *królowie*, *Oliżarówie* i t. d. *królowy*, *Oliżarówny*, *królowien*, *Oliżarówien* i t. d. Także zakończone na: *ina*, *yna*, mające końcówki: *a*, otwarte, przypadają się według deklinacji II, np. *Antonina*, *Karolina*, *Heroína*, *Łysina*, *Jarzyna* i t. d. Toż samo rozumie się o narodowych zakończonych na: *ka*, np. *Polka*, *Włoszka*, *Francuzka*; *Polki*, *Włoszki*, *Francuzki*; *Polce*, *Włoszce*, *Francuzce* i t. d. *Polek*, *Włoszek*, *Francuzek*; *Polkom*, *Włoszkom* i t. d.

Przyczyną tej rzeczownej odmiany jest także otwarte: *a*, w przypadku I. l. p. np. *królewna*; gdy zaś tamte mówią się i piszą się przez: *á*, ściśnione, np. *królowá* (b).

5) Trzeba i to wiedzieć, że w tej deklinacji nie ma się względu na to, czyli imię jest żywotne, lub nieżywotne, ludzkie, lub zwierzęce, męskie, lub żeńskie i t. d., ale raczej uważa się na to, czy się imię kończy w przypadku I. l. p. na samogłoskę, lub spółgłoskę, np. *sowa*, *krewo* i t. d.

6) Rzeczowniki nieforemne, także te, które niemają liczby pojedynczej, tylko mnogą i do tej formy należą, zostaną wyszczególnione przy końcu prawideł tej deklinacji, np. *cepy*, *cép*, i t. d.

7) Ta deklinacja mieści w sobie wzory przypadkowania jak następują:

(a) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 146. — Gram. pozgonna str. 76.

(b) Kopczyński, Przypisy na kl. II str. 147.

§ 65. Wzory przypadkowania rzeczowników Deklinacji II.

PRZYKŁADY RZECZOWNIKÓW ZAKOŃCZONYCH NA SAMOGŁOSKI.

Liczba pojedyncza.

1. ryba	noga	praca	statua	skrzynia	zmija	szyja	pani
2. ryby	nogi	pracy	statuy	skrzyni	zmii	szyi	pani
3. rybie	nodze	pracy	statui	skrzyni	zmii	szyi	pani
4. rybę	nogę	pracą	statuę	skrzynię	zmiję	szyję	panią
5. o! rybo	o! nogo	o! prace	o! statuo	o! skrzynio	o! zmijo	o! szyjo	o! pani
6. rybą	nogą	pracą	statuą	skrzynią	zmiją	szyją	panią
7. w rybie	w nodze	w pracy	w statui (a)	w skrzyni (b)	w zmii	w szyi	w pani

Liczba podwójna.

1.	dwie nodze
2.	dwu nogu
3.	dwiem nogom
4.	dwie nodze
5.	o! dwie nodze
6.	dwoma nogoma
7.	w dwu nogu

Liczba mnoga.

1. ryby	nogi	prace	statuy	skrzynie	zmije	szyje	panie
2. ryb	nóg	prac	statuy	skrzyń	zmij	szyj	pań
3. rybom	nogom	pracom	statuom	skrzyniom	zmijom	szyjom	paniom
4. ryby	nogi	prace	statuy	skrzynie	zmije	szyje	panie
5. o! ryby	o! nogi	o! prace	o! statuy	o! skrzynie	o! zmije	o! szyje	o! panie
6. rybami	nogami	pracami	statuami	skrzyniami	zmijami	szyjami	paniami
7. w rybach	w nogach	w pracach	w statuach	w skrzyniach	w zmijach	w szyjach	w paniach

PRZYKŁADY RZECZOWNIKÓW ZAKOŃCZONYCH NA SPÓŁGŁOSKI.

Liczba pojedyncza.

1. noc	nić	kolęj	kapiel	myśl	mysz	kokosz
2. nocy	nici	kolei	kapieli	myśli	myszy	kokoszy
3. nocy	nici	kolei	kapieli	myśli	myszy	kokoszy
4. noc	nić	kolęj	kapiel	myśl	mysz	kokosz
5. o! nocy	o! nici	o! kolei	o! kapieli	o! myśli	o! myszy	o! kokoszy
6. nocą	nicia	koleją	kapielą	myślą	myszą	kokoszą
7. w nocy	w nici	w kolei	w kapieli	w myśli	w myszy	w kokoszy

(a) Tak przypadają się cudzoziemskie zakończone na: *ea*, *aa*, np. *Goa*, *Mantua*, *Goy Mantuy* i t. d.

(b) Tak przypadkuje się cudzoziemskie: *Galilea*, *Galilei* i t. d. lepiej byłoby pisać: *Galileja*, *Galilei* i t. d., gdyż tak się właśnie mówi.

Liczba mnoga.

1. nocy	nici	koleje	kąpiele	myśli	myszy	kokosze
2. nocy	nici	kolei	kąpeli	myśli	myszy	kokoszy
3. nocom	niciom	kolejom	kąpielom	myślom	myszom	kokosom
4. nocy	nici	koleje	kąpiele	myśli	myszy	kokosze
5. o! nocy	o! nici	o! koleje	o! kąpiele	o! myśli	o! myszy	o! kokosze
6. nocami	niciami	kolejami	kąpielami	myślami	myszami	kokoszami
7. w nocach	w niciach	w kolejach	w kąpielach	w myślach	w myszach	w kokoszach

PRZYKŁADY RZECZOWNIKÓW RODZAJU MĘSKIEGO.

Liczba pojedyncza.

1. wojewoda	Jagiello	Jegomość	szkapa
2. wojewody	Jagielly	Jegomości	szkapy
3. wojewodzie	Jagielle	Jegomości	szkapie
4. wojewodę	Jagiellę	Jegomości	szkapę
5. o! wojewodo	o! Jagiello	o! Jegomość	o! szkapo
6. wojewodą	Jagiellą	Jegomością	szkapą
7. w wojewodzie	w Jagielle	w Jegomości	w szkapie

Liczba mnoga.

Uwaga. Wojewodowie, Jagiellowie, Ichomościowie i wszystkie ludzkie rodzaju męskiego, które tylko męską płęć oznaczają, przypadają się w l. n. według deklinacji I, zaś te, które oznaczają płęć oboją, przypadają się w l. m. nawet przy znaczeniu płci męskiej według deklinacji I, lub II, np. sługa, słudzy, sługowie, sługów, lub sług; przeciwnie zwierzęce przypadają się całkiem według deklinacji II, np. szkapy, szkap; jak: ryby, ryb i t. d.

§ 66. Przypadek I, liczby pojedynczej rodzaju żeńskiego Deklinacji II.

Rzeczowniki rodzaju żeńskiego należące do tej deklinacji, kończą się w przypadku I, l. p. na samogłoski: *a, á, i*, na wszelkie spółgłoski miękkie: *b', é, dź, j*, (Kopczyńskiego dwugłoski: *ay, ey, iy, oy, uy, yy*, np. *koley*), *l, m', n, p', s, w', z*, na wszelkie spółgłoski przyciskowe: *cz, dź, rz, sz, szcz, ź*, także na spółgłoski twarde: *c, s*, (na tę ostatnią spółgłoskę twardą tylko niektóre cudzoziemskie, np. *expens*), np. *nędza, wolá, gospodyni, żób', kibić, miédz, kolój (koley), kądziół, karm', broń, człap', gęś, krew', gałąź, rzecz, twarz, mysz, paszcz, młodzieź, moc, noc, expens* (ten ostatni rzeczownik łaciński używa się od niektórych pisarzy w rodzaju męskim i przypadkuje się według

deklinacji I, np. wielki *expens*, wielkiego *expensu*, albo wielka *expens*, wielkiej *expensy*.

Uwaga. Niektórzy pisarze, osobliwie w rymach przydają czasem na końcu samogłoskę: *a*, do takich rzeczowników żeńskich, które się zwykle w przypadku I, l. p. kończą na spółgłoski, np. chorągiewa, zamiast: chorągiew; a jeszcze częściej odrzuca się też samogłoska od takich rzeczowników żeńskich, które się w przypadku I, l. p. zwykle kończą na: *a*, np. topiel, paszcz, tarcz, zamiast: topielá, paszczá, tarczá; z tego przydawania lub odrzucania w przypadku I, l. p. końcówki samogłoski: *a, á*, pochodzi nieraz różne zakończenie w przypadku II, l. m. np.

Widział tak wiele Namiotów rozbitych,
Chorągiew' różnych, y Grotów straszliwych.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 581).

zamiast: chorągwi.

Rzeczowniki rodzaju męskiego należące do tej deklinacji, kończą się w przypadku I, l. p. tylko na: *a, á*, np. *monarcha, starosta, dozorca, hrabiá, margrabiá* i t. d.; także niektóre na: *u*, np. *Jagiello, Zabiello, Kościuszko*, oraz zakończone na spółgłoskę: *ć*, następne: *Mość, Jegomość, Waszmość, Waść, Waszec*, których używa się także w rodzaju żeńskim, jeżeli się do kobiet mówi lub pisze, np. *Jéjmość* i t. d.

Uwaga. Jeżeli Mość, używa się z przymiotnikiem poprzedzającym ten tytuł, naten czas rzeczony przymiotnik kładzie się w rodzaju żeńskim nawet wtedy, kiedy się do mężczyzny mówi lub pisze, następujące jednak po tym tytule przymiotniki, słowa, lub inne części mowy podobne, kładą się w rodzaju męskim, gdy się mówi lub pisze do mężczyzny, a w rodzaju żeńskim, gdy się to czyni do kobiet, np. Wasza Królewska Mość Pan nasz miłościwy jest zawsze łaskawy na swoich poddanych. Wasza Królewska Mość Pani nasza miłościwa jest zawsze łaskawa na swoich poddanych.

Także: Świątobliwość, gdy się mówi lub pisze do Papieża, używa się podobnie jak: Mość, np. Jego Świątobliwość raczył dać posłuchanie.

Tak należy używać wszelkich wyrazów, akoroby się ich więcej w podobnym używaniu znalazło.

§ 67. Przypadek 2, L. P. R. Ż. D. II.

Ten przypadek kończy się zwykle na: *i, y*, po staropolsku także na: *e, ie, ey, iey*; trafiają się także w tym przypadku odmiany osobliwe, takimi są: wyrzutnia i zamiennia.

Wszystkie rzeczowniki tej deklinacji formują przypadek II, l. p. sposobem czworakim: albo przez zachowanie go nieodmienionym, np. *pani, pani*, albo przez zamianę: *a*, na: *i, y, j*, na: *i*, np. *matka, matki; żaba, żaby; kolój, kolei; szyja, szyi*, albo przez

przybranie: *i, y*, np. *nić, nici; noc, nocy*; albo przez odrzucenie: *a*, np. *ziemia, ziemi*.

A) Mają ten przypadek na: *z*, rzeczowniki następne, formując go według prawideł następujących:

1. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *ni*, zachowują w przypadku II, l. p. to samo zakończenie, np. *pani łaskawą, pani łaskawej*.

Uwaga. Znajdują się przykłady, że niektórzy dawniejsi pisarze formowali w rzeczonych imionach ten przypadek na: *ej* (*ey*) np.

O cnotach rozmaitych nieśmiertelnej pamięci godnej panięj matki jakby się wiele mówić mogło.

(S. Wysocki, *Zywot Ś. Katarz. Sen. w przedm. karta 6*).

Od matki swęj niepospolitych przymiotów panięj.

(W. Ustrzycki, *Hist. o Kruc. str. 14*).

2. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *ia*, z poprzedzającą spółgłoską formują przypadek II, l. p. przez odrzucenie: *a*, np. *ziemia, ziemi; Kasia, Kasi; hrabia, hrabi* i t. d.

3. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *ea, ga, ka, la*, formują przypadek II, l. p. zamieniając: *a*, na: *i*, np. *Astrea, Astrei; Medea, Medei; noga, nogi; matka, matki; rola, roli* i t. d.

Uwaga. Niekiedy przypadają według tego prawideł także rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *oa, ua*, np.

Zaledwie mógł wyjść z tej nowęj Kapui.

(Buczyński, *Hist. Państwa Rosyjskiego, tom II, str. 10*).

4. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *ja*, (podług Kopezyńskiego na: *ia*), formują przypadek II, l. p. zamieniając: *a*, na: *i*, np. *szyja (szyia), szyi; śmija, śmii; konstytucya, konstytucyi; Francya, Francyi* i t. d.

Uwagi. a) Te i tym podobne rzeczowniki, formują właściwie przypadek II, l. p. według prawideł poprzedniego przez zamianę: *a*, na: *i*, przeto powinny się w tym i dalszych przypadkach pisać: *szyi, śmii, Konstytucyi, Francyi* i t. d., jak właśnie pisana jest Biblija wydania Gdańskiego i Amsterdamskiego; atoli stosownie do uwag pisowni Felińskiego (a): *j*, może tu być wyrzucone i tymto sposobem przez wyrzutnię: *j*, mogą się wszelkie podobne wyrazy pisać i pisać się istotnie jak wiadomo: *szyi, śmii, konstytucyi, Francyi, moi, twoi, swoi, stoi, boi się, goi się* i t. d. zamiast: *szyji, śmiji, moji, twoji, swoji, stoi, boi się, goi się* i t. d. i tento jest jedyny wyjątek co czyni przeciwnikom przyjęcia: *j*, niejaki wstręt, gdy tymczasem utrzymywanie: *i, y*, w dwugłoskach mniemanych czyni tysiączne trudności grammatyce, nauce języka, a nadewszystko ortografii.

(a) Feliński, tom I, str. 107 i 108.

Niektórzy pisarze w tych i podobnych rzeczownikach formują przypadek II, l. p. nie zachowując żadnej jednostajności na: *i*, lub: *y*, uważając tylko, jeżeli poprzedza: *i*, to formują na: *y*, np.

Ten wiek złoty, który nigdy niepowinien był być tylko wymysłem poetów, był prawdą dawnęj filozofii.

(A. K. Uwagi nad Historiją Grecką str. 2).

Bogowie obrońcy królestwa i rodziny Pryjama. (Tamże, str. 5).

Jeżeli zaś poprzedza: *y*, to formują na: *i*, np.

Dla całej Grecyi (Tamże, str. 9).

Bez tej rewolucyi (Tamże, str. 9).

co jest wielką niejednostajnością grammatyczną, a przeto i błędem.

b) Już nawet Kopezyński (a) i Jan Bobrowski (b), radzą w mniemanych dwugłoskach imion cudzoziemskich pisać podwójne *ii, yi*, przed następniemi samogłoskami: *a, q, e, o, u*, np. *lillia, racyia, racyie, Lucyusz* i t. d. nie się tu przeto osobliwego niestanie, gdy dla jednostajności w ortografii nakształt imion polskich ostatnie: *i*, przed samogłoskami: *a, q, e, o, u*, zamieniamy na: *j*; i piszemy: *lilija, racyja, racyje, Lucyusz*, tak jak piszemy: *szyja, szyje, szyjom* i t. d., gdyż tylko takim sposobem da się ortografia ujednolicić, a wyrazy cudzoziemskie, skoro mają jednakowe brzmienie z naszymi, powinny się tak pisać jak nasze, o czym będzie obszerniej w ortografii na swoim miejscu.

5. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski miękkie: *b', c', dź, l, m', n, p', s, w', sz*, formują ten przypadek przyjmując do przypadku I, l. p. głośkę: *i*, np. *śób', śobi; kość, kości; miedź, miedzi; kądziel, kądzieli; karm', karmi; pieśń, pieśni; czałp', czałpi; gęś, gęsi; krew', krwi; galąz, gałęzi* i t. d.

Uwagi. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoskę miękką: *j*, (*ay, ey, iy, oy, uy, yy*), powinny także formować przypadek II, l. p. przez przyjęcie: *i*, atoli dla powyższej uwagi formują takowy przez wyrzucenie: *j*, np. *kolej, kolei, kuczba, kuczba*, zamiast: *koleji, kuczba*.

b) Ponieważ w przypadku II i dalszych tak l. p. jak m. po spółgłoskach miękkich, przybywa samogłoska cienka: *i*, dlategoż końcowe spółgłoski w przypadkach dalszych nieznaczają się przygłosem miękkim ('), np. *gęś, gęsi; ćwierć, ćwierci; kość, kości; pleśń, pleśni; wieść, wieści* i t. d. o czym będzie w ortografii.

c) Wielu pisarzy i drukarzy niekłada przygłosu w przypadku I, l. p. nad spółgłoskami miękkimi: *b', m', p', w'*, co jest wielkim błędem; przecież w dalszych przypadkach po takowych spółgłoskach musi koniecznie następować samogłoska cienka: *i*, o czym będzie obszerniej w ortografii.

B) Mają ten przypadek na: *y*, rzeczowniki następne, formując go według prawideł następujących:

1. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *a*, mające przed tą samogłoską spółgłoski twarde i przyciskowe, albo samogłoski: *o, u*, formują ten przypadek zamieniając: *a*, na: *y*,

(a) Kopezyński, Poprawa błędów, str. 49.

(b) Jan Bobrowski, Uwagi nad Pisownią polską. str. 27 i 28.

np. *baba, baby; pracá, pracy; tarczá, tarczy; nędza, nędzy; ró-
żá, róży; Ryxa, Ryxy; Goa, Goy; statua, statuy; Genua, Genuy;
Kapua, Kapuy* i t. d., np.

Przybycie dziewięciu okrętów z Genuy.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 78).

Uwaga. Atoli te ostatnie imiona, to jest zakończone w przypadku I, l. p. na: *oa, ua*, lepiej byłoby zakończyć w przypadku II, na: *i*, gdyż takowe zakończenie miałyby większą zgodność w przypadkach III i VII, ze wszystkimi imionami temi, które mają przypadek II, na: *i*, np. *Cezarea, Cezarei* i t. d.

2. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski twarde i przyciskowe, formują ten przypadek przyjmując: *y*, np. *moc, mocy; noc, nocy; rzecz, rzeczy; twarz, twarzy; mysz, myszy; straż, straży; expens, expensy* i t. d.

Uwaga. Rzeczowniki cudzoziemskie, to jest greckie i łacińskie, zakończone na spółgłoski twarde, formują w polskim języku przypadek I, na: *a*, od przypadku II, tychże języków i dopiero się przypadkują według zwyczaju polskiego, np. (Themis, Pallas), Temida, Pallada, Temidy, Pallady, (Sapho), Safona, Safony i t. d.

C. Mają ten przypadek po staremu, a nawet teraz u gminu, czasem także u poetów teraźniejszych dla rymu na: *e, ie, ey, iey*, rzeczowniki następne, formując go według prawideł następujących.

1. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *a* z jakąkolwiek spółgłoską poprzedzającą, formują przypadek II, l. p. zamieniając: *a*, na: *e*, np. *pracá, prace; nędza, nędze; kula, kule; różá, róże*.

Nieruszyło to nic królowy Ryxe.

(Marcin Bielski, str. 49).

Na prośbę Ryxe. (Tamże, str. 50).

Ten legł od szable mężny Białogłowy.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 234).

Leć od dusze zaraz odbieżany, (Tamże, str. 272).

Kiedy ogłoszono krucjatę na wyzwolenie ziem świętych.

(W. Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 16).

Albowiem niebyło takiej zbroje, przyłbice, ani tarczy, aby wytrzymała razem jego.

(Tamże, str. 17).

Uraża o to hrabia Trypolskiego. (Tamże, str. 124).

Uwaga. Jan Bobrowski (a) radzi w tym zakończeniu pisać: *é*, ściśnione, ale niepotrzebnie; gdyż tego ani starożytni nieczynili, ani wymawianie dziś niewymaga, ani dwuznaczność stąd żadna niepowstaje, np. *nędza, nędze, nędzy* i t. d.

2. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski miękkie i przyciskowe, formują przypadek II, l. p. przyjmując pierwsze: *ie*, drugie: *e*, np.

(a) Uwagi nad Pisownią polską, str. 31.

Lub krośien albo pilnuie kądziele.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 201).

Ze krwi niewinney rozlewcá przykładem.

Byłbyś śmiercią swą Tyránnom skarádem. (Tamże, str. 259).

Pochodzących ze krwi Xiążąt Saaskich.

Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 158).

Biorąc z Măcierze przykład.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 274).

Dzieci dla zwykłej żywości krwi młodej.

(Kopczyński, Przypisy na kl. I. str. 61).

A moja dziewczyno, moje pocieszenie

Dajże mi chusteczkę do mojej kieszenie.

(z Krakowiaków).

Tu imiona: *kądziel, krew, kieszeń*, są zakończone na spółgłoski miękkie, *macierz* i t. p. na spółgłoski przyciskowe.

3. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na samogłoskę: *á*, ściśnione, zakończali prawie wszyscy pisarze dawniejsi aż do połowy wieku ośmnastego w przypadku II. liczby pojedynczej na: *ej*, (*ey*), formując go przez zamianę: *a*, na: *ej* (*ey*), np.

Wyrwać z niewoley Syońskie Kościoły.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 112).

Że niebezpieczeństw y pracy znikami (Tamże, str. 118).

Tárcezy mu dźwignąć mdle nie mogą żyły. (Tamże, str. 297).

Aż do niewolęj Babilońskiej.

(X. Skarga, Roczne Dzieje Koic. str. 2).

Sposób ten, którym sobie obrał w opisanu tej historyj.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 2).

A potem przez niedziel cztery około taranów i machin z tej materyj robiono.

(Tamże, str. 78).

Taksamo zakończali niektórzy małą liczbę rzeczowników zakończonych w przypadku I, l. p. na spółgłoski miękkie i przyciskowe i na: *nż*, formując przypadek II, l. p. w pierwszych przez dodanie: *iej* (*iey*), w drugich przez dodanie: *ej* (*ey*), np.

Chorągwi.

(Rakowiecki, Praw. rus. tom II. str. 224).

Straż, straż, pani, paniej. (z Opecia).

Zobacz wyżej A) Nr. 1. Uwaga.

Uwagi. a) Wszelako rzeczowniki zakończone na spółgłoski, daleko rzadziej znajdują się z tym zakończeniem, niżeli rzeczowniki zakończone na: *á*, ściśnione.

b) Takowe zakończenie znajdujemy w dawniejszych pisarzach także w przypadkach III i VII, rzeczonych imion, np.

Przeciwno władzey y Hetmańskiej grozie.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 135).

Ciała Rycerstwa leżące po rolej.

(P. Kochanowski, *Jeruz. wyzw.* str. 301).

Tak y ci razem do Strażey skoczyli. (*Tamże*, str. 369).

A po niewolęj Babilońskiej.

(X. Skarga, *Rocz. Dziej. Kości.* str. 2).

Dawasy mu Tyr i Ptolomaidę przy nadzieję i samego królestwa.

(*Ustrzycki, Hist. o Kruc.* str. 97).

c) Lubo Kopczyński (a) gani takowy sposób przypadkowania, a w przypisach na kl. II (b) mówi, że niemożna nigdzie dowiedzieć się przyczyny tego pisania i powiada: że Wojna grammatyk polski, zwala tę winę na nieumiejętnych drukarzów; wszelakoż ja z porównywania wielu najlepszych starożytnych pisarzy przekonałem się, że taki był stały sposób ich przypadkowania i pisania tych imion, które się kończyły w przypadku I, l. p. na: *á*, ściśnione, które oni pisali natedy bez przygłosu i takowe zakończenie było według mego zdania bardzo dobre; gdyż prawie we wszystkich przypadkach l. p. wystawiało nam wyraźną różnicę w przypadkowaniu wszystkich imion zakończonych na: *a*, otwarte i na: *á*, ściśnione, z których pierwsze przypadkowały się rzeczowne, drugie przymiotnie; zdaje się nawet do prawdy podobne, że z imion zakończonych na: *ni*, lub spółgłoski miękkie i przyciskowe, takie tylko przymiotnym sposobem przypadkowali, które w przypadku I, l. p. według nich musiały, lub przynajmniej mogły się kończyć na: *á*, ściśnione, np. gospodyni, lub gospodyná; straż, lub strażá i t. d. Atoli gdy później zaczęli mniej zważać na tę różnicę i mieszać w przypadkowaniu rzeczownym i przymiotnym imiona zakończone na: *a*, otwarte i ściśnione, narobili nam w tej mierze tyle trudności, że mimo wszelkiej usilności i przy pomocy dzielnej Kopczyńskiego, dotąd z niej wybrnąć nie możemy. Zobaczmy tego nieładu przykłady niektóre:

Tymczasem Zygmunt z Szwecyi do Polskiej wyjeżdża z niemalym ojca swego żalem, który niechętnie syna posyłał do Polskiej.

(*Albertrandy, Dzieje Król. Pol.* str. 154).

Na sejmie koronacy, Zamojskiemu zlecono wojska na rugowanie z Polskiej Maxymiljana użyć. (*Tamże*, str. 154).

Polacy domagają się u króla, aby do Polskiej powrócił. (*Tamże*, str. 160).

Chociaż imię rzeczowne: Polska, kończy się na: *a* otwarte i nigdzie się u starożytnych nieznajduje: Polskiej, ale zawsze: Polski.

D) Trafia się w przypadku II, l. p. i w dalszych obu liczb odmiana osobliwa: wyrzutnia, to jest wyrzuca się: *e*, *ie*, w rzeczownikach następnych: *brew*, *brwi*; *brukiew*, *brukwi*; *brzoskiew*, *brzoskwi*; *brukiew*, *brukwi*; *cerkiew*, *cerkwi*; *chorągiew*, *chorągwi*; *część*, *częci*.

Atoli Ustrzycki ma:

Na wyświadczenie mu tej części, na którą sobie tak pięknym postępkiem, jakiego świat niewidział, zarobił.

(*Hist. o Kruc.* str. 99).

jątraw, *jątrwi*; *konew*, *konwi*; *kotew*, *kotwi*; *krew*, *krwi*; *krokiew*, *krokwi*; także: *krokiew*, *krokwy*; *lagiew*, *lagwi*; *lagiew*, *lagwi*; *leż*, *lży*; *leż*, *lży*; *magiel*, *magli*; *marchew*, *marchwi*; *miętkiew*, *miętkwi*; *Narew*, *Narwi*; czasem: *Narew*, *Narwy*;

(a) Kopczyński. *Essai de Gram. polon.* str. 62.

(b) Kopczyński, *Przypisy* na kl. II, str. 145 i 146.

ostrew, *ostrwi*; *panew*, *panwi*; *pleć*, *plci*; *pochew*, *pochwy*; *reż*, *rży*; *rsodkiew*, *rsodkwi*; *rukiew*, *rukwi*; *skobel*, *skobli*; *stągiew*, *stągwi*; *wachel*, *wachli*; *wesz*, *wszy*; *wieś*, *wsi*; *żagiew*, *żagwi*; inne niewyrzucają nic, np. *pościel*, *pościeli* i t. d.

E) Trafia się także w tym przypadku i w dalszych obu liczb odmiana osobliwa zamiennia, to jest zamienia się: *a*, na: *ę*, w rzeczownikach następnych: *gałąź*, *gałęzi*; *głąb*, *głębi*; *krawędź*, *krawędzi*; *piądz*, *piędzi*; *żołądz*, *żołędzi*.

Także te wszystkie, które mają w końcowej syllabie przypadku I, l. p. *ę*, ściśnione, zamieniają takowe w przypadku II, l. p. i w dalszych obu liczb na: *e*, otwarte, np. *kądzień*, *kądzieni*; *kąpień*, *kąpiel*; *poścień*, *pościeli* i t. d.

§ 68. Przypadek 3, L. P. R. Ż. D. II.

Ten przypadek kończy się zwykle na: *e*, *ie*, *i*, *y*, czasem po staremu na: *ej* (*ey*); trafia się także w tym przypadku odmiana osobliwa, a taką jest zamiennia.

A) Mają ten przypadek na: *e*, *ie*, rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *a*, z poprzedzającą spółgłoską foremną twardą, lub też na samą spółgłoskę twardą foremną, sposobem następującym:

ba-bie, np. *żaba*, *żabie*.

Uwaga. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *a*, z poprzedzającymi nieforemnymi spółgłoskami twardymi: *c*, *dz*, nie należą tutaj, ale do prawidła.

da dzie, np. *woda*, *wodzie*.

fa-tie, np. *strofa*, *strofie*.

ga-dze, np. *noga*, *nodze*.

cha-sze, np. *mucha*, *musze*.

ha-że, np. *Sapieha*, *Sapieże*.

ka-ce, np. *matka*, *matce*.

la-le, np. *bryła*, *bryle*.

ma-mie, np. *słoma*, *słomie*.

na-nie, np. *głina*, *glinie*.

Uwaga. O rzeczownikach żonom po mężach dawanych zakończonych w przypadku I, l. p. na: *iną*, *wną*, *żną*, powiedziano już wyżej (a).

(a) Zob. § 64, uwaga 4.

pa-pie, np. *stopa, stopie*.

ra-rze, np. *skóra, skórze*.

sa-sie, np. *rosa, rosie*.

s-sie, np. *expens, expensie*.

ta-cie, np. *strata, stracie*.

wa-wie, np. *trawa, trawie; sowa, sowie*.

Uwaga. Imiona i nazwiska żonom po mężach dawane, zakończone w przypadku I, l. p. na: *owa*, należą do V, deklinacji, np. królowa, Sołtykowa, krawcowa; królowej, Sołtykowej, krawcowej i t. d.

xa-xie, np. *Ryxa, Ryzie*.

za-zie, np. *koza, kozie*.

Uwagi. a) Z wymienionych tu zakończeń i przytoczonych przykładów okazuje się, że w tym przypadku spółgłoski twarde: *b, f, m, n, p, s, w, x, z*, zamieniają się na miękkie czyli miękkoobrzmiące, to jest przybierają po sobie samogłoskę cieką: *i*; głoska: *d*, zamienia się na miękkoobrzmiącą: *dzie*; głoska: *t*, zamienia się na miękkoobrzmiącą: *cie*; głoska: *l*, zamienia się na miękką: *li*; zaś głoski twarde: *g, k*, zamieniają się na inne twarde, jakimi są: *dz, c*; głoski twarde: *ch, h, r*, zamieniają się na przyciskowe: *sz, ż, rz*. Przykłady są już wyżej umieszczone.

b) Zamieniają w przedostatniej zgłosce tego przypadku: *a, o*, na: *e*, rzeczowniki następne: *biesiada, biesiadzie, lub biesiedzie; biodra, biodrze, lub biodrze; gwiazda, gwiazdzie, lub gwieździe; jazda, jeździe, lub jaździe; jemiola, jemiola, lub jemiele; jo, dla, jodle, lub jedle; kolasa, kolesie, lub kolasie; miara, mierze; miotla, mietle; niewiasta, niewieście; ofiara, ofierze; wiara, wierze; i wiele innych po staropolsku; gdyż starożytni w większej daleko liczbie rzeczowników te samogłoski zamieniali, niżeli terazniejsi, np. siostra, siestrze; żona, żenie, zamiast: siostrze, żonie.*

To rzekłszy, skoczył ku wysokiej ścianie.

(P. Kochanowski, *Jeruz. wyzw. str. 82*).

zamiast: *ścianie*, od: *ściana*.

B) Mają ten przypadek na: *ż*, to jest tak, jak przypadek II, l. p. wszystkie te rzeczowniki, które w przypadku II, l. p. kończą się na: *ż*, zachowując to wszystko, co się w poprzednim przypadku dodało, ujęło, lub zamieniło, np. *nić, nici, nici; kolej, kolei, kolei; nadzieja, nadziei, nadziei; pani, pani, pani; ziemia, ziemi, ziemi* i t. d.

Uwagi. a) Rzeczowniki pospolite i własne, cudzoziemskie zakończone w przypadku I, l. p. na: *oa, ua*, mające przypadek II, l. p. na: *y*, mają także ten przypadek na: *ż*, np. I, statua; II, statuy; III, statui; I, Genua; II, Genuy; III, Genui i t. d. (a).

b) Atoli przeciwnie rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *ga, ka, ma*, mają przypadek II, l. p. na: *ż*, wyjmują się od reguły głównego i niekończą się w tym przypadku na: *ż*, ale na: *e*, z zamianą głosek: *g*, na: *dz*; *k*, na: *c*; np. I, waga; II, wagi; III, wadze; I, matka; II, matki; III, matce (b).

(a) Zob. § 67, lit. B, Nr. 1, Uwaga: a. — (b) Zob. § 68, lit. A.

c) Kto ten rzeczownik: Polska, pomimo przestrogi Kopczyńskiego (a) w przypadkach III i VII, l. p. mówi i pisze: *Polasce*, zamiast według reguły ogólnej mówić i pisać: *Polsee*, ten okazuje, że albo niedba o czyste wymawianie języka polskiego i o jego proste i jasne reguły, albo konieczności chce trwać przy uporze zadawnionego błędu; gdyż inaczej niepodobna takowego zakończenia usprawiedliwić, jak bowiem mówimy i piszemy: *laska, lasce; laska, lasce*, tak powinniśmy mówić i pisać: *Polaka, Polasce, w Polasce*. Chociażby też kto chciał dowodzić, że kiedy to imię było pisane w przypadku I, l. p.: *Polasza*, co i mnie zdarzyło się czytać w jednej starej grammatyce języka polskiego, drukowanej gockimi literami podobno w Gdańsku, jak się z dedykacją mogłem przekonać (b) to i natędy powinniśmy się w przypadkach III i VII mówić i pisać: *Polasze*, ale nie: *Polasce*, gdyż tak mają właśnie wymienione przypadki rzeczowników zakończone w przypadku I, l. p. na: *szcza*, np. I *puszcza*, II *puszczy*, III *puszczy*; I *paszcza*, II *paszczy*, III *paszczy* i t. d. ale nie: *puszcze, paszcze*; o czym się łatwo przekonać z reguły następującej.

C) Mają ten przypadek na: *y*, to jest tak, jak przypadek II, liczby pojedynczej.

1. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *a*, z poprzedzającymi spółgłoskami przyciskowymi, lub na same spółgłoski przyciskowe, jakoteż:

2. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *a*, z poprzedzającymi spółgłoskami twardymi nieforemnymi: *c, dz*, lub też na te same spółgłoski twarde nieforemne: np. *tarcza, rzecz; warza, twarz; kasza, mysz; tłuszcza, paszcz; róża, straż; płaca, noc; nędza, sadz* i t. d. mają przypadek II i III: *tarczy, rzeczy; warzy, twarży; kaszy, myszy; tłuszczy, paszczy; róży, straży; płacy, nocy; nędzy, sady* i t. d.

Uwaga. Atoli rzeczowniki czy swojskie, czy cudzoziemskie zakończone w przypadku I, l. p. na inne spółgłoski twarde niż na: *c, dz*, mają ten przypadek na: *ie* (według reguły lit. A, niniejszego §), np. *expens, expensy, expensie* i t. d.

D) Miały ten przypadek według starego zwyczaju na: *ej* (*ey*), prawie zawsze rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *á* ściśnione, także czasem rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski miękkie i przyciskowe, na: *ni*, i na spółgłoski twarde nieforemne: *c, dz*, co już teraz całkiem wyszło z użycia, np.

A po niewolę Babilońskiej.

(Skarga, *Rocz. dzieje Kośc. str. 2*). (c).

(a) Kopczyński, *Poprawa błędów str. 43*.

(b) Wspomnioną Grammatykę ofiarował Biblijoteczce Korpusowej w Kaliszu.

(c) Zob. więcej przykładów, § 67, lit. C, Nr. 3.

§ 69. Przypadek 4, L. P. R. Ż, D. II.

Ten przypadek albo kończy się na: *q*, albo na: *ę*, albo jest zupełnie taki, jak przypadek I, l. p. albo nakoniec taki, jak przypadek II, l. p.

A) Mają ten przypadek na: *q*, wszystkie rzeczowniki swoje i cudzoziemskie, pospolite i własne, zakończone w przypadku I, l. p. na: *ą* ściśnione (a), te zaś szczególniejsze są następujące:

1. Wszystkie rzeczowniki cudzoziemskie, pospolite i własne, zakończone w przypadku I, l. p. na: *iją*, *yją*, *ią*, *yą*, (b), formują zaś ten przypadek zamieniając: *ą*, na: *q*, np. I, *wiliją*, *akademiją*, *materyją*, *Juliją*, *Francyją*; IV, *wiliją*, *akademiją*, *materyją*, *Juliją*, *Francyją* i t. d.

2. Wielka liczba rzeczowników polskich zakończonych w przypadku I, l. p. na: *czą*, *lą*, *nią*, *rzą*, *szą*, *szcą*, *żą*, i wiele innych (c); a ponieważ niewszyscy pisarze i drukarze w dziełach swoich oznaczają takowe: *ą* ściśnione, także mówiący ustnie nie we wszystkich prowincjach polskich czują zarówno jego brzmienie, przeto dla łatwiejszego poznania tych rzeczowników, które w przypadku I, l. p. zachowują końcówkę: *ą* ściśnione i mają przypadek IV, l. p. na: *q*, umieszczam tu znakomitsze z nich porządkiem abecadła: *bielą*, *bliżą*, *budowlą*, lub: *budowlą*, *burzą*, *ciążą*, *cieczą*, *ciszą*, *debrzą*, *dolą*, *gala*, *głębią*, *groblą*, lub: *grobla*, *kapelą*, *kłomią*, *kobiela*, *kupią*, *kuszą*, *mszą*, *niewolą*, *oponczą*, *pieczą*, *porośłą*, *placą*, *pracą*, *paszczą*, *przerębłą*, *przyrębłą*, lub: *przerębla*, *przyrębla*, *pustynią*, *puszczą*, *rękojmą*, *rolą*, czyli: *grunt*, (gdyż: *rola* z francuskiego *le rôle* mówi się i pisze się: *rola*), *różą*, *salą*, *skóblą*, lub: *skóbla*, *sprzężą*, *strązą*, *stróżą*, *swawolą*, lub: *swywołą*, *szlą*, lub: *sza*, *tluszczą*, *topolą*, lub: *topola*, *tuszą*, *twierdzą*, lub: *twierdza*, *warzą*, *wieczerszą*, *wieźszą*, *władzą*, *wodzą*, *wolą*, *ządzą*, *zorzą*, lub: *zorza* i wiele innych.

Nad wolą wazę wciągać was nie mogę.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 125).

(a) Dudziński, str. 11. — Kopczyński, Przypisy na kl. II. str. 149.

(b) Dudziński, str. 10. — Mroziński, str. 45.

(c) Dudziński, str. 10 i 11.

Uwagi. a) Z największej części tu wymienionych rzeczowników okazuje się, że ściśnione: *ą* końcowe najczęściej trafia się w rzeczownikach mających bliskie powinowactwo ze słowami, a to dzieje się dlatego, żeby zachować wyraźną różnicę, tak w mówieniu jak w pisanu między rzeczownikiem a słowem dla uniknięcia dwuznaczności, której jednak i tym sposobem niemożna zupełnie zapobiedz; gdyż unikając dwuznaczności z osobą I, l. p. niemożemy jej uniknąć z osobą III, l. m. np. twierdzą, twierdzić; rzeczownik przypadek IV l. p. twierdzą, albo twierdząc; słowo także osoba I, l. p. twierdząc, osoba III, l. m. twierdząc; warzą i warzyć, rzeczownik przypadek IV, l. p. warzą, albo: warzę; słowo także osoba I, l. p. warzę, osoba III, l. m.: warzą, to samo dzieje się z innymi, np. biela i bielić, bliża i bliżyć, burza i burzyć, cieża i cieżać, cisza i ciszyć, kupia i kupić, msza i mszyć, niewola i niewolić, płaca i płacić, puszcza i puścić, swawola i swawolić, tłuszcza i tłuszczyć, tusza i tuszyć, wodza i wodzić i t. d., zawsze jednak w podobnych rzeczownikach zakończenie tego przypadku wspólne słowom w osobie I, l. p. większej podlega dwuznaczności, jeżeli zakończenie wspólne z osobą III, l. m.

b) Rzeczowniki te, które w tym przypadku z przyczyny zakończenia niepodlegają ze słowami w osobach I, l. p. i III, l. m. żadnej dwuznaczności, zwykli już byli dawniejsi pisarze kończyć w tym przypadku na: *ę*, chociaż takowe kończyły się w przypadku I, l. p. na: *ą* ściśnione, np.

Ale na Wieżę szedł.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 69).

Albo też Anioł Grabię na pamięci miał. (Tamże str. 224).

od: wieżę, Grabię.

Atoli takowe ich zakończenie znajdujemy w dawniejszych dziełach daleko rzadziej niż w teraźniejszych; może się to nawet działo tylko przez pomyłkę drukarzy. Przeto Recenzenz grammatyki Mrozińskiego (a) słusznie temu autorowi rzeczonyj grammatyki gani ten błąd: że bez względu na: *ą* otwarte lub ściśnione przypadku I, l. p. każe wszystkie rzeczowniki kończyć w przypadku IV, l. p. na: *ę*, i dowodzi mu tego błędu przykładami z autorów najlepszych dawniejszej polszczyzny.

c) Atoli rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *nią*, lub: *nia*, już teraz ledwie nie powszechnie mają przypadek IV, l. p. na: *ę*, tymbarzniej, że ze słowami niepodlegają żadnej dwuznaczności, np. kuchnią, lub: kuchnia; spiżarnią, lub: spiżarnia; pisownią, lub: pisownia — przypadek IV, l. p. mają: kuchnią, spiżarnią, pisownią, lub: powszechniej: kuchnię, spiżarnię, pisownię.

3. Wszystkie rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *ni*, formują przypadek IV, l. p. przybierając: *q*, np. *pani*, *panią*; *gospodyni*, *gospodynią* i t. d.

Uwaga. Także w rzeczownikach tego zakończenia na: *ni*, popelnia Mroziński (b), wyraźny błąd, pisząc i radząc innym pisać: boginię, zamiast: boginią, od: bogini. I lubo tenże Mroziński (c) twierdzi, że zakończenie na: *q*, w przypadku IV, l. p. staje się co dzień radsze, przecież dzieje się to więcej w pismach i drukach, niżeli w ustnej wymowie, gdyż większa część narodu polskiego zachowuje dotąd w tym przypadku wiernie: *q*, we wszystkich imionach, które się w przypadku I, l. p. kończą na: *ą* ściśnione, lub na: *ni*; zaś zachowuje: *ę*, we wszystkich tych imionach, które się kończą w przypadku I, l. p. na: *ą*, otwarte.

B) Mają ten przypadek IV, l. p. na: *ę*, wszystkie rzeczowniki

(a) Mroziński, str. 44 i 45. — Gazeta Literacka z roku 1822, Nr. 32, str. 129.

(b) Mroziński, str. 45. — (c) Tamże, str. 45.

swojskie i cudzoziemskie, pospolite i własne, zakończone w przypadku I, l. p. na: *a* otwarte, np. *matka, matkę; sowa, sowę; szyja; szyję; ziemia, ziemię* i t. d.

C) Mają ten przypadek tak, jak przypadek I, l. p. wszystkie rzeczowniki rodzaju żeńskiego, zakończone w przypadku I, l. p. na wszelkie spółgłoski. Tu należą także mniemane dwugłoski: *ay; ey; iy, oy, uy, yy*, np. mamy ciemną *noc*, chłop ukreślił *wieć*, kot złapał *mysz*, wąż przeszedł przez *kolój (koley)*, żołnierz przywdział *zbrój (zbróy)* i t. d.

Uwagi. a) Atoli rzeczowniki: Jegomość, Waszmość, Waść, Waszec, Wać, skoro oznaczają płęć męską i są rodzaju męskiego, mają ten przypadek tak, jak przypadek II, l. p. np. widziałem Jegomości, Waszmości, Waści, Waszeci, Waci, chodzącego i t. d.

A ktożto ośmielił Waści.

(Trębecki, Poezyje, tom I, str. 174).

b) Jednakże: Mość, skoro ma przed sobą przymiotnik, także: Wać jeżeli jest złożone z imieniem: pan, mają nately przypadek IV l. p. tak jak przypadek I, téjże liczby, np. widziałem Waszę Królewską Mość, widziałem Waćpana i t. d.

c) Niektórzy mówią także: widziałem Waćcia, Wasiedzia, bo téż rzeczowne imiona dadzą się także przypadkować według deklinacyi I.

§ 70. Przypadek 5, L. P. R. Ż. D. II.

Ten przypadek albo jest zupełnie taki, jak przypadek II, l. p. albo kończy się na: *o*, albo na: *u*, albo czasem jest taki, jak przypadek I, l. p.

A) W tym przypadku zachowują takie zakończenie, jak w przypadku II, l. p. rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na wszelkie spółgłoski twarde, miękkie i przyciskowe, także na: *ni*, np. *noc* ciemna, *gęś* biała, *kolój* głęboka, *mysz* szkodliwa, *pani* dobra; o! *nocy* ciemna, *gęsi* biała, *kolei* głęboka, *mysz* szkodliwa, *pani* dobra i t. d.

Uwaga. Gospodyni ma także po staremu: gospodze np.

O! gospodze uwielbiona!

Nad niebiosą wyniesiona i t. d.

(Kantyczki pieśni nabożnych.).

B) Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *a, á*, mają i formują przypadek V, l. p. przez zamianę: *a*, na: *o*, np. *matka, róża, Julija, Maryja*; o! *matko, różo, Julijo, Maryjo* i t. d.

Uwaga. W rzeczownikach zakończonych w przypadku I, l. p. na: *á* ściśnione, zachowywali starożytni w przypadku V, l. p. często takiesamo zakończenie, jak w przypadku I, téjże liczby np.

Zdrowaś Maryjá!

Niebój się Maryjá.

(Wujek, Nowy Test.; Euk. r. I. w. 30).

C) Rzeczowniki zdrobniałe zakończone w przypadku I, l. p. na: *a*, mają przypadek V, l. p. na: *u*, zamieniając: *a*, na: *u*, np. *Julcia, babula, babulka, mamunia, Kasia, Różia*; o! *Julciu! babulu babulku, mamuniu, Kasiu, Róziu!* i t. d.

1. Rzeczowniki zdrobniałe zakończone w przypadku I, l. p. na: *ka, la*, i t. d. mają ten przypadek czasem na: *o*, np. *babulka, babula, mamulka, mamuleczka*; o! *babulo, babulko, mamulko, mamuleczko* i t. d.

2. Rzeczowniki zdrobniałe, zakończone w przypadku I, l. p. na: *sia*, składające się więcej, niżeli z dwu sylab, mogą mieć przypadek V, l. p. przez odrzucenie końcowych samogłosek: *ia*, np. *Marysia, Jagusia* i t. d.; o! *Maryś, Jaguś* i t. d.

Uwagi. a) Jednakże takowy skrócony przypadek V, l. p. nie może nigdy być przypadkiem I, l. p., jak przeciwnie utrzymują Kopczyński (a), Bandtkie (b), Dworzecki (c), gdyż nigdy nie można mówić: Maryś jest, Jaguś idzie; ale zawsze tak się mówi: Marysia jest, Jagusia idzie; gdy tymczasem można wołać: Maryś chodź! Jaguś patrz! albo: Marysiu chodź, Jagusiuku patrz i t. d.

b) Atoli rzeczowniki zdrobniałe, zakończone w przypadku I, l. p. na: *sia*, nieskładające się z więcej jak z dwu sylab, niedadzą się w przypadku V, l. p. nigdy skrócić, np. *Kasia*, niemówi się nigdy: *Kaś*, ale zawsze: *Kasiu!*

D) Rzeczowniki: *Jegomość, Waszmość, Waszec, Waść*, mają przypadek V, l. p. zawsze taki, jak przypadek I, téjże liczby, np. chodź *Waszmość, Waszec, Waść!*

1. Atoli: *Mość*, ma przypadek V, l. p. *Mości*, np. *Mości* panie! *Mości* dobrodzieju! i t. d.

2. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *á* ściśnione, miały u starożytnych przypadek V, l. p. prawie zawsze tak, jak przypadek I, téjże liczby (co już wyżej powiedziano) (d).

3. Wszystkie inne rzeczowniki w potrzebie mogą mieć przypadek V, liczby pojedynczej tak, jak przypadek I, téjże liczby.

(a) Kopczyński. Przypisy na kl. II. str. 151.

(b) Bandtkie, str. 109.

(c) Dworzecki, str. 41.

(d) Zobacz § 70, lit. B. Uwaga.

§ 71. Przypadek 6, L. P. R. Ż. D. II.

Ten przypadek kończy się zawsze na: *q*, formuje się od przypadku I, l. p. zachowując to wszystko, co się w przypadku II, l. p. wyrzuciło, lub zamieniło, albo dodało, co dzieje się sposobem następnym: np. *książka, nadzieja, noc, gęś, kąpiel, kolęd, wieś, galęz, straż*; przypadek II, l. p.: *książki, nadziei, nocy, gęsi, kąpeli, kolei, wsi, galęzi, straży*; przypadek VI, l. p. *książką, nadzieją, nocą, gęsią, kąpielą, koleją, wsią, galęzią, strażą* i t. d. a w szczególności:

1. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *a, á*, formują przypadek VI, l. p. zamieniając: *a, á*, na: *q*, np. *woda, nadzieja, rolą, pracę, statua; wodą, nadzieją, rolą, pracą, statua* i t. d.

2. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski twarde, przyciskowe i na miękkie: *j, ł*, formują przypadek VI, l. p. przybierając: *q*, np. *moc, wesz, kuczbaj, kolęd, kądziel; mocą, wszą, kuczbałą, koleją, kądziela* i t. d.

3. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski miękkie (oprócz: *j, ł*), także na: *ni*, formują przypadek VI, l. p. przyjmując: *q*, do przypadku II, l. p. np. *nić, sień, wieś, galęz, bogini*; przypadek II, l. p.: *nici, sieni, wsi, galęzi, bogini*; przypadek VI, l. p.: *nicią, sienią, wsią, galęzią, boginią* i t. d.

Uwaga. Lubo w prawie głównym tego przypadku powiedziano, że w tym przypadku zachowuje się wszystko, co się w przypadku II, l. p. wyrzuciło, lub dodało, wszelako rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *ja, j, ł*, odstępują od tego prawa głównego i formują przypadek VI, l. p. prosto od przypadku I, l. p. jak się wyżej okazało, np. *szyja, kolęd, kądziel*; przypadek II, l. p. *szyi, kolei, kądzieli*; przypadek VI, l. p. *szyją, koleją, kądziela* i t. d. Przyczyna tego w nieforemności ortograficznej rzeczonych glosek.

§ 72. Przypadek 7, L. P. R. Ż. D. II.

Ten przypadek kończy się zawsze i zupełnie tak, jak przypadek III, l. p. i to bez żadnego wyjątku, np. w *chorobie, w pani, w kolei, w nocy, w róży, we wsi, przy ofierze* i t. d.

§ 73. Liczba podwójna, R. Ż. D. II.

Jak w pierwszej deklinacji tak i w tej, liczba podwójna w pismach staropolskich częściej się trafia, a w teraźniejszych bardzo rzadko; w mowie zaś ustnej od ludzi oświeconszych rzadko używana bywa, od pospólstwa częściej, ale tylko z liczebnikami: *dwie, obie, obiedwie*, np. *dwie ręce, obie nodze* i t. d.

Przypadki I, IV i V, tej liczby, kończą się zawsze na: *e, ie*, formują się od przypadku III, l. p. sposobem następującym:

1. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *a, á*, mają przypadki I, IV i V, liczby podwójnej zupełnie takie, jak przypadek III l. p. zachowując wszystko, co się tam dodało lub zamieniło, np.

Dwie nadobne Dziewczynie przed niemi,
Bespiecznie sobie po wodzie igrały.

(Piotr Kochanowski, Jeruz. wyzw. str. 464).

Alarkowi zaś krtań przecieła srodze,
Razem pokarmu y głosu dwie drodze. (Tamże, str. 617).

Y duszę ze krwią wylał przez dwie drodze. (Tamże, str. 134).

Ná obie stronie kręci Miecz stalony. (Tamże, str. 134).

Wychodzą śpiesznie przez nocne ciemności,
Z Miasta pospolu one dwie osobie. (Tamże, str. 369).

W tym nań trzy razy ręce ściągnął obie.

Tám gdzie się Oront dzielać, Wysep nowy

Czyni, y znowu obie łączy wodzie. (Tamże, str. 437).

Na którego się były obie stronie spuścili.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 15).

Miał dwie siostrze. (Tamże str. 149).

2. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski miękkie (wyjąwszy: *ł*), także na: *ni*, formują przypadki I, IV i V, liczby podwójnej przybierając: *e*, do przypadku III, l. p. zachowując jednak to, co się w przypadku II, l. p. dodało, ujęło lub zamieniło, np. *kość, pani*; przypadek III, l. p. *kości, panie*; przypadek I, IV i V, liczby podwójnej: *dwie koście, dwie panie* i t. d.

3. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski twarde i przyciskowe, także na spółgłoskę miękką nieforemą: *ł*, formują przypadki I, IV i V, liczby podwójnej, zamieniając w przypadku III, l. p. *ź, y*, na: *e*, i zachowując razem to, co się w przypadku II, l. p. dodało, ujęło, lub zamieniło, np. *noc*,

mysz, straż, kąpiel; przypadek III, l. p. *nocy, myszy, straży, kąpeli*; przypadek I, IV i V, liczby podwójnej: dwie *noce*, dwie *mysze*, dwie *straże*, dwie *kąpiele*.

Uwaga. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *ja, j*, formują te przypadki na: *je*, np. *szyja, kolój*; dwie *szyje*, dwie *koleje* i t. d.

Przypadki II i VII, liczby podwójnej kończą się zawsze na: *u*, formują się od przypadku I, l. p. albo przez zamianę: *a, á*, na: *u*, albo przybierając: *u*, zachowując razem wszystko, co się w przypadku II, l. p. dodało, zamieniło lub ujęło, np. dwu *ręku*, dwu *nogu*, w dwu *rybu* i t. d.

Z szerokich plecu, srogi, y strasliwy.

(P. Kochanowski, *Jer. wyz.* str. 163).

Uwaga. Ręce mają także: *rącz*, w tym przypadku licz. pod., np.

Z obu *rącz* nań tnie.

(P. Kochanowski, *Jer. wyz.* str. 170 i 171.).

Przypadek III liczby podwójnej jest zawsze taki, jak przypadek III, l. m. np. dwiem, albo: dwom *rękom*, *nogom*.

Przypadek VI, liczby podwójnej kończy się zawsze na: *oma*, rzadko na: *ema*, formuje się od przypadku I, l. p. zachowując jednak to, co się w przypadku II, l. p. dodało, ujęło, lub zamieniło, np. *ręka, noga, kość, wieś*; dwiema, lub dwoma *rękoma*, *nogoma*, *kościoma*, *wsioma* i t. d.

Silił się urwać rękoma koniecznie.

(Piotr Kochanowski, *Jeruzalem wyzw.* str. 210).

Uwaga. Zresztą trzeba o tym wiedzieć, że rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. inaczej, niżeli na: *a*, jak u starożytnych, tak teraz, rzadko się używały w liczbie podwójnej.

§ 74. Liczba mnoga, R. Ż, D. II.

W liczbie mnogiej podług tej deklinacji przypadają się rzeczowniki tylko rodzaju żeńskiego, np. *baba, nić, pani*; liczba mnoga: *baby, nici, panie* i t. d.

Uwaga. Atoli: *Wać, Waść, Waszeć* w żadnym rodzaju nie mają liczby mnogiej (a). np. *Waćpanowie, Waćpanie* i t. d.

Zaś rzeczowniki ludzkie rodz. męsk., które w liczbie pojedynczej przypadają się według deklinacji II, (§ 64), przypadają się w liczbie mnogiej według deklinacji I, (jak to już powiedziano w § 52), np. *wojewoda, dozorca, Kościuszko, Jagiełło*,

(a) Dworzecki, str. 42. — Kopczyński, Przypisy na kl. II. str. 153.

Jegomość, Waszmość. Liczba mnoga: *Wojewodowie*, albo: *Wojewodzi, dozorczy, Kościuszkowie, Jagiełłowie, Ichmościowie, Waszmościowie*; przypadek II, l. m. *Wojewodów, dozorców, Jagiełtów, Ichmościów* i t. d.

Uwaga. Atoli niektóre rzeczowniki, oznaczające według domyslnego wyrazu pięć obojg, tożest mające podług domyslnego wyrazu rodzaj męski, lub żeński (§ 21), przypadają się w l. m. w znaczeniu męskim według deklinacji I, lub II, np. *sluga, skniera, szelma*; l. m. *sludzy*, lub: *slugi*; *sknérzy*, lub: *sknéry*; *szelmy*; przypadek II, l. m. *slugów*, lub: *slug*; *sknérów*, lub: *sknér*; *szelmów*, lub: *szelm* i t. d.; rozumieć się, że w znaczeniu żeńskim przypadają się w l. m. zupełnie według deklinacji II.

§ 75. Przypadek I, L. M. R. Ż. D. II.

Ten przypadek kończy się na: *e, i, y*, formuje się od przypadku I, l. p. zachowując to, co się w przypadku II, l. p. dodało, wyrzuciło, lub zamieniło, np. *kula, sroka, gra*; l. m. *kule, sroki, gry* i t. d.

A) Mają ten przypadek na: *e*.

1. Wszystkie rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *a, á*, z poprzedzającą spółgłoską miękkobrzmiącą, przyciskową, lub twardemi nieforemnymi: *c, dz*, formują ten przypadek zamieniając: *a, á*, na: *e, łania, szyja, źmija, kula, tarczd, rzeszd, róžd, prcd, sadza*; l. m. *łanie, szyje, źmije, kule, tarcze, rzesze, róże, prace, sadze* i t. d.

Wieczerze u nich rzadko nie pijane,

(Piotr Kochanowski, *Jeruzalem wyzwol.* str. 157.)

Uwaga. Tu należy także: *ręka*, l. m. *ręce*, ale tylko jako rzeczownik nieforemny.

2. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski miękkie i przyciskowe, także na: *nz*, formują ten przypadek przybierając: *e*, oraz zachowując to wszystko, co się w przypadku II, l. p. wyrzuciło, dodało, lub zamieniło, np. *dłoń, sień, kadź, wieś, chorągiew, gałąź, kolój, kądział, latorośl, twarz, straż, klacz, stodycz, pani*; l. m. *dłonie, sienie, kadzie, wsie, chorągwie, gałęzie, koleje, kądziele, latorośle, twarze, stráže, klacze, stodycze, panie* i t. d.

Uwagi. a) Atoli wyjątku się od tego prawidła i mają przypadek I, l. m. na: *i*, następne: *brew, chęć, chuć, ćwierć, część, czynność, gęś, jedność, kość, myśl, nić, oś, ość, paść, piędź, pieczęć, pierś, pięść, piśń, powieść, przykróść, przycieś, sić, wieść, zapowiedź*, — l. m. *brwi, chęci, chuci, ćwierci, części, gęsi* i t. d. i wszystkie pochodzące od przymiotników lub słów, np. *przykróść, rozmaite przykróści; złość, rozmaite*

złości i t. d. Mają przypadek I, l. m. na: *y*, następne: *mysz*, *rzecz*, *wesz*, — l. m. *my*, *azy*, *rzeczy*, *wszy*.

Niektóre mają przypadek I, l. m. na: *e*, lub na: *i*, *y*, np. *garść*, *postać*, *żerdź* i t. d. *roskosz*, *śłodycz* i t. d. — l. m. *garście* i *garści*, *postacie* i *postaci*, *żerdzie* i *żerdzi*, *roskosze* i *roskoszy*, *śłodycze* i *śłodyczy* i t. d.

b) Starożytni daleko więcej podobnych rzeczowników zakończyli w przypadku I, l. m. na: *i*, *y*, czego terazniejsi unikają i słusznie, gdyż takowym sposobem mamy wyraźną różnicę między przypadkami I i II, l. m. a nawet unikamy jednakowego zakończenia z wielu przypadkami I. p. czego starożytni często nieczynili, np.

Potwarzy szczere rozsiewa zmyślone.

(P. Kochanowski, *Jeruz. wyzw.* str. 132).

Ale nie długo twarzy obracali. (Tamże, str. 625).

Wsi w okolicy wszystkie popalono. (Tamże str. 51).

Nielepiejże będzie po terazniejszemu?

Potwarze szczere rozsiewa zmyślone.

Ale niedługo twarze obracali.

Wsi w okolicy wszystkie popalono.

Tego zdania są: Szumski (a), Mroziński (b), Jakubowicz (c), lubo Kopeczyński (d) broni jeszcze upornie starego, a nawet nately niezupelnie powszechnego zwyczajn.

B) Mają przypadek I, l. m. na: *i*, rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *ga*, *ka*, np. *waga*, *klatka*, — l. m. *wagi*, *klatki* i t. d.

Uwaga. Ręka, ma w l. m. ręce, a to przez wzgląd na liczbę podwójną, że człowiek niema więcej jak dwie ręce.

C) Mają przypadek I. l. m. na: *y*.

1. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *a*, *á*, z poprzedzającą spółgłoską twardą (wyjawszy nieforemne: *c*, *dz*, *g*, *k*, o których mówiliśmy wyżej), także na: *ua*, formują ten przypadek zamieniając: *a*, *á*, na: *y*, np. *żaba*, *ktoda*, *girafa*, *socha*, *powąła*, *dama*, *kuna*, *szopa*, *chmura*, *kosa*, *łata*, *sowa*, *Ryxa*, *koza*, *statua*, — l. m. *żaby*, *ktody*, *girasy*, *sochy*, *powąły*, *damy*, *kuny*, *szopy*, *chmury*, *kosy*, *łaty*, *sowy*, *Ryxy*, *kozy*, *statuy* i t. d.

Uwagi. a) Atoli Piotr Kochanowski pisze:

Ten wielkie Sośnie y Jedliny wali.

(*Jeruz. wyzw.* str. 90).

zamiast: sosny, zapewne on to prowadzi od: sośnia, co też wielu z pospólstwa podziadzi tak mówi, zamiast: sosna.

b) Rzeczowniki zakończone na: *ca*, *dza*, *ga*, *ka*, jako mające przed: *a*, spółgłoski nieforemne, formują przypadek I, l. m. jak już wyżej mówiono.

(a) Szumski, tom I, str. 68.

(b) Mroziński, str. 50.

(c) Jakubowicz, str. 92 i 93.

(d) Kopeczyński, Gram. Pozg. str. 64.

2. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *c*, formują przypadek I, l. m. przybierając: *y*, np. *noc*; — l. m. *nocy* i t. d.

§ 76. Przypadek 2, L. M. R. Ż. D. II.

Ten przypadek albo jest zupełnie taki jak przypadek II, l. p. albo formuje się przez odrzucenie końcowych samogłosek przypadku I. l. p. przytym zachowuje się to wszystko, co się w przypadku II, l. p. dodało, ujęło, lub zamieniło, a nadto trafia się jeszcze w tym przypadku dodatnia i zamienna, np. *nić*, *mysz*, *noc*, *wrona*, *księga*, *matka*, przypadek II, l. m. *nici*, *myszy*, *no-cy*, *wron*, *ksiąg*, *matek* i t. d.

Uwaga. Według lepszych pisarzy ten przypadek niekończy się nigdy na: *ow*, chyba wtedy, jeżeli przypadek I, l. p. kończy się na: *owa*, np. *sowa*, *krowa*; przypadek II, l. m. *sów*, *krów* i t. d. (a).

A) Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na jakąkolwiek spółgłoskę, mają przypadek II, l. m. taki, jak przypadek II, l. p. np. *noc*, *kolój*, *kądziel*, *dłoni*, *mysz*, *twarsz*, *straż*, *rzecz* i t. d.; przypadek II, l. p. i m. *nocy*, *kolei*, *kądzieli*, *dłoni*, *myszy*, *twarzy*, *straży*, *rzeczy* i t. d.

Uwaga. Niektóre rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *a*, z poprzedzającymi spółgłoskami miękkoobrzmiącymi, lub przyciskowymi, mają także często przypadek II, l. m. taki, jak przyp. II, l. p. osobliwie zakończone w przypadku I, l. p. na: *ja*, *lnia*, *wnia*, *śnia*, *wnia*, *tnia*, *cznia*, *znia*, *dnia* i t. d. (b), np. *kniewa*, *nadzieja*, *zgraja*, *zbroja*, (wyjawszy cudzoziemskie: np. *provincyja* i t. d.), *gorzelnia*, *warownia*, *wisnia*, *latarnia*, *lutnia*, *wyrocznia*, *kuźnia*, *matnia*, *studnia* i t. d. *Róża*, *grobla*, *kropla*, *pomarańcza*, *debrza*, *msza*, *puszcza* i t. d.; przypadek II, l. p. i m. *kniei*, *nadziei*, *zgrai*, *zbroi*, *gorzelni*, *warowni*, *wisni*, *latarni*, *lutni*, *wyroczni*, *kuźni*, *matni*, *studni* i t. d.; trzech *Rózi*, *grobli*, *kropki*, *pomarańczy*, *debrzy*, *mszy*, *puszczy* i t. d.; albo przypadek II, l. m. *grobel*, *kropel*, *studzien*, *kniej*, *pomarańcz*, *puszcz* i t. d., co jasniej zobaczymy w prawie następującym:

Przestroga. W zdrobniałych rzeczownikach lepiej jest przypadek II, l. m. unikać, niżeli go niezgrabnie formować, np. *do* *stałem* od *jednej* i *drugiej* *Kasi*, od *jednej* i *drugiej* *babuli*, zamiast: od *dwu* *Kaś*, lub *Kasi*, lub *Kasiów*; od *dwu* *babul*, lub *babuli*, lub *babulów*; wszystkie te trzy ostatnie sposoby mówie-

(a) Kopeczyński, Przypisy na kl. II, str. 154. — Grammat. Pozgonna str. 65. — Essai de Gram. polon. str. 62. — Dworzecki, str. 42.

(b) Jakubowicz, str. 95.

nia są złe i niezwykłe, a nawet podobne rzeczowniki rzadko się używają w l. m.

B) Formują przypadek II, l. m. przez odrzucenie końcowych samogłosek przypadku I, l. p. tak swojskie, jak cudzoziemskie rzeczowniki zakończone w przyp. I, l. p. na: *a, á, ia, iá, ni, np. ryba, práca, kula, ziemia, tania, róża, krzywda, dusza, szyja, prowincyjá, racyjá, lilijá, konstytucyjá* i t. d.; przypadek II, l. m. *ryb, prac, kul, ziem', tań, róż, krzywod, dusz, szyj, prowincyj, racyj, lilij, konstytucyj* i t. d., lecz: *statua*, ma: *statuý* i wszystkie podobnie zakończone.

Uwagi. a) Atoli niektóre rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *a*, z poprzedzającymi spółgłoskami miękkobrzmiącymi, lub przyciskowymi, mają często przypadek II, l. m. taki, jak przypadek II, l. p. (przykłady przy uwadze pod lit. A).

b) Lubo Kopczyński (a), Bandtkie (b), Dworzecki (c), każą ogólnie formować przypadek II, l. m. od przypadku I, l. m. przez odrzucenie końcowych samogłosek tego przypadku, wszelako gdy niewszystkie samogłoski końcowe przypadku I, l. m. odrzucają się, ale owszem odrzucają się wszystkie przypadku I, l. p., przeto prawo Kopczyńskiego, Bandtkiego i Dworzeckiego jako niedokładne i wielu wyjątkom podlegające, starałem się zamienić na krótsze i dokładniejsze, o czym się każdy łatwo przekonać może porównyując naprzykład rzeczowniki następne: *ziemia, pani, łódź, mysz*; — przypadek I, l. m. *ziemie, panie, łodzie, myszy*; — przypadek II, l. m. *ziem', pań, łodzi, myszy*. W przykładzie pierwszym i drugim odrzucają się przy formowaniu przypadku II, l. m. wszystkie samogłoski przypadku I, tak l. p. jak m., zaś w przykładzie trzecim odrzuca się tylko jedna samogłoska przypadku I, l. m., a w przykładzie czwartym nieodrzuca się nic; to dowodzi wyraźnie: że prawo Kopczyńskiego nie jest powszechne i dlatego on sam w Grammatyce Pozgonnej (str. 65) popełnił błąd, pisząc w przypadku II, l. m. *mysz*, zamiast: *myszy*.

C) Odmiany osobliwe, które się w przypadku II, l. m. trafiają, są dodatnia i zamiennia.

1. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *a*, mające w ostatniej syllabie kilka spółgłosek rozdzielných, lub nierozdzielných, formują przypadek II, l. m. jak wiadomo przez odrzucenie końcowych samogłosek przypadku I, l. p.; że zaś przy takowym odrzuceniu końcowej samogłoski, często zbiega się w końcowej syllabie przypadku II, l. m. kilka spółgłosek trudnych do wymówienia, przeto te dla łatwiejszego wymówienia muszą częstokroć być od siebie rozdzielone przez wtrącenie innej samogłoski: *e, ie*, przed ostatnią spółgłoską, co dzieje się

(a) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 154.

(b) Bandtkie, str. 112.

(c) Dworzecki, str. 42.

osobliwie w rzeczownikach mających zakończenie następujące (a).

Przypadek

I, L. P., II, L. M.

PRZYKŁADY.

ajka-ajek, np. *bajka, bajek* i t. d.

ajnia-ajen, **ajni**, np. *stajnia, stajen*, lub: *stajni* i t. d. (b).

bka-bek, np. *babka, babek; grabki, grabek* i t. d.

bla-bel, **bli**, np. *szabla, szabel; grobla, grobel*, lub: *grobli* i t. d.

Dobytych szabel w ten czas widać było.

(Piotr Kochanowski, Jeruz. wyzw. str. 133).

Dobyszy szabel.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 50).

chla-chel, **chli**, np. *wachla, wachel*, lub: *wachli* i t. d.

chła-chel, np. *pchła, pchet* i t. d.

Uwaga. Kopczyński (a), Dworzecki (str. 43), Jakubowicz (str. 95), pozwalają także mówić i pisać: *plech*, co jest tylko błędem pospólstwa i to niepowszechnym, gdyż etymologicznie w języku polskim nigdzie się więcej nie trafia podobna przekładnia, którejbyśmy drugim przykładem poprzeć mogli.

chna-chen, np. *dróchna, dróchen*, lub: *dróchn* i t. d.

cka-cek, np. *macka, macek* i t. d.

éka-ciek, np. *pučka, puciek* i t. d.

cla cel, **eli**, np. *strucla, strucel* lub: *strucli* i t. d.

éma-ciem, np. *éma, ciem* (motyl) i t. d.

czka-czek, np. *kaczka, kaczek* i t. d.

Wycieczek nie czują.

(P. Kochanowski, Jer. wyzw. str. 157).

od: wycieczka.

czma-czem, np. *karczma, karczem*, lub: *karczmi* i t. d.

dka-dek, np. *tódka, tódek* i t. d.

dla-del, np. *jodła, jodeł* i t. d.

Atoli: *bedła*, ma: *bedeł*, a czasem: *bedł*.

dnia-dzien, **dni**, np. *studnia, studzien*, lub: *studni; pochodnia, pochodni* i t. d.

W Mieście, y Krynie, y Studzien iest wiele.

(P. Kochanowski, Jeruz. wyzw. str. 84).

dra-der, np. *koldra, kolder* i t. d.

(a) Mroziński, str. 34.

(b) Patrz niżej: *jna*.

(c) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 155.

dzka-dzek, np. *schadzka, schadzek* i t. d.

ejka-ejek, np. *dobrodziejka, dobrodziejek; złodziejka, złodziejek* i t. d. (a)

fla-fel, fli, np. *tafla, szufla; tafel, szufel*, lub: *tafli, szufl;* *trufla* i t. d.

fra fer, np. *cyfra, cyfer* i t. d.

gla-giel, np. *cegła, cegiel; igła, igiel; mgła, mgiel* i t. d.

Uwaga. Jakubowicz (str. 95), każe pisać i mówić: megi, lecz to jest błędnie i przeciw zwyczajowi narodowemu, gdyż na to niemyśmy drugiego przykładu w całej polszczyźnie, żeby się: e, mogło wtrącać przed dwie lub trzy spółgłoski końcowe, ale zawsze tylko przed jedną, jak tego dowodzą wszystkie przykłady w tym całym obszernym prawie przytoczone; wreszcie nigdzie więcej niesłyszał, ani nieczytał: megi, bo na koniec ten wyraz: mgła, jako rzeczownik zbiorowy w liczbie mnogiej rzadko się kiedy używać może (§ 35).

gra, gry-gier, np. *gra, gier; Węgry, Węgier; Wigry, Wigier* i t. d.

ijka-ijek, np. *kopijka, koptjek; powijka, powitjek* i t. d.

Uwaga. Właściwie wszystkie zakończone na: *jka*, to jest na: *ajka, ejka, ijka*: *ojka, ujka, yjka*, tutaj należą, np. *bajka, złodziejka, kopijka, sójka, czujka, szyjka* i t. d. *ba-jek, złodziejek, kopiejek, sójek, czujek, szyjek* i t. d.

jka-jek, np. *krajka, dwójka; krajek, dwójek* (jak wyżej powiedziano) i t. d.

jna-jen, np. *wojna, wojen; stajnia, stajen* i t. d.

kla-kiel, kli, np. *brykla, kukla; brykiel, kukiel; lub: brykli, kukli* i t. d.

kla-kiel, np. *ćwikla, ćwikiel*.

knia-kien, kni, np. *suknia, sukien*, lub: *sukni* i t. d.

kra-kier, np. *iskra, isquier; kra, kier* (lodu) i t. d.

kwa-kiew, np. *krokwa, krokiw, pluskwa, pluskiew*, albo: *pluskw* i t. d. *tykwa, tykw*, rzadko: *tykiew*.

lka-lek, np. *szpilka, szpilek; lalka, talek; kolka, kolek* i t. d.

lka-lek, np. *palka, palek; galka, galek* i t. d.

lza-lez, np. *lza, lez* (od płaczu) i t. d.

mcy-miec, np. *Niemcy, Niemiec* i t. d.

mka-mek, np. *mamka, mamek; Niemka, Niemek; kromka, kromek; klamka, klamek* i t. d.

mna-mien, np. *trumna, trumien*, lub: *trumn* i t. d.

(a) Patrz niżej: *jka*.

mra-mer, np. *klamra, klamer* i t. d.

nka-nek, np. *fliżanka, fliżanek* i t. d.

ńka-niek, np. *bańka, baniek* i t. d.

nna-nien, np. *panna, panien; rywna, rywnien; wanna, wanian; Anna, Anien* i t. d.

Uwagi. a) Jak Kopczyński zbłądził (a) pisząc w przypadku II, l. m. *panien, Anien*, zamiast: *panien, Anien*; tak równie błądzi Jan Bobrowski (b), zalecając w takowym pisaniu naśladować Kopczyńskiego, bo ani przy wymawianiu ustnym podwójnego: *n*, w tym przypadku razem niesłychać, ani zwyczaj powszechny lepszych pisarzy, nigdzie nam podobnego przykładu niewystawia. Należy przeto wszystkie podobnie zakończone rzeczowniki pisać w przypadku II, l. m. przez rozdzielenie głosek podwójnych: *panien, Anien*, jak także sam Kopczyński pisze, w przypisach na kl. II, i w grammatyce dla Francuzów (c).

b) *Dziewanna, marzanna*, jako rzeczowniki zbiorowe, nienizwiają się w l. m. (§ 35), (co przeciwnie utrzymuje Bandtkie, str. 116), przeto też i przypadku II, liczby mnogiej niemają.

ojka-ojek, np. *sójka, sójek; chojka, chojek* (patrz wyżej: *jka*).

ojna-ojen, np. *wojna, wojen* i t. d. (patrz wyżej: *jna*).

pka-peck, np. *czapka, czapek* i t. d.

pla-pel, pli, np. *grepla, grępel*, lub: *grępli; kropła, kropel*, lub: *kropli; czapła, czapel* i t. d.

rka-rek, np. *kucharka, kucharek; miarka, miarek; rurka, rurerek* i t. d.

Uwaga. *Barka*, częściej w l. m. *barki*, ma przypadek II, l. m. *bark*.

rla-rel, np. *perta, perel* i t. d.

ska-sek, np. *laska, lasek; laska* (zwierzę), *lasek; kraska* (ptak), *krasek; maska, masek*, czasem: *mask* i t. d.

Uwaga. Atoli: *klęska, laska* (sprzyjanie komu), *troska*, mają przypadek II, l. m. *klęsk, lask, trosk*.

sla-sel, np. *osła (oselka do ostrzenia), osel* i t. d.

sna-sen, sien, np. *sosna, sosen*, lub: *sosien; wiosna, wiosen* i t. d.

Uwaga. Niektórzy mówią i piszą: *sosien, wiosien*, co także pochwalają Kopczyński (d), Dworzecki (str. 43), Jakubowicz (str. 94), ale mnie się zdaje, że to zakończenie powinno być odróżnione od rzeczowników zakończonych, na: *śnia*, które następują:

śnia sien, śni, np. *wisnia, czereśnia*, lub: *trześnia; wisien*,

(a) Kopczyński, Poprawa błędów str. 44. — Gram. Pozg. str. 65.

(b) Jan Bobrowski, Uwagi nad Pisownią polską, str. 28.

(c) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 156. — Essai de Gram. polon. str. 63.

(d) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 156.

czereśten, lub: *trzesien*, albo: *wiśni*, *czereśni*, lub: *trześni*
i t. d. (a).

spa-sep, np. *wyspa*, *wysep*, albo: *wysp* i t. d.

szecka-szek, np. *deszczka*, *deszczek* i t. d.

szka-szek, np. *gruszka*, *gruszek* i t. d.

szwa-szew, np. *podeszwa*, *podeszew* i t. d.

tka-tek, np. *matka*, *matek*; *jatka*, *jatek* i t. d.

tla-tel, *tli*, np. *butla*, *butel*, lub: *butli* i t. d.

tla-tel, np. *miotla*, *miotel* i t. d.

tra-ter, np. *letra*, *leter*; *cytra*, *cyter*, albo: *cytr* i t. d.

Uwaga. Atoli: *mitra*, *siostra*, maja: *mitr*, *siostr*.

twa-tew, np. *bitwa*, *bitew*; *modlitwa*, *modlitew* i t. d.

Uwaga. Rzeczowniki tego zakończenia wolno także w tym przypadku skracać, np. *bitw*, *modlitw*; *gonitwa*, *gonitw*; *kuropatwa*, *kuropatw*; *tratwa*, *tratw* i t. d.

ujka-ujek, np. *czujka*, *czujek* i t. d. (p. w. *jka*).

wca-wiec, np. *owca*, *owiec* i t. d.

wka-wek, np. *dziewka*, *dziewek*; *ławka*, *ławek* i t. d.

wna-wien, np. *grzywna*, *grzywien*; *królewna*, *królewien*
i t. d.

wnia-wien, *wni*, np. *głownia*, *szynkownia*, *warownia*, *wozownia*; *głowien*, lub: *głowni*, *szynkowni*, *warowni*, *wozowni*
i t. d.

yjka-yjek, np. *szyjka*, *szyjek* i t. d. (p. w. *jka*).

żka-żek, np. *książka*, *książek*; *łyżka*, *łyżek* i t. d.

żnia-zien, *żni*, np. *łaźnia*, *kuźnia*; *łazien*, *kuzien*, lub: *łaźni*, *kuźni* i t. d.

Uwaga. Rzeczowniki mające w ostatniej syllabie inne spółgłoski, niżeli tu wyszczególnione, formują przypadek II, l. m. prosto przez odrzucenie końcowych samogłosek przypadku I, l. p. nie wjęć nieprzyjmując, jakto już wyżej powiedziano, np. *krosta*, *rzepa*, *bogini* i t. d. *krost*, *rzep*, *bogin* i t. d.

2. Przy odrzuceniu końcowych samogłosek przypadku I, l. p. a czasem mnogiej, trafia się jeszcze w przypadku II, l. m. osobliwa odmiana zamieniania w rzeczownikach następujących:

a) Zamieniają w przypadku II, l. m. *e*, na: *q*, rzeczowniki następne: *gęba*, *gąb*; *gębka*, lub: *gąbka*, *gąbek*; *grzęda*, *grząd*; *księga*, *ksiąg*; *męka*, *mąk*; *otręby*, *otrąb*; *pręga*, *prąg*, lub: *pręg*; *ręka*, *rąk*, lub: *ręku*; *wstęga*, *wstąg*, lub: *wstęg*.

(a) Jakubowicz, str. 95. — (b) Tamże.

b) Rzeczowniki mające w przedostatniej syllabie przypadku I, l. p. samogłoski otwarte: *a*, *e*, *o*, zamieniają takowe w ostatniej syllabie przypadku II, l. m. na ściśnione: *á*, *é*, *ó*, np. *żaba*, *wada*, *potrzeba*, *noga*, *koza*, *pani* i t. d., *żáb*, *wád*, *potrzbé*, *nóg*, *kóz*, *pán* i t. d.

Uwagi. a) Rzeczowniki niemające l. p. tylko l. m. formują przypadek II, l. m. według prawideł przepisanych dla imion mających l. p. i m. np. Niemcy (kraj), Niemiec; Węgry (kraj), Węgier; Czerkassy (kraj), Czerkass; Chiny (kraj), Chin; Pyzdry (miasto), Pyzdr; Myślenice (miasto), Myślenic; szczypce, szczypce, lub szczypcy i t. d.

b) Rzeczowniki, które w przypadku I, l. p. mają: albo dwojakie zakończenie w jednym rodzaju; albo dwojakie zakończenie i dwojaki rodzaj; przyjmują także w przypadku II, l. m. dwojakie zakończenie, stosownie do dwojakiego zakończenia lub rodzaju przypadku I, l. p., np. szklana butla, lub szklana butel, lub szklany butel; mocna belka, lub mocny belek; — przypadek II, l. m. szklanych butel, lub szklanych butli; mocnych belek, lub mocnych belków r. m. i t. d.

c) Mając więc tyle rozmaitych, ale zwyczajnych sposobów formowania i zakończenia przypadku II, l. m., służących rodzajowi żeńskiemu tak w rzeczownikach swojskich jak cudzoziemskich, dziwić się trzeba, dlaczego bez żadnej potrzeby nawet najlepsi pisarze używają czasem w tym przypadku zakończenia na: *ów*, służącego tylko rodzajowi męskiemu, np.

A te wędrowne branki z Alpów i Żulaw.
zamiast: z Alp, Żulaw.

Tymbardziej dziwić się trzeba, dlaczego niektórzy grammatycey postępują przeciwko po wszechniejszemu zwyczajowi narodowemu, mianowicie: Mroziński (str. 50), radząc rzeczownikom cudzoziemskim kończyć w tym przypadku na: *ów*, np. prowincyja, prowincyjów, zamiast: prowincyj; zaś Jakubowicz (str. 96), każe takowe kończyć w tym przypadku na: *i*, np. prowincyja, prowincyi, zamiast: prowincyj; albo podług Kopczyńskiego i innych: prowincyj; gdy tymczasem z wyrazami cudzoziemskimi tak się właśnie rzecz ma, jak z mieszkańcami obcemi, którzy w naszym kraju osiadają; ci powinni się stosować do praw naszych, a tamte do prawideł naszego języka; przeto jak się mówi i pisze: *żmija*, *żyja*; — przypadek II, l. m. *żmij*; *żyj*, (Kopczyński: *żmij*, *żyj*), taksamo powinno się mówić i pisać: *lilija*, prowincyja, racyja, — przypadek II, l. m. *lilij*, prowincyj, racyj, (podług Kopczyńskiego, Dworzeckiego i t. d. *lilij*, prowincyy, racyy i t. d.)

Najbardziej zaś błądzi Trąbceżyński, gdy radzi w tym przypadku wszystkie rzeczowniki rodzaju żeńskiego kończyć ogólnie na: *ów*, za co Kopczyński w Gram. Pozgonnej (str. 65) nazywa go trochę ostro: poczwara (a).

§ 77. Przypadek 3, L. M. R. Ż. D. II.

Ten przypadek kończy się zawsze na: *om*, po staremu na: *am*, formuje się od przypadku I, l. p. zachowując to wszystko, co się w przypadku II, l. p. dodało, wyrzuciło, lub zamieniło, co dzieje się sposobem następującym:

1. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *a*, for-

(a) Kopczyński, Poprawa błędów, str. 44.

muja przypadek III, l. m. zamieniając: *a*, na: *om*, *am*, np. *sowa*, *noga*, *kula szyja*, *Kasia*, *lilija*, *provincyja*, *praca*, *rola*, *statua* i t. d.; *sowom*, *nogom*, *kulom*, *szyjom*, *Kasiom*, *lilijom*, *provincyjom*, *pracom*, *rolom*, *statuom* i t. d.

Takowym ranam daj w nim moknąć.

(Siennik, Nauka Leczenia, str. 121).

2. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski miękkie (wyjawszy nieforemne: *j*, *l*), formują przypadek III, l. m. przyjmując: *iom*, *iam*, i zachowując to, co się w przypadku II, l. p. wyrzuciło, lub zamieniło, np. *nić*, *sień*, *gęś*, *gałąź*, *wieś* i t. d.; *niciom*, *sieniom*, *gęsiom*, *gałęziom*, *wsiom* i t. d.

3. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski twarde, przyciskowe, miękkie nieforemne: *j*, *l*, także na: *ni*, formują przypadek III, l. m. przyjmując: *om*, *am*, i zachowując to, co się w przypadku II, l. p. wyrzuciło, lub zamieniło, np. *noc*, *stróż*, *rzecz*, *mysz*, *wesz*, *kolój*, *kąpiel* i t. d.; *nocom*, *stróżom*, *rzeczom*, *myszom*, *wszom*, *kolejom*, *kąpielom* i t. d.

§ 78. Przypadek 4 i 5, L. M. R. Ż. D. II.

Te dwa przypadki mają zawsze i zupełnie takie zakończenie, jak przypadek I, l. m. przeto też zachowują się w nich te wszystkie prawidła, co i w tamtym, np. *świéce*, *nici*, *myszy*, *straże* i t. d.

§ 79. Przypadek 6, L. M. R. Ż. D. II.

Ten przypadek kończy się powszechnie na: *ami*, formuje się od przypadku I, l. p. zachowując to, co się w przypadku II, l. p. wyrzuciło, dodało, lub zamieniło (wyjawszy: *j*), sposobem następującym:

1. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *a*, przyjmują do tego zakończenia w przypadku VI, l. m. zgłoskę: *mi*, np. *książka*, *jagoda* i t. d.; *książkami*, *jagodami* i t. d.

2. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski twarde, przyciskowe, miękkie nieforemne: *j*, *l*, także na:

ni, przyjmują w przypadku VI, l. m. zgłoski: *ami*, zachowując to, co się w przypadku II, l. p. wyrzuciło, np. *noc*, *wesz*, *stróż*, *kolój*, *kąpiel*, *pani* i t. d.; *nocami*, *wszami*, *stróżami*, *kolejami*, *kąpielami*, *paniami* i t. d.

3. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski miękkie (wyjawszy nieforemne: *j*, *l*), przyjmują w przypadku VI, l. m. zgłoski: *iami*, zachowując to, co się w przypadku II, l. p. wyrzuciło, lub zamieniło, np. *nić*, *wieś*, *gałąź* i t. d. *niciami*, *wsiami*, *gałęziami* i t. d.

Często trafia się w tym przypadku tak, jako i w rodzaju męskim, w przypadku VI, l. m. dwojaka wyrzutnia:

a) Przed zgłoską: *mi*, wyrzuca się czasem: *a*, *ia*, np. *nocami*, *kolejami*, *niciami*, *gospodyniami*, *sieniami* i t. d.; *nocmi*, *kolójmi*, *nićmi*, *gospodyńmi*, *sieńmi* i t. d.

b) Przy takim wyrzuceniu, spółgłoska miękko brzmiąca przed: *ia*, staje się miękką, np. *nićmi*, zamiast: *niciami*; *gałęźmi*, zamiast: *gałęziami* i t. d.

c) Przypadek VI, l. m. kończy się czasem przez skrócenie: *ami*, na: *i*, *y*, osobliwie w rzeczownikach mających w przypadku I, l. m. takie samo zakończenie; jednak takowe skrócenie w rzeczownikach żeńskich trafia się daleko rzadziej, niżeli w rzeczownikach męskich i nijakich, np. Ten niespokojny człowiek kłócił się z *baby* złośliwymi przez dwie godziny.

§ 80. Przypadek 7, L. M. R. Ż. D. II.

Ten przypadek kończy się zawsze na: *ach*, po staremu także na: *ech*, *och*, formuje się od przypadku I, l. p. zachowując to, co się w przypadku II, l. p. wyrzuciło, dodało, lub zamieniło, (wyjawszy: *j*), sposobem następującym:

1. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *a*, przyjmują w przypadku VII, l. m. *ch*, np. *mucha*, *noga*, *sroka*, *szyja*, *dusza*, *lilija*, *provincyja*, *statua* i t. d.; *muchach*, *nogach*, *srokach*, *szyjach*, *duszach*, *lilijach*, *provincyjach*, *statuach* i t. d.

Uwaga. Jeżeli wymienione rzeczowniki miały po staropolsku przypadek VII, l. m. na: *och*, wtedy rzeczony przypadek formował się od przypadku I, l. p. przez zamianę: *a*, na: *och*, np. *mucha*, *noga* i t. d., *muchoch*, *nogoch* i t. d.

od: franca.

Jeżeli zaś miały go na: *ech*, nately formował on się od przypadku III, l. p. np. mucha; — przyp. III, l. p. musze, — przyp. VII, l. m. muszech i t. d. (o czym niżej).

2. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski twarde, przyciskowe, miękkie nieforemne: *j, l*, także na: *ni*, przyjmują w przypadku VII, l. m. *ach*, po staremu: *och, ech*, zachowując razem to, co się w przypadku II, l. p. wyrzuciło, np. *noc, wesz, straż, kolój, kąpiel, bogini* i t. d.; *nocach, wszach, strażach, kolejach, kąpielach, boginiach* i t. d.; po staremu: *nocech, wszach, strażach, kolejach, kąpielach, boginiach*, albo: *nococh, wszoch, strażoch, kolejoch, kąpieloch, boginioch* i t. d.

3. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoski miękkie (wyjawszy nieforemne: *j, l*), przyjmują w przypadku VII, l. m. *iach*, po staremu: *iech, ioch*, zachowując oraz to, co się w przypadku II, l. p. wyrzuciło, lub zamieniło (wyjawszy: *j*), np. *nić, wieś, gałąź* i t. d.; *nićiach, wsiach, gałęziach*, po staremu: *nićiech, wsiach, gałęziech*, albo: *nićioch, wsiach, gałęziach* i t. d.

Gdy po staremu, a w wielu rzeczownikach i po teraźniejszymu przypadek VII, l. m. przyjmuje zakończenie: *ech*, nately formuje się od przypadku III, l. p. zachowując wszystko, co się tam dodało, wyrzuciło, lub zamieniło, co dzieje się sposobem następującym:

a) Rzeczowniki zakończone w przypadku III, l. p. na: *e*, przybiierają w przyp. VII, l. m. *ch*, np. *baba, szkoda, noga* i t. d. — przyp. III, l. p. *babie, szkodzie, nodze* i t. d. — przyp. VII, l. m. *babiech, szkodziech, nodzech* i t. d.

b) Rzeczowniki zakończone w przypadku III, l. p. na: *ź*, przyjmują w przypadku VII, l. m. *ech*, np. *nić, kolój, gospodyni* i t. d. — przypadek III, l. p. *nić, kolój, gospodyni* i t. d. przypadek VII, l. m. *nićiech, kolejach, gospodynich* i t. d.

c) Atoli rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *ł*, formują przypadek VII, l. m. zamieniając przypadek III, l. p. *ź*, na: *ech*, a to z przyczyny ortograficznej, np. *kąpiel*, — przyp. III, l. p. *kąpieł*, — przyp. VII, l. m. *kąpiełach* i t. d.

d) Rzeczowniki zakończone w przypadku III, l. p. na: *y*, zamieniają w przyp. VII, l. m. *y*, na: *ech*, np. *praca, mysz*, — przyp. III, l. p. *pracy, myszy*, — przyp. VII, l. m. *pracech, myszech* i t. d.

e) Więcej o tym zakończeniu znajduje się w § 61, gdzie szczególnie należy dobrze pamiętać uwagę o nazwiskach krajów mających zakończenie l. m.

f) Rzeczowniki niemające l. p. tylko m., stosują się w tym względzie do zakończenia rzeczowników mających l. p. np. *Instanty, Węgry*; w *Instantach, Węgrzech* i t. d.

Atoli: *Niemcy, Turcy*, ma: w *Niemczech, Turczech*.

g) Zakończenie na: *och*, formuje się zupełnie tak, jak zakończenie na: *ach*, co w powyższych prawidłach umieszczone zostało.

§ 81. Rzeczowniki nieforemne i ułamne

R. Ż. D. II.

A) Nieforemny rzeczownik w tej deklinacji jest tylko jeden: *ręka*, i to jedynie w l. m., w której przypadkuje się nakszałt starożytniej l. podwójnej sposobem następującym:

Liczba pojedyncza.

Liczba podwójna i mnoga.

1. ręka	ręce
2. ręki	rąk, lub: ręk, czasem: rącz
3. ręce	rękom
4. rękę	ręce
5. o! rękó	o! ręce
6. ręką	rękami, albo: rękoma
7. w ręce	w rękach, albo: w ręk, czasem: w rącz.

B) Ułamne są następujące:

1. Mają tylko liczbę pojedynczą bez mnogiej następujące: *Waś, Wać, Waszeć, Waszmość*, gdy się używają w rodzaju żeńskim, to jest: mówiąc do kobiet, np. *Waszeć* moje kochane sąsiadki siadacie tutaj.

Uwaga. Rzeczowniki które niemają lub niepowinno mieć liczby mnogiej, są wyszczególnione w § 35.

2. Rzeczowniki które niemają liczby pojedynczej, tylko mnogą i do tej deklinacji należą, znakomitsze są następujące:

Alpy, Ateny, banaluki, Bieszczady, Bieskidy, Bielany, blwociny, bobowiny i wszelka stoma lub łodygi, skoro się kończą na: *ny*, np. *grochowiny, trzyny* i t. d. *cegi, cepy, ceregiele, cewi*, lepiej: *cewie, Chiny, chmieliny, chrciny, chychotki, ciągutki, ciemnice, cieplice, czaty, Czechy, cseluscie, Czerkasy, Dobczyce, drożdże, drwiny, drwinki, drzwi, drzwiczki, duby, dudy, dyby, dygotki, działki, dzięki, dzwierze* (drzwi po staremu), *fochy, fryzle, gacie, gatki, gajdy, gązwy, gęśle, gody, gościny, grabie, grochowiny, gromnice, heblowiny, hemoroidy, Jasy, jatki* (mówi się także: *jatka*), *juki, imieniny, Instandy, kapcie, kajdany, Kielce, kłęski, konfitury, konópie, Koszyce, Koziegłowy, kryski, kuczki, Kujawy, łapcie, łakotki, łaskotki, lędziewie, leszczotki, leże, majtki, mary, męciny, miękiny, migi, miłostki, multanki, Multany, mydliny, myszy* (choroba końska), *narodzi-ny, nawiedziny, niecki, nieczutki, Niemcy, niezapominajki, nożyce, nożyczki, obcegi, okładziny, okowy, okopy*, (mówi się także: *okop*), *organy, oskrobiny, ostrużyny, otręby*, czasem: *poklepie, paści, perfumy*, czyli: *perfumy, plecy, plotki, płudry, plwociny, pierś* (mówi się także: *piers*).

Piersi mojej rażących nie przydawaj mieczy.

(Trembecki, Poezycje, tom III, str. 71).

Ze skały piers u ludzi. (Tamże, str. 74).

pomyje, poprawiny, portki, prażuchy, Puławy, Prusy, przenosiny, Rakusy, rapcie, rękowiny, relikwije, rupie, rupieci, sanie, sanki, skrobiny, skronie, śmieci, skrzypki, (można także mówić: *skrzypki, skrzypków*), *stodżyny, spodnie, strużyny, suchoty, świątki, Syrakusy, szarawary, szragi, szranki, sztachety, szumowiny, Szwajcary, taczki, taki, Tatry, tortury, trzyny, turnieje*, (można także mówić: *turnieje, turniejów*), *udry, urodzi-ny, wakacyj, wciórniastki, Węgry, wici, widły, wigilije, wilije, Włochy, wnętrzości, Wołochy, woszczyny, wyścigi, zaloty, zajdy, zaprosiny, zaręczyny, zgoniny, Zieloneświątki, zmówi-ny* i wszystkie na: *iny, yny, e, i*, szczególnie zaś nazwiska wie-łu krajów, miast, wsi, gór i innych miejsc starożytnych i tera-źniejszych, uroczystości świątecznych, zwyczajów narodowych i t. d. np. *Indyje, Termopile, postrzyżyny, Sukiennice, czepi-ny* i t. d.

Uwaga. Atoli: borówki, firanki i wiele innych, które Kopezyński (a) i Dworzecki (str. 59) między niemającymi l. p. fałszywie umieścili, mają istotnie liczbę pojedynczą: borówka, firanka i t. d.

3) Rzeczowniki ułamne, niemające tylko jeden, lub kilka przypadków w liczbie pojedynczej, lub mnogięj znakomitsze są następujące: tą *razą*, jedną, drugą *razą* i t. d., *świecić bakę*, przewrócić, lub wdziać na *nice*, jeść w *dopadki*, iść na *udry* i t. d. większa liczba takowych należy do przysłówków, dlatego też między niemi zostaną umieszczone.

§ 82. Deklinacja trzecia, rzeczowników rodzaju nijakiego.

Podług deklinacji trzeciej przypadkują się same rzeczowniki pospolite i własne, swojskie i cudzoziemskie, pierwotne i pochodne, pojedyncze i złożone i t. d. rodzaju nijakiego, ale tylko takie, które mają rzeczowne zakończenie i przyjmują rzeczowne przypadkowanie.

1. Lubo ta deklinacja mieści w sobie rzeczowniki tylko samego rodzaju nijakiego, atoli rzeczownik: *książę*, chociaż teraz jest rodzaju męskiego, przypadkuje się także podług niej dlatego, że ma zakończenie nijakie i dawniej używany był zupełnie w rodzaju nijakim.

2. Rzeczowniki rodzaju nijakiego mające zakończenie przymiotne i przyjmujące przypadkowanie przymiotne, wyjmują się od deklinacji trzeciej, a przypadkują się według szóstej.

Znakomitsze między niemi są imiona podatków i zabaw narodowych, zakończone w przypadku I, l. p. na: *ne, we*, np. *poradne, pogłównne, podymne, okrężne*, (czyli *wyżynek*), *czopowe, targowe, mostowe* i t. d. *poradnego, okrężnego, targowego* i t. d. gdyż przy nich domyślamy się rzeczowników: *optacenie, wesele* i t. d. Jednakże: *Świętopietrze, Świętopietrza* i inne podobne należą do deklinacji trzeciej.

3. Rzeczowniki cudzoziemskie, osobliwie zaś greckie i łacińskie zakończone na: *a*, włoskie na: *o*, przy zatrzymaniu w przypadku I, l. p. zakończenia cudzoziemskiego, zachowują

(a) Kopezyński, Przypisy na kl. II, str. 175.

tylko rodzaj nijaki, ale zawsze przypadkują się według deklinacji pierwszej (§§ 28, 41), czasem według deklinacji drugiej (§ 64), np. nowe *systema*, lub nowy *system*, lub nowy *systemat*; ludne *Palermo*, albo ludny *Palerm*; nowego *systematu*, ludnego *Palermu*, nowemu *systematowi*, ludnemu *Palermowi* i t. d.

4. W tej także deklinacji nieuważa się na to czyli imię jest żywotne, lub nieżywotne, ludzkie, lub zwierzęce i t. d. ale raczej na to, jakie ma zakończenie w przypadku I, l. p.

5. Rzeczowniki nieforemne i ułamne do tej formy należące, zostaną umieszczone przy końcu prawideł tej deklinacji.

6. Kopczyński (a) i Dworzecki (str. 46), wcale błędnie mieszczą w tej deklinacji liczebniki ogólne: *ile*, *tylę*, *wiele*, gdyż one nieprzyjmują żadnego rzeczownego zakończenia.

7. Ta deklinacja mieści w sobie ośm wzorów przypadkowania jak następują:

§ 83. Wzory przypadkowania rzeczowników Deklinacji III.

Liczba pojedyncza.							
1. pole	słowo	kurczę	książę	ramię	dwoje	czworo	archiwum
				(ramie)			
2. pola	słowa	kurczęcia	książęcia	ramienia	dwojga	czworga	archiwum
			księcia				
3. polu	słowu	kurczęciu	książęciu	ramieniu	dwojgu	czworgu	archiwum
			księciu				
4. pole	słowo	kurczę	książęcia	ramię	dwoje	czworo	archiwum
			księcia	(ramie)			
5. o! pole	o! słowo	o! kurczę	o! książę	o! ramię	o! dwoje	o! czworo	o! archiwum
				(ramie)			
6. polem	słowem	kurczęciem	książęciem	ramieniem	dwojgiem	czworgiem	archiwum
			księciem				
7. w polu	w słowie	w kurczęciu	w książęciu	w ramieniu	w dwojgu	w czworgu	w archiwum
			księciu				

Liczba podwójna.

1. dwie słowie, lub: dwa słowa
2. dwu słowu

(b) Kopczyński, Przypisy na kl. II str. 160. i 7.

3. dwom słowom
4. dwie słowie, lub dwa słowa
5. o! dwie słowie, lub dwa słowa
6. dwoma słowoma
7. w dwu słowu

Liczba mnoga.

1. pola	słowa	kurczęta	książęta	ramiona	Uwaga.	archiwa
2. pól	słów	kurczęt	książąt	ramion	dwoje, czwo-	archiw
3. polom	słowom	kurczętom	książętom	ramionom	ro i wszyst-	archiwom
4. pola	słowa	kurczęta	książąt	ramiona	kie podobne	archiwa
5. o! pola	o! słowa	o! kurczęta	o! książęta	o! ramiona	nie mają li-	o! archiwa
6. polami	słowami	kurczętami	książętami	ramionami	czyby mno- giej.	o! archiwami
	lub słowy					
7. w polach	w słowach	w kurczętach	w książętach	w ramionach		w archiwach

§ 84. Przypadek 1, L. P. R. N. D. III.

Ten przypadek kończy się w rzeczownikach polskich tak żywotnych, jak nieżywotnych na: *e*, *ę*, *mie*, (*mie*) *o*, *oje*, *oro*, zaś w cudzoziemskich na: *um*, czasem też inaczej np. *pole*, *stońce*, *zrzebie*, *ciele*, *imie*, *ramię*, *słowo*, *koło*, *dwoje*, *troje*, *czworo*, *pięcioro*, *forum*, *archiwum*, *kollegijum* i t. d.

1. Próżno Kopczyński, (a) mówi że na: *ę*, kończą się same imiona żywotne; gdyż także nieżywotne znajdują się podobnie zakończone, np: *oczę*, *rączę*, *nozę* i t. d.; *oczęcia*, *rączęcia*, *nożęcia*; *oczęta*, *rączęta*, *nożęta* i t. d.

2. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *mie*, tak właśnie pisali prawie wszyscy dawniejsi lepsi pisarze polscy. i tak je wymawiają podziś dzień wszyscy Małopolanie, gdzie dyalekt języka polskiego jest istotnie najczystszy, atoli późniejsi mierni zaczęli rzeczowniki imiona kończyć i pisać na: *mie*, osobiwie Wielkopolanie i Mazowszanie, (b) którzy prawie wszystkie nosowe głoski słabo wymawiają, a dla tego częstokroć i mylnie piszą, tak pisał i kazał je pisać nieśmiertelny Kopczyński, za którym poszli prawie wszyscy późniejsi Grammatycy,

(a) Kopczyński. Gram. na kl. II. str. 158.

(b) Wielkopolanów sam słyszałem mówiących przez lat kilka, zaś o Mazurach mówi Kopczyński, w Poprawie Błędów (str. 23). „Przy Narwi i Bugu są nosy słabe.

wszelako Linde zatrzymał w swoim Słowniku dawniejszy sposób pisania i pisze np. *ciemię, brzemie*, (a) nie: *ciemie brzemie*; i t. d.; także Mroziński str. (51 i 52), i Recenzent Grammatyki Mrozińskiego (b), dają dzielne dowody, że należy mówić i pisać: *imię, ramię, plemię*; a nie: *imie, ramie, plemie*; równie Rakowiecki (c) mówi: że głoski nosowe: *a, e*, mieszczą w sobie ukryte spółgłoski: *m, n*, przeto i z tego wynika, żeśmy powinni mówić i pisać: *imię ramię, plemię* i t. d., gdyż właśnie w dalszych przypadkach pokazuje się jawnie głoska: *n*, która w przypadku I, l. p. była tylko ukryta, np. *imienia, ramienia, plemienia* i t. d.

Trzeba i to wiedzieć, że w pochodnych wyrazach od rzeczownych rzeczowników zawsze w tej syllabie pisze się: *e*, jeżeli w pochodzeniu nienastępuje spółgłoska: *n*, ale jaka insza np. *ciemie, ciemiężyć, ciemiężyciel, uciemieżyć, strzenie, wstrzenieżliwy, wstrzenieżliwość* i t. d.; co niemałym jest dowodem: że te rzeczowniki powinny się pisać w przypadku I, IV, i V, l. p. na końcu przez: *e*.

Naostatek: trzeba i to wiedzieć że w starożytnych pisarzach znajdujemy niektóre z tych imion przedłużone o całą jedną sylabę, w której wyraźnie znajduje się spółgłoska: *n*, np. *imienie, plemienie*, co widać później zostało skrócone na: *imię, plemię*. Ja przeto trzymając się tak lepszych pisarzy dawniejszych, jakoteż dowodów naturalniejszych i mocniejszych, nareszcie idąc za dyjalektem Małopolanów, których jestem rodakiem, piszę rzeczowniki imiona według zwyczaju lepszych pisarzy dawnych, których tu umieszczam przykłady:

Że chciał imię swe podać napisane.

(P. Kochanowski, *Jer. wygw.* str. 218).

Grąbie z Tolossy imię znalezione. (Tamże).

Zeszyty lat ciężkie winno było brzemie, (Tamże str. 632).

To ciężkie brzemie.

(Opeć, *Żyw. Chr. Pana*, r. 1522, patrz *Praw. Rus.* t. II, str. 223).

I też siemię gdy pijesz.

(Fidimierz, str. 69).

Na ów czas on złożywszy imię Tryjumwira.

(Naruszewicz, *Dziela Tacyta*, t. I, str. 6).

Imię Imperatora. (Tamże, str. 8).

(a) Brunon Kiciński, w ogłoszeniu prenumeraty tłumacza Przemian Owidyjusa, str. 5, r. 1825.

(b) Gyzeta Literacka, r. 1822, Nr. 32, str. 131.

(c) Rakowiecki. Prawda Rуска, tom II, str. 275.

Kiedy Duńczyków imię przez same prawie rozboje morskie znajome było.

(Albertrand, *Dzieje Król. Pols.* str. 1).

Życia mego nieznosne zdaje mi się brzemie.

(Trembecki, *Poez.* t. III, str. 90).

A imię z moim oraz przytłaczający stanem, (Tamże, str. 124).

Ten podobno dał imię swoje Italii.

(Wł. Eubieski, *Świat* str. 10).

Niech wymówi to imię, a wszystko jój przebaczę.

(Bogusławski, t. III, str. 408).

§ 85. Przypadek 2, L. P. R. N. D. III.

Ten przypadek kończy się na: *a, ecia, enia, ojga, orga*, cudzoziemskie zwykle zostają nieodmienne, np. *pole, okno, kurczę, rączę, ramię, dwoje, pięcioro, Jeruzalem*; — przypadek II, l. p. *poła, okna, kurczęcia, rączęcia, ramienia, dwojga, pięciorga, starożytnego Jeruzalem* i t. d.

Przypadek: II. l. p. formuje się zawsze od przypadku I, l. p. według prawideł następujących:

1. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *e, o*, formują przypadek II, l. p. zamieniając: *e, o*, na: *a*, np. *pole, poła; słońce, słońca; pióro, pióra; czolo, czola* i t. d.

Uwagi. a) Rzeczowniki pochodzące od słów lub innych wyrazów, zakończone w przypadku I, l. p. na: *e*, formują przypadek II, l. p. na: *a*, (ściśnione), np. *wesele, wesela; życie, życia; polowanie, polowania; przedmieście, przedmieścia; Podlasie, Podlasia; Pokucie, Pokucia* i t. d.

b) Sto, mówią niektórzy błędnie w przypadku II, l. p. stu, zamiast: sta, np. do stu lat, zamiast: do sta lat; atoli takiego sposobu mówienia nie należy naśladować; gdyż on jest przeciwny prawidłu powszechnemu.

2. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *e*, formują przyp. II, l. p. przyjmując: *cia*, np. *panię, panięcia; książę, książęcia; chłopię, chłopięcia; gąsię, gąsięcia; rączę, rączęcia; nozę, nozęcia* i t. d.

Uwaga. Książę, zaczawszy od przypadku II, l. p. da się skraćć we wszystkich przypadkach l. p., ale nigdy w mnogiej, jak właśnie znajduje się umieszczone między wzorami tej deklinacji.

3. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *mie, (mie)* formują przypadek II, l. p. zamieniając: *e*, na *enia*, np. *ciemie, ciemienia; imię, imienia; ramię, ramienia* i t. d.

Uwagi. a) Niektórzy pisarze zostawiają w tym razie: *e*, bez zamiany, ale to jest przeciwko zwyczajowi powszechniejszemu (a).

(b) Po staremu formowano także w rzeczownikach tego zakończenia przypadek II, l. p. na: *ona*, np. Niebierz imiona Bożego, zamiast: imienia Bożego. (c) Teraz takie zakończenie trudno już nawet między pospółstwem usłyszeć.

(a) Zobacz w Ortografii.

(b) Zobacz: Rakowiecki, Prawda Rуска tom II, str. 217.

4. Rzeczowniki liczebne zakończone w przypadku I, l. p. na: *oje, oro*, formują przypadek II, l. p. na: *ojga, orga*, np. *dwoje, dwojga; troje, trojga; czworo, czworga; dziesięcioro, dziesięciorga; kilkoro, kilkorga* i t. d.

5. Rzeczowniki cudzoziemskie osobiwie zakończone w przypadku I, l. p. na: *m*, zostają nietylko w przypadku II, l. p. ale także i w dalszych przypadkach l. p. całkiem nieodmienne, np. wielkie *kollegijum*, żydowskie *Betlejem*; wielkiego *kollegijum*, żydowskiego *Betlejem*, wielkiemu *kollegijum*, żydowskiemu *Betlejem* i t. d. (a)

§ 86. Przypadek 3, L. P. R. N. D. III.

Ten przypadek kończy się zawsze na *u*, formuje się od przypadku II, l. p. zamieniając: *a*, na: *u*, i zostawiając to wszystko co się w przypadku II, l. p. dodało, lub zamieniło np. *słońce, koło, dziecię, znamię, troje, czworo* i t. d.; przypadek II, l. p. *słońca, koła, dziecięcia, znamienia, trojga, czworga* i t. d.; przypadek III, l. p. *słońcu, kołu, dziecięciu, znamieniu, trojgu, czworgu* i t. d.

Uwaga. Kto ten przypadek formuje na: *owi*, (b) nie może swego błędu usprawiedliwić, ani zwyczajem narodowym, ani prowincjonalizmem, ani wiekiem, chyba tylko nieostrożnością przypadkową niektórych pisarzy, czasem wolnością rymową niektórych wierszopisów a naostatek omyłką drukarską np.

Polyskuie się przeciwko Słońcowi.

(P. Kochanowski Jeroz. wyzw., str. 218).

Światłem iasnemu podobny Słońcowi. (Tamże str. 556).

Przymka różnicą jest dopomaganie imieniowi.

(Kopczyński Treść Gram. Pol. str. 9).

Jednakże ten rzeczownik: południe, bardzo często zdarza się słyszeć i czytać: południowi, co przecie między błędy trzeba policzyć np.

Z jednej strony, ku południowi, aż do Seleucyi nad Tygrem.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 45 i 118)

§ 87. Przypadki 4 i 5, L. P. R. N. D. III.

Te dwa przypadki są zupełnie i zawsze takie, jak przypadek I, l. p. np. *słońce, okno, kurczę, rączę, ramię, troje, czworo* i t. d.

(a) Zobacz między wzorami deklinacji III.

(b) Zobacz Kopczyński. Poprawa błędów, str. 44.

Uwaga. Atoli: Książę, przez wzgląd na rodzaj i płeć męską, ma przypadek IV, l. p. tak jak przypadek II, l. p. książęcia, księcia; jednakże przypadek V, l. p. ma tak jak przypadek I, l. p. książę.

§ 88. Przypadek 6, L. P. R. N. D. III.

Ten przypadek kończy się zawsze na: *em, iem*, po staropolsku czasem na: *im*, formuje się od przypadku II, l. p. zamieniając: *a* na: *em, iem*, zachowując to wszystko, co się w przypadku II, l. p. dodało lub zamieniło, np. *pole, okno, cielę, brzemię, oboje, sześcioro*, — przypadek II, l. p. *pola, okna, cielęcia, brzemienia, obojga, sześciorga*, — przypadek VI, l. p. *połem, oknem, cielęciem, brzemieniem, obojgiem, sześciorgiem* i t. d.; po staremu:

Z nasieniem lnianym.

(Siennik str. 113).

Bolące miejsca mazać i zielim okładać. (Tamże, str. 122).

Niechając się im potem częstym odmawianiem uprzykrzyć.

(Groczi, w Przedmowie do Porządku Sądów Miejskich).

Co bywa z wielkim ubliżeniem ubogich ludzi. (Tamże).

Uwaga. Tylko rzeczowniki zakończone w przypadku II, l. p. na: *ga, ka*, mają przypadek VI, l. p. na: *iem*, przyczyna tego wyłożona będzie w nauce ortografii, np. *dwoje, oboje, oko*; przypadek II, l. p. *dwojga, obojga, oka*; przypadek VI, l. p. *dwojgiem, obojgiem, okiem* i t. d.

§ 89. Przypadek 7, L. P. R. N. D. III.

Ten przypadek, albo jest zupełnie taki, jak przypadek III, l. p. albo też kończy się na: *e, ie*, trafia się także czasem odmiana osobiwa, a taką jest zamiennia.

1. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *e, e, mię, oje, oro* mają przypadek VII, l. p. zupełnie taki jak przypadek III, l. p. np. *słońce, rączę, cielę, siemię, oboje, siedmioro*, — przypadek VII, l. p. *w słońcu, rączęciu, cielęciu, siemieniu, obojgu, siedmiorgu* i t. d.

2. Rzeczowniki zakończone na: *o*, z poprzedzającymi spółgłoskami: miękkimi przyciskowymi, lub twardymi: *c, ch, dz, g, k*, mają przypadek VII l. p. zupełnie taki, jak przypadek III, l. p. np. *jajo, gorąco, sucho, oko*, i t. d., — przypadek VII, l. p. *w jaju, gorącu, suchu, oku*, i t. d.

3. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *o*, z poprzedzającymi spółgłoskami twardymi (wyjąwszy: *c*, *ch*, *dz*, *g*, *k*), mają przypadek VII, l. p. na: *e*, *ie*, sposobem następującym:

Przykład
IL. P. — VIII. P.

PRZYKŁADY.

bo - bie, np. *niebo*, w *niebie* i t. d.

Uwaga. Atoli: boba ma: w bobu, dla różnicy, od rzeczownika męskiego: bób.

do - dzie, np. *stado*, w *stadzie*, i t. d.

fo - fie, np.

lo - le, np. *koto*, w *kole*; *czoto*, na *czole* i t. d.

Uwaga. Jeżeli zaś: *czoto* znaczy pierwszeństwo, natędy mówi się i pisze: na *czele* wojska; stąd, naczelnik i t. d.

sło - śle, np. *masło*, w *maśle* i t. d.

mo - mie, np. *bielmo*, w *bielmie* i t. d.

zmo - źmie, np. *chryzmo*, w *chryźmie* i t. d.

no - nie, np. *okno*, w *oknie* i t. d.

ro - rze, np. *pióro*, w *piórze*; *srebro* w *srebrze* i t. d.

Uwaga. Atoli: dobro, ma: w dobru, (a).

Stawiając oraz przy dobru pospolitym, (Jęd. Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 60).

sło - śle, patrz: **lo** np. *masło*, w *maśle* i t. d.

so - sie, np. *mięso* w *mięsie*; *proso*, w *prosie* i t. d.

sto - ście, np. *miasto*, w *mieście*; *ciasto*, w *cieście* i t. d.

Uwaga. Atoli liczebnik sto, ma w stu (b)

to - cie, np. *bloto*, w *blocie*; *złoto* w *złocie* i t. d.

Uwaga. Żeby: święto, nie miało mieć przypadku VII, l. p. jak Bandtkie (str. 126) utrzymuje, jest zupełny fałsz, gdyż bardzo dobrze mówi się: przy święcie dzisiejszym i t. d.; co właśnie jest przypadek VII, l. p.

wo - wie, np. *ogniwo*, w *ogniwie*; *krzesiwo*, w *krzesiwie* i t. d.

zmo - źmie, np. patrz **mo**, np. *chryzmo*, w *chryźmie* i t. d.

zo - zie, np. *żelazo*, w *żelezie* i t. d.

4. Oprócz zamian spółgłosek rozmaitych, które już w powyższym prawidło zostały wymienione, trafia się jeszcze w przypadku VII, l. p. zamiennia samogłosek: *a*, *o*, na: *e*, w syllabie przedostatniej rzeczowników następujących: *ciato*, w *ciele*; *ciasto* w *cieście*; *czoto* (w znaczeniu przodu czyli pierwszeństwa), na *czele*, np. na *czele wojska*, na *czele rady*, na *czele rządu* i t. d.; w innym razie mówi się: w *czole*; na *czole* i t. d.; *gniazdo*, w *gnieździe* i w *gniaździe*; *jeziro*, w *jeziorku* i w *jezie-*

(a) Kopczyński — Przyp: na klas. II, str. 160. — Dworzecki, str. 46. — Mroziński str. 46.

(b) Dworzecki, str. 46.

rze; *lato*, w *lecie*; *miasto*, w *mieście*, *rzemiesło*, w *rzemiośle* w *rzemieśle*; *światło*, w *świecie*; *wiosło* przy *wiośle*, i przy *wieśle*; *żelazo* w *żelezie*, i w *żelazie*; *zwierciadło*, w *zwierciadle* i w *zwierciadzie*; *zioto*, w *ziele*. Starożytni daleko częściej rzeczono samogłoski zamieniali np.

W czole miał jeden, we łbie rogów siła.

(P. Kochanowski, Jer. wyzw. str. 93).

zamiast: w czole czyli na czole.

§ 90. Liczba Podwójna, R. N. D. III.

Zanim prawidła tej liczby w tej deklinacji wyszczególnione zostaną, należy się wprzód zastanowić nad niektórymi przykładami przez różnych dawniejszych pisarzy w tej liczbie używanymi, a to z przyczyny jej dwojakiego, a czasem trojakiego zakończenia w przypadkach I, IV. V i VI, np.

Szczęśliwy u mnie grób będzie, co obie,

Ciała w się przyjmie y schowa ie w sobie.

(P. Kochanowski, Jer. wyzw. str. 381).

Trąfli się w leb, y skruszyli obie drzewa. (Tamże str. 72).

A oczy mu obie pałaly. (Tamże str. 166).

Drzewa się obie o zbroje zlamaly, (Tamże str. 169).

Y obie zaduie koła polamala. (Tamże, str. 354).

Dwie insze wojska Krucyjatów, Węgry porażają.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc., str. 1).

Uchwalono aby te dwie miasta dać w moc. (Tamże str. 72).

Dopuszczając we dwie lecie założenia jego. (Tamże, str. 179).

Albo raczej od ludzi z jaszczurczemi oczema.

(M. Bielski, Kron. Pol. str. 1).

Monarchiją po Ninusie mezu czterdzięci i dwie lecie sprawowała.

(Wargocki Hist. Justynusa, str. 1).

Przypatrując się, nie tak już cielesnemi, jako więcej serdecznemi oczyma.

(Sym. Wysocki, Żyw. Ś. Katar. Seneńskiej, str. 5).

I z czarnemą śpiewał oczema.

(J. Kochanowski Tom I. str. 32).

Który stał się już na Głuszycy Panem brzegom dwiema Smoleńsk przed oczema.

(Twardowski Miscellanea str. 11).

A słysząc Wafryn, że tam ktoś miąłował

Goffreda, uszu pilno nadstawował.

(P. Kochanowski. Jeruzalem wyzwol. str. 582).

Siedział Stworzyciel, y swe oczy obie

Życzliwe skłonił w rozbite Namioty: (Tamże str. 2).

Zajrzeć tu czasem chciwemi oczema.

(Knianin, Poezje, tom II. str. 220).

Tymczasem Jewa oczema za nienią prowadzi, (Tamże, str. 209).

Mówi się także pospolicie: *dwieście*, nie *dwasta*. *Mądrój*

głowie dość dwie słowie; (a) dwa kolce i dwa kolca, czyli. *kolka*; dwie *wojsce*.

Te i tym podobne przykłady dowodnie okazują, że imiona rzeczowne rodzaju nijakiego w liczbie podwójnej kończyły się w przypadkach I, IV i V, na: *a*, lub: *e*, *ie*, zaś: *oko*, *ucho*, na *y*, — w przypadkach II i VII na: *u*, — w przypadku III, na: *om*, — w przypadku VI, na: *oma*, czasem na: *yma*, *ema*. — Przypadek I, IV i V, formowały się albo zupełnie tak jak przypadek I, l. m. (o którym niżej), albo też zupełnie tak jak przypadek VII, l. p., albo też wcale nieforemnie, jak np. *oczy*, *uszy*, — przypadki II i VII, liczby podwójnej były zupełnie takie, jak przypadek III, l. p., zaś przypadek III, jest taki, jak przypadek III, l. m., a przypadek VI, liczby podwójnej formuje się tak, jak przypadek VI, l. m. przyjmując tylko: *oma*, *yma*, *ema*, zamiast: *ami*. — To wszystko okaże się jaśniej we wzorach, które następują:

PRZYKŁADY CZYLI WZORY LICZBY PODWÓJNEJ.

słowo	lato	sto	oko	ucho
1. dwa słowa	dwa lata	dwieście	dwa oczy	dwa uszy
dwie słowie	dwie lecie			
2. dwu słowu	dwu latu	dwustu	dwu oczu	dwu uszu
		czasem: dwie stu		
		dwuset		
3. dwu słowom	dwu latom	dwustom	dwu oczom	dwu uszom
dwom słowom	dwom latom	dwiestom	dwom oczom	dwom uszom
4. i 5 jak 1.				
6. dwoma słowoma	dwoma latoma	dwustu	dwoma oczyma	dwoma uszyma
dwoma słowoma	dwoma latoma	dwustą	dwoma oczoma	
			oczema	
7. jak 2 w dwu słowu w dwu latu		w dwustu	w dwu oczu	w dwu uszu

Uwaga. Lubo Kopezyński (a) i Dworzecki (str. 48) — mówią że w rodzaju nijakim w liczbie podwójnej przypadki I, IV i V, nie różnią się zakończeniem od tychże przypadków liczby mnogiej, wszelakoż znajdujemy na to przeciwnie przykłady nawet w najlepszych pisarzach i w pospolitym mówieniu, jako się z nich niektóre wyżej przytoczyło.

§ 94. Liczba mnoga, R. N. D. III.

Liczebniki rzeczowne zbiorowe zakończone w przypadku I, l. p. na: *oje*, *oro*, co do zakończenia niemają liczby mnogiej; gdyż one już przy zakończeniu l. p. wielość oznaczają.

(a) Monitor Warszawski, r. 1771, str. 324 p. Słownik Lindego pod: Słowo.

(b) Kopezyński. — Essai de Grammaire Polonaise str. 64 i 66.

(c) Zob. § 35.

§ 92. Przypadek I. L. M. R. N. D. III.

Ten przypadek kończy się na: *a*, *ęta*, *ona*, formuje się od przypadku II, l. p. sposobem następującym:

1. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *e*, *o*, mają przypadek I, l. m. zawsze na: *a*, np. *pole*, *pola*; *miejsce*, *miejsca*; *koło*, *kota*; *czoto*, *czota* i t. p.

Uwagi. a) Rzeczowniki pochodzące od słów lub innych wyrazów mające przypadek II, l. p. na *á* (ściśnione) w liczbie mnogiej zamieniają takowe na otwarte np. *wesele*, *przedmieście*; przypadek II, l. p. *wesela*, *przedmieścia*, przypadki I, IV i V, l. m. *wesela*, *przedmieścia* i t. d.

b) *Oko*, *ucho*, *nasienie*, *ziele*, mają: *oczy*, *uszy*, *nasiona*, *ziola*, przeto należą do nieforemnych.

2. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *ę*, mają przypadek I, l. m. na: *ęta*, np. *książę*, *książęta*; *chłopię*, *chłopięta*; *gąsię*, *gąsięta*; *oczę*, *oczęta*; *rączę*, *rączęta*; *nozę*, *nozęta*, *ślepię*, *ślepięta* i t. d.

Uwaga. Dziecię, ma przypadek I, l. m. *dzieci*, i należy do nieforemnych, albo raczej przypada do II.

3. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na *mię*, (*mie*), mają przypadek I, l. m. na: *miona*, np. *imię*, *imiona*; *ramię*, *ramiona*; *siemię*, *siemiona*, *brzemie*, *brzemiona* i t. d.

§ 93. Przypadek 2, L. M. R. N. D. III.

Ten przypadek formuje się od przypadku I, l. m. przez odrzucenie końcowych samogłosek, czasem też na: *i*, *y*, trafia się w nim często odmiana osobliwa, zamiennia i dodatnia, np. *pola*, *pól*; *życzenia*, *życzeń*; *okna*, *okien*; *książęta*, *książąt*; *imiona*, *imion* i t. d.; *przedmieścia*, *przedmieści*, *nozdrza*, *nozdrzy* i t. d.

Uwaga. Ten przypadek według zwyczaju powszechniejszego niekończy się nigdy na: *ów*, chyba że przypadek I, l. m. kończy się na: *owa*, *owia*, np. *słowa*, *słów*; *przysłowa*, *przysłów*, i t. d.

A) Trafia się w przypadku II, l. m. zamiennia w zdarzeniach następujących:

1. Po odrzuceniu końcowych samogłosek przypadku I, l. m. samogłoski otwarte w nową końcową sylabie przypadku II, l. m. przechodzą na ściśnione np. *ciata*, *ciat*; *pola*, *pól*; *czota*, *czót*; *ziola*, *ziót*; *jaja*, *jáj*; *staja*, *stáj* i t. d.

2. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. m. na: *ęsa, ęta*, po odrzuceniu końcowych samogłosek przypadku I, l. m. zamieniają w przypadku II, l. m. *ę*, na: *q*, np. *Książęta, książąt; bydłęta, bydłt; święta, święt; mięsa, mięs* i t. d.

Uwaga. Atoli: *ęto, ęta*, ma przypadek II, l. m. *ęt*, nie: *ęat*. Wolno także mówić i pisać: *ętów*, gdyż ten rzeczownik po odrzuceniu końcówek samogłoski: *o*, przyjmuje także rodzaj męski i natędy przypada mu według deklinacji I, np. *ęt, ęta, ętowi, ętęcie* i t. d.; lepiej jednak jest zawsze używać tego rzeczownika w rodzaju nijakim i przypadkować go całkiem według deklinacji III.

3. Rzeczowniki mające w przypadku I, l. m. przed końcówkami samogłoskami spółgłoski miękkobrzmiące, po odrzuceniu końcowych samogłosek zamieniają takowe w przypadku II, l. m. na spółgłoski miękkie np. *życzenia, życzeń; przedmieścia, przedmieść* lub *przedmieści; przysłowia, przysłów, lub przysłówi; naczynia, naczyń* i t. d.

B) Trafia się w przypadku II, l. m. dodatnia w ostatniej sylabie, rzeczowników zakończonych w przypadku I, l. p. na: *o*, mających przed tą samogłoską, dwie lub więcej spółgłosek, tak rozdzielnych jak nierozdzielnych, któreby po odrzuceniu końcowych samogłosek przypadku I, l. m. trudno było wymówić: natędy wtrąca się przed ostatnią spółgłoską: *e, ie*, co dzieje się sposobem następującym, w zakończeniach następnych, które się tu porządkiem abecadła wyszczególniają.

Przypadki
I, L. P. — II, L. M.

PRZYKŁADY.

ajko-ajek, patrz: *jko*.

ajno-ajen, patrz: *jno*.

blo-bel, np. *śdźblo*, lub *śdzieblo*, *śdźbel*, lub *śdziebel*; *zgrzeblo*, *zgrzebel* i t. d.

bro-ber, np. *srebro*, *sreber* i t. d.

Uwaga. Atoli i dobro, ma: *dóbr*.

chro-cher, np. *chuchro*, *chucher* i t. d.

cko-cek, np. *cacho*, *cacek* i t. d.

clo-ceł, np. *cło*, *ceł* i t. d.

czko-czek, np. *okieneczko*, *okieneczek* i t. d.

dło-del, np. *skrzydło*, *skrzydeł* i t. d.

dmo-dem, np. *widmo*, *widem*, lepiej *widm*.

dno-den, np. *dno*, *den* i t. d.; *dnów* jak Bandtkie pisze, (str. 130), jest błędnie.

dro-der, np. *wiadro*, *wiader* i t. d.

gno-gien, np. *bagno*, *bagien* i t. d.

jko-jek, np. *jajko*, *jajek* i t. d.

kło-kiel, np. *szkło*, *szkiel*; *piekło*, *piekiel* i t. d.

Uwaga. Atoli: wstąpił do pieków jest błąd staropolski. (a)

kno-kien, np. *okno*, *okien* i t. d.

lko-lek, np. *jabłko*, *jablek* i t. d.

mno-mien, np. *gumno*, *gumien* i t. d.

jno-jen, np. *łajno*, *łajen* i t. d.

nko-nek, np. *denko*, *denek*; *okienko*, *okienek* i t. d.

pno-pien, np. *wapno*, *wapien* i t. d.

rko-rek, np. *wyrko*, *wyrek* i t. d.

rło-reł, np. *berło*, *berel*; *tarło*, *tareł* i t. d.

rwo, rwa-rew, np. *drwa*, *drew* i t. d.

Uwaga. Atoli: *ściérwo*, ma: *ściérw*. — Mówi się także: *ściérwów*, bo też przypadek I, l. p. ma także: *ściérw*, i natędy jest rodzaju męskiego i przypada mu według deklinacji I.

ska-sek, tylko zdrobniałe, np. *miąsko*, *miąsek* i t. d.

Uwaga. Gdyż rzeczowniki zwyczajne i zgrubiałe formują przypadek II, l. m. według reguł powszechnego przez odrzucenie końcowych samogłosek przypadku I, l. m. np. nazwisko, nazwisk; wojsko, wojsk; stołeczysko, stołeczysk; dzbanisko, dzbanisk; łożysko, łożysk; mieścisko, mieścisk i t. d.; zaś ludzkie i zwierzęce zgrubiałe oznaczające płęć męską, zakończone na: *ska*, mają przypadek II, l. m. na: *ów*, jak chcą Kopczyński (b), Bandtkie (str. 130). Dworzeczki (str. 47), lecz według mego zdania podobne imiona niepowinny mieć mnogiej liczby, a w potrzebie, gdy ją mieć muszą, mogą bezpiecznie formować przypadek II, l. m. przez odrzucenie końcówki samogłoski, np. chłopiska, wilczyńska; chłopisk, wilczyśk i t. d.

sło, sła-sel, np. *wiosło*, *wiosel*, *gusła*; *gusel* i t. d.

sno-sien, np. *krosno*, *krosien*, czasem: *krosen* i t. d.

sto-set, np. tylko: *sto*, *set*, np. *dwuset*, *trzechset*, *czterechset*, i t. d.

Uwaga. Inne formują przypadek II, l. m. według powszechnego reguła przez odrzucenie końcowych samogłosek przypadku I, l. m. np. miasto, miast, ciasto, ciast i t. d.

szo-szek, np. *jabłuszko*, *jabluszek* i t. d.

tko-tek, np. *dłutko*, *dłutek*; *korytko*, *korytek*; *rzeszutko*, *rzeszutek* i t. d.

tło-tel, np. *pomiółko*, *pomiółek*; *światło*, *światel*; *tło*, *tel* i t. d.; *tłów*, jak Bandtkie pisze, (str. 130), jest błędnie.

(a) Dawniej *piekło* było r. m. i mówiło się, przyp. I, l. p. *piekiel*, II *piekła*, a II, l. m. *piekłów*: i tak w Psalterzu Królowej Małgorzaty Psalm IX, w. 18. Obróćcie bądźcie grzeszni we pkel, (piekiel) a u Wujka: do piekła. W innych dyalektach słowiańskich, dotąd *piekło* (pekul) jest rodzaju męskiego; a więc *piekłów* nie jest błąd ale jest Archaismus. Obacz Kopcz. Gram. Pozg. str. 67. Uwaga wydawcy.

(b) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 162.

tno-cien, np. *plótno, plócien* i t. d.

tro-ter, np. *futro, futer, lustro, luster* i t. d.

Te klęby w tysiąc pięter.

wno-wien, np. *drewno, drewien* i t. d.

żko-żek, np. *łożko, łózek* i t. d.

zło-zeł, np. *gzło, gzel*, i t. d.; *giesz*, jak Bandtkie pisze, (str. 130); jest błędnie, gdyż taka przekładnia nieuchodzi, jak już powiedziano przy rodzaju żeńskim.

Przestroga. Niezdarzyło się mi natrafić na rzeczowniki rodzaju nijakiego z inakszym zakończeniem, któreby w przypadku II, l. m. przyjmowały dodatnią: *e, ie*, gdyby jednak kto dostrzegł więcej rzeczowników tego rodzaju, któreby dla uniknięcia zbiegu kilku przykro brzmiących spółgłosek potrzebowały dodatni, ma sobie w tym razie postąpić z nimi podług zakończeń rodzaju żeńskiego w przypadku II, l. m. gdzie ich liczba jest daleko większa wyszczególniona (§ 76).

C) Wiele rzeczowników pochodnych zakończonych w przypadku I, l. p. na: *e, ie*, w liczbie mnogiej na: *a, ia*, z poprzedzającymi spółgłoskami miękkimi i przyciskowymi, mają przypadek II, l. m. na: *z, y*, formując go w pierwszym razie przez odrzucenie: *a*, w drugim przez zamianę: *a*, na: *y*, np. *narzędzie, przedmieście, nozdrze, piérz, bezprawie*; — przypadek I, l. m. *narzędzia, przedmieścia: bezprawia, nozdrza, piérza*, — przypadek II, l. m. *narzędzi, przedmieści, bezprawi, nozdrzy, piérzy* i t. d.

W dobowaniu ogrodów i przedmieści.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 123).

Samo miasto rozciągało się między Wschodem i Zachodem więcej nad milę, oprócz przedmieści.

(Tamże str. 46). — Tak samo, Obraz Wiednia (str. 38 i 331).

To pochodzi ze złączenia razem w jedno kilku narzędzi.

(Kopczyński Gram. Pozgon. str. 10).

Kto niema piérzy niewzleci.

(W. Bogusławski, Dzieła Dram. t. V, str. 136).

Uwagi. a) Atoli bardzo wielu pisarzy błędzi przeciwko temu prawidłu kończąc wymienione rzeczowniki w przypadku II, l. m. na: *ów*, co dzieje się bez żadnej potrzeby, ponieważ rzeczowniki pochodne osobliwie umysłowe, l. m. mieć niepowinny (§ 35), a jeżeli takową mają, powinny ją tak formować i takie w niej przybierać zakończenie, jakie przyjmują inne podobnego zakończenia i rodzaju. Przeto ci co piszą: *bezprawiów, czuciów, zdobyciów, życiów*, popełniają haniebne błędy, bo rzeczowniki imiona właściwie liczby mnogiej niemają (a).

(a) Kopczyński, Poprawa błędów str. 44. — Gram. Pozg. str. 67. — Essai de Gram. Polon. str. 66.

b) Podobny błąd popełniają także ci, którzy w rzeczownikach endozemskich zakończonych w przypadku I, l. p. na: *ium, yjum, (ium, yum)*; formują lub każą formować przypadek II, liczby mnogiej na: *ów*, np. *Kolegium, Kollegiów; Audytoryum, Audytoryów*; gdyż te imiona bardzo dobrze mają przypadek II, l. m. przez odrzucenie końcowych samogłosek np. *kolegij, audytoryj*. Tego zdania jest Dworzecki, str. 57.

c) Atoli rzeczowniki cudzoziemskie nieprzechodzące dwu sylab, zakończone w przypadku I, l. p. na: *um*, z poprzedzającą spółgłoską, w potrzebie muszą mieć przypadek II, l. m. na: *ów*; gdyż inaczej trudno go uformować, np. *wotum, paktum, aktum* i t. d.; *wotów, paktów, aktów* i t. d.; także *indywiduum, indywiduów*.

d) Wiele rzeczowników tak swojskich jak cudzoziemskich mają częstokroć w przypadku I, l. p. dwojake zakończenie i dwojaki rodzaj, przeto także w tym przypadku i w wielu innych obu liczb mogą kończyć się dwojako, natedy lepiej jest użyć ich w tym zakończeniu, które albo jest zwyczajniejsze, albo rzecz dokładniej oznacza, albo łatwiej i przyjemniej brzmi np. *białek*, lub *białko*; *żółtek*, lub *żółtko*; *ściervo*, lub *ściervo*; *pęt*, lub *pęto*; *akt*, lub *aktum*; *systema*, lub *systemat*, lub *system*; *programma*, lub *programmat*, lub *program*; *poema*, lub *poemat* i t. d.; w takich i tym podobnych wolno zawsze w przypadku II, l. m. mówić i pisać: *białków, żółtków, pętów, aktów, systematów, lub systemów; programmatów, lub programmów, poematów* i t. d.

e) Rzeczowniki niemające l. p., tylko mnogą, formują przypadek II, l. m. podług prawideł przepisanych dla rzeczowników mających liczby obie, np. *Chlewiska, Chlewisk; Iwaniska, Iwanisk; bliźnięta, bliźniat, drwa, drew. gusła, gusel; jajca, jajec* i t. d.

f) Nakoniec jeżeli w rzeczownikach rodzaju żeńskiego i nijakiego trudno jest uformować przypadek II, l. m. według lepszego zwyczaju narodowego i według prawideł grammatycznych, natedy lepiej jest unikać go, i zamienić na inny przypadek, aniżeli formować go błędnie.

g) Cuda, dziwa: lepiej, dziwy, nienależą tu, jak utrzymuje Dworzecki, (str. 47), ale owszem należą do rodzaju męskiego Deklinacji I, (§ 55).

§ 94. Przypadek 3, L. M. R. N. D. III.

Ten przypadek kończy się zawsze na: *om*, po staremu na: *am*, formuje się od przypadku I, l. m. zamieniając: *a*, na: *om*, np. *polo, polom; kola, kołom; książęta, książętom; ramiona, ramionom; kolegija, kolegijom* i t. d.

Uwaga. Kopczyński (a) popełnił omyłkę pisząc: imieniom, zamiast: imionom.

§ 95. Przypadki 4 i 5, L. M. R. N. D. III.

Te dwa przypadki są zawsze takie, jak przypadek I, l. m. np. *pola, okna, kurczęta, imiona, kolegija* i t. d.

Uwaga. Atoli, książę ma przypadek IV, l. m. tak jak przypadek II, l. m. a to dla oznaczenia płci męskiej; wszelako starożytni używali tego rzeczownika w przypadku IV, l. m. z takim zakończeniem jak w przypadku I, l. m. np. *widziałem książąt zgromadzonych* i t. d.

(a) Kopczyński. Gram. Pozg. str. 182.

§ 96. Przypadek 6, L. M. R. N. D. III.

Ten przypadek kończy się zawsze na: *ami*, formuje się od przypadku I, l. m. dodając: *mi*, trafia się w nim często wyrzutnia np. *poła, polami; książęta, książętami; ramiona, ramionami* i t. d.

Uwagi. a) Ten przypadek skraca się czasem osobliwie w wierszach wyrzucając: *a*, *ia*, przed: *mi*, np. *kołmi, narzędzi; zamiast: kołami, narzędziami* i t. d. [dziećmi musi być zawsze skrócone.

b) Może także przypadek VI, l. m. być skrócony, zamieniając końcówkę: *a*, przypadku I, l. m. w przypadku VI, l. m. po spółgłoskach twardych (wyjąwszy: *g, k*), i przyciskowych na: *y*, po spółgłoskach miękko-brzmiących także po twardych: *g, k*, na: *i* np.

Krótkiemu stórcz dawał sprawę słowy.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 47).

Że duszą zaráz wypadła z ielity.

(Tamże, str. 80).

Kiedy tak bitwa między Wojski wrzala,

(Tamże str. 630).

§ 97. Przypadek 7, L. M. R. N. D. III.

Ten przypadek kończy się zawsze na: *ach*, po staremu także na: *ech, iech, och*, formuje się od przypadku I, l. m. w pierwszym razie przez dodanie: *ch*, w drugim zaś przez zamianę: *a*, na: *ech, och, np. poła, w polach, lub w polech, lub w poloch, i t. d.*

Uwaga. Jeżeli przypadek VII, l. m. kończy się po staropolsku na: *ech, iech*, natędy spółgłoski poprzedzające to zakończenie: miękkie, miękko-brzmiące i przyciskowe zostają nieodmienne, zaś spółgłoski twarde zamieniają się na: miękkie, miękko-brzmiące lub przyciskowe, zupełnie tak, jak w przypadku VII, l. m. rodzaju męskiego i żeńskiego w deklinacjach I i II, (§§ 61 i 80), np. *poła, w polech; narzędzia, w narzędziech; gorąca, w gorących; stada, w stadziech; ucha, w uszach; koła, w kolech; bagna, w bagnach; pióra, w piórach; mięsa, w mięsiech; błota, w błociech; lata, w latach; ogniwa, w ogniach; żelaza, w żelazach* i t. d.

§ 98. Rzeczowniki nieforemne, ułamne i nieodmienne, R. N. D. III.

A) Rzeczowniki nieforemne w tej deklinacji są następujące: *dzieci, nasienie, oko, ucho, ziela*, jednak w liczbie pojedynczej przypadają one się zupełnie foremnie według deklinacji III, *dziecięcia, nasienia, oka, ucha, ziela* i t. d. Atoli w liczbie mnogiej odmieniają się następująco.

1. dzieci	nasiona	ziola	oczy	uszy
2. dzieci	nasion	ziół	ocz	uszu
3. dzieciom	nasionom	ziółom	oczom	usdom
4. dzieci	nasiona	ziola	oczy	uszy
5. dzieci!	nasiona!	ziola!	oczy!	uszy!

6. dziećmi	nasionami	ziolami	oczami	uszami
			albo: oczyma	albo: uszyna
			albo: oczema	

7. w dzieciach	w nasionach	w ziołach	w oczach	w uszach
			albo: w oczu	albo: w uszu.

Uwagi. a) Mówią niektórzy i piszą w przypadku II, l. m. *oczów, uszów*, zamiast: *ocz*, *uszu*, wszelako ten sposób mówienia i pisania jest błędny, który się w dawniejszych pisarzach lepszych nigdy nieznajduje (§ 90), np.

Zwykle płynęły łzy z jego oczu.

(Buczyński Hist. Państ. Ross., t. II, str. 145.)

b) Oko, ucho jeżeli nieznaczy części, ciał żyjących ludzkich lub zwierzęcych, tylko części ciał nieżyjących to jest rzeczy, natędy obadwa te rzeczowniki przypadają się tak w liczbie pojedynczej jak mnogiej foremnie.

LICZBA POJEDYNCZA.

LICZBA MNOGA.

1. oko	ucho	oka	ucha
2. oka	ucha	ók	uch
3. oku	uchu	okom	uchom
4. oko	ucho	oka	ucha
5. oko!	ucho!	oka!	ucha!
6. okiem	uchem	okami	uchami
7. w oku	w uchu	w okach	w uchach

B) Rzeczowniki ułamne są następujące:

1. Rzeczowniki mające tylko l. p. bez mnogiej (§ 35).

2. Rzeczowniki mające tylko mnogą liczbę są następujące: *bliźnięta, bliźniąt; dróbka, dróbek; drwa, drew; (epakta), gusła, gusel; jajca, jajec; jasełka, jasełek; (szabawa), krosna, krosien, krosienka, krosienek; kruszka, kruszek; niebios, niebios; płuca, płuc; powidła, powidel; usta, ust; wióra, wiór; (mówi się czasem: wióro), wrota, wrót; żarna, żarn.*

Uwaga. Rzeczowniki niemające tylko niektóre przypadki zostaną umieszczone między przysłówkami.

C) Nieodmienne są następujące:

1. Wszystkie rzeczowniki cudzoziemskie zakończone na: *m*, nieodmieniają się w liczbie pojedynczej, ale za to odmieniają się w mnogiej, (§ 85, Nr. 5), np.

Któremiby mogli Jeruzalem dobyć.

(Piotr Kochanowski, Jeruzalem wyzw. str. 89).

Uwaga. Podobnie postępują niektórzy z rzeczownikami cudzoziemskimi zakończonymi na inne spółgłoski, czasem nawet na samogłoskę: *a*, ale te przypadają się wymieniać, jak to już wyżej kilka razy powiedziano np.

Nieznajduje nigdzie, jak długo Ossoliński w Rzymie się bawił, miarkuje jednak z daty pomienionego dyploma, które mu dane było dnia 23 Grudnia 1633 r.

(Franc. Bohomolec, Życie Jerz. Ossolińskiego, t. I, str. 382).

2. Następne polskie i cudzoziemskie wcale się nieprzypadkuja: *agnus, alkali, aloe, amalgama*, (to ostatnie przypadkują niektórzy według deklinacji II), *amen, antyfony* (to także przypadkują niektórzy według deklinacji II), *bajbardzo, chaos, chybitraft, domino, halbecwelwe, jago, terefere, tyrybzdry, widzi-misię, alfa* i insze litery, czyli głoski każdego języka, jeżeli niesą osobowane; gdyż natedy przypadkują się: np. *Essowie*, kłócili się z *Izami* i t. d.

Uwaga. Bandkie, (str. 191). utrzymuje że: *echo*, nieprzypadkuje się w liczbie pojedynczej, co jest fałsz; gdyż bardzo dobrze mówi się: odzywał się do echa, poszedł za echem i t. d.

§ 99. Różność w przypadkowaniu niektórych Rzeczowników.

1. Rzeczowniki mające kilka osobnych zakończeń i rodzajów, przypadkują się według kilku osobnych deklinacji, stosownie do różności każdego zakończenia i rodzaju, np. *gruby belek*, lub: *gruba belka*; *dobry magiel*, lub: *dobra magiel* i t. d.; przypadek II, *grubego belka*, lub: *grubej belki*; *dobrego magla*, lub: *dobrej magli* i t. d.

2. Rzeczowniki mające kilka osobnych znaczeń, mają częstoć w jednym przypadku więcej osobnych zakończeń, np. *strach*, (*zły duch*), *stracha*; *strach*, (*bojaźń*), *strachu*; *marsz*, (*sztuka muzyczna*), *marsza*; *marsz*, (*pochód*), *marszu* i t. d.

3. Rzeczowniki złożone z przyimków bez odmiany końcowych głosek rzeczownika pojedynczego, przypadkują się zupełnie tak jak pojedyncze, np. *gród, grodu; ogród, ogrodu; tłok, tłoku, natłok, natłoku* i t. d.

Uwagi. a) Atoli rzeczowniki które przy złożeniu z przyimkiem zmieniają znaczenie żywotne na nieżywotne, albo: nieżywotne na żywotne, osobliwie rodzaju męskiego, zmieniają także często zakończenie przypadkowe, np. *duch, ducha; zaduch, zaduchu* i t. d.

b) O innych rzeczownikach złożonych będzie na swoim miejscu.

4. Rzeczowniki pochodne i złożone, z odmianą głosek końcowych pierwotnego rzeczownika, przyjmują częstoć w tym samym przypadku insze zakończenie niżeli rzeczownik pierwotny, a przez to samo przyjmują także inszy rodzaj i przypadkowanie, np. *stół, stołu, stolik, stolika; trawa, trawy, potraw, potrawu* i t. d.

Czasem dla rymu dają wierszopisowie niektórym rzeczownikom w niektórych przypadkach takie zakończenie, jakiego się w mowie potocznej nieużywa np.

Niechaj tak będzie, jak było od wieka,

Człowiek dla pszczoły, a pszczoła dla człowieka,

(Krasicki, tom I, str. 101).

6. Niekiedy dla osobliwego sposobu mówienia, albo dla prowincjonalizmu używa się w niektórych przypadkach takiego zakończenia, jakie w zwyczajnej mowie nie jest używane, np. co to *luda*, tyle *luda*, wsiadać na *koń*, iść za *maż*, sto *chłopa* i t. d. zamiast: co to *ludu*, tyle *ludu*, wsiadać na *konia*, iść za *męża*, sto *chłopów* i t. d. O czym obszerniej będzie przy ozdobach języka polskiego.

ROZDZIAŁ III.

O PRZYMIOTNIKU.

§ 100. Znaczenie i podział przymiotnika.

Przymiotnik, czyli imię przymiotne, jest nazwisko przymiotu, czyli jakości, lub własności, albo raczej określenie rzeczy zmysłowej, lub umysłowej, żyjącej, lub nieżyjącej i t. d. np. *dobry* obywatel, *ostry* nóż, *bystry* dowcip i t. d.

Przymiotnik sam przez siebie prawie nie nieznaczy, ale połączony z rzeczownikiem wyraźnym lub domyślnym, ma prawdziwe swoje znaczenie (a), np. *zielony* las, *zielona* łąka, *zielone* zboże, on zna *czarne* (pismo) na *białym* (papiérze) i t. d.

Jeden przymiotnik niemoże być użyty naraz jeden do określenia kilku rzeczy różnego gatunku i rodzaju, przeciwnie zaś kilka przymiotników naraz jeden może być użytych do określenia jednego rzeczownika, np. *wielki* maż, *wielka* kobieta, *wielkie* drzewo, *wielki* umysł i t. d. Człowiek *małdry*, *łaskawy* i *miłosierny*, drzewo *wielkie* i *urodzajne* i t. d.

(a) Kopczyński, Essai de Gram. Pol. str. 41.
Gram. hist.-kr.

Uwaga. Jeżeli czasem jeden przymiotnik naraz jeden służy do określenia kilku rzeczy różnego gatunku, lub rodzaju, to dzieje się tylko przez wyrzutnię np. wielcy mężowie i kobiety (rozumie się wielkie).

Są atoli przymiotniki takie, które się niedadzą użyć do określenia każdej rzeczy zmysłowej i umysłowej, żywotnej i nieżywotnej i t. d., np. można mówić: *mądry* i *uczony* człowiek; *mądra* i *uczona* książka i t. d., ale niemożna mówić: *mądry* i *uczony* kamień i t. d.

Wszelakoż w przymiotnikach najczęstsza zdarza się przenośnia, np. *twardy* kamień, *twarde* serce, człowiek serca *kamiennego* i t. d.

Ponieważ przymiotniki służą do określenia rozmaitych rzeczowników, albo raczej rzeczy, dlategoż są rozmaite i mają różne nazwiska; znakomitsze są następujące:

1. Przymiotniki pospolite czyli zwyczajne są te, które oznaczają najprostsze określenie rzeczy, np. *biały* koń, *czarna* krowa, *psre* ciele, *ciemna* noc, *gęsty* las i t. d.

2. Przymiotniki własne czyli szczególne są te, które od rzeczowników własnych pochodzą, np. żołnierz *polski*, wstążka *paryska*, woda *egierska*, morze *weneckie* i t. d.

3. Przymiotniki zdrobniałe są te, które oznaczają określenie pieszczołowe, np. konik *bieluchny*, *bielutki*, *bieluteńki*, *bieluśki* i t. d.

4. Przymiotniki zgrubiałe są te, które oznaczają określenie wzgardzone, albo nieprzyjemne, *bialasy*, *rubaśny*, *wielkośny* i t. d.

Uwaga. Przymiotniki zgrubiałe rzadko się używają, przeto w potrzebie formują z nich rzeczowniki zgrubiałe, np. zamiast: krętośny, długośny, ślepośny, głuchośny i t. d. mówi się: krętosz, długosz, ślepuch, głuch i t. d.

5. Przymiotniki obojętne są te, które oznaczają określenie pośrednie, to jest: ani zwyczajne, ani zdrobniałe, ani zgrubiałe, np. *bialawy*, *czarniawy*, *czerwonawy* i t. d.

Kiedy Pogąństwo, które w Zamku było,
Coś czarniawego z daleka użyżzło.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 606).

6. Przymiotniki dzierżawcze są te, które oznaczają przywłaszczenie, czyli posiadanie rzeczy jakiej, to jest jej należenie do kogo: takowe formują się zwykle od rzeczowników ludzkich

pospolitych i własnych, tak żywotnych jak nieżywotnych, zdrobniałych i zgrubiałych i t. d. np. majątek *ojców*, czapka *ojcowa*, wieś *Mniszchowa*, tabakierka *Janowa*, kapelusik *Jasiów*, lalka *Andżina*, czepek *matczyn* i t. d.

Y Syn Kássánów ruszy się potężny.

(P. Kochanowski Jer. wyz. str. 56).

Wiecznie Armidżin będziesz niewolniku. (Tamże, str. 210).

Uwaga. Dawniejsi pisarze daleko częściej używali przymiotników dzierżawczych, niżeli teraźniejsi, którzy natomiast kładą rzeczowniki w przypadku II, wszelako trzeba wyznać, że przymiotnik dzierżawczy częstokroć rzecz jaśniej tłumaczy, niżeli sam rzeczownik w przypadku II położony.

7. Są także przymiotniki pierwotne, pochodne, pojedyncze, złożone, swojskie, cudzoziemskie i t. d. np. *ostry*, *ostrośny*, *bialonogi*, *kontent* i t. d.

Różnica między rzeczownikiem a przymiotnikiem jest także następująca:

1. Że imiona rzeczowne są nazwiskami tylko samych rzeczy; zaś imiona przymiotne są nazwiskami samych przymiotów należących do rzeczy, np. dół *głęboki*, góra *wysoka* i t. d.

2. Że każdy rzeczownik ma zwykle jedno zakończenie i jeden rodzaj; zaś każdy przymiotnik z osobna wzięty ma trzy zakończenia i trzy rodzaje, np. las *zielony*, łąka *zielona*, drzewo *zielone* i t. d.

3. Że imiona rzeczowne odmieniają się tylko przez rodzaje, liczby i przypadki; zaś przymiotniki odmieniają się przez rodzaje, liczby, przypadki i stopnie, np. *slaby*, *slaba*, *slabe*, *slabi*, *slabych* i t. d. *slabszy*, *najslabszy* i t. d.

§ 101. Odmiany przymiotnika.

Już powiedziano wyżej że przymiotnik sam przez siebie prawie nie nieznaczy (a), dlatego zdawałoby się, że niepowinien mieć żadnej odmiany grammatycznej; ale ponieważ połączony z rzeczownikiem wyraźnym lub domyślnym, ma prawdziwe swoje znaczenie, zaś z poprzedzającego rozdziału wiadomo: że imię rzeczowne odmienia się przez rodzaje, liczby i przypadki, więc i przymiotnik musi się podobnie odmieniać, jakoż odmienia się

(a) Kopczyński, Essai de Gram. Pol. str. 41.

rzeczywiście przez rodzaje, liczby i przypadki, a nadto jeszcze przez stopnie, np. *chory, chorą, chore, chorzy, chorych, chor-szy, najchorszy* i t. d.

§ 102. Odmiana przymiotnika przez rodzaje.

Jako każdy rzeczownik otrzymuje jeden z trzech wyżej wymienionych rodzajów, tak równie każdy przymiotnik należący do rzeczownika wyraźnego, lub domyślnego, jego rodzaj przyjmuje; że zaś jeden przymiotnik może służyć różnym rzeczownikom różnego rodzaju, a zatem jeden przymiotnik musi przyjmować różne rodzaje, jakoż istotnie każdy przymiotnik przyjmuje wszystkie trzy rodzaje, męski, żeński, i nijaki, a ten poznaje się albo przez zakończenie, albo przez domyślny rzeczownik, albo przez zgodę mowy.

A) Rodzaj przymiotników polskich przez zakończenie daje się poznać z łatwością, bo jako rzeczowniki polskie dzielą się na trzy rodzaje, tak każdy przymiotnik polski ma trojake zakończenie rodzajowe w każdym razie osobne i stosowne do rodzaju tego rzeczownika, do którego należy, np. *dobry ojciec, dobra matka, dobre dziecię; ostry nóż, ostra szabla, ostre żelazo* i t. d.

Więc rodzaj przymiotników, liczebników przymiotnych, zaimków, imięśłowów, a nawet słów polskich poznaje się przez zakończenie sposobem następującym:

1. Przymiotniki, liczebniki przymiotne, zaimki, imięśłow, i słowa zakończone na: *z, y*, także na jakąkolwiek spółgłoskę, są zawsze rodzaju męskiego, np. *tani, dobry, godzien, wesół, mój* i t. d.

2. Przymiotniki, liczebniki przymiotne, zaimki, imięśłow, i słowa zakończone na: *a*, otwarte, lub na: *á*, ściśnione, są zawsze rodzaju żeńskiego, np. *taniá, dobra, godná, wesolá, moja, sama, jedna, miała* i t. d.

3. Przymiotniki, liczebniki przymiotne, zaimki, imięśłow, i słowa zakończone na: *e, o*, są rodzaju nijakiego, np. *tanie, dobre, godne, wesole, moje, samo, jedno, miało* i t. d.

B) Rodzaj przymiotników za pomocą rzeczownika domyśl-

nego, poznaje się sposobem takim: że jakiego rodzaju jest rzeczownik w mowie opuszczony, takiego rodzaju musi być do niego należący przymiotnik wyraźny, liczebnik przymiotny, zaimek, imięśłów i słowo, np. niekażdy zna *czarne* (pismo) na *białym* (papierze).

C) Rodzaj przymiotnika przez zgodę mowy tak się rozumie i poznaje, że każdy przymiotnik, liczebnik przymiotny, zaimek, imięśłów i słowo przyjmuje w mowie rodzaj tego rzeczownika wyraźnego lub domyślnego, do którego rzeczywiście należy, np. *winien jestem wielką wdzięczność mojemu łaskawemu przyjacielowi za jego usilne staranie o moje dobro*.

§ 103. Formowanie zakończenia

PRZYMOTNIKÓW, LICZEBNIKÓW PRZYMOTNYCH, ZAIMKÓW, IMIĘŚŁÓWÓW
W RODZAJU MĘSKIM.

Ponieważ powiedziało się wyżej, że każdy przymiotnik polski przyjmuje trojake zakończenie rodzajowe, to jest: męskie, żeńskie i nijakie, stąd wynika wiadomość konieczna, jak się to zakończenie w każdym razie formuje:

Zakończenie męskie zwyczajne jest: *i, y*, np. *tani; wesoly, suchy, drugi, czwarty, który, uczony* i t. d.

Uwaga. Kopezyńskiego twierdzenie (a), że przymiotniki męskie kończą się na: *i*, tylko po spółgłoskach: *g, k*, zaś po innych spółgłoskach zawsze na: *y* jest fałszywe, gdyż przymiotniki polskie tak po spółgłoskach: *g, k*, jakoteż po wszystkich spółgłoskach miękkobrzmiących, kończą się zawsze na: *i*, np. *srogi, wysoki, tani, gęsi, woli, osli, lwi, przedni, głupi* i t. d. zaś po spółgłoskach twardych i przyciskowych zawsze na: *y*, słaby hardy, ręczy, choży i t. d.

To pospolite zakończenie przymiotnika męskiego na: *i, y*, zwykło się często zamieniać na spółgłoskę, za pomocą wyrzutni i dodatni, co dzieje się sposobem następującym:

1. Przymiotniki, liczebniki przymiotne, zaimki, imięśłow, osobliwie mające w ostatniej syllabie między dwiema samogłoskami jedną lub jednobrzmiącą spółgłoskę, bardzo często formują przymiotnik męski na spółgłoskę, przez odrzucenie końcowej samogłoski, np. *mój, twój, zdrow, wesół, umęczon, syt*,

wart, kontent i t. d. zamiast: *moji, twoji, zdrowy, wesoly, umę-
czony, syty, warty, kontenty* i t. d.

2. Przymiotniki, liczebniki przymiotne, zaimki, imięsłowiy, osobliwie mające w ostatniej syllabie, między dwiema samogłoskami dwie lub więcej spółgłosek różnobraziących, bardzo często formują przymiotnik męski na spółgłoskę przez odrzucenie końcowej samogłoski i przez dodanie *e, ie, zie*, przed ostatnią spółgłoską, np. *wszystek, jeden, żaden, winien, pewien, podobien, godzien* i t. d., zamiast: *wszystki, jedny, żadny, winny, pewny, podobny, godny* i t. d.

Uwagi. a) Starożytni pisarze daleko więcej takowych imion skracali i zakończali na spółgłoski niżeli terazniejsi.

b) Atoli w przymiotnikach dzierżawczych i w niektórych innych imionach przymiotnych rodzaju męskiego to zakończenie na spółgłoskę jest teraz tak upowszechnione, że już niemożna im przywracać zakończenia na samogłoskę: *i, y, ojców, matczyn, Dawidów, mój, twój, swój, nasz, wasz, ten, sam, ów, on, jeden, wszystek, rad, wart, kontent* i t. d. zamiast: *moji, twoji, swoji, naszy, waszy, tny, samy, owy, ony, jedny, wszystki, rady, warty, kontenty* i t. d. (§ 100, Nr. 6).

c) Wszelako rzeczone imiona przymiotne w rodzaju męskim tylko na takie spółgłoski zakończyć można, które w dalszym przypadkownianiu i w innych rodzajach nieginą, np. *wesół, zdrow, godzien, wszystek* i t. d., *wesołego, zdrowego, godnego, wszystkiego* i t. d., *wesola, zdrowa, godna, wszystka* i t. d., *wesołe, zdrowe, godne, wszystko* i t. d. Jeżeli zaś spółgłoska przydana rodzajowi męskiemu w dalszych przypadkach irodzajach ginie, takowe zakończenie na spółgłoskę, ginącą w dalszych przypadkach irodzajach według mego zdania jest błędem, którego się niektórzy z terazniejszych pisarzy dopuszczają, a który chyba w wierszach dla potrzeby rymu uchodzić może, np. *któren, kaźden* i t. d., zamiast: *który, kaźdy* i t. d., gdy jednak dalej mówić niemożna: *którnego, kaźdnego*, ani: *którna, kaźdna, ktrone, kaźdne* i t. d., jak przeciwnie: *wszystek, godzien*, bardzo dobrze mówi się dalej bez gubienia końcowej spółgłoski: *wszystkiego, godnego, wszystka, godna, wszystko, godne* i t. d.

d) Imiona przymiotne zakończone na: *i*, niedadzą się nigdy skracać, ani zakończyć na spółgłoskę; wyjąwszy zaimki dzierżawcze: *mój, twój, swój*, zwykle zaś skracają się przymiotniki zakończone na: *y*, np. *wesół, zdrow, syt* i t. d., zamiast: *wesoly, zdrowy, syty* i t. d.

§ 104. Formowanie zakończenia

PRZYMOTNIKÓW, LICZEBNIKÓW PRZYMOTNYCH, ZAIMKÓW, IMIĘSŁOWÓW,
W RODZAJACH: ŻEŃSKIM I NIJAKIM.

Przymiotniki, liczebniki przymiotne, zaimki, imięsłowiy rodzajów żeńskiego i nijakiego formują się od tychże imion rodzaju męskiego, sposobem następującym:

1. Imiona przymiotne zakończone w rodzaju męskim na: *i*, także na spółgłoskę, formują rodzaj żeński przyjmując: *a, á*, zaś

rodzaj nijaki przyjmując: *e, o*, np. *tani, taniá, tanie; głupi, głupia, głupie; rad, rada, rado; wart, warta, warto; zdrow, zdrowa, zdrowe; mój, moja, moje; twój, twoja, twoje; sam, sama, samo; kontent, kontenta, kontente* i t. d.

Uwagi. a) Imiona przymiotne zakończone w rodzaju męskim na spółgłoskę przez odrzucenie końcowej samogłoski i przez dodanie przed ostatnią spółgłoską: *e, ie, zie*, najprzód wyrzucają rzeczone głoski przydane rodzajowi męskiemu, a dopiero formują rodzaj: żeński i nijaki według powyższego prawidła, np. *wszystek, wszystka, wszystko, jeden, jedna, jedno; pewien, pewna, pewne; podobien, podobna, podobne; godzien, godna, godne* i t. d.

b) Imiona przymiotne zakończone w rodzaju męskim na: *gi, ki, li*, formują zakończenie żeńskie zamieniając: *i*, na: *á*, zaś rodzaj nijaki formują tak: że zakończone na: *li*, zamieniają także: *i*, na: *e*, atoli zakończone na: *gi, ki*, do tego zakończenia przybierają: *e*, czego przyczyna obszerniejsza będzie w ortografii, np. *drogi, drogá, drogie; srogí, srogá, srogie; daleki, daleká, dalekie; prędki, prędka, prędkie; orli, orlá, orle; soboli, sobola, sobole* i t. d.

2. Imiona przymiotne zakończone w rodzaju męskim na: *y*, formują rodzaj żeński zamieniając: *y*, na: *a, á*, zaś rodzaj nijaki zamieniając: *y*, na: *e*, np. *słaby, słabá, słabe; gorący, gorącá, gorące; rączy, rączá, rącze; który, którá, które* i t. d.

Uwagi. a) Wszystkie imiona przymiotne przyjmują w rodzaju żeńskim: *á*, ściśnionie, zaś w rodzaju nijakim: *e*, wyjąwszy przymiotniki dzierżawcze i zaimki dzierżawcze, które w rodzaju żeńskim przyjmują: *a*, otwarte; także w rodzaju nijakim przymiotniki dzierżawcze przyjmują: *e*, lub: *o*, zaimki zaś dzierżawcze tylko: *e*, np. *ojców, ojcowá, ojcowe*, lub: *ojcowo; matczyn, matczyná, matczyne*, lub: *matczyno; Dawidów, Dawidowá, Dawidowe*, lub: *Dawidowo* i t. d. *mój, moja, moje; twój, twoja, twoje; swój, swoja, swoje; nasz, nasza, nasze; wasz, wasza, wasze*.

Z takowych nici, y z takiego pasma,

Była kochaná Armidziná tasma.

(P. Kochanowski, Jeruz. wyzw. str. 476).

b) Także następujące imiona przymiotne mają zakończenie żeńskie na: *a*, otwarte, zaś nijakie na: *o*, np. *godzien, godna, lub: godna, godne, lub: godno; jeden, jedna, jedno; kontent, kontenta, kontente, lub: kontento; on, ona, ono; ów, owa, owo; rad, rada, rado; sám, sama, samo; ten, ta, to; tamten, tamta, tamto; samten, samta, samto; wart, warta, warty, lub: warte; wszystek, wszystka, wszystko*.

c) W rodzajach żeńskim i nijakim ani skrócenie, ani przedłużenie imion przymiotnych niema miejsca, wyjąwszy w zaimkach dzierżawczych następujących: *ma, twa, swa; me, twe, swe*, zamiast: *moja, twoja, swoja; moje, twoje, swoje*; jednakże i te trzy zaimki częściej się skracają we wierszach, niżeli w mowie potocznej.

§ 105. Odmiana przez stopnie, czyli stopniowanie imion przymiotnych.

Odmiana przez stopnie dzieje się tym sposobem, że można porównywać kilka rzeczy jedną z drugą, jednego lub różnego ga-

tunku, które częstokroć mają tesame, lub podobne przymioty, przecież każda z osobna wzięta, ma w sobie coś doskonalszego, lub mniej doskonałego, np. ten młodzieniec jest *uczony*, ów *uczeńszy*, tamten *najuczeńszy*; świeca jest *jasna*, pochodnia *jaśniejsza*, słońce *najjaśniejsze*. Widzimy z pierwszego przykładu w trzech rzeczach jednego gatunku tenże sam przymiot doskonały w pierwszym młodzieńcu, doskonalszy w drugim, najdoskonalszy w trzecim; zaś z przykładu drugiego w rzeczach różnego gatunku, widzimy jeden przymiot stopniami różny.

Można też nietylko dwie, trzy, ale także więcej rzeczy jednego, lub różnego gatunku porównywać w doskonałości, lub niedoskonałości jednego przymiotu, np. mur *biały*, papier *bielszy*, gęś daleko *bielsza*, a śnieg *najbielszy* i t. d. i takowe stopnie porównywania mogą się nazwać naturalne, których liczba jest niemała, atoli stopniów zwyczajnego porównywania, niema tylko trzy, które mogą się nazwać grammatycznymi, te są: równy, wyższy i najwyższy, np. *mocny*, *mocniejszy*, *najmocniejszy*; *slaby*, *slabszy*, *najslabszy*; *chory*, *chorszy*, *najchorszy* i t. d.

Wszelkie stopniowanie czyli naturalne, czyli grammatyczne zasadza się:

1. Na istocie samych przymiotów, tojest: że jednego przymiotu może mieć jedna rzecz mniej, druga więcej, trzecia jeszcze więcej, a najcelniejsza między wszystkimi najwięcej, np. dom *wysoki*, pałac *wyższy*, zamek jeszcze *wyższy*, kościół daleko *wyższy*, wieża nierównie *wyższa*, góra *najwyższa*.

2. Na nierówności tychże przymiotów, która się naszej myśli postrzegać daje, np. widzę jak staw jest *głęboki*, widzę jak rzeka jest *głębsza*, widzę jak morze jest *najgłębsze*.

3. Na zwyczaju narodowym, tak równie jak wszystkie inne odmiany (§ 8) (a).

Odmiana przez stopnie, czyli stopniowanie służy nietylko samym przymiotnikom, ale także imięstwowom i przysłówkom,

o których będzie na swoim miejscu, np. *uczony*, *uczeńszy*, *najuczeńszy*; *tanio*, *taniiej*, *najtaniiej* i t. d.

§ 106. Stopień równy.

Gdy się jakiej rzeczy tylko prosty przymiot nadaje, nieporównywając go z tymże samym przymiotem innych rzeczy, natedy mówimy, że ten przymiotnik położony jest w stopniu równym: tojest w stopniu wspólnym wielu innym rzeczom, bez żadnego względu na jego doskonałość, lub niedoskonałość, np. nóż *ostrzy*, brzytwa *ostra*, żelazo *ostre* i t. d.

Czasem porównywa się w tym stopniu przymiot jednej rzeczy z tym samym przymiotem drugiej rzeczy, ale tylko dla okazania, że jedna drugiej w niczym nieustępuje, np. *mocny* jak lew, *drapieżny* jak wilk, ten papier tak jest *biały* jak tamten i t. d.

Lubo stopień równy zdaje się oznaczać najmniejszą doskonałość lub niedoskonałość rzeczy, wszelako częstokroć oznacza on ją w takiej zupełności, że jej nie dodać, ani ująć niemożna, np. ta góra jest tak *wysoka*, że jej wierzchołka dojrzeć niemożna; ten nóż jest tak *tępy*, że nim niemożna nic ukroić i t. d.

Temu stopniowi przydają się rozmaite przysłówki i przyimki, a to dzieje się dla mocniejszego wyobrażenia przymiotu. Znakomitsze przysłówki i przyimki, służące za przydatek stopniowi równemu, są następujące: *arcy*, *bardzo*, *bardziej*, *najbardziej*, *dużo*, *dosyć*, *mało*, *mniej*, *najmniej*, *nader*, *nadto*, *nażbyt*, *nie*, *prze*, *przy*, *wcale*, *więcej*, *najwięcej*, *wielce*, *za*, *zbyt*, *zbytecznie* i t. d. np. *arcy* dobry, *bardzo* zły, *bardziej* skąpy, *najbardziej* zawzięty, *dosyć* suchy, *dużo* głuchy, *mało* biały, *mniej* bacny, *najmniej* ostrożny, *nader* szczodry, *nadto* długi, *nażbyt* chojny, *niegłupi*, *przemądry*, *przyciasny*, *wcale* nieużyteczny, *więcej* cheiwy, *najwięcej* szkodliwy, *wielce* poufały *zarozumiały*, *zbyt* cienki, *zbytecznie* gruby i t. d.

§ 107. Stopień wyższy.

Gdy się porównywa dwie lub więcej rzeczy mające jeden przymiot, ale nierówniej doskonałości, tojest: kiedy się jednę

(a) Kopczyński, Przypisy na kl. II. str. 86.

rzecz nad drugą wywyższa, lub poniża, nately mówimy, że przymiotnik rzeczy doskonalszej, lub podléjszej jest położony w stopniu wyższym, np. to jabłko jest *okrągłéjsze* niż tamto, gruszka jest *lepsza* niż jabłko, ale zato jabłko jest *zdrowsze* niż gruszka i t. d.

Stopień wyższy formuje się od stopnia równego rodzaju męskiego, albo przez dodanie głosek: *szy, sza, sze*, albo przez zamianę samogłosek: *i, y*, na: *szy, szá, sze; ejszy, ejsza, ejsze; iejszy, iejsza, iejsze*, sposobem następującym:

Uwaga. Przy formowaniu stopnia wyższego, nieźle czasem jest uformować napród: stopień wyższy przysłówkowy, z tego bowiem można się niezawodnie przekonać, jakie głoski należy pisać w stopniu wyższym każdego przymiotnika, lub imiesłowa, np. sucho, suszyć, stąd: suszący; wysoko, wyżéj, stąd: wyższy i t. d.

1. Jeżeli przymiotnik rodzaju męskiego w stopniu równym kończy się na spółgłoskę jednobrzmiącą, przez odrzucenie końcowych samogłosek: *i, y*, (§ 103, Nr. 1), nately formuje się stopień wyższy, prosto przez dodanie głosek: *szy, sza, sze*, np. *zdrow, zdrowszy, zdrowsza, zdrowsze; gotów, gotowszy, gotowsza, gotowsze; miąszy, miąszszy, a, e; rączy, rączszy, a, e*, i t. d.

Przestroga. a) Przymiotniki zakończone w stopniu równym na: *eki, oki*, jakoteż na: *ki*, z poprzedzającą spółgłoską na: *ski*, także z poprzedzającą spółgłoską należą do tego prawidła; gdyż po odrzuceniu: *eki, oki, ki, ski*, prosto przyjmują: *szy, sza, sze*, np. *dal-eki, dalszy, dalsza, dalsze; głęb-oki, głébszy, głébsza, głébsze; szer-oki, szerszy, szersza, szersze; gib-ki, gibszy, a, e; brzyd-ki; brzydszy, a, e; cien-ki, ciénszy, a, e; gięt-ki, giétszy, a, e; chyb-ki, chybszy, a, e; lekki, lekszy, lepiéj: lżejszy, a, e; mięk-ki, miékszy, a, e; cięż-ki, ciéższy, a, e; lip-ki, lepszy, a, e; lep-ski, lepszy, a, e*, (stąd: lepszy), *gorz-ki, i gor-ki, gorzciejszy, a, e; gorszy, a, e; szorst-ki, szorstszy, a, e; wart-ki, wartszy, a, e; rześ-ki i rzeźwy, rzeźwiejszy, a, e; dar-ski i dziarski, darszy, a, e, i dziarszy a, e* i t. d. Te bowiem przymiotniki po odrzuceniu: *eki, oki, ki, ski*, jakoby na końcu miały tylko jedną spółgłoskę, np. *jar-ki, jarszy* i t. d.

b) Przy formowaniu stopnia wyższego podług tego prawidła, trafia się zamiana głosek następujących:

a na: e, tylko *miałki, mielszy*.

a na: e, tylko: *wąski, węźszy*.

e-ę, tylko: *wielki, więkkszy*.

s-ż, wszystkie zakończone w stopniu równym na: *ski*, z poprzedzającą samogłoską, także na: *soki*, np. *bliski, bliźszy; niski, niższy; płaski, płąźszy*, lub: *pląściejszy; rzeski, rzeźszy*, lepiéj: *rzeźwiejszy; wąski, węźszy; śliski, śliźszy* i t. d., także: *wysoki, wyższy*.

z-ż, wszystkie zakończone w stopniu równym na: *zki*, np. *nizki, niższy*, lecz ja takowe piszę przez: *ski*, dla tego już umieściłem je wyżej.

i-l, tylko: *miałki, mielszy*.

n-ń, tylko: *cienki, ciénszy*.

2. Przymiotniki zakończone w stopniu równym w rodzaju męskim na: *i, y*, mające w ostatniej syllabie stopnia równego jedną spółgłoskę, lub dwie jednobrzmiące między dwiema samogłoskami, formują stopień wyższy zamieniając końcową samogłoskę stopnia równego na: *szy, sza, sze*, np. *tani, tańszy, tańsza, tańsze; dziki, dzikszyszy, a, e; słaby, słabszy, a, e; suchy, suszyszy, a, e; ochoczy, ochoczyszy, a, e; rączy, rączszy, a, e; miąszy, miąszszy a, e* i t. d.

Przestroga. a) Mała tylko liczba przymiotników mających w ostatniej syllabie jedną, lub jednobrzmiącą spółgłoskę między dwiema samogłoskami, formuje stopień wyższy, przyjmując: *éjszy, éjsza, éjsze*, np. *miły, miłéjszy, miłéjsza, miłéjsze; rączy, rączéjszy, rączéjsza, rączéjsze* i t. d.

b) Mała tylko liczba przymiotników mających w ostatniej syllabie dwie, lub więcej spółgłosek różnobrzmiących między dwiema samogłoskami, formuje stopień wyższy według tego głównego prawidła, np. *twardy, twardszy, lub: twardziejszy; otwarty, otwartszy; tłusty, tłustszy, lub: tłusciejszy; gęsty, gęstszy, lub: gęściejszy; pusty, pustszy, lub: puściejszy* i t. d.

c) Przy formowaniu stopnia wyższego podług tego prawidła głównego, trafia się zamiana głosek następujących:

a na: e, tylko w następujących: *biały, bielszy; bładny, bledszy, lub: bladyszy; śmiały, śmielszy*.

a-ę tylko w następujących: *mądry, mędrszy, lub: mądrzej-*

szy; gorący, gorętszy; jarzący, jarzętszy; czasem: *skąpy, skąpszy, lepij: skąpszy*, i wszystkie zakończone w stopniu równym na: *ący*.

c-t, we wszystkich zakończonych na: *ący*, np. *gorący, gorętszy, jarzący, jarzętszy*.

Y nigdy w nikim nie było gorętszej.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 175).

Mnie się zdaje, że także nieźle byłoby zatrzymać: *c*, i mówić i pisać: *goręcszy, jarzęcszy* i t. d.

g-ż, we wszystkich, np. *ubogi, uboższy; srogi, sroższy* i t. d. staropolskie: *lgi*, (*lekki*), ma: *lżejszy*, zaś: *chędogi*, może mieć: *chędōższy* i *chędogszy*.

h-ż, wszystkie, np. *blahy, blaższy* i t. d., mówi się także: *blahszy* i t. d.

ch-sz, wszystkie, np. *suchy, suszszy; cichy, ciszszy* i t. d.

Uwagi. a) Przymiotniki mające w końcowej syllabie: *ch*, powinny takowe zamieniać w stopniu wyższym na: *sz*, (a), ale nie na: *ż*, jak utrzymują Kopczyński (b) i Dworzecki (str. 11), gdyż w całej polszczyźnie nigdy się: *ch*, nie zamienia na: *ż*, ale zawsze na: *sz*, np. *mucha, musze; słuch, słuchać, słyszeć, posłuszny* i t. d., tak samo powinno się zamieniać w stopniowaniu.

b) Wszelako niektóre z wymienionych przymiotników mogą formować stopień wyższy, bez zamiany: *ch*, np. *kruchy, kruchszy; płochy, płochszy; głuchy, głuchszy; lichy, lichszy* i t. d., albo: *kruszszy, płoszszy, gluszszy, liszszy* i t. d.

k-e, tylko w następnych: *gibki, gibciejszy; chybki, chybiejszy; krzepki, krzepciejszy; lekki, lekciejszy; lipki, lipciejszy; płaski, płasciejszy; szybki, szybciejszy* (Nr. 1, Przestr., lit. a).

k-cz, tylko: *ludzki, ludczęjszy*.

Potym tak z nimi łagodnie gadała,
Żeby się zmiękczył y naynełudczęjszy.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 465).

I-I, wszystkie, np. *zawily, zawilszy; wesoly, weselszy; śmiały, śmielszy; zwiędly, zwiędlejszy; światly, świetlejszy* i t. d.

n-ń, wszystkie, np. *tani, tańszy; słony, słońszy, czerwony; czerwienśzy* i t. d.

o-e, przymiotniki tylko następne: *czerwony, czerwienśzy; wesoly, weselszy; przestrony, przestrzeńszy; zielony, zielenśzy; szalony, szaleńśzy*, i wszystkie imięstwy biernie zakończone na: *ony*, np. *uczony, uczeńśzy, opalony, opalenśzy* i t. d.

r-rz, tylko: *przestrony, przestrzeńszy* (Nr. 3).

(a) Szumski, Nauka Języka polskiego, Część 1. str. 40.

(b) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 99.

3. Przymiotniki rodzaju męskiego zakończone na: *y*, mające w ostatniej syllabie stopnia równego między dwiema samogłoskami, dwie lub więcej spółgłosek różnobraziących, z których ostatnia jest albo przyeiskowa, alboważ twarda: *t, r*, formują stopień wyższy zamieniając końcową samogłoskę stopnia równego na: *ęjszy, ęjsza. ęjsze*, np. *czczy, czczeńjszy, czczeńjsza, czczeńjsze; porywczy, porywczęjszy, a, e; podły, podlęjszy, a, e; mokry, mokrzęjszy, a, e*, i t. d.

Lubo mu jeszcze przykrze słowa patryjarcha mówił.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 147).

zamiast: przykrzejsze.

Przestroga. a) Mała tylko liczba przymiotników, mających w ostatniej syllabie stopnia równego między dwiema samogłoskami jedną, lub jednobraziącą spółgłoskę, formuje stopień wyższy przyjmując: *ęjszy, ęjsza, ęjsze*, np. *miły, miłęjszy, a, e, rączy, rączęjszy, a, e*.

b) Niektórzy stopniują także według tego prawidła niektóre przymiotniki zakończone w stopniu równym na: *ki*, z poprzedzającą spółgłoską, np. *cienki, cienczeńjszy; ludzki, ludzczęjszy; miękki, miękczęjszy* i t. d.

c) Przy formowaniu stopnia wyższego podług tego prawidła, trafia się także zamiana głosek następujących:

Zamienia się:

a na: *e*, tylko czasem: *światly, świetlejszy*, lub: *światlejszy*.

g-ż, tylko: *lgi* (zamiast: *lekki*, po staremu: *legky*), *lżejszy*.

k-cz, tylko w niektórych, np.

Potym tak z nimi łagodnie gadała,

Żeby się zmiękczył y naynełudczęjszy.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 465).

I-I, we wszystkich, jako już powiedziano, np. *podły, podlęjszy; zwiędły, zwiędlejszy; światly, świetlejszy*, także: *świetlejszy, zwięzły, zwięzlejszy* i t. d.

r-rz, we wszystkich, np. *ostrzy, ostrzęjszy; przykry, przykrzęjszy; szczodry, szczodręjszy* i t. d.

s-ś, tylko przed: *t*, np. *rosły, roślejszy; ścisły, ściślejszy* i t. d.

z-ż, tylko przed: *l*, np. *zwięzły, zwięzlejszy; rozwiozły, rozwiozlejszy*; mówi się także: *rozwięzły, rozwięzlejszy*.

4. Przymiotniki rodzaju męskiego zakończone na: *ż, y*, mające w ostatniej syllabie stopnia równego między dwiema sa-

mogłóskami, dwie lub więcej spółgłosek różnoprzemiących, z których przynajmniej ostatnia po uformowaniu stopnia wyższego, zatrzymuje lub przybiera miękkie brzmienie, formują stopień wyższy zamieniając końcową samogłoskę stopnia równego na: *ięjszy, ięjsza, ięjsze*, np. *przedni, przedniejsz, a, e; ładny, ładniejsz, a, e; tajny, tajniejsz, a, e; chojny, chojniejsz, a, e; uprzejmy, uprzejmiejz, a, e; bujny, bujniejsz, a, e; łatwy, łatwiejz, a, e*, i t. d.

Przestroga. a) Przymiotniki rodzaju męskiego zakończone w stopniu równym na spółgłoskę przez dodanie głosek *e, ie, zie*, (§ 103, Nr. 2), muszą piérwój te dodane głoski wyrzucić i dopiero formują stopień wyższy według tego prawidła, np. *podobien, podobniejsz; pewien, pewniejsz; godzien, godniejsz* i t. d.

b) Niektórzy stopniują także według tego prawidła niektóre przymiotniki, zakończone w stopniu równym na: *ki*, z poprzedzającą spółgłoską, np. *gibki, gibciejsz; krzepki, krzepciejsz; płaski, płasciejsz* i t. d.

c) Przy formowaniu stopnia wyższego według tego prawidła, trafia się także zamiana głosek następujących:

Zamienia się:

a na: *e*, tylko czasem w następnych: *ciasny, cieśniewsz; czarny, czerniewsz*; lepiej: *ciaśniewsz, czarniewsz*.

a-e, tylko: *mątny, lub: mętny, mętniewsz*.

d-dzi, we wszystkich, np. *hardy, hardziejsz; twardy, twardziejsz* i t. d., mówi się także: *twardsz*.

k-c, tylko w niektórych, np. *gibki, gibciejsz; płaski, płasciejsz* i t. d.

s-ś, tylko przed: *n*, np. *jasny, jaśniewsz; sprośny, sprośniewsz* i t. d.

st-śc, we wszystkich, np. *prosty, prościejsz; tłusty, tłusciejsz; gęsty, gęściejsz*; można także mówić: *prostsz, tłustsz, gęstsz* i t. d.

5. Następujące przymiotniki formują stopień wyższy dwojako: *brzydki*, (gmin podgórski: *brzydźki*), *brzydziejz*, (gmin czasem: *brzydczejz*), *bystry, bystrzejz*, rzadko: *bystrsz*. *chędogi, chędogiejz*, czasem: *chędogsz*.

chybki, chybsz, czasem: chybcejz i chybciejsz.

chytry, chytrzejz, rzadko: chytrsz.

cichy, ciszsz, rzadko: cichsz.

cienki, cieńsz, rzadko: cienczejz.

czysty, czyściejsz, lub: *czystsz*, i tak stopniują się dwojako wszystkie zakończone na: *sty*, np. *tlusty, tłusciejsz*, lub: *tlustsz* i t. d.

darski, darsz, rzadko: darszejz.

dziarski, dziarsz, rzadko: dziarszejz.

gęsty, jak: czysty.

gibki, gibsz, rzadko: gibcejz i gibciejsz.

giętki, giętsh, rzadko: gięczejz i giętciejz.

głuchy, gluszsz, lub: głuchsz.

kruchy, kruszsz lub: kruchsz.

krzepki, krzepsh, rzadko: krzepcejz i krzepciejsz.

lekki, leksz, lub: lżejsz (od starego: *lgi*), rzadko: *lekczejz i lekciejz*.

lichy, liszsz i lichsz.

lipki, lipsz, rzadko: lipcejz i lipciejsz.

ludzki, ludzsh i ludzejz.

miałki, mielsz, czasem: miałcejz i miałciejsz.

mądry, mądrzejz i mędrsz.

miękki, miększ, czasem: miękcejz i miękciejsz.

mily, miłsz i miłejz.

mnogi, mnoższ, czasem: mnogsz.

ostry, ostrzejz, czasem: ostrsz.

płaski, płaszsz, czasem: płaszejz i płasciejz.

płochy, płoszsz i płochsz.

prosty, jak: czysty.

pusty, jak: czysty.

rzadki, rzadsz, czasem: rzedsz i rzadcejz i rzadciejsz.

rączy, rączsz, rzadko: rącejz.

rzeski, rzadko: rzeższ, często: rzeżwiewsz (od: *rzeżwy*).

skąpy, skąpsz, czasem: skępsz.

śliski, śliszsz, rzadko: śliszejz.

szczodry, szczodrzejz; czasem: szczodrsz.

szybki, szybsz, rzadko: szybczejz i szybciejz.

szorstki, szorstszy, rzadko: szorstciejszy.

tlusty, jak: czysty.

twardy, twardziwszy i twardszy.

wartki, wartszy, rzadko: wartciejszy i wartciejszy.

wielki, większy, po staremu: więtszy.

żartki, żartszy, rzadko: żartciejszy i żartciejszy.

żółty, żółciejszy i żółtszy.

6) Następujące przymiotniki mają stopień wyższy całkiem nieforemnie: *dobry, lepszy* (od: *lepski*); *kontent, kontentniejszy*; *mały, mniejszy*; *wielki, większy* (po staremu: *więtszy*); *zły, gorszy* (od: *gorzki*, czyli: *gorzski*); *niezły, niezgorszy*.

Nad które więtszej mieć nie mogła męki. (P. Kochanowski, *Jer. wyz.* str. 45).
duży, ma także po staremu: duższy.

Ale był duższy Argant rozgniewany. (Tamże, str. 167).

Uwaga. Przydają się temu stopniowi niektóre przysłówki, a to dzieje się dla mocniejszego wyobrażenia przymiotu, znakomitsze są: coraz, coraz to, daleko, dużo, nierównie, nie i t. d., np. coraz lepszy, coraz to gorszy, daleko mędrzy, dużo starszy, nierównie młodszy, nie chwalebniejszego i t. d.

§ 108. Stopień najwyższy.

Gdy się doskonałość, lub niedoskonałość jakiego przymiotu jednej rzeczy przenosi nad tenże przymiot wszystkich innych rzeczy w mowie będących, to jest gdy się jedną między wszystkimi za najcelniejszą lub za najlichszą wystawia, natedy mówimy, że przymiotnik rzeczy najdoskonalszej, lub najpodlejszej, położony jest w stopniu najwyższym, np. ten dom jest *najstarszy*, ale za to *najłabszy* w całym mieście.

Stopień najwyższy formuje się od stopnia wyższego, dodając na początku każdego przymiotnika zgłoskę przedwyrazową: *naj*, po staremu bardzo często: *na*, zresztą zachowuje się to wszystko, co się przy formowaniu stopnia wyższego dodało, wyrzuciło, lub zamieniło, np. *światomy, a, e, świadomszy, a, e, najświadomszy, a, e*, po staremu: *naświadomszy, a, e*; *rośty, roślejszy, najroślejszy*; *skromny, skromniejszy, najskromniejszy*; *mały, mniejszy, najmniejszy*; *dobry, lepszy, najlepszy*; *zły, gorszy, najgorszy* i t. d.

Uwagi. a) Atoli: niezły, niezgorszy, ma najwyższy stopień: nienajgorszy.

b) Czasem temu stopniowi przydaje się jeszcze zgłoska przedwyrazowa: *prze*, co jego wyobrażenie tym mocniej powiększa, np. święty, świętszy, najświętszy, przenajświętszy; wielebny, wielebniejszy, najwielebniejszy, przenajwielebniejszy i t. d.

c) Przydają się także temu stopniowi niektóre przysłówki, co dzieje się także dla mocniejszego wyobrażenia przy miotu np. jak najlepszy, jak najtańszy i t. d.

§ 109. Uwagi nad stopniowaniem Przymiotników.

Oprócz tych trzech wymienionych grammatycznych stopni porównywania, są jeszcze inne sposoby podwyższania i poniżania doskonałości, lub niedoskonałości przymiotów, a to wszystko dzieje się, albo dla mocniejszego wyobrażenia, albo dla osobliwszego wyszczególnienia jednej rzeczy między innemi. Te sposoby znakomitsze są:

1. Przydawanie rozmaitych wyrazów do właściwych przymiotników np. *nieladajaki, ladajaki, wysmienity, niepospolity, wyborny* i t. d.; np. człowiek *wybornego* gustu *nieposzlakowanych* obyczajów; zamiast: człowiek mający *gust*, człowiek *obyczajny* i t. d. (a)

2. Zdrobnienie lub zgrubienie przymiotnika np. *mały, maleńki, maleniecki, maluchny, malutki, maluteczki, maluteńki, małuski, malusieczki, malusienieczki, malec, malczysk, malczysko*, i t. d.; *wielki, wielkośny; gruby, grubaśny, grubacha, grubala*, i t. d. (b).

Uwaga. Wszelkich przydatkowych wyrazów najbardziej się wtedy przed przymiotnikami używa, kiedy przymiotnik nie przyjmuje zwyczajnych stopniowych grammatycznych zakończeń, a czasem też i przy innych okolicznościach np. luby, arcy luby, nader luby, zamiast: najlubiejszy i t. d.

Wszelako niektóre przymiotniki niemają nigdy stopnia wyższego, ani najwyższego, ani sposobem zwyczajnym grammatycznym, ani też z przydatkowymi wyrazami; znakomitsze są: przymiotniki *pochodne, materyjalne, własne, czasowe, dzierżawcze, zdrobniale, zgrubiałe, obojętne*; bo też znaczenie umysłowe wymienionych przymiotników niemoże się okazać nigdy większe, ani mniejsze, np. *czynszowy, drewniany, francuski, roczny, ofcowski, czarniawy* i t. d. (c)

Uwaga. Kopczyński (d), nie da stopniować przymiotników: istotny, prawdziwy, lecz stopniowanie rzeczonych przymiotników jest już dawno przez zwyczaj narodowy przyjęte i upowszechnione, przeto bardzo dobrze mówi się i pisze: istotny, istotniejszy i najistotniejszy; prawdziwy, prawdziwszy, najprawdziwszy. Także

(a) Kopczyński, Przyp. na kl. II, str. str. 88.—Dworzecki, str. 13.

(b) Kopczyński. Przyp. na kl. II, str. 89.—Dworzecki, str. 13.

(c) Kopczyński, Przyp. na kl. II, str. 87, 99, 91.

(d) Kopczyński, Gram. Pozg. str. 51.

w innych językach stopniują się te przymiotniki np. w niemieckim *wesentlich, wesentlich, der wesentlichste; wahr, wahrer, der wahreste* i t. d.

Jak się stopniują przymiotniki, tak samo stopniują się imięsłowy np. *bojący, bojąwszy, najbojąwszy; ulubiony, ulubieński, najulubieński* i t. d.

Formowanie przysłówków przymiotnych z ich stopniowaniem będzie umieszczone w nauce o przysłówkach.

§ 140. Odmiana przymiotników przez liczbę i przypadki.

O liczbach i o przypadkach to samo służy przymiotnikom, co już powiedziano w §§ 10, 11, 34, 35, 37, 38. Jednak o liczbach przymiotników, liczebników przymiotnych, zaimków i imięsłów, pamiętać należy uwagi następujące:

1. Że nawet w najdawniejszych pismach bardzo rzadko trafia się osobne zakończenie na liczbę podwójną wymienionych części mowy np. *Oczu żółtu a czystu*, (Opis twarzy Chrystusa przez dawnego Polaka). (a) *Z czarnema oczema*. Jan Kochanowski (b), używano w takim razie zakończenia liczby mnogiej.

2. Wszystkie przymiotniki, liczebniki przymiotne, zaimki, imięsłowy, i słowa mają w liczbie mnogiej tylko dwojakie zakończenie, jedno służące rodzajowi męskiemu, a drugie żeńskiemu i nijakiemu, np. *dobrzy* ojcowie odwiedzili swoje dzieci, *dobre* matki odwiedziły swoje dzieci, *dobre* jagnięta nieopuszcili swojej trzody (c).

§ 141. O Deklinacjach przymiotnych.

Podług deklinacji przymiotnych przypadają się przymiotniki, liczebniki przymiotne, zaimki, imięsłowy, wszelkiego stopnia, i rzeczowniki takie, które przyjmują zakończenie i przypadkowanie przymiotne; a te wyszczególnia się przy każdej deklinacji przymiotnej z osobna wziętej.

Już powiedziano w § 39, że są trzy deklinacje czyli formy osobne, podług których przypadają się wszelkie imiona przy-

(a) Pamiętnik Warszawski, r. 1821, Nr. 6.

(b) Jan Kochanowski, t. I, str. 32. Wydania Mostowskiego.

(c) Kopczyński, Przyp. na kl. II, str. 108.

miotne, a te rozróżniają się podobnie jak deklinacje rzeczowne według trzech rodzajów: męskiego, żeńskiego i nijakiego.

§ 142. Deklinacja czwarta na imiona przymiotne rodzaju męskiego.

Podług tej deklinacji przypadają się:

1. Przymiotniki, liczebniki przymiotne, zaimki, imięsłowy wszelkiego stopnia i wszelkiego zakończenia rodzaju męskiego, np. *tani, tańszy, najtańszy; mały, mniejszy, najmniejszy; jeden, godzin, mój, chwalecy, chwalony* i t. d.

2. Rzeczowniki pospolite i własne żywotne i nieżywotne, swojskie i cudzoziemskie i t. d.; rodzaju męskiego zakończone w przypadku I, l. p. na: *e, i, y*, np. *Jozue, Noe, Linde, Benue, Podskarbi, Podstoli, Antoni, Ciampi, wojski, złoty, Luty, Batory, Sawary, krajczy, koniuszy, obożny, wożny, Ambroży* i t. d.

3. Niektórzy przypadają podług tej deklinacji rzeczowniki ludzkie rodzaju męskiego zakończone w przypadku I, l. p. na: *ia*, osobliwie następujące: *Burgrabią, Grabią, Hrabia, Margrabia, Murgrabia, Sędzia*, ale te rzeczowniki powinny się według mego zdania w liczbie pojedynczej, konieczniej przypadkować według deklinacji II, i tak właśnie odmienia je wielka część pisarzy polskich np.

Ci przypływający do Tyru, wyradził to nakoniec Margrabia z Monferatu. Ustrzycki, *Hist. o krucj.* (str. 197).

inaczej przyczyniają tylko nieforemność językowi, i mnożą ilość prawideł grammatycznych; atoli zwyczaj znacznie szkodliwy, jako tyran nawet najpowszechniejszych i najlepszych przepisów i tutaj, bez żadnej ważnej przyczyny, ma swoje powagę.

Uwaga. Dopiero wymienione rzeczowniki mogą się w liczbie mnogiej przypadkować zupełnie według deklinacji I, np. *Hrabiowie, Hrabów, Hrabiom* i t. d.

§ 143. Wzory przypadkowania Deklinacji IV.

Liczba Pojedyncza.

1. tani	słaby	godzien	mój
2. taniego	słabego	godnego	mojego, mego
3. taniemu	słabemu	godnemu	mojemu, memu
4. taniego	słabego	godnego	mojego, mego
albo: tani	albo: słaby	albo: godzien	albo: mój

5. tani!	słaby	godny!	mój!
6. tanim	słabym	godnym	moim, mym
7. w tanim	w słabym	w godnym	w moim, mym

Liczba Mnoga.

1. tani	słabi	godni	moi
(tanie	słabe	godne	moje, me)
2. tanich	słabych	godnych	moich, mych
3. tanim	słabym	godnym	moim, mym
4. tanich	słabych	godnych	moich, mych
(tanie	słabe	godne	moje, me)
5. tani!	słabi!	godni!	moi!
(tanie	słabe	godne	moje, me)
6. taniemi	słabemi	godnemi	mojemi, memi
po daw. taniemi	p. d. słabymi	p. d. godnymi	p. d. moimi, mymi
7. w tanich	w słabych	w godnych	w moich, mych

Liczba Pojedyncza.

1. Hrabia	Benue	Podskarbi	Koniuszy
2. hrabiego	Benuego	podskarbiego	koniuszego
albo: hrabi			
3. hrabiemu	Benuemu	podskarbiemu	koniuszemu
hrabi			
4. hrabiego	Benuego	podskarbiego	koniuszego
hrabię			
5. hrabio!	Benuel	podskarbi!	koniuszy!
6. hrabim	Benuym	podskarbim	koniuszym
hrabią			
7. w hrabim	w Benuym	w podskarbim	w koniuszym
w hrabi			

Liczba Mnoga.

1. hrabiowie	Benuowie	podskarbiowie	koniuszowie
2. hrabich	Benuych	podskarbach	koniuszych
hrabiów			
3. hrabim	Benuym	podskarbim	koniuszym
hrabiom			
4. hrabich	Benuych	podskarbach	koniuszych
hrabiów			
5. hrabiowie!	Benuowie!	podskarbiowie!	koniuszowie!
6. hrabiemi	Benuemi	podskarbiemi	koniuszemi
po daw. hrabimi	p. d. Benuymi	p. d. podskarbimi	p. d. koniuszymi
hrabiami			
7. w hrabich	w Benuych	w podskarbach	w koniuszych
w hrabiach			

§ 144. Przypadek I, L. P. R. M. D. IV.

Ten przypadek kończy się zawsze w przymiotnikach, liczebnikach przymiotnych, zaimkach, imięstwach na: *i, y*, lub na jakąkolwiek spółgłoskę, (§ 103) zaś w rzeczownikach na: *e, i, ia, y*, (§ 112) np. *łosi, chudy, trzeci, twój, pelen, Noe, Linde, Wojski, Ciampi, podstoli, koniuszy, oboźny, woźny, złoty, Luty, hrabia, Margrabia, Sędzia* i t. d.

§ 145. Przypadek II, L. P. R. M. D. IV.

Ten przypadek kończy się zawsze na: *ego*, rzadko, na: *igo, ygo*, czasem po staremu na: *ago*, formuje się sposobem następującym:

1. Przymiotniki, liczebniki przymiotne i t. d.; zakończone w przypadku I, l. p. na: *i*, formują przypadek II, l. p. przyjmując: *ego*, np. *rybi, rybiego; tani, taniego; głupi, głupiego; Sobieski, Sobieskiego; wojski, wojskiego; Ciampi, Ciampiego; Badeni, Badeniego* i t. d.

Uwaga. Wyjmują się od tego pravidła imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na: *li*, gdyż takowe formują przypadek II, l. p. zamieniając: *i*, na: *ego*, ośli, oślego; koźli, koźlego; podstoli, podstolego i t. d.

2. Przymiotniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *y*, formują przypadek II, l. p. zamieniając: *y*, na: *ego*, np. *chudy, chudego; czwarty, czwartego; krajczy, krajczego; koniuszy, koniuszego; Luty, Lutego; Sawary, Sawarego; Flery, Flerego* i t. d.

3. Imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoskę przez odrzucenie końcowej samogłoski (§ 103), formują przypadek II, l. p. przyjmując: *ego*, np. *zdrow, zdrowego; wesół, wesolego; sam, samego; mój, mojego* i t. d.; zaś imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoskę przez odrzucenie końcowej samogłoski i przez dodanie: *e, ie, sie*, przed ostatnią spółgłoską (§ 103), naprzód wyrzucają głoski dodane, a potem formują przypadek II, l. p. przyjmując: *ego*, np. *jeden, jednego; pewien, pewnego; godzin, godnego; winien, winnego* i t. d.

4. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *e*, for-

mują przypadek II, l. p. przyjmując: *go*, zaś zakończone na: *ia*, zamieniają: *a*, na: *ego*, np. *Noe*, *Noego*; *Sędzia*, *Sędziego* i t. d.

Uwagi. a) Czasem starożytni, a nawet niektórzy z teraźniejszych zakończeni przypadek II, l. p. na: *igo*, *ygo*, formując go prosto od przypadku I, l. p. przez dodanie: *go*, np. A to zwłaszcza czasu powietrznego.

(*Falimierz*, str. 69. — *Feliński*, *Pisma własne*, t. I, str. 192 i 193).

b) Czasem także starożytni kończyli przypadek II, l. p. na: *a*, co jednak traślało się bardzo rzadko np.

Ten Psalm powiada, iż Chrystus w dziedzictwo bierze wszystkich lud od Boga Ojca Dawidowa.

(*Rakowiecki*, *Prawda Ruska*, tom II, str. 213).

zamiast: Dawidowego.

§ 146. Przypadek III, L. P. R. M. D. IV.

Ten przypadek kończy się zawsze na: *emu*, formuje się od przypadku II, l. p. zamieniając; *ego*, na: *emu*, i zachowując takie same prawidła jak w przypadku II, l. p. np. *tani*, *taniego*, *taniemu*; *dobry*, *dobrego*, *dobremu*; *podstoli*, *podstolego*, *podstolemu*, *koniuszy*, *koniuszego*, *koniuszemu*; *Jozue*, *Jozuego*, *Jozuemu*; *Sędzia*, *Sędziego*, *Sędziemu* i t. d.

§ 147. Przypadek IV, L. P. R. M. D. IV.

Ten przypadek jest albo taki, jak przypadek I, l. p. albo taki jak przypadek II, l. p.

A) Wszelkie imiona przymiotne należące do rzeczowników nieżywotnych i innych mających przypadek IV, l. p. taki jak przypadek II, l. p. jakoteż rzeczowniki nieżywotne należące do tej deklinacji, mają zawsze przypadek IV, l. p. taki jak przypadek I, l. p. np. kupiłem *kapelusz modny*, za który zapłaciłem *jedyn dukat słoły holenderski*. Pracowałem przez *cały miesiąc* Luty. Widziałem *lud zgromadzony* i t. d.

B. Wszelkie imiona przymiotne należące do rzeczowników żywotnych i innych mających przypadek IV, l. p. taki jak przypadek II, l. p. jako też rzeczowniki żywotne ludzkie należące do tej deklinacji, mają zawsze przypadek IV, l. p. taki jak przypadek II, téjże liczby np. kupiłem *konta dzielnego*; widziałem *Pana Podstolego*, *Krajczego*, *Oboźnego* i t. d.; Pan Bóg zachował *Noego* i z *całą jego familią*; trębacze grali *marsza*

modnego; mam *tuza żółdnego*, dał mi *kułaka tegiego*; napiliśmy się *Węgrzyna dobrego*; oderznięto *wisielca nieżywego* i t. d.

§ 148. Przypadek V, L. P. R. M. D. IV.

Ten przypadek jest zawsze taki, jak przypadek I, l. p. np. *O głupi człowieku! Mój dobry przyjacielu! Panie Krajczy! Panie Podstoli!* i t. d.

Uwaga. a) Imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na spółgłoskę, bądź przez odrzucenie końcowej samogłoski, bądź przez dodanie: *e*, *ie*, *zie*, muszą się w przypadku V, l. p. kończyć na samogłoskę: *y*, np. *wesoły* człowiecze! o *godny* przyjacielu! gdyż nigdy nie mówi się: o *wesół* człowiecze! o *godzien* przyjacielu! i t. d.

b) Te imiona przymiotne, które przez zwyczaj narodowy niemogą w przypadku I, l. p. kończyć się na samogłoskę, ale zawsze w tym przypadku kończą się na spółgłoskę, (§ 103), bardzo rzadko i z wielką trudnością używają się w przypadku V, l. p. najczęściej zamieniają się na inne, np. (zamiast) *O wszystkich* świecie! *Mój jeden* przyjacielu! lepiej będzie: *O cały* świecie! *Mój jedyny* przyjacielu i t. d.

c) Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *ia* przypadkujące się podług tej deklinacji (§ 112), mają przypadek V, liczby pojedynczej na: *o*, np. *Mości Hrabio! Panie Margrabio* i t. d.

§ 149. Przypadki VI i VII, L. P. R. M. D. IV.

Te dwa przypadki kończą się zawsze na: *im*, *ym*, a bardzo rzadko i to według niektórych błędnych pisarzy i podług gminnego mówienia niektórych prowincyj na: *em* np. *Z głupim* niema nic do czynienia; niema sprawy jak z *pocztowym człowiekiem*; widziałem się z panami *Podstolim* i *Krajczym*; Bóg zlił nad *Noym* i jego familią: W *tanim* czasie, w *dobrym* stanie; przy panach *Podstolim* i *Krajczym*.

I tak w *Lindym* niema ani jednego słowa, któreby się zaczynało od: *sd*.

(*Feliński*, *Pisma własne*, t. I, str. 141).

Kto ciekawy niech kolejno szuka w *Lindym* wszystkich słów, (*Tamże* str. 65).

Przypadki VI i VII l. p. formują się od przypadku II, liczby pojedynczej zamieniając *ego*, na: *ym*, (wyjawszy po spółgłosce miękkiej: *l*, po której: *ego* zamienia się na: *im*), *jego* na: *im*, np. *slaby*, *slabego*, *slabym*; *godzien* lub *godny*, *godnego*, *godnym*; *krajczy*, *krajczego*, *krajczym*; *koniuszy*, *koniuszego*, *koniuszym*; *Jozue*, *Jozuego*, *Jozuym*; *Linde*, *Lindego*, *Lindym*; *ośli*, *osłego*, *oślim*; *Podstoli*, *Podstolego*, *Podstolim*; *tani*, *taniego*, *tanim*; *mój*, *mojego*, *moim*; *twój*, *twojego*, *twoim*; *Badeni*, *Badeniego*, *Badenim* i t. d.

§ 120. Liczba Mnoga, R. M. D. IV.

O imionach przypadających się w liczbie pojedynczej podług deklinacji IV, trzeba w liczbie mnogiej zachować prawidła następujące:

1. Wszystkie przymiotniki, liczebniki przymiotne, zaimki, imięślowy, jeżeli należą w liczbie mnogiej do rzeczowników wyraźnych lub domyślnych mających zakończenie męskie i rodzaj męski, zachowują razem z nimi zakończenie męskie, i rodzaj męski; jeżeli zaś należą do rzeczowników przyjmujących w liczbie mnogiej zakończenie żeńskie i rodzaj żeński, wtedy razem z nimi przyjmują zakończenie żeńskie i rodzaj żeński np. *chłopi pracowici*, *chłopy pracowite*; *psi żaźarci*, *psy żaźarte*; *wilcy drapieżni*, *wilki drapieżne*; *ogrody wielkie*; *nocni stróże*, *nocne stróże* i t. d.

2. Rzeczowniki i nazwiska ludzkie żywotne przypadające się w liczbie pojedynczej według deklinacji IV, w liczbie mnogiej nigdy nieprzyjmują ani zakończenia żeńskiego, ani rodzaju żeńskiego, ale w obu liczbach zachowują zakończenie męskie i rodzaj męski (§§ 29, 52), np. *Badeniowie* przyjechali; *Benuowie* przegrali; *Sobiescy* sławnymi byli; *Krasiacy* pochodzili ze starożytnego pokolenia; *Hrabiowie* starali się o dobro kraju i t. d.

3. Rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *ia*, przypadające się w liczbie pojedynczej podług deklinacji II lub IV mianowicie: *Burgrabia*, *Grabia*, *Hrabia*, *Margrabia*, *Murgrabia*, *Sędzia*, przypadają się w liczbie mnogiej całkiem podług deklinacji I, bardzo rzadko podług IV, a nigdy podług II, np. *Sędziowie*, *Sędziów*; rzadko *Sędzich* i t. d.

4. Rzeczowniki nieżywotne przypadające się podług deklinacji IV, w liczbie mnogiej przyjmują i zachowują zawsze zakończenie żeńskie i rodzaj żeński, np. *oto leżą trzy polskie złote*.

§ 121. Przypadek 1, L. M. R. M. D. IV.

Ten przypadek kończy się na: *e*, *i*, *y*, *owie*, trafia się także w nim odmiana osobliwa, ta jest zamienna.

A) Wszelkie przymiotniki, liczebniki przymiotne, zaimki,

imięślowy, należące do rzeczowników wyraźnych lub domyślnych przyjmujących według zamiany zakończenia w przypadkach I, IV i V, liczby mnogiej zakończenie żeńskie i rodzaj żeński (§§ 29, 52) przyjmują także zakończenie i rodzaj żeński, i kończą się w przypadkach: I, IV i V, l. m. na: *e*, formując takowe prosto od przypadku II, liczby pojedynczej, przez odrzucenie zgłoski końcowej: *go*, np. *tani*, *taniego*, *tanie* bóty; *wysoki*, *wysokiego*, *wysokie* domy; *twardy*, *twardego*, *twarde* kamienie; *godzien*, *godnego*, wiary *godne* wyrazy i t. d.

Uwaga. Rzeczowniki nieżywotne przypadające się podług deklinacji IV, należą także do tego prawidła i kończą się w przypadkach I, IV i V, l. m. zawsze na *e*, np. *oto leżą trzy złote*, znalazłem *cztery złote* i t. d.

B) Wszelkie przymiotniki, liczebniki przymiotne, zaimki, imięślowy należące do rzeczowników wyraźnych lub domyślnych zachowujących w liczbie mnogiej zakończenie męskie i rodzaj męski, zatrzymują także w liczbie mnogiej zakończenie męskie i rodzaj męski, i kończą się w przypadku I, l. m. na: *i*, *y*, formując go sposobem następującym:

1. Imiona przymiotne zakończone w przypadku I. p. na: *i*, przy zachowaniu męskiego zakończenia i rodzaju, zatrzymują w przypadku I, l. m. to samo zakończenie np. *głupi* człowiek, *głupi* ludzie i t. d.

Uwaga. Atoli imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na: *gi*, *ki*, w przypadku I, l. m. przy zachowaniu zakończenia i rodzaju męskiego, zamieniają: *gi*, *ki*, na: *dzy*, *cy*, np. *nagi* człowiek, *nadzy* ludzie; *srogi* nieprzyjaciół, *srodzy* nieprzyjaciele; *wysoki* mąż, *wysocy* mężowie; *niski* człowiek, *niszy* ludzie; *wielki* król, *wielecy* królowie i t. d.

Tu należy także zaimek ogólny: *wszystek*, który ma przypadek I, liczby mnogiej, *wszysey* np. *wszysey* ludzie i t. d. zamiast: *wszystcy*.

2. Imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na: *y*, albo na spółgłoski twarde i przyciskowe, niektóre przy zachowaniu męskiego zakończenia i rodzaju w przypadku I, l. m. zamieniają: *y*, na: *i*, a tym samym zamieniają spółgłoski twarde i przyciskowe na miękko brzmiące np. *słaby* człowiek, *słabi* ludzie; *mocny* żołnierz, *mocni* żołnierze; *uczeń* *godzien* pochwały, *uczniowie* *godni* pochwały; *starszy* obywatel, *starsi* obywatele; *duży* mąż, *duzi* mężowie; *nasz* przyjaciel, *nasi* przyjaciele i t. d.

Atoli oprócz zamiany: *y*, na: *i*, trafia się jeszcze w tym prawie zmiana głosek następujących:

Zamieniają się.

PRZYKŁADY.

a na: e, tylko w następujących: *biały, bieli; błądy, bledzi i bladzi; śmiały, śmieli i śmiali; światły, świetli i światli*.

d-dz, np. *rad, radzi; chudy, chudzi* i t. d.

ch-si, np. *głuchy, głusi; płochy, płosi* i t. d.

h-si, np. *blachy, blasi* i t. d.

Uwaga. Tak zamieniają wszyscy grammatycy atoli Mroziński (str. 58), każe zamieniać: *z*, np. *blachy, blazi*, czego nieradzę naśladować; gdyż to przeciwi się zwyczajowi powszechniejszemu.

j-i, np. *mój, moi; twój, twoi; swój, swoi; czyj, czyi* i t. d.

l-l, np. *mały, mali; miły, mili* i t. d.

o-e, tylko w przymiotniku: *wesoły, weseli*, także we wszystkich imięstwach biernych zakończonych na: *ony*, np. *uczony, uczeni; szalony, szaleni; umęczony, umęczeni* i t. d.

Uwaga. Właściwe przymiotniki zakończone na: *ony*, niezamieniają głoski: *o*, np. czerwony, czerwoni, zielony, zieloni i t. d.

ś-l, np. *dorosły, dorosli; wyrosły, wyrosli* i t. d.

śn-śn, np. *bolesny, boleśni; sprośny, sprośni; jasny, jasni* i t. d.

st-śc, np. *prosty, prości; tłusty, tłusci* i t. d.

sz-s, np. *nasz, nasi; wasz, wasi; starszy, starsi; gorszy, gorsi* i t. d.

Uwaga. Starożytni niezamieniali w przypadku I, l. m. spółgłosek przyciskowych na miękko brzmiące, ale zostawiali taksamo, jak w przypadku I, l. p. np.

Naszy się cieszą że swych nie odiada.

(P. Kochanowski, Jeruz. wyzw. str. 51).

Pierwszy Wodzowie idą nogą bosą. (Tamże, str. 67).

A ci co duży, y co się biec mogą. (Tamże, str. 69).

zamiast: nasi, p'érwsi, duzi i t. d.

t-c, np. *syl, syci; bogaty, bogaci*; i t. d.

y-i, według Kopeczyńskiego i innych, np. *twój, twoi; swój, swoi; czyj, czyi* i t. d. (j, na: i).

ź-z, np. *duży, duzi; boży, bozi; choży, chozi* i t. d.

Uwaga. O starożytnych pisarzach tutaj służy tasama, która jest umieszczona pod *sz*, np.

A ci co duży, y co się biec mogą.

(P. Kochanowski, Jeruz. wyzw. str. 69).

zł-żł, np. *stły, śli; rozwieźły, rozwieźli* i t. d.

zn-żn, np. *przyjaśny lub przyjaśny, przyjaśni* i t. d.

3. Imiona przymiotne mające w przypadku I, l. p. ostatnie

spółgłoski twarde nieforemne: *c, dz, g, k, r*, także przyciskowe: *cz, dź, rz*, a u starożytnych nawet: *sz, ź*, czynią tylkowyjatek od poprzednich prawideł głównych i przy zachowaniu męskiego rodzaju kończą się w przypadku I, l. p. na: *y*, formując go sposobem następującym:

Przypadki

I, l. p.—I, l. m.

PRZYKŁADY.

ey-cy, np. *pracujący człowiek, pracujący ludzie* i t. d.

czy-czy, np. *porywczy człowiek, porywczy ludzie* i t. d.

dzy-dzy, np. *cudzy chłop, cudzy chłopci* i t. d.

dży-dży, np. (niema przykładu).

gi-dzy, np. *ubogi człowiek, ubodzy ludzie* i t. d. (Nr. 1, Uwaga).

ki-cy, np. *dziki człowiek, dzicy ludzie* i t. d. (Nr. 1, Uwaga).

ry-rzy, np. *stary człowiek, starzy ludzie* i t. d.

rzy-rzy, np. (niema przykładu).

szy-szy, po staremu jak wyżej mówiono.

ży-ży, także po staremu co już wyżej powiedziano.

Uwaga. Imiona własne zakończone w przypadku I, l. p. na: *cki, dzki, ski*, formują przypadek I, l. m. podług tego prawida np. Tomicki, Zawadzki, Sobieski, Tomiccy, Zawadzcy, Sobiescy i t. d.

C) Wszystkie rzeczowniki żywotne ludzkie mają przypadek I, l. m. zakończony na: *owie*, (a) np. *Podstoli, Krajczy, chorąży, Antoni, Badeni, Jozue, Benue, Linde* i t. d.; *Podstolowie, Krajczowie, chorążowie, Antoniowie, Badeniowie, Jozuowie, Benuiowie, Lindowie* i t. d.; *Minciaki, Minciakowie; Welkie, Welkowie; Bandtkie, Bandtkowie* i t. d.

Uwagi. a) Jednak wyjąwszy się od tego prawida imiona rzeczowne zakończone w przypadku I, l. p. na: *cki, dzki, ski, źny*, gdyż te formują przypadek I, l. m. naksztalt przymiotnikowy według prawideł 2 i 3, lit. B. tego §, np. Krzycki, Kosobudzki, Wojski, woźny, oboźny i t. d.; Krzyccy, Kosobudzczy, Wojscy, woźni, oboźni i t. d. (b)

b) Dlatego mówię że zakończone na: *cki, dzki, ski*, gdyż inaczej zakończone na: *ki*, mają przypadek I, l. m. na: *owie*, np. Minciaki, Minciakowie; Czaki, Czakowie i t. d., w czym właśnie Jakubowicz (c) popelnil niedokładność, gdy imiona własne zakończone na: *ki*, wszystkie ogólnie bez żadnej różnicy każe kończyć w przypadku I, l. m. na: *cy*; co tylko da się zastosować do imion własnych polskich i innych słowiańskich, ale nigdy do imion cudzoziemskich.

(a) Kopeczyński, Przyp. na kl. II. str. 165. — Bandtkie, str. 167. — Dworzecki, str. 51. — Jakubowicz, t. I, str. 150.

(b) Jakubowicz, t. I, str. 77, 150, — (§ 53, Uwaga b).

(c) Jakubowicz, t. I, str. 150.

§ 122. Przypadek 2, L. M. R. M. D. IV.

Ten przypadek kończy się zawsze na: *ich, ych*, formuje się w imionach przymiotnych i rzeczownych zakończonych w przypadku I, l. p. na: *i, y*, przyjmując: *ch*, np. *tani, orli, podskarbi, Badeni, młody, krajczy* i t. d.; *tanich, orlich, podskarbach, Badenich, młodych, krajczych* i t. d.; zaś w imionach przymiotnych i rzeczownych zakończonych w przypadku I, l. p. na: *e*, lub na spółgłoskę twardą, formuje się od przypadku II, l. p. zamieniając: *ego*, na: *ych*, np. *Jozue, Linde, Benue, godzien, wesół* i t. d.; *Jozuego, Lindego, godnego, wesolego* i t. d.; *Jozuych, Lindych, Benuych, godnych wesolych* i t. d.

Uwaga. Atoli w imionach przymiotnych zakończonych w przypadku I, l. p. na: *j*, formuje się przypadek II, l. m. zamieniając: *j*, na: *ich*, np. *mój, twój, swój, czyj* i t. d.; *moich, twoich, swoich, czyich* i t. d.

Także wszystkim ma: wszystkich, staropolskie ulamne: *wszy*, zamiast *wzystek* ma *wszech*.

§ 123. Przypadek 3, L. M. R. M. D. IV.

Ten przypadek kończy się zawsze na: *im, ym*, formuje się zupełnie taksamo jak przypadek II, l. m. np. *tani, podskarbi, Badeni, młody, koniuszy, Fachinety, Jozue, Linde, Benue, winien, godzien, wesół, mój, twój, wszystkim, wszy* i t. d.; *tanim, podskarbim, Badenim, młodym, koniuszym, Fachinety, Jozuym, Lindym, Benuym, winnym, godnym, wesolym, moim, twoim, wszystkim, wszem* np. *wszem* w obec i *każdemu* z osobna i t. d.

Uwaga. Niektórzy tak z dawniejszych jak teraźniejszych pisarzy zakończają przypadek III, l. m. na: *em*, co jednak jest błędem przeciw powszechnemu zwyczajowi narodomu; oprócz wszem; chybaż to można zrobić dla rymu, np.

Żołnierzom ubogiem.

(Piotr Kochanowski, Jeruz. wyzw. str. 553)

§ 124. Przypadek IV, L. M. R. M. D. IV.

Ten przypadek albo jest taki jak przypadek I, l. m. albo też taki jak przypadek II, téż liczby.

1. Wszelkie imiona przymiotne należące do rzeczowników wyraźnych lub domysłnych przyjmujących w liczbie mnogiej zakończenie żeńskie i rodzaj żeński, mają razem z temi rzeczowni-

kami przypadek IV l. m. taki, i formują go tak samo jak przypadek I téż liczby np. Jadąc napotykaliliśmy chłopcy *pracowite*, widzieliśmy wilki *drapieżne*, i jedliśmy owoce *wyborne* i t. d.

2. Wszelkie imiona przymiotne należące do rzeczowników wyraźnych lub domysłnych zachowujących w liczbie mnogiej zakończenie męskie i rodzaj męski, także imiona rzeczowne ludzkie téj deklinacji, mają przypadek IV, l. m. zupełnie taki i formują go tak samo jak przypadek II, l. m. np. Jadąc napotykaliliśmy chłopów *pracowitych*, widzieliśmy panów *Podskarbach* i pożegnaliśmy panów *Badenich* i *Benuych* i t. d.

§ 125. Przypadek V, L. M. R. M. D. IV.

Ten przypadek jest zawsze i zupełnie taki i taksamo się formuje jak przypadek I, l. m. przetotóż w przypadku V, l. m. zachowują się w całej swojej obszerności wszystkie prawidła przypadku I, l. m. np. O! *łaskawi*, o! *dobrzy* moiści *Panowie, Podskarbiowie, Krajczowie, Benuowie* i *Tomiccy* i t. d. Ratujcie nas *niebiescy duchowie*, uciekajcie stąd psy *zażarte* i t. d.

§ 126. Przypadek VI, L. M. R. M. D. IV.

Ten przypadek kończy się na: *imi, ymi, emi*:

A) Ten przypadek kończył się u dawniejszych pisarzy bez względu na zakończenie rodzajowe, zawsze i prawie powszechnie na: *imi, ymi*, i formował się zupełnie tak jak przypadek II, l. m. to jest: przymiotniki i rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *i, y*, przyjmowały: *mi*, np. *tani, dobry; tanimi, dobrymi, podskarbimi, Krajczymi* i t. d. Przymiotniki i rzeczowniki zakończone w przypadku I, l. p. na: *e*, lub na spółgłoskę twardą formowały przypadek VI, l. m. od przypadku II, l. p. zamieniając *ego*, na: *ymi*, np. *Jozue, Benue, wesół, godzien* i t. d.; *Jezuymi, Benuymi, wesolymi, godnymi* i t. d.; Przymiotniki zakończone w przypadku I, l. p. na dwugłoski *oy, yy* (teraz na: *j*), zamieniały: *y*, na: *imi*, np. *mój, twój, swój, czyj* (teraz: *mój, twój, swój, czyj*); *moimi, twoimi, swoimi, czyimi* i t. d.

B) Według Kopczyńskiego, (a) i podług późniejszych naśladowników Kopczyńskiego; wszelkie przymiotniki należące do rzeczowników zachowujących w liczbie mnogiej zakończenie męskie i rodzaj męski, mają się kończyć w przypadku VI, l. m. na: *imi, ymi*, np. *głupi* chłopcy, *głupini* chłopcami; *pracowici* wieśniacy, *pracowitymi* wieśniakami i t. d. zaś należące do rzeczowników przyjmujących w liczbie mnogiej zakończenie żeńskie i rodzaj żeński, mają się kończyć w przypadku VI, l. m. na: *emi*, np. *głupie* chłopcy, *głupiem*i chłopcami; *pracowite* wieśniaki, *pracowitemi* wieśniakami; *drapieżne* wilki, *drapieżnem*i wilkami, *twarde* kamienie, *twardem*i kamieniami i t. d.

Uwaga. Takowe zakończenie na: *emi*, formuje się prosto od przypadku II, l. p. zamieniając: *go*, na: *mi*, np. *tani*, *tanego*, *taniem*i; *ostry*, *ostręgo*, *ostrem*i; *mój*, *mojego* *mojem*i; *godzien*, *godnego*, *godnem*i i t. d.

C) Według mego zdania przypadek VI, l. m. w przymiotnikach powinien kończyć się teraz na: *emi*, bez żadnego względu na różnicę rodzajową rzeczowników wszystkich trzech rodzajów np. *podskarbiemi*, *taniemi*, *krajczemi*; *dobremi* i t. d. na co przytaczam dowody następujące:

1. Że starożytni pisarze od najdawniejszych czasów aż do Kopczyńskiego, wszystkie przymiotniki należące do rzeczownika jakiegokolwiek rodzaju, zakończali w przypadku VI, l. m. bez żadnej różnicy rodzajowej na: *imi, ymi*, np. *dobrymi* ojcami, *dobrymi* matkami, *dobrymi* dziećmi i t. d.

Uwaga. W starosłowiańskim i innych językach od niego pochodzących, zawsze ten przypadek imion przymiotnych znajdujemy we wszystkich trzech rodzajach jednakowo zakończony; chociaż prawda, że Starosławianie i Rosyjanie zakończają go: na *imi, ymi*, zaś Czesi, Illyryjczycy i Serbowie rozmaicie, według swojego wymawiania; atoli zawsze u nich jakiegokolwiek zakończenie; każde z nich służy w tym przypadku zarówno wszystkim trzem rodzajom; przeto i u nas jednostajnie bez różnicy rodzajowej powinny być zachowywane; taka bowiem musi być własność, albo raczej natura języka pierwotnego starosłowiańskiego że tej różnicy niepotrzebował.

2. Że same rzeczowniki wszystkich trzech rodzajów nie mają między sobą żadnej różnicy rodzajowej w zakończeniu przypadku VI, l. m. ale ogólnie kończą się na: *ami*, albo na: *y* np. *chłop*, *baba*, *chłopię*, *chłopami*, *babami*, *chłopiętami*, albo: *z chłopcy*, *z baby*, *z chłopięty* i t. d.; dlatego też i przymiotni-

ków różnica rodzajowa w tym przypadku nie jest potrzebna; gdyż taka jest właśnie natura wszystkich dyalektów słowiańskich.

3. Że w zakończeniu wszelkich rzeczowników polskich wyraźna różnica rodzajowa trafia się tylko w przypadkach I, IV i V, l. m. zaś w przypadkach II, III, VI i VII téjże liczby, rzeczowniki wszystkich trzech rodzajów mają prawie zawsze jednakowe zakończenie, lubo o różnicy rodzajowej wątpić niemożna (§ 26), np. *pan*, *pani*, *pachołę*; *panowie*, *panie*, *pachołęta*; *panów*, *pań*, *pachołąt*, *panom*, *paniom*, *pachołętom*; *panów*, *panie*, *pachołęta*; *panowie*, *panie* *pachołęta*; *panami*, *paniami*, *pachołętami*; w *panach*, w *paniach* w *pachołętach* i t. d.; dla tego też i przymiotniki w zakończeniu przypadków II, III, VI i VII, żadnej różnicy rodzajowej nie mają i mieć nie powinny np. dobrych *panów*, dobrych *pań*, dobrych *pachołąt*, dobrym *panom*, dobrym *paniom*, dobrym *pachołętom*, dobrymi *panami*, dobrymi *paniami*, dobrymi *pachołętami* w dobrych *panach*, w dobrych *paniach*, w dobrych *pachołętach* i t. d.

Uwaga. Możeby mi tu kto zapytał, ilaczego rzeczowniki rodzaju męskiego kończą się w przypadku II, l. m. na: *ów*, a innych rodzajów nie mogą i nie powinny się tak kończyć, więc i w tym przypadku musi zachodzić w zakończeniu samych rzeczowników wyraźna różnica rodzajowa? Na to odpowiadam: że nie zachodzi żadna, bo rzeczowniki rodzaju męskiego otrzymują to zakończenie w przypadku II, l. m. tylko przez odrzucenie końcowych samogłosek przypadku I, l. m. zakończonego wyraźnie lub domyślnie na: *owie*, (§ 53), np. *panowie*, *panów*, *wilki*, (*wilkowie*) *wilków* i t. d.; równym sposobem rzeczowniki innych rodzajów formują przypadek II, l. m. podobnie przez odrzucenie końcowych samogłosek przypadku I, l. m. np. *panie*, *pań*; *baby*, *bab*; *głowy*, *głów*; *pachołęta*, *pachołąt*; *czola*, *czół*; *słowa*, *słów* i t. d. Skoro więc sposób formowania tego przypadku w rzeczownikach wszystkich trzech rodzajów jest jednostajny; przeto nie ma nic dziwnego, że pomimo różnicy jego końcowych spółgłosek, nieznajdujemy w jego zakończeniu wyraźnej różnicy rodzajowej, dlatego też i w zakończeniu przymiotników tego przypadku, żadna się nieznajduje, np. dobrych *panów*, dobrych *pań*, dobrych *pachołąt*, łaskawych *przyjacieli*, lub: *przyjaciół*, *pracowitych* *knieci*, *sławnych* *pisarzy*, *złotych* *kapieli*, *wesołych* *twarzy*, *nowych* *przedmiesci*, *rozmaitych* *narzędzi*, *miękkich* *pięzy* i t. d.

4. Że i w innych językach nie w każdym przypadku widać w zakończeniu różnicę rodzajową, osobliwie też w liczbie mnogiej, gdzie rzeczy nie biorą się tak szczegółowo jak w liczbie pojedynczej np. *Singularis ordo*, *singularis virtus*, *singularis scelus*; *Singularis ordinis*, *singularis virtutis*, *singularis sceleris*; *singularium ordinum*, *virtutum*, *scelerum*, *singularibus*, *ordini-*

bus, virtutibus, sceleribus i t. d.; dlatego i w polskim języku ta rodzajowa różnica w zakończeniu każdego przypadku nie jest potrzebna, zwłaszcza kiedy takowej w ustnym mówieniu nie słysząc.

5. Że już przed wyjściem grammatyki Szyllarskiego i Kopczyńskiego niektórzy z pisarzy polskich, nieuważając na starodawny zwyczaj wspomnianego zakończenia w tym przypadku na: *imi, ymi*, kończyli ten przypadek we wszystkich trzech rodzajach na: *emi*, a nawet po wyjściu tych grammatyk, liczba, takie same zakończenia na: *emi* we wszystkich trzech rodzajach zachowujących, coraz bardziej się pomnaża; więc to samo powinno nas przekonywać, że także zwyczaj teraźniejszego mówienia musiał się znacznie zmienić i oddalić od wymawiania i pisania na sposób starostowiański; jakoż istotnie się zmienił i oddalił, gdyż słuchając i uważając, teraz mówiących ludzi pospolitych oraz uczonych i znających prawa grammatyczne, wszyscy i po wszystkich prowincjach kończą ten przypadek w ustnym wymawianiu imion przymiotnych we wszystkich trzech rodzajach na: *emi*, np. *ślawnymi* mężami, *ślawnymi* kobietami, *ślawnymi* dziełami i t. d.

6. Że przy zakończeniu tego przypadku na: *imi, ymi*, zbiega się bardzo często kilka samogłosek: *i, y*, w jednym i tym samym przymiotniku co sprawuje niemiłe i nieprzyjemne brzmienie, (monotoniją) np. *dzikimi* ludźmi, *innymi* świadkami, *z tymi* pilnymi uczniami, *łysymi* starcami, *myślnymi* łowczymi, *pysznymi*, *dumnymi*, *niesytymi* żarłokami, *wykwintnymi* modniasami, *przybyłymi* podróżnymi, *wykrytymi* złoczyńcami i t. d.; niebędzież tu daleko miliej i przyjemniej brzmiało: *dzikieimi* ludźmi, *innemi* świadkami, *z temi* pilnymi uczniami, *łysemi* starcami, *myślnemi* łowczymi, *pysznymi*, *dumnymi*, *niesytymi* żarłokami, *wykwintnymi* modniasami, *przybyłymi* podróżnymi, *wykrytymi* złoczyńcami i t. d. Przy takowym, że tak rzekę, jednosamogłoskowym zakończeniu kilku sylab w jednym, a niekiedy w dwu lub więcej wyrazach blisko siebie położonych, przystałoby z Felińskim na powrót powiedzieć: że twórcy, albo raczej pierwsi pisarze naszego języka nieuważali na to: że w tym przypadku zbiegają

się bardzo często samogłoski: *i, y*, nie tylko przymiotnika z rzeczownikiem, ale częstokroć we wszystkich sylabach w ciągu całego, jednego lub więcej wyrazów, tuż przy sobie położonych, co nieznośnie razić będzie ucho, dlatego tę niedogodność nieprzyjemną jednobrzemienia (monotonii), poznali późniejsi i starali się, i teraz się starają w miarę możności zwyczajnego powszechnego wymawiania, stopniowo i ciągle poprawiać, co jest niemałym życzeniem piękności i harmonii języka polskiego.

7. Że to nawet morduje uwagę pisarza, który niemając żadnej potrzeby pochodzącej z ustnego mówienia, ustawicznie musi natężyć bacność, czyli rzeczownik, (do którego należy przymiotnik), zamienił w przypadku I, l. m. swoje zakończenie męskie na żeńskie, lub nie.

§ 127. Przypadek 7, L. M. R. M. D. IV.

Ten przypadek jest zawsze i zupełnie taki, jak przypadek II, l. m. przeto też formuje się taksamo i kończy na: *ich, ych*, np. mam nadzieję w panach *podskarbach, krajczych, Badenich, Bemnych* łaskawych i t. d.

§ 128. Deklinacja piąta na imiona przymiotne rodzaju żeńskiego.

Podług téj deklinacji przypadają się:

1. Przymiotniki, liczebniki przymiotne, zaimki, imięślowy wszelkiego stopnia, rodzaju żeńskiego, np. *tania, tańsza, najtańsza; mala, mniejsza, najmniejsza; jedna, druga, moja, która, chwalać, chwalona, mająca* chwalić i t. d.

2. Rzeczowniki żeńskie pochodzące od imion rzeczownych, męskich familijnych, rodowych, osobowych, urzędowych i t. d. czyli jak Kopczyński mówi (a), imiona kobietom po mężach dawane, zakończone w przypadku I, l. p. na: *cka, dzka, ska, ina, yna, owa, zna*, np. *Trębecka, Zawadzka, Sobieska, hrabina, sędzina, krajczyna, królowa, Janowa, księżna* i t. d.

Uwagi. a) Atoli niektórzy z teraźniejszych pisarzy pozwalają sobie przypad-

(a) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 146, — Gram. Pozg. str. 76.

kowa imiona rzeczowne żeńskie, zakończone w przypadku I, l. p. na: *ina, yna, owa, ina*, według deklinacji II, co nieda się żadną miarą uczynić we wszystkich przypadkach obu liczb, np.

Liczba pojedyncza.

1. krajczyna	księżna,	królowa
2. krajczyny	księżny	królowy
3. krajczynie	księżnie	królowie
nielepiejże i dokładniej wyraża się:		
1. krajczyna	księżna	królowa
2. krajczynę	księżną	królową
3. krajczynę	księżną	królową (§ 64, Uwaga 4).

b) Jednakże imiona rzeczowne żeńskie tak ludzkie jak nieżywotne, zakończone w przypadku I, l. p. na: *ina, yna*, mające na końcu: *a*, otwarte, przypadają się zupełnie podług deklinacji II, np. Antonina, heroina, Karolina i t. d., dębina, wiklina, lysina, wołowina i t. d. (§ 64, Uwaga 4).

Ta deklinacja mieści w sobie wzorów przypadkowania dziewięć, jak następują:

§ 129. Wzory przypadkowania Deklinacji V.

Liczba pojedyncza.

1. tania	wielka	słaba	moja	ma
2. tanię	wielkię	słabę	moję	mę
3. tanię	wielkię	słabę	moję	mę
4. tanią	wielką	słabą	moję	mą
5. tania!	wielka!	słaba!	moja!	ma!
6. tanią	wielką	słabą	moją	mą
7. w tanię	w wielkię	w słabę	w moję	w mę

Liczba mnoga.

1. tanie	wielkie	słabe	moje	me
2. tanich	wielkich	słabych	moich	mych
3. tanim	wielkim	słabym	moim	mym
4. taniel	wielkie!	słabe!	moje!	me!
5. tanie	wielkie	słabe	moje	me
6. taniemi	wielkiemi	słabemi	mojemi	memi
7. w tanich	w wielkich	w słabych	w moich	w mych

Liczba pojedyncza.

1. Trębecka	hrabina	księżna	królowa
2. Trębeckiej	hrabinę	księżną	królową
3. Trębeckiej	hrabinę	księżną	królową
4. Trębecką	hrabiną	księżną	królową
5. Trębecka!	hrabina!	księżna!	królowa!

6. Trębecką	hrabiną	księżną	królową
7. w Trębeckiej	w hrabinę	w księżną	w królową

Liczba mnoga.

1. Trębeckie	hrabine	księżne	królowe
2. Trębeckich	hrabinych	księżnych	królowych
3. Trębeckim	hrabinym	księżnym	królowym
4. Trębeckie	hrabine	księżne	królowe
5. Trębeckie!	hrabine!	księżne!	królowe!
6. Trębeckimi	hrabinami	księżnami	królowami
7. w Trębeckich	w hrabinach	w księżnych	w królowych

PODŁUG NIEKTÓRYCH.

Liczba pojedyncza.

hrabina	księżna	królowa
hrabiny	księżny	królowy
hrabinie	księżnie	królowy, królowej
hrabinę	księżną	królową
hrabino!	księżno!	królowo!
hrabiną	księżną	królową
w hrabinie	w księżnie	w królowy, królowej

Liczba mnoga.

hrabine	księżne	królowe
hrabin	księżn	królowych
hrabinom	księżnom	królowom
hrabine	księżne	królowe
hrabine!	księżne!	królowe!
hrabinami	księżnami	królowami
w hrabinach	w księżnach	w królowych, królowach

§ 130. Przypadek 1. L. P. R. Ż. D. V.

Ten przypadek kończy się zawsze na: *á*, ściśnione, lub na: *a*, otwarte.

A) Wszystkie przymiotniki, liczebniki przymiotne, zaimki, imięstowy i rzeczowniki, należące do tej deklinacji, kończą się zwykle w przypadku I, l. p. na: *á*, ściśnione, np. *dobrá, drugá, którá, uczoná, podstoliná, królowá, księżná* i t. d.

B) Wszystkie przymiotniki dzierżawcze, np. *ojcowa, matczyna*; liczebnik przymiotny: *jedna*; zaimki: *moja, ma, twoja*,

swoja, swa, nasza, wasza, ta, ona, owa, sama, wszystka, czyja, kończą się w przypadku I, l. p. na: *a*, otwarte.

Uwaga. Niektórzy kończą także w przyp. I, l. p. na: *a* otwarte przymiotniki następujące: *godna, kontenta, powinna, rada, warta, winna*, i *liczebnik: oboja*.

§ 131. Przypadki 2 i 3, L. P. R. Ż. D. V.

Te dwa przypadki kończą się zawsze na: *ej, iej, (ey, iey)*, formują się od przypadku I, l. p. zamieniając ogólnie: *á, a*, na: *ej*, np. *tania, taniéj; sobola, sobolój; dobra, dobrój; sama; samój* i t. d.

Wyjątek. Imiona przymiotne, zakończone w przypadku I, l. p. na: *ga, ka*, zamieniają: *á, a*, w przypadkach II i III, l. p. na: *iej, np. sroga, srogiéj; wysoka, wysokiéj; wszystka, wszystkiéj* i t. d.

Uwagi. a) Niektórzy wierszopisowicze czasem dla rymu zakończone przypadki II, III i VII, l. p. na: *ij, yj, (iy, yy)*, co dzieje się bez potrzeby, gdyż zakończenie na: *ej*, *iej*, może w takim razie nienaruszone pozostać, jakoż u wielu wierszopisów istotnie pozostaje. Też samo czynią w stopniowaniu przysłówków, np.

Może coś i dalej

(*Kniaźnin, Poezycje, tom II, str. 210*).

b) W starożytnych pisarzach napotykamy przykłady, że te przypadki zakończone także na: *e*, czego teraz żadnym sposobem czynić niemożna; np.

Dla te przyczyny.

(*Rakowiecki, Praw. rus. tom II, str. 222*).

Z łaski boże. — Ku chwale boskie. — Aż do me śmierci. — Jesliś ty niesłubił żadne inne krom te panie. — Przy każde świętości.

(*Prawda ruská — i Leleweł, Biblijog. tom I, str. 41*).

Zamiast: dla téj przyczyny, — z łaski bożej, — ku chwale boskiej, — aż do méj śmierci, — jesliś ty nie słubił żadnej innej krom téj pani, — przy każdej świętości i t. d.

§ 132. Przypadek 4, L. P. R. Z. D. V.

Ten przypadek kończy się na: *q, e*.

A) Imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na: *á*, ściśnione, mają przypadek IV, l. p. na: *q*, formując go prosto od przypadku I, l. p. przez zamianę *á*, na: *q*, np. kupiłem książkę *taniq*, gęś *tlustq* i t. d.

Uwagi. a) Podobnie rzeczowniki kobietom po mężach dawane i do téj deklinacji należące, mają także przypadek IV, l. p. na: *q*, np. widziałem królową, hrabiną, księżną i t. d. (a).

b) Atoli niektórzy zakończone rzeczowniki imiona rzeczowne w tym przypadku na: *q*, co jest przeciwko powszechnemu zwyczajowi narodowemu (b), np. przez cesarzową Maryję (c).

(a) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 168.

(b) Kopczyński, Gram. Pozg. str. 76.

(c) Gazeta Koresp. Warsz. r. 1822, Nr. 188, str. 2073.

B) Imiona rzeczowne zakończone w przypadku I, l. p. na: *a*, otwarte, mają przypadek IV, l. p. na: *q*, (a), formuje się także od przypadku I, l. p. przez zamianę: *a*, na: *q*, np. sprzedałem *wszystkę pszenicę*, kupiłem *jedną książkę*, znalazłem *ojcowę łaskę*, matczynę *chustkę*, swoją *czapkę* i t. d.

Uwagi. a) Starożytni pisarze zachowywali to правило stale we wszystkich przymiotnikach dzierżawczych zakończonych w przypadku I, l. p. na: *owa, ina, yna* i w innych imionach przymiotnych, liczebnych i zaimkowych, zakończonych w przypadku I, l. p. na: *a*, otwarte, od którego terazniejsi bardzo często odstępują (b).

Ná tę Odpowiedź krótką Gotfredową.

(*Piotr Kochanowski, Jeruzalem wyzwól. str. 114*).

Y Kloryndżinę Zbroję wynosiła. (*Tamże, str. 185*).

Ráymund się Pychę ukrucić gotuie

Cyrkaszczykowę, co Bogu obrzydła. (*Tamże, str. 195*).

Co żywo o śmierci pyta Rynaldową,

Y zbroję widzieć chce Bohátyrowę. (*Tamże, str. 252*).

Ná Wáfrynową powieść, Rynaldowi

Z oczu y z twarzy ogień wyskakuie. (*Tamże, str. 604*).

b) Jak starożytni, tak terazniejsi pisarze zwykli zaimki dzierżawcze skrócone: *ma, twa, swa* (zamiast: *moja, twoja, swoja*), w przypadku IV, l. p. zakończone na: *q*, czasem tylko na: *e*, np.

Y ná swą szkodę ná Woinę iść chcieli.

(*P. Kochanowski, Jer. wyzw. str. 117*).

c) Niektórzy z terazniejszych pisarzy bez żadnego względu na: *á*, ściśnione, lub: *a*, otwarte przyp. I, l. p., zwykli zakończone przyp. IV, l. p. zawsze na: *q*, inni znowu zawsze na: *e*, jedni jak drudzy grzeszą przeciw powszechniejszemu zwyczajowi narodowemu; do ostatnich należą osobliwie: Tomasz Szumski (c) i X. Alojzy Korzeniowski (d).

(a) Dudziński, str. 11. — Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 168. — Tenże, Gram. Pozgon. str. 76. — (b) Tamże.

(c) Tomasz Szumski, Dokładna Nauka jęz. pol., tom I, str. 49 i na końcu tablicy Nr. 19.

(d) X. Alojzy Korzeniowski w swoich kazaniach. — O czym uwiadamia w przedmowie do *Kazań*, tom I, od str. VI, do XI.

Uwaga. Niesłusznie X. Alojzy Korzeniowski żąda, ażeby bez względu na otwarte lub ściśnione: *a, á*, wszelkie imiona przymiotne zakończone w przypadku IV, l. p. na: *q*, dla różnicy od przypadku VI, l. p. i utrzymuje, że to należy czynić dla uniknięcia wątpliwości, dodając, że tę różnicę powinno się zachować szczególnie w tekstach Pisma Świętego i w miejscach teologicznych. Na to bez długiego zbijania, któreby tu mogło być dość obszerne, krótko odpowiem: że w języku żaden sposób mówienia, żadne nowe zakończenie, chociażby najdowcipniej wymyślone, niemoże się przyczyniać do jaśniejszego zrozumienia, skoro to jest przeciwne powszechnemu zwyczajowi, i owszem, może ono bardzo często czynić niezrozumiałemi rzeczy najjaśniejsze, czego najtroskliwiej wystrzegać się potrzeba w wykładaniu prawd religijnych, które przez Jezusa Chrystusa i przez innych Świętych Mężów w największej prostocie są opowiadane, i właśnie powinny być zrozumiane nie tylko od ludzi grammatycznie uczonych, ale także od każdego i najprostsze littego człowieka, niemającego żadnej innej nauki językowej, oprócz codziennego używania. A gdyby téż czasem miała zająć podobna wątpliwość, o jakiej uas X. Korzeniowski chce przekonać, natędy znawca języka, prawideł grammatycznych i powszechnego zwyczaju, potrafi ją w każdym razie zrzeczenie usunąć i rzecz zrozumiałe wyłożyć, nienaruszając i niepsując w niczym powszechnego zwyczaju.

§ 133. Przypadek 5, L. P. R. Ż. D. V.

Ten przypadek jest zawsze taki, jak przypadek I, l. p. np. moja *dobra* matko! *mościa* pani! Witaj *Królowa* nieba i *matko* litości! i t. d.

Uwaga. Atoli w rzeczownikach żonom po mężach dawanych, zakończonych w przypadku I, l. p. na: *owá, iná, yná*, zakończają niektórzy terazniejsi pisarze przypadek V, l. p. na: *o*, co czynią przeciw powszechniejszemu zwyczajowi narodowemu (*a*), np.

Królowo! ja lask twoich nigdy nie zaprzeczę.

(Jacek Przybylski, w *Eneidzie* str. 131).

§ 134. Przypadek 6, L. P. R. Ż. D. V.

Ten przypadek kończy się zawsze na: *q*, formuje się od przypadku I, l. p. zamieniając: *á, a*, na: *q*, np. *laskawq, królowq, hrabinq, księżnq, taniq* i t. d.

§ 135. Przypadek 7, L. P. R. Ż. D. V.

Ten przypadek jest zawsze taki i formuje się tak samo, jak przypadek II i III, l. p. np. *tanięj, wysokięj, srogięj, laskawęj, królowęj, księżnęj, hrabinęj* i t. d.

§ 136. Liczba mnoga, R. Ż. D. V.

W liczbie mnogiej téj deklinacji niezachodzi nic osobliwe-go, oprócz prawideł przypadkowych, które następują.

§ 137. Przypadek 1, L. M. R. Ż. D. V.

Ten przypadek kończy się zawsze na: *e, ie, i, y*, formuje się od przypadku I, l. p.

A) Wszystkie imiona przymiotne i rzeczowne téj deklinacji, formują przypadek I, l. m. od przypadku I, l. p. zamieniając: *á, a*, na: *e*, np. *tania, tanie; sama, same, królowa, królowe; księżna, księżne; hrabina, hrabine; dobra, dobre* i t. d.

B) Imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na: *gá, ká*, formują przypadek I, l. m. od przypadku I, l. p., zamieniając: *á, a*, na: *ie*, np. *uboga, ubogie; szeroka, szerokie* i t. d.

(a) Kocyński, Grammat. Pozgonna str. 76.

Uwaga. Starożytni pisarze bardzo często zakończyli w imionach przymiotnych przypadki I, IV i V, l. m. po spółgłoskach miękkobrzmiących na: *i*, po spółgłoskach twardych i przyciskowych na: *y*, któryto zwyczaj starożytny zachowują jeszcze niektórzy z terazniejszych pisarzy w przymiotnikach następnych: *godna, ona, powinna, winna; pisząc bez żadnej potrzeby: godny, ony, powinny, winny, zamiast: godne, one, powinny, winne.* Przykłady starożytne:

Samy się ściany wolają

I z dobrą myślą czekają.

(Jan Kochanowski, tom I, str. 8).

§ 138. Przypadki 2 i 3, L. M. R. Ż. D. V.

Te dwa przypadki są zupełnie takie, jak przypadki II i III, l. m. rodzaju męskiego deklinacji IV, przeto także ich formowanie dla krótkości prawideł mogłoby pozostać *tosamo*; atoli dla dokładności jaką sobie założyłem w tym dziele, załączam formowanie tych przypadków w żeńskim rodzaju.

1. Imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na: *ia*, formują przypadek II, l. m. zamieniając: *a*, na: *ch*, przypadek III, l. m. zamieniając: *a*, na: *im*, np. *tania, tanich, tanim; łosia, łosich, losim* i t. d.

2. Imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na: *ga, ka, la*, formują przypadek II, l. m. zamieniając: *á, a*, na: *ich*; przypadek III, l. m. zamieniając: *a*, na: *im*, np. *uboga, ubogich, ubogim; wysoka, wysokich, wysokim; sobola, sobolich, sobolim; ośla, oślich, oślim* i t. d.

3. Imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na: *á, a*, z poprzedzającymi spółgłoskami twardymi lub przyciskowymi, formują przypadek II, l. m. zamieniając: *á, a*, na: *ych*; przypadek III, l. m. zamieniając: *á, a*, na: *ym*, np. *dobra, dobrych, dobrym; sama, samych, samym; pojedyncza, pojedynczych, pojedynczym; królowa, królowych, królowym; księżna, księżnych, księżnym; hrabina, hrabiny, hrabinym* i t. d.

Uwaga. Że imiona rzeczowne żonom po mężach dawane, zakończone w przypadku I, l. p. na: *iná, yná, iná, owá*, podług niektórych pisarzy przyjmują w przypadkach II i III, l. m. także zakończenie rzeczowne, jest to już okazane przy wzorach przypadkowania imion przymiotno-rzeczownych.

4. Zaimki: *mója, twoja, swoja, czyja* i tym podobne, formują przypadek II, l. m. zamieniając: *ja*, na: *ich*, przypadek III,

I. m. zamieniając: *ja*, na: *im*, np. *moja, moich, moim; swoja, swoich, swoim; czyja, czyich, czyim* i t. d.

Uwaga. Przymiotnik, czyli raczej zaimek nieforemny i ułamny: *wsza*, zamiast: *wszystka*, ma także przypadki: II, I. m. *wszech*; III, I. m. *wszem*, np.

Ze *wszech* stron się *błyska*.

(Piotr Kochanowski, *Jeruz. wyzw.* str. 233).

§ 139. Przypadki 4 i 5, L. M. R. Ż. D. V.

Te dwa przypadki są zupełnie takie, jak przypadek I, I. m. dlatego też przy formowaniu ich zachowują się *tesame* prawidłą, jak w przypadku I, I. m. np. *tanie, dobre, ubogie, wysokie, królowe, księżne, hrabine* i t. d.

§ 140. Przypadek 6, L. M. R. Ż. D. V.

Ten przypadek kończy się teraz zawsze na: *emi, iemi*, po dawnemu kończył się zawsze na: *imi, ymi*, np. *dobremi, ubogiemi, wysokimi, taniemi* i t. d. i formuje się następnie:

A) Imiona przymiotne i przymiotno-rzeczowne zakończone w przypadku I, I. p. na: *á, a*, z poprzedzającą spółgłoską twardą przyciskową, lub miękką *j, ł*, także miękko brzmiącą, formują przypadek VI, I. m. zamieniając *á, a*, na: *emi*, np. *słabá, sama, rączá, moja, sobola, taniá* i t. d., *słabemi, samemi, rączemi, mojemi, sobolemi, taniemi* i t. d.; *królowá, księżná* i t. d.; *królowemi, księżnemi* i t. d.

Uwaga. Atoli niektórzy pisarze teraz niżej zakończają imiona rzeczowno-przymiotne (wyjawszy: *cki, dzki, ski*) w przypadku VI, I. m. na: *ami*, co już okazano pomiędzy wzorami przypadkowania deklinacji V, np. *hrabinami* i t. d.

B) Imiona przymiotne zakończone w przypadku I, I. p. na: *ga, ka*, formują przypadek VI, I. m. zamieniając: *á*, na: *temi*, np. *ubogá, ubogiemi; wysoká, wysokiemi* i t. d.

§ 141. Przypadek 7, L. M. R. Ż. D. V.

Ten przypadek jest zawsze i zupełnie taki, jak przypadek II, I. m. np. w *tanich, drogich, moich, sobolich, dobrych, królowych, księżnych* i t. d.

Uwaga. Niektórzy w imionach przymiotno-rzeczownych żonom po mężach dawanych, zakończają przypadek VII, I. m. na: *ach*, co już wyszczególniono we wzorach przypadkowania deklinacji V, np. w *królowach, hrabinach, księżnach* i t. d.

§ 142. Deklinacja szósta, na imiona przymiotne i przymiotno-rzeczowne R. N.

Podług téj deklinacji przypadają się:

1. Przymiotniki, liczebniki przymiotne, zaimki, imięstwy wszelkiego stopnia, rodzaju nijakiego, np. *tanie, tańsze, najtańsze; małe, mniejsze, najmniejsze; jedno, drugie, moje, samo, które, co, chwalcę, chwalone, mające chwalić* i t. d.

2. Rzeczowniki, albo raczej imiona przymiotno-rzeczowne rodzaju nijakiego podatków i wszelakich poborów, także niektórych zabaw i podarunków dobrowolnych, zakończone na: *ne, we*, np. *czopowe, koszerne, podymne, rogatkowe, mostowe, targowe, rogowe, porękawiczne, znaleźne, okrężne* (czyli: *wyżynek*) i t. d. gdyż przy takich domyślamy się wyraźnego rzeczownika: *opłacenie, wesele* i t. d.

Uwaga. Atoli: Świętopietrze, to jest grosz płacony niegdyś do Rzymu na lampę S. Piotra i temu podobne, przypadają się według deklinacji III.

3. Imiona własne nieżywotne, pochodzące od wyraźnych przymiotników rodzaju nijakiego, zakończone na: *e*, np. *Żytne* (miasteczko), *Wysokie Mazowieckie* (także miasteczko) i t. d.

§ 143. Wzory przypadkowania Deklinacji VI.

Liczba pojedyncza.

1. tanie	słabe	moje	me	samo	wszystko
2. taniego	słabego	mojego	mego	samego	wszystkiego
3. taniemu	słabemu	mojemu	memu	samemu	wszystkiemu
4. tanie	słabe	moje	me	samo	wszystko
5. taniel	słabe!	moje!	me!	samo!	wszystko!
6. tanim	słabym	moim	mym	samym	wszystkim
7. w tanim	w słabym	w moim	w mym	w samym	we wszystkich

Liczba mnoga.

1. tanie	słabe	moje	me	same	wszystkie
2. tanich	słabych	moich	mych	samych	wszystkich
3. tanim	słabym	moim	mym	samym	wszystkim
4. tanie	słabe	moje	me	same	wszystkie
5. taniel	słabe!	moje!	me!	same!	wszystkie!
6. taniemi	słabemi	mojemi	memi	samemi	wszystkimi
7. w tanich	w słabych	w moich	w mych	w samych	we wszystkich

1.	targowe	znalezne
2.	targowego	znaleznego
3.	targowemu	znaleznemu
4.	targowe	znalezne
5.	targowej	znaleznej
6.	targowym	znaleznym
7.	w targowym	w znaleznym

§ 144. Przypadek I. L. P. R. N. D. VI.

Ten przypadek kończy się zawsze na: *e, o*, (§ 104), np. *tań-
nie, tańsze, najtańsze; słabe, słabsze, najslabsze; wszystko,
to, tamto* i t. d., *pogłowne, czopowe, gapiowe* i t. d.

§ 145. Przypadek II. L. P. R. N. D. VI.

Ten przypadek jest zupełnie taki, jak przypadek II, l. p. ro-
dzaju męskiego, deklinacji IV, to jest kończy się zawsze na: *ego*,
czasem po staremu na: *ago*, formuje się od przypadku I, l. p.
rodzaju nijakiego, sposobem następującym:

1. Imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na:
e, formują przypadek II, l. p. przyjmując: *go*, np. *tań-
nie, taniego; słabe, słabego; drogie, drogiego; targowe, targowego* i t. d.

2. Imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na:
o, formują przypadek II, l. p. zamieniając: *o*, na: *ego*, np. *samo,
samego; jedno, jednego; warto, wartego* i t. d.

Uwaga. Atoli imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na: *go, ko*, for-
mują przypadek II, l. p. zamieniając: *o*, na: *iego*, np. *wszystko, wszystkiego* i t. d.

§ 146. Przypadek 3, L. P. R. N. D. VI.

Ten przypadek jest zupełnie taki, jak przypadek III, l. p. ro-
dzaju męskiego, deklinacji IV, to jest: kończy się zawsze na:
emu, formuje się od przypadku II, l. p., r. n., zamieniając: *go*,
na: *mu*, np. *taniego, taniemu; słabego, słabemu; targowego,
targowemu; samego, samemu; wszystkiego, wszystkiemu* i t. d.

§ 147. Przypadki 4 i 5, L. P. R. N. D. VI.

Te dwa przypadki są zawsze i zupełnie takie, jak przypadek
I, l. p. np. mam *tań-
ne* drzewo, *słabe* zdrowie, zapłaciłem *pogłó-
wne* i t. d., o *dob-
ne* dziecię! i t. d.

§ 148. Przypadki 6 i 7, L. P. R. N. D. VI.

Te dwa przypadki kończą się zupełnie tak, jak przypadki VI
i VII, l. p. rodzaju męskiego deklinacji IV, to jest na: *im, ym*,
(zaś według Szylarskiego, Kopezyńskiego i wielu innych później-
szych na: *em*) i formują się takim samym sposobem, jak w rodza-
ju męskim; jeżeli zaś ich formowanie w rodzaju nijakim ma się
uważać oddzielnie, tedy takowe pochodzi od przypadku I, l. p.
sposobem następującym:

1. Imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na:
e, o, formują przypadki VI i VII, zamieniając: *e, o*, na: *ym, np.
słabe, słabym; dobre, dobrym; jedno, jednym; samo, samym;
targowe, targowym* i t. d.

Uwaga. Atoli imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na: *go, ko*, for-
mują przypadki VI i VII, zamieniając: *o*, na: *im, np. wszystko, wszystkim* i t. d.

2. Imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na:
ie, formują przypadki VI i VII, odrzucając: *e*, np. *tań-
nie, tanim; słabe, słabim; drogie, drogim; srogie, srogim; wysokie, wysokim* i t. d.

Przeestroga. Ażeby dostatecznie udowodnić, dlaczego we
wszystkich pismach moich zakończenie imion przymiotnych ro-
dzaju nijakiego w przypadkach VI i VII, l. p. na: *im, ym*, niena-
ruszenie zachowuje. przytaczam uwagi następujące:

Niesłyszeliśmy wprawdzie Polaków przed nami za dawnych
wieków żyjących i mówiących, przeto niemożemy z pewnością
twierdzić: iż tak mówili jak pisali, i na odwrót, iż tak pisali jak
mówili; tym bardziej, że przez kilka wieków niemieli ani uje-
dnostajnionej ortografii, ani pewnych i stałych charakterów do
pisania; i tak Rakowiecki (a) utrzymuje, że w języku polskim
zrazu używane były głoski starosłowiańskie, później przyjęto
łacińskie, potem zaprowadzono gotyckie, a nakoniec znowu

(a) Rakowiecki, Prawda rus. tom II, str. 218.

przywrócono łacińskie. Toż samo potwierdza Stanisław Potocki (a), także recenzent grammatyki Mrozińskiego w gazecie literackiej (b). Skoro więc w przyjmowaniu i ustaleniu charakterów pisemnych tak wielka trudność i kilkokrotna zmiana zachodziła; niemogłaż także zachodzić w pisaniu zakończeń rozmaitych części mowy? nadewszystko gdy język polski jak podziś dzień ma różne wymawianie niektórych głosek, zakończeń, całych wyrazów i sposobów mówienia po rozmaitych prowincjach, w których mi się być zdarzyło; tak dawniej jeszcze wyraźniej mieć je musiał, tymbardziej, że w owych czasach nieznajdujemy, ani śladu jakiegokolwiek grammatyki polskiej, któraby prawidłami przynajmniej ogólnemi, naprowadzała do jednostajnego wymawiania i pisania, a tym sposobem prostowała i upowszechniała zwyczaj narodu mówienia i pisania aż do S. Zaborowskiego, to jest do r. 1519, w którym on wydał grammatykę języka łacińskiego, a przy niej umieścił sposób poprawnego pisania i dobrego mówienia językiem polskim. Od tego czasu znajdujemy w pismach ręcznych i drukach, coraz więcej ulepszoną ortografią, i coraz jednostajniejsze zakończenia we wszystkich częściach mowy języka polskiego; atoli okazuje się jeszcze bardzo często różność zakończeń i pisowni, aż do większej połowy wieku szesnastego. Dopiero po połowie tego wieku napotykamy prawie wszędzie jednostajność, jeżeli nie w ortografii osobnych wyrazów, to zawsze w zakończeniach rodzajowych, liczbowych, przypadkowych, stopniowych, trybowych, czasowych, osobowych i t. d. Odtąd już widzimy, że przypadki VI i VII, l. p. w przymiotnikach wszelakich, rodzajów męskiego i nijakiego, bez różnicy były ciągle jednakowo zakończone, to jest na: *im*, *ym*, i taki zwyczaj przypadkowania i pisania trwał niezmiennie w wiekach szesnastym, siedemnastym i ośmnastym, aż do wydania grammatyki Szylarskiego roku 1770 we Lwowie, a później Kopczyńskiego roku 1778 i 1780 i następnie.

Ci dopiero dwaj grammatycy prawie razem swe dzieła wydający, pomijając i znosząc jednostajność, wziętość i powagę blisko trzech poprzednich wieków i tytuł znakomitych i sławnych

(a) Stanisław Potocki, Roczn. Towar. P. N. W. tom IX, str. 322.

(b) Gaz. Lit. z r. 1822, Nr. 32, str. 128.

pisarzów i autorów polskich, nieudowadniając słusznej potrzeby wieku swojego, radzą pisać wszelakie imiona przymiotne w przypadkach VI i VII, l. p. w rodzaju męskim na: *im*, *ym*, zaś w rodzaju nijakim na: *em*, niedając na to jeden i drugi, jak tylko słabe i pozorne dowody, albo raczej domysły.

I tak Szylarski w swojej grammatyce (a) radzi pisać (lubo sam niewszędzie i niezawsze tak pisze) w przyp. VI i VII l. p. rodzaju nijakiego: *em*, mówiąc: „*y*, nie: *e*, kłaść należy w spadku Nazywającym (VI) adyektywów (przymiotników), gdy pochodzą od Mianującego (I) na: *y*, lub: *i*, zakończonego, np. *mądry* człowiek, *mądrym* człowiekiem; *mądrzy* ludzie, *mądrymi* ludźmi. Gdy zaś Mianujący (I) kończy się na: *e*, taż littera powinna być zachowana i w Nazywającym (VI), np. *mądre* pismo, *mądrym* pismem; *mądre* pisma, *mądrymi* pismami.“

Tu nasamprzód trzeba wiedzieć, że w tym prawidło Szylarski nie niepowiedział o różnicy zakończenia przypadku VII, l. p. ani przypadku VI, l. m., przecież w swych formach przypadkowania polskiego, czyli deklinacjach (b), widocznie ją zachował. Powtóre: że w tej samej grammatyce sam Szylarski jak widać, inaczej wymawiał, inaczej prawidła dawał, a inaczej pisał, niżeli nauczał. Zobaczymy na dowód tego przykłady, z jego własnego dzieła wyjęte, np.

Niepotrzeba przenosić literę, która należy do sylaby na pierwszym wierszu będącej, choćby też była osobnym słowem.

(Szylarski, str. 23).

Gdy z tego na czym stajemy wniesć można. (Tamże, str. 27).

Wszakże niektórzy języków mistrzowie wszystkie te trzy części pod jednym imieniem zawierają. (Tamże, str. 30).

Wielkie litery pisać się powinny naprzód, w tym słowie: Bóg. (Tamże, str. 11).

Bo nie o wszystkim winie jest mowa. (Tamże, str. 108).

Tak z prawidła, jak z przykładów przytoczonych z grammatyki własnej Szylarskiego (c), jawnie się okazuje, iż zdanie jego

(a) Szylarski, str. 14, 16, 45 i 46.

(b) Szylarski, str. 45 i 46.

(c) Ponieważ w dziele niniejszym często wzmianka jest o Szylarskim, przeto nieznając dokładniej i obszerniej życia jego, należy tu przynajmniej tyle o nim powiedzieć w szczególności, ile się da z grammatyki jego wyczerpnąć. Grammatyka przez niego wydana ma napis taki: „Początki Nauk dla Nar. Młodzieży, to jest: Grammatyka Języka Polskiego ucząca, a tym samym posługująca obcych języków, jako: Łacińskiego, Francuskiego, Niemieckiego, Włoskiego i innych ułatwiająca, przez M. Walentego Szylarskiego, Nauk Wyzwolonych i Filozofii doktora, ułożona roku

do przekonania nas o wymienionej różnicy rodzajowej w przypadkach VI i VII, l. p. nie jest dostateczne, zwłaszcza pomnąc na to: że niewszystkie przymiotniki, liczebniki, zaimki, imięstwy, rodzaju męskiego, kończą się w przypadku I, l. p. na: *z, y*, ani rodzaju nijakiego na: *e*; znajduje się bowiem takich niemało, które w rzeczonym przypadku w rodzaju męskim kończą się na spółgłoski, np. *godzien, wart, kontent, jeden, wszystek, ten, sam* i t. d., zaś w rodzaju nijakim na: *o*, np. *godno, warto, jedno, wszystko, to, samo* i t. d., dla których Szylarski w przyp. VI i VII, l. p. żadnego nienaznaczył zakończenia; a trudno też na jego domysł przeciw powszechnemu zwyczajowi kończyć je w tych dwu przypadkach na: *om*, np. *godnom, wartom, jednom, wszystkom, tom, samom* i t. d. Dlatego sądzę, że zdanie Szylarskiego jest słabe, a raczej mylne i niczego niedowodzące; zwłaszcza zastanawiając się, iż także wielka liczba rzeczowników kończy się w przypadku I, l. m. na: *e*, wszelakoż według powszechnego i stałego zwyczaju, niekończą się w przyp. VI, l. m. na: *emi*, ale na: *ami*, np. *stróże, stróżami; kule, kulami*, i t. d. ale nie: *strążemi, kulemi* i t. d. Z tego dowodu okazuje się jawnie, że wyżej wymienione правило Szylarskiego, jako jest niedokładne i zdaje się być bez gruntowej rozwagi napisane, tak też niepowinno być obowiązujące, tymbardziej, iż nieznajdujemy, aby się piszący natedy do niego stosowali.

W ośm czyli w dziesięć lat po Szylarskim (podług Bentkowskiego 1778 r., zaś podług Alojzego Osieńskiego 1780 r.) wyszła w Warszawie z druku pierwszy raz Grammatyka języka polskie-

1770, do druku podana w Lwowie, w drukarni Jego Królewskiej Mości i Bractwa SSS. Trójcy.²⁷

Lubo ta grammatyka w stosunku do potrzeby licznych prawideł języka polskiego jest szczupła, gdyż składa się tylko ze stron 120 (oprócz przedmowy, która mieści w sobie kart nieliczownych siedm, całe dzieło wydane jest in 8vo), przecięż zawiera w sobie wiele rzeczy ciekawych i w języku polskim potrzebnych, nawet takich, których Kopeczyński w swoich grammatykach, ani w Przypisach nieumieścił, mianowicie: o formowaniu przysłówków z imion przymiotnych i o stopniowaniu przysłówków, np. *tani, a, e, tanio, tanięj, najtanięj; ładny, a, e, ładnie, ładnięj, najładnięj* i t. d. Także czas przeszły w trybie bezokolicznym, np. *sluchać było, pisać było, robić było, uczyć się było*, co właśnie znajduje się w grammatyce Szylarskiego. Autor tej Grammatyki nie jest umieszczony w Historii Literatury polskiej, przez Bentkowskiego. Ja dostałem ją w podarunku z łaski JW. Referendarza w b. Radzie Stanu, Jana Chylickiego, za którą jestem mu wielce obowiązany.

go i łacińskiego, napisana i wydana przez Ks. Kopeczyńskiego z przypisami, na trzy klasy podzielona, w niej radzi autor w imionach przymiotnych, liczebnich, zaimkowych, imięstwowch, zakończyć i pisać przypadki VI i VII, l. p. w rodzaju nijakim na: *em*, a to dla różnicy od zakończenia przymiotników wszelakich rodzaju męskiego w tychże przypadkach.

Zastanawiając się pilnie nad wymienionym prawideł Ks. Kopeczyńskiego, postrzegamy, że przypadki II i III, l. p. imion przymiotnych w tych obudwu rodzajach, jako też wszystkie przypadki liczby mnogiej w rodzajach żeńskim i nijakim, w zakończeniach swoich żadnej niemają różnicy rodzajowej, a przecięż każdy znający grammatyczne prawidła języka polskiego, potrafi łatwo rozpoznać do jakiego rzeczownika i jego rodzaju, każdy przymiotnik należy; przeto wątpić niepodobna, aby przypadków VI i VII, l. p. w rodz. nijakim zakończonych na: *im, ym*, niepotrafił rozeznąć i zrozumieć do jakiego rzeczownika i rodzaju należą, i żeby w tych dwu przypadkach potrzebował koniecznej różnicy zakończenia rodzajowego, bez której się przez tyle wieków nietylko w tych dwu wymienionych przypadkach wygodnie obchodził, ale do dziś dnia w wielu innych wygodnie się obchodzi; i każdy po polsku umiejący, nietylko mówiących i piszących tym językiem doskonale rozumiał i rozumie; lecz także książki i pisma polskie zarówno Polakom i cudzoziemcom po polsku umiejącym, jak teraz zrozumiałe są, tak dawniej zrozumiane były; co większa, sami cudzoziemcy tym językiem dzieła pisywali i wydawali, chociaż tej różnicy rodzajowej w zakończeniu wymienionych przypadków, ani w pisaniu, ani w drukowaniu niezachowywano tak, jako jęj także po wydaniu grammatyki Szylarskiego i Kopeczyńskiego, wielu nawet najlepszych pisarzy i autorów polskich niezachowywało, a niektórzy z nich żyjący dotąd niezachowują.

Pominąwszy dla skrócenia wszystkich dawniejszych pisarzy polskich, którzy aż do roku 1770 zakończyli powszechnie w imionach przymiotnych rodzaju nijakiego przypadki VI i VII, l. p. zawsze i zupełnie tak, jak w rodzaju męskim, to jest na: *im, ym*, i co zachowywała największa część późniejszych pisarzy,

prawie aż do roku 1800, wymieniam tych, którzy dzieła swoje wydali po roku 1800 i zakończali w nich przypadki VI i VII, l.p. przymiotników w rodzaju nijakiego, taksamo jak w rodzaju męskim, to jest na: *im, ym*, ci są następujący: Jan Nowicki: Opis Egiptu r. 1800 w Krakowie. Tenże: Podróż do Syrii i Egiptu, tamże. Ignacy Dembowski: Henryjada, 1805. Wybicki: Jęografija polityczna, r. 1806. Piramowicz: Dykeyjonarz starożytności, r. 1807, w Płocku. Lelewel: Jeografija i Historyja starożytna, r. 1818;—tenże: Biblijograficznych ksiąg dwoje r. 1823. Bezimienny: Wywód Prawdy religii chrześcijańskiej roku 1818, i t. d. Do tych można dodać, że nawet Mroziński badacz zasad i grammatyki języka polskiego (a), wątpliwą tylko o różnicy rodzajowej w rzeczonych przypadkach uczynił uwagę. Także Feliński przy odryślaczu powiada: „Uważać tu można, jako szczególniejszą baczność twórcy naszego języka mieli na to, żeby zbyt podobnym zakończeniem przymiotnika z rzeczownikiem nierazić ucha: dla téjto podobno przyczyny, przymiotniki od rzeczowników oddzielne u nas, mają formy przypadkowania.“ Ta sama uwaga Felińskiego okazuje, że w przypadku VI, l. p. rodzaju nijakiego, niechcieli mieć jednakowego zakończenia przymiotnika z rzeczownikiem i dlatego zakończali ten przypadek w rzeczowniku na: *em*, zaś w przymiotniku na: *im, ym*, np. *dobrym sercem, wysokim drzewem* i t. d., ale nie: *dobrém sercem, wysokiém drzewem* i t. d. Dalej na poparcie swojej poprzedniej uwagi mówi Feliński (b).

„Że Albertrandemu Prezesowi Towarzystwa Przyjaciół Nauk Warszawskiego, zdawało się to rozróżnianie rodzajowe przymiotników w rzeczonych przypadkach mniej potrzebne.“

Tu i sam Feliński okazał powątpiewanie, o potrzebie różnicy rodzajowo-przymiotnej w wymienionych przypadkach.

Atoli nieprzestawajmy na tych dowodach, szukajmy dalszego śladu; czyli sam Kopeczyński nie zostawił wątpliwości téj różnicy rodzajowej w przypadkach wymienionych, którą on sam jak się zdaje (gdyż o Szylarskim nigdzie w swych pismach niewspomina)

(a) Mroziński, 1822, str. 57, mylnie 67.

(b) Feliński, str. 82.

swoją własną powagą ustanowił? a natedy przekonamy się, żeśmy bez rozważań za nowo utworzonym projektem tych dwu grammatyków poszli i opuściliśmy ledwie niezupełnie zwyczaj upowszechniony i przez tyle wieków, aż do wydania tych dwu grammatyk, ściśle zachowywany. Wszakże Ks. Kopeczyński, nieskończył swojego zawodu w badaniu zasad języka polskiego, na wydaniu saméj grammatyki i przypisów do niej należących; wydał on później kilka innych pism i grammatyk dotyczących się języka polskiego, mianowicie: uwagi pod tytułem: Poprawa Błędów w ustnej i pisanej mowie polskiej 1808 r., w której mocno powstaje na tych, którzy błędy popełniają przeciw zwyczajowi narodowego mówienia i pisania, i przeciw jego grammatyce: atoli nigdzie w tym dziełku nie umieścił nagany, ani upomnienia dla tych, którzy w przypadkach VI i VII, l. p. przymiotników rodzaju nijakiego niezachowują różnicy od rodzaju męskiego; chociaż niepodobna tego przypuścić, żeby w przeciągu czasu od wydania swojej piérwszój grammatyki, aż do wydania Poprawy Błędów, to jest od roku 1778, 1780, do roku 1808 nieczytał był tytuł znakomitych autorów polskich, którzy w rzeczonych przypadkach przeciw jego grammatyce dawniejsze zachowywali zakończenie w przypadkach pomienionych przymiotników rodzaju nijakiego.

Takie milczenie jego, zdaje się wyraźnie udowadniać, że albo niewidział później potrzeby czynienia téj różnicy rodzajowej, albo uznając ją za niepewną i wątpliwą, ale pobłażając swojemu prawidłu już wydanemu; zostawił ją bez naruszenia do roztrząsania późniejszemu czasowi. Nareszcie przytaczam słowa samego Kopeczyńskiego z Grammatyki pozgonnej (str. 191) w której mówi: „Przyszła szczęśliwie ostatnia pisowni epoka za Kommissyi Edukacyjnej; ta całą starożytność przebieglszy, odkryła i szkołom ogłosiła najpiękniejszą języka naszego cęchę, że pismo zgadza się z ustną mową z najlepszych układów pisowni, mianowicie: Kochanowskiego i Knapskiego prawie wszystko przyjęła.“ Czemuż i zakończeń w powyż wymienionych przypadkach imion przymiotnych rodzaju nijakiego nieprzyjęła takich, jakie nie tylko Kochanowski i Knapski, ale wszyscy inni pisarze,

aż do wydania grammatyki Szylarskiego i Kopczyńskiego utrzymywali, i jakie się dotąd w ustnym mówieniu utrzymują a w pisaniu przez wielu znakomitych autorów są zachowywane? Na to zapytanie byłoby trudno i samemu Kopczyńskiemu dać zaspokajającą odpowiedź wszystkim tym, którzy tylko mówili i pisali i dotąd mówią i piszą polskim językiem.

Okazawszy niedostateczność dowodów różnicy rodzajowej w zakończeniu pisemnym przymiotników rodzaju nijakiego, od rodzaju męskiego w przypadkach VI i VII, l. p. oznaczonej przez wspomnianych grammatyków; przystępuję do mocniej przekonywających, że ta różnica rodzajowa tych dwu przypadków, ani się w ustnym wymawianiu języka naszego nieznajduje, ani się w pisaniu znajdować niepowinna.

1. Że we wszystkich prowincjach Polski, w których mi się być zdarzyło, nieznalazłem nigdzie w ustnym wymawianiu, tak ludu prostego, jakoteż posiadających edukacją, różnicy rodzajowej w wymienionych przypadkach przymiotnych i owszem zawsze i wszędzie słyszałem je w obu rodzajach jednako wymawiane, chociaż na to ciągle szczególną baczność zwracałem i zwracam; sam zaś Kopczyński (a) mówi: „że wszystko u Polaków tak się pisze, jak się mówi,“ dlaczegoż więc przypadki VI i VII, l. p., r. n. wyłączył od tego prawidła, kiedy one wymawiają się istotnie jednakowo w rodzajach męskim i nijakim, to jest na: *im*, *ym*, np. *ostrym* nożem, *ostrym* żelazem i t. d.

Uwaga. Felinski (a) przekonany jest o tej prawdzie, wszelako szanując nowe prawidło Szylarskiego i Kopczyńskiego, każe przypadki VI i VII, l. p. w przymiotnikach rodzaju nijakiego zakończyć na: *em*, ale dla różnicy od rzeczownika, jaka jest widoczną w ich wymawianiu, radzi w imionach przymiotnych rodzaju nijakiego pisać *é* ścśnione, to jest króśkowane, np. jedném słowem, troskliwém staraniem i t. d. Ja zaś sądzę, że i ta różnica pisania: *é* ścśnionego i króśkowania go w rzeczonych przypadkach przymiotników rodzaju nijakiego, jest tylko mozolnym i niepewnym zapobieżeniem złemu.

2. Że w wiekach kwitnących języka polskiego, nieczynili takowej różnicy rodzajowej w przypadkach VI i VII, imion przymiotnych najlepsi i najsławniejsi autorowie a nawet wszyscy inni pisarze i teraz jęj nieczyni wielu znakomitych pisarzy polskich, których wyżej wymieniłem.

(a) Kopczyński, Przyp. na kl. II, str. 234.

(b) Felinski, tom I, str. 71 i 72.

3. Że kończąc w imionach przymiotnych rodzaju nijakiego przypadek VI, l. p. na: *em*, częstokroć z takiego zakończenia powstaje niezrozumiałość między rzeczownikiem a przymiotnikiem tegoż rodzaju np. mój sąsiad cieszy się *dobrém* zdrowiem i dobrem *nabytém*, przez swoją staranność. Niebądź tu daleko lepiej i przyjemniej? Mój sąsiad cieszy się *dobrym* zdrowiem i *dobrém* *nabytym* przez swoją staranność. W pierwszym razie: *dobre*, jest przymiotnik, w drugim: *dobro* jest rzeczownik. Takich i tym podobnych przykładów możnaby tu więcej przytoczyć, np. udarować kogo *złotym* jabłkiem i *złotem*; ogrzać *ciepłém* i rozgrzać *ciepłym* piwem; czekać kogo z *gorącym* upragnieniem i kryć się w cieniu przed *gorącym*; przyjąć kogo *zimnym* sercem i chronić się przed *zimnem* i t. d., od: *złoty*, *a*, *e*, i *złoto*, *złota*; *ciepły*, *a*, *e*, i *ciepło* *ciepla*; *gorący*, *a*, *e*, i *gorąco*, *gorąca*; *zimny*, *a*, *e*, i *zimno*, *zimna* i t. d. Także zdarzają się przykłady, w których jeden i ten sam przymiotnik należy do dwu i więcej rzeczowników i powinien być zgodzony z rodzajem przedniejszym, np. dotąd zostawałeś w domu pod *moim* przewodnictwem i dozorem.

4. Że przy opuszczeniu przez wyrzutnię rzeczownika rodzaju męskiego, nawet najlepsi znawcy prawideł grammatycznych Szylarskiego i Kopczyńskiego, nieraz popełniają błędy przeciw ich przepisom, kładąc przymiotnik z zakończeniem nijakim na: *em*, chociaż rzeczownik domyślny jest rodzaju męskiego, np. on zna *czarne* na *białym*. Gdy przecież według prawideł tychże samych grammatyków powinno się pisać: on zna *czarne* (rozumie się pismo) na *białym* (rozumie się papierze). Drugi przykład:

Trzeba zawsze starym wierzyć; przedtem zazwyczaj wierzono.

(Dziela Krasickiego, wydane przez F. Dmochowskiego, tom II, str. 278).

Pewien jestem, że Krasicki w oryginale napisał: *przedtym* (rozumie się: czasem), gdyż w pierwszych edycjach przez niego samego pisanych i za jego życia wydawanych, nigdzie nieznajdujemy różnicy rodzajowej w przypadkach wyżej wymienionych, np.

Dwór sam był z drzewa na dobrym i znacznie od ziemi wzniesionym podmurowaniu.

(Krasicki, Pan Podstoli, Część I, str. 6, r. 1784.

Podczas stołu były dyskursy, jak zwyczajnie przy pierwszym poznaniu obojętnie.

(Tamże, str. 7).

5. Że zakończenie przymiotników rodzaju nijakiego, osobliwie w przypadku VI, l. p. na: *em*, taksamo jak rzeczowników tegoż rodzaju sprawuje nieprzyjemne brzmienie, czyli z grecka kakofonią, przykrą dla ucha w jednostajnym wymawianiu końcowych zgłosek przymiotnika z rzeczownikiem, np. *wesołém* czołem, *czarném* sukniem, *którem* piórem, *świecącym* słońcem i t. d. Te i tym podobne przykłady daleko przyjemniej brzmią, gdy przymiotnik bywa zakończony na: *im*, *ym*, np. *tanim* zbożem, *wesołym* czołem, *czarnym* sukniem, *którym* piórem, *świecącym* słońcem i t. d.

6. Że równie rzeczowniki rodzaju męskiego i nijakiego, w przypadkach VI i VII, l. p. niemają w zakończeniu tych przypadków żadnej różnicy rodzajowej, ale powszechnie kończą się w przypadku VI, l. p. na: *em*, zaś w przypadku VII, l. p. na: *e*, lub: *u*, np. *ojciec*, *ojcem*, w *ojcu*; *gorąco*, *gorącym*, w *gorącu*; *pas*, *pasem*, w *pasie*; *mięso*, *mięsem*, w *mięsie*; *drab*, *drabem*, w *drabie*; *niebo*, *niebem*, w *niebie* i t. d., dlatego też i przymiotników różnica rodzajowa w tych przypadkach nie jest potrzebna, tymbardziej, że jej nie ma w wielu innych przypadkach obu liczb nietylko w języku polskim, ale i w innych językach słowiańskich.

7. Że skoro ani język starosłowiański, ani inne od niego pochodzące, jakimi są: rosyjski, czeski, iliryski, serbski i t. p. nieczynią w przypadkach VI i VII, l. p. imion przymiotnych żadnej rodzajowej różnicy, dla czegoż język polski, jeden ze słowiańskich, ma takową różnicę zachowywać, skoro ta niezasadza się ani na dawniejszym używaniu, ani na teraźniejszym powszechnym wymawianiu.

8. Że podobnie języki grecki i łaciński oraz wiele innych nowożytnych, po większej części niemają w swoim przypadkowaniu imion przymiotnych, a częstokroć i rzeczownych żadnej różnicy rodzajowej, a przecież każdy umiejący którykolwiek z tych języków, potrafi je doskonale rozumieć, niemi mówić i pisać, np. *felix frater*, *felix soror*, *felix tempus*, *felicis fra-*

tris, *felicis sororis*, *felicis temporis* i t. d. Dlaczegoż i my nie mielibyśmy w naszym języku bez tej rodzajowej różnicy rozumieć dwu przypadków, tymbardziej, że jej w kilku innych przypadkach obu liczb i wszystkich trzech rodzajów nie mamy, a jednak dobrze rozumiemy mówiących i piszących naszym językiem?

9. Wreszcie cała ta różnica przypadku szczególnież VI, w rodzaju nijakim, poszła z rzeczowników przymiotnych ułomnych, czyli przysłówkowych, albo raczej przysłówek rzeczowno-przymiotnych, które z przymkami mają niektóre przypadki z zakończeniem rzeczownym rodzaju nijakiego formy III, podobną wzoru na: *o*, (o czym będzie obszerniej w rozdziale IX, o przysłówku).

Uwagi. a) Niewidzę także potrzeby, dla którejby przysłówkom: *potym*, *przedtym*, *zatem* i t. d., spójnikom: *im*, *tym*, *zanim* i t. d. dawać inakże zakończenie, jak przymiotnikom i pisać je: *potém* *przedtém*, *zatem*, *iem*, *tem*, *zaniem*, kiedy one właśnie formują się z imion przymiotnych, nie rzeczownych, tak jak łacińskie: *quare*, *quomodo* i t. d. od: *quae* i *res*, *quis* i *modus* i t. d.

b) Wreszcie jeżeli kto koniecznie chce zakończyć przymiotniki rodzaju nijakiego w przypadkach VI i VII, l. p. na: *em*, tedy ma wiedzieć, że takowe zakończenie formuje się sposobem następującym:

1. Imiona przymiotne zakończone w przyp. I, l. p. na: *e*, przyjmują do tego zakończenia w przyp. VI i VII, l. p. głoskę: *m*, np. *tanie*; *taniém*, w *taniém*; *slabe*, *slabém*, w *slabém* i t. d.

2. Że imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na: *o*, formują przypadki VI i VII, l. p., zamieniając: *o*, na: *em*, np. *samo*, *samém*, w *samém*; *godno*, *godném*, w *godném* i t. d.

Uwaga. Atoli imiona przymiotne zakończone w przypadku I, l. p. na: *go*, *ko*, formują przypadki VI i VII, l. p. zamieniając: *o*, na: *iem*, np. *wszystko*, *wszystkiém*, w *wszystkiém* i t. d.

§ 149. Liczba mnoga, R. N. D. VI.

Wszystkie imiona przymiotne, to jest: przymiotniki, liczebniki przymiotne, zaimki, imięstwy, rodzaju nijakiego, przypadkują się w liczbie mnogiej zupełnie tak, jak imiona przymiotne rodzaju żeńskiego, liczby mnogiej; przeto ich zakończenia i formowanie we wszystkich przypadkach liczby mnogiej są takie same, jak w rodzaju żeńskim téżże liczby, dlatego ich tu z osobna niewyszczególniam, np. *dobre* matki, *dobre* córki, *dobre* panięta, *dobre* jabłka i t. d.

Uwagi. a) Jednakże starożytni pisarze polscy zakończali czasem imiona przymiotne rodzaju nijakiego w przypadkach I, IV i V, l. m. na: *a*, np.

Toć są i prawa ustawiona w ziemi Mazowieckiej.

(Wyjatek z Statutu Mazow. w roku 1450. (a).)

zamiast: Toć są i prawa ustawione (ustanowione) w ziemi Mazowieckiej.

b) Rzeczowniki, czyli imiona przymiotno-rzeczowne podatków, poborów, zabaw, подарunków dobrowolnych i t. d. przypadkujące się w l. p. według deklinacji VI, nie mają nigdy l. m.

§ 450. Imiona przymiotne nieforemne i ułomne.

A) Do nieforemnych należy tylko jedno imię przymiotne, albo raczej zaimek ogólny (b): *wszystek* i to tylko w przypadku I, l. m. rodzaju męskiego, gdzie mówi się i pisze: *wszyscy*, zamiast: *wszystcy*, zresztą przypadkuje się w obu liczbach i we wszystkich trzech rodzajach foremnie; wszelako dla większej dokładności wyszczególniam jego terazniejsze i dawniejsze przypadkowanie:

PO TERAŹNIEJSZEMU.

Liczba pojedyncza.

1. wszystek	wszystka	wszystko
2. wszystkiego	wszystkiej	wszystkiego
3. wszystkiemu	wszystkiej	wszystkiemu
4. wszystkiego, wszystek	wszystkę	wszystko
5. wszystek!	wszystka!	wszystko!
6. wszystkim	wszystką	wszystkim
7. we wszystkim	we wszystkich	we wszystkim

Liczba mnoga.

1. wszyscy	wszystkie	wszystkie
2. wszystkich	wszystkich	wszystkich
3. wszystkim	wszystkim	wszystkim
4. wszystkich, wszystkie	wszystkie	wszystkie
5. wszyscy, wszystkie!	wszystkie!	wszystkie!
6. wszystkimi	wszystkimi	wszystkimi
7. we wszystkich	we wszystkich	we wszystkich

PO DAWNIEJSZEMU.

Liczba pojedyncza.

1. wszytek	wszytka	wszytko
2. wszytkiego	wszytkiej	wszytkiego

(a) Bentkowski, Hist. Lit. pol. tom I, str. 187.

(b) Kopczyński, Gram. Pozg. str. 36.

3. wszystkiemu	wszytkiej	wszytkiemu
4. wszystkiego, wszytek	wszytkę	wszytko
5. wszytek!	wszytka!	wszytko!
6. wszystkim	wszytką	wszytkim
7. we wszystkim	we wszytkiej	we wszytkim

Liczba mnoga.

1. wszytey	wszytkie	wszytkie
2. wszytkich	wszytkich	wszytkich
3. wszystkim	wszytkim	wszytkim
4. wszytkich, wszytkie	wszytkie	wszytkie
5. wszytey, wszytkie!	wszytkie!	wszytkie!
6. wszytkimi	wszytkimi	wszytkimi
7. we wszytkich,	we wszytkich	we wszytkich

Jeszcze ci się mam sprawiać wszyteyście ladać.

(Trembecki, Poet. t. III, str. 33).

Uwagi. a) Buczyński (a) pisze wszędzie: *wszytey*, zamiast: *wszyscy*, lecz ponieważ ten pisarz ma w swoim dziele wiele odmiennych sposobów od zwyczajnego i powszechnego mówienia polskiego, przeto niewiem czy go naśladować można.

b) *Wszy*, *wsza*, *wsze*, przestarzały zaimek przymiotny, zamiast: *wszystek*, *wszytka*, *wszystko*, nieużywa się teraz, tylko czasem od wierszopisów we wszystkich przypadkach i liczbach, także w prozie w niektórych sposobach mówienia, np. ze wszech miar, i w królewskich urządzeniach w sposobie następującym: *wszem* w obec i każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy. Wszelako dla dokładności umieszczam jego przypadkowanie starożytne.

Liczba pojedyncza.

1. wszy	wsza	wsze
2. wszego	wszej	wszego
3. wszemu	wszej	wszemu
4. wszego, wszy	wszą	wsze
5. wszy!	wsza!	wsze!
6. wszym	wszą	wszym
7. we wszym	we wszej	we wszym

Liczba mnoga.

1. wszy	wsze
2. wszech	wszech
3. wszem	wszem
4. wszech, wsze	wsze
5. wszy, wsze	wsze
6. wszemi	wszemi
7. we wszech	we wszech

B) Ułomnych przymiotników jest daleko większa liczba, znakomitsze są następujące:

(a) Buczyński, Hist. Pań. ros.

1. Mają tylko przypadek I, obu liczb we wszystkich trzech rodzajach następujące: *kontent, kontenta, kontente*, lub: *kontento, kontenci, kontente*, taksamo odmienia się: *niekontent, niekontenta* i t. d.; *rad, rada, rado; radzi, rade*, lub: *rady*; taksamo odmienia się: *nierad, nierada, nierado, nieradzi, nierade*, lub: *nierady*; lub: *wart, warta, warte, warto, warci, warte*, czasem: *warty*; tak samo odmienia się: *niewart, niewarta, niewarto* i t. d., *nicwart, nicwarta, nicwarto* i t. d.

2. Zaimki ogólne: *każdy, żaden*, mają tylko liczbę pojedynczą.

3. Następujące nieodmieniają się, ani w rodzaju, ani w liczbie, ani w przypadkach swojskie: *cozacz, niszacz*, także przestawione: *luto*, cudzoziemskie: *blond, lila*; także: *ladaco*, zamiast: *szty*, np. *ladaco* człowiek, *ladaco* ludzie, *ladaco* kobieta, *ladaco* kobiety i t. d.

Uwagi. a) Więcej przymiotników ułomnych znajduje się między przysłówkami (rozdz. IX).

b) Liczebniki, zaimki, imiesłowy nieforemne, lub ułomne, zostaną umieszczone przy swoich częściach mowy.

ROZDZIAŁ IV.

O IMIONACH WŁASNYCH, CUDZOZIEMSKICH, ZŁOŻONYCH I O ICH PRZYPADKOWANIU. (a)

§ 151. Znaczenie imion własnych z ich podziałem.

Imiona własne zowią się te, które tylko szczególne osoby, lub rzeczy oznaczają. Są one rozmaite:

1. Narodowe są te, które jaki naród oznaczają, np. *Polak, Niemiec, Turek, Afrykańczyk* i t. d.

2. Rodowe czyli familijne są te, które służą za nazwiska całym familijom, np. *Firlej, Sobieski, Badeni* i t. d.

(a) Uwaga. Ten rozdział jest dopełnieniem dokładniejszej nauki o imionach wyżej napomnianych, ale osobnego objaśnienia potrzebujących.

3. Osobowe są te, które pojedynczym osobom służą, np. *Jan, Gabryjel, Antoni* i t. d.

4. Zwierzęce są te, które się częstokroć dają szczególnym zwierzętom, dla rozróżnienia ich od innych tegoż rodzaju lub gatunku np. *Bucefal*, (koń Aleksandra Wielkiego) i t. d.

5. Nieżywotne są te, które służą za nazwiska szczególnym rzeczom pojedynczym nieżywującym, np. *Polska, Niemcy, Rosyja, Kraków, Wisła, Tatry; Ladoga, Wilno* i t. d.

Wszystkie imiona własne dopiero wyszczególnione dzielą się jeszcze trojako:

1. Rzeczowne, np. *Polak, Wolter, Jakób, Paryż, Dunaj* i t. d.

2. Przymiotne np. *polski, a, e; Wolterowski, a, e; Zadunajski, a, e* i t. d.

3. Przysłówkowe, np. *z polska, po niemiecku, po parysku* i t. d.

§ 152. Znaczenie imion cudzoziemskich.

Imię albo raczej wszelki wyraz z obcego języka do polskiego przybrany, zowie się cudzoziemskim.

Uważając przyjęcie wyrazów obcych do języka polskiego można je podzielić dwojako, na potrzebne i niepotrzebne.

Potrzebne zowią się te, na których miejsce dla oznaczenia istotnego ich wyobrażenia niemamy wyrazów właściwych polskich, np. *dom, wino, kawa, cukier, porter* i t. d.

Niepotrzebne zowią się te, na których miejsce dla oznaczenia istotnego ich wyobrażenia mamy wyrazy właściwe polskie, np. *kassyer*, (poborca), *Uniwersytet*, (szkoła główna); *arsenal* (zbrojownia) i t. d.

Uwagi. a) Większa liczba takowych wyrazów będzie umieszczona w nauce o pochodzeniu wyrazów.

b) Wyrazy cudzoziemskie niepotrzebne zostały wprowadzone do języka polskiego, albo przez obcowanie z innymi narodami, albo przez przyjmowanie cudzoziemców do naszego kraju, którzy nieumiejąc zupełnie języka polskiego, pomagali sobie częstokroć wyrazami swego rodzimego języka, albo przez Polaków samych nieposiadających gruntownie języka swojego, a przez to samo, nieumiejących wytłumaczyć dokładnie rzeczy w obcym języku wyrażonych, albo przez chęć naśladowania cudzoziemczyzny, lub popisywania się nią przed temi, którzy jej nie rozumieli, albo rozumieć niepotrzebowali, albo na koniec przez nieostrożność mówiących lub piszących.

c) Jednak to wyznaczyć trzeba: że wszelkie wyrazy cudzoziemskie niepotrzebne są nieprzyjemnym makaronizmem i niemogą być inaczej uważane jak tylko za przywłaszczenie cudzego dziedzictwa.

d) Imiona cudzoziemskie dzielą się zupełnie tak jak właściwe polskie; wszelakoż tutaj podzielimy je tylko na pospolite i własne.

§ 153 O przeformowaniu imion cudzoziemskich na polskie.

Imiona cudzoziemskie tak pospolite, jak własne, mające w swoim oryginalnym języku zakończenie podobne do imion polskich, przechodząc do języka polskiego, nieodmieniają nic ze swego zakończenia: tu należą imiona cudzoziemskie zakończone na wszelkie spółgłoski, na samogłoskę: *a*, także ludzkie męskie zakończone na samogłoski: *e*, *i*, *o*, *y*, np. *Kaleb*, *David*, *Graf*, *Oleg*, *almanach Fenix* i t. d.; *Numa*, *Gienua*, *Jefte*, *Jozue*, *Ciampi*, *Jodko*, *Russo*, *Sawary* i t. d., jednakże to główne правило podlega licznym wyjątkom z których znakomitsze umieszczają się poniżej.

1. Imiona greckie i łacińskie kończące się w tych językach na: *a*, mające przypadek II, liczby pojedynczej, na: *atos*, *atis*, formują polskie zakończenie albo przez odrzucenie: *a*, albo przez dodanie: *t*, np. *programma*, *programmatus* lub: *programmatis*, po polsku: *program*, lub *programmat*; *systema*, *systematus*, *systematis*, po polsku: *system* lub *systemat*, i t. d.

Uwagi. Niektórzy pisarze zatrzymują wprawdzie zakończenie greckie i łacińskie, ale to jest niedobre; gdyż rzeczony imiona z takowym zakończeniem zatrzymane czynią w polszczyźnie nieforemny rodzaj i nieforemne przypadkowanie.

2. Imiona greckie i łacińskie, a nawet francuskie, włoskie i z innych języków wzięte zakończone na: *e*, jeżeli są rodzaju żeńskiego zamieniają w polskim języku: *e*, na: *a*, np. *Caliope*, *Parthenope*, *France* i t. d.; po polsku: *Kaliopa*, *Partenopa*, *Francya* i t. d.; jeżeli są rodzaju męskiego wtedy ludzkie zachowują w polszczyźnie to zakończenie np. *Noe*, *Noego*, *Kruzoe*, *Kruzoego*, *Fusze*, *Fuszego*, jednakże angielskie i francuskie: ciche *e*, odrzucają np. *Voltaire*, *Wolter*, *Woltera* i t. d.; zaś nieżywotne z jakiegokolwiek języka wzięte albo to: *e*, odrzucają, albo przyjmują do niego jaką spółgłoskę końcową np. *aloë*, polskie: *aloes* i t. d.

Jeżeli są rodzaju nijakiego wtedy albo odrzucają końcową

samogłoskę, i przechodzą do rodzaju męskiego np. *futerales*, *futerales*; *humerales*, *humerales* i t. d.; albo zostają całkiem nieodmienne, np. *Tempe* i t. d.

3. Imiona cudzoziemskie zakończone na: *i*, jeżeli są ludzkie, męskie, zatrzymują zwykle w polszczyźnie to samo zakończenie np. *Ciampi*, *Ciampiego*, *Rozetti*, *Rozetego* i t. d.; jeżeli nieżywotne rodzaju męskiego, żeńskiego, lub nijakiego, natędy w polszczyźnie albo zamieniają swoje oryginalne zakończenie na insze np. *gummi*, *guma*, albo zostają całkiem nieodmienne, np. *alkali*, *Filipi*, *Chili* i t. d.

4. Imiona cudzoziemskie zakończone na: *l*, zamieniają w polszczyźnie tę spółgłoskę na: *ł*, i przyjmują rodzaj męski, np. *tribunal*, *trybunał* i t. d.

Tu należą także łacińskie zakończone na *lus*, *lum*, które w polszczyźnie odrzucają zwykle dwie ostatnie głoski, zaś *l*, zamieniają na: *ł*, np. *Circulus*, *Cyrkuł*; *fasciculum*, *fascykuł* i t. d.

5. Imiona greckie i łacińskie zakończone na: *ion*, *ium*, albo zamieniają to zakończenie na: *ia*, albo też zostają całkiem nieodmienne, np. *evangelion* lub *evangelium*, polskie: *ewangelija*; *gubernium*, polskie, *gubernijum* lub *gubernija*; *collegium*, polskie, *kollegijum* i t. d.

Zakończony na: *em*, *um*, zostają nieodmienne, np. *Betleem*, *Jeruzalem*, *forum* i t. d. Wiele atoli z nich skraca się i przyjmuje rodzaj męski np. *actum*, *akt*; *decoctum*, *dekókt* i t. d.

6. Imiona greckie i łacińskie zakończone na: *o*, męskie mające przypadek II, liczby pojedynczej, na: *onis*, powinny kończyć się w polskim języku na: *on*, gdyż inaczej zakończone czynią przypadkowanie polskie nieforemne, np. *Pharao*, *Pharaonis*, *Faraon*; *Cicero*, *Ciceronis*, *Cyceron*; *Plato*, *Platonis*, *Platon*; *Apollo*, *Apollinis*, *Apollin* i t. d.; zaś żeńskie powinny się kończyć na: *ona*, np. *Sapho*, *Saphonis*, *Safona*; *Dido*, *Didonis*, *Dydo* i t. d.

Litewskie, francuskie, włoskie i z innych języków wzięte męskie, niezamieniają swego zakończenia, np. *Jagietto*, *Russo*, *Cierysfalko* i t. d.

7. Imiona cudzoziemskie zakończone na: *as*, *es*, *is*, *os*, *ius*,

us, ns, ys, jedne zmieniają swoje zakończenie, np. *Andreas, Thomas, Caiphas, Demosthenes, Cantharis, Cnidos, Virgilius, Justinus* i t. d.; po polsku: *Andrzej, Jędrzej, Tomasz, Kaifasz, Demosten* lub *Demostenes, Kantaryda, Knida, Wirgiliusz* lub *Wirgili, Justyn* i t. d.; inne nieodmieniają swego zakończenia np. *Kleofas, Anaksagoras, Arystoteles, Parys, Pafos, Pijus, Krypus, Kamoens* i t. d.

8. Imiona cudzoziemskie zakończone na *u*, jedne odmieniają swoje zakończenie np. *filou, flut; Gandau, Gandawa*; inne nieodmieniają np. *Jechu* i t. d.

9. Imiona cudzoziemskie zakończone na *v*, zamieniają tę spółgłoskę na: *w*, np. *Ville neuve, Wilnew* i t. d.

Co się tyczy głosek początkowych i środkowych, te ogólnie mówiąc w imionach cudzoziemskich zamieniać się niezwykle; atoli i od tego prawidła uczynić potrzeba wiele wyjątków; lecz ponieważ te wszystkie zasadzają się więcej na zwyczaju niżeli na prawidłach, dlatego prędzej można ich się nauczyć z używania codziennego, aniżeli z obszernych i nudnych przepisów, np. *Andreas, Joannes*, polskie: *Jędrzej* lub *Andrzej, Jan* i t. d.; współstwo jeszcze więcej czyni takowych zamian, np. *Jacobus, Kuba, Fabricius, Brzychcy* i t. d.

Wszelakoż i w tym względzie niezaszkodzi przytoczyć niektóre ogólniejsze prawidła:

1. Głoski: *c, q, qu*, brzmiące w obcych językach jak: *k*, zamieniają się w języku polskim w cudzoziemskich wyrazach istotnie na: *k, kw*, np. *capitale, quarta* i t. d. po polsku: *kapitał, kwarta* i t. d.

2. Głoski: *ch*, w francuskim na: *sz*, w polskim, np. *chambelan, szambelan* i t. d.

3. Głoska: *g*, przed: *e, i, y*, w wyrazach greckich i łacińskich zamienia się często na: *i, j*, np. *geographia, logica* i t. d.; polskie: *jeografija, loika* i t. d.; w wyrazach francuskich na: *ż*, *gener, żenować*; w wyrazach włoskich i angielskich na: *dż*, np. *giardino, dziardin* i t. d.

Głoska: *gu*, na: *gw, guardia, gwardyja* i t. d.

Uwaga. Częstość formują się przymiotniki lub inne części mowy od takich imion własnych lub innych wyrazów cudzoziemskich, które się w polszczyźnie wcale niedadają przypadkować np. *Pokój Altransztadzki, Prowincja Chilijka* i t. d.

§ 154. Odmiany imion własnych.

Imiona własne żywotne i nieżywotne, swojskie i cudzoziemskie odmieniają się prawie zupełnie tak jak imiona pospolite:

1. Przez rodzaje, które poznają się takim samym sposobem, jak imion pospolitych, to jest przez znaczenie płci, przez zakończenie i t. d.; np. *Polak, Polka; Niemiec, Niemka; Dunaj głęboki; Sekwana szeroka* i t. d.

2. Przez obiedwie liczby, pojedynczą i mnogą odmieniają się imiona własne żywotne, ludzkie i zwierzęce, np. *Francuz, Francuzi; Włoszka, Włoszki, Włoszek, Włoszkom* i t. d.; *Radziwiłł, Radziwiłłowie* i t. d.

Zaś imiona własne nieżywotne mają tylko jedną liczbę, pojedynczą lub mnogą, stosownie do zakończenia przypadku I, np. *Kraków, Krakowa, Krakowu* i t. d.; *Ateny, Aten, Atenom* i t. d.; *Myślenice, Myślenie* i t. d.

Uwaga. Jednakże imiona własne przymiotne, czy żywotne czy nieżywotne, mają obiedwie liczby np. *rymski żołnierz, rymscy żołnierze; francuski hrabia, francuscy hrabiowie; niemiecka księżna, niemieckie księżne; angielski towar, angielskie towary* i t. d.

3. Przez przypadki odmieniają się prawie wszystkie imiona własne tak swojskie jak cudzoziemskie wyjąwszy małą tylko liczbę cudzoziemskich np. *Turek, Turka; Turkowi* i t. d.; *Russo, Russa, Russowi* i t. d.; *Gdańsk, Gdańska, Gdańskowi* lub *Gdańsku* i t. d.; *Ligiera, Ligierzy, Ligierze* i t. d.; *Alpy, Alp, Alpom* i t. d.

§ 155. Deklinacje imion własnych.

Imiona własne żywotne i nieżywotne, swojskie i cudzoziemskie w ogólności przypadają się podług poprzednich sześciu deklinacji rzeczownych i przymiotnych imion pospolitych, w szczególności zaś każde imię własne przypadkuje się według tej deklinacji rzeczownej lub przymiotnej i według takiego wzoru, do jakiego stosownie do swego zakończenia rodzajowego rzeczownego, lub przymiotnego należy: dlatego i prawidła o osobnych przypadkach i liczbach imion pospolitych rzeczownych i przymiotnych, stosują się w całej swjej obszerności we wszyst-

kich przypadkach i liczbach, także do imion własnych. Jeżeli zaś które imię własne podlega jakiemu osobnemu wyjątkowi, to takowy znajduje się umieszczony na swoim miejscu między prawidłami imion pospolitych.

Przykłady przypadkowania imion własnych, uporządkowane według deklinacji i wzorów imion pospolitych:

DEKLINACJA I.

L. P. *Szwed, Szveda, Szwedowi, Szveda* i t. d.; *Mniszech, Mniszcha, Mniszchowi* i t. d.; *Toruń, Torunia, Toruniowi; Toruń* i t. d.

L. M. *Troki, Troków, Trokom, Troki* i t. d.; *Brody, Brodów, Brodom, Brody* i t. d.

DEKLINACJA II.

L. P. *Angielka, Angielki, Angielce* i t. d.; *Sapieha, Sapiehy, Sapieże, Sapiehe* i t. d.; *Częstochowa, Częstochowy, Częstochowie* i t. d.

L. M. *Proszowice, Proszowic, Proszowicom* i t. d.; *Ateny, Aten, Atenom, Ateny* i t. d.

DEKLINACJA III.

L. P. *Opole, Opola, Opolu, Opole* i t. d.; *Koło, Koła, Kołu, Koło* i t. d.

L. M. *Iwaniska, Iwanisk, Iwaniskom* i t. d.

DEKLINACJA IV.

L. P. *Noe, Noego, Noemu, Noego* i t. d.; *Orsety, Orsetego, Orsetemu* i t. d.

L. M. *Orsetowice, Orsetych, Orsetym* i t. d.

DEKLINACJA V.

L. P. *Leszczyńska, Leszczyńskiej* i t. d.; *Biała, Białej, Białej; Białą* i t. d.

L. M. *Leszczyńskie, Leszczyńskich, Leszczyńskim* i t. d.

DEKLINACJA VI.

L. P. *Żytne, Żytnego, Żytnemu* i t. d.

L. M. *Końskie, Końskich, Końskim* i t. d.

Uwagi. a) W takowym przypadkowaniu imiona własne cudzoziemskie, jeżeli mają w przypadku I, swego języka oryginalnego zakończenie podobne do imion polskich, wtedy przypadają się odrazu na sposób polski, nie tracąc nic ze swego zakończenia oryginalnego np. *Sztrassburg, Sztrassburga, Sztrassburgowi, Sztrassburg* i t. d.; *Tryjest, Tryjestu*,

Tryjestowi, i t. d.; *Parma, Parmy, Parmie Parme* i t. d.; *Mantua, Mantuy, Mantui Mantue, Mantuo Mantua* i t. d.; *Floryda, Florydy, Florydzie* i t. d.; *Daniel, Daniela, Danielowi* i t. d.; *Aspazyja, Aspazyi*, i t. d.

b) Jeżeli zaś w przypadku I, swego języka oryginalnego zakończenie mają niepodobne do imion polskich, nately muszą takowe zakończenie, albo przedłużyć, albo skrócić, aby je przystosować zupełnie do zwyczaj polskiego, żeby się tym sposobem stały zdolne, do dalszego przypadkowania polskiego, np. *Dresden, Voltaire* i t. d.; po polsku: *Drezno; Wolter* i t. d.; o czym będzie obszerniejsza wiadomość w nauce o pochodzeniu wyrazów.

c) Imiona cudzoziemskie własne, osobliwie łacińskie i greckie, dawniejsi pisarze przypadkowali na sposób łaciński i grecki, czyli łacińsko-grecki co teraz zarzucono np. *Mija Trypolim pyszno budowaną*.

(P. Kochanowski, *Ser. wyzw.* 15, str. 451).

d) Imiona własne cudzoziemskie, tak żywotne jak nieżywotne zakończone w swoim języku oryginalnym na kilka samogłosek, lub spółgłosek brzmiałych, lub niebrzmiałych ale niestosownych do języka polskiego zwykle się nieprzypadkują w polszczyźnie, ale natomiast kładzie się przed nimi inny wyraz polski odmienny, lub przyimek, albo inny wyraz nieodmienny, okazujący przypadek dla łatwiejszego zrozumienia np. *Książę Hohlenlohe, Książęta Hohlenlohe* równina pod *Xerez* (*Kserez* lepiej *Cherez*); puszcza pod *Hermstadt*, byłem w *Bordo*.

e) Także imiona własne cudzoziemskie, żywotne i nieżywotne, złożone w swoim języku oryginalnym z dwu lub więcej wyrazów, albo mające przed sobą tak nazwany artykuł, czyli Przedimek, zwykle się nieprzypadkują w polszczyźnie, ale za to kładzie się także przed nimi inny wyraz polski stosowny, zastępujący miejsce przypadkowania imienia cudzoziemskiego np. *Margrabia de la Fajet, Margrabi de la Fajet* i t. d.; miasto *Ciwita-Wekia, miasta Ciwita-Wekia* i t. d.; kraj położony nad rzeką de la *Plata* i t. d.

f) Imiona własne cudzoziemskie nieżywotne osobliwie greckie i łacińskie zakończone na: *as, es, is, os, us, ys*, czyli na: *s, z* poprzedzającą samogłoską, także na samogłoski: *e, i, u, y*, (jeżeli rzeczone samogłoski uieoznaczają liczby mnogiej) jakoteż wszelkie imiona własne cudzoziemskie, które w swoim języku oryginalnym są nieodmienne, albo mało znaczące i Polakom mało znane, zwykle się nieprzypadkują w polszczyźnie, ale za to kładzie się przed nimi wyraz polski stosowny ich do znaczenia i mogący zastąpić ich przypadkowanie, np. góra *Atos*, dolina *Tempe*, prowincja *Chili*, miasto *Korfu*, rzeczpospolita *Peru* i t. d.

g) Jednakże i na to trzeba uważać, że wszystkie imiona własne cudzoziemskie, żywotne i nieżywotne, jakkolwiek zakończone, skoro już raz otrzymały polskie zakończenie lub polską odmianę, zwykły się zawsze przypadkować np. *Waleryjusz, Waleryjusza*, i t. d.; *Kartusz, Kartusza* i t. d.; *Ardeja, Ardei* i t. d.; *Padwa, Padwy* i t. d.; *Palermo, Palermu* i t. d.; *Paryż, Paryża* i t. d.; *Altransztad, Altransztadu* i t. d.

Zaraz była wiadomość w *Jeruzalimie*.

(*Ustrzycki, Hist. o Kruc.*, str. 130).

Król Szwedzki w *Altransztadzie*.

(*Jablonowski, Skrupuł*, str. 18).

Jako niebył obligowany przez traktat

Altransztadzki do niczego. (*Tamże* str. 19).

h) Gdy jednak tego konieczna potrzeba wymaga, można przeto nieraz imiona własne cudzoziemskie tak żywotne jak nieżywotne zostawiać bez odmiany przypadków, tak bowiem postępowali Polacy wieków *Zygmuntowskich*, dlatego sądząc: że i nam tak postępować wolno, np. W *Betlejem* niebardzo podłym mieście i t. d.

Puszczając się stamtąd do *Jeruzalem*:

(*Ustrzycki, Hist. o Kruc.* str. 130).

§ 156. Przypadkowanie imion cudzoziemskich.

Lubo już w §§ 28, 39, 154 i t. d.; mówiono o przypadkowaniu imion cudzoziemskich pospolitych i własnych, atoli dla dokładniejszego zrozumienia wyżej wymienionych prawideł postanowiłem umieścić w osobnym § zupełną naukę o przypadkowaniu imion cudzoziemskich pospolitych i własnych, jak następuje:

Imiona cudzoziemskie pospolite i własne mające zakończenie imion polskich, przypadkują się w ogólności podług poprzedzających sześciu deklinacji imion polskich; w szczególności zaś każde imię cudzoziemskie przypadkuje się według tej deklinacji rzeczownej lub przymiotnej i według takiego wzoru, do jakiego stosownie do swego zakończenia rodzajowego, rzeczownego lub przymiotnego należy; przetoż i prawidła o osobnych przypadkach i liczbach imion polskich rzeczownych i przymiotnych stosują się w całej obszerności także do imion cudzoziemskich, pospolitych i własnych, np. *aktor, aktora, aktorowi, aktora, aktorze* i t. d.; *gmach, gmachu, gmachowi* i t. d.; *Minos, Minosa, Minosowi* i t. d.; *Hanower, Hanoweru, Hanowerowi* i t. d.; *oda, ody, odzie, ode, odo, odą* i t. d.; *Kwiroga, Kwirogi, Kwirodze* i t. d.; *Salamanka, Salamanki, Salamance* i t. d.; *Kusko, Kuska, Kusku* i t. d.; *Lukiesyni, Lukiesyniego, Lukiesyniemu* i t. d.; *kontenta, kontentój* i t. d.

Atoli Ustrzycki pisze: w Fontenblo (a). Lubo głównejsze i zwyczajniejsze wyjątki imion cudzoziemskich są umieszczone pod prawidłami imion polskich, do których należą; jednakże tutaj należy wyszczególnić znakomitsze osobliwości zachodzące czasem w przypadkowaniu niektórych imion cudzoziemskich jak następują:

1. Imiona pospolite i własne niemające w swoim oryginalnym języku zakończenia imion polskich, przechodząc do języka polskiego zwykle zamieniają zakończenie swego języka oryginalnego, albo przez odrzucenie, albo przez dodanie, albo przez zamianę głosek końcowych, aby tym łatwiej wpadały w przypadko-

wanie polskie (b) np. *philosophus, systema, examen, evangelium, Semiramis, Ilias* i t. d.; po polsku: *filozof, systemat albo: system, examin, ewangelija, Semiramida, Ilijada* i t. d.; *filozofa, systematu, albo: systemu, examinu, ewangelii, Semiramidy, Ilijady* i t. d.

Uwagi. a) Największa część pisarzy polskich nie stosuje się do tego koniecznie potrzebnego i nieuchronnego prawidła, dlategoż w ich pismach napotykamy gęstą niejednostajność i niezgodę, która pomnaża tylko nieforemność w przypadkowaniu i liczne wyjątki, które bez tej ostrożności i jednostajności, trudno jest podciągnąć pod ścisłe i łatwe zrozumiałe prawidła.

b) Zmiana tych zakończeń cudzoziemskich na polskie, będzie obszernie wyszczególniona przy nauce o pochodzeniu i formowaniu wyrazów.

§ 157. Przypadkowanie imion złożonych pospolitych i własnych.

Imiona złożone swojskie i cudzoziemskie pospolite i własne odmieniają się w języku polskim w ogólności podług sześciu poprzednich deklinacji rzeczownych i przymiotnych imion pospolitych; zaś w szczególności każde imię złożone przypadkuje się według tej formy rzeczownej lub przymiotnej, do której stosownie do swego zakończenia rodzajowego i liczbowego należy, np. *złodziój, złodzieja; Bogustaw, Bogustawa; Sandomierz, Sandomierza; ludożerca, ludożercy; Bronisława, Bronisławy; Częstochowa, Częstochowy; Zagaję, Zagaja; starożytny, starożytnego, starożytna, starożytniej, starożytne, starożytnego* i t. d.

Jednakże oprócz tego prawidła ogólnego, trzeba zachować uwagi następujące:

1. Że imiona złożone z dwu lub więcej imion jednakowego rodzaju zatrzymujące przy złożeniu swoje niezmiennie zakończenie przypadku I, l. p. lub mnogiej, przypadkują się właściwie obadwa, ale każde według tej deklinacji rzeczownej lub przymiotnej, do której stosownie do swego zakończenia rodzajowego i liczbowego należy np. *Nowytarg, (miasto), Nowegotargu, Nowemutargowi* i t. d.; *rzeczpospolita, rzeczpospolitej, rzeczpospolitą, rzeczpospolita! rzeczpospolitą, w rzeczpospolitej* i t. d.; *Starawieś, Starójwst* i t. d.; *Bożeciało, Bożego-*

(a) Ustrzycki, Hist. o Kruc., str. 223.

(b) Koczyński, Poprawa błędów, str. 49.

ciała i t. d.; *Suchedni, Suchychdni, Suchymdnim* i t. d.; *Koziegłowy*, (miasteczko), *Kozichgłów* i t. d.; *Zieloneświątki, Zielonychświątek, Zielonymświątkom* i t. d.

Nieprzepuszczając ni białymgłom ni dzieckom.

(*Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 20*).

Nietylko uboga przez swój nieporządek rzeczpospolite uszkadzać.

zamiast rzeczpospolita:

(*Jabłonowski, Skrupuł str. 45*).

Obnażając rzeczpospolita przez dwie lecie. (*Tamże, str. 60*).

Bo to i rzeczpospolitej krzywa. (*Tamże str. 73*).

Uwaga. Jednakże jest wiele imion złożonych, które chociaż są obadwa położone w przypadku I, przecież tylko ostatni wyraz z nich przypadkuje się według tej deklinacji, do której stosownie do swego zakończenia rodzajowego rzeczownego lub przymiotnego należy, np. *mięsopest, mięsopestu; nocleg, noclegu; stokroć, stokroci; swawola, swawoli* i t. d.; *wielkanoc, wielkanocy, czasem: wielkanoc, wielkiejnocy* i t. d.; *psiajucha, psiajuchy, psiajusze* i t. d.; *winogrono, winogrona; prawomocny, prawomocnego* i wszystkie mające wyraz pierwszy zakończony na: o, np. *prawowierny, prawowiernego; samobójca, samobójcy; dobrowolna, dobrowolnej; samowładca, samowładcy; słoworód, słoworodu, małoletni, małoletniego* i t. d.

2. Że we wszystkich imionach złożonych mających jeden wyraz pierwszy lub ostatni położony nie w pierwszym przypadku, albo słowo, albo całkiem nieodmienny, albo gdy oba są różnego rodzaju; przypadkuje się tylko ostatni wyraz według tej deklinacji rzeczownej lub przymiotnej, do której należy stosownie do swego zakończenia rodzajowego, np. *Samochwał, Samochwała; Mieczysław, Mieczysława, Mieczysławowi* i t. d.; *imięśłów, imięśłowa, imięśłowowi* i t. d.; *woźwoda, woźwody, woźwodzie* przedwieczny, przedwieczna, przedwieczne, przedwiecznego i t. d.; *wielokrotny, wielokrotna* i t. d.; *samożwaniec, tosamosc, białogłowa, Wielkopolska, samobójstwo, obieżyświat, arcybiskup, dobroczyńca, dobrodziejka, przedsięwzięcie, jednostajny, ładaco, bylektóry, ładajaki, byleco* i t. d.

Uwagi. a) To правило jest tak powszechne, że chociażby jeden wyraz przy złożeniu z drugim odmienił tylko samogłoskę otwartą na ścisłioną, albo ścisłioną na otwartą, albo każdy z nich był różnego rodzaju, chociażby zresztą oba wyrazy położone były w przypadku I, to już ten wyraz, który rzeczony przygłos odmienił, lub też ma rodzaj mniej znaczący, nieprzypadkuje się, albo też przyjmuje inakże zakończenia, przynajmniej w niektórych przypadkach np. *wielkanoc, wielkanocy*, zamiast: *wielkanoc wielkiejnocy*; któryto, którego, którejto, tato, tójto; samotrzask, samotrzasku; samowładca, samowładcy i t. d.

Rozmyslania na Zdrowe-Maryją.

(*Pochodnia duchowna w tablicy rozdziałów*).

zamiast: na Zdrowaś Maryja.

Przeciwno wszelkim zbrodniom i swawoli.

(*Ustrzycki, Hist. o Kruc., str. 176*).

b) W złożonych przymiotnikach, liczebnikach przymiotnych, imięśłowach przypadkuje się tylko ostatni wyraz np. *białonogi, kilkoraki, błogosławiony* i t. d.; *białonogiego kilkorakiego, błogosławionego* i t. d. O innych liczebnikach złożonych będzie na swoim miejscu.

c) Jednakże w imieniu złożonym: *sztukamięsa*, pierwszy wyraz przypadkuje się a to dlatego że wyraz drugi położony jest w przypadku II, np. do sztuki mięsa a nie: do sztuka mięsy.

d) Także w imionach mających przy końcu jakiegokolwiek przyrost, przypadkuje się tylko samo imię, zaś przyrost zostaje nieodmienny np. *człowiekżeto, człowiekżeto, człowiekowiżto* i t. d.; *wodalito, wodylito* i t. d.; *prawoćto, prawaćto, prawućto* i t. d.; *którykolwiek, któregokolwiek* i t. d.; *którakowkolwiek, którejkowkolwiek* i t. d. *którekwowkolwiek, którekwowkolwiek* i t. d.

3. Lubo w imionach złożonych wyraz ostatni zawsze się, przypadkuje: atoli trzeba uważać, że gdy wyraz ostatni przy złożeniu położony jest w przypadku I, bez odmiany swego pojedynczego zakończenia, natedy przypadkuje się wyraz z niego złożony podług tej samej deklinacji i zupełnie tak jak wyraz pojedynczy, to jest: że imię złożone przyjmuje we wszystkich przypadkach i liczbach takie same zakończenia, jak imię pojedyncze, np. *dziad, dziada, dziadowi* i t. d.; *pradziad, pradziada, pradziadowi* i t. d.; *ród, rodu, słoworód, słoworodu* i t. d.; *ład, ładu* i t. d.; *nielad, nieladu* i t. d.; *wola, woli* i t. d.; *swawola, swawoli* i t. d.; jeżeli zaś wyraz ostatni przy złożeniu został skrócony, lub przedłużony, albo w jaki inny sposób zmienił swoje pojedyncze zakończenie, lub rodzaj, natedy przypadkowanie wyrazu złożonego odstępkuje od przypadkowania wyrazu pojedynczego, np. *chwała, chwały*, i t. d.; *samochwał, samochwała* i t. d.; *słowo, słowa, słowu* i t. d.; *imięśłów, imięśłowa, imięśłowowi* i t. d.; *koniec, końca, końcowi* i t. d.; *pole, pola, polu* i t. d. *Konieczpol, Konieczpola, Konieczpolowi* i t. d.; *noga, nogi, nodze* i t. d.; *wielonóg, wielonoga, wielonogowi* i t. d.

Uwagi. a) Czasem imiona złożone przedzielają się innemi wyrazami (co tylko wierszopisom uchodzi), jednakże takie przedzielanie niepsuje, ani niezmienna w niczym ich przypadkowania np. który z was kolwiek, zamiast: *którykolwiek* z was i t. d.

b) Znajdują się także imiona złożone, które się wcale nieprzypadkują, np. każdy ma swoje widzimisie; ty widzę masz mnie za bajbardzo; rachunek chybitrafi, rachunku chybitrafi i t. d.

ROZDZIAŁ V.

O LICZEBNIKU.

§ 158. Znaczenie i podział liczebnika.

Liczebnik czyli imię liczebne jest nazwisko ilości czyli mnogości, albo zbioru rzeczy zmysłowych, lub umysłowych, żyjących, lub nieżyjących i t. d.; także rozmaitych stosunków i względów zachodzących w myśli ludzkiej, np. *dwaj* mężowie, *trzy* gruszki, *cztery* koła, *trzy* osoby a *jeden* Pan Bóg; byłem *pięć* razy u niego, niech ci Pan Bóg w *trójnasób* wynagrodzi, *powtórnie* się upomina o to, co już wziął i t. d.

Liczebnik sam przez siebie znaczy tylko prostą liczbę, złożony z rzeczownikiem wyraźnym lub domyslnym, oznacza ilość rzeczy; połączony zaś z jaką inną częścią mowy, oznacza ilość rozmaitych stosunków, względów i innych okoliczności, np. *dwanaście*, *dwanaście* jabłek; chory *siedm* razy powtarzał *jedno* lekarstwo i *powtórnie* zachorował; wszorajsza strata wynagrodziła mu się dzisiaj *potrójnie* i t. d.

Jeden i tenże sam liczebnik oznacza ilość rzeczy tylko jednego gatunku i rodzaju; lub stosunki i względy, tylko jednakowych okoliczności; niemoże zaś nigdy ani wyraźnie, ani domyslnie na raz jeden oznaczać ilości różnego gatunku lub rodzaju, ani ilości stosunków i względów okoliczności między sobą niezgodnych, np. *trzej* mężowie, *trzy* kobiety, *trzy* okna, on jada *trzy* razy na dzień; skreślił powróż we *troje* i t. d.; Ale niemożna mówić: *trzej* mężowie, kobiety i okna; jada *trzy* razy na dzień i skreślił powróż i t. d.

Ponieważ powiedziano, że liczebniki są nazwiska nietylko ilości rzeczy, ale także ilości rozmaitych stosunków i względów; stąd wynika, że liczebniki muszą być rozmaite, względem swego znaczenia, muszą podlegać rozmaitej odmianie i muszą mieć różne nazwiska, a przeto słusznie składają osobną część mowy.

Liczebniki przeto są:

1. Rachunkowe są te, któremi się liczy, to jest te, które oznaczają ilość pewną czyli wyszczególnioną, kładą się na pytanie: *ile? wiele? siła?* np. *jeden, dwa, trzy, cztery, pięć* i t. d.; *jedenaste, dwanaście, trzynaście* i t. d.; *dwadzieścia, trzydzieści, czterdzieści* i t. d.; *sto, tysiąc, milion* i t. d.

Uwaga. Liczebniki ilości czyli rachunkowe są albo:

- Główne czyli pierwotne to jest te, które od innych nie pochodzą, te są: *jeden, dwa, trzy, cztery, pięć, sześć, siedm, ośm, dziewięć, dziesięć, sto, tysiąc, milion*.
- Pochodne są te, które od głównych czyli pierwotnych pochodzą, np. *jedenaste, dwanaście, trzynaście, czternaście, piętnaście, szesnaście, siedmnaście, osmnaście, dziewiętnaście, dwadzieścia, trzydzieści, czterdzieści, — dwiescie* i t. d.
- Liczebniki złożone są te, które się składają z dwu lub więcej liczebników głównych czyli pierwotnych albo pojedynczych np. *pięćdziesiąt, sześćdziesiąt, siedm dziesiąt, osmdziesiąt, dziewięćdziesiąt, — trzysta, czterysta, pięćset, sześćset, siedmset, osmset, dziewięćset* i t. d.; *pięć tysięcy, sto tysięcy* i t. d.

Przestroga. a) *4* liczebników rachunkowych formują się liczebniki mnożne dodając: *raz, razy*, np. *raz jeden, jest jeden; dwa razy dwa, są cztery; trzy razy trzy jest dziewięć* i t. d.

b) Do liczebników rachunkowych dodaje się często wyraz: *kroć*, co znaczy powtarzanie, np. *Śty Piotr zaparł się trzykroć* zamiast: *trzy razy*, i t. d. *dwakroć sto tysięcy* zamiast: *dwa razy sto tysięcy* czyli *dwiescie tysięcy* i t. d.; *pięćkroć stotysięcy*, zamiast: *pięć razy stotysięcy* czyli *pięćset tysięcy* i t. d.

2. Liczebniki ogólne są te, które oznaczają ilość niepewną, to jest niewyszczególnioną, kładą się także na pytanie: *ile? wiele? siła?* te są: *ile, kilka, siła, tyle, wiele* i t. d.

3. Liczebniki rzeczowne są te, które mają zakończenie rzeczowne i przypadkują się rzeczownie, kładą się na pytanie, *ile? wiele? siła? co?* i t. d.; np. *tysiąc, tysiąca, tysiącowi, tysiąc, tysiącu, tysiącem* i t. d.; *para, pary, parze, parę, paro, parą* i t. d.; *sto, sta, stu, sto, sto, stem* i t. d.

Uwagi. Liczebniki rzeczowne są trojakie:

- Rachunkowe są te, któremi się prosto liczy, np. *sto, tysiąc, milion, bimilion* i t. d.
- Gromadne są te, które oznaczają pewną gromadę rzeczy, te kończą się zawsze na: *oje, oro*, np. *dwoje, oboje, troje, czworo, pięcioro, szescioro, siedmioro, osmioro, dziewięcioro, dziesięcioro, kilkoro* i t. d.; jednak dalej rzadko się używa liczebników zakończonych na: *oje, oro*, ale na to miejsce zwykle używa się liczebników rachunkowych, np. *jedenaste* (sztuk) bydła, zamiast: *jedenascioro*.

c) Zbiorowe są te, które oznaczają pewny zbiór rzeczy, te kończą się rozmaicie np. para, czwórka, dziesiątek, tuzin, mendel, półkopy, kopa, półkroć, setek, ćma (10000) i t. d.

4. Liczebniki przymiotne są te, które przyjmują zakończenie przymiotne i przypadkują się przymiotnie, np. *drugi, drugą, drugie; dwojaki, dwojaką, dwojacie; podwójny, podwójna, podwójne* i t. d.

Uwaga. 1) Liczebniki przymiotne są pięciopięć:

a) Porządkowe są te, które oznaczają rzeczy porządkiem wyszczególnione, kładą się na pytanie: który? która? które? np. pierwszy, pierwsza, pierwsze, i t. d. Liczebniki porządkowe tak się formują: pierwszy, pierwsza, pierwsze; drugi, druga, drugie lub: wtóry, wtóra, wtóre; trzeci, trzecia, trzecie; czwarty, czwarta, czwarte; piąty, piąta, piąte; szósty, szósta, szóste; siódmy, siódma, siódme; ósmy, ósma, ósme; dziewiąty, dziewiąta, dziewiąte; dziesiąty, dziesiąta, dziesiąte; jedenasty, jedenasta, jedenaste; dwunasty, dwunasta, dwunaste; trzynasty, trzynasta, trzynaste; czternasty, czternasta, czternaste; piętnasty, piętnasta, piętnaste i t. d.; dwudziesty, trzydziesty, czterdziesty, pięćdziesiąty, sześćdziesiąty i t. d.; setny, dwusetny, trzechsetny, czterusetny, pięćsetny, sześćsetny i t. d.; tysiączny, dwutysiączny, trzech tysięcy, czterysta tysięcy, czterysta tysięcy i t. d.; czterysta tysięcy, pięćset tysięcy i t. d.; milijonny lub: milionowy; dwumilijonowy, bilijonny lub: bilionowy.

Z liczebników rachunkowych i porządkowych formują się liczebniki ułamkowe, pierwsze służą do oznaczenia licznika, drugie do oznaczenia mianownika, np. $\frac{1}{2}$ czyta się pół, $\frac{1}{3}$ czyta się jedna trzecia, $\frac{2}{3}$ dwie trzecie, $\frac{3}{4}$ trzy czwarte, $\frac{5}{6}$ czyta się pięć dziesiątych, (rozumie się zawsze części).

Z liczebników porządkowych formują się także liczebniki powtarzania przez dodanie: raz, np. pierwszy raz, drugi raz, trzeci raz i t. d.

b) Gatunkowe są te, które oznaczają pewną różnicę między rzeczami jednego gatunku lub rodzaju, te kończą się zawsze na: *aki, aka, akie*, kładą się na pytanie: iloraki, *a, e*, wieloraki, *a, e*; np. jednaki, jednaka, jednacie; dwojaki, dwojaka, dwojacie; trojaki, trojaka, trojacie; czworaki, czworaka, czworacie; pięćoraki, pięćoraka, pięćoracie; sześćoraki, sześćoraka, sześćoracie; siedmioraki, siedmioraka, siedmioracie; osmioraki, osmioraka, osmioracie; dziewięćoraki, dziewięćoraka, dziewięćoracie; dziesięćoraki, dziesięćoraka, dziesięćoracie; kilkoraki, kilkoraka, kilkoracie; iloraki, iloraka, iloracie; wieloraki, wieloraka, wieloracie.

Te liczebniki zaczawszy od jedenastu nie są dalej używane, on ma jedenastorakię wino.

c) Składne albo spółkowe są te, które oznaczają rzeczy, jakoby składane z kilku innych rzeczy: liczebniki te, niemają pytania, np. pojedynczy, pojedyncza, pojedyncze; podwójny, podwójna, podwójne; lub: dubeltowy, dubeltowa, dubeltowe; potrójny, potrójna, potrójne; poczwórny, poczwórna, poczwórne.

Dalej nie są używane, jeżeli tego konieczna potrzeba wymaga, to się nadejdy używa liczebników rachunkowych z przyzwyczajonym przyimkiem, np. kareta: na pięć lub sześć osób, zamiast: kareta pięćosobna, sześćosobna, albo: pięćosobna, sześćosobna.

Możnaby także mówić: w pięćoraki, w sześćoraki, w siedmioraki, w osmioraki, w dziewięćoraki, w jedenastoraki, w dwanaście, w trzynaście i t. d.; dwoisty, troisty, dalej niema, chyba można mówić: we czworo i t. d.

d) Częstotliwe są te, które oznaczają niejako powtarzanie, kładą się na pytanie: ilokrotny, *a, e*; wielokrotny, *a, e*; pierwotny, pierwotna, pierwotne; lub jednokrotny, *a, e*; dwukrotny, *a, e*; lub: powtórny, *a, e*; trzykrotny, czterokrotny, pięćkrotny, sześćkrotny, siedmiokrotny, osmiokrotny, dziewięćkrotny, jedenaściekrotny i t. d.; dwudziestokrotny i t. d.; stokrotny i t. d.

Tu można także używać liczebników rachunkowych, np. jedenkroć, dwakroć, trzykroć i t. d.; nadejdy, kroć zostaje nieodmienne zaś liczby odmieniają się jak zwyczajnie.

e) Rozdzielne są te, które oznaczają rzeczy jakoby dzielące się, te niemają pytania, np. dwoisty, dwoista, dwoiste; troisty, *a, e*.

Dalej nieużywają się z podobnym zakończeniem, ale zato mówi się: czwórdzielny, *a, e*; pięćdzielny, *a, e* i t. d.; zamiast: czworzysty, *a, e* i t. d.

Uwaga. We wszystkich liczebnikach przymiotnych, formowanie rodzajów żeńskich i nijakiego od rodzaju męskiego, dzieje się według prawideł przymiotnych §§ 103 i 104, np. trzeci, trzecia, trzecie; jeden, jedna, jedno; drugi, druga, drugie; wtóry, wtóra, wtóre i t. d.

5. Liczebniki przysłówkowe, albo raczej przysłówki liczebne są te, które się nakształt przysłówków, to jest w znaczeniu przysłówkowym używają, np. *powtórnie* przyszedł, zapłacił mi w *trójnasób* i t. d.

O tych będzie obszerniejsza nauka między przysłówkami.

§ 159. Odmiany liczebników.

Ponieważ liczebniki służą do oznaczenia ilości rzeczy i rozmaitych stosunków, dzielą się rozmaicie, i mają różne nazwiska; przeto rzecz jawna: że także podlegają rozmaitej odmianie; jakoż istotnie odmieniają się przez rodzaje, liczby i przypadki.

§ 160. Odmiana liczebników przez rodzaje.

Liczebniki mają trzy rodzaje: męski, żeński i nijaki, które poznają się według prawideł następujących:

1. Liczebniki rzeczowne mają tylko jedno zakończenie rzeczowne, męskie, żeńskie lub nijakie i stosownie do tego zakończenia są rodzaju męskiego, żeńskiego lub nijakiego, który się poznaje z zakończenia według prawideł rzeczownych wymienionych w §§ 23, 24, 25 i t. d.; np. rodzaju męskiego: *dziesięć, tuzin, mendel, tysiąc, milion* i t. d.; rodzaju żeńskiego: *para, kopa, czwórka* i t. d.; rodzaju nijakiego: *sto, oko, dwoje, troje, czworo, pięćoraki, kilkoro* i t. d.

2. Liczebniki przymiotne przyjmują trojaki zakończenie, właśnie tak jak przymiotniki, w każdym razie stosownie do rodzaju rzeczownika wyraźnego lub domyślnego, do którego należą, dlatego też rodzaj liczebników przymiotnych poznaje się tym samym sposobem jak przymiotników istotnych (§ 102), np. *trzeci* dzień, *trzecia* godzina, *trzecie* pole, *trojaki* cukier, *trojaka* kawa, *trojake* wino i t. d.

Uwagi. a) Według tego pravidła poznaje się także rodzaj liczebników rachunkowych następujących: jeden, jedna, jedno; dwaj, dwie, dwa; trzej, trzy, trzy; czterej, cztery, cztery np. jeden ogórek, jedna gruszka, jedno jabłko, dwaj, trzej, czterej mężowie; dwie, trzy, cztery kobiety; dwa, trzy, cztery, jabłka i t. d.

b) Dwaj, trzej, czterej, kładą się tylko z rzeczownikami ludzkimi niebiorowymi np.

Trzej królowie przyjechali,
Dary mu drogie oddali.

Kantyczki.

zaś przy rzeczownikach ludzkich zbiorowych i wszelkich innych które w liczbie mnogiej przyjmują zakończenie żeńskie i rodzaj żeński lub nijaki, kładzie się: dwa, trzy, cztery, np. dwa, trzy, cztery narody, króle, konie, psy, noże i t. d.

c) Mówiąc o rzeczach żyjących rodzaju nijakiego, nieużywa się: dwa, trzy, cztery, pięć i t. d.; aż do jedenastu; ale tylko używa się liczebników gromadnych zakończonych na: *oje, oro*, np. *dwoje* dzieci, *czworo* żrebiąt, *pięcioro* kurecząt i t. d.; dalej po dziesiątku mówi się: *jedenaste, dwanaście* gąsiąt i t. d.

3. Liczebniki rachunkowe nierzeczowne zaczawszy od pięć i t. d.; także liczebniki ogólne są rodzaju nijakiego, np. *to pięć* nie jest napisane prosto pod *sześciu*, a *to sześć* jest daleko większe niż tamto *pięć* i t. d.

Uwaga. Atoli znajdują się czasem rzeczowne liczebniki użyte w rodzaju żeńskim np.

Szedł za młodem dobry ojciec syny
I Solimaną wszystkie sześć opadli.

(P. Kochanowski, *Jer. wyz.* str. 275).

zamiast: i Solimana wszyscy sześć, albo wszyscy sześciu opadli. O czym obszerniej i dokładniej będzie w składni zgody i rzędu.

§ 161. Odmiana przez liczby.

Liczebniki rzeczowne, rachunkowe i zbiorowe, także wszystkie liczebniki przymiotne mają obiedwie liczby, to jest pojedynczą i mnogą, np. *tysiąc, milijon, para, kopa, sto* i t. d.; liczba mnoga: *tysiące, milijony, pary, kopy, sta* i t. d.; *drugi, a, ie, trojaki, a, ie* i t. d.; *drudzy, gie, trojacy, kie* i t. d. *jedni* pracują,

drudzy próżnują i t. d. Liczebniki rachunkowe nierzeczowne, rzeczowne gromadne i ogólne, mają tylko pojedynczą liczbę, np. *pięć* razy *pięć* jest *dwadzieścia pięć*, *to sześć* jest niepotrzebne, dlatego musi być zmasane; *czworo* ludzi idzie na jarmark i t. d. Więcej o tym będzie w składni rzędu i zgody.

§ 162. Przypadkowanie liczebników.

Przypadkowanie liczebników jest albo rzeczowne, albo przymiotne, albo szczegółne.

Liczebniki mające zakończenie rzeczowne przypadkują się w ogólności według deklinacji rzeczownych; w szczególności zaś każdy liczebnik rzeczowny przypadkuje się podług tej deklinacji męskiej, żeńskiej, lub nijakiej, do której należy, stosownie do swego zakończenia męskiego, żeńskiego, lub nijakiego np.

Deklinacja I, *tysiąc, tysiąca, tysiącowi* i t. d.

— II, *kopa, kopy, kopie* i t. d.

— III, *sto, sta, stu* i t. d. *dwoje, dwojga, dwojgu* i t. d. *czworo, czworga, czworgu* i t. d.

Przestroga. a) Kopczyński (a) i Dworzecki (str. 46) nie słusznie liczebniki ogólne: *ile, tyle, wiele*, mieszczą w deklinacji III, rzeczowników rodzaju nijakiego, bo one nieprzyjmują żadnego wspólnego zakończenia tym rzeczownikom.

b) Lubo Kopczyński (b) zowie wszystkie liczebniki rachunkowe rzeczownikami rodzaju nijakiego, wszelakoż ja jestem przeciwnego zdania; gdyż wszystkie rzeczowniki właściwe rodzaju nijakiego mają przypadek IV, taki, jak przypadek I, zaś liczebniki rachunkowe nierzeczowne mają przypadek IV, inaczej zakończony w rodzaju męskim, a inaczej w żeńskim i nijakim, np. widziałem *pięciu* panów, a widziałem *pięć* pań i t. d.

Nawet: *sto, tysiąc, milijon* i t. d., że niesą rzeczownikami, mówi się: widziałem: *sto, tysiąc, milijon* panów, a błędnie byłoby: widziałem *stu, tysiąca, milijona* panów i t. d. Nieuwa-

(c) Kopczyński, *Przyp.* na kl. II, str. 160.

(d) Kopczyński, *Gram. Pozg.* str. 69.

zam też rzeczonych liczebników za przymiotniki, bo niemają ich zakończenia, ani przypadkowania; ale uważam je za właściwe liczebniki rachunkowe, czyli ilości.

Liczebniki mające zakończenie przymiotne, przypadkują się w ogólności według deklinacji przymiotnych; w szczególności zaś każdy liczebnik przymiotny przypadkuje się podług tej deklinacji męskiej, żeńskiej, lub nijakiej, do której należy stosownie do swego zakończenia: męskiego, żeńskiego, lub nijakiego, np.

Deklinacja IV, *drugi, drugiego, drugiemu* i t. d.

— V, *druga, drugiej, drugiej, drugą* i t. d.

— VI, *drugie, drugiego, drugiemu* i t. d.

Zaś liczebniki rachunkowe nierzeczowne i ogólne, przypadkują się według własnej osobnej deklinacji i według własnych osobnych wzorów, jakie w niższym § następują:

§ 163. Deklinacja siódma, obejmująca wzory przypadkowania liczebników rachunkowych i ogólnych.

Liczebniki rachunkowe i ogólne mają dwojakie przypadkowanie, inaczej bowiem przypadkują się bez rzeczownika, inaczej z rzeczownikiem.

Tak bez rzeczownika, jak z rzeczownikiem, przypadkowanie rzeczonych liczebników dzieli się na cztery wzory foremne, a przytym przypadkują się nieforemnie: *dwaj, dwie, dwa; oba, obie, obadwa, obadwoj, obiedwie, obadwa; trzej, trzy, trzy; czterej, cztery, cztery*.

WZORY PRZYPADKOWANIA BEZ RZECZOWNIKA.

I.	II.	III.	IV.
1. pięć	jedenaste	pięćdziesiąt	wiele
2. { pięciu pięci	jedenastu	{ pięćdziesięciu pięćdziesięci pięćdziesięt	wielu
3. pięciom	jedenastom	pięćdziesięciom	wielom
4. { pięć pięciu (w r. m.) pięci (w r. m.)	{ jedenaste (r. ż. in.) jedenastu (w r. m.)	{ pięćdziesiąt (w r. ż. in.) pięćdziesięciu (w r. m.) pięćdziesięci (w r. m.) pięćdziesięt (w r. m.)	{ wiele (r. ż. in.) wielu (w r. m.)

5. —	—	—	—
6. { pięć pięcioma	{ jedenastą jedenastoma w jedenastu	{ pięćdziesiącią pięćdziesięcioma w pięćdziesięciu w pięćdziesięci w pięćdziesięt	{ wielą wieloma w wielu
7. { w pięciu w pięci			

Złożona była z półtora set wielkich okrętów, pięćdziesiąt trzech galer.
(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 207).

Przestroga. a) Podług wzoru pierwszego przypadkują się liczebniki następujące: *pięć, sześć, siedm', ośm', dziewięć, dziesięć*.

b) Podług wzoru drugiego przypadkują się liczebniki następujące: *jedenaste, dwanaście, trzynaście, czternaście, piętnaście, szesnaście, siedmnaście, ośmnaście, dziewiętnaście, dwadzieścia, trzydzieści, czterdzieści, kilkanaście*.

c) Podług wzoru trzeciego przypadkują się liczebniki następujące: *pięćdziesiąt, sześćdziesiąt, siedmdziesiąt, ośmdziesiąt, dziewięćdziesiąt*.

Uwaga. Kopczyński (a) i Dworzecki (str. 61), każą w rzeczonych liczebnikach przypadkować tylko pierwszy wyraz, a drugi zostawiać nieodmienny, np. sześćdziesiąt, sześćdziesięciu, sześćdziesięciu i t. d. wszelako takowe przypadkowanie jest przeciwne zwyczajowi powszechniejszemu, dlatego nieradzę go naśladować.

Gdzie mistrz wielki Hospitalis z sześćdziesiąt (b) żeńskich kawalerów swoich zabity poległ.
(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 151).

d) Podług wzoru czwartego przypadkują się liczebniki ogólne następujące: *ile, kilka, półtora, tyle, wiele, siła*, podług niektórych: *siela*, np.

Siela ich chłopstwo pobiło.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 21).

e) Kopczyński (c) i Dworzecki (str. 61) twierdzą, że wyjąwszy przypadki I, IV, V i VI, wszystkie inne w rzeczonych imionach kończą się na: *u*. Szkoda że się lepiej nierozpatrzyli w pismach polskich, byliby znaleźli przykłady przeciwne swojemu twierdzeniu.

WZORY PRZYPADKOWANIA Z RZECZOWNIKIEM.

I.

1. pięć mężów
2. pięciu, lub pięci mężów

(a) Kopczyński. Gram. Pozg. str. 69.

(b) *Dziesięć*, jest II, przyp. 1. m. stariej formy, pozostał więc bez odmiany. (Uwaga Wydawcy).

(c) Kopczyński, Przyp. na kl. I, str. 177.

3. pięciu	mężom		
4. pięciu, lub pięci	mężów		
5. o! pięć	meżowie!		
6. pięcią	mężów	lub	mężami
albo: pięciu	mężami		
albo: pięcioma	mężów	lub	mężami
7. w pięciu	mężach.		

II.

1. sześć	koni	nożów	kobiet	zrebiąt
2. sześciu, lub sześci	koni	nożów	kobiet	zrebiąt
3. sześciu	końom	nożom	kobietom	zrebiętom
4. sześć	koni	nożów	kobiet	zrebiąt
5. sześć	koni	nożów	kobiet	zrebiąt
6. sześcią, sześcioma	końmi	nożami	kobietami	zrebiętami i sześciu
7. w sześciu	koniach	nożach	kobietach	zrebiętach

Przestroga. Podług pierwszego wzoru przypadają się same rzeczowniki ludzkie niezbirowe, mające w liczbie mnogiej zakończenie męskie i rodzaj męski; zaś podług drugiego rzeczowniki rodzaju męskiego, które w liczbie mnogiej przyjmują zakończenie żeńskie i rodzaj żeński, oraz wszystkie rzeczowniki rodzaju żeńskiego i nijakiego.

PRZYPADKOWANIE LICZEBNIKÓW RACHUNKOWYCH NIEFOREMNYCH.

1. dwaj	dwie	dwa
2. dwu	dwu	dwu
dwóch	dwóch	dwóch
3. dwom	dwom	dwom
dwiem	dwiem	dwiem
dwoma	dwoma	dwoma
4. dwu	dwie	dwa
dwóch		
5. —	—	—
6. dwoma	dwoma	dwoma
dwoma	dwoma	dwoma
7. we dwu	we dwu	we dwu
we dwóch	dwóch	

Uwaga. Królikowski w przypadku VI, we wszystkich trzech rodzajach pisze: dwoma.

1. obaj	obie	oba
oba		

2. obu	obu	obu
obóch (a)		
3. obom	obom	obom
obiem	obiem	obiem
4. obu	obie	oba
5. —	—	—
6. obiema	obiema	obiema
oboma		
7. w obu	w obu	w obu

rod. męski.	rod. ż. i n.	rod. męski.	rod. żeń. i nij.
1. trzej	trzy	czterej	cztery
2. trzech	trzech	czterech	czterech
3. trzem	trzem	czterem	czterem
4. trzech	trzy	czterech	cztery
5. —	—	—	—
6. trzema	trzema	czterema	czterema
7. we trzech	we trzech	we czterech	we czterech

Przestroga. a) Liczebniki rachunkowe nieforemne jednokowo się przypadają z rzeczownikiem i bez rzeczownika, np. *dwom* mężom, *dwom* kobietom; *dwoma* mężami, *dwoma* kobietami, *trzema* kołami i t. d.

b) Liczebnik rachunkowy: *jeden, jedna, jedno*, jako mający zakończenie przymiotne, przypada się podług deklinacji przymiotnych, np. *jednego, jednej, jednego* i t. d.

c) Liczebników: *dwaj, obaj, trzej, czterej, oba dwaj*, używa się tylko z rzeczownikami ludzkimi niezbirowymi rodzaju męskiego; zaś z innemi tegoż rodzaju używa się liczebników: *dwa, oba, obadwa, trzy, cztery*.

§ 164. Przypadek 1, liczebników.

Liczebniki rachunkowe nierzeczowne i ogólne, kończą się w przypadku I, na: *a, e, i, ć, j*, (Kopczyński: *y*), *m', t*, np. *dwa, dwadzieścia, siła, kilka, jednaście, wiele, trzydzieści, dziesięć, dwaj (dway), ośm', pięćdziesiąt* i t. d.

Choć byli twardzi, przedsię się zmieknęli.

Obaj Rycerze. (P. Kochanowski, *Jer. wyz.* str. 464).

Jeden z synów Akejjana i dwanaście Emirów na ten czas zginęli.

(W. Ustrzycki, *Hist. o Kruc.* str. 52).

(*) Kopczyński, *Przypisy* na kl. II, str. 177.

Uwagi. a) Niektórzy Polacy, osobliwie z okolic bliskich Czerwonej Ruś mówią: dwadzieście, trzydzieście, czterdzieście, zamiast: dwadzieścia, trzydzieści, czterdzieści; czego nienależy naśladować.

b) Z rzeczownikami ludzkimi rodzaju męskiego, liczebniki rachunkowe nierzeczowne kładą się częstokroć w przypadku II, zamiast w przypadku I, natedy słowo kładzie się w liczbie pojedynczej, w rodzaju nijakim, np. dwu mężów idzie, trzech chłopów pracuje, a czterech już pracowało i t. d.

O jak siłu ludzi substancji i zdrowia potracili.

(Jabłonowski, Skrupuł, str. 12).

c) Częstokroć zamiast: dwaj, obaj, trzej, czterej, kładzie się nawet z rzeczownikami ludzkimi rodzaju męskiego: dwa, oba, trzy, cztery, np.

Polifern, Alkándr bracia dwa rodzeni.

(Piotr Kochanowski, Jeruzalem wyzw. str. 191).

d) Czasem przez wyrażenia domysłowych rzeczowników, kładzie się przypadek I rzeczonych liczebników, osobliwym sposobem, np.

Szedł za młodem dobry Ojciec syny,

Y Solimaná wszystká sześć opadli. (Tamie, str. 275).

rozumie się: wszystka liczba sześć, ojciec i synowie opadli.

§ 165. Przypadek 2, liczebników.

Przypadek II, liczebników rachunkowych nierzeczownych, tak z rzeczownikiem, jak bez rzeczownika kończy się na: *u, i*, np. *siedm', siedmiu, siedmi; dziesięć, dziesięciu, dziesięci* i t. d.

Od pięciuset lat.

(P. Kochanowski, Jer. wyzw. str. 129).

Ten Rama z wielu względów jest tym u Indyjanów, czym Bachus u Greków.

(Pamiętnik Warsz. r. 1803, Mc. Styczeń, str. 13).

Niż dbać na przymówki niewiele.

(Dudziński, pod przyp. III).

Z siedmi schadzek.

(W. Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 1).

Około pultorkość sta tysięcy ludu wybornego. (Tamie, str. 177).

W tym przypadku trafia się osobliwa odmiana: zamiennia:

a) Zamienia się: *e*, na: *q*, w następujących: *pięc, pięciu, pięci; dziewięć, dziewięciu, dziewięci; dziesięć, dziesięciu, dziesięci*.

b) Zamienia się: *śc*, na: *st*, w następujących: *jedenaste, jedenastu; dwanaście, dwunastu* i t. d., *dwadzieścia, dwudziestu; trzydzieści, trzydziestu; czterdzieści, czterdziestu*; słowem we wszystkich należących do wzoru drugiego.

c) Zamienia się: *t*, na: *c*, we wszystkich należących do wzo-

ru trzeciego, np. *pięćdziesiąt, pięćdziesięciu, pięćdziesięci; sześćdziesiąt, sześćdziesięciu, sześćdziesięci* i t. d.

d) *Ile, wiele, tyle*, mają czasem przypadek II: *ila, wiela, ty-la*, np.

Od tylą grubych narodów.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 167).

§ 166. Przypadek 3, liczebników.

Przypadek III, liczebników rachunkowych nierzeczownych kończy się z rzeczownikiem na: *u, i*, bez rzeczownika na: *om*, np.

Niebędąc siłu ludziom ku myśli.

(Ustrzycki Hist. o Kruc. str. 86).

Przeciwko tak wielu zjednoczonych sił. (Tamie, str. 220).

Indyjanie dają nazwiska: Rama, dwóm bóstwom swoim.

(Pamiętnik Warsz. r. 1803, Mc. Styczeń, str. 13).

Dwóm potężnym nieprzyjaciołom.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 141).

Gdy czeka trzeba w sali

Zadzwoń pan dwa razy,

Chcąc wielom dać rozkazy

W obadwa dzwony wali.

(Bogusławski, tom III, str. 349).

A tak obrałem sobie raczej wielom się podobać, niż dbać na przymówki niewiele.

(Dudziński, w Przedmowie do Czytelnika).

Sam przeciw wielom, iako poczniesz sobie!

(P. Kochanowski Jeroz. wyzw., str. 56).

Wszystkim czterem mógł zarówno szkodzić.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 131).

Uwagi. a) Dwa, ma czasem ten przypadek: dwiema, np.

I stryjom swoim dwiema Krzysztofowi i Nicetasowi języki wywloklaży.

(Zubieński, Świat we wszyst. częściach str. 29).

Które polecił dwiema rządcom.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 217).

b) Zubieński pisze:

Że ta elekcyja imperatorska była nie do gustu wielom senatorom.

zamiast: wielu senatorom

(Świat, str. 16).

§ 167. Przypadek 4, liczebników.

Przypadek IV, liczebników rachunkowych nierzeczownych tak z rzeczownikiem, jak bez rzeczownika, jest: albo taki jak przypadek I, albo taki jak przypadek II.

1. Jest taki jak przypadek I, wtedy, kiedy się kładzie z rze-

czownikiem wyraźnym lub domyślnym rodzajów żeńskiego lub nijakiego, albo z rzeczownikiem wyraźnym lub domyślnym rodzaju męskiego, który przyjmuje zakończenie żeńskie i rodzaj żeński, widziałem *pięć* kobiet, jagniąt, koni i t. d.

2. Jest taki jak przypadek II, wtedy, kiedy się kładzie z rzeczownikiem ludzkim niezbiorowym wyraźnym, lub domyślnym rodzaju męskiego, zatrzymującym w liczbie mnogiej zakończenie męskie i rodzaj męski, np.

Ten niech dziesięć z was, którzy się iemu
Podobać będą, wybierze w tym rzędzie.
Bo się wam z tym wczas opowiedzieć wolę,
Że mu dziesięć więcej nie pozwolę.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 126).

Pięć miał synów. (Tamże, str. 274).

Dziesięć obrać, albo y mniej możesz. (Tamże str. 447).

Uwagi. a) Czasem przy podobnych rzeczownikach ludzkich niezbiorowych wyraźnych, lub domyślnych, jest przypadek IV, taki, jak przypadek I, ale natędy trzeba się domyslać, że takowy rzeczownik przyjmuje w przypadku I, l. m. zakończenie żeńskie i rodzaj żeński, np.

Gdy tak Rycerzów wiele przychęconych,
Swoją gładkością Armidą ludziła:
Y nie tylko tych dziesięć pozwolonych,
Lecz inszych siłu mieć sobie tuszyła.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 124).

zamiast: wielu, dziesięciu.

Jadąc, onych swych dziesięć Holdowników,
By na Tryumfie więźnie prowadziła. (Tamże, str. 150).
Kiedybym dziesięć miał między młodemi. (Tamże, str. 218).

zamiast: dziesięciu.

b) Czasem w podobnym razie, osobliwie wierszopisowie, albo liczebnik skracają, albo w miejsce jego używają innego rzeczownika zbiorowego, np.

Niżli kiedyby teraz jeden tylko,
Tego motłochu gwał przed sobą kilka.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 216).

zamiast: kilkoro, lub kilka.

Inszych moc zabił y srodze poranił. (Tamże, str. 295).

Tu: moc, położone zamiast: wielu.

§ 168. Przypadek 5, liczebników.

Ten przypadek bez rzeczownika wcale się nieużywa, a z rzeczownikiem gdyby go przyszło koniecznie użyć, natędy może być taki, jak przypadek I, np. *dwaj* chłopci chodźcie tu!

§ 169. Przypadek 6, liczebników.

Przypadek VI, liczebników rachunkowych nierzeczownych, bez rzeczownika, kończy się zawsze na: *q*, lub: *oma*; zaś z rzeczownikiem kończy się także taksamo, lecz może być także taki, jak przypadek II, np.

Miedzy dziesięcią ty będziesz obrany.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 129).

A sama może kilką rogów bodzie. (Tamże, str. 280).

Ozdobione kilku pięknymi obrazkami na drzewie rytymi.

(Rakowiecki, Prawda rus. tom II, str. 223).

Szukajmy jęj niech wyzna przed nami obima.

(Trembecki, Poezycje, tom III, str. 139).

Niechając się z iednym y dwiema próbować.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 161).

W namiot odległy z dwiema Ochmistrzami

Wchodziła z dwiema Starymi Paniami. (Tamże, str. 144).

Kilką kropli krwi rumianey zmoczony. (Tamże, str. 75).

Idąc spotkalismy się z kilkunastu panienkami.

(Pamiętnik Warsz. r. 1803, Mc. Styczeń str. 16).

Wraz z dwoma masztalerzami. (Tamże str. 13).

Przed sześcią laty obrany był najwyższym biskupem.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 5).

A ten jeszcze przed lat dwudziestą, zamyslał złączyć wszystkie narody chrześcijańskie. (Tamże, str. 6).

Łakomstwo tak wielą fałszywych zasłon pokrywać się zwykło. (Tamże, str. 8).

Sam oraz ze trzema sty ludzi. (Tamże, str. 63).

Gdzie mistrz wielki Hospitalis z sześciadzieścią męźniejszych kawalerów swoich zabity poległ. (Tamże, str. 151).

Miedzy dwiema królami. (Tamże, str. 169).

Przestroga. a) *Dwa* kładą niektórzy w przypadku VI, *dwoma*, inni: *dwoma*, jak okazują powyższe przykłady.

b) Polscy Pisarze względem używania liczebników rachunkowych nierzeczownych, połączonych z rzeczownikami wyraźnymi w przypadku VI, trójako postępują:

1. Albo kładą liczebnik rachunkowy nierzeczowny w przypadku II, zaś rzeczownik w przypadku VI, l. m. np.

Idąc spotkalismy się z kilkunastu panienkami.

(Pamiętnik Warsz. r. 1803, Mc. Styczeń, str. 16).

Ozdobione kilku pięknymi obrazkami na drzewie rytymi.

(Rakowiecki, Prawda rus. tom II, str. 223).

2. Albo kładą liczebnik rachunkowy nierzeczowny w przy-

padku VI, a rzeczownik w przypadku II, l. m. i tak każe mówić i pisać Kopczyński (a), np.

A sama morze kilka rogów porze.

(P. Kochanowski, *Jerusalem wyzwol.* str. 280).

3. Albo kładą razem w przypadku VI. oboje, to jest i liczebnik rachunkowy nierzeczowny i rzeczownik, np.

Tu właśnie młódz rycerska przed kilkoma laty.

Rdzawe kordy i helmy przodków przywdziewała.

(Sybilla, *Poem. Hist.* str. 11).

§ 470. Przypadek 7, liczebników.

Przypadek VII, liczebników rachunkowych nierzeczownych tak z rzeczownikiem, jak bez rzeczownika jest zawsze taki, jak przypadek II tychże liczebników; atoli rzeczownik należący do liczebnika, kładzie się zwykle w przypadku VII, l. m., ale czasem kładzie się także w przypadku II, l. m., np. w *kilku* miłoścach, w *siedmiu* latach.

W półtorukroć sto tysięcy jazdy.

(Ustrzycki, *Hist. o Kruc.* str. 38).

Po pięciu miesiącach oblężenia. (Tamże, str. 50).

Po kilku dni odpoczynku. (Tamże, str. 46).

Skutek sam sprawdził prorocstwo jego w kilku godzin potym.

(Tamże, str. 68).

Już z Tyzaferna krew w kilku miejsc ciecie.

(P. Kochanowski, *Jeruz. wyzw.* str. 644).

Ale jej odumarał w pięciu miesięcy po ślubie.

(Ustrzycki, *Hist. o Kruc.* str. 158).

Po siedmiu dni odpoczynku. (Tamże, str. 189).

Zapucił się między góry one, z których wielką nader trudnością w siłu dniach, za ledwie się mógł wypłatać. (Tamże, str. 190).

§ 471. O przypadkowaniu niektórych liczebników złożonych i zrostłych.

Liczebniki rachunkowe nierzeczowne złożone, przypadkują się podług tychsamych wzorów i prawideł i zupełnie taksamo, jak liczebniki pojedyncze.

1. obadwaj obiedwie obadwa

2. obudwu

3. obudwom z rzeczownikiem obudwu

(a) Kopczyński, *Gram. Pozg.* str. 69.

4. obudwu obiedwie obadwa

5. — — —

6. obudwoma albo obudwiema

7. w obudwu w obudwu w obudwu

Uwaga. Niektórzy mówią i piszą: obydwa, obydwie, obydwa; nate dy przypadkują tylko ostatni wyraz, co jednak jest błędnie.

Wszelako w przypadkowaniu niektórych złożonych, zachodząc zasem niejako osobliwości, np. dwieście przypadkuje się następnie:

1. dwieście
2. dwuset, dwuchset, czasem błędnie: dwustu
3. dwomset, czasem: dwustom
4. dwóchset, dwuset
dwustu dwieście dwieście
5. dwieście!
6. dwiemaset, dwomaset, czasem błędnie: dwiestą
7. w dwuset, w dwóchset

1. trzysta czterysta
2. trzechset czterechset
3. trzemset czteremset
4. m. trzechset, ż. n. trzysta m. czterechset, ż. n. czterysta
5. trzysta! czterysta!
6. trzemaset czteremaset
7. w trzechset w czterechset

np. Którzy z trzemaset jeźdźców niebawnie stanęli w Nowogrodzie.

(Buczyński, *Hist. Państwa Rosyjskiego, tom II, str. 192*).

Pięćset, sześćset i t. d., przypadkuje się tylko pierwszy wyraz, drugi zostaje nieodmienny.

1. pięćset sześćset
2. pięciuset, pięciset sześciuset, sześciset
3. pięciomset sześciomset

Czasem niezrozumiale, a przeto błędnie jeżeli bez rzeczownika.

pięciuset, pięciset sześciuset, sześciset i t. d., np.

Od pięciuset lat.

(P. Kochanowski, *Jeruz. wyzw.* str. 129).

1. kilkanaście
2. kilkunastu
3. kilkunastom
4. m. kilkunastu, ż. n. kilkanaście
5. kilkanaście!
6. kilkunastą, kilkunastoma
7. w kilkunastu.

Liczebnik rzeczowny: *tysiąc*, przypada się zwykle jak inne rzeczowniki z liczebnikami rachunkowymi nierzeczownymi, np. ja stawię *sześć tysięcy*, przeciw pięciu *tysiącom*; albo przeciw pięciu *tysięcy*; on niezaspokoi tego interesu ośmiu tysiącami, albo ośmiu *tysięcy*, albo ośmiu *tysiącami* i t. d.

Kroć, nieprzypadkuje się, ale zato każdy liczebnik poprzedzający ten przyrost przypada się jak pojedynczy, np. *dwa-kroć*, *dwukroć*, *dwomkroć* i t. d., *trzykroć*, *trzechkroć*, *trzemkroć* i t. d., *siedmkroć*, *siedmiukroć*, *siedmiomkroć* i t. d.

Rzeczownik: *raz*, *razy*, z liczebnikami porządkowymi, przypada się wspólnie z poprzedzającym liczebnikiem, np. *jeden raz*, *jednego razu* i t. d., *drugi raz*, *drugiego razu* i t. d., często mówi się: *drugą razą* i t. d.

Atoli z liczebnikami rachunkowymi rzeczownymi i nierzeczownymi w znaczeniu mnożnym przypada się tylko sam liczebnik, zaś: *razy*, zostaje wyrazem nieodmiennym, np. *sto razy*, do *sta razy* i t. d. *pięć razy*, do *pięciu razy*, przed *pięcią razy* i t. d.

Uwaga. Jednakże w ostatnim razie tak liczebniki rachunkowe, jak rzeczownik: *raz*, najczęściej wcale się nieprzypadkują, np. poszedł przeciw pięć razy liczniejszemu nieprzyjacielowi; porwał się na sto razy liczniejszych nieprzyjaciół i t. d.; przedarł się przez nieprzyjaciela tysiąc razy liczniejszego i t. d.

W czytaniu i w wymawianiu liczb kilku trojako sobie Polacy postępują:

1. Czasem przypadają wszystkie liczby, albo raczej liczebniki tak, jak po sobie następują, sposobem przymiotnym porządkowym, np. w roku *tysiącnym ośmsetnym dwudziestym piątym*; mieszkam w Krakowie do roku *tysiącznego ośmsetnego dziesiątego*.

2. Czasem przypadają tylko ostatni dziesiątek i ostatnią jedność sposobem przymiotnym porządkowym, poprzedzające zaś liczby zostawiają nieodmienne sposobem rachunkowym, np. ukończyłem szkoły w roku *tysiąc ośmset siódmym*; przyjechałem do Kalisza w roku *tysiąc ośmset piętnastym*; a w Łęczycy mieszkam do roku *tysiąc ośmset dwudziestego piątego*.

3. Czasem w podobnym wymawianiu nieprzypadkują żadnej liczby, zostawiając je wszystkie nieodmienne sposobem rachun-

kowym, np. to stało się w roku *tysiąc siedmset dziewięćdziesiąt cztery* i t. d.

W liczbach ułomkowych tak licznik, jak mianownik zwykle się przypadają każdy z osobna według tego wzoru, do którego stosownie według swego zakończenia należy, np. dodaj *cztery ósme* do *sześciu dziesiątych*, pomnóż *siedm' ósmych* przez *dziewięć piętnastych* i t. d.

Przestroga. a) *Ćwierć*, jako rzeczownik żeński, przypada się według swojej deklinacji rzeczownej, do której należy.

b) *Pół* ($\frac{1}{2}$) wcale się nieprzypadkuje i rządzi przypadkiem II, np. dodaj *ćwierć łota* do *pół łota*; bez *pół funta* cukru obéjść się niemogę i t. d.

c) *Półtora*, *półtoręj*, *półtrzecia*, *półtrzecięj*, *półczwarta*, *półczwartęj*, *półpięta*, *półpiętej*, *półszósta*, *półszóstej*, *półdziesiąta*, *półdziesiątej* i t. d. aż do sta, jako mające zakończenie przypadku II, l. p. a przeto ułomne dalej się nieprzypadkują i wymagają po sobie rzeczownika w liczbie pojedynczej, np. przed *półtrzecią* miesiącem byliśmy na wsi; niezaspokoisz go ty *półosma* dukatem i t. d.

Uwaga. *Półtora* używa się z rzeczownikami rodzajów męskiego i nijakiego, a *półtoręj* z rzeczownikami rodzaju żeńskiego, np. *półtora korca*, *półtora koła*, *półtoręj godziny* i t. d.

d) *Taksamo* (zdaje mi się) należałoby zostawiać nieodmienne i dalsze, np. *półtora sta*, *półtrzecia sta*, *półczwarta sta* i t. d. *półtora tysiąca*, *półtrzecia tysiąca* i t. d., *półtora miliona*, *półtrzecia miliona* i t. d. Lecz znajdują się przykłady przeciwne, to jest, że *sta*, *tysiąca*, *miliona*, niektórzy pisarze odmieniają w dalszych przypadkach, np.

Półtora stem lat i więcej poprzedzili ci sławni kształciciele ojczyściej mowy Aryjosta. (Roczniki Tow. Prz. Nauk, tom IX, str. 334).

Te wszystkie wymagają rzeczownika w liczbie mnogiej.

e) Atoli: *półdziesiątek*, *półsetek*, *półkopek* i t. d. jako rzeczowniki mające zakończenie przypadku I, odmieniają się w dalszych przypadkach i liczbach, np. do *półsetka* brakuje trzech łokci; *półsetkiem* płótna można się znacznie okryć i t. d.

f) Grzegorz Buczyński, tłumacz historii państwa rosyjskiego, nieprzypadkuje liczebników rachunkowych nierzeczownych

i ogólnych, tak pojedynczych jak złożonych, nadaje im tylko przysłówkowe zakończenie na: *o*, służące niby dla zastąpienia wszystkich przypadków, lecz takowego zakończenia niemożna stwierdzić ani powagą lepszych pisarzy polskich, ani zwyczajem codziennego mówienia, ani nawet żadnym prowincjonalizmem polskim; dlatego nieżycie naśladować go, np.

Wygnał braci i wiele znakomitych panów.

(*Buczyński Hist. Państ. Ross., t. II, str. 273*).

Tu wraz z wielo innemi poległ. (*Tamże, str. 229*).

Zabrał z sobą obraz grecki Maryi, ozdobiony, jak mówią kronikarze, piętnasto funtami złota i t. d. (*Tamże, str. 257*).

Zamiast: wygnał braci i wielu znakomitych panów. Z wielo innych, albo: innemi poległ. Obraz ozdobiony piętnastą funtów, albo: funtami złota i t. d.

Takowe jednostajne i niewłaściwe zakończenie liczebników rachunkowych nierzeczownych i ogólnych we wszystkich przypadkach, albo raczej nieprzypadkowanie rzeczonych liczebników, pociąga za sobą nieprzyjemność mowy, sprzeciwianie się powszechnemu zwyczajowi, częstokroć niemożność dokładnego wyrażenia myśli w przyzwoitym toku, a razem stąd wynikającą dwuznaczność lub zupełną niezrozumiałość. Zresztą możnaby patrzeć z obojętnością na takowe zakończenie rzeczonych liczebników, gdyby te zdolne były zaraz w przypadku I, przyjąć takowe zakończenie, a przeto zostawać całkiem nieodmienne, ale skoro przypadek I, jest: *piętnaście*; II, *piętnastu*, dlaczegoż dalsze mają ulegać takiej jednostajności? kiedy zwyczaj powszechny narodowy inaczej nas o tym przekonywa.

Taksamo zakończy ten pisarz przysłówki rzeczowne, pisze, np. *z reszto*, zamiast: *zresztą*, czego także nienależy naśladować. Zpatrzmy się w tym razie na przysłówki rzeczowne innych języków, dawniej przed naszym kwitnących i ukształconych, a zobaczymy, że przysłówków swoich rzeczownych nigdy inaczej niepisały, tylko tym samym sposobem jak same rzeczowniki, np. Rzymianie: *quomodo*, od: *qui modus*; *quare*, od: *quæ res* i t. d. Powtóre, skoro przysłówków pochodzących od rzeczowników rodzaju męskiego i nijakiego niekończymy na: *o*, np. *tymczasem*, od: *ten czas*, ale nie: *tymczaso*, dlaczegoż przysłówki pochodzące od rzeczowników rodzaju żeńskiego, mamy

inaczej pisać, niż tego wymaga zakończenie tego przypadku, od którego pochodzą.

§ 172. Osobliwe sposoby mówienia z liczebnikami.

Oprócz dotąd wyszczególnionych, znajdują się jeszcze inne rozmaite sposoby mówienia, pochodzące z przyczyny liczebników, które następują.

1. Rzeczowniki ludzkie żywotne rodzaju męskiego, bardzo często kładą się w liczbie pojedynczej, chociaż liczebnik do nich należący zdaje się wymagać liczby mnogiej, np. *dwieście chłopa*, *tysiąc żołnierza* i t. d.

Uwaga. Wszelakoż podobny sposób mówienia nieuchodzi ani z rzeczownikami zwierzęcymi lub nieżywotnymi rodzaju męskiego, ani z żadnymi innymi rodzajów żeńskiego i nijakiego. Niemożna przeto mówić: *sto wilka*, *tysiąc konia*, *dwa tysiące kobiety* i t. d.

2. Rzeczowniki ludzkie zbiorowe rodzaju męskiego, połączone z liczebnikami ogólnymi, bardzo często przyjmują w przypadku II, l. p. *a*, zamiast: *u*, np. było wiele *huda*, zamiast: *hudu*.

Uwaga. Jabłoński (a) pisze: *Jako hidrę o kilkoro głowach*, zamiast: *o kilkorgu głowach*.

3. Z liczebników połączonych z różnymi przyimkami i innymi częściami mowy, powstają także rozmaite sposoby mówienia, które trudno innymi prawidłami określić, np. poszliśmy we *trzech*, idźcie po *dwu*, po *trzech*, po *czterech* i t. d., po *pierwszym* raz, po *drugim* raz, po *trzecim* raz i t. d., skręcił powrót we *czworo* i t. d., *powtóre*, po *trzecie*, po *czwarte*, po *piąte* i t. d. w *dwójnasób*, w *trójnasób* i t. d., *samowótór*, *samotrzyć*, *samaczwór* i t. d.

Kto jednak samosost uszedł do Ramy.

(*Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 90*).

Więcej o tym będzie między przysłówkami.

Takowych sposobów można się nauczyć z codziennego mówienia, z czytania książek i ze słowników więcej, niżeli z grammatyki.

4. Rząd liczebników umieszczony zostanie w składni rzędu, w § o rządzie liczebników.

5. Liczby piszą się zwykle znakami skróconemi, które są albo arabskie czyli indyjskie, których jest dziesięć, np. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 0, albo rzymskie, których jest siedem, np. I, V, X, L, C, D, M, a według różności narodów, języków i charakterów piszą się rozmaicie.

Uwaga. Cma, starosłowiańskie: t'ma, znaczyło dawniej dziesięć tysięcy, teraz już niejest w używaniu, chyba u pospólstwa czasem słyszeć się daje, np. Żebyś c'me djabłów zjadł.

ROZDZIAŁ VI.

O ZAIMKU.

§ 473. Znaczenie i podział zaimka.

Zaimki są wyrazy odmienne, niemające swojego własnego i osobnego znaczenia, ale przyjmujące znaczenie i rodzaj imienia rzeczownego, przmiotnego, lub innego, zamiast którego bywają użyte, i dlatego zowią się zaimkami; wszelakoż często kładą się także przy samych imionach, czyli z imionami, dopomagając im do mocniejszego wrażenia, np. *Ten* człowiek niegodziwy oszukał mię, zamiast: człowiek niegodziwy oszukał mię (a).

Ponieważ zaimki zastępują miejsce imion, dlatego same przez siebie prawie nic nieznaczają, ale zato przyjmują znaczenie swoich imion wyraźnych lub domyślnych, które zastępują, np. *Ten* człowiek godzien naszej wdzięczności, *on* (rozumie się człowiek) nam zawsze dobrze czynił.

Ponieważ zaimki zastępują rozmaite imiona, dlatego też muszą się dzielić rozmaicie; jakoż istotnie dzielą się następnie:

1. Zaimki osobiste są te, które zastępują miejsce osób wyraźnych, lub innych rzeczy za takie uważanych, te są: *ja, ty, on, ona, ono, siebie*, np. *ja* piszę (rozumie się Sztoczel), *ty* pracujesz (np. przyjacielu), *on* gra (np. Paweł), *ona* szyje (np. szwaczka), *ono* się bawi (np. dziecię) i t. d.

2. Zaimki dzierżawcze są te, które zastępują miejsce osób dzierżących, czyli tych, których rzecz jaka jest własnością; te są: *mój, moja, moje; twój, twoja, twoje; swój, swoja, swoje; nasz, nasza, nasze; wasz, wasza, wasze; jego, jej jego; ich* np. *Twój* (np. przyjacielu) kapelusz, jest dziurawy. *Twoja* (np. Pawle) czapka już niemodna i t. d.

3. Zaimki ukazujące są te, któremi prawie się pokazuje na osoby lub rzeczy przytomne lub nieprzytomne: te są: *ten, ta, to; ów, owa, owo, tamten, tamta, tamto; taki, taka, takie; owaki, owaka, owakie; samten, samta, samto; tensam, tasama, tosamo; tencito, taćto, toćto*, czasem: *on, ona, ono*.

4. Zaimki względne są te, które się ściągają do osoby lub rzeczy już wyżej wymienionej; te są: *który, która, które; jaki, jaka, jakie; kto, co, gdzie*, np. Ten dom nie jest zdrowy, *który* kupiłem przed trzema laty. Ten dom grozi niebezpieczeństwem, *gdzie* moja siostra mieszka i t. d.

5. Zaimki pytające są te, które oznaczają pytanie, to jest służą do wyrażenia myśli pytającej, te są: *kto, co; jaki, jaka, jakie; czyj, czyja, czyje; który, która, które; iloraki, iloraka, ilorakie; tenżeto, tażto, tożto* i t. d.

6. Zaimki ogólne czyli odpowiednie są te, które się ściągają na osoby lub rzeczy obojętne, albo mało znane i te któremi się odpowiada na zaimki pytające; te są: *nikt, nic, ktoś, coś, ktokolwiek, cokolwiek, nieco, niejaki, niejaka, niejaki; nijaki, nijaka, nijakie, sam, sama, samo, inny, inna, inne; inszy, insza, insze; każdy, każda, każde; żaden, żadna, żadne; wszystek, wszystka, wszystko; jakiś, jakaś, jakieś; byle kto, byleco, ladakto, ladaco, którykolwiek, którakolwiek, którekolwiek; jakikolwiek, jakakolwiek, któryś, któraś, któreś; bylektóry, bylektóra, bylektóre; ladaktóry, ladaktóra, ladaktóre; ladajaki, ladajaka, ladajakie; czyjkolwiek, czyjakolwiek, czyjekolwiek; byleczyj, byleczyja, byleczyje; ladaczyj, ladaczyja, ladaczyje; niczyj, niczyja, niczyje; niektóry, niektóra, niektóre i t. d.; gminne: cedziecco, cedziecczyj, cedziecczyja, cedziecczyje i t. d.*

7. Zaimki pojedyncze są te, które się nieskładają z wielu zaimków, np. *ja, ty, kto, co, nic* i t. d.

8. Zaimki złożone są te, które się składają z dwu lub więcej zaimków, lub innych części mowy, np. *tensam, tamten* i t. d.

9. Zaimki zrosłe są te, które jaki przyrost przyjmują, np. *któ-rykolwiek, coś, tencito* i t. d.

10. Zaimki rzeczowne są te, które nakształt rzeczowników jedno tylko mają zakończenie i przypadkują się podług własnych wzorów, te są: *ja, ty, siebie, nikt, kto, co, nic* i t. d. (a).

11. Zaimki przymiotne są te, które nakształt przymiotników przyjmują trojaki zakończenie stosownie do trzech rodzajów imion rzeczownych i przypadkują się przymiotnie, np. *on, ona, ono; który, która, które; mój, moja, moje; sam, sama, samo* i t. d.

12. Zaimki spójne są te, które łączą się w jeden wyraz z przymkami niektórymi, np. *idź poń*, zamiast: *po niego* i t. d.

A kiedy oną w stronę rzuci oczy,

Abo z Ogrodą ustąpi do Dworu:

Niech przedeń prędko ieden z Tarczą skoczy,

Dyamentową, niebieskiego wzoru.

(P. Kochanowski, *Ser. wys.* str. 443).

§ 174. Odmiany zaimków.

Ponieważ zaimki zastępują miejsce imion, a już wiadomo jest, że imiona odmieniają się przez rodzaje liczby i przypadki, przeto zaimki także tym samym odmianom podlegają, np. *który, która, które, którzy, których* i t. d.

§ 175. Odmiana zaimków przez rodzaje.

Zaimki przymiotne jako przyjmujące trojaki zakończenie; mają także trojaki rodzaj, w każdym razie stosowny do rodzaju rzeczownika wyraźnego lub domyślnego, do którego należą: zresztą rodzaje zaimków przymiotnych poznają się takimi samymi sposobem jak przymiotników, np. męski: *który, sam*, żeński: *która, sama*; nijaki: *które, samo* i t. d.

1. Przeto zaimki przymiotne zakończone na: *ź, y*, lub na ja-

(b) Kopczyński, *Grammatyka* na kl. I. — Przypisy na kl. II, str. 178. — *Grammatyka* pozgonna str. 77. — Dworzecki, str. 62.

kąkolwiek spółgłoskę są rodzaju męskiego, np. *jaki, taki, który ów, sam, mój, nasz, wasz* i t. d.

2. Zaimki przymiotne zakończone na: *a, á*, są rodzaju żeńskiego, np. *ta, owa, nasza, wszystka, która, jaká, taką* i t. d.

Uwaga. Kopczyński (a) mówi: że zaimki przymiotne rodzaju żeńskiego; kończą się zawsze na: *a* otwarte, a nigdy na: *á*, ściśnione; przecięż: *jaká, taką, która, żadna* i t. d. są przeciwnym dowodem jego twierdzenia.

3. Zaimki przymiotne zakończone na: *e, o*, są rodzaju nijakiego, np. *moje, które, to, samo* i t. d.

Zaimki rzeczowne to jest te, które nieprzyjmują trojako zakończenia, ale zawsze jedno tylko zachowują, dzielą się względem rodzaju dwojako, mianowicie: jedne pod jednym zakończeniem dają się używać we wszystkich trzech rodzajach, inne zaś także pod jednym zakończeniem przyjmują tylko jeden rodzaj.

Zaimki rzeczowne przyjmujące wszystkie trzy rodzaje pod jednym zakończeniem są następujące: *ja, my, ty, wy, siebie, co*, jako zaimek względny, np. *ja* byłem, *ja* byłam, *ja* byłom; *my* byliśmy, *my* byłyśmy; *ty* byłeś, *ty* byłaś, *ty* byłoś; *wy* byliście, *wy* byłyście; kamień *co* upadł, skała *co* upadła; okno *co* upadło; on *siebie* chwali, ona *siebie* chwali, ono *siebie* chwali i t. d.

Zaimki rzeczowne rodzaju męskiego są następujące: *kto, nikt, ktoś*, np. *kto* był? *nikt* niebył, *któs* widział i t. d.

Zaimki nieprzymiotne rodzaju nijakiego są następujące: *co* (jako zaimek pytający), *coś, cóż, nic*, np. *co* było? *coś* było, *cóż* było? *nic* niebyło.

§ 176. Odmiana zaimków przez liczby.

Prawie wszystkie zaimki odmieniają się przez obiedwie liczby, to jest pojedynczą i mnogą: wyjąwszy następujące:

Zaimki: *kto, co, nikt, nic, ktoś, cóż, coś, byle kto, byle co, ladajako, ladakto, ladaco, ktokolwiek, cokolwiek, każdy, żaden* niemają liczby mnogiej, np. *kto* widział? *nikt* niewidział; *co* było? *nic* niebyło i t. d.

Zaimki: *siebie, sobie, siebie, się, sobą*, w *sobie* także: *co*, jako zaimek względny, używają się pod jednym zakończeniem na obiedwie liczby np. *ja* *sobie* podchlebiam, *my* *sobie* podchlebiamy;

(a) Kopczyński, *Essai de Gram. Polon.*, str. 43.

ona *się* uczy, one *się* uczą; on *sobą* nierządzi, oni *sobą* nierzą-
rzą; kamień *co* leży na ziemi, kamienie *co* leżały na ziemi i t. d.

§ 177. Przypadkowanie zaimków.

Zaimki mające zakończenie przymiotne przypadkują się zu-
pełnie tak jak same przymiotniki podług wyżej wyrażonych de-
klinacji i wzorów przymiotnych, np. *mój, moja, moje; mojego,*
mojej, mojego; mojemu, mojej, mojemu i t. d.

Zaimki rzeczowne, także zaimek przymiotny: *on, ona, ono,*
przypadkują się według swoich własnych wzorów, które są
umieszczone w §§ następujących:

§ 178. Przypadkowanie zaimków osobistych.

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

1. ja	ty	—	my	wy	—
2. mnie	ciebie	siebie	nas	was	siebie
	mię	cię	się		się
3. mnie	tobie	sobie	nam	wam	sobie
	mi	ci, ci, (se)			(se)
4. mnie	ciebie	siebie	nas	was	siebie
	mię	cię	się		się
5. o! ja	o! ty	—	o! my	o! wy	—
6. mną	tobą	sobą	nami	wami	sobą
7. we mnie	w tobie	w sobie	w nas	w was	w sobie

Przestroga. a) Zaimki osobiste rzeczowne: *ja, ty, siebie,*
się, mają przypadek IV, w obu liczbach zawsze taki, jak przy-
padek II, tychże liczb, bez różnicy czy takowe ściąga się na
rzeczy żyjące, lub nieżyjące, ludzkie lub zwierzęce, męskie,
żeńskie, lub nijakie, np. ona *mnie* widzi (człowieka); on *cię*,
(kobietę) zwiódł; tyś *siebie* *kobietę*, zdradziła; on *się* (garnek)
rozbił i t. d.

b) Zaimki: *nam, wam*, są jeszcze jedyne które w przypadku
III, liczby mnogiej dotąd zachowały starożytne zakończenie
na: *am*.

Liczba pojedyncza.

Liczba mnoga.

męski	żeński	nijaki	męski	żeński	nijaki
1. on	ona	ono	oni	one	one
			one		
			ony	ony	ony

2. { onego	onój	onego	{ onych	onych	onych
{ niego	niój	niego	{ nich	nich	nich
{ń	jój	jego	{ ich	ich	ich
{ jego					
{ go		go			
{ (gi, ji)		(gi, ji)			
3. { onemu	onój	ouemu	{ onym	onym	onym
{ niemu	niój	niemu	{ nim	nim	nim
{ jemu	jój	jemu	{ im	im	im
{ mu		mu			
4. { onego, on	onę	ono	{ onych	one	one
{ niego, ń	nię	nie	{ nich	ony	ony
{ jego	nią	je	{ ich	nie	nie
{ go	ją	(onego, go)	{ one	je	je
{ (gi, ji)		niego, błędnie	{ ony		
			{ nie		
			{ je		

5. { onym	oną	onym	{ onemi	onemi	onemi
6. { nim	nią	nim	{ niemi	niemi	niemi
			{ (onymi, nimi		
			{ jemi, imi)		

7. { w onym	w onój	w onym	{ w onych	w onych	w onych
{ w nim	w niój	w nim	{ w nich	w nich	w nich

Przestroga. a) Zaimek trzeciej osoby rodzaju męskiego
w przypadku IV, liczby pojedynczej jest zawsze taki jak w przy-
padku II, l. p. to jest: *onego, niego, jego, go*, czyli on się ściąga
na rzeczy żyjące, czy nieżyjące, czy ludzkie, czy zwierzęce, np.
Widziałem *go* (człowieka); znalazłem *go* (kij); upadłem przez
niego (przez kamień) i t. d.

b) Jeżeli jednak tenże zaimek: *on*, używa się zamiast zaimka
ukazującego, natedy ściąga się na rzeczy żyjące ma przypadek
IV, liczby pojedynczej taki jak przypadek II, téjże liczby, np.
przez *onego* posłanica dałem ci już znać o naszej przegranej i t. d.
Ściągając się zaś na rzeczy nieżyjące ma przypadek IV, l. p. taki
jak przypadek I: téjże liczby np. Upadłem przez *on* kamień, któ-
ry przed progiem leży i t. d.

c) Atoli w liczbie mnogiej tensam zaimek osoby trzeciej ro-
daju męskiego w przypadku IV, jest tylko wtedy taki, jak
w przypadku II, l. m. kiedy się ściąga na rzeczowniki ludzkie

niezbiorowe, zatrzymujące w liczbie mnogiej zakończenie męskie i rodzaj męski, np. widziałem *ich* (panów); straciłem przez *nich* (chłopów); ściągając się zaś do rzeczowników takich, które w liczbie mnogiej przyjmują zakończenie żeńskie i rodzaj żeński, przypadek IV, l. m. tego zaimka jest zawsze taki, jak w rodzaju żeńskim, np. odwiedzałem *je* (narody); sprzedałem *je* (woły); upadłem przez *nie* (przez kamienie).

d) Gdy zaimek osoby trzeciej ściąga się w liczbie pojedynczej do rzeczowników rodzaju nijakiego, a w liczbie mnogiej do rzeczowników rodzaju żeńskiego, lub nijakiego, albo do takich męskich, które w liczbie mnogiej przyjęły zakończenie żeńskie i rodzaj żeński, powinno się w przypadku IV l. p. rodzaju nijakiego mówić i pisać: *ono* nie: *je*, (ale nigdy: *onego*, *niego*, *go*), zaś w przypadku IV, l. m. rodzaju żeńskiego i nijakiego, powinno się mówić i pisać: *one*, *ony*, *nie*, *je*, (ale nigdy: *onych*, *nich*, *ich*. np. widziałem *je* (jagnię); przelałem przez *nie* (przez koło); spotkałem *je* (kobiety) i t. d.

Przecież przeciwko temu prawidłu dają się postrzegać liczne błędy nawet w najlepszych pisarzach polskich, których jednak naśladować nienależy np.

Zawsze znajdzie przyczynę kto zdobyć pragnie,
Dwóch wilków, jedno w lesie nadybali jagnię;
Już go mieli rozerwać. Rzekło: jakim prawem!
Smacznyś, słaby, i w lesie... zjedli niezabawem.

(Krasicki, tom II, str. 32).

zamiast: Dwaj wilcy, a nadto.

W całej tej bajce wszystkie wyrazy należące do jagnięcia, położone są w rodzaju męskim, chociaż jagnię jest rodzaju nijakiego. Taka mieszanina rodzajów w dobrej i czystej mowie nawet u wierszopisów niepowinna mieć miejsca, przeto powinno się pisać i mówić w dwu ostatnich wierszach:

Już je mieli rozerwać. Rzekło: jakim prawem
Smaczneś, słabe i w lesie... zjedli niezabawem.

e) Zaimki trzeciej osoby zaczynające się na: *o*, we wszystkich rodzajach liczbach i przypadkach kładą się częściej za zaimki ukazujące, niżeli za zaimki osobiste, wyjąwszy przypadek I, obu liczb, który zarówno uważa się za zaimek osobisty i ukazujący,

np. w *onym* dniu nieszczęśliwym przegraliśmy, *onęj* nocy ciemnej upadliśmy przez drzewo i t. d.

f) Żeby w przypadkach I i IV, l. m. rodzaju żeńskiego i nijakiego; *ony*, miało być zaimkiem osobistym; zaś: *one*, zaimkiem ukazującym, jak chce Kopeczyński (a), ja nieznajduję potrzeby tej różnicy, a Kopeczyński nieudowodnił swego zdania przykładami, które jak sam mówi, wyszperał w starych księgach: ja tylko to wiem, że starożytni pisarze kończyli bardzo wielką liczbę przymiotników, zaimków, imięstów i t. d.; w przypadkach I, IV i V, l. m. rodzaju żeńskiego i nijakiego, na: *z*, *y*, (b) które teraziejsi kończą powszechnie na: *e*, lecz w znaczeniu tego lub owego zakończenia nie dostrzegałem żadnej różnicy.

g) Zaimki osoby trzeciej: *niego*, *nięj*, *niemu*, *nię*, *nią*, *nie*, *nim*; *nich*, *niemi*, i wszystkie zaczynające się na: *n*, nieużywają się nigdy inaczej, tylko z przyimkami (c) np. z *nim* byłem i t. d.

h) Te same zaimki osoby trzeciej zaczynające się na: *n*, dają się skracać w przypadkach II i IV, l. p. rodzaju męskiego, kiedy się kładą z przyimkami kończącymi się na samogłoski, albo mogąciami się przedłużyć na samogłoskę: *e*, ale tylko z następującymi:

bez niego, *bezeń* (rzadko),
dla niego, *dlań* (rzadko),
do niego, *doń*,
na niego, *nań*,
nad niego, *nadeń*,
od niego, *odeń*, (rzadko)
o niego, *oń*, np.

Aby się on najpierw nieotarli.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc., str. 35)

po niego, *poń*,
pod niego, *podeń* (rzadko),
przed niego, *przedeń*,
przez niego, *przezeń*,
w niego, *weń*.

(a) Kopeczyński, Gram. Pozg. str. 83.

(b) Dudziński, str. 27.

(c) Kopeczyński, Gram. Pozg. str. 82.

Uwaga. W *weń*, Piotr Kochanowski (a) pisze błędnie; bo bez potrzeby kładzie jeden przyimek dwa razy; powinno się pisać: *weń*; za niego — *zań*, np.

Który *zań* wydał królowę.

(*Ustrzycki Hist. o Kruc.*, str. 158).

Więc się ty *zań* bij.

(*P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 223*).

z niego, zeń,

z nad niego, znadeń, (rzadko)

spod niego, spodeń (rzadko),

sprzed niego, sprzedeń.

i) Takowe skracanie i spajanie rzeczonych zaimków rodzaju męskiego z przyimkami uchodzi częściej, gdy te zaimki ściąga się do rzeczy żyjących, niż nieżyjących; częściej we wierszach, niżeli w prozie. Żeby zaś miały się skracać i spajać, gdy się ściąga do rzeczowników rodzaju żeńskiego lub nijakiego, wprowadzić dotąd nie zdarzyło mi się jeszcze czytać takich przykładów; niewątpliwie jednak żeby i w tych rodzajach niemogło uchodzić podobne skracanie i spajanie tych zaimków z przyimkami np. uczyniłem to *dlań*, zamiast: *dla niej* i t. d.

k) Podobny sposób spajania tych zaimków z przyimkami oznacza W. K. autor poematu pod tytułem: *Gaj*, odcinkiem, czyli apostrofem nakształt języków francuskiego i włoskiego np.

Zbiega d'oń myśl wieszczą.

(*W. K. Gaj*, str. 24).

Co w'eń razem nadzieje, zazdrość, rozpacz, wlewa. (*Tamże str. 25*).

czego żaden inny polak nieczyni, i ja też niewidzę potrzeby do tego, gdyż z połączenia zaimka z przyimkiem bez odcinka, niepowstaje w naszym języku żadna niezrozumiałość, ani wątpliwość, jakaby w językach francuskim i włoskim z opuszczenia tego znaku powstawała: przeto po polsku bardzo dobrze i zrozumiale mówi się i pisze np. Zbiega *doń* myśl wieszczą. Co *weń* razem nadzieje, zazdrość, rozpacz wlewa i t. d. Nakoniec gdyby też konieczne wypadało nam używać odcinka, tobyśmy musieli kłaść go przy zaimkowej głosce: *ń*, ale nie przy przyimkowej; bo w takim razie nie przyimek traci samogłoskę, ale zaimek, np. *o'ń*, zamiast: *o niego* i t. d.

l) Przypadek IV, l. p. rodzaju żeńskiego tojest: *nię, nią*,

(a) Jeruzalem wyzwolona str. 145

dawniejsi pisarze częściej kończali na: *ę*, teraźniejsi zaś częściej go kończą na: *ą*, np.

Wlepiwszy w nią wzrok.

(*P. Kochanowski, Jeruz. wyz. str. 165*).

Będzie przez nie zdrowy.

(*Tamże str. 189*).

i) Słusznie Kopczyński (a) mówi: że zaimki trzeciej osoby zaczynające się na: *n*, w starych pismach rzadko były używane, ale teraz stały się konieczne potrzebne; gdyż po przyimkach tylko one kłaść się mogą np. do *niego*, do *niej*, ku *niemu*, ku *niej* za *nim*, za *nią*, przed *niemi*, przy *nich* i t. d.; do staremu: do *jego*, do *jój*, ku *jemu*, ku *jój*, za *im*, za *ją*, przed *jemi*, przy *ich* i t. d. np.

A morze, które raz wraz iemi śiekli.

(*P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 449*).

zamiast: *niemi*.

§ 179. Zaimki osobiste złączne i rozłączne.

Okazało się w przypadkowaniu zaimków osobistych, że one w niektórych przypadkach mają po kilka osobnych i wcale różnych zakończeń. Niejest to rzeczą obojętną żeby podług upodobania używać tego lub owego zakończenia, ale trzeba koniecznie i z pewnością wiedzieć, kiedy i w jakim zakończeniu należy użyć tego, lub owego zaimka. Uważając przeto rozmaite zakończenia i stosunki rzeczonych zaimków położonych, tak samych jak łączne z innymi częściami mowy, można je wszystkie podzielić na złączne, rozłączne i obojętne.

Zaimki złączne zowią się te, które niemogą ani zaczynać myśli, ani kłaść się same ani po przysłówku: *nie*, ani po spójniku *i*, ani z przyimkami, ani z przyrostami: kładą one się zwykle przy słowach (b).

Zaimki złączne są następujące: *mię, mi; cię, ci; se, się; jego, go, gi, ji, jemu, mu; jej, ją, je; ich, im, je*, np.

Y ślubyc odda pelen nabożeństwa.

(*P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 88*).

W tym nań trzy razy ściągnął ręce obie. (*Tamże str. 420*).

Przezeń dostanie y serca, y siły. (*Tamże str. 422*).

Te zaimki zowią się dlatego złącznymi, że zawsze muszą

(a) Kopczyński, Gram. Pozg. str. 32.

(b) Zobacz Składnią szyku.

mieć w téjże saméj myśli przy sobie słowo wyrażne, a tylko bardzo rzadko domyślne; zaś bez słowa niemożna ich na żaden sposób używać, np. *Widzicie mię?* Czy *mię* widzicie? Wy *go* nie widzicie. Ja *się* boję. On *ję* niesprzysja. Siostra przysłała *mi* chustkę. Winienem *mu*, niegodzien *ję* i t. d.

Uwagi. a) Jego, ję, ich, mogą zaczynać myśl, kładą się same i z przyimkami, ale tylko wtedy, kiedy się używają jako zaimki dzierżawcze osoby trzeciej; natenczas rzeczony zaimki bez żadnej odmiany kładą się ze wszystkimi przypadkami rzeczownika wyrażnego lub domyślnego, np. jego kapelusza, jego kapelusza, jego kapeluszu, w jego kapeluszu; jego kapelusze, jego kapeluszy, jego kapeluszem. jego kapeluszą, w jego kapeluszu; ję brat, ję brata, ję bratu, ję bratem, w ję bracie, ję bracia, ję braci, ję braciom i t. d. Ich pieniądze, ich pieniędzy, ich pieniądzu, ich pieniądźmi i t. d.

b) Jednakże czasem osobliwie wierszopisowie używają także innych zaimków łącznych z przyimkami, co jest przeciwne powszechnemu zwyczajowi np.

Zelżoney przez mię stanu królewskiego.

P. Kochanowski, *Jer. wys.*, str. 111.

zamiast: przeze mnie.

O się niemowię. (*Tamie* str. 364).

zamiast: o siebie.

c) Pospólstwo polskie (nakształt Serbów i Słowaków) używa często w przypadku III, l. p. i m, se, zamiast: sobie, co przecie w pismach rzadko się przytrafia.

d) Starożytni pisarze polscy używali bardzo często: *gi, ji, ii, ij*, zamiast: *go, je*, co teraz wcale nieuchodzi, chyba żydów polskich zdarza się czasem usłyszeć jeszcze tak mówiących, np.

Naskrob' rogu jeleniego świeżego, co chcesz, a warz ij w winie.

(*Siennik, Nauka Lekarstw*, str. 122).

Spal to w garncu na popiół, zmieszajże ij z sadłem. (*Tamie*, str. 122).

Zaimki rozłączne zowią się te, które mogą zaczynać myśl, kłaść się same i z przyimkami; mogą także używać się ze słowami, np. *mnie* dokucza ból głowy; do *ciebie* wszyscy się garną i t. d.

Zaimki rozłączne są następujące: *ja, mnie, mną; my, nas, nam, nami; ty, ciebie, tobie, tobą; wy, was, wam, wami; siebie, sobie, sobą; on, onego, onemu, onym; oni, onych, onym, onemi; ona, onej, one, ona, one, ony, onych, onym, onemi; ono, onego, onemu, onym; one, onych, onym, onemi* i t. d. np. Kto *to* zrobił? *Ja, ty, on*, i t. d.; kogo szukają? *mnie, ciebie, onego, nas, was*, i t. d.; komu dano? *Tobie, onej* i t. d.

Uwagi. a) Zaimki rozłączne zastępują częstokroć miejsce łącznych, osobliwie w tych przypadkach, gdzie na to niema osobnych łącznych; i nately rozłączne są obojętne dlatego; że się razem dają używać za łączne i rozłączne, np. komu niesie? Nam, kogo widział? *was, dajcie nam, słyszycie nas?* i t. d.

b) Że zaimki osoby trzeciej zaczynające się na: *n*, kładą się tylko z przyimkami, już o tym wyżej mówiono.

c) Zaimek: *siebie, sobie (se)*, *siebie, się, sobą, w sobie*, we wszystkich przypadkach zinnym zaimkiem wyrażnym lub domyślnym służy wszystkim osobom, rodzajom i liczbom.

bom (a) dlatego może się nazywać zaimkiem osobistym ogólnym np. *Ja idę do siebie, ja sobie podchlebiam, ja siebie samego narażam* na tyle niebezpieczeństw, *ja się boję i t. d.* ty *sobie* podchlebiasz, ty *sobą* niewładasz, my *sobie* niedowierzamy, wy *siebie* nie żalujecie, ona *się* wstydy i t. d.; oni *się* kochają, one *samie siebie* nienawidzą i t. d. Niemożna zaś nigdy mówić ani pisać: *ja idę do mnie, ja mnie, albo mi podchlebiam, ja mnie samego narażam; ja mię boję, ty tobie, albo ci podchlebiasz, ty tobą niewładasz, my nam niedowierzamy, wy was nieżalujecie i t. d.*

§ 180. Przypadkowanie zaimków dzierżawczych.

Wszystkie zaimki dzierżawcze mają zakończenie przymiotne przeto przypadkują się zupełnie tak jak same przymiotniki, stosując się we wszystkim do prawideł przymiotnych, np. *mój, moja, moje; nasz, nasza, nasze* i t. d. wyjąwszy że niektóre dają się skracać, up. *mojego*, lub *mego*, *mojej* lub *mój*; zaś zaimek dzierżawczy trzeciej osoby jest właściwy, przypadek II, zaimka osobistego: *jego, jej, jego, ich*, o którym już wyżej powiedziano (b).

WZORY PRZYPADKOWANIA ZAIMKÓW DZIERŻAWCZYCH MOGĄCYCH SIĘ SKRACAĆ.

Liczba pojedyncza.

Rodzaj męski	Rodzaj żeński	Rodzaj nijaki
1. mój	moja, ma	moje, me
2. mojego, mego	mojej, mój	mojego, mego
3. mojemu, memu	mojej, mój	mojemu, memu
4. mojego, mego	moję, ma	moje, me
mój		
5. mój!	moja, ma!	moje, me!
6. moim, mym	moją, mą,	moim mym
7. w moim, w mym	w mojej, w mój	w moim, w mym

Liczba mnoga.

1. moi	moje, me	moje, me
moje, me		
2. moich, mych	moich, mych	moich, mych
3. moim, mym	moim, mym	moim, mym
4. moich, mych	moje, me	moje, me
moje, me		
5. moi!	moje, me!	moje! me!
moje, me		
6. mojemu, memu	mojemu, memu	mojemu, memu
7. w moim, w mym	w moich, w mych	w moich, w mych

(a) Kopczyński, *Essai de Gram. Pol.* str. 79, 81.

(b) Kopczyński, *Essai de Gram. Pol.* str. 79, 156.

Przestroga. a) Jak się przypadkuje i skraca prawie we wszystkich rodzajach, liczbach i przypadkach: *mój, moja, ma, moje, me*, taksamo przypadkują się i skracają: *twój, twoja, twa, twoje, twe; swój, swoja, swa, swoje, swe*; także we wszystkich rodzajach, liczbach i przypadkach, np. *twojego, twego, twojój, twój; swojego, swego, swojój, swój* i t. d.

Atoli: *czyj, czyja, czyje*, nieskraca się lubo się zresztą tak samo przypadkuje, np. *czyj, czyich* i t. d.

b) Zaimki dzierżawcze rodzaju żeńskiego w przypadku IV, l. p. dłuższe kończą się zwykle na: *e*, np. *moję, twoję, swoję, naszą, waszę*; zaś skrócone kończą się zwykle na: *a*, np. *ma, twa, swa*, np.

Przez tę twą rękę, przez Bulawę złotą.

(P. Kochanowski Jer. wyzw. str. 112).

c) *Nasz, nasza, nasze; wasz, wasza, wasze; czyj, 'czyja, czyje*, nieskracają się nigdy w żadnym rodzaju, w żadnej liczbie, ani w przypadku; przeto przypadkują się całkiem jak przymiotniki, np. *naszego, naszój, naszemu, naszój* i t. d. tylko w rodzaju żeńskim mają przypadek IV, l. p. na: *e*, gdyż w przypadku I, l. p. kończą się na: *a* otwarte.

d) Zamiast: *nasz, wasz*, pisali dawniejsi często: *naju, waju*, (a) czego teraz nawet pospólstwo nieużywa, tylko czasem na Podlasiu można jeszcze słyszeć podobne sposoby mówienia.

e) Zamiast: *mój, moja, moje, twój, twoja, twoje; nasz, nasza, nasze; wasz, wasza, wasze*, używa się zaimka dzierżawczego: *swój, swoja, swoje*, wtedy, kiedy w tej samej myśli jest inny zaimek osobisty, wyraźny lub domyślny, należący do tej samej osoby co i rzecz posiadana (b) np. ja mam *swój* kapelusz, *swoje* czapkę, *swoje* pomieszkание, *swoje* pieniądze i t. d.; Ty masz *swoje* kłopoty, on ma *swoje* zatrudnienie, ona zna *swoje* rzeczy, my mamy *swój* własny majątek, wy macie *swoich* przyjaciół i t. d. Źle byloby mówione: ja mam *mój* kapelusz, *moję* czapkę, *moje* pieniądze i t. d. Ty masz *twoje* kłopoty, my mamy *nasz* własny majątek, wy macie *waszych* przyjaciół i t. d.

(a) Dudziński str. 27.

(b) Kopczyński, Essai de Gram. Polon. str. 79, 81.

f) Ile razy mówi się o własności obcej, czyli takiej, która jest posiadana nie przez tego, co do niego istotnie należy, ale przez kogo innego (a), nately używa się zaimka: *jego, jój, ich*, w każdym razie stosownego do rodzaju i liczby tej osoby lub rzeczy, która jest właściwym posiadaczem, tej rzeczy, którą sobie kto inny przywłaszcza, np. Ja mam *jego* (brata) kapelusz. Ty masz *jój* (siostry) chustkę. Wy macie *ich* (wierzycieli) pieniądze i t. d.

g) Te zaimki: *jego, jój, ich* zastępujące miejsce zaimków dzierżawczych, są właściwie przypadkiem II, l. p. i mnogiej pochodzącym od zaimka trzeciej osoby: *on, ona, ono*, kładą one się nieodmiennie we wszystkich przypadkach i liczbach z temi imionami, do których należą, np. Ja mam *jego* czapkę; ja *jego* czapki niewidziałem; ja to znalazłem w *jego* czapce i t. d. My odwiedziliśmy *jego* siostrę; my winniśmy wiele *jego* siostrze; my byliśmy na zabawie z *jego* siostrą i t. d.; wy straciliście *jój* pieniądze; oni zmarnotrawili *ich* (przyjaciół) majątek i t. d.

§ 181. Przypadkowanie zaimków ukazujących.

Ponieważ zaimki ukazujące wszystkie mają zakończenie przymiotne, przeto przypadkują się zupełnie tak, jak same przymiotniki, ich wzory mogłyby tu być zupełnie opuszczone; atoli: *ten, ta, to; on, ona, ono*; dla niejakić osobliwości zachodzącej w niektórych przypadkach muszą być wyszczególnione:

Liczba pojedyncza.

Rodzaj męski	Rodzaj żeński	Rodzaj nijaki
1. ten	ta	to
2. tego	tój	tego
3. temu	tój	temu
4. tego, ten	tę	tó
5. —	—	—
6. tym	tą	tym
7. w tym	w tój	w tym

Liczba mnoga.

1. ci, te	te	te
2. tych	tych	tych

(c) Kopczyński, Essai de Gram. Polon. str. 156.

3. tym	tym	tym
4. tych, te	te	te
5. —	—	—
6. temi	temi	temi
7. w tych	w tych	w tych

Gdy: *on, ona, ono* jest zaimkiem ukazującym przypadkuje się następnice:

Liczba pojedyncza.

1. on	ona	ono
2. onego	onój	onego
3. onemu	onój	onemu
4. onego, on	onę	ono
5. —	—	—
6. onym	oną	onym
7. w onym	w onój	w onym

Liczba mnoga.

1. oni, one	one	one
2. onych	onych	onych
3. onym	onym	onym
4. onych, one,	one	one
5. —	—	—
6. onemi	onemi	onemi
7. w onych	w onych	w onych

Przestroga. a) Zaimek: *on, ona, ono*, służy także nieraz za zaimek osobisty, jak już powiedziano wyżej (§ 177, uwaga e).

b) W niektórych prowincjach Polski osobliwie w Mazowszu i na Podlasiu kończą niektórzy w przypadku I, l. p. rodzaju nijakiego, rzeczone i wiele innych zaimków na: *e*, np. *te, one, same, wszystkie* i t. d.; zamiast: *to, ono, samo, wszystko* i t. d.; czego jednak nie czynią Małopolanie ani Wielkopolanie; gdyż ci kończą rzeczone zaimki zawsze na: *o*, i tych jako czystiej po polsku mówiących życzyłbym każdemu naśladować.

c) Lubo zaimki ukazujące rodzaju żeńskiego, *ta, ona, owa, tamta, samta*, kończą się w przypadku I, l. p. na: *a*, otwarte, przeto powszechnie mają przypadek IV, l. p. zakończony na: *e*, i tak je kończyli wszyscy pisarze dawni; wszelakoż niektórzy pisarze nowsi pozwalają sobie kończyć wymienione zaimki w rzeczonym przypadku na: *a*, co oczywiście sprzeciwia się powszechniejszemu i zadawnionemu zwyczajowi narodowemu.

d) Zaimki ukazujące stosownie do okoliczności kładą się z rzeczownikiem lub bez rzeczownika; czasem nawet zastępują miejsce zaimków względnych.

§ 182. Przypadkowanie zaimków względnych.

Zaimek względny, *który, która, które* jako mający zakończenie przymiotne, przypadkuje się zupełnie tak, jak same przymiotniki; taksamo przypadkuje się zaimek pytający: *jaki, jaka, jakie*; który używa się bardzo często za zaimek względny, gdyż także ma zakończenie przymiotne.

Przestroga. a) Atoli zaimek pytający: *co*, gdy się używa zamiast zaimka względnego, lubo przyjmuje wszystkie rodzaje i liczby, przecież nieprzypadkuje się nigdy i kładzie się zawsze w przypadku I, a zatym jaśniej mówiąc zostaje nieodmienny, co do przypadków, ale przymiotnik lub słowo, lub inny wyraz do tego zaimka należący przyjmuje rodzaj i liczbę tego rzeczownika, na który ściąga się zaimek: *co*, np.

A Zygmunt Stary, co czcił wojowników.

b) Gdy jednak zaimek: *co* ma zastępować inny przypadek, niżeli przypadek I, natedy musi mieć przy sobie inny zaimek osobisty stosowny do tego rzeczownika na który się ściąga, położony w tym przypadku, którego wymaga okoliczność myśli (a), np. Kościół, *co go* postawili parafianie. Wieża *co jej* niebyli w stanie dokończyć.

c) Przysłówek: *gdzie*, używa się także często zamiast zaimka względnego mającego być położonym w przypadku VII, liczby pojedynczej lub mnogiej, któregośkolwiek rodzaju; jednakże wymieniony przysłówek może tylko wtedy zastępować zaimek względny, kiedy ten ściąga się na rzeczownik wyrażający miejsce np. Kraj *gdzie* się urodziłem jest Galicyja, a ten *gdzie* teraz mieszkam jest Polska. Wieża *gdzie* trzymano złoczyńców już jest zrujnowana.

d) Podobnym sposobem, kładą się czasem inne przysłówki, zamiast zaimka względnego mającego być położonym w innych

przypadkach, np. Dom *dokąd* się teraz przeniosłem jest dla mnie bardzo wygodny i t. d.

§ 183. Przypadkowanie zaimków pytających.

Zaimki pytające: *kto, co*, przypadkują się sposobem następującym:

Liczba pojedyncza. Liczba mnoga.

- | | | |
|----------|--------------|------------|
| 1. kto? | człowiek | ludzie |
| 2. kogo? | człowieka | ludzi |
| 3. komu? | człowiekowi | ludziom |
| 4. kogo? | człowieka | ludzi |
| 5. — | o! człowieku | o! ludzie |
| 6. kim? | człowiekiem | ludźmi |
| 7. w kim | w człowieku | w ludziach |

Liczba pojedyncza. Liczba mnoga.

- | | | |
|------------|----------|-----------|
| 1. co? | ławka? | ławki |
| 2. czego? | ławki | ławek |
| 3. czemu? | ławce | ławkom |
| 4. co? | ławkę | ławki |
| 5. — | o! ławko | o! ławki |
| 6. czym? | ławką | ławkami |
| 7. w czym? | w ławce | w ławkach |

Panowie z co lepszym rycerstwem.

Ustrzycki, *Hist. o kruczyj.* (str. 126).

Przestroga. a) Te dwa zaimki pytające służą początkującym do poznawania przypadków. *Kto?* służy do zapytywania się o rzeczy żyjące, zaś: *co* służy do zapytywania się o rzeczy nieżyjące, położone w liczbie pojedynczej lub mnogiej, np. *kto* idzie? żyd, *co* leży? kamień i t. d. *Kto* idzie? żydzi, *co* leży? kamienie i t. d.

b) Czasem dawniejsi pisarze dziwacznie przekręcali rzeczowne zaimki pytające osobliwie w przypadkach z przyimkami, co jeszcze podziśdzeń nieraz czyni pospólstwo, czego nie należy naśladować, np. *tko*, zamiast: *kto*.

Przecz zbroje niemasz zwyczajnej na sobie.

(P. Kochanowski. *Jer. wyz.*, str. 333).

zamiast: przez co,

ocz, zacz, nacz i t. d. (a)

c) Zamiast: *kogo? czego?* w przypadku II, używa się często:

(a) Kopczyński, *Przyp.* na klas. II, str. 179. — Dworzecki, str. 65.

czyj, czyja, czyje? zwłaszcza kiedy do tego pytania dodaje się rzeczownik wyraźny, np. *czyj* kapelusz? brata, *czyja* czapka? ojca, *czyje* dziecię? sąsiada i t. d.

d) *Co*, kładzie się nieraz zamiast zaimka ogólnego; *każdy, każda, każde*; ale to dzieje się tylko na pytanie: *kiedy?* przy rzeczownikach oznaczających czas, np. *co* dzień, *co* godzina, *co* minuta i t. d.; zamiast: *każdego* dnia, *każdej* godziny i t. d.; *co* trzy lata, *co* pięć dni i t. d.

e) Zamiast tych zaimków pytających, używa się bardzo często innych zaimków pojedynczych, złożonych lub zrosłych, znakomitsze są: *który? która? które? tenżeto? tażto? tożto? coza? coza jeden? cozajedna? cozajedno? czyjżeto? czyjażto? czyjeżto? któżto? cóżto?* i t. d. Te wszystkie pytania służą do zapytywania się o same rzeczy, czyli o imiona rzeczowne; mogą być położone łącznie z rzeczownikami, lub same, np. *który* człowiek? albo: *który?* wyjąwszy: *kto? co? któżto? cóżto?* przy których w pytaniu niemoże się nigdy znajdować rzeczownik wyraźny, tylko w samej odpowiedzi, np. *kto* idzie? człowiek, *co* leży? łaska i t. d.

f) Samo: *coza?* może być uważane jako przysłówek, gdyż nieodmieniając się, połączone z imieniem wyraźnym rzeczownym lub przymiotnym, służy wszystkim przypadkom za pytanie, np. *coza* człowiek? złodziej, *coza* człowieka? złodzieja, *coza* człowiekowi? złodziejowi, *coza* człowiekiem? złodziejem, *coza* ludzie? złodzieje, *coza* ludzi? złodzieci, *coza* ludziom? złodziejom i t. d. *coza* uczony, *coza* głupi i t. d.

g) Zaimki pytające służące do zapytywania się o przymioty rzeczy, czyli o imiona przymiotne, lub o inne mające zakończenie i przypadkowanie przymiotne są następujące: *jaki? jaka? jakie? iloraki? iloraka? ilorakie? wieloraki? wieloraka? wielorakie? wielokrotny? wielokrotna? wielokrotne?* i t. d. Te wszystkie i tym podobne zaimki pytające mające zakończenie przymiotne, przypadkują się jak same przymiotniki, np. *jaki? jaka? jakie? jakiego. jakiej?* i t. d.

h) Często odbywa się pytanie samym imieniem rzeczownym, przymiotnym lub innym bez żadnego zaimka, np. *człowiek* idzie? *człowiek*, *białyto* kolor? *biały*, *Waszeto* sprawy? *nasze* i t. d.

§ 184. Przypadkowanie zaimków ogólnych czyli odpowiednich.

Zaimki ogólne czyli odpowiednie: jeżeli są przymiotne, przypadają się tak, jak same przymiotniki; jeżeli zaś są z innego gatunku zaimków, przypadają się tak, jak się przypada ten gatunek zaimków, z którego są wzięte; przecież następujące mają swoje osobne przypadkowanie.

Liczba pojedyncza.

1. nikt	nie
2. nikogo	nieczego
3. nikomu	nieczemu
4. nikogo	nie
5. —	—
6. nikim	nieczym
7. w nikim	w nieczym

Przestroga. a) Dawniejsi pisarze bardzo często przekraczali dziwacznie rzeczony zaimki ogólne, osobliwie w przypadkach z przyimkami, co podziśdzien jeszcze czasem pospółstwo czyni, czego jednak nienależy naśladować np.

Mów, że nieczym nie masz wiadomości.

(P. Kochanowski, *Jer. wyzw. str.* 189).

zamiast: o nieczym.

Które się ninac w potrzebie onęj nieprzydały-

(Ustrzycki, *Hist. o Kruc. str.* 11, 114).

zamiast: na nie.

Nieradby się bił w onym czasie z niskim.

(Piotr Kochanowski, *Jeruz. wyzw. str.* 205).

zamiast: z nikim.

Niewie o niokim. (*Tamże, str.* 214).

zamiast: o nikim.

Wrócił z niszczym do Polski.

(Żubieński, *Świat. str.* 310).

zamiast: z nieczym.

Nierzucając się ni nikogo.

(Ustrzycki *Hist. o Kruc., str.* 65).

zamiast: na nikogo i t. d.

niocz, nizacz, w niwecz i t. d.

(Kopczyński, *Przypisy na kl. II. str.* 179. — Dworzecki, *str.* 65.).

zamiast: o nic, za nic, w nic i t. d.

b) Zaimek ogólny: *nieco* złożony z pytającego zaimka: *co*, ma tylko przypadki I i IV, liczby pojedynczej, zresztą wcale się nie-

odmienia i może się nawet uważać za przysłówek, np. było *nieco* chleba, dał mu *nieco* pieniędzy i t. d.

§ 185. Przypadkowanie zaimków złożonych i zrostłych.

W zaimkach złożonych przypada się tylko ostatni zaimek, np. *samten, samta, samto, samtego; samtęj, samtego, samtemu* i t. d.; *tamten, tamta, tamto, tamtego, tamtęj, tamtego, tamtemu* i t. d.

W zaimkach zrostłych przypada się tylko sam zaimek; zaś przyrost zostaje nieodmienny, np. *jaćto, mniećto, mnaćto* i t. d.; *twójcito, twójegoćto* i t. d.; *którykolwiek, któregoćkolwiek* i t. d.; *bylektóra, bylektóręj* i t. d.

Atoli w przypadkowaniu zaimków zrostłych mających przyrost przy końcu zaimka trzeba zachować następujące uwagi:

a) W przypadkach zakończonych na samogłoskę, przyrosty: *ci, si, że* skracają się na: *ć, ś, ź*, np. *tenci tegoć, temuć* i t. d.; *jakiś, jakiegoś, jakimś* i t. d. *tenże, tegoż, temuż* i t. d.

b) W przypadkach zakończonych na spółgłoskę, przyrosty: *ci, si, siś, że* zostają nieodmienne, to jest nieskracają się, np. *tenci, tymci, tychci* i t. d.; *jakiś, jakimś, lub jakimśiś, jakichśiś, ówże, owymże, owychże* i t. d.

c) Kopczyński (a) i Dworzecki (str. 65) każą w przypadkach zakończonych na spółgłoskę przyrost: *si*, przedłużać na: *siś*, lecz bardzo często zdarza się słyszeć dobrze mówiących i czytać dobrze piszących, którzy w takowym razie kładą tylko: *si* i według mego zdania jest to lepszy sposób mówienia i pisania, bo nie przynosi dla ucha podwójnego cieniowego syczenia. Inne przyrostki żadnej nieulegają zmianie, czyli przypadek kończy się na samogłoskę, czy na spółgłoskę, np. *tenlito, tegolito, tymlito* i t. d.

ROZDZIAŁ VII.

O SŁOWIE.

§ 186. Znaczenie słowa.

Słowo w polskim języku biorąc ogólnie znaczy wszelki wyraz mający jakiegokolwiek wyobrażenie: uważając zaś po grammatycznemu, słowo znaczy sąd czyli zdanie o rzeczy; gdyż ono właśnie

(a) Kopczyński, *Essai de Gram. Polon. str.* 76.

okazuje stan w jakim znajduje się osoba, lub rzecz o której jest mowa, np. człowiek *pracuje*, pies *szczeka*, książka *leży* i t. d.

Uwaga. Linde (a) zowie słowo grammatyczne: Czasownikiem, a Królikowski (b) Czasosłowem, obadwa te nazwiska zdają mi się mniej trafne, dlatego zatrzymałem w tym względzie nazwisko Kopczyńskiego, i nazywam słowo grammatyczne wszędzie: słowem.

Słowo samo przez się bez wyraźnego lub domyślnego imienia lub zaimka, jest tylko prostym nazwiskiem sądu bezokolicznego; ale połączone z imieniem, lub zaimkiem wyraźnym, lub domyślnym okazuje prawdziwy i jasny sąd czyli zdanie o rzeczy: dlatego żadna myśl chociażby najkrótsza nie może być zrozumiała, ani bez imienia, ani bez słowa wyraźnego, lub domyślnego, np. ten *pracuje* jak wół, a tamten nic *nierobi* i t. d.

§ 187. Podział słowa.

Słowo jako jest część mowy oznaczająca sąd czyli zdanie o rozmaitych rzeczach, tak też dzieli się rozmaicie i ma różne nazwiska:

1. Słowa czynne zowią się te, które oznaczają sąd czyli zdanie pochodzące od jednej rzeczy, a ściągające się na inną rzecz; takie słowa mają zawsze przy sobie przypadek IV, wyraźny lub domyślny bez przyimka, np. ja *piszę* (list), ty *chwalisz* (przyjaciela), ona *kocha* (matkę) i t. d.

2. Słowa biernie zowią się te, które oznaczają sąd czyli zdanie, od jednej rzeczy pochodzące, a od innej przyjmowane; przy takowych słowach zamienia się zwykle przypadek I, na przypadek II, z przyimkiem: *od*, a przypadek IV, na przypadek I, np. Mój sąsiad jest *zapożyczany*: od swoich wierzycieli. Czynnie byłoby: wierzyciele *zapożyczali* mego sąsiada i t. d.

Przestroga. a) Słowa czynne i biernie właściwie mówią się jedne i te same; różnica ich okazuje się tylko na przemianie zakończenia słownego i przypadków: bo czy kto powie, np. ojciec *chwali* syna, czyli: syn jest *od* ojca *chwalony*; zawsze tu widać, że ojciec pochwały udziela, a syn na takową zasługuje, i że ojciec jest czynny, a syn bierny.

b) Słowa więc biernie formują się w języku polskim ze słów

(a) Linde, We wstępie do słownika str. 9, 12.

(b) Królikowski, Prozodyja polska, str. 83

czynnych: albo za pomocą słów posiłkowych: *być*, *bywać*, *zostać*, *zostawać*, oraz za pomocą imięsłowa biernego (i takowe znaczenie zowie się właściwie biernie), np. *jestem chwalony*, *bywam chwalony*, *zostałem pochwalony*, *bywałem chwalony* *zostawałem* przez długi czas *uwięziony* i t. d.; albo za pomocą osoby trzeciej liczby mnogiej słowa okolicznego z przydaniem zaimka osobistego i przypadku IV, stosownego do każdej osoby: liczby i rodzaju, np. mnie *chwalą*, ciebie *chwalą*, onego, onę *chwalą*, nas *chwalą*, was *chwalą*, onych, one *chwalą* i t. d.; albo za pomocą imięsłowa nieosobistego z przydaniem zaimka w przypadku IV, stosownego do każdej osoby, liczby i rodzaju, np. mnie *chwalono*, ciebie *chwalono*, *chwalono* go, *chwalono* ją, *chwalono* nas, *chwalono* was, *chwalono* ich i t. d. (Takowy sposób mówienia biernego niedaje się używać tylko w czasach przeszłych), albo czasem przez zamianę słowa czynnego na zaimkowe, *chwałę* się, *chwalisz* się, *chwali* się, *chwalimy* się, *chwalicie* się, *chwalą* się i t. d.

Jednakże użycie jednego lub drugiego sposobu mówienia biernego nie jest dowolne, ale trzeba umieć wybierać kiedy i które jest stosowniejsze, o czym będzie obszerniejsza nauka przy składni.

c) Lubo my Polacy jak mówi Kopczyński (a) i Mroziński (str. 66), niemamy osobnego zakończenia na słowa biernie, którego także niemają Niemcy, Francuzi, Włosi i t. d.; przecież mamy daleko liczniejsze sposoby na wyrażenie znaczenia biernego niżeli pomienione narody.

3. Słowa nijakie zowią się te, które niesą ani czynne, ani biernie, to jest takie, które oznaczają stan rzeczy samej dla siebie uważany, bez żadnego względu na rzecz inną (b) te słowa nie mają nigdy przy sobie ani wyraźnego, ani domyślnego przypadku IV, bez przyimka, np. *jestem* człowiek, lub *jestem* człowiekiem. Mój człowiek *jedzie* do Warszawy. Woda *plynie* rzeką, książka *leży* na stole i t. d.

Przestroga. a) Do słów nijakich należą także słowa wstępne (inchoativa) które oznaczają wstępowanie czyli przechodzenie

(a) Kopczyński, Przyp. na kl. I, str. 122.—Essai de Gram. Pol. str. 122.

(b) Dworzecki, str. 67.

z jednego stanu w inny, np. człowiek *starzeje się*, włos *siwieje*, głowa *tynieje*, woda *marznie*, świeca *gaśnie*, już *świta*, *dnieje* i t. d.

b) Krótka różnica tych trzech gatunków słów jest taka: że słowa czynne wyrażają względ czyniącego do biorącego, np. słońce *oświeca* ziemię. Słowa bierne wyrażają względ biorącego do czyniącego, np. ziemia jest *oświecona* od słońca; słowa nijakie niewyrażają żadnego względu na rzecz inną, np. słońce *świeci* (a).

c) Wszystkie słowa, które się następnie wyszczególniać będą, należą zawsze do tego, lub owego gatunku słów wyżej wymienionych.

4. Słowa zaimkowe zowią się te, które oznaczają sąd czyli zdanie ściągające się na tę samą osobę lub rzecz, która istotnie jest czynną, te słowa muszą mieć zawsze przy sobie zaimek: *się*, *sobie* lub *siebie*, np. ja *się uczę*, ja *sobie podchlebiam*, ja *siebie niechwałę*, on *się wstydzi*, ona *sobie szyje*, zli ludzie sami *siebie nienawidzą* i t. d.

Przestroga Słowa zaimkowe są trojaki: właściwe, niewłaściwe i zbytkujące.

a) Słowa zaimkowe właściwe zowią się te, które niedają się nigdy używać bez zaimka *się*, np. *lękać się*, *bać się*, *boję się*, *boimy się* i t. d.

Takich słów w języku polskim jest bardzo mało.

b) Słowa zaimkowe niewłaściwe zowią się te, które stosownie do potrzeby i okoliczności myśli, dają się używać z zaimkiem: *się*, lub bez zaimka, np. *cieszyć się* i *cieszyć kogo*, *wstydzić się* i *wstydzić kogo*, *uczę się*, lub *uczę kogo*, *żeńić się*, lub *żeńić kogo* i t. d. Takimi słowami w języku polskim, mogą być wszystkie słowa czynne.

c) Słowa zaimkowe zbytkujące zowią się te, które w jednym i tym samym znaczeniu przyjmują zaimek *się*, lub go odrzucają; jednakże w każdym razie myśl wyrażona temi słowami jest zupełna, jasna i zrozumiała, np. *patrzę się* na ogród, albo: *patrzę* na ogród, *pytam się* ciebie, albo: *pytam* ciebie i t. d.

(a) Kopczyński, Przyp. na kl. I, str. 122. — Essai de Gram. Polon. str. 88.

Takimi słowami mogą być tylko niektóre słowa czynne.

d) My Polacy używamy we wszystkich osobach illiczbach do wszystkich słów zaimkowych tylko jednego zaimka: *siebie*, *się*, *sobie*, *siebie*, *się*, *sobą*, w *sobie* (§ 178), np. *boję się*, *boisz się*, *boi się*, *boimy się*, *boicie się*, *boją się* i t. d. (a).

5. Słowa okoliczne zowią się te, które same przez się niewyrażają zupełnego i zrozumiałego sądu, ani zdania o rzeczy, ale muszą konieczne mieć przy sobie inne słowo wyrazne lub domysłne położone w trybie bezokolicznym; te są następujące: *chcieć*, *módz*, *musieć*, *zdołać* (zdoleć), *śmieć*, np. *chce* mi się jeść, *niemogę* przemilczeć, *nieśmiem* go zawołać i t. d.

Te słowa należą właściwie do słów nijakich.

6. Słowa posiłkowe zowią się te, które używają się w niektórych czasach złożonych dla zastąpienia brakującego zakończenia słowom innym, np. Słowo *pisać* w czasie przyszłym niedokonanym samo przez się niema swego osobnego zakończenia zdolnego na wyrażenie tegoż czasu; dlatego trzeba w tym względzie użyć słowa posiłkowego; *być*, i wtedy mówi się: *będę* pisał, albo; *pisać będę* i t. d.

Te słowa należą także do słów nijakich. (b)

Przestroga. a) Słowo: *być* jest właściwie jedno posiłkowe, które w potrzebie zastępuje wszystkie zakończenia brakujące innym słowom jakiegokolwiek gatunku, np. *będę* pisał, *będziesz* pisał i t. d.; albo *pisać będę*, *pisać będziesz* i t. d. *pisałem* *był*, *pisałeś* *był* i t. d.; *napisałem* *był*, *napisałeś* *był* i t. d.; *pisałbym* *był*, *pisałbyś* *był* i t. d.; *pisać* *było*, *napisać* *było* i t. d.; *jestem* *chwalony*, *jestes* *chwalony* i t. d. Atoli przy słowach biernych uważają się także za posiłkowe. *bywać*, *zostać*, *zostawać* np.

Często bywa zwiedziony, kto lubi być chwalony.

Krasicki, Bajki.

Ja *bywam* nieraz prześladowany od moich nieprzyjaciół. Ty *bywałeś* nieraz zdradzony od ludzi złośliwych i t. d. Ja *zostałem* sowicie wynagrodzony za moją pracę. Ty *zostaniesz* ukarany za twoje występki i t. d. On *zostaje* trzeci rok zamknięty w ści-

(a) Kopczyński, Essai de Gram. Polon. str. 89.

(b) Kopczyński, Przyp. na kl. I, str. 119.

słym więzieniu. Ona *zostawała* przez długi czas przytrzymana za podejrzenie podpalania i t. d.

b) Kopczyński (a) liczy do słów posiłkowych także słowo *mieć*, lecz to można przyjąć za takie tylko w imięstwach czasu przyszłego, albowiem tu jedynie słowo *mieć* zastępuje zakończenie brakujące innym słowom, albo raczej imięstwowom, np. *mający pisać, mająca pisać, mające pisać; mający pisać: mający* być chwalony, *mająca* być chwalona, *mające* być chwalone, *mając* być chwalony, *á, e* i t. d.

Zaś w innym razie słowo: *mieć* nie może się nazywać posiłkowym, bo niesłuży na zastąpienie zakończenia brakującego, ale raczej czyni znaczenie innego słowa nalegającym, obowiązującym, wątpliwym i t. d. np. *mam* pisać list do mego przyjaciela, *masz* mi natychmiast oddać, on podobno *miał* już sprzedać swoje wioskę i t. d.

c) Kopczyński (b) nazywa jeszcze słowo: *być* słowem rzeczownym; zaś wszystkie inne słowa, słowami przymiotnemi, lecz ja niewidzę żadnego użytku w Grammatyce wynikającego z tego podziału.

7. Słowa względem swego pochodzenia są także rozmaite:

a) Słowa pierwotne są te, które od innych wyrazów nie pochodzą, np. *dać, pisać, gryść* i t. d.

b) Słowa pochodne są te, które się od innych wyrazów, lub od innych słów formują, np. *dawać, pisywać, gryźć* i t. d.

c) Słowa złożone są te, które się z dwu lub więcej wyrazów składają, np. *przedać, zapisać, ugryść* i t. d.

d) Są także słowa pojedyncze, swojskie, cudzoziemskie i t. d.; lecz te w znaczeniu grammatycznych słów polskich nie mają żadnej osobliwości, dlatego się nad nimi niezastanawiam, zwłaszcza: że o tych było mówione przy początku Grammatyki.

8. Słowa względem swojej odmiany czyli czasowania, dzielą się jeszcze następująco:

a) Słowa osobiste zowią się te, które dają się odmieniać przez trzy osoby wyraźne lub domysłne, tak w liczbie pojedyn-

czej jak w mnogiej; np. *piszę, piszesz, pisze, piszemy, piszecie, piszq* i t. d.

b) Słowa nieosobiste zowią się te, które w swojej odmianie mają tylko trzecią osobę liczby pojedynczej lub mnogiej, np. ząb mię *boli*, zęby mię *bolq* i t. d., niemożna zaś mówić: *bole, bolisz, boli, bolimy, bolicie, bolq* i t. d.

Przestroga. Słowa nieosobiste są dwojakie: właściwe i niewłaściwe:

a) Słowa nieosobiste właściwe są te, które w żadnym znaczeniu niedają się używać osobiście, to jest niemają nigdy, jak tylko trzecią osobę liczby pojedynczej, lub mnogiej, np. *grzmi, grzmiało*, będzie *grzmiało*; *świta, świtało*, będzie *świtało* i t. d.

β) Słowa nieosobiste niewłaściwe są te, które tylko w pewnym znaczeniu nieosobiście wziętym, używają się w osobie trzeciej liczby pojedynczej, lub mnogiej, naksztalt słów nieosobistych właściwych, np. *niema* (błędnie: *nie masz*, o czym będzie niżej), *zdaje się, widzi* mi się i t. d., gdyż w znaczeniu osobistym bardzo dobrze mówi się: *niemam, nie masz, niema, niemamy, niemacie, niemają* i t. d., *zdaje się, zdajesz się, zdaje się* i t. d., *widzę się, widzisz się* i t. d.

γ) Zamiast słów nieosobistych, używa się częstokroć samych rzeczowników, lub przymiotników, ale w takim razie należy się domyslać słowa nieosobiście wziętego: *jest*, np. potrzeba *pisać*, *żał* mi go, *szkoda* go, że stracił, *biada* mu, że się porwał na mocniejszego i t. d., za miast: potrzeba *jest pisać*, *żał* mi go *jest*, *szkoda* go *jest*, *biada* mu *będzie*, *można* *jest* rzecz i t. d.

δ) Niesłusznie Kopczyński (a) mieści imięstłów nieosobisty między słowami nieosobistemi; gdyż ten jako imięstłów musi w potrzebie przyjmować do siebie inne słowo nieosobiste, o czym będzie obszerniej między imięstłowami, np. *mówiono* *jest, mówiono* było, *mówiono* *będzie*, niech *będzie mówiono* i t. d. gdy przeciwnie tenże sam Kopczyński (b) umieścił rzeczony imięstłów między imięstłowami.

(*) Kopczyński, Przypisy na kl. I, str. 182. — Essai de Gram. Polon. str. 116 i 117.

(b) Kopczyński, Przypisy na kl. I, str. 76.

(a) Kopczyński, Essai de Gram. pol. str. 111, 122, — Grammat. Pozgonna str. 97.

(b) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 230.

ε) Są jeszcze względem swojej odmiany słowa foremne, nieforemne, zbytkujące, ułomne, ale o tych już mówiono przy początku grammatyki.

§ 188. Podział słów polskich

NA NIEDOKONANE, DOKONANE, CZĘSTOTLIWE, JEDNOTLIWE i t. d.

Dodad mówiło się o znaczeniu i o podziale słów takich, które są właściwe prawie wszystkim językom, teraz należy mówić o ich znaczeniu i podziale takim, który jest właściwy tylko językom słowiańskim, a w szczególności językowi polskiemu.

Wszystkie więc słowa polskie jakiegokolwiek bądź z poprzedzających gatunków, dzielą się jeszcze na:

1. Słowa niedokonane, które oznaczają sąd, czyli zdanie o rzeczy niedokonane; to jest w jakimkolwiek czasie uważane, np. człowiek *pracuje*, *pracował* i jeszcze będzie *pracował*; pies *szczeka*, *szczekał* i będzie *szczekał*; *grzmiało* wczoraj, *grzmi* dziś i jutro widzę będzie *grzmiało*.

Uwaga. Słowa niedokonane są zwykle pojedyncze, lub pochodne, ale rzadko złożone, np. pisać, dawać, błogosławić, całować i t. d.

2. Słowa dokonane zowią się te, które oznaczają sąd, czyli zdanie o rzeczy dokonane; to jest tylko w pewnym czasie i pod pewnymi okolicznościami uważane, np. człowiek *popracował* i *przestał*; pies *naszczekał* się całą noc i dla tego we dnie *spł*; *błysło* się i *sagrzmiało*; skoro się *wystaram* o pieniądze to ci *oddam*.

Przestroga. a) Słowa dokonane są dwojakie, pojedyncze: np. *dać*, *dałem*, *dam* i t. d., *rzec*, *rzekłem*, *rzekę* i t. d. Takich liczba w języku naszym nie jest wielka; i złożone, które formują się ze słów pojedynczych niedokonanych, przez dodanie im rozmaitych przyimków, np. ze słowa niedokonanego pojedynczego: *pisać*, uformują się słowa dokonane: *dopisać*, *odpisać*, *napisać*, *przypisać*, *przepisać*, *wypisać*, *wpisać*, *zapisać*, *spisać*, *podpisać*, *rozpisać* i t. d. Z tego przykładu okazuje się: że liczba słów dokonanych złożonych w języku polskim jest bardzo wielka; gdyż z jednego słowa niedokonanego, można uformować kilka-

dziesiąt, ba czasem kilkaset słów dokonanych przydając tylko rozmaite przyimki.

b) Przyimki za pomocą których słowa niedokonane stają się dokonanymi, są następujące: *do*, *na*, *nad*, *nade*, *o*, *ob*, *obe*, *od*, *ode*, *po*, *pod*, *pode*, *prze*, *przez*, *przeze*, *przed*, *przede*, *przy*, *roz*, *roze*, *u*, *w*, *we*, *wy*, *z*, *za*, *ze*, także wszystkie inne z tych złożone, np. *doo*, *napo*, *nao*, *napod*, *naprze*, *naprzy*, *naroz*, *nau*, *naw*, *nawy*, *naz*, *naza*, *naze*, *nado*, *nana*, *nanad*, *naob*, *podo*, *pona*, *ponad*, *poob*, *pood*, *popo*, *popod*, *poprze*, *poprzy*, *poroz*, *pou*, *pou*, *pow*, *powy*, *poz*, *poza* i t. d., nawet niektóre trzy razy złożone: *napoz*, *popoz*, *napoza*, *popoza* i t. d., np. *dobrać*, *nabrać*, *nadebrać*, *obrać*, *odebrać*, *pobrać* i t. d., *poobierać*, *poprzebierać*, *pozabierać* i t. d., *napozabierać*, *popozabierać*, *napoprzebierać* i t. d.

c) Słowa złożone z innych przyimków, lub innych części mowy, niestają się dokonanymi, chyba za przydaniem do nich jednego lub więcej z poprzedzających przyimków, np. *bezpieczyć*, dokonane: *ubezpieczyć*; *błogosławić*, dokonane: *pobłogosławić*; *samowolnić*, dokonane: *usamowolnić* i t. d.

d) Słowa dokonane, złożone z dwu lub więcej przyimków, niedadają się formować, tylko częstotliwe dokonane, np. *pozabierać*, *powybierać*, *napowybierać* i t. d., niemożna zaś mówić: *pozabrać*, *powybrać*, *napowybrać* i t. d.

3. Słowa częstotliwe zowią się te, które oznaczają sąd czyli zdanie o rzeczy kilkakrotnie powtarzane, np. *pisywać*, *sypiać*, *stać* i t. d. Mój brat codzień *pisuje* i *sypiu* kilka razy na dzień i t. d.

Przestroga. a) Słowa częstotliwe są zawsze pochodne od słów pierwotnych niedokonanych i dokonanych, np. od niedokonanych: *grać*, częstotliwe: *grywać*; od dokonanych: *dać*, częstotliwe: *dawać*; od dokonanego: *kupić*, częstotliwe: *kupować* i t. d.; lub też razem pochodne i złożone ze słów pojedynczych niedokonanych i dokonanych, np. od niedokonanych: *myć*, *gnać*, częstotliwe pochodne i złożone: *umywać*, *wyganiać* i t. d. od dokonanych: *rzec*, *paść*, częstotliwe pochodne i złożone: *narzekać*, *napadać* i t. d.

b) Słowa częstotliwe są dwojakie: niedokonane i dokonane
 c) Słowa częstotliwe niedokonane są albo prosto pochodne niezłożone, np. *pisywać, grywać, bijać, trafiać, padać* i t. d., albo też pochodne i raz złożone, to jest mające tylko jeden z przyimków wyżej wymienionych, np. od słów niedokonanych pojedynczych: *módz, kryć, paść* i t. d. słowa częstotliwe raz złożone: *pomagać, wymagać* i t. d., *ukrywać, zakrywać* i t. d., *wypasać* i t. d.

d) Słowa częstotliwe dokonane, są zawsze dwa razy, lub trzy razy złożone: to jest mające dwa lub trzy przyimki wyżej wymienione, np. *poukrywać, pozakrywać* i t. d., *powypasać, ponabijać* i t. d.

e) Atoli znajdują się niektóre słowa częstotliwe dwa razy złożone, które niesą dokonane, ale liczba takich jest bardzo mała, np. *dopomagać, dopomagam, dopomagatem, będę dopomagał* i t. d.

4. Słowa jednotliwe zowią się te, które oznaczają sąd czyli zdanie o rzeczy na raz jeden, prawie w oka mgnieniu uskutecznione, np. chłopiec *skoczył* i *krzyknął*, pies *szczeknął*, ptak *pisnął*; *rzeknij* tylko słowo, a będzie zbawiona dusza moja i t. d.

Przestroga. a) Słowa jednotliwe są wszystkie dokonane, np. ktoś *rzucił* i t. d.

b) Słowa jednotliwe są zawsze pochodne od słów niedokonanych lub dokonanych niejednotliwych, np. od niedokonanego: *gadać*, jednotliwe: *sgadnąć*; od dokonanego: *rzec*, będzie jednotliwe: *rzeknąć* i t. d.

c) Jeśli potrzeba koniecznie użyć słowa jednotliwego, a niema takowego osobnego, natedy używa się słowa dokonanego złożonego, np. od słowa niedokonanego: *pisać*, nieda się uformować osobne słowo jednotliwe, więc w potrzebie słowa jednotliwego, używa się słów dokonanych złożonych, stosownych do potrzeby, np. *napisz, podpisz* i t. d.

§ 189. Różnica w znaczeniu i w czasowaniu słów niedokonanych i dokonanych.

Krótką i jasną różnicą słów niedokonanych od dokonanych i na odwrót dokonanych od niedokonanych jest jeszcze następująca:

1. Słowa niedokonane mają zawsze znaczenie niedokonane, to jest w którymkolwiek czasie uważane, np. *pracuję, pracowałem* i będę *pracował* i t. d.; *grywam, grywałem* i będę *grywał* i t. d.; zaś słowa dokonane mają zawsze znaczenie dokonane, to jest tylko w pewnym czasie uważane i uzupełnione, np. jużem *zapracował*, i jeszcze *zapracuję*; *rzuciłem* kamień i jeszcze *rzucę* drugi i t. d.

2. Słowa niedokonane mają czas teraźniejszy, np. *kupować, kupuję*; *wołać, wołam* i t. d. zaś słowa dokonane niemają czasu teraźniejszego, a to dlatego, że żaden sąd czyli zdanie dokonane, nie może być uważane za obecne, tylko albo już za skończone, albo za mające się z pewnością skończyć, np. *kupiłem, kupię*; *zawołałem, zawołałem* i t. d.

3. Słowa niedokonane mają czasy przeszłe i zaprzeszłe niedokonane, np. *wołałem, wołałem* był, *kupowałem, kupowałem* był i t. d., zaś słowa dokonane mają czasy przeszłe i zaprzeszłe dokonane, np. *zawołałem, zawołałem* był; *kupiłem, kupiłem* był i t. d.

4. Słowa niedokonane mają czas przyszły niedokonany, ze słowem posiłkowym: *być*, np. będę *wołał*, będę *kupował* i t. d. albo: *wołać* będę, *kupować* będę i t. d., zaś słowa dokonane mają czas przyszły dokonany bez słowa posiłkowego; ale z takim zakończeniem, jakie mają słowa niedokonane w czasie teraźniejszym, np. *kupię, zawołałem* i t. d. niemożna zaś mówić ani *pisać*: będę *kupił*, będę *zawołał* i t. d., taki błąd przytrafia się tylko cudzoziemcom mało umiejącym po polsku, których nawet pospółstwo polskie za obcych poznaje, a częstokroć wyśmiewa.

Uwagi. a) Że słowa dokonane niemają czasu teraźniejszego, to słuszna; bo jakże można uważać sąd, czyli zdanie za skończone, czyli dokonane, które się teraz dzieje!

b) Że zaś słowa dokonane mają czas przyszły dokonany, to także słuszna; bo uprzą-

tnąwszy wszelkie zawady, któreby na przeszkodzie stawać mogły, nately sąd czyli zdanie musi być niezawodnie skończone, czyli dokonane, albo uskutecznione, np. skoro wygram na loteryi, wtedy wszystkich moich wierzycieli zaspokoję i t. d.

c) Bez takowego podziału słów polskich na niedokonane i dokonane, częstotliwe i jednorodne, oraz bez poznania i zrozumienia dokładnie tego podziału i jego znaczenia niemożna na żaden sposób, słów polskich, ani dobrze rozumieć, ani czasować, ba nawet żadnego dyalektu słowiańskiego. Zobaczmy jeszcze raz w przykładzie, jak jedno słowo polskie, z odmiennym tylko cokolwiek zakończeniem, wyrażać może sąd niedokonany, np. krzyżeć, krzyżęć; skakać, skacze i t. d., dokonany, np. pokrzyżeć, poskakać; pokrzyżałem, poskakałem i t. d., częstotliwy: np. krzykiwać, krzykać, skakiwać; krzykuje, krzykam; skakuję, skakuję i t. d., jednolity: np. krzyknąć, skoczyć; krzyknąłem, skoczyłem i t. d.

d) Niektórzy grammatycy robią jeszcze inne podziały słów polskich, np. Linde (a), oddziela pewien gatunek słów i nazywa je: continuativa, co właśnie to samo znaczy, co niedokonane, bo sąd czyli zdanie, które ma dłuższe trwanie, zowie się istotnie po łacinie continuativum. Tenże Linde (b), nazywa także pewien gatunek słów: transitiva, co właśnie to samo znaczy, co czynne, intransitiva, znaczy właśnie to samo, co nijakie. Jakubowicz (c) nazywa także pewien gatunek słów: dążliwe, które właśnie są tylko oddziałem słów nijakich i t. d.

Ja według mego zdania tych podziałów niewidzę potrzeby, bo grammatyka niema z nich żadnego użytku, a zbyteczne rozdrobnienie przyczynia się więcej do zaciemnienia niż do objaśnienia.

§ 190. Odmiany słowa.

Jak słowa mają rozmaite znaczenie i dzielą się na liczne gatunki, tak też między częściami mowy mają najwięcej odmian; gdyż odmieniają się przez tryby, czasy, osoby, liczby i rodzaje: wszystkie odmiany słowa razem wzięte zowią się: czasowaniem.

§ 191. O trybach.

Tryb słowa, jest pewien zbiór czasów niedokonanych i dokonanych. My Polacy zważając na zakończenie, mamy tylko trzy tryby: bezokoliczny, oznajmujący i rozkazujący; atoli zważając na łączenie się słowa z innemi okolicznościami, bezpiecznie możemy przyjąć tryb czwarty, a takim jest: tryb łączący (d).

§ 192. Tryb bezokoliczny.

Tryb bezokoliczny jest prosty sąd, czyli zdanie o rzeczy nie-

(a) Linde, Wstęp do Słownika pol. str. 9, 12. — (b) Tamże, str. 9.

(c) Jakubowicz, Gram. języka pol. str. 169, 170.

(d) Kopczyński, Przyp. na kl. II, str. 204. — Essai de Gram. polon. str. 118.

wyszczególniający, ani osoby, ani liczby, ani rodzaju, np. czytać, pisać, biegać i t. d.

Cechy trybu bezokolicznego, są zakończenia: *c, ć, dz, śc*, z wszelakimi samogłoskami poprzedzającymi, np. *dać, dąć, mieć, piec, pić, módz, klóc, tłuc, myć, paść, strzydz, nieść, pleść* i t. d.

Przestroga. a) Kopczyński (a) wprowadza także w trybie bezokolicznym trzy nowe zakończenia, te są: *dź, ść, śdź*, dając na to przyczynę, że w dalszym czasowaniu niektórych słów wchodzi rzeczwiście głoski: *d, dz, z*, np. *bydź, będę, będziesz, będzie* i t. d., *isdź, idę, idziesz, idzie* i t. d., *kładź, kładę, kładziesz* i t. d., *kladłem, kładłeś* i t. d., *gryźć, gryzę, gryziesz, gryzie* i t. d., *gryzłem, gryzłeś* i t. d. Ja też zrazu byłem jego zdania, a nawet w Programmie szkoły Wydziałowej Łęczyckiej roku 1822, wydałem drukowaną obronę tego zakończenia przeciw zarzutom Felińskiego, który w pismach swoich (b), takowe zakończenie gani. Lecz zastanawiając się dłużej i dokładniej, przekonałem się, że gdyby koniecznie należało utrzymywać w trybie bezokolicznym takie głoski, które się w dalszym czasowaniu wymawiają, nately wypadłoby do naszego trybu bezokolicznego wprowadzić jeszcze wiele nowych głosek, których dotąd żaden pisarz w tym trybie nieużywał, których w nim istotnie niesłychać i które chyba za domyślne, czyli tajne przypuścić można. I tak zamiast: *grześć, skuść, gnieść, pleść, giąć, piec, jąć, dąć, piąć* i t. d., wypadłoby pisać: *grzebsć, skubść, gnietsć, pletść, gianć, piekc, jamć, damć, pianć* i t. d., albo: *grzebsć, skubć, gnieść, pleść* i t. d., gdyż w dalszym czasowaniu mówi się: *grzebę, grzebiesz* i t. d., *grzeblem, grzebiesz* i t. d., *skubę, skubiesz* i t. d., *skubłem, skubłeś* i t. d., *gniotę, gniotłem, gniotłeś, gniotł* i t. d., *pletę, plotłem, plotłeś* i t. d., *imę, imiesz* i t. d., *dmę, dmiesz* i t. d., *gnę, gniesz* i t. d. *pnę, pniesz* i t. d. Zważając nadto, że liczba takich słów, któreby w trybie bezokolicznym mogły pisać się przez: *dź, śdź, ść*, jest bardzo mała, i że rzeczownik słowny od niektó-

(a) Kopczyński, Przyp. na kl. II, str. 199. — Gram. pozg. str. 100. — Essai de Gram. pol. str. 119.

(b) Feliński, tom I, str. 153, do str. 167.

rych z tych słów nieformuje się na: *dzie*, ani na: *śdzie*, ale na: *cie*, *ście*, np. od: *być*, *bycie*; od: *przyjść*, *przyjście*, i że nakoniec niema w całej polszczyźnie żadnego wyrazu, któryby się kończył na: *śdź*, *ść*, i któryby w dalszej odmianie rzeczono głoski zatrzymywał: postanowiłem w mojej grammatyce porzucić sposób pisania tego trybu według Kopeczyńskiego, a przyjąć sposób pisania większej części dobrych autorów polskich i przeprosić Felińskiego za to, że się mu w rzeczonym programacie ważył sprzeciwiać.

b) Że zaś tryb bezokoliczny słusznie kończy się na: *c*, *ć*, *ść*, bo też te głoski w nim wyraźnie słychać, np. *pić*, *brać*, *nieść*, *ić* i t. d., podobnie jak w rzeczownikach: *koniec*, *kmieć*, *boleść*, *kiść*, *kopyść* i t. d.

Że także sprawiedliwie kończy się na: *dz*, w tych słowach, które w dalszym czasowaniu to zakończenie zamieniają na: *g*, *ż*, np. *strzedz*, *strzege*, *strzeże*, *strzegł* i t. d., bo najprzód: *dz*, znajduje się w końcu wyrazów innych, np. *wódz*, *sadz*, i t. d., gdzie właśnie brzmi podobnie jak: *c*; powtóre: że istotnie w języku polskim: *g*, zwykło się zamieniać na: *dz*, *ż*, np. *noga*, *no-dze*, *dwunożny*; *trwoga*, *trwodze*, *trwożyć* i t. d., tak podobnie: *dz*, zamienia się na: *g*, *ż*, gdyż te litery zwykły jedna drugą wyłączać, czyli zamieniać się jedna na drugą, np. *módz*, *mogę*, *możesz*, *może* i t. d., *mogłem*, *mogłeś*, *mógł* i t. d., *strzydz*, *strzygę*, *strzyżesz*, *strzyże*; *strzygłem*, *strzygłeś* i t. d.

c) Próżno także Kopeczyński (a), nadaje trybowi bezokolicznemu różnych zakończeń dwadzieścia cztery; gdyż w tym razie zważał on tylko na różnicę samogłosek, poprzedzających istotnie zakończenie trybu bezokolicznego, a rzeczono samogłoski w dalszym czasowaniu słów daleko mniejszej podlegają zmianie, niżeli końcowe spółgłoski, np. *paść*, *pasę*, *pastem* i t. d., *gryść*, *gryzę*, *gryzłem* i t. d., *kuć*, *kuję*, *kulem* i t. d.

Wiedząc o tym, że tryb bezokoliczny jest prosty sąd, czyli zdanie, z którego dopiero za połączeniem rozmaitych okoliczności, wypływają inne zdania okoliczne i pewne; zważając nadto, jak wiele zależy na dokładnym poznaniu głosek wyraźnych, lub

(e) Kopeczyński, Gram. Pozg. str. 100.

tajnych trybu bezokolicznego, ażeby całe słowo można dobrze czasować; nadewszystko pamiętając: że każdy wyraz w pierwotnym swoim zakończeniu, bezwzględny na inne okoliczności, jest źródłem, z którego inne zakończenia okoliczne wypływają, i bacząc na to, że u nas Polaków znajdują się niektóre słowa, co nie więcej niemają, jak tryb bezokoliczny, np. *widac*, *słychac* i t. d. niemożna tego zaprzeczyć, że tryb bezokoliczny nie był główną i najpięrszą zasadą, na której rozwija się cała budowa słowa, to jest: że wszystkie tryby, czasy, osoby i t. d. biorą i mają swój początek od trybu bezokolicznego, i tego zdania są właśnie: Kopeczyński (a), Linde (b), Mroziński (str. 66), Jakubowicz (c); próżno przeto Feliński (d) i recenzent grammatyki Mrozińskiego (e), chcą w nas wmówić: że trzecia osoba liczby pojedynczej czasu teraźniejszego, lub przyszłego dokonanego trybu oznajmującego, ma być źródłem i początkiem wszystkich trybów, czasów, osób i t. d., bo nas inaczej o tym przekonywają liczniejsi i daleko biegłsi badacze języków rozmaitych, a nadewszystko sama natura rzeczy (§ 195).

Trybu bezokolicznego w języku polskim nieużywa się nigdy z przymkami, co przeciwnie dzieje się u Niemców, Francuzów, Włochów i innych narodów europejskich, np. czas *mówić*. *Es ist zeit zu reden*. *Il est temps de parler*. *E tempo da parlare* i t. d. (f).

Gdyby konieczna potrzeba, lub dokładność myśli wymagała trybu bezokolicznego z przymkiem, natędy zamienia się słowo na rzeczownik słowny, który się przypadkuje jak inne rzeczowniki, np. już jest czas do *jedzenia*. *Es ist zeit zum essen*. *Il est temps à manger*. *E tempo da mangiare* (g).

Tryb bezokoliczny innych języków, bardzo często rozwiązuje się w polszczyźnie przez tryb łączący, przez rzeczownik słowny,

(a) Kopeczyński, Przypisy na kl. I, str. 185, 194. — Przyp. na kl. II, str. 196. — Gram. Pozgonna, str. 100.

(b) Linde, Wstęp do Słownika pol. str. 12.

(c) Jakubowicz, t. I, str. 192.

(d) Feliński, Pisma Własne, tom I, str. 156.

(e) Gaz. Lit. roku 1822, Nr. 32, str. 131.

(f) Kopeczyński, Essai de Gram. polon. str. 154, 170. — (g) Tamże str. 154, 171.

lub przez imię słowy, np. *On a vu des elephants tirer un fusil, danser, servir à table et faire cent autres choses, qu'on auroit de la peine à croire.* Widziano słonie strzelające z fuzji, tańczące, posługujące przy stole i czyniące setne inne rzeczy trudne do wierzenia, albo: *Widziano słonie jak strzelały z fuzji, tańczyły, usługiwały do stołu* i t. d.

Przecież nieraz w języku polskim używa się trybu bezokolicznego zamiast samego rzeczownika, lub innego sposobu mówienia, np.: czas *robić*, teraz czas *odpocząć*; całe jego zatrudnienie: *jeść*, *pić*, *prośnować* i *spać*, zamiast: czas do *roboty*, teraz czas *odpoczynku*; całe jego zatrudnienie: *jedzenie*, *picie*, *prośnowanie* i *spanie* i t. d.

Tryb bezokoliczny w języku polskim ma tylko jeden czas teraźniejszy, np. *grać*, *mieć* i t. d. Inne czasy trybu bezokolicznego języków obcych, rozwiązują się w polszczyźnie albo przez rzeczownik słowny, albo przez inne czasy stosowne trybów okolicznych, albo przez imię słowy, np. *Poenitet me errasse.* Żałuję że mę pobił. *Ich freue mich es ihm gesagt zu haben.* Cieszę się że mę to powiedział. *Apollon fut chassé du ciel, pour avoir tué les Cyclopes.* Apollin był wygnany z nieba za zabicie Cyklopów, albo że *zabił* Cyklopów. *Mi sorongo d'averlo conosciuto.* Przypominam sobie że mę go *znał* i t. d.

Uwaga. Szylarski (a) i Kopczyński (b) umieszczają wprawdzie czas przeszły słów polskich w trybie bezokolicznym, np. czytać było, mówić było i t. d., lecz to jest prosty czas teraźniejszy trybu bezokolicznego, położony ze słowem posiłkowym: było, należącym do słów nieosobistych domysłnych, a przez wyrzutnię opuszczonych: trza, trzeba, potrzeba, należało, wypadło, można i t. d., np. można było czytać, trzeba było mówić i t. d. Takowy sposób mówienia oznacza bardziej naleganie, zalecanie, zezwalanie i tym podobne okoliczności, podobniejsze trybowi rozkazującemu, aniżeli bezokolicznemu i nie da się nigdy na język obcy tłómaczyć trybem bezokolicznym, ale raczej trybem oznajmującym lub rozkazującym, np. czytać było, poteras leggere, du konntest lesen, il a fallu lire i t. d., mówić było, oportebat loqui, du hast sollen reden, tu as du parler i t. d. Dlatego ja ten sposób mówienia uważam więcej za czas przeszły nieosobisty trybu rozkazującego, aniżeli za tryb bezokoliczny, przeto w moim czasowaniu będę go mieścił w trybie rozkazującym, np. Niewydawać było pieniędzy na marne rzeczy, a niebyłbyś teraz w niedostatku. Nie wdawać się było z temi hultajami. Zapytać się było kogo mądrego. Po co ci było wydawać tyle pieniędzy bez potrzeby. Czytać było lekcję, a byłbyś umiał i t. d.; zamiast: Nienależało było wydawać pieniędzy na marne rzeczy. Niepotrzeba było wdawać się

(a) Szylarski, w Gram. języka pol.

(b) Kopczyński, w Gram. języka pol. dla Francuzów, — Essai de Gram. polon. od str. 93, do 109.

z temi hultajami. Wypadło było, albo: potrzeba było zapytać się kogo mądrego. Po co ci było należało wydawać tyle pieniędzy bez potrzeby. Potrzeba było czytać lekcję i t. d. o czym będzie obszerniej pod trybem rozkazującym (w § 195).

Niektóre słowa położone w trybie bezokolicznym, dadzą się używać ze słowem posiłkowym: *być*, we wszystkich czasach i trybach, ale tylko w osobie trzeciej liczby pojedynczej rodzaju nijakiego, np. *widac jest, widac było, widac będzie*, żeby *widac było*, niech *będzie widac* i t. d., *stać jest, stać było, stać będzie*; *słychać jest, słychać było, słychać będzie*, żeby *słychać było* i t. d., *znać jest, znać było, znać będzie*, żeby *znać było* i t. d.

Dobrych szabel w ten czas *widac* było.

(P. Kochanowski, Jer. wyzw. str. 133).

Tryb bezokolicznego używa się bardzo często za tryb rozkazujący (a), np. dzieci *pisac!* zaraz mi się *uczyć!* i t. d.; zamiast: dzieci *piszcie!* zaraz mi się *ucście!* i t. d.

§ 193. Tryb oznajmujący.

Tryb oznajmujący jest jasne wyszczególnienie sądu, czyli zdania o rzeczy połączonego z okolicznościami czasu, osoby, liczby, rodzaju i t. d.; np. ja *widzę, widziałem*, będę *widział* i t. d., ty *słyszysz, słyszałeś*, będziesz *słyszal* i t. d., my *mamy, mieliśmy*, będziemy *mieli* i t. d., wy *słyszycie, słyszeliście*, będziecie *słyszeli* i t. d.

Słowo położone w trybie oznajmującym z imieniem wyraźnym lub domysłnym, składa myśl zupełną i zrozumiałą, np. człowiek *pracuje*, zwierzę *przynosi* rozmaity użytek człowiekowi i t. d.

Ten tryb służy do twierdzenia, przeczenia, zapytywania, odpowiadania i t. d., np. *mam, nie mam, masz ty?* będę *miał* i t. d.

Cechy główne tego trybu w czasowaniu są: *m, e, a, q, i, y, l*, np. *mam, mogę, widzę, słyszę; ma, może, widzi, słyszy; miał, mógł, widział, słyszał* i t. d. Cechy przydatkowe są: *sz, my, cie, q, a, o, śmy, ście*, np. *masz, możesz, widzisz, słyszysz, mamy, macie, możemy, możecie; widzimy, widzicie; słyszymy, słyszycie; mają, mogą, widzą, słyszą; mieliśmy, miałyśmy, mieliście, miałyście* i t. d.

(a) Rakowiecki, Prawda rus. tom II, str. 264.

Tryb oznajmujący mieści w sobie czasów: siedm', razem niedokonanych i dokonanych.

§ 194. Tryb łączący.

Tryb łączący oznacza sąd, czyli zdanie o rzeczy, połączone z pewnemi okolicznościami, czyli warunkami innego sądu, czyli zdania, bez którego myśl niemoże być nigdy zupełna, ani zrozumiała, np. żebym się był pilnie *uczył*, tobym był *otrzymał* promocyją do wyższej klasy, albo: byłbym *otrzymał* promocyją do wyższej klasy, gdybym się był pilnie *uczył*. Dosyć na tym, że te dwa zdania są między sobą tak ściśle połączone, że jedno bez drugiego nieda się dokładnie zrozumieć, np. żebym się był pilnie *uczył*, albo: byłbym *otrzymał* promocyją do klasy wyższej. Te dwie myśli od siebie oderwane niesą zrozumiałe.

Lubo my Polacy niemamy osobnego zakończenia na tryb łączący (a), wszelakoż zważając na ściśle połączenie kilku zdań w jedną myśl, jakie za pomocą tego trybu w języku naszym otrzymujemy, nietylko niemożemy powątpiewać o jego bytności w mowie naszej, ale nawet dla dokładnej zrozumiałości, każdej myśli cząstkowej i całkowitej musimy go koniecznie wyszczególnić.

Tryb przeto łączący w języku naszym, krótko mówiąc, ma takie samo zakończenie, jak tryb oznajmujący czas przeszły; jedyną jego cechą przydatkową jest spójnik: *by* (b) sam, lub połączony z innemi wyrazami. Ale uważając na to, jak ten spójnik przy rozmaitych okolicznościach może być przyczepiany, to do samego słowa, to do innych wyrazów, a nadewszystko do innych spójników, przysłówków i t. d., jak może być podług potrzeby myśli przekładany z jednego miejsca na drugie, możemy śmiało twierdzić: że takim sposobem jesteśmy w stanie wyrazić wszystkie, nawet najdelikatniejsze względy innych trybów znajdujących się w obcych językach, np. życzę ci *żebyś* wygrał na loteryi. Niechcę *abyś* się miał dla mnie fatygować. *Obys* był tyle szczęśliwy, żeby ci na niczym nieschodziło. Wątpię *aby*

(a) Kopezyński, Przypisy na kl. II. str. 204. — Essai de Gram. pol. str. 114, 119, 128.

(b) Kopezyński, Essai de Gram. str. 114, 119, 129.

nieprzyjaciele nasi, mieli kiedy wziąć nad nami górę. *Pożyczyl* bym ci pieniędzy, *gdybym* wiedział że mię w oddaniu niezawiedziesz. *Gdyby* moi sąsiedzi mieli, *toby* mi nigdy nieżałowali. Pracowalibyście, *toby* wam się lepiej powodziło i t. d.

Różnica trybu łączącego od trybu oznajmującego i w tym się okazuje: że w trybie oznajmującym zakończenie osobowe może podług potrzeby myśli przy słowie pozostać, lub się od niego oderwać, przełożyć i do innego wyrazu przyczepić, np. wy *mieliście* wszyscy, albo: wyście wszyscy *mieli*, albo: wy wszyscyście *mieli*; zaś w trybie łączącym zakończenie osobowe zawsze musi być od słowa oderwane i koniecznie do spójnika: *by*, a nawet często z nim razem do innego jakiego wyrazu przyczepione, np. *miałbym*, *miałbyś*, *miałby*; *mielibyśmy*, *mielibyście*, *mieliby*; albo: żebym *miał*, żebyś *miał*, żeby *miał*; żebyśmy *mieli*, żebyście *mieli*, żeby *mieli*; albo: jabym *miał*, tybyś *miał*, onby *miał*, onaby *miała*, onoby *miało*; mybyśmy *mieli*, wybyście *mieli*, oni by *mieli*, oneby *miały* i t. d., ojciecby *miał*, matkaby *miała*, dziecięby *miało*; ojcowieby *mieli*, matkiby *miały*, dzieci by *miały* i t. d.

Uwagi. a) Że spójnik: *by*, i wszystkie z niego złożone rządzą czasem przeszłym, będzie o tym obszerniejsza wiadomość między spójnikami, np. gdybym *miał*, ahym *miał* i t. d., chociażbym *miał* i t. d., ale niemożna mówić: gdyby mam, aby mam, chociażby będę *miał* i t. d.

b) Trybu łączącego używa się bardzo często za tryb rozkazujący, np. żebyście mi *pisali*! żebyście niepróżnowali! *spalbyś*! *niełgałbyś*! i t. d., zamiast: *piszcie*! *niepróżnujcie*, *spój*, *niełż* i t. d.

c) Tryb łączący mieści w sobie czasów ośm, razem niedokonanych i dokonanych.

§ 195. Tryb rozkazujący.

Tryb rozkazujący oznacza przymówienie, czyli zalecenie komu wykonania lub zaniechania jakiego sądu, czyli zdania, np. *pisz*! *niepisz*! *pracujcie*! *niepróżnujcie*! i t. d.

Możnaby ten tryb nazwać napominającym, bo niezawsze się nim rozkazuje, czasem się też zakazuje, ale zawsze się napomina i przestrzega, np. *weź*! *niebierz*! *brać było*! *niebrać było*! i t. d.

Tryb rozkazujący niema żadnej cechy głównej, ale tylko przydatkowe dlatego, że się formuje od trybu oznajmującego z pe-

wnym przydanym zakończeniem, np. tryb oznajmujący: *gra*, tryb rozkazujący: *graj*, *grajmy*, *grajcie* i t. d.

Do tego trybu częściej jak do innych dodają się przyrostki; znakomitsze są: *še*, *no*, *jeno*, *ino*, *šeno*, *šejeno*, *šeino* i t. d., np. *sluchajše!* *sluchajno!* *sluchajjeno!* *sluchajino!* *sluchajšeno!* *sluchajšeino!* i t. d.

Przykłady z pisarzów.

Sluchajno! ty brodaczu, ty stary hultaju!

(Dmuszewski, *Aktorowie na polach elizejsk.*)

Ale obróćno się.

(Trembecki, *Poezyje*, tom I, str. 154).

Poczekajno języku smoczy. (Tamże, str. 175).

Niebadźno taki ścierply. (Tamże, tom III, str. 62).

Sluchajjeno Fidelaka. (Tamże, str. 149).

Niech Jeruzalem zaraz dobywamy.

(Piotr Kochanowski, *Jeruzalem wyzwol.* str. 10).

Tryb rozkazujący mieści w sobie czasów cztery, razem niedokonanych i dokonanych, osobistych i nieosobistych, np. *czytaj!* *przeczytaj!* *czytać było!* *przeczytać było!*

Już w § 192, pod trybem bezokolicznym napomniałem, że takowych sposobów mówienia, np. *czytać było!* *uczyć się było!* *pracować było!* *niebyło próżnować.* lub: *niepróżnować było*, lub: *było niepróżnować!* i t. d., niepoczytuję za tryb bezokoliczny, ale raczej za tryb rozkazujący. I lubo tam z mego zdania jużem się wytłumaczył dosyć jasno, jednakże i tutaj niesądzę być rzeczą nieużyteczną i tamto powtórzyć i coś więcej dodać, dla dokładniejszego zrozumienia tej rzeczy, i dla lepszego poparcia mego twierdzenia.

a) Że podobne sposoby mówienia niedadzą się pogodzić w językach obcych z prostym czasem przeszłym trybu bezokolicznego i na odwrót, np. *zamknąć się było*, toby cię złodzieje *niebyli* okradli. *Du hast dich sollen verschlossen haben, und die Diebe würden dich nicht bestolen haben* i t. d. *Ich erinnere mich ihn gesehen zu haben. Je me souviens de l'avoir vu* i t. d. na polskie niemogę tłómaczyć: Przypominam sobie *widzieć* go *było*, ale muszę tak przełożyć: przypominam sobie że go *widział* i t. d.

b) Że takowe sposoby mówienia w języku polskim znaczą

naleganie, zalecanie, napominanie, przestrzeganie, zezwalanie, zapytywanie, zadziwienie i inne takie okoliczności, które ze swojej ważności wydają się podobniejsze do trybu rozkazującego czasu przeszłego nieosobistego, niżeli do trybu bezokolicznego, np. kto żali się przed drugim mówiąc: Ten niepoczeiwy człowiek *oszukał* mnie, *pobilił* mnie i t. d., słuchający na to odpowiada: *Niedać* się było, *bronąć* się było! Cóżto innego jest, jeśli nie rozkaz, czyli polecenie, ściągające się do czasu upłynionego, i że żalący się niepowinien był dopuszczać dać się krzywdzić, i że napastnikowi powinien był niejako oddać wet zawet i t. d. Poco mu tam było *chodzić* i t. d.

c) Że te sposoby mówienia przy mocniejszym naleganiu przyjmują takie same przyrosty, jakie właśnie przyjmują inne osoby trybu rozkazującego przy podobnym naleganiu, np. *Dać* mu *było* to czego chciał. *Niedać* mu *było*, toby się był na mnie pogniewał. *Pozwolić* jej *było* na to czego sama chciała, a ujrzelibyście coby była zrobiła. *Oddać* mu *było* z całego serca, skoro się o to upominał i t. d.

d) Że w pewnych okolicznościach nawet cały tryb bezokoliczny używa się często za tryb rozkazujący, np. natychmiast *piś!* zaraz *iść!* i t. d., zamiast: natychmiast *piś!* zaraz *idź!* i t. d. przeto i ten sposób mówienia chociaż z zakończenia zdaje się mieć wiele podobieństwa do trybu bezokolicznego, czasu przeszłego, skoro z innych okoliczności znaczenie ma podobne do trybu rozkazującego, może i powinien być w nim umieszczony, co ja też właśnie w mojej grammatyce czynię, np. *wyspać się było*, tobyś teraz niedrzymał i t. d.

e) Że zaś rzeczony sposób mówienia nazywam czasem przeszłym nieosobistym: bo najprzód okazuje on sąd czyli zdanie upłynione, np. *niegrać* było, tobyś był nieprzegrał i t. d., powtóre, niema on właściwych i osobnych zakończeń potrzebnych na każdą osobę, ale jego jedno zakończenie służy wszystkim osobom, liczbom i rodzajom, np. *dać* mi *było!* *dać* tobie *było!* *dać* mu *było!* *dać* jej *było!* *dać* nam *było!* *dać* wam *było!* *dać* im *było!* i t. d., potrzebie: rzadzi on przypadkiem III, tak właśnie, jak wszystkie słowa nieosobiste, lub nieosobiście wzięte,

np. *widzi mi się, widzi ci się, widzi mu się, widzi jej się, widzi nam się, widzi wam się, widzi im się* i t. d. Tak samo ten sposób mówienia, czyli prosto mówiąc: tryb rozkazujący nieosobisty kładzie się z przypadkiem III, np. *strzedz mi się go było! strzedz ci się go było! strzedz mu się go było! strzedz jej się go było! strzedz nam się go było! strzedz wam się go było! strzedz im się go było! strzedz im ich się było!* i t. d.

Zamiast właściwego trybu rozkazującego, używa się często trybów: bezokolicznego (a), np. *zaraz się uczyć!* zamiast: *zaraz się uczcie!* i t. d. i łączącego, np. *żebyście się uczyli!* i t. d., zamiast: *ucście się!* i t. d.

Starożytni używali jeszcze rozmaitych sposobów mówienia na zastąpienie prawdziwego trybu rozkazującego:

a) Często do imienia osoby trzeciej, używali słowa w drugiej osobie liczby pojedynczej trybu rozkazującego, np. *święć się Imię Twoje, przyjdź królestwo Twoje, bądź wola Twoja* i t. d., zamiast: niech się *święci* Imię Twoje, niech *przyjdzie* królestwo Twoje, niech *będzie* wola Twoja i t. d.

b) Często używali osoby drugiej lub trzeciej liczby pojedynczej czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego i niedokonanego trybu oznajmującego, zamiast właściwej osoby drugiej liczby pojedynczej trybu rozkazującego (b), albo też tę samą osobę drugą liczby pojedynczej trybu rozkazującego całkiem fałszywie i błędnie formowali, np. *niebędziesz miał* bogów cudzych przedemną, *niebędziesz brał* imienia Pana Boga twego nadaremno.

Weźmi ruty siedm' r oddzeg (rószczek), pięć fig, glinki ormijańskiej trzy ćwierci łota, soli kielo ziarn, zwierzisz to wszystko a z winem wypij.

(Siennik, Nauka leczenia, str. 155).

Weźmiesz potem gęś tłustą pieczysz to na rożnie, — Zbierasz ją, a schowaj.

(Tamże, str. 123).

Wydrzy mi serce, albo utni głowę.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 74).

zamiast: niemiej bogów cudzych przedemną; niebierz imienia Pana Boga twego nadaremno. Weźmij, albo: weź ruty siedm' łodyg, pięć fig i t. d., soli kilka ziarn, zwierz to

(a) Rakowiecki, Prawda rus. tom. II, str. 264.

(b) Kopczyński, Essai de Gram. pol. str. 130.

wszystko i z winem wypij. Weź potem gęś tłustą, piecz to na rożnie! Zbierz ją, a schowaj. Wydrż mi serce albo utnię głowę i t. d.

c) Niektóre z takowych sposobów mówienia zastępujących osobę drugą, lub trzecią liczby pojedynczej trybu rozkazującego zostały upowszechnione, przeszły do naszych czasów i dotąd się utrzymują; szczególnie zaś te, które były umieszczone w modlitwach lub obrzędach religijnych często powtarzanych, stały się tak trwałe: że ich podziśdzić odmienić niemożna, np. *Święć się* imię Twoje, *przyjdź* Królestwo Twoje, *bądź* wola Twoja; nie będziesz *miał* bogów cudzych przedemną; nie będziesz *brał* imienia Pana Boga twego nadaremno i t. d. Te więc należy zachować, ale innych podobnych, teraz tworzyć niewolno, gdy już język nasz stał się daleko grammatyczniejszym, niżeli był dawniej i gdy więc odstępował od starosławiańszczyzny; chyba konieczna krótkość i zwięzłość wyrażenia jakiej myśli znakomitej może stać się głównym powodem, aby słowo, należące do rzeczownika zastępującego trzecią osobę, położyć w osobie drugiej, ale natędy rzeczownik powinien być położony koniecznie w przypadku V, np. Bóg rzekł: stań się *światłości!* i stała się *światłość*. Ale źleby powiedziane było, jak chce Kopczyński (a), stań się *światłość!* Rozstąp się *ziemio!* nigdzie go znaleźć niemożna, zamiast: Niech się i *ziemia* rozstąpi, przecież go nigdzie znaleźć niemożna i t. d.

Tryb rozkazujący formuje się od osoby III, liczby pojedynczej czasu teraźniejszego, lub przyszłego dokonanego.

§ 196. C z a s y.

Czasów przedniejszych mówi Kopczyński (b), wyraźnych lub domyslnych w każdym trybie jest trzy, te są: czas teraźniejszy, przeszły i przyszły.

Czas teraźniejszy oznacza sąd czyli zdanie obecne, przeszły upłynione, przyszły mające nastąpić.

Mówię: że w każdym trybie uważa się czasów przedniejszych trzy, wyraźnych lub domyslnych: są bowiem takie języki, które

(a) Kopczyński, Gram. Pozg. str. 103.

(b) Kopczyński, Gram. na kl. I.

mają wszystkie te czasy wyraźnie osobne w każdym trybie, jak na przykład język grecki; są i takie co te trzy czasy mają w niektórych trybach wyraźnie osobne, w innych tylko domyślne, jak na przykład nasz język polski w trybie bezokolicznym wszystkie trzy czasy może mieć tylko domyślne, ale nigdy niema osobnych, np. *niemogę teraz pracować, niemogłem wczoraj pracować, niebędę mógł jutro pracować*. Tryb bezokoliczny: *pracować* odpowiada wszystkim trzem czasom, przeto można przypuścić, że tryb bezokoliczny u nas ma trzyczasy przedniejsze ale tylko domyślne.

W innych zaś trybach mamy nietylko te trzy przedniejsze, ale nawet po kilka innych czasów, atoli trzeba wiedzieć, że słowa niedokonane mają czasy niedokonane, a słowa dokonane mają czasy dokonane, które razem wzięwszy w słowach: niedokonych pojedynczych, częstotliwych niedokonych pojedynczych, częstotliwych niedokonych złożonych, dokonanych złożonych, dokonanych częstotliwych dwarazy złożonych i jednolitych pojedynczych podług osobnych trybów porządkiem czasów następujących wyszczególniam:

Tryb Bezokoliczny		Słowo
Niedokonane pojedyncze	gryść	kopać
Niedokonane częstotliwe pojedyncze	gryzać	kopywać
Niedokonane częstotliwe złożone	ogryzać	wykopywać
Dokonane złożone	ogryść	wykopać
Dokonane częstot. dwa razy złożone	poogryzać	powykopywać
Dokonane jednolite pojedyncze	gryznąć	kopnąć
Tryb oznajmujący		Czasy
Niedokonany teraźniejszy pojedynczy	gryzę	kopię
Niedok. teraźn. częstot. pojedynczy	gryzam	kopuję
Niedok. teraźn. częstotliwy złożony	ogryzam	wykopuję
Przeszły niedokonany pojedynczy	gryziałem	kopałem
Przeszły niedok. częstot. pojedynczy	gryzałem	kopywałem
Przeszły niedok. częstot. złożony	ogryzałem	wykopywałem
Przeszły dokonany złożony	ogryzłem	wykopałem
Przesz. dok. częstot. dwa razy złożony	poogryzałem	powykopywałem
Przeszły dokon. jednol. pojedynczy	gryznałem	kopnąłem
Zaprzeszły niedokonany pojedynczy	gryziałem był	kopałem był
Zaprzesz. niedok. częstot. pojedynczy	gryzałem był	kopywałem był
Zaprzesz. niedok. częstot. złożony	ogryzałem był	wykopywałem był
Zaprzeszły dokonany złożony	ogryzłem był	wykopałem był

Zaprz. dok. częst. dwa razy złożony	poogryzałem był	powykopywałem był
Zaprz. dok. jednolity pojedynczy	gryznałem był	kopnąłem był
Przyszły niedokonany	będę grył al. gryść będę	będę kopał albo kopać będę
Przyszły niedok. częstot. pojedynczy	będę gryzał al. gryzać będę	będę kopywał al. kopywać będę
Przyszły niedok. częstot. złożony	będę ogryzał albo ogryzać będę	wykopywał al. wykopywać będę
Przyszły dokonany złożony	ogryzę	wykopię
Przysz. dok. częstot. dwa razy złoż.	poogryzam	powykopuję
Przysz. dok. jednolity pojedynczy	gryznę	kopnę

Tryb łączący

Tryb łączący		Czasy
Przeszły niedokonany pojedynczy	abym grył	abym kopał
Przeszły niedok. częstot. pojedynczy	— gryzał	— kopywał
Przeszły niedok. częstot. złożony	— ogryzał	— wykopywał
Przeszły dokonany złożony	— wygrzył	— wykopał
Przesz. dok. częst. dwa razy złożony	— poogryzał	— powykopywał
Przeszły dokon. jednol. pojedynczy	— gryznął	— kopnął
Zaprzeszły niedok. pojedynczy	— był grył	— był kopał
Zaprzesz. niedok. częst. pojedynczy	— był gryzał	— był kopywał
Zaprzeszły niedok. częstot. złożony	— był ogryzał	— był wykopywał
Zaprzeszły dokonany złożony	— był wygrzył	— był wykopał
Zaprz. dok. częst. dwa razy złożony	— był poogryzał	— był powykopywał
Zaprz. dok. jednolity pojedynczy	— był gryznął	— był kopnął
Warunkowy niedokon. pojedynczy	gryłbym	kopałbym
Warunk. niedok. częst. pojedynczy	gryzałbym	kopywałbym
Warunk. niedokon. częstot. złożony	ogryzałbym	wykopywałbym
Warunkowy dokonany złożony	ogryzłbym	wykopałbym
Warun. dok. częst. dwa razy złożony	poogryzałbym	powykopywałbym
Warunk. dokon. jednol. niezłożony	gryznąłbym	kopnąłbym
Zaprzeszły warunkowy niedokonany	byłbym grył	byłbym kopał
Zaprzesz. warunk. nied. częst. pojed.	byłbym gryzał	byłbym kopywał
Zaprzesz. warunk. nied. częst. złoż.	byłbym ogryzał	byłbym wykopywał
Zaprzesz. warunk. dokonany złożony	byłbym ogryzł	byłbym wykopał
Zaprz. war. dok. częst. dwa razy złoż.	byłbym poogryzał	byłbym powykopywał
Zaprzesz. warun. dok. jednol. pojed.	byłbym gryznął	byłbym kopnął

Tryb rozkazujący

Tryb rozkazujący		Czasy
Niedokonany pojedynczy	gryź	kop'
Niedokonany częstotliwy pojedynczy	gryzaj	kopuj
Niedokonany częstotliwy złożony	ogryzaj	wykopuj
Dokonany złożony	ogryź	wykop'
Dokonany częstot. dwa razy złożony	poogryzaj	powykopuj
Dokonany jednolity pojedynczy	gryźniéj	kopniéj

Niesobisty niedokonany	gryść było	kopać było
Niesobisty niedok. częst. pojedynczy	gryźć było	kopywać było
Niesobisty niedok. częstot. złożony	ogryzać było	wykopywać było
Niesobisty dokonany złożony	ogryść było	wykopać było
Niesobisty dok. częst. dwa razy złoż.	poogryzać było	powykopywać było
Niesobisty dok. jednol. pojedynczy	gryznąć było	kopnąć było

Imięśłowiy zwyczajne czynne

Niedokonany pojedynczy	gryzący, a, e,	kopiący, a, e,
Niedokonany częstotliwy pojedynczy	gryżący, a, e,	kopujący, a, e,
Niedokonany częstotliwy złożony	ogryżający, a, e,	wykopujący, a, e

Imięśłowiy zwyczajne bierne

Niedokonany pojedynczy	gryziony, a, e,	kopany, a, e
Niedokonany częstotliwy pojedynczy	gryzany, a, e	kopywany, a, e
Niedokonany częstotliwy złożony	ogryzany, a, e	wykopywany, a, e
Dokonany złożony	ogryziony, a, e	wykopany, a, e
Dokonany częstot. dwa razy złożony	poogryzany, a, e	powykopywany, a, e
Dokonany jednol. pojedynczy	gryziony, a, e	kopniony, a, e

Imięśłowiy zwyczajne czasu przyszłego czynne

Niedokonany	mający, a, e gryść	mający, a, e kopać
Niedokonany częstotliwy pojedynczy	mający, a, e gryźć	mający, a, e kopywać
Niedokonany częstotliwy złożony	mający, a, e ogryzać	mający, a, e wykopywać
Dokonany złożony	mający, a, e ogryść	mający, a, e wykopać
Dokon. częstot. dwa razy złożony	mający, a, e poogryzać	mający, a, e powykopywać
Dokonany jednol. pojedynczy	mający, a, e gryznąć	mający, a, e kopnąć

Imięśłowiy osobliwe

Niedokonany pojedynczy	gryząc	kopiąc
Niedokonany częstotliwy pojedynczy	gryżąc	kopując
Niedokonany częstotliwy złożony	ogryżając	wykopując
Dokonany złożony	ogryższy	wykopawszy
Dokonany częstot. dwa razy złożony	poogryżawszy	powykopawszy
Dokonany jednol. pojedynczy	gryżnawszy	kopnawszy

Imięśłowiy niesobiste

Niedokonany pojedynczy	gryziono	kopano
Niedokonany częstotliwy pojedynczy	gryzano	kopywano
Niedokonany częstotliwy złożony	ogryzano	wykopywano
Dokonany złożony	ogryziono	wykopano
Dokonany częstot. dwa razy złożony	poogryzano	powykopywano
Dokonany jednol. pojedynczy	gryziono albo gryżnięto	kopniono albo kopnięto

Przestroga. a) Z wyszczególnienia tych dwu wzorów, każdego w sześciu słowach osobnych, mających co do rzeczy jedno ogólne, ale w każdym odmiennym zakończeniu, w każdym

osobnym czasie, różne wyobrażenie sądu czyli zdania zastósowanego w każdym razie do rozpoczynania, powtarzania, ponawiania, ukończania, przemijania, dawności lub świeżości jakiego, lubo zawsze jednego czynu i t. d., np. kto *gryzie* lub *kopie*, niewiadomo kiedy zaczął i kiedy skończy; kto *gryza* i *kopuje*, wiadomo że ten sam czyn powtarza, kto *ogryza* i *wykopuje*, wiadomo że tensam czyn powtarza i ponawia; kto *gryźł* i *kopał* wiadomo że jaki czyn rozpoczął, ale niewiadomo czy go ukończył; kto *gryzał* i *kopywał* wiadomo że jeden czyn powtarzał; kto *ogryzał* i *wykopywał* wiadomo że jeden czyn powtarzał i odnawiał; kto *ogryźł* i *wykopał*, wiadomo że jeden czyn rozpoczął i ukończył; kto *poogryzał* i *powykopywał*, wiadomo że jednakowy czyn na kilku rzeczach lub miejscach kilka razy rozpoczął i ukończył; kto *gryznął* i *kopnął*, wiadomo że jeden czyn jednym zamachem rozpoczął i ukończył i t. d. Z wyszczególnienia mówię takowego łatwo wnosić możemy: że język polski lubo w każdym słowie niedokonanym osobno wziętym ma czasów tylko cztery, a w każdym słowie dokonanym osobno wziętym, czasów tylko trzy, atoli wzięwszy razem sześć słów co do zakończenia osobnych, ale rzeczywiście jedno znaczenie tylko z różną odmianą trwania, miejsca i t. d.; mających będziemy mieć w samym trybie oznajmującym czasów razem wszystkich niedokonanych i dokonanych: *dwadzieścia jeden*, co niezmiernie przewyższa liczbę czasów wszystkich języków europejskich dawniejszych i teraźniejszych niesłowiańskich; zaś inne języki słowiańskie mianowicie: rosyjski, czeski, serbski, których grammatyki miałem przed oczami i w podobnym sposobie porównywałem odmiany ich słów z odmianami słów polskich, wszystkie mniej więcej zbliżają się w tym względzie do polskiego języka, żaden go jednak nieprzewyższa; oprócz języka starosłowiańskiego, który szczególnie w ilości imięśłowów przewyższa nasz język znakomicie; lubo i u nas w potrzebie możnaby liczyć więcej imięśłowów niżeli ich rzeczywiście liczymy, np. od słów *kopać*, *jadać*, *mozolić się* i t. d.; pochodzą imięśłowiy: *kopalny*, *jadalny*, *mozolny* i t. d.; od słów: *znać*, *kryć*, *znikać*, *wiedzieć* i t. d.; pochodzą imięśłowiy: *znajomy*, *kryjomy*, *znikomy*, *wiadomy* i t. d.; nakształt bier-

nych starosłowiańskich czasu teraźniejszego, *znajom, znajoma, znajomo; głągolem, głągolema, głągolemo; mażem, mażema, mażemo; niesom, niesoma, niesomo* i t. d.; od słów: *znali, głągolati, mazati, miesti, nieści* i t. d.; co po polsku gdybyśmy chcieli starosłowiański zwyczaj całkowicie przywrócić, musielibyśmy mówić: *mówiomy, a, e; mażomy, a, e; niesiomy, a, e*; i t. d.; a gdy nam już tego niepodobna uczynić, przestańmy więc na tych które nam dotąd pozostały, szanujmy je jako drogi zabytek oryginalnego języka, i bądźmy o tym przekonani że podobne wyrazy niesą przymiotnikami, gdyż one nieoznaczają żadnego przymiotu, ale raczej sąd czyli zdanie o rzeczy podobne do słowa, np. *odpowiedzialny, a, e; obieralny, a, e* i t. d.; *znajomy, a, e; kryjomy, a, e; znikomý, a, e; wiadomy, a, e* i t. d.

δ) Nie w każdym znaczeniu znajduje się w języku naszym sześć osobnych słów i taka liczba czasów, bo też niekażdy sąd czyli zdanie wymaga tylu osobnych względów; niekiedy bowiem brakuje: albo słowa częstotliwego pojedynczego niedokonanego, np. od: *rzec*, źle byłoby: *rzekać* i t. d.; albo słowa częstotliwego dwarazy złożonego dokonanego, np. od: *tańczyć, tańcować*, źle byłoby: *powytańcować* i t. d.; albo słowa jednolitego, np. od: *grać*, źle byłoby: *granąć*, albo: *grywnąć* i t. d.; albo czasem dwu podobnych, niedostatek ten w potrzebie zastępują zwykle słowa raz złożone, np. od: *rzec, narzekać*, albo całkiem z innego źródła pochodzące, np. od: *brać*, niema jednolitego, jego miejsce zastępuje: *wziąć*, pochodzące od: *jąć*, albo określa się myśl przez kilka innych wyrazów, np. od: *grać*, niema jednolitego i żadne inne słowo zastąpić go niepotrafi, więc w potrzebie jednolitego znaczenia, mówi się: raz tylko *sagram* i t. d. Atoli i o tym trzeba wiedzieć, że w niektórych okolicznościach znajduje się więcej, niżeli sześć słów na wyrażenie jednego sądu czyli zdania z jednego źródła pochodzących, np. *krzyczyć, krzykać, krzykiwać, pokrzytać, pokrzykiwać, poza-krzykiwać, krzyknąć* i t. d.

e) Z tak rozlicznego rozgałęzienia słów polskich z ich rozmaitemi czasami oczywiście tryjmuje prawda Kopeczyńskiego, Lindego, Mrozińskiego, Jakubowicza i t. d.; (§ 192), że tryb

bezokoliczny jest zasadą dobrego czasowania polskiego, ten bowiem w rozbiórce grammatycznym i w całym czasowaniu prowadzi nas, abyśmy jakiej osoby mylnie do fałszywego źródła trybu bezokolicznego nieodnosili, albo jej nieformowali błędnie, co początkujący zwykle popełniają, i czego się nieustrzegł sam Feliński (str. 161) prowadząc: *imam*, od: *jąć*, *zdejmuję* od: *zdyć* *wspomagam*, od: *wspomódz*; *dostaję*, od: *dostać*, gdy tymczasem *jąć, zdyć, wspomódz, dostać*, są słowa dokonane, przeto niema ją czasu teraźniejszego, ale za to mają czas przyszły dokonany: *imę, zdejmę, wspomogę, dostanę* (od: *dostać*), *dostoję* (od: *dostać*), zaś: *imam, zdejmuję, wspomagam, dostaję*, są słowa niedokonane częstotliwe, i mają tryb bezokoliczny: *imać, zdejmować, wspomagać, dostawać* (o czym mówiłem obszerniej w programacie szkoły Wydziałowej Łęczyckiej roku 1822, (str. 12), np. *bywał*, prowadzą od: *być*, zamiast od: *bywać*, albo jeszcze gorzej: *chodził*, od: *iść*; *wziął*, od: *brać* i t. d. (a)

d) Nie wszystkie słowa z jednego źródła pochodzące należą do jednej koniugacji czyli wzoru czasowego; dlatego koniugacje polskie dzielą się podług innych zasad, niż podług znaczenia słów i ich pochodzenia, o czym będzie na swoim miejscu, np. słowo niedokonane: *kraść, kradnę, kradniesz, kradnie* i t. d.; należy do koniugacji II, a słowo częstotliwe: *kradać, kradam, kradasz, krada* i t. d.; należy do koniugacji I.

e) Niebędę nigdy w jednej koniugacji i w jednym wzorze umieszczał tylko słowa niedokonane, lub dokonane pojedyncze i dokonane złożone, np. *grać, wygrać, gram, wygram, rzec, wyrzec, rzekę, wyrzekę* i t. d.; albo też częstotliwe pojedyncze, częstotliwe raz złożone i częstotliwe dwarazy złożone, np. *brać, zabierać, pozabierać; bieram, zabieram, pozabieram* i t. d.; *pisować, zapisywać, pozapisywać, pisuję, zapisuję, pozapisuję* i t. d.; gdyż tylko takie dadzą się podług jednostajnych koniugacji i wzorów czasować; ale żeby razem: *rzec, rzekę, rzeczesz, rzecze* i t. d.; *i narzekać, narzekam, narzekasz, narzeka* i t. d.; albo: *brać, biorę, bierzesz, bierze* i t. d.; i *zabieram, zabierasz*,

zabiera i t. d.; czasować podług jednej koniugacji i wzoru, to w języku polskim rzeczą nie jest podobną, z przyczyny niezgodności samogłosek, dlatego w moich wzorach czasowych będzie daleko mniejsza liczba czasów niżeli ich znajduje się przy wyszczególnieniu słów razem wziętych niedokonanych, częstotliwych, dokonanych, jednotliwych i t. d.; co jasniej pokaże się przy samych wzorach.

f) Znajdują się także słowa częstotliwe trzy razy złożone, ale czasują się jak zwyczajne częstotliwe i są u nas bardzo rzadkie, np. *naposzabierać, ponawyganiać, napowykrawać, naponakrawać* i t. d.; od: *brać, gnać, krajać* i t. d.

g) Słowa jednotliwe czasują się, według swego rozmaitego zakończenia w trybie bezokolicznym, podług różnych koniugacji i wzorów, np. *krzyknąć, krzyknę, krzykniesz, krzyknie* i t. d.; *skoczyć, skoczę, skoczysz, skoczy* i t. d.

h) Przy szeregach i wzorach słów będzie okazane, jakim sposobem od każdego słowa niedokonanego lub dokonanego pojedynczego, formują się słowa częstotliwe i jednotliwe; słowa zaś złożone formują się prosto przez dodanie przyimków, np. *kłaść, nakładać, pokładać* i t. d.; *kładać, nakładać, pokładać* i t. d.

i) W trybie łączącym, niema osobnych czasów teraźniejszego, ani przyszłego, ale ich miejsce zastępują czasy przeszłe niedokonane, dokonane i warunkowe podług potrzeby, jakiej okoliczność myśli wymaga, o czym będzie dokładniej przy składni, o używaniu czasów.

k) Kopczyński (a), mniema: że czasy zaprzeszłe w języku naszym są tylko dodatki do języków obcych zastosowane, lecz jego mniemanie jest mylne; gdyż czasy zaprzeszłe w języku naszym mają swoje osobne i własne znaczenie; znajdują się nie tylko u nas, ale także i w innych językach słowiańskich i mają swój początek w języku starosłowiańskim (b) np. *byłbym go odwiedził, gdybym był wiedział* że był słaby i t. d.

l) W staropolskich pisańkach znajdujemy często czasy prze-

(a) Kopczyński, Gram. pozgonna str. 101.

(b) Dobrowski, Institutiones Linguae Slavicae Dialecti Veteris, str. 545.

szle określone, to jest teraz używany czas przeszły, był uważany jako imięśłów i do niego przydawało się słowo posiłkowe: *być* i takowy sposób mówienia składał istotny czas przeszły (a), np. *jestem widział, jesteś widział; jest widział, jesteście widzieli, są widzieli* i t. d.; zamiast: *widziałem, widziałeś, widział; widzieliście, widzieli* i t. d.

PRZYKŁADY.

Do czego i pieczęci swe sąśmy przycisnęli.

(Kaptur, w Krakowie 1572 r. ze Statuów i Konstytucyj).

I tak już prawie wszystkim Panu Bogu się poruczywszy, umarł jest, umarł jest Król Pan Dobrodrzief obrońca nas wszystkich.

(Białobrzegi, Postylla tom. II, strona urwana, w mowie Pogrzebowej na śmierć Zygmunta Augusta).

Ale iż od niematego czasu w wielu rzeczach przeciw tym prawom, przywilejom i swobodom koronnym, jest się wykroczyło i im się ubliżyło i t. d.

(Statut Zygmunta Augusta z roku 1550, str. 3).

zamiast: przycisnęliśmy, umarł, wykroczyło się i t. d.

Były to sposoby mówienia starosłowiańskie, których już teraz na żaden sposób naśladować niemożna, np. *dał jsem, dał jesy, dał jest; dali jesmy, dali jeste, dali, sut*, (b) po polsku: *dał jestem, dał jesteś, dał jest, dali jesteśmy, dali jesteście, dali są*, czyli po teraźniejszemu: *dalem, dałeś, dał, daliśmy, daliście, dali* i t. d.

m) Lubo Kopczyński (c), trybowi rozkazującemu nadaje tylko jeden czas i nazywa go przyszłym, wszelakoż ja właśnie pod tymże trybem rozkazującym, okazałem rzeczywiste znajdowanie się większej liczby czasów (§ 192, 195), np. *czytaj, przeczytaj, czytać było, przeczytać było* i t. d.

§ 197. Osoby.

Osób czy wyraźnych, czy domyślnych w każdej liczbie mamy trzy: pierwsza która mówi zowie się: *ja, my*, druga do której się mówi, zowie się: *ty, wy*, trzecia o której się mówi, może być osoba, *on, ona, ono, oni, one*, lub sama rzecz, np. *ojciec, matka, dziecię; ojcowie, matki, dzieci* i t. d.

(a) Kopczyński, Gram. Pozg. str. 104.

(b) Dobrowski, Institutiones Linguae Slavicae Dialecti Veteris str. 545.

(c) Kopczyński, Przyp. na kl. I, str. 186.

Przestroga. a) W trybie bezokolicznym niema żadnych osób; zaś w trybie rozkazującym są osoby II, liczby pojedynczej, I i II, liczby mnogiej, które mają osobne i swoje własne zakończenie, np. *pisz! piszmy! piszcie!* zaś osoby I i III liczby pojedynczej i III liczby mnogiej, mają takie samo zakończenie jak też same osoby w trybie oznajmującym w czasie teraźniejszym lub przyszłym dokonanym, różnią się tylko spójnikiem: *niech*, który w trybie rozkazującym przyjmują, np. *niech* pisze, *niech* pisze, *niech* piszą i t. d.

b) Lubo inni grammatycy zwykle nieumieszczają w trybie rozkazującym osoby I, liczby pojedynczej mówiąc: że sam sobie nikt nierozkazuje, wszelakoż ja takowej opuścić niemogę, zważając że przy pewnych okolicznościach w naleganiu osoba I, liczby pojedynczej nieraz w takim sposobie mówi, jakoby sama sobie rozkazywała, albo sobie co polecała, np. *niech* wiem z kim mam honor mówić. *Niech* mi wolno będzie zapytać się W. Pana. *Niech* sobie tego *nieprzypominam* i t. d.

c) Czas przeszły nieosobisty w trybie rozkazującym ma tylko jedno zakończenie na wszystkie trzy osoby obu liczb, jak już wyżej powiedziano (w § 195 uwaga e) np. *czytać* nam *było*, *bylibyśmy* lepiej *umieli* i t. d.

Zakończenia osób wszystkich rodzajów, liczb i czasów w trybach oznajmującym i łączącym, znakomitsze są następujące:

W LICZBIE POJEDYNCZEJ

Osoby I, *e, m, lem, lam, lom*, np. *piszę, mam, pisałem, pisałam, pisałam* i t. d.

„ II, *s, leś, laś, loś*, np. *piszesz, pisałeś, pisałaś pisałoś* i t. d.

„ III, *a, e, i, y, l, la, lo*, np. *ma, daje, widzi, słyszy, dał, dała, dało, widział, widziała, widziało* i t. d.

W LICZBIE PODWOJNEJ.

„ I, *wa*, Podgórzanie i Ślązacy: *ma*

Obojeśwa już była w słusznym lecie.

(P. Kochanowski, *Jer. wyzw.* str. 106).

Późże ty Kuba wprzód, Wróćma się już do trzody.

(Kantyczki).

„ II, *sta, ta*, np. *jesteśta bądźta* i t. d.

„ III, taka jak w liczbie mnogiej.

W LICZBIE MNOGIEJ.

Osoby I, *my*, np. *jesteśmy, byliśmy, byliśmy, daliśmy* i t. d.

„ II, *cie, ście*, np. *macie, jesteście, byliście, byliście* i t. d.

„ III, *q, li, ly*, np. *są, widzą, byli, były, dali, dały* i t. d.;

Uwagi. a) Podgórzanie Galicyjcy i Ślązacy kończą częstokroć osobę I, liczby podwójnej na: *ma*, (a) np. wróćma się, chodźma i t. d.; ale Polacy po lewym brzegu Wisły kończą tę osobę wszyscy na: *wa*, np. wróćwa się! chodźwa, jesteśwa i t. d.

b) Pospólstwo Małopolskie i Podgórskie przez uszanowanie dla żonatych i starszych chociaż do jednej osoby mówi, używa w takim razie: do przytomnych osoby II, liczby mnogiej, mówiąc zaś o nieprzytomnych używa osoby III, liczby mnogiej, np. Tatulu chodźcie, Matulu widźcie wy! Kumie oto macie. Witajcie Stryju! Jak się macie wuju i t. d. Mój ojciec byli wczoraj na jarmarku, a matka siedzieli cały dzień w domu. Stryj mi poradzi-li i t. d. Pospólstwo Wielkopolskie w takim razie zamiast drugiej osoby liczby mnogiej, używa osoby drugiej liczby podwójnej, np. Tatulu chodźta! Stryju idźta! i t. d.

c) Królowie i książęta panujący, także biskupi w ustawach i listach swoich mówiąc o sobie, używają osoby I, liczby mnogiej, zamiast osoby II, l. p. np. My Stanisław August polecamy, My Arcybiskup Warszawski życzymy i t. d.; zamiast: Ja Stanisław August polecam, Ja Arcybiskup Warszawski życzę i t. d.

d) Staropolscy Pisarze bardzo często zamieniali w osobie I, liczby pojedynczej czasu przeszłego, osobliwie w trybie łączącym głoskę: *m*, na: *ch*, (b), np. bylech, byłach, byłoch abych był, abych była, abych było i t. d.; zamiast: byłem, byłam, byłom; abym był, abym była, abym było i t. d.; zaś w osobie I, l. m. zamieniali głoskę: *s*, na: *ch*, up. abychmy byli, abychmy były, co było wyraźnym naśladowaniem starosłowiańszczyzny (c), np. bych, bychom; mazach, mazachom, niesoch, niesochom i t. d.; po polsku: byłem, byliśmy; mazalem, mazaliśmy; niesłem, nieśliśmy; lecz teraz nawet między pospólstwem trudno usłyszeć takie sposoby starosłowiańskiego mówienia.

§ 198. Liczby.

Wszelkie słowa polskie odmieniają się w każdym trybie (wyjąwszy bezokoliczny) i czasie, zwyczajnie przez dwie liczby, pojedynczą i mnogą, np. *widzę, widzisz, widzi, widzimy, widzicie, widzą, widziałem, widziałeś, widział, widzieliśmy, widzieliście, widzieli* i t. d.

W dawniejszych pisarzach znajdujemy bardzo często także liczbę podwójną, której pospólstwo podziśdzien bardzo często używa osobliwie w Wielkiej Polsce, ale często bez względu czy o dwu osobach, czyli o więcej mówi (d), np. *jesteśwa oba, jesteśta oba, czy jesteśta wszyscy* i t. d. Jest ona oczywiście starosłowiańszczyzną (e).

(a) Bandtkie, str. 258.—Dobrowski Institutiones, str. 549.

(b) Kopczyński, Przyp. na kl. I, str. 177.

(c) Dobrowski, Institutiones Linguae Sclavicae.

(d) Kopczyński, Przyp. na kl. I, str. 176, 177.—Dudziński, str. 26.

(e) Dobrowski, Institutiones.

PRZYKŁADY.

Dwie żaby szły szukać, gdzieby woda była; gdy nadeszły studnią głęboką, jedna do drugiej rzekła: wskoczwa do tej wody.

(*Bajki Ezopowe*, str. 83).

Chciałem ja zaraz, że krotko wspomione,
Postrzegsz pierwszy, że w Polu została;
Wypadysz z Bramy iść iey na obronę,
Zebyswa była spolny los cierpiała.

(*P. Kochanowski, Jer. wyzw. str. 389*).

Ano zdroy smiechu: dla Bogá mýaywa
Zrzodlá, skrytemi nápuszczone iady.
Tu uprágnione żądze swe trzymáywá,
Tu niebiesieczne puszczaýwá obiady.
Przed lágodnymi uszy zátykaywá
Pieśniámi, ktore zábijájá rady.

(*Tamże*, str. 464).

Względem zakończenia liczby podwójnej w czasach przeszłych, co do rodzajów niema zgodności. Kopczyński (a), każe takową w rodzaju męskim kończyć na: *iswa ista*, np. *bylišwa, bylišta*, a w rodzaju żeńskim na: *yśwa, yšta*, np. *bylišwa, bylišta*, ale na poparcie swego zakończenia przykładów nie przywołuje: ja przeciwnie znajduję przykłady tej liczby w czasach przeszłych u dawniejszych pisarzy zakończone na: *aswa, asła*, we wszystkich trzech rodzajach, np.

Obojeswá już była w słusznym lecie,
On był nikczemny, sprośny, y plugawy;
Nigdziey iako żyw nie powstał ná świecie.

(*P. Kochanowski, Jer. wyzw., str. 106*).

Obaśwa swych tajemnie sobie się zwierzała
I do pańskiego domu w miłości chadzała.

(*J. Kochanowski Psalm LV, str. 79*).

Chciałem ja zaraz, że krotko wspomione,
Postrzegsz pierwszy, że w Polu została;
Wypadysz z Bramy iść iey na obronę,
Zebyswa była spolny los cierpiała.

(*P. Kochanowski, Jer. wyzw., str. 389*).

Podług Kopczyńskiego powinno być:

Obojeswa już byli w słusznym lecie,
Zebyswa byli spolny los cierpieli.

Lecz ja w tym razie uznaję stronę Kochanowskich Jana i Piotra za lepszą, gdyż oni bliżsi byli tych czasów w których liczba podwójna była jeszcze w świeżym używaniu i mówienie teraźniejszego pospólstwa także się z niemi zgadza.

(a) Kopczyński, Przypisy na kl. I, str. 176.

§ 199. Rodzaje.

Wszelkie słowa polskie odmieniają się także w każdej osobie przez trzy rodzaje, męski, żeński, nijaki; ale tylko w czasach przeszłych i przyszłym niedokonanym; gdyż inne czasy niepodlegają tej odmianie rodzajowej, także liczba podwójna niezachowuje odmiany rodzajowej w żadnym czasie, np. *byłem, bylam, byłem; byliśmy, byłyśmy* i t. d.; *będę bywał, będę bywała, będę bywało, będziemy bywali, będziemy bywały* i t. d.

Obojeswá już była w słusznym lecie.

(*P. Kochanowski, Jer. wyzw. str. 106*).

Chciałem ja zaraz, — Zebyswa była spolny los cierpiała.

(*Tamże*, str. 389).

Zdaje mi się jednak, że niebyłoby źle mówione:

Obojeswa już byli w słusznym lecie. — Zebyswa byli spolny los cierpieli ale ponieważ reguły grammatyczne powinny zasadzać się na zwyczaju narodowym i na używaniu powszechniejszym, lub przynajmniej doświadczeniem i przykładami stwierdzonym, przeto i w tym razie wolę iść za przykładami Kochanowskiego, niżeli za projektem Kopczyńskiego (§ 198).

Zakończenie liczby mnogiej w rodzaju żeńskim, służy także w tej liczbie rodzajowi nijakiemu, tak podobnie jak w przymiotnikach, liczebnikach przymiotnych, zaimkach przymiotnych i imięstwach, np. *klacze skakały, srebrota skakały* i t. d.

§ 200. Odmiany osobliwe.

Oprócz pięciu odmian zwyczajnych, mają także słowa polskie odmiany osobliwe, znakomitsze są: przekładnia, przyrost, wyrzutnia i zamiennia.

§ 201. Przekładnia.

Przekładnia jest w słowach polskich najwyraźniejsza odmiana osobliwa, a ile mi wiadomo, że wszystkich dyalektów słowiańskich i innych języków europejskich, jedynie polskiemu językowi właściwa i bez poznania jej niemożna po polsku ani dobrze mówić, ani nawet rozumieć.

Przekładnia słowna jestto oderwanie zakończenia osobowe-

go i przeniesienie go do innego wyrazu poprzedzającego i przy-czepienie do niego, (a) np. przyjaciel *któregom pożegnał*, przyja-ciołka *którą pożegnał*, rodzice *którychśmy pożegnali* i t. d.; zamiast: przyjaciel *którego pożegnałem*, przyjaciółka *którą pożegnałem*, rodzice *których pożegnaliśmy* i t. d.

Zakończenie osobowe oderwane od słowa i przy-czepione do rzeczownika zakończonego na samogłoskę nienosową brzmi bardzo dobrze i jest ozdobą języka, np. *Josefowi* dał, to samo się rozumie o innych imionach, gdzie dwuznaczność, ani niezrozumiałość niezachodzą.

Zakończenie osobowe podług potrzeby i okoliczności myśli, może być oderwane od słowa położonego tylko w czasach przeszłych trybu oznajmującego i łączącego; a nawet od tego ostatniego zawsze musi być oderwane i do innego wyrazu przy-czepione jak już powiedziano w § 194, np.

Y na Morzuśmy dotąd ucierpieli:

(P. Kochanowski, *Jer. wyzw.* str. 59).

Z tym że się bała, kryciem się musiała. (*Tamże*, str. 108).

W drogę się zaraz poczęła gotować. (*Tamże* str. 109).

zamiast: I na morzu dotąd ucierpieliśmy. — Z tym że bałam się, kryć musiałam się. — W drogę zaraz poczęłam się gotować i t. d.

Od słowa: *być*, zakończenie słowne może się odrywać nie tylko w czasach przeszłych, ale nawet w czasie teraźniejszym; natedy słowo: *być* zwykle się opuszcza w mowie, *godzienem* nadgrody; *godzienieś* pochwały, *godniemy* nadgrody, *godniście* pochwały i t. d.; zamiast: *godzien jestem* nadgrody, *godzien jesteś* pochwały, *godni jesteśmy* nadgrody, *godni jesteście* pochwały i t. d.

Albo też kładzie się w osobie III, téj liczby, której potrzeba myśli wymaga, np. *Jam jest* Pan Bóg twój *którym* cię wywiódł z ziemi Egipskiej z domu niewoli i t. d.

Przestroga. a) Dawniejsi pisarze po oderwaniu zakończenia osobowego od słowa: *być*, kładli to słowo w osobie III, liczby mnogiej za osoby I, II, téjże liczby, co czasem czynili na-

(a) Dworzecki, str. 69.

wet nieodrywając zakończenia osobowego; czego terażniejsi nie czynią. np.

A tak my przyznawając się radzi do tego, żeśmy są własni potomkowie onych dawnych, a cnotliwych przodków naszych.

Wolumina Praw, (Wolumina Legum) Ustawa pod tytułem: Kaptur po śmierci Zygmunta Augusta w Krakowie, roku 1572).

Do czego i pieczęci swe sąśmy przycisnęli.

(*Tamże*, oraz *Kopezyński, Essaide Gram. Polon.*, str. 113).

b) To częste odrywanie zakończenia osobowego w czasie teraźniejszym trybu oznajmującego od słowa: *być*, przyprowadziło Jana Śniadeckiego (a) i Kopezyńskiego (b), do mylnego mniemania że przymiotniki: *powinny*, *powinna*, *powinno*, *winny*, *winna*, *winno* albo *powinien*, *powinna*, *powinno*; *winien*, *winna*, *winno* poczytali za słowa. Gdyby rzeczone przymiotniki miały być słowami chociażby téż i utłumem, pytam się, jakże mają tryb bez okoliczny, albo inne czasy, lub osoby? Kiedy tymczasem jest rzeczajawną, że jak: *powinien*, *powinna*, *powinno*, przyjmuje bardzo często zakończenie osobowe słowa: *być*, tak podobnie często przyjmują je przymiotniki: *godzien*, *godna*, *godne* lub: *godno*. *wart*, *warta*, *warto* i prawie wszystkie inne przymiotniki, np, *godzienem*, *godzienieś*, *godzien*; *godniemy*, *godniście*, *godni*; *godnam*, *godnaś*, *godna*; *godnom*, *godnoś*, *godno*, *godniemy*, *godniście*, *godny*; *wartem*, *warteś*, *wart*, *warciemy*, *warciście*, *warci*; *wartam*, *wartaś* i t. d.; *slabym*, *slabyś*, *slaby*, *slabiemy*, *slabiście*, *slabi*; *slabam*, *slabaś*, *slaba*; *slabeśmy*, *slabeście*, *slabe* i t. d.

Takimto więc sposobem przyjmują zakończenie osobowe: *powinienem*, *powinieneś*, *powinien*; *powinniemy*, *powinniście*, *powinni*; *powinnam*, *powinnaś*, *powinna*; *powinniśmy*, *powinniście*, *powinni* i t. d.

Skąd idziesz! — Ledwo chodzę — Slabyś — I jak jeszcze.

(*Krusicki*, tom II, str. 135).

c) Takowe zakończenie osobowe od słów oderwane, przy-czepia się nie tylko do przymiotnika, ale do jakiegokolwiek części mowy, przed słowem stojąc; po słowie zaś nieprzyczepia się

(a) Jan Śniadecki, *Pisma rozmaite* tom III, str. 177.

(b) Kopezyński, *Gram. Pozg.* str. 89.

do żadnej części mowy, tylko do spójnika: *by*, oznaczającego czasy warunkowe, np.

Iam w ten czas Posłem nawiedził Francya.

(P. Kochanowski, *Jer. wyzw.*, str. 85).

Na iakiem nigdy ja nie zarabiała. (*Tamże*, str. 111).

Wolnym był zawsze, umrzećiem gotowy. (*Tamże*, str. 138).

Pewnieś wczoraj był wesół.

(Krasicki, tom II, str. 135).

Po szynce cośmy jedli, trochę wina radzi. (*Tamże*, str. 137).

Trzeciej, czwartej i piątej aniśmy postrzegli. (*Tamże*).

i t. d.; zamiast: Ja w ten czas posłem nawiedziłem Francją. — Na jakie nigdy ja nie zarabiałam. — Wolny byłem i zawsze byłem gotowy umrzeć. — Pewnie wczoraj byłeś wesół. — Po szynce co jedliśmy. — Trzeciej, czwartej i piątej ani postrzegliśmy i t. d.

d) Tylko od osób I i II, wszystkich trzech liczb i r odzajów odrywa się zakończenie osobowe i przyczepia się do poprzedzającego wyrazu, np. *gdym był, gdys był, gdym widziała, gdys widziała, gdym miało, gdys miało, gdyśwa była, gdyśta widziała, gdyśmy byli, gdyście byli, gdyśmy widzieli, gdyście widzieli* i t. d.; Od osoby III wszystkich trzech liczb i rodzajów niemożna nic oderwać, np. *gdy był, gdy była, gdy było, gdy widzieli, gdy widzieli* i t. d.

e) Gdy zakończenie osobowe od słowa oderwane przyczepia się do takiego wyrazu, który się kończy na samogłoskę, natedy przydają się:

W LICZBIE POJEDYNCZEJ.

Osobie I, *m*, np. *chłopam widział, ciebiem widziała, tum widziało* i t. d.

„ II, *s*, np. *kogoś widział? kogoś widziała? kogoś widziało?* i t. d.

W LICZBIE PODWÓJNEJ.

„ I, *śwa*, np. *obojeśwa była* i t. d.

„ II, *śta*, np. *obojeśta była*, i t. d.

W LICZBIE MNOGIEJ.

„ I, *śmy*, np. *matkęśmy odwiedzili, ojcaśmy odwiedzili* i t. d.

„ II, *ście*, np. *przyjacielaście utracili, przyjaciółkęście utracili* i t. d.

np. Trzeciej, czwartej i piątej aniśmy postrzegli.

(Krasicki, tom II, str. 137).

Y ná Morzuszmy dotąd ucierpieli.

(P. Kochanowski, *Jer. wyzw.*, str. 59).

f) Gdy zakończenie osobowe przyczepia się do wyrazu zakończonego na: *q*, natedy niektórzy między wyraz i między zakończenia osobowe dodają: *me*, sposobem następującym: *mem, meś, meśwa, meśta; meśmy, meście*, np. *rękąmem* go wyciął, *rękąmeś* go wyciął; *rękąmemu* go wycięła, *rękąmeś* go wycięła i t. d., inni zaś piszą: *rękąm* go wyciął, *rękąś* go wyciął i t. d.

g) Gdy zakończenie osobowe od słowa oderwane przyczepia się do wyrazu zakończonego na spółgłoskę twardą, przyciskową, lub miękkie: *ł, j*, (lub na dwugłoskę: *ay, ey, iy, oy, uy, yy*, podług Kopeczyńskiego i innych), natedy dodaje się: *e*, między wyraz i między zakończenia osobowe wyżej wymienione, sposobem następującym: *em, eś, eśwa, eśta, eśmy, eście*, np. *godzienem* był, *godzieneś* był i t. d.; *nóżem* złamała, *nóżeś* złamała, *nóżem* złamało, *nóżeś* złamało, *nóżeśmy* złamali, *nóżeście* złamali, *nóżeśwa* złamała i t. d.

Nie z twardeś się urodził skąły.

(P. Kochanowski *Jer. wyzw.*, str. 180).

albo: Nie z twardeyś się urodził skąły.

Jednak niektórzy po spółgłosce: *j*, czyli po dwugłoskach: *ay, ey* i t. d., nieprzedłużają zakończenia osobowego, np.

Któreśmy się dotąd może niedomyśiali.

(Królikowski, *Przodyja*).

h) Gdy zakończenie osobowe oderwane od słowa przyczepia się do wyrazu zakończonego na spółgłoskę miękką (wyjąwszy: *ł*), natedy niektórzy dodają: *ie*, między wyraz i między zakończenia osobowe, zamieniając spółgłoskę miękką na miękko-brzmiącą sposobem następującym: *iem, ieś, ieśwa, ieśta, ieśmy, ieście*, np. *chociem* był, *chocieś* był, *chociem* była, *chocieś* była, *chociem* było, *chocieś* było, *chocieśwa* była, *chocieśta* była, *chocieśmy* byli, *chocieśmy* były, *chocieście* byli, *chocieście* były i t. d.; niektórzy zaś dodają tylko: *e*, i zostawiają poprzedzającą spółgłoskę miękką, np. *choćem* był, *choćeś* był; *choćem* była, *choćeś* była i t. d., np.

Kryćiem się musiał.

(P. Kochanowski, *Jer. wyz.*, str. 108).

Umrzećiem gotowy. (*Tamże*, str. 138).

Umrzećiem myśla. (*Tamże*, str. 594).

Wiem iż wątpliwych rzeczy mówić nie rada.

(Trembecki, *Poezje*, tom III, str. 455.) i t. d.

zamiast: musiałem się kryć. Gotowy jestem umrzeć. Myślałam umrzeć. Wiem że nierada jesteś mówić rzeczy wątpliwych i t. d.

i) Do zakończeń osobowych oderwanych od słów, mogą się także inne przyrosty przyczepiać, skoro tego potrzeba wymaga, np.

Abyśmyć kiedy na to radzić mieli.

(Piotr Kochanowski, *Jeruzalem wyzwo.* str. 117).

Wyżeście go to zdradzili? Tyżeśto hultaju i t. d.

k) Zakończenie osobowe jest u nas w mowie częstokroć potrzebniejsze, aniżeli samo słowo; gdyż nieraz słowo bez naruszenia jasności myśli opuścić się może, gdzie tymczasem zakończenia osobowego żadną miarą opuścić niemożna (a), np. *takżeśto* okrutny! Gdybym powiedział: *także* okrutny? niktby się tu niedorozumiał że to ma być osoba II, l. p. i t. d.

l) Jest jeszcze inszy gatunek przekładni słownej, to jest: że już nie zakończenie osobowe, ale raczej głoski jednego słowa przekładają się w tymże samym słowie z jednego miejsca na drugie; taką przekładnią zowie Mroziński przestawnią: np. *klóć; kole; drzeć; dar!* i t. d.

§ 202. Przyrost.

Przyrost jest także przy słowach polskich ważną odmianą osobliwą, wyraża on rozmaite okoliczności, których samym słowem oddać rzecz nie jest podobną.

Znakomitsze przyrosty przy słowach używane są następujące: *ś, że, li, śeli, ć, ci, no, by, jeno, ino, śeno, śejeno, śeino.*

Przyrosty: *ś, że, li, śeli*, przyczepione do trybu oznajmującego, oznaczają pytanie, np. *będęś ja tam? maszże ty? przyjdzieś on tu? chceszli go widzieć?* i t. d.

Przestroga. a) *Ż*, przyczepia się do osób zakończonych na samogłoskę, np. *trafięś ja tam? trafiś on tu?* i t. d.; *że*, przyczepia się do osób zakończonych na spółgłoskę, np. *mamże? maszże? miałże? miałamże?* także przed zakończeniami: *eśmy, eście*, osób I i II, l. m. czasów przeszłych, np. *mieliżemy? mieliżecie?* i t. d.; *li*, przyczepia się do osób jakkolwiek zakończonych,

chceszli go widzieć? chceszli go widzieć? miałemli go posłać? miałeśli go posłać? miałli go posłać? miałamli go posłać? miałyli go posłać? albo: *miałysmyli go posłać?* i t. d. Prócz tego trzeba wiedzieć że: *li*, ze słowami położonemi w czasach przeszłych bardzo rzadko się używa, a zwłaszcza ze słowami położonemi w liczbie mnogiej, wcale się nieużywa, np. *mieliśmyli? miałysmyli? mieliścieci? miałyscieci? mieliłi? miałyli?*

b) Podwajanie jednego i tegosamego przyrostu nie jest potrzebne, nawet może się nazwać wyraźnym błędem, np.

Dźwignąże ich pancerze, kordy zardzewiały!

zamiast: dźwignąż, albo: dźwignąże i t. d.

Ale używanie razem dwu osobnych przyrostów, trafia się bardzo często, np. *mamśeli go tam posłać?* i t. d.

c) W polszczyźnie dla wyrażenia pytania niezawsze są potrzebne powyższe przyrosty, można czasem miasto nich dodawać po słowie spójnik: *tęś*, np. *masz tęś pieniądze* i t. d., albo przed słowem przysłówki: *czy, czyli*, np. *czy masz pieniądze? czyli masz?* i t. d., zwykle zaś niedodaje się żadnego przyrostu, kiedy słowo poprzedza jaki wyraz pytający, do którego częstokroć dla mocniejszego wrażenia tesame przyrosty przyczepiają się, np. *gdzie idziesz? kto tam jest? który z was? jakiś los szczęśliwy spotkał go? kiedyś go się spodziewacie? gdzieś on jest?* i t. d.

Przyrosty: *ć, ci*, przyczepiają się często do trybów: oznajmującego i łączącego, a rzadko do bezokolicznego lub rozkazującego. Oba znaczą mocniejsze twierdzenie lub przeczenie; *ć*, przyczepia się do osób zakończonych na samogłoskę, np. *mać on to, ale niechce nikomu użyczyć; prosić* ja go już dawno a nie mogę otrzymać i t. d., zaś: *ci*, przyczepia się do osób zakończonych na spółgłoski, np. *mamci ja to, ale wam niedam; maszci ty, ale niechcesz udzielić; miałemci ja to, miałeści ty to, miałci on to, miałamci ja to, miałaści ty to, miałac ona to, miałomci ja to, miałości ty to, miałoć ono to* i t. d., *mieliścieć to, miałyścieć to, mielić to, miałyć to* i t. d.

Uwagi. a) Atoli w osobie I, l. m. czasów przeszłych niemożna tego przyrostu przyczepiać prosto do zakończenia osobowego, i owszem dopiero po odrzuceniu zakończenia osobowego, można ten przyrost przyczepić, np. *mielić my to, miałyć my to*, ale niemożna mówić: *mieliśmyć to, miałyśmyć to* i t. d.

b) Czasem używa się razem tych dwu przyrostów: *że, z, é, ci*, co jednak trafia się bardzo rzadko, np. miał^{że} on za swoje, albo: miał^{ci} on za swoje, miała^{że} ona się z pyszna, albo: miała^{ci} ona się z pyszna i t. d.

Przyrost: *by*, przyczepia się do słów położonych w czasach warunkowych trybu łączącego, a dopiero do tego zakończenie osobowe, np. miał^{by}by, miał^{byś}by, miał^{by}by; miał^{aby}by, miał^{abyś}by, miał^{aby}by, miał^{obym}by, miał^{obys}by, miał^{oby}by, miał^{ilibyśmy}by, miał^{ilybyśmy} i t. d.

Przestroga. a) Częstokroć: *by*, odrywa się od słowa razem z zakończeniem osobowym i tak się całkowicie przyczepia do innego wyrazu poprzedzającego słowo, np. *ja bym* mu nigdy nieżałował, albo: *nigdy bym* mu nieżałował, *ojciec by* mu nigdy nieżałował i t. d., *nigdy byśmy* mu tego nieżałowali i t. d.

b) Jeżeli do przyrostu: *by*, dodaje się czasem jeden z przyrostów: *że, z, é, ci*, lub obadwa razem, takowe muszą się kłaść piérwój, a dopiero po nich kładzie się: *by*, z zakończeniem osobowym, np. miał^{że}by^m go za bajbardzo, miał^{ci}by^m go za kpa, miał^{że}by^m go za dudka, miał^{ci}by^m go za uczciwego człowieka i t. d., *ja bym* go miał oszukać? *ty byś* go miał zawieść? *ja bym* tego nigdy nieuczynił, *on by* się śmiał o to upominać i t. d.

c) Dawniejsi pisarze zamiast: *bym, byśwa, byśmy*, to jest w osobie I, wszystkich trzech liczb używali: *bych, bychwa, bychmy*, (o czym już mówiono w § 197), np. *bylbych, bylbychmy* i t. d.

Z ciężkiej niewolój wyjąłbychmy chcieli.

(P. Kochanowski, *Jer. wyz.* str. 59).

Przyrosty: *że, z, no, jeno, ino, żeno, żejeno, żeino*, przyczepiają się do trybu rozkazującego i znaczą mocne naleganie, np. *daj-że, niechże* da, *dajno, niechno* da, *śłuchajno* hultaj! (a).

Uwaga. Jednakże przyrost: *no*, i wszystkie z niego złożone oprócz nalegania, znaczą jeszcze czasem warunkowość powątpiewanie i t. d., np. *dajno* psu mięsa, to on porzuci chleb. *Uśłuchajno* jego rady, to niezawodnie zbłądzisz i t. d.

§ 203. Wyrzutnia.

Wyrzutnia jest w słowach polskich odmiana osobliwa, przez którą w potrzebie opuszczają się niektóre głoski w słowie, np.

(a) Zobacz pod trybem rozkazującym § 195.

idziem, sądzim i t. d., *stygł, sechl* i t. d., zamiast: *idziemy, sądzimy* i t. d., *stygnał, schnął* i t. d.

Wyrzutnia w słowach jest dwójaka: jedna tyczy się głosek końcowych, druga głosek środkowych.

W osobie I, l. m. czasów terażniejszego i przyszłego dokonanego, trybu oznajmującego, odrzuca się bardzo często końcówki: *y*, od słów należących do koniugacji II, III i IV, (a), np. *dajem, prosim, słyszym* i t. d., zamiast: *dajemy, prosimy, słyszemy* i t. d.

My będziemy podnosić.

(Krasicki, tom II, str. 40).

Na naszą zgubę najmniej się nie boiem,

Kiedy pod jego mocną ręką stołem.

(P. Kochanowski, *Jer. wyz.* str. 60).

Y twoię krzywdę mieć będziemy na pieszcz. (*Tamie*, str. 114).

Przestroga. a) Pospólstwo w ustnym mówieniu opuszcza niekiedy w osobie I, l. m. czasów przeszłych wszelkich słów, trybów, rodzajów i koniugacji razem dwie głoski: *s, y*, co jednak w pisarzach nie zdarza się, np. *blagalim, blagałym, prosiłim, prosiłym; uczyłim się, uczyłym się* i t. d., *żebyim dali, żebyim dali*, zamiast: *blagaliśmy, blagałyśmy; prosiliśmy, prosiliłyśmy, uczyliśmy się, uczyłyśmy się* i t. d., *żebyśmy dali, żebyśmy dali* i t. d.

b) Niemożna nigdy nie odrzucić ani od trybu bezokolicznego, ani od rozkazującego, ani nawet od czasu terażniejszego i przyszłego dokonanego, od słów należących do koniugacji I, np. *blagać, blagajmy, blagamy* i t. d.

c) Jednakże w trybie rozkazującym koniugacji II, trafia się czasem wyrzutnia, ale ta należy raczej do nieforemności, aniżeli do odmiany osobliwej, np. *ciąg, ciś, weś*, zamiast: *ciągniej, ciśnij, weśmiej* i t. d.

Niektóre słowa zakończone w trybie bezokolicznym na: *nąć*, bardzo często w czasach przeszłych i przyszłym niedokonanym we wszystkich osobach, liczbach i rodzajach wyrzucają głoski środkowe: *ną, nę* (b), np. *zdechnąć, kisać, osłabnąć, zmar-*

(a) Kopczyński, *Essai de Gram. pol.* str. 115.

(b) Mroziński, str. 69.

znąć, stygnąć, ogłuchnąć i t. d., *zdechł, zdechła, zdechło; kisl, kisła, kisko; osłabł, osłabła, osłabło; zmarzł, zmarzła, zmarzło; stygł, stygła, stygło; ogłuchł, ogłuchła, ogłuchło* i t. d., albo: *zdechnął, zdechnęła, zdechnęło; kisnął, kisnęła, kisnęło; osłabnął, osłabnęła, osłabnęło; zmarznął, zmarznąła, zmarznąło; stygnął, stygnęła, stygnęło; ogłuchnął, ogłuchnęła, ogłuchnęło* i t. d.

Uwaga. Wyrzutnia w słowach tego gatunku niema żadnych stałych prawideł i zasadza się tylko na samym używaniu, np. zblednąć, zbladł; zgasnąć, zgasł, ucichnąć, ucichł i t. d.

Onego czasu lew drzymał,
Ucichła puszcza i wiatr się zatrzymał.

§ 204. Zamiennia.

Zamiennia, czyli zamiana głosek jednych na drugie, stanowi w słowach niemiałą odmianę osobliwą; i lubo zamiana głosek słownych będzie obszernie okazana na swoim miejscu, przy każdej koniugacyi, przy każdym szeregu i przy każdym wzorze, atoli i tutaj gdy mówię razem o wszystkich odmianach słownych, osądziłem za rzecz potrzebną i téj nieopuszczać i wystawić ją porządkiem alfabetycznym:

Zamieniają się więc w słowach głoski na głoski sposobem następującym:

a, na: **e**, np. *grzać, grzeje; siac, sieje* i t. d.

a-o, np. *stać, stoję; bać się, boję się* i t. d.

a-e, np. *przască, przęde; siąść, sięde; jał, jęła; pragnął, pragnęła* i t. d.

Uwaga. Niektórzy zamieniają: **a**, na: **o**, **e**, w liczbie pojedynczej czasu przeszłego, ale to jest błędem ludu mniej oświeconego, którego naśladować nie trzeba, np. wziąć, przagnąć; wziół, przagnół i t. d., wzion, wziona, wziono i t. d., lub: wziena, wzieno i t. d.

e-k, **cz.** np. *piec, piekę, piecze* i t. d.

dz-g, **ż**, np. *módz, moge, może* i t. d.

e-a, np. *mięć, miał; leciść, leciał* i t. d.

e-o, np. *wlec, włokł; nieść, niosł* i t. d.

g-ż, np. *strzydz, strzygę, strzyże* i t. d. *gnać, żenę* i t. d.

i-u, np. *wyskakiwać, wyskakuję* i t. d.

k-cz, np. *ptakać, płacze, skakać, skacze* i t. d.

l-l, np. *mlęć, mellem, mellisimy* i t. d.

l-l, np. *klóć, kole; szypłać, szypłę* i t. d.

Uwaga. Niektórzy zamieniają: **l**, na **n**, w liczbach obu rodzaju żeńskiego i nijakiego czasu przeszłego, także w liczbie pojedynczej rodzaju męskiego, co jest błędem ludu prostego niektórych prowincyj, którego naśladować nienależy, np. wzion, wziena, wzieno, wzieny i t. d.

o-u, np. *pracować, pracuję* i t. d.

r-rz, np. *orać, orzę; basgrać, basgrzę* i t. d.

śc-szcz, np. *puścić, puszczyć* i t. d.

śc-b, np. *skuść, skubę* i t. d.

śc-z, np. *gryść, gryzę* i t. d.

s-sz, np. *pisać, piszę* i t. d.

śc-d, dz, t, np. *kłaść, pleść; kładę, pletę* i t. d.

sk-szcz, np. *glaskać, glasszczę* i t. d.

st-szcz, np. *chłostać, chloszczę* i t. d.

t-c, np. *kolatać, kolacę* i t. d.

t-cz, np. *deptać, depczę* i t. d.

w-j, np. *tańcować, dawac; tańcuję, daję* i t. d.

y-u, np. *pisywać, pisuję* i t. d.

z-ż, np. *luzić, lażę; mazać, mażę* i t. d.

zd-żdż, np. *gwizdać, gwiżdżę* i t. d.

zg-żdż, np. *bryzgać, bryżdżę* i t. d.

Oprócz tych, zamieniają się także często głoski twarde na miękkie, miękkie i miętko brzmiące na przyciskowe, lub twarde, np. *rać, rąb; prosić, proszę; wodzić, wodzę; tracić, tracę* i t. d., o czym będzie dokładniej na swoim miejscu.

§ 205. Podział słów na koniugacje, czyli formy.

Wszystkie słowa polskie we względzie czasowania swego dzielą się na cztery koniugacje, czyli formy czasowe, według czterech cechowych samogłosek: **a**, **e**, **i**, **y**, np. *blaga, daje, chwali, słyszy* i t. d.

Koniugacja czyli forma, jestto pewien wzór, według którego czasuje się znaczna liczba słów przyjmujących w pewnych trybach, czasach, osobach, liczbach, rodzajach i t. d. jednakowe zakończenie, np. *blagać, dźwigać; blagam, dźwigam; blagasz, dźwigasz; blaga, dźwiga* i t. d.

Główną cechą koniugacji polskich jest końcowa samogłoska

osoby trzeciej liczby pojedynczej, w słowach niedokonanych czasu teraźniejszego, w słowach dokonanych czasu przyszłego dokonanego trybu oznajmującego, np. *chowa, zachowa; pisze, napisze; chwali, pochwali; słyszy, usłyszysz* i t. d.

Podług pierwszej koniugacji czasują się te słowa, które w osobie III, l. p. czasu teraźniejszego, lub przyszłego dokonanego trybu oznajmującego mają końcową samogłoskę: *a*, w trybie bezokolicznym kończą się wszystkie na: *a*, wyjąwszy nieforemne: *mieć*, np. *wolać, wola; trwać, trwa* i t. d.

Podług drugiej koniugacji czasują się te słowa, które w osobie III, l. p. czasu teraźniejszego, lub przyszłego dokonanego trybu oznajmującego, mają końcową samogłoskę: *e*, w trybie bezokolicznym kończą się rozmaicie, np. *krajać, kraje; szaleć, szaleje; pić, pije; kłóć, kole; truć, truże; kryć, kryje; kłaść, kładzie; módz, może* i t. d.

Podług trzeciej koniugacji czasują się te słowa, które w osobie III, l. p. czasu teraźniejszego, lub przyszłego dokonanego trybu oznajmującego, mają końcową samogłoskę: *i*, w trybie bezokolicznym kończą się na: *ić, eć, ieć*, wyjąwszy nieforemne: *bać się, spać, stać*, np. *trafić, trafi; bolć, boli; lecieć, leci* i t. d.

Podług czwartej koniugacji czasują się te słowa, które w osobie III, l. p. czasu teraźniejszego, lub przyszłego dokonanego trybu oznajmującego mają końcową samogłoskę: *y*, w trybie bezokolicznym, kończą się na: *yc, eć*, oprócz: *patrzeć, patrzeć, patrzyć, szczać*, np. *służyć, służy; mruczeć, mruczy* i t. d.

Uwaga. Jakubowicz niepotrzebnie podzielił słowa polskie na pięć koniugacji, bo tym sposobem ich czasowania nieułatwił, ale jeszcze pomiechał, co większa, żadna jego koniugacja niema stałej cechy, podobnież Mroziński (str. 77) w niczym nieułatwił czasowania, chociaż swoim sztucznym sposobem w czasach teraźniejszym i przyszłym dokonany, podzielił słowa na sześć koniugacji; w tym razie podział Kopeczyńskiego jest najtrafniejszy.

§ 206. Pochodzenie czasów.

W czasowaniu słów polskich tak jak każdego innego języka, należy nadewszystko wiedzieć, które czasy lub osoby są główne, a które pochodne i jak się jedne od drugich formują; od téj bo-

wiem wiadomości zależy prędkie i gruntowne nauczanie się czasowania słów polskich.

Zastanawiając się dostatecznie nad słowami polskimi względem pochodzenia ich czasów, osób i t. d., odkrywa się w nich tę jasną, a jeszcze dotąd żadnemu grammatykowi polskiemu niedocieczoną prawdę: że w słowach naszych znajdują się czasy i osoby trojakie; te są: główne, czyli pierwotne, jednostajnie pochodne i niejednostajnie pochodne; jedynie to z braku znajomości tego podziału, nazywali niekiedy słowa polskie labiryntem, a sam Kopeczyński i wielu innych po nim, jeszcze nam tego labiryntu mniemanego dostatecznie nieobjaśnili.

Czasy i osoby główne czyli pierwotne zowią się te, które od innych nie pochodzą: owszem one same są źródłem, od którego się insze czasy i osoby pochodne formują, np. *dawać, dawać będą; moge, mogą, może, możesz, możemy, możecie* i t. d.

Czasy i osoby jednostajnie pochodne są te, które się zawsze i we wszystkich słowach od jednych głównych formują, np. *będę, wolał, będę pisał, będę czynił, będę służył* i t. d.

Czasy i osoby niejednostajnie pochodne są te, które się w różnych słowach, od różnych czasów głównych formują, np. *trzeć: trę, trze, tarł, tarto* i t. d.

Czasów i osób głównych w języku polskim jest cztery, te są:

1. Tryb bezokoliczny, np. *piec, upiec; módz, pomódz; drzeć, wydrzeć* i t. d.

2. Osoba I, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego trybu oznajmującego, np. *piekę, upiekę; mogę, pomogę; drę, wydrę* i t. d.

3. Osoba III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego trybu oznajmującego, np. *piecze, upiecze; może, pomoże; drze, wydrze* i t. d.

4. Osoba III, l. p. rodzaju męskiego, czasu przeszłego niedokonanego i dokonanego, trybu oznajmującego, np. *piekł, upiekł; mógł, pomógł; darł, wydarł* i t. d.

Uwaga. Zwykle dotąd utrzymywali grammatycy polskiego języka, że w słowach polskich czasów głównych jest tylko trzy; mianowicie: tryb bezokoliczny osoba III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego i osoba III, l. p. czasu przeszłego, rodzaju

męskiego, lecz zastanowiwszy się pilniej trzeba przyznać: że osoba I, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego jest także główną.

Czasów niejednostajnie pochodnych w języku naszym jest trzy; te są:

1. Imięśłów nieosobisty, np. *pieczono, upieczono; darto, wydarto* i t. d.

2. Rzeczownik słowny, np. *pieczenie, upieczenie; darcie, wydarcie* i t. d.

3. Słowo częstotliwe, np. *piekać, wypiekać; dzierać, wydzierać; magać, pomagać* i t. d.

Wszystkie inne tryby, czasy, osoby i t. d. między temi dwoma znakomitami podziałami niewymienione, są jednostajnie pochodne, i te właśnie następują wraz ze sposobem, jakim się od czasów i osób głównych formują.

Od trybu bezokolicznego jednostajnie pochodzą czasy i osoby następujące:

1. Czas przyszły niedokonany trybu oznajmującego, np. od *pisać, prosić*, pochodzą: *pisać* będę, *prosić* będę i t. d.

2. Czas przeszły nieosobisty w trybie rozkazującym, np. *piś* było, *prosić* było i t. d.

3. Imięśłów zwyczajny i osobliwy niedokonany i dokonany czasu przyszłego, np. *mający, a, e, pisać, napisać; prosić, uprosić* i t. d., mając *pisać, prosić* i t. d., mając *napisać, uprosić* i t. d.

4. Imięśłów dokonany złożony czasu przeszłego, np. *miawszy* napisać, *miawszy* uprosić i t. d.

Niejednostajnie pochodzą:

5. Imięśłów nieosobisty, rzeczownik słowny i słowo częstotliwe w wielu słowach, np. od: *pisać*, pochodzą: *pisano, napisano; pisanie, napisanie; pisywać, ponapisywać* i t. d.

Od osoby I, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego trybu oznajmującego, jednostajnie pochodzą czasy i osoby następujące:

1. Osoba III, l. m. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego trybu oznajmującego, i osoba I, l. p. i III, l. m. trybu rozkazującego, np. od: *strzygę, ostrzygę; proszę, uproszę* i t. d. pochodzą: *strzygą, ustrzygą; niech strzygę! niech ustrzygę! niech*

strzygą, niech ustrzygą; proszą, uproszą, niech proszę! niech uproszę i t. d.

Wyjawszy słowa nieforemne: *jeść, śmieć, umieć, wiedzieć* i t. d., o których będzie na swoim miejscu, np. *jem, jedzą* i t. d.

2. Imięśłów osobliwy niedokonany, *prosząc, strzygąc* i t. d., np.

Strzygąc pasterz owieczkę. (Krasicki).

Wyjawszy słowa nieforemne powyższe, np. *jedząc* i t. d.

3. Imięśłów zwyczajny czynny, np. *proszący, prosząca, proszące; strzygący, a, e, i t. d.*

Wyjawszy słowa powyższe, np. *jedzący, a, e, i t. d.*

Niejednostajnie pochodzą:

4. Imięśłów nieosobisty, rzeczownik słowny i słowo częstotliwe w wielu słowach, np. *proszono, uproszono; proszenie, uproszenie; praszać, zapraszać* i t. d.; *strzygąc* i t. d.

Od osoby III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego trybu oznajmującego, jednostajnie pochodzą czasy i osoby następujące:

1. Osoba II, l. p. i osoby I i II, l. m. i podwójnej czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego trybu oznajmującego, np. od: *prosi, strzyżę*, pochodzą: *prosisz, prosimy, proście, prosiwa, prosita; strzyżesz, strzyżemy, strzyżecie, strzyżewa, strzyżeta* i t. d.

2. Osoba II i III, l. p. oraz I i II, l. m. i podwójnej trybu rozkazującego niedokonanego i dokonanego, np. od: *prosi, strzyżę*, pochodzą: *proś, niech prosi, prośmy, proście, prośwa, prośta; strzyż, niech strzyżę, strzyżemy, strzyżcie, strzyżwa, strzyżta* i t. d.

Niejednostajnie pochodzą:

3. Imięśłów nieosobisty i rzeczownik słowny w wielu słowach, np. od: *piecze, strzyżę*, pochodzą: *pieczono, upieczono; pieczenie, upieczenie; strzyżono, ostrzyżono; strzyżenie, ostrzyżenie* i t. d.

Od osoby III, l. p. rodzaju męskiego, czasu przeszłego niedokonanego i dokonanego trybu oznajmującego, jednostajnie pochodzą czasy i osoby następujące:

1. Wszystkie czasy i osoby przeszłe niedokonane i dokonane w trybach oznajmującym i łączącym, np. od: *dart, wydart,*

pochodzą: czas przeszły niedokonany *darlem, darleś, darlam, darlaś, darla, darlom, darłoś, darło, darliśmy, darliście, darli, darłyśmy, darłyście, darły* i t. d.; czas przeszły dokonany: *wydarlem, wydarleś, wydarlam, wydarlaś, wydarla* i t. d.; czasy warunkowe: *darlbym, darlbys, darlby, darlabym, darlabys, darlaby* i t. d.; *darlibysmy, darlybysmy* i t. d.; *wydarlbym, wydarlbys* i t. d.

2. Czas przyszły niedokonany trybu oznajmującego, np. od: *prosił, strzygl*, pochodzą: *będę prosił, będziesz prosił, będzie prosił, będę prosiła, będziesz prosiła* i t. d.; *będziemy prosiłi* i t. d.; *będę strzygl, będziesz strzygl* i t. d.

3. Imięśłów osobliwy niedokonany i dokonany, np. od: *był, miał, uprosił, ustrzygl*, pochodzą: *bywysz, miawysz, uprosiwysz, ustrzyglisz* i t. d.

Niejednostajnie pochodzą:

4. Imięśłów nieosobisty i rzeczownik słowny w wielu słowach, np. od: *darł*, pochodzą: *darto, darcie* i t. d.

§ 207. Formowanie trybu rozkazującego.

Lubo już wyżej powiedziano: że osoba II, l. p. i inne trybu rozkazującego niedokonanego i dokonanego pochodzą od osoby III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego trybu oznajmującego, atoli w tym względzie oprócz powyższego, trzeba jeszcze pamiętać reguły następujące:

1. Że w słowach należących do koniugacji I, jakoteż w wielu innych słowach należących do innych koniugacji, osoba II, l. p. i inne trybu rozkazującego, formują się od osoby III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego przez dodanie: *j*, (podług Kopczyńskiego i innych: *y*), np. *blaga, gra, wola* i t. d. *umię, żnie* i t. d., *wspomni, jeździ* i t. d., *drży* i t. d., pochodzą: *blagaj! blagajmy! blagajcie! graj! grajmy! grajcie! wołaj! wołajmy! wołajcie!* i t. d., *umięj! umiemy! umiejcie! żnij! żnijmy! żnijcie!* i t. d., *wspomnij! wspomnijmy! wspomnijcie! jeźdź! jeźdźmy! jeźdźcie!* i t. d., *[drzyj! drzyjmy! drzyjcie!* i t. d., (podług Kopczyńskiego: *gray, graymy* i t. d.

2. Że w słowach należących do koniugacji II, III i IV, osoba II, l. p. i inne trybu rozkazującego niedokonanego i dokonanego

formują się od osoby III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego trybu oznajmującego, zwykle przez odrzucenie końcowych samogłosek, np. *jedzie, niesie, ginie, skacze, pije* i t. d., *chwali, leci* i t. d., *uczy, wróży* i t. d., pochodzą: *jeź! jeźmy! jeźcie! nieś! nieśmy! nieście! giń! gińmy! gińcie! skacz! skaczmy! skaczcie! pij! pijmy! pijcie!* i t. d., *chwal! chwalmy! chwalcie! leć! lećmy! lećcie!* i t. d., *ucz! uczmy! uczcie! wróż! wróżmy! wróżcie!* i t. d.

Przestroga. a) Po odrzuceniu końcowych samogłosek, spółgłoski miękko brzmiące zamieniają się na miękkie, co starożytni wiernie zachowywali, teraźniejsi zaś przy głoskach: *b, m, p, w*, zaniedbują, np. *rabie, drapie, kłamie, bawi* i t. d., powinno się pisać: *rab'! rab'my! baw'! baw'my! rab'cie! bawcie! drap'!* i t. d., *kłam'!* i t. d.

b) W słowach tych koniugacji, w którychby po odrzuceniu końcowych samogłosek, albo żadna samogłoska niepozostała, np. *drze, lże, dmie* i t. d., pozostałoby: *drz, lż, dm'*, czego by wymówić niemożna, albo gdyby przez odrzucenie końcowych samogłosek zbiegło się w końcu słowa wiele spółgłosek trudnych do wymówienia, np. *pragnie*, byłoby: *pragn'! wytrze*, byłoby: *wytrsz!* formuje się tryb rozkazujący według pierwszego prawidła, to jest przez dodanie: *j*, np. *drzej! lżej! dmiej! pragniej! wytrzej!* i t. d., *drażnij! drwij!* i t. d. (a).

Atoli w słowach należących do koniugacji IV, jeżeli niesą jednozgłoskowe, formuje się tryb rozkazujący zawsze przez odrzucenie końcowych samogłosek, chociażby najwięcej spółgłosek przy końcu pozostało, np. *świadczyć, świadczy, świadcz, burzęć, burczy, burcz!* i t. d.

c) Niektórzy pisarze przy formowaniu osoby II, l. p. i innych osób trybu rozkazującego, koniugacji II, odrzucają: *e*, w słowach takich, które przyjmują: *j*, np. *dmie, rośnie; dmij, rośnij*, co właśnie czyni i radzi czynić Feliński (b), ale Kopczyński (c) bez odrzucenia: *e*, wyrażnie w trybie rozkazującym pisze: *dmiej, rośnij, gniej, pnij* i t. d.; także Mroziński (str. 86), np.

(a) Dworzecki, str. 86.

(b) Feliński, Pisma, str. 85, 86.

(c) Przypisy na kl. II, str. 220.

rwieć, garnieć, dmuchnieć i t. d.: tak samo każe podobne słowa pisać w tym trybie Jan Bobrowski (a), np. *kradnie, kradnieć* i t. d. Według mego zdania słusznie ci trzej autorowie piszą i zalecają pisać rzeczone słowa tym sposobem, bo przez to zachowują w trybie rozkazującym tak wyraźną cechę swojej koniugacji, jak ją zachowują te wszystkie słowa innych koniugacji, które do osoby III, l. p. przyjmują głoskę: *j*, np. od: *czyta, drwi, drży* i t. d., przy zachowaniu głoski właściwej koniugacji formuje się tryb rozkazujący: *czytaj! czytajmy! czytajcie! drwij! drwijmy! drwijcie! drżj! drżjmy! drżjcie!* i t. d. Tak podobnie przy zachowaniu głoski cechowej koniugacji II, od: *dmie, rośnie, pragnie* i t. d., powinien się formować tryb rozkazujący: *dmieć! dmiećmy! dmiećcie! rośnieć! rośniećmy! rośniećcie! pragnieć! pragniećmy! pragniećcie!* i t. d.

d) W słowach koniugacji III, mających w osobie III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego trybu oznajmującego przed końcową samogłoską: *i*, inszą samogłoskę, np. *tań, klei, goi, stoi* i t. d., formuje się osoba II, l. p. i inne trybu rozkazującego przez zamianę: *i*, na: *j*, np. *taj! tajmy! tajcie! klěj! klějmy! klějcie! gój! gójmy! gójcie! stój! stójmy! stójcie!* i t. d.

e) Przy formowaniu trybu rozkazującego, samogłoski otwarte przedkońcowe bardzo często zamieniają się na ściśnione, np. *pragnie, pragnieć! rośnie, rośnieć! tań, tój! poń, pój!* i t. d., często także nosowa: *e*, zamienia się na: *q*, *będzie, bądź! się-dzie, siądz! bądźmy! siądzmy!* i t. d.

f) Słowa nieforemne: *jeść, wiedzieć* i wszystkie z nich złożone, formują tryb rozkazujący od osoby III, l. m. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego trybu oznajmującego przez odrzucenie końcowej samogłoski: *q*, np. od: *jedzą, wiedzą, zjedzą, powiedzą* i t. d., pochodzą: *jedź! jedźmy! jedźcie! wiedz! wiedzmy! wiedzcie! zjedź! zjedźmy! zjedźcie! powiedź! powiedźmy! powiedźcie* i t. d. (b).

(a) Jan Bobrowski, Uwagi, str. 51.

(b) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 204.

g) Słowa: *mieć, chcieć*, formują tryb rozkazujący nieforemnie: *mieć! chcieć!* od trybu bezokolicznego.

Słowa: *módz, musieć, śmieć, wolęć, widzieć*, niemają trybu rozkazującego.

h) Reszta szczegółów odmian i zakończeń słownych okaże się we wzorach samych koniugacji, formowanie imięśłowów, rzeczownika słownego będzie umieszczone w rozdziale o imięśłowach, a o formowaniu słów częstotliwych będzie przy szeregach i wzorach.

§ 208. Czasowanie słowa nijakiego i posiłkowego b y ć.

Zanim się przystąpi do czasowania słów foremnych, trzeba nasamprzód poznać czasowanie słowa nijakiego, a razem posiłkowego nieforemnego: *być*, gdyż bez niego niemożna się obyć przy czasowaniu słów innych.

Słowo nieforemne: *być*, należy właściwie do koniugacji II, bo w osobie III, l. p. czasu przyszłego trybu oznajmującego ma cechową i końcową samogłoskę: *e*, np. *będzie*.

Czasy i osoby główne tego słowa są: *być, był, będę, będzie, jest, są*, od tych pochodzą wszystkie inne czasy i osoby sposobem następującym:

TRYB BEZOKOLICZNY.

Niedokonany: *być*. Dokonany: *przybyć*.

TRYB OZNAJMUJĄCY.

Czas teraźniejszy.

jestem, jesteś, jest,
jesteśwa, jesteście, są,
jesteśmy, jesteście, są.

Czas przeszły niedokonany.

byłem, byleś, był,
byłam, byłaś, była,
byłom, byłoś, było,
byłaśwa, byłaście,
byliśmy, byliście, byli,
byliśmy, byliście, byli.

Czas przeszły dokonany.

przybyłem, przybyłeś, przybył,
 przybyłam, przybyłaś, przybyła,
 przybyłom, przybyłoś, przybyło.
 przybyłaśwa, przybyłaśta,
 przybył śmy, przybyliście, przybyli,
 przybyłyśmy, przybyłyście, przybyły.

Czas zaprzeczony niedokonany.

byłem był, byleś był, był był,
 byłam była, byłaś była, była była,
 byłom było, byłoś było, było było,
 byłaśwa była, byłaśta była.
 byliśmy byli, byliście byli, byli byli,
 byłyśmy były, byłyście były, były były.

Czas zaprzeczony dokonany.

przybyłem był, przybyłeś był, przybył był,
 przybyłam była, przybyłaś była, przybyła była,
 przybyłom było, przybyłoś było, przybyło było,
 przybyłaśwa była, przybyłaśta była.
 przybyliśmy byli, przybyliście byli, przybyli byli,
 przybyłyśmy były, przybyłyście były, przybyły były.

Czas przyszły niedokonany.

będę, będziesz, będzie,
 będziwa, będzietą.
 będziemy, będziecie, będą.

Czas przyszły dokonany.

przybędę, przybędziesz, przybędzie,
 przybędziwa, przybędzieta.
 przybędziemy, przybędziecie, przybędą.

TRYB ŁĄCZĄCY.*Czas teraźniejszy, przeszły i przyszły niedokonany*

żebym był, była, było,
 żebyś był, była, było,
 żeby był, była, było,
 żebyśwa była,
 żebyśta była,
 żebyśmy byli, były,
 żebyście byli, były,
 żeby byli, były.

Czas przeszły i przyszły dokonany.

żebym przybył, przybyła, przybyło,
 żebyś przybył, przybyła, przybyło,

żeby przybył, przybyła, przybyło,
 żebyśwa przybyła,
 żebyśta przybyła,
 żebyśmy przybyli, przybyły,
 żebyście przybyli, przybyły,
 żeby przybyli, przybyły.

Czas zaprzeczony niedokonany.

żeby nie był, nie była, nie było,
 żebyś nie był, nie była, nie było,
 żeby nie był, nie była, nie było,
 żebyśwa nie była,
 żebyśta nie była,
 żebyśmy nie byli, nie były,
 żebyście nie byli, nie były,
 żeby nie byli, nie były.

Czas zaprzeczony dokonany.

żeby nie był, nie była, nie było,
 żebyś nie był, nie była, nie było,
 żeby nie był, nie była, nie było,
 żebyśwa nie była,
 żebyśta nie była,
 żebyśmy nie byli, nie były,
 żebyście nie byli, nie były,
 żeby nie byli, nie były.

Czas warunkowy przeszły niedokonany.

byłbym, byłabyś, byłobyś,
 byłbyś, byłabyś, byłobyś,
 byłby, byłaby, byłoby,
 byłabyśwa,
 byłabyśta,
 byłibyśmy, byłibyście,
 byłibyście, byłibyście,
 byłiby, byłiby.

Czas warunkowy przeszły dokonany.

przybyłbym, przybyłabyś, przybyłobyś,
 przybyłbyś, przybyłabyś, przybyłobyś,
 przybyłby, przybyłaby, przybyłoby,
 przybyłabyśwa,
 przybyłabyśta,
 przybylibyśmy, przybylibyście,
 przybylibyście, przybylibyście,
 przybyliby, przybyliby.

Czas warunkowy zaprzeczony niedokonany.

bylbym był, byłabym była, byłoby było,
 byłbys był, byłabyś była, byłobyś było,
 byłby był, byłaby była, byłoby było,
 byłabyśwa była,
 byłabyśta była,
 byłibyśmy byli, byłibyśmy byli,
 byłibyscie byli, byłibyscie byli,
 byłiby byli, byłiby byli,

Czas warunkowy zaprzeczony dokonany.

bylbym przybył, byłabym przybyła, byłoby przybyło,
 byłbys przybył, byłabyś przybyła, byłobyś przybyło,
 byłby przybył, byłaby przybyła, byłoby przybyło,
 byłabyśwa przybyła,
 byłabyśta przybyła,
 byłibyśmy przybyli, byłibyśmy przybyli,
 byłibyscie przybyli, byłibyscie przybyli,
 byłiby przybyli, byłiby przybyli.

TRYB ROZKAZUJĄCY.*Niedokonany.*

niech będę! bądź! niech bądź! (a).
 bądźwa! bądźta!
 bądźmy! bądźcie! niech będą!

Dokonany.

niech przybędę! przybądź! niech przybędzie!
 przybądźwa! przybądźta!
 przybądźmy! przybądźcie! niech przybędą!

Czas przeszły nieosobisty niedokonany.

być było! — *Dokonany:* przybyć było!

IMIĘSŁOWY ZWYCZAJNE.

Teraźniejszy niedokonany: będący, będąca, będące,
 Przeszły niedokonany: byli, a, e.
 Przeszły dokonany: przybyli, a, e.
 Przyszły niedokonany: mający być, mająca być, mające być,
 Przyszły dokonany: mający a, e, przybywać,

IMIĘSŁOWY OSOBLIWE.

Niedokonany teraźniejszy: będąc

— Przyszły: mając być

Dokonany pojedynczy: bywszy, przybywszy

Dokonany złożony: miawszy być, miawszy przybyć.

Nieosobisty niedokonany: byto (nieużywany).

Nieosobisty dokonany: przybyto, dobyto i t. d.

(a) W staropolskim języku trzecia osoba podobna była drugiej, np. bądź wola twoja, zamiast: niech bądź wola twoja; a to zgodnie z językiem słowiańskim. *Uwaga wydawcy.*

RZECZOWNIK SŁOWNY.

Niedokonany: bycie,

Dokonany: przybycie.

SŁOWA CZĘSTOTLIWE.

Pojedyncze niedokonane: bywać

Raz złożone niedokonane: przybywać,

Dwarazy złożone dokonane: poprzybywać.

Uwaga. Kopczyński (a) mówi, że słowo: być, nie ma czasów niedokonanych, lecz ja niezgadzam się z jego zdaniem, gdyż słowo: być, ma czas teraźniejszy, a wiadomo jest że słowa dokonane niemają nigdy czasu teraźniejszego; przeto słowo: być, musi być niedokonane i ma czasy niedokonane.

§ 209. Uwagi nad czasowaniem słowa: być**I INNYCH Z NIEGO ZŁOŻONYCH I POCHODNYCH NIEDOKONANYCH I DOKONANYCH.**

Dawniejsi pisarze używali często w osobach I i II, liczby podwójnej i mnogiej; *sąśwa, sąsta, sąśmy, sąście*; zamiast: *jesteśwa, jesteśta, jesteśmy, jesteście*, czego teraźniejsi wcale nienależują, np.

Y słudzy sąśmy Jezusowi.

(P. Kochanowski, *Jer. wyz.* str. 245).

zamiast: I jesteśmy słudzy Jezusowi; i t. d.

Niektórzy z późniejszych pisarzy odmieniali Imięsłów osobliwy dokonany przez rodzaje liczby i przypadki np.

Za potwierdzeniem bywanych Arcybiskupów.

(Rakowiecki, *Prawda Ruska*, t. II, str. 207).

co Kopczyński (b) słusznie zowie grubym barbaryzmem; gdyż żaden imięsłów osobliwy, a przeto i dokonany zakończony na: *sz*, nieprzyjmuje ani rodzaju, ani liczby, ani przypadku, np. *miawszy* ojciec, *miawszy* matka, *miawszy* dziecię i t. d.; tym bardziej ten barbaryzm jest niepotrzebny, ponieważ słowo: *być*, ma imięsłów zwyczajny w czasie przeszłym: *byty, była, byle*, którego dobrzy pisarze bardzo wygodnie używają w każdym rodzaju, liczbie i przypadku.

Słowo: *być*, kiedy nie jest posiłkowe, ale położone w znaczeniu jakim; częstokroć się opuszcza, i jeżeli takowa wyrzutnia trafia się w czasie teraźniejszym trybu oznajmującego, na-

(a) Kopczyński, *Przyp.* na kl. I, str. 198.

(b) Kopczyński, *Essai de Gram. Pol.* str. 126.

tedy zakończenie osobowe osób I i II, wszystkich trzech liczb odrywa się od słowa *być*; w mowie wyrzuconego i przyczepia się do innego wyrazu (a) np. *zdrówem, zdrówes, zdrowam, zdrowas, zdrow, zdrowa, zdrowiśmy, zdrowicie, zdroweśmy, zdroweście* i t. d.; zamiast: *zdrów jestem, zdrów jesteś* i t. d. np.

Zdrówaj Maryja! zamiast: Zdrowa jesteś Maryja!

W innych czasach nieda się to słowo opuszczać, np. *zdrów byłem, zdrów będę* i t. d.

Słowa: *być*, jako posiłkowego używa się przy słowach czynnych i nijakich.

1. W czasach zaprzeczonych niedokonanych i dokonanych trybów oznajmującego i łączącego, np. *grałem był, przegrałem był, żeby grał był, żeby przegrał był, grałbym był, przegrałbym był* i t. d.

2. W czasie przyszłym niedokonanym trybu oznajmującego, np. *grać będę*, albo: *będę grał* i t. d. (b)

3. W czasie przeszłym nieosobistym trybu rozkazującego, np. *grać było, wygrać było* i t. d.

4. Przy słowach biernych we wszystkich trybach, czasach osobach, liczbach, rodzajach i t. d.; np. *jestem chwalony, byłem chwalony, byłem pochwalony; byłem był chwalony, byłem był pochwalony, będę chwalony, będę pochwalony, żeby był chwalony, żeby był pochwalony* i t. d.; *bądź chwalony! bądź pochwalony! być było chwalonym, będąc chwalony* i t. d.

Jak się czasuje słowo złożone dokonane: *przybyć*, taksamo czasują się wszystkie dokonane i złożone ze słowa niedokonanego, *być*, np. *dobyć, zbyć, przebyć, nabyć, pozbyć, wyzbyć, odbyć, obywać się, dobyć się, przebyć* i t. d.; wszelako między słowami dokonanymi złożonymi ze słowa: *być*, a między słowami dokonanymi złożonymi z innych słów, ta różnica zachodzi; że słowa dokonane złożone z innych słów mają czas przyszły dokonany z takim zakończeniem, jakie mają słowa niedokonane w czasie teraźniejszym trybu oznajmującego, np. *trzymać, trzymam, trzymasz* i t. d.; *utrzymać, utrzymam, utrzymasz, utrzy-*

(a) Kopczyński, Essai de Gram. Polon. str. 113.

(b) W słowiańskim dialekcie Krocimskim mówi się zarówno: *będę grał i grał będę*, a nie *grać będę*. Uwaga wydawcy.

ma i t. d.; zaś słowa dokonane złożone ze słowa *być*, mają czas przyszły dokonany z takim zakończeniem, jakie ma słowo: *być*, w czasie przyszłym niedokonanym trybie oznajmującym, np. *być, będę, będziesz, będzie* i t. d.; *dobyć, dobędę, dobędziesz, dobędzie* i t. d.; *pozbyć, pozbędę, pozbędziesz, pozbędzie* i t. d.

Wszystkie słowa częstotliwe pojedyncze i złożone pochodzące od słowa: *być*, czasują się całkowicie i foremnie podług koniugacji I, np. *bywać, bywam, bywasz, bywa* i t. d.; *dobywać, dobywam, dobywasz, dobywa* i t. d.

§ 240. Czasowanie słów foremnych wszystkich czterech Koniugacyj.

Słowa niedokonane i dokonane służące za wzory czasowania są:

I.	II.	III.	IV.
grać	krajać	chwalić	cieszyć się
wygrać	pokrajać	pochwalić	ucieszyć się

CZASY I OSOBY GŁÓWNE SĄ:

Tr. bezok.	Osoba I	Os. III cz. ter.	Os. III cz. prze.
I. {			
{ grać	gram	gra	grał
{ wygrać	wygram	wygra	wygrał
II. {			
{ krajać	kraje	kraje	krajał
{ pokrajać	pokraje	pokraje	pokrajał
III. {			
{ chwalić	chwalę	chwali	chwalił
{ pochwalić	pochwalę	pochwali	pochwalił
IV. {			
{ cieszyć się	cieszę się	cieszysz się	cieszył się
{ ucieszyć się	ucieszę się	ucieszysz się	ucieszył się

Jeżeli te czasy i osoby główne wydają się na oko wszystkie jako pochodzące prosto od trybu bezokolicznego, i niby zdają się być bez potrzeby za główne poczytane, to stąd pochodzi, że na wzory koniugacyjne wybrałem słowa najforemniejsze; ale niech noby był do tego użył słów, np. *piec, trzeć*, łatwo by się każdy przekonał, że każda osoba główna miałaby natedy swoje własną osobliwość, np.

Tr. Bezok.	Osoba I	Osoba III cz. ter.	Osoba III cz. prze.
piec, trzeć	piekę, trę	piecze, trze	piekł, tarł
upiec, utrzeć	upiekę, utrę	upieczę, utrze	upiekł, utarł

Koniugacja I. Koniugacja II. Koniugacja III.

TRYB BEZOKOLICZNY NIEDOKONANY

grać	krajać	chwalić
wygrać	pokrajać	pochwalić

TRYB OZNAJ

Czas tera-

gram	kraje	chwalę
grasz	krajesz	chwalisz
gra	kraje	chwali
gramy	krajemy	chwalimy
gracie	krajecie	chwalicie
grają	krają	chwalą

Czas przeszły

grałem, łąm, łąm	krajałem, łąm, łąm	chwaliłem, łąm, łąm
gralesz, łąsz, łąsz	krajalesz, łąsz, łąsz	chwalilesz, łąsz, łąsz
grał, łą, łą	krajał, łą, łą	chwalił, łą, łą
graliśmy, łąśmy	krajaliśmy, łąśmy	chwaliliśmy, łąśmy
graliście, łąście	krajaliście, łąście	chwaliliście, łąście
grali, łą	krajali, łą	chwalili, łą

Czas przeszły

wygrałem, łąm, łąm	pokrajałem, łąm, łąm	pochwaliłem, łąm, łąm
wygralesz, łąsz, łąsz	pokrajalesz, łąsz, łąsz	pochwalilesz, łąsz, łąsz
wygrał, łą, łą	pokrejał, łą, łą	pochwalił, łą, łą
wygraliśmy, łąśmy	pokrajaliśmy, łąśmy	pochwaliliśmy, łąśmy
wygraliście, łąście	pokrajaliście, łąście	pochwaliliście, łąście
wygrali, łą	pokrajali, łą	pochwalili, łą

Czas zaprzeczony

grałem, łąm, łąm	krajałem, łąm, łąm	chwaliłem, łąm, łąm
gralesz, łąsz, łąsz	krajalesz, łąsz, łąsz	chwalilesz, łąsz, łąsz
grał, łą, łą	krejał, łą, łą	chwalił, łą, łą
graliśmy, łąśmy	krajaliśmy, łąśmy	chwaliliśmy, łąśmy
graliście, łąście	krajaliście, łąście	chwaliliście, łąście
grali, łą	krajali, łą	chwalili, łą

Czas zaprzeczony

wygrałem, łąm, łąm	pokrajałem, łąm, łąm	pochwaliłem, łąm, łąm
wygralesz, łąsz, łąsz	pokrajalesz, łąsz, łąsz	pochwalilesz, łąsz, łąsz
wygrał, łą, łą	pokrejał, łą, łą	pochwalił, łą, łą

Koniugacja IV. Słowo bierne ze słowami posiłkowymi.

I DOKONANY.

cieszyć się
ucieszyć się

M U J A C Y

ź niejszy

cieszę się
cieszysz się
cieszysz się
cieszysz się
cieszysz się
cieszysz się
cieszysz się

niedokonany

cieszyłem się, łąm, łąm
cieszyłeś się, łąsz, łąsz
cieszył się, łą, łą
cieszyliśmy się, łąśmy
cieszyliście się, łąście
cieszyli się, łą, łą

dokonany

ucieszyłem się, łąm, łąm
ucieszyłeś się, łąsz, łąsz
ucieszył się, łą, łą
ucieszyliśmy się, łąśmy
ucieszyliście się, łąście
ucieszyli się, łą, łą

niedokonany

cieszyłem się, łąm, łąm
cieszyłeś się, łąsz, łąsz
cieszył się, łą, łą
cieszyliśmy się, łąśmy
cieszyliście się, łąście
cieszyli się, łą, łą

dokonany

ucieszyłem się, łąm, łąm
ucieszyłeś się, łąsz, łąsz
ucieszył się, łą, łą

być, bywać, zostać, zostawać
być, bywać chwalonym, ą, ym
zostać pochwalonym, ą, ym

jestem, bywam
jesteś bywasz
jest, bywa
jesteśmy, bywamy
jesteście, bywacie
są, bywają

byłem, bywałem, łąm, łąm
byłeś, łąsz, łąsz
był, łą, łą
byliśmy, łąśmy
byliście, łąście
byli, łą

byłem, zostałem, łąm, łąm
byłeś, zostałeś, łąsz, łąsz
był, został, łą, łą
byliśmy, łąśmy
byliście, łąście
byli, łą

byłem łąm, łąm
byłeś, łąsz, łąsz
był, łą, łą
byliśmy, łąśmy
byliście, łąście
byli, łą

o byłem, łąm, łąm
o byłeś, łąsz, łąsz
o był, łą, łą

wygraliśmy, łysmy	byli, ły	pokrajaliśmy, łysmy	byli, ły	pochwaliliśmy, łysmy	byli, ły
wygraliście, łyscie		pokrajaliście, łyscie		pochwaliliście, łyscie	
wygrali, ły		pokrajali, ły		pochwalili, ły	

Czas przyszły

będę	grać, a, o	będę	krająć, a, o	będę	chwalić, a, o
będiesz		będiesz		będiesz	
będzie		będzie		będzie	
będziemy	grać, ły	będziemy	krajali, ły	będziemy	chwalić, ły
będziecie		będziecie		będziecie	
będą		będą		będą	

grać będę	krajać będę	chwalić będę
grać będziesz	krajać będziesz	chwalić będziesz
grać będzie	krajać będzie	chwalić będzie
grać będziemy	krajać będziemy	chwalić będziemy
grać będziecie	krajać będziecie	chwalić będziecie
grać będą	krajać będą	chwalić będą

Czas przyszły

wygram	pokraję	pochwałę
wygrasz	pokrajiesz	pochwalisz
wygra	pokraję	pochwali
wygramy	pokrajemy	pochwalimy
wygracie	pokrajecie	pochwalicie
wygrają	pokrają	pochwalą

T R Y B Ł A

Czas teraźniejszy, przeszły

żeby	grać, a, o	żeby	krająć, a, o	żeby	chwalić, a, o
żebyś		żebyś		żebyś	
żeby		żeby		żeby	
żebyśmy	grać, ły	żebyśmy	krajali, ły	żebyśmy	chwalić, ły
żebyście		żebyście		żebyście	
żeby		żeby		żeby	

Czas przeszły i

aby	wygrać, a, o	aby	pokrająć, a, o	aby	pochwalać, a, o
abyś		abyś		abyś	
aby		aby		aby	
abyśmy	wygrali, ły	abyśmy	pokrajali, ły	abyśmy	pochwalili, ły
abyście		abyście		abyście	
aby		aby		aby	

ucieszyliśmy się, łysmy	byli, ły	byliśmy, łysmy	byli, ły
ucieszyliście się, łyscie		byliście, łyscie	
ucieszyli się, ły się		byli, ły	

niedokonany

będę się	cieszyć, a, o	będę	chwalać, a, o
będziesz się		będziesz	
będzie się		będzie	
będziemy się	cieszyli, ły	będziemy	chwaleni, lone
będziecie się		będziecie	
będą się		będą	

b o

cieszyć się będę	drugi raz niema
cieszyć się będziesz	
cieszyć się będzie	
cieszyć się będziemy	
cieszyć się będziecie	
cieszyć się będą	

dokonany

ucieszę się	będę, zostaną	pochwale-pochwaleni, lone
ucieszysz się	będiesz, zostaniesz	
ucieszy się	będzie, zostanie	
ucieszymy się	będziemy, zostaniemy	
ucieszycie się	będziecie, zostaniecie	
ucieszą się	będą, zostaną	

C Z A C Y.

i przyszły niedokonany

żeby	cieszyć, a, o	żeby	chwalać, a, o
żebyś		żebyś	
żeby		żeby	
żebyśmy	cieszyli, ły	żebyśmy	chwaleni, lone
żebyście		żebyście	
żeby		żeby	

przyszły dokonany

aby	ucieszyć, a, o	aby	chwalać, a, o
abyś		abyś	
aby		aby	
abyśmy	ucieszyli, ły	abyśmy	chwaleni, lone
abyście		abyście	
aby		aby	

C z a s z a p r z e s z ł y					
gdybym	{ był, a, o grał, a, o	gdybym	{ był, a, o krajali, a, o	gdybym	{ był, a, o chwalił, a, o
gdybyś		gdybyś		gdybyś	
gdyby		gdyby		gdyby	
gdybyśmy	{ byli, i, y grali, i, y	gdybyśmy	{ byli, i, y krajali, i, y	gdybyśmy	{ byli, i, y chwalili, i, y
gdybyście		gdybyście		gdybyście	
gdyby		gdyby		gdyby	

C z a s z a p r z e s z ł y					
choćbym	$\left. \begin{array}{l} \text{był, a, o} \\ \text{wygrał,} \\ \text{a, o} \end{array} \right\}$	choćbym	$\left. \begin{array}{l} \text{był, a, o} \\ \text{pokrajaj,} \\ \text{a, o} \end{array} \right\}$	choćbym	$\left. \begin{array}{l} \text{był, a, o} \\ \text{pochwa-} \\ \text{lił, a, o} \end{array} \right\}$
choćbyś		choćbyś		choćbyś	
choćby		choćby		choćby	
choćbyśmy	$\left. \begin{array}{l} \text{byli, i, y} \\ \text{wygrali,} \\ \text{i, y} \end{array} \right\}$	choćbyśmy	$\left. \begin{array}{l} \text{byli, i, y} \\ \text{pokrajali,} \\ \text{i, y} \end{array} \right\}$	choćbyśmy	$\left. \begin{array}{l} \text{był, a, o} \\ \text{pochwali-} \\ \text{li, i, y} \end{array} \right\}$
choćbyście		choćbyście		choćbyście	
choćby		choćby		choćby	

C z a s w a r u n k o w y t e r a ż n i e j s z y		
grałbym, łabym, łobym	krajałbym, łabym, łobym	chwalibym, łabym, łobym
grałbyś, łabyś, łobys	krajałbyś, łabyś, łobys	chwalibys, łabyś, łobys
grałby, łaby, łoby	krajałby, łaby, łoby	chwaliby, łaby, łoby
gralibyśmy, łybyśmy	krajalibyśmy, łybyśmy	chwalilibyśmy, łybyśmy
gralibyście, łybyście	krajalibyście, łybyście	chwalilibyście, łybyście
graliby, łyby	krajaliby, łyby	chwaliliby, łyby

C z a s w a r u n k o w y p r z e s z ł y		
wygrałbym, łabym, łobym	pokrajałbym, łabym, łobym	pochwalibym, łabym, łobym
wygrałbyś, łabyś, łobys	pokrajałbyś, łabyś, łobys	pochwalibys, łabyś, łobys
wygrałby, łaby, łoby	pokrajałby, łaby, łoby	pochwaliby, łaby, łoby
wygralibyśmy, łybyśmy	pokrajalibyśmy, łybyśmy	pochwalilibyśmy, łybyśmy
wygralibyście, łybyście	pokrajalibyście, łybyście	pochwalilibyście, łybyście
wygraliby, łyby	pokrajaliby, łyby	pochwaliliby, łyby

C z a s w a r u n k o w y z a p r z e s z ł y		
byłbym, łabym, łobym	byłbym, łabym, łobym	byłbym, łabym, łobym
byłbyś, łabyś, łobys	byłbyś, łabyś, łobys	byłbyś, łabyś, łobys
byłby, łaby, łoby	byłby, łaby, łoby	byłby, łaby, łoby
bylibyśmy, łybyśmy	bylibyśmy, łybyśmy	bylibyśmy, łybyśmy
bylibyście, łybyście	bylibyście, łybyście	bylibyście, łybyście
byliby, łyby	byliby, łyby	byliby, łyby

C z a s w a r u n k o w y z a p r z e s z ł y		
byłbym, łabym, łobym	byłbym, łabym, łobym	byłbym, łabym, łobym
byłbyś, łabyś, łobys	byłbyś, łabyś, łobys	byłbyś, łabyś, łobys
byłby, łaby, łoby	byłby, łaby, łoby	byłby, łaby, łoby

n i e d o k o n a n y		
gdybym się	był, a, o	gdybym, był, a, o
gdybyś się	był, a, o	gdybyś, był, a, o
gdyby się	był, a, o	gdyby, był, a, o
gdybyśmy się	byli, i, y	gdybyśmy, byli, i, y
gdybyście się	byli, i, y	gdybyście, byli, i, y
gdyby się	byli, i, y	gdyby, byli, i, y

d o k o n a n y		
choćbym się	był, a, o	choćbym, był, a, o
choćbyś się	był, a, o	choćbyś, był, a, o
choćby się	był, a, o	choćby, był, a, o
choćbyśmy się	byli, i, y	choćbyśmy, byli, i, y
choćbyście się	byli, i, y	choćbyście, byli, i, y
choćby się	byli, i, y	choćby, byli, i, y

p r z e s z ł y i p r z y s z ł y n i e d o k o n a n y		
cieszyłbym się, łabym, łobym	bylibym, łabym, łobym	bylibym, łabym, łobym
cieszyłbyś się, łabyś, łobys	bylibys, łabyś, łobys	bylibys, łabyś, łobys
cieszyłby się, łaby, łoby	byliby, łaby, łoby	byliby, łaby, łoby
cieszyłbyśmy się, łybyśmy	bylibyśmy, łybyśmy	bylibyśmy, łybyśmy
cieszyłbyście się, łybyście	bylibyście, łybyście	bylibyście, łybyście
cieszyłby się, łyby się	byliby	byliby

i p r z y s z ł y d o k o n a n y		
ucieszyłbym się, łabym, łobym	bylibym, łabym, łobym	bylibym, łabym, łobym
ucieszyłbyś się, łabyś, łobys	bylibys, łabyś, łobys	bylibys, łabyś, łobys
ucieszyłby się, łaby, łoby	byliby, łaby, łoby	byliby, łaby, łoby
ucieszyłbyśmy się, łybyśmy	bylibyśmy, łybyśmy	bylibyśmy, łybyśmy
ucieszyłbyście się, łybyście	bylibyście, łybyście	bylibyście, łybyście
ucieszyłby się, łyby	byliby, łyby	byliby, łyby

n i e d o k o n a n y		
byłbym się, łabym, łobym	byłbym, łabym, łobym	byłbym, łabym, łobym
byłbyś się, łabyś, łobys	byłbyś, łabyś, łobys	byłbyś, łabyś, łobys
byłby się, łaby, łoby	byłby, łaby, łoby	byłby, łaby, łoby
bylibyśmy się, łybyśmy	bylibyśmy, łybyśmy	bylibyśmy, łybyśmy
bylibyście się, łybyście	bylibyście, łybyście	bylibyście, łybyście
byliby się, łyby się	byliby, łyby	byliby, łyby

d o k o n a n y		
byłbym się, łabym, łobym	byłbym, łabym, łobym	byłbym, łabym, łobym
byłbyś się, łabyś, łobys	byłbyś, łabyś, łobys	byłbyś, łabyś, łobys
byłby się, łaby, łoby	byłby, łaby, łoby	byłby, łaby, łoby

bylibyśmy, lybyśmy
bylibyście, lybyście
byliby, lyby

bylibyśmy, lybyśmy
bylibyście, lybyście
byliby, lyby

bylibyśmy, lybyśmy
bylibyście, lybyście,
byliby, lyby

T R Y B R O Z

N i e d o

niech gram!
graj!
niech grał
grajmy! (a)
grajcie!
niech grają!

niech kraje!
kraj!
niech kraje!
krajmy!
krajcie!
niech krają!

niech chwałę!
chwał!
niech chwali!
chwalmy!
chwalcie!
niech chwalą!

D o k o

niech wygram!
wygraj!
niech wygrał
wygrajmy!
wygrajcie!
niech wygrają!

niech pokraje!
pokraj!
niech pokraje!
pokrajmy!
pokrajcie!
niech pokrają!

niech pochwałę!
pochwał!
niech pochwali!
pochwalmy!
pochwalcie!
niech pochwalą!

grać było!
wygrać było!

Czas przeszły nieosobisty
krajac było!
pokrajac było!

chwalić było!
pochwalić było!

I M I Ę S Ł O W Y Z W Y C Z A J N E

C z y n n y t e r a

grający, a, e,

krający, a, e

chwalący, a, e

C z y n n y

mający, a, e, grać
mający, a, e, wygrać

mający, a, e, krajać
mający, a, e, pokrajać

mający, a, e, chwalić
mający, a, e, pochwalić

B i e r n y n a w s z y s t

grany, a, e,
wygrany, a, e

krajany, a, e,
pokrajany, a, e

chwalony, a, e,
pochwalony, a, e

B i e r n y

mający, a, e, być grany, a, e
mający, a, e, być wygrany, a, e

mający, a, e, być krajany, a, e,
mający, a, e, być pokrajany, a, e

mający, a, e, być chwalony, a, e,
mający, a, e, być pochwalony, a, e

I M I Ę S Ł O W Y O S O B L I W E

C z y n n y n i e d o k o n a n y

grając

krając

chwaląc

C z y n n y n i e d o k o n a n y i d o k o n a n y

mając grać
mając wygrać

mając krajać
mając pokrajać

mając chwalić
mając pochwalić

bylibyśmy się, lybyśmy
bylibyście się, lybyście
byliby się, lyby się

ucieszy-
li, ly

bylibyśmy, lybyśmy
bylibyście, lybyście
byliby, lyby

pochwali-
leni, lone
byli, ly

K A Z U J A C Y

k o n a n y

niech się ciesze!
ciesz się!
niech się cieszy!
cieszymy się!
cieszcie się!
niech się cieszą!

niech będę
bądź
niech będzie
bądźmy
bądźcie
niech będą

n a n y

niech się uciesz!
uciesz się!
niech się ucieszy!
ucieszymy się!
ucieszcie się!
niech się ucieszą!

niech będę
bądź
niech będzie
bądźmy
bądźcie
niech będą

n i e d o k o n a n y i d o k o n a n y

cieszyć się było!
ucieszyć się było!

być było chwalonym, a, ym
być było pochwalonym, a, ym

C Z Y L I O D M I E N N É.

z n i e j s z y

cieszący się, a, e się

p r z y s z ł y

mający, a, e, cieszyć się
mający, a, e, ucieszyć się

Uwaga. Imięsłowy bierny są umieszczone pod czynnemi.

k i e c z a s y

cieszony, a, e
ucieszony, a, e

P R Z Y K Ł A D.

(a) Niech Jeruzalem zaraz dobywamy
(P. Kochanowski, Jeroz. wyzw. str. 10).

p r z y s z ł y

mający, a, e, być cieszony
mający, a, e, być ucieszony

C Z Y L I N I E O D M I E N N E.

teraz niżej
ciesząc się

Bierny niedokonany terażniejszy
będąc chwalonym, a, ym.

p r z y s z ł y

mając się cieszyć
mając się ucieszyć

Bierny niedokonany i dokonany przyszły
mając być chwalonym, a, ym
mając być pochwalonym, a, ym

<i>Czynny dokonany pojedynczy i</i>		
wygrawszy	pokrajawszy	pochwaliwszy
miałwszy wygrać	miałwszy pokrajać	miałwszy pochwalić

<i>Nieosobisty niedokonany i</i>		
grano	krajano	chwalono
wygrano	pokrajano	pochwalono

<i>Rzeczownik</i>		
granie	krajanie	chwalenie
wygranie	pokrajanie	pochwalenie

<i>Słowo czę</i>		
grywać	krawać	(chwalać)
wygrywać	wykrawać	wychwalać

Tym sposobem dla lepszej wprawy

gadać, pogadać	łajać, połajać	palić, spalić
trzymać, utrzymać	tajać, stajać	solić, osolić
i t. d.	i t. d.	i t. d.

Podług każdej koniugacyi czasują się zarówno słowa niedokonane, dokonane, częstotliwe, jednotliwe skoro stósownie do swego zakończenia do niej należą, np. *krzyczysz, krzyka, krzykuje, krzyknie* i t. d.

<i>złożony</i>	<i>Bierny dokonany pojedynczy i złożony</i>
ucieszywszy się	bywszy, zostawszy, pochwalonym, a, ym
miałwszy się ucieszyć	miałwszy być pochwalonym, a, ym.

<i>dokonany</i>	}	niema
cieszono się		
ucieszono się		
<i>Słowny</i>		
cieszenie się		
ucieszenie się		

<i>s t o t l i w e</i>	
pocieszać się	być wychwalanym, a, ym

można czasować słowa następujące:

uczyć, nauczyć	być trzymanym, a, ym—być utrzymanym, a, ym
służyć, posłużyć	być łajany, a, ym—być połajany, a, ym.
i t. d.	i t. d.

§ 211. Uwagi nad czasowaniem słów tych czterech koniugacyj.

Już wiadomo z § 203, że w osobie I, l. m. czasów teraźniejszego i przyszłego dokonanego trybu oznajmującego, odrzuca się bardzo często końcowe: *y*, od słów należących do koniugacyj II, III i IV, np. *krajem, pokrajem; chwalim, pochwalim, cieszym się, ucieszym się; będziem chwaleni* i t. d.; zamiast: *krajemy, pokrajemy, chwalimy, pochwalimy, cieszymy się, ucieszymy się; będziemy chwalexi* i t. d.

Niektórzy pisarze polscy osobę I, l. m. czasów teraźniejszego i przyszłego dokonanego w słowach należących do koniugacyj III i IV zakończone na: *emy*, np. *chwalemy, cieszymy się, czynimy, trafimy, uczymy się, słyszymy* i t. d.; zamiast: *chwalimy, cieszymy się, czynimy, trafimy, uczymy się, słyszymy* i t. d. np.

Ze cię przywróciłem do twych Państw odjętych,

(P. Kochanowski Jer. wyz. str. 114).

Ná naszą zguę najmniej się nie boiem,
Kiedy pod jego mocną ręką stoim.

(P. Kochanowski Jer. wyzw. str. 60).

Czemu się Wodzą naszego nie mścimy.

Czemu do Murów zaráz nie bieżemy. (Tamże str. 82).

Y dokończemy rzeczy już rozpoczętych. (Tamże str. 114) i t. d.

Co jednak lepiej i jednostajniej byłoby; *przywrócim, nieboim się, stoim, nie mścimy się, niebieżymy, dokończymy* i t. d.

W czasach złożonych do których słowo posiłkowe raz lub więcej razy wchodzi, jedno tylko słowo posiłkowe, lub główne podług potrzeby myśli przyjmuje zakończenie razem: osobowe, liczbowe i rodzajowe; zaś inne słowa lub imięstwy do niego należące, przyjmują tylko zakończenie liczbowe i rodzajowe, np. *byłem chwalili, byłem chwalila, byłem chwalilo* i t. d.; *byliśmy chwalili, byliśmy chwalily* i t. d.; albo: *chwalilem był, chwaliłam była, chwaliłom było* i t. d.; *chwaliliśmy byli, chwaliliśmy były* i t. d.; *byłem chwalony był, byłem chwalona była, byłem chwalone było* i t. d.; *byliśmy chwaleni byli, byliśmy chwalone były* i t. d.; *będę chwalili, będę chwalila, będę chwalilo* i t. d. *będziemy chwalili, będziemy chwalily* i t. d.

Tosamo dzieje się, gdy się zakończenie osobowe odrywa od słowa i przenosi do innego wyrazu; natedy słowo zatrzymuje tylko liczbę i rodzaj, np. *gdym cię widział, gdym się widziała, gdym się widziało* i t. d.; *gdysmy cię widzieli, gdysmy cię widziały* i t. d.; *żebym był chwalony, żeby była chwalona* i t. d. *żebyśmy byli chwaleni, żebyśmy były chwalone* i t. d.

Przy słowie biernym używa się czasem na jeden raz dwu słów posiłkowych: *być i zostać*, co jednak rzadko się przytrafia, i to tylko przy słowach dokonanych w trybie łączącym np. *byłbym został wynagrodzony, gdybym się był o to usilnie starał* i t. d.

W czasowaniu słów powyższych opuściłem liczbę podwójną, a to dla jej łatwości, jednostajności, a nadewszystko dla rzadkiego u pisarzy używania: ktoby jednak chciał jej koniecznie użyć, może sobie łatwo w każdym razie uformować jej zakończenie na sposób ten, jaki jest wyszczególniony przy słowie: *być*, np. *grawa, grata, grataśwa, grataśta, grajwa, grajta* i t. d.

Połączyłem także w czasowaniu słowa dokonane z niedoko-

nanemi, a to dlatego, żeby słów bardzo nierozdrobnić, i znaczenia ich nieutrudnić zwłaszcza przy porównywaniu słów i czasów polskich, ze słowami i czasami języków obcych, np. *ich lobete, chwalilem, ich habe gelobet, pochwalilem, ich werde loben; będę chwalili*, albo: *chwalić będę; ich werde gelobet haben, pochwałę* i t. d.; o czym będzie obszerniej przy używaniu czasów. Podług tych czterech koniugacyj i wzorów czasują się wszystkie słowa polskie pojedyncze i złożone pierwotne i pochodne, swoje i cudzoziemskie, osobiste i nieosobiste, zaimkowe, czynne nijakie, niedokonane, dokonane, częstotliwe, jednolite i t. d.; jakiegokolwiek bądź gatunku, znaczenia i zakończenia w trybie bezokolicznym, ale niewszystkie są tak łatwe i foremne, jak powyższe cztery słowa za wzór umyślnie wybrane.

Już nam wiadomo ile mamy koniugacyj: teraz trzeba nam się dowiedzieć: ile jest w każdej koniugacyj oddziałów czyli tak nazwanych szeregów, a ile w każdym szeregu wzorów; i jaka jest różnica jednych od drugich; gdyż bez tej znajomości niemożna dobrze i dokładnie czasować słów polskich.

Jak cechą każdej koniugacyi jest zgoda wielkiej liczby słów w końcowej samogłosce osoby III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego trybu oznajmującego; tak cechą każdego szeregu jest zgoda znakomitęj liczby słów w kilku głoskach kilku osób głównych; zaś cechą każdego wzoru jest zgoda pewnej liczby słów w kilku głoskach przynajmniej jednej osoby głównej, co się pokaże jaśniej na tablicy następnej wystawiającej dokładny podział słów na koniugacyje, szeregi i wzory z wyszczególnieniem czasów i osób głównych z przydaniem prawideł szeregowych, a poniżej tej tablicy zostaną wyszczególnione obszerniejsze prawidła i uwagi dotyczące się każdego wzoru osobnego.

§ 212. T A

wystawująca podział słów polskich na koniugacje, szeregi i wzory
 bu rozkazującego, imięstowa nieosobistego, rzeczownika słownego
 wzorem słowa

Szeregi	Wzory	Zakończenie trybu bezokolicznego	C Z A S Y G Ł Ó W N E			
			Tryb bezokoliczny	Teraźniejszy i przyszły dokonany		Przeszły
				Osoba I, I. p.	Osoba III, I. p.	
WSZYSTKIE SŁOWA KONIUGACJI I, SKŁADAJĄ TYLKO JEDEN SZEREG MUJĄ OD TRYBU						
I.	1.	ać, Nieforemne Przestarzałe Ułomne	trzymać, utrzymać dać, mieć niechać słychać, stać, wi- dać	trzymam, utrzymam dam, mam da, ma	trzymał, utrzymał dał, miał	
SŁOWA KONIUGACJI II, DZIELĄ SIĘ NA SIEDM SZEREGÓW, I NA DWA-MUJĄ OD RÓŻNYCH						
I.	Słowa tego szeregu kończą się w osobach głównych czasu teraźniejszego i przyszłego bę zgłosek z trybem bezokolicznym. Są wszystkie częstotliwe, prze-					
	2	a jać,	krajać, bajać	kraję, baje	krajał, bajał	
	3	awać,	stawać, poznawać	staje, poznaje	stawał, poznawał	
	4	i wać, o wać,	krzykiwać, pracowa- wać	krzykuje, pracuje	krzykiwał, pracował	
	—	y wać,	pisywać	pisuję	pisował	
II.	Słowa tego szeregu kończą się w osobach głównych czasu teraźniejszego i przyszłego samogłoską, ale w tych osobach głównych są dłuższe o jedną sylabę od					
	5	ać,	grzać, siać	grzeję, sieję	grzał, siał	
	6	eć,	szaleć, starzec się	szaleję, starzeję się	szalał, starzał się	
	7	ić, uć, yć,	bić, kuć, ryc	biję, kuję, ryję	bił, kuł, rył	
III.	Słowa tego szeregu mają głoskę: i, wyraźną lub domyślną we wszystkich osobach					
	8	bać, mać, pać Nieforemne	rahać, klamać, kapać śmić, umieć, rozumieć wiedzieć, chcieć	rahać, klamię, kapię śmiem, umiēm, rozumiem wiem, chcę	rahał, klamał, kapał śmiał, umiał, rozumiał wiedział, chciał	
	9	ać,	ślać, kasłać i t. d.			

B L I C A

z wyszczególnieniem czasów i osób głównych, z przyłączeniem try-
 i słowa częstotliwego z jego koniugacją. Przydane są pod każdym
 nieforemne i ułomne.

Tryb rozkazujący	CZASY NIEJEDNOSTAJNIE POCHODNE			Koniugacja słowa częstotliwego
	Imięśłów nieosobisty	Rzeczownik słowny	Słowo częstotliwe	
I JEDEN WZÓR. WSZYSTKIE CZASY NIEJEDNOSTAJNIE POCHODNE FORMY BEZOKOLICZNEGO				
trzymaj! utrzymaj!	trzymano, utrzymano	trzymanie, utrzymanie	utrzymywać	II,
daj! miej!	dano, miano	danie, mienie	dawać, miewać	II, I,
			widywać	II,
DZIEŚCIA CZTERY WZORÓW. CZASY NIEJEDNOSTAJNIE POCHODNE FORMY OSÓB GŁÓWNYCH.				
dokonanego na: je, je, z poprzedzającą samogłoską i mają w tych osobach równą liczbę z nich niemożna formować innego słowa częstotliwego.				
kraj! baj!	krajano, bajano	krajanie, bajanie		
staj! poznaj!	stawano, poznawano	stawanie, poznawanie		
krzykuj! pracuj!	krzykiwano, pracowano	krzykiwanie, praconie		
pisuj!	pisywano	pisywanie		
dokonanego tak samo, jak w szeregu poprzedzającym, to jest na: je, je, z poprzedzającą trybu bezokolicznego. Słowo częstotliwe formują rozmaicie.				
grzeź! się!	grzano, siano	grzanie, sianie	grzewać, siewać	I,
szalę! starzę się!	szalono —	szalenie, starzenie się	— —	I, II,
bij! kuj! ryj!	bito, kuto, ryto	bicie, kucie, rycie	bijać, kuwać, rytować, rywać	
czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego. Słowo częstotliwe formują rozmaicie.				
rań! klam! kap!	rańbano, klamano, kapano	rańbanie, klamanie, kapanie	wyrębywać i t. d.	II,
śmiej! umiej! rozumiej!	śmiano, umiano, rozumiano	śmienienie, umienienie, rozumienie	śmiewać, umiewać, wyrozumiewać	I,
wiedź! chciej!	wiedziano, chciano	wiedzenie, chcenie	widywać, chciewać	II, I,

Szeregi	Wzory	Zakończenie trybu bezokolicznego	C Z A S Y G Ł O W N E				
			Tryb bezokoliczny	Teraźniejszy i przyszły dokonany		P r z e s z ł y	
				Osoba I, l. p.	Osoba III, l. p.		Osoba III, l. p. m.
IV. Słowa tego szeregu przybierają samogłoskę i, w głównej osobie III, czasu							
9		ać,	ślać, kasłać	śle, kasłę	śle, kasle	ślał, kasłał	
		Nieforemne	ślać, posłać	ściele, pościele	ściele, pościele	ślał, posłał	
		10	ać,	rwąć, ssać, zwać	rwę, ssę, zwę	rwie, ssie, zwie	rwął, ssał, zwał
	11	ać,	stać się, dostać	stanę się, dostanę	stanie się, dostanie	stał się, dostał	
		Nieforemne	gnać, wygnać	ženę, wyženę	żenie, wyżenie	gnał, wygnał	
		12	ać,	dać, jać, żać	dmę, imę, żmę	dmie, imie, żmie	dał, jał, żał
		13	ać,	giąć, kłać, żać	gnę, klnę, żnę	gnie, klnie, żnie	giął, kłał, żał
	14	nać,	pragnąć, rznąć	pragnę, rznę	pragnie, rznie	pragnął, rznął	
		Nieforemne	ciągnąć, cisnąć, schnąć	ciągnę, cisnę, schnę	ciągnie, cisnie, schnie	ciągnął, cisnął, schnął	
		15	ić,	grześć, skuść	grzebę, skubę	grzebie, skubie	grzebł, skubł
		16	ić,	bość, kłaść	bodę, kładę	bodzie, kładzie	bodł, kładł
		Nieforemne	prząść, siąść, sieść	przędę, siędę, siądę	przędzie, siędzie, siądzie	prządl, siadł	
				wieść, iść, jechać	wiodę, idę, jadę	wiedzie, idzie, jedzie	wiódł, szedł, jechał
					być, jeść	będę, jestem, jem	będzie, jest, je
					kraść, kradnąć, paść, padnąć	kradnę, padnę	kradnie, padnie
		17		ić,	paść, nieść, trząść	pasę, niosę, trzęsę	pasie, niesie, trzęsie
			Nieforemne	nieść, trząść	gniotę, miotę, plotę	gniecie, miecie, plecie	gniotł, miotł, plotł
	18		ić,	gnięść, mieść, pleść	gniotę, miotę, plotę	gniecie, miecie, plecie	gniotł, miotł, plotł
			Przestarzałe	rosić	roścę	roście	rośł
19		ić,	gryść, leść	gryzę, lezę, lazę	gryzie, lezie	gryzł, laźl	
Nieforemne		leść, pleść, wieść	plezę, plozę, wiozę, wiezę	plezie, wiezie	plóźl, wioźl		
V. Słowa tego szeregu zamieniają spółgłoski twarde trybu bezokolicznego na							
20		gać,	lgać, strugać	lżę, strużę	lże, struże	lgał, strugał	
		kać, skać,	plakać, gaskać	placę, gaszczę	placze, gaszczce	plakał, gaskał	
		rać,	orać, bazgrać	orzę, bazgrzę	orze, bazgrze	orał, bazgrał	
		sać,	czesać, pisać	czeszę, piszę	czesze, pisze	czesał, pisał	
		stoć, tać,	chłostać, deptać	chłoszczę, depeczę	chłoszcze, depecze	chłostał, deptał	
		zać,	kazać, mazać	każę, mażę	każe, maże	kazał, mazał	
		zdać, zgać,	gwizdać, bryzgać	gwaźdżę, bryźdżę	gwaździe, bryździe	gwizdał, bryzgał	
			gwizdać, mazgać	gwiźdżę, maźdżę	gwiździe	gwiźdał	
				dryzdać	dryźdżę		
	21		c, dz,	piec, tłuc, strzyż	piekę, tłukę, strzyżę	piecze, tłucze, strzyże	piekł, tłukł, strzygł

Tryb rozkazujący	CZASY NIEJEDNOSTAJNIE POCHODNE			Koniuga- cja słowa częstotli- wego
	Imięsłów nieoso- bisty	Rzeczownik sło- wny	Słowo często- tliwe	
teraźniejszego i przyszłego dokonanego. Słowo częstotliwe formują rozmaicie.				
śleć! kasleć! ściel! pościel! rwieć! asieć! zwieć! stań się! dostań!	ślano, kasłano ślano, posłano rwano, ssano, zwano — dostano	ślanie, kasłanie ślanie, posłanie rwanie, ssanie, zwanie stanie się, dostanie	posyłać i t. d. ścielać, pościelać rywać, szyć, żywać stawać się, dostawać	I, I, I, I, lub II,
żeń! wyżeń! dmić! im! żnić! gnieć! klnieć! żmieć! pragnieć! rznieć! ciągnieć! ciągnieć! ciśnieć! ciś!	gnano, wygnano dęto, jęto, żęto gięto, kłęto, żęto pragniono, rznięto — grzebiono, skubiono bodziono, kładziono przędziono, siędziono	gnanie, wygnanie dęcie, jęcie, żęcie gięcie, klęcie, żęcie pragnienie, rznięcie — grzebień, skubienie bodzenie, kładzenie przędzenie, siędzie- nie	wyganiać i t. d. dymać, imać, żywać ginać, kłinać, żywać — rzywać grzebać skubać, grze- bywać, skubować bać, kładać prządać, siadać	I, I, I, I, — I, lub II, II, I, I,
wieź! idź! jedź! baź! jedź! kradnieć! padnieć!	wiedziono, jechano byto, jedzono kradziono, padnięto	wiedzenie, iście, je- chanie bycie, jedzenie kradzenie, padnięcie	wodzić, chodzić, jeź- dzić bywać, jadać, bytować kradać, padać	III, I, II, I,
paś! nieś! trzęś!	pasiono, niesiono, trzęsiono	pasienie niesienie, trzęsienie	pasąć, trząsać, nosić	I, III,
gnieć! mieć! pleć!	gnieciono, mieciono, pleciono	gniecenie, miecenie plecienie	gniatać, miatać, pla- tać	I,
rościeć! gryź! leź! pleź! wieź!	rościono gryziono, leziono pleziono wieziono	rościenie gryzienie, lezienie plezienie, wiezienie	rastać gryzać, lazić łazić, płozić, wozić	I, I, III,
przysłówkowe w osobie III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego.				
lżęć! struż! placz! gaszcz! orz! bazgrz! bazgrzeć! czes! pisz! chłoszcz! depecz! każ! maż! gwiźdź! bryźdź!	lgano, strugano plakano, gaskano orano, bazgrano czesano, pisano chłostano, deptano kazano, mazano gwiżdano, bryzgano	lganie, struganie plakanie, gaskanie oranie, bazgranie czesanie, pisanie chłostanie, deptanie kazanie, mazanie gwiżdanie, bryzganie	lgiwać, strugiwać plakiwać, gaskiwać orywać, bazgrywać czesywać, pisywać — deptywać rozkażywać i t. d. gwiźdywać, bryzgi- wać	I, II, II, I, lub II, II, II, II, II,
piecz! tłucz! strzyż!	pieczono, tłuczono, strzyżono	pieczenie, tłuczenie, strzyżenie	piekać, tłukać, strzy- gać	I,

Szeregi	Wzory	Zakończenie trybu bezokolicznego	C Z A S Y G Ł Ó W N E			
			Tryb bezokoliczny	Teraźniejszy i przyszły dokonany		P r z e s z ł y
				Osoba I, l. p.	Osoba III, l. p.	
		Nieforemne	wlec, wywlec	wlekę wlokę, wywlokę	wlecze, wywlecze	włókł, wywłókł
			ładz, prządz, siądz	łegę, przezę, sięgę	łęże, przeże, sięże	lął, przął, sięł
		Ułomne	biedz, ledz, żędz, strydz, stydz	— — — — — — — strugę	— — — — — — — — — —	biegl, legł, zażegl — stygl
VI.						

Tryb rozkazujący	CZASY NIEJEDNOSTAJNIE POCHODNE			Koniuga- cja słowa częstoli- wego
	Imięsłów nieoso- bisty	Rzeczownik słow- ny	Słowo często- tliwie	
wlec! wywlec!	wleczone, wywleczo- no	wleczenie, wywlecze- nie	włóczyć, wywłóczyć	IV,
leż! przeż! sięż!	leżono, przeżono, się- żono	leżenie, przeżenie, siężenie	legać, przagać, sięgać	I,
— leż! — — —	— — —	— — —	biegać, légać, żegać, strugać, wystygąć	I, II, I,
przyszłego dokonanego przekładają głoski trybu bezokolicznego.				
bierz! pierz!	brano, prano	branie, pranie	bierać, pierać	I,
miel! piel! mół! pół!	melto, pelto, mielono, pielono, melono, pelono	melcie, pelcie, mie- lenie, pelenie, me- lenie, pelenie	mielać, pielać, plewić	I, III
kol! porz!	klóto, próto	klócie, prócie	wykałać, rozparać	I,
wyrzucają głoskę: z, a w czasie przeszłym przekładają głoski trybu bezokolicznego.				
drzeż! przeż! wrzeż!	darto, parto, warto	darcie, parcie, warcie	dziierać, piierać, wie- rać	I,
żrę!	żarto	żarcie	żerać, pożerać	I,
WZORY CZASY NIEJEDNOSTAJNIE POCHODNE FORMUJĄ SIĘ OD OSO- I PRZYSZŁEGO DOKONANEGO.				
czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego.				
wab! trać!	wabiono trafiono,	wabienie, trafienie,	wabiać, trafiać, ławiać	I,
szum! szumię! cierp!	szumiano, cierpiano	szumienie, cierpienie	szumieć	I,
śpij! wyspij się!	spano, wyspano się	spanie, wyspanie się	śpić, wyspić się	I,
czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego.				
trać! wodź!	tracano, wodzono	tracenie, wodzenie	utracić	I,
sól! leć!	solono, leciano	solenie, lecenie	nasalać, latać	I,
— — —	widziano — —	widzenie, bolenie	bolewać —	I,
pomnij! taj!	pomniano, tajono	pomnienie; tajenie	zapominać, utajać	I,
bój się! stój!	bano się, stano	banie się, stanie	obawiać się, stawać	I, II
szłego dokonanego i zamieniają w niej spółgłoski miękkie i miękkobrzmiące na przyciskowe.				
czcij! posć!	czczono, poszczono	czczenie, poszczenie	oczyszczać —	I,
proś! wiś! jeździej!	proszono, wisiano, jeżdżono	proszenie, wiszenie; jeżdżenie	zapraszać, zawieszac, wyjeżdżać	I,
raz	rażono	rażenie	urazzać	I,
TYLKO JEDEN SZEREG I JEDEN WZOR				
krzycz! krusz!	krzyczano: kruszono	krzyczenie, kruszenie	krzykać, kruszać, krzykiwać	I, II,
szczyj! otwórz!	szczano, otworzono, otwarto	szczanie, otworzenie, otwarcie	szczywać, otwierać	I,
patrz! patrzaj!	patrzono, patrzano	patrzenie, patrzenie	patrywać	II,

§ 213. **Ogólne uwagi**

SŁUŻĄCE ROZMAITYM SŁOWOM RÓŻNYCH KONIUGACYJ, SZEREGÓW
I WZORÓW.

Zanim zaczniemy zastanawiać się nad rozbiorem słów każdego szeregu i wzoru osobnego, trzeba nam piérwój pamiętać: **prawidła** następujące:

1. Słowa którejkolwiek koniugacyi mające w końcowej syllabie trybu bezokolicznego samogłoski: *a, i, o, u, y*, zatrzymują te głoski w czasach przeszłych i przyszłym niedokonanym, we wszystkich osobach, liczbach i rodzajach, np. *pracować, czynić, bość, módz, tłuc, gryść* i t. d., *pracował, pracowała, pracowało, pracowali, pracowaty; czynił, czyniła, czyniło, czynili, czyniły; bódł, bodła, bodło, bodli, bodły* i t. d., *mógł, mogła, mogło, mogli, mogły; tłukł, tłukła, tłukło, tłukli, tłukły; gryzł, gryzła, gryzło, gryźli, gryźły* i t. d., *będę pracował, będę pracowała, będę pracowało* i t. d.

2. Słowa którejkolwiek koniugacyi mające w końcowej syllabie trybu bezokolicznego samogłoskę: *e*, zamieniają takową w czasach przeszłych i przyszłym niedokonanym na: *a*, we wszystkich osobach, liczbach i rodzajach, wyjąwszy liczbę mnogą rodzaju męskiego, gdzie: *e*, zatrzymują, np. *mieć, widzieć, sieść* i t. d., *miał, miała, miało, miały, mieli* i t. d., *widział, widziała, widziało, widzieli*; *siadł, siadła, siadło, siadły, siedli* i t. d., *będę miał* i t. d., *będziemy mieli* i t. d.

Przestroga. Od tego prawidła odstępują:

a) Słowa należące do szeregu VII, koniugacyi II, zakończone w trybie bezokolicznym na: *rzec*, zamieniają w czasie przeszłym: *e*, na: *a*, we wszystkich osobach, liczbach i rodzajach, np. *drzeć, darłem, darłeś, darł, darliśmy, darliście, darli, darłam, darłaś, darła, darłom, darłoś, darło, darłyśmy, darłyście, darły* i t. d.

b) Wszystkie słowa zakończone w trybie bezokolicznym na: *ec, edz*; gdyż te w czasach przeszłych i przyszłym niedokonanym zachowują stale samogłoskę: *e*, we wszystkich osobach,

liczbach i rodzajach, np. *piec, rzec, biedz, strzedz* i t. d., *piekl, piekła, piekło, piekli, piekły* i t. d., *będę piekl, będę piekła, będę piekło, będziemy piekli* i t. d., *rzeł, rzekła, rzekło, rzekli, rzekły* i t. d., *biegl, biegła, biegło, biegli, biegły* i t. d., *strzeł, strzegła, strzegło, strzegli, strzegły* i t. d. Tożsamo czynią słowa: *mlec, plec, grześć: melli, mella, mello; pelli, pella, petto; grzebl, grzebla, grzeblo; melli, pelli, grzebli, melly, pelly, grzebły* i t. d.

c) Słowa: *wieść* (wiodę), *wieść* (wiozę), *nieść, gnieść, mieść, pleść*, (plotę), *pleść* (plozę), *wlec, oblec*, zamieniają w czasach przeszłych i przyszłym niedokonanym samogłoskę: *e*, na: *o*, we wszystkich osobach, liczbach i rodzajach, wyjąwszy liczbę mnogą rodzaju męskiego, gdzie zatrzymują samogłoskę: *e*, np. *wiodł, wiodła, wiodło, wiodły, wiedli; wiozł, wiozła, wiozło, wiozły, wieźli; niośł, niośła, niośło, niośły, nieśli* i t. d.

3. Słowa mające w końcowej syllabie trybu bezokolicznego samogłoskę: *q*, zamieniają takową w czasach przeszłych i przyszłym niedokonanym na: *ę*, we wszystkich osobach, liczbach i rodzajach, wyjąwszy liczbę pojedynczą rodzaju męskiego, gdzie: *q*, zatrzymują, np. *dąć, giąć, pragnąć, prząść, trząść, zaprządz, przysiądz* i t. d., *dął, dęła, dęło, dęli, dęły; giął, gięła, gięło, gięli, gięły; pragnął, pragnęła, pragnęło, pragnęli, pragnęły; prządl, przędła, przędło, przędli, przędły; trząst, trzę, sła, trzęsło, trzęśli, trzęsły; zaprzągl, zaprzęgła, zaprzęgło, zaprzęgli, zaprzęgly; przysiągl, przysięgła, przysięgło, przysięgli, przysięgly* i t. d.

Przestroga. a) Od tego prawidła odstępuje słowo: *siąść*, które ma czasy przeszłe i przyszły niedokonane: *siadł, siadła, siadło, siadły, siedli* i t. d., a te pochodzą właściwie od słowa: *sieść*, o którym zobacz wyżej.

b) Lud pospolity niektórych okolic Polski w słowach należących do wzorów 12, 13, 14, zachowuje samogłoskę: *q*, w czasach przeszłych i przyszłym niedokonanym we wszystkich osobach, liczbach i rodzajach, wyjąwszy liczbę mnogą rodzaju męskiego, gdzie tę samogłoskę zamienia na: *ę*, np. *dął, dęła, dęło, dęły, dęli; giął, gięła, gięło, gięły, gięli* i t. d., nadto czasem

zamienia spółgłoskę, , na: *n*, np. *don*; *dona*, *dono*, *deny*; *gion*, *giona*, *giono*, *gieny* i t. d., czego jednak nienależy naśladować.

c) Niektórzy pisarze Polscy niższego rzędu w czasach przeszłych i przyszłym niedokonanym słów należących do rzeczonych wzorów, zamieniają samogłoskę: *o*, na: *o*, we wszystkich osobach, liczbach i rodzajach, wyjąwszy liczbę mnogą rodzaju męskiego, gdzie zachowują: *e*, np. *pragnol*, *pragnola*, *pragnolo*, *pragnoly*, *pragnęli* i t. d. Inni jeszcze gorzej czynią zamieniając: *ł*, na: *n*, np. *don*, *dona*, *dono*, *deny*, *dęli* i t. d., czego także nienależy naśladować.

d) Niektóre słowa, osobiście wstępne, zakończone w trybie bezokolicznym na: *nąć*, bardzo często w czasach przeszłych i przyszłym niedokonanym wyrzucają głoski: *ną*, *nę*, we wszystkich osobach, liczbach i rodzajach (§ 203), np. *zgasnąć*, *schudnąć*, *oslepnąć* i t. d., *zgaść*, *zgasła*, *zgasło*, *zgaśli*, *zgaśli*; *schudł*, *schudła*, *schudło*, *schudli*, *schudły*; *oslepl*, *oslepla*, *oslepi*, *oslepli*, *oslepiły* i t. d.

4. Niektóre słowa zachowując jedno znaczenie, czasują się podług dwu koniugacji, szeregów, lub wzorów, np. *gwizdać*, *bryzgać*, *przekonywać* i t. d., *gwizda*, *bryzga*, *przekonywa* i t. d., albo: *gwizdże*, *bryzdże*, *przekonuje* i t. d., *patrzeć*, *patrzeć*, *patrzy*, *patrzył*, *patrzył* i t. d.

5. Niektóre słowa zatrzymując jedno znaczenie, czasują się w różnych prowincjach Polski przynajmniej w niektórych trybach, czasach lub osobach podług różnych szeregów i wzorów, np. *stać*, *bać się*, *stoi*, *boi się*, *stał*, *bał się* i t. d., w Mazowszu i Podlasiu: *stojęć*, *bojęć się*, *stojal*, *bojal się*, *stojeli*, *bojeli się* i t. d.

6. Niektóre słowa mając dwa lub więcej różnych znaczeń, należąc do różnych koniugacji, szeregów i wzorów, czasują się w niektórych trybach, czasach i osobach jednostajnie, w innych różnie, np. *ślać*, *śle*, *ślał* i t. d., *ślać*, *ściele*, *ślał* i t. d., *boleć*, *boleję*, *bolał* i t. d., *bolęć*, *boli*, *bolalo* i t. d. *brzmięć*, *brzmi*, *brzmiało* i t. d., *brzmieć*, *brzmieje*, *brzmiało* (puchnąć) i t. d.

7. Niektóre słowa zachowując jedno znaczenie i czasując się podług jednej koniugacji, szeregu i wzoru, przyjmują w niektórych trybach, czasach i osobach dwojakie zakończenie,

np. *musieć*, *musić*, *musi*, *musiał*, *musił* i t. d., *rozumieć*, *umieć*, *rozumieć*, *umiem*; albo: *rozumię*, *umię* i t. d.

§ 214. Uwagi względem formowania i czasowania słów pochodnych, częstotliwych i jednotliwych.

Słowa pochodne (jak wiadomo z § 187, str. 268) są te, które się od innych wyrazów, lub od innych słów formują, np. *brzęczyć*, *brząkać*, *brząkiwać*, *brząknąć* (od *brząk*).

Atoli przez formowanie i czasowanie słów pochodnych, nie rozumie się tu osobne formowanie i czasowanie słów pochodzących od rozmaitych części mowy, ale rozumie się formowanie i czasowanie słów niezłożonych częstotliwych i jednotliwych pochodzących przez dodatnią, wyrzutnią, zamienną i przekładnią głosek, od słów pierwotnych używanych lub nieużywanych terażniejszych, lub przestarzałych, np.

kopywać, *kopnąć* (od *kopać*).

gwizdywać, *gwizdnąć* (od *gwizdać*).

krzykać, *krzykiwać*, *krzyknąć* (od *krzyczeć*).

kaląc, *kolnąć* (od *klóć*).

wycierać (od *wytrzeć*).

Słowa więc pochodne częstotliwe i jednotliwe formują się od słów pierwotnych sposobem następującym:

1. Od słów pierwotnych zakończonych w trybie bezokolicznym na: *ać*, formują się słowa częstotliwe ogólnie zamieniając: *ać*, na: *ywać*; po głoskach: *g*, *ch*, *k*, na: *ić*, zaś słowa jednotliwe formują się zamieniając: *ać*, na: *nąć*, np.

dlubywać, *dlubnąć* (od *dlubać*).

zgadywać, *zgadnąć* (od *gadać*).

wycofywać, *cofnąć* (od *cofać*).

dźwigować, *dźwignąć* (od *dźwigać*).

dmuchiwać, *dmuchnąć* (od *dmuchać*).

stukiwać, *stuknąć* (od *stukać*) i t. d.

Przestroga. Jednakże jest wiele słów, które od tego prawidła odstępują i formują słowa częstotliwe i jednotliwe swoim właściwym sposobem, np.

dawać (od *dać*).

drygać, drgnąć (od *drygać*).

popychać, pchnąć (od *pchać*).

ciskiwać, cisnąć (od *ciskać*).

wyskakiwać, skoczyć (od *skakać*) i t. d.

Takich i tym podobnych prędkiej się można nauczyć z używania i z dobrych słowników, aniżeli z wyjątkowych prawideł.

2. Od słów pierwotnych zakończonych w trybie bezokolicznym na: *ić, yć*, zwłaszcza należących do koniugacji III i IV, formują się słowa częstotliwe ód osoby I, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego, trybu oznajmującego, zamieniając: *e*, na: *ać*, np. *trafić, trafię, trafić; polecieć, polecę, polecieć; umieścić, umieszczę, umieszczę* i t. d. Słowa jednotliwe formują się także na: *nąć*, np. *grabić, grabnąć* i t. d.

Przestroga. Tu także odstępować niemało słów od ogólnego prawidła, które formują słowa częstotliwe i jednotliwe swoim sposobem właściwym, np. *chwycić* (od *chwycić*), *sługiwać* (od *służyć*) i t. d.

3. Słowa pierwotne mające w trybie bezokolicznym inakże zakończenie, niż wymienione w dwu powyższych prawidłach, a nawet niektóre wyjęte z rzeczonych prawideł, formują słowa częstotliwe i jednotliwe bardzo niejednostajnie; te jako nieforemne są niżej wyszczególnione pod każdą koniugacją szeregiem i wzorem do którego należą (§§ 216, do 228), np.

miewać (od *mieć*).

latać (od *lecieć*).

piekać (od *piec*).

padać, padnąć (od *paść*).

pasuć (od *paść*).

nosić (od *nieść*).

strzygać, strzygnąć (od *strzyż*).

grzewać, (od *grzać*).

sypiać (od *spać*) i t. d.

Słowa pochodne częstotliwe i jednotliwe, tylko bardzo rzadko dają się czasować podług koniugacji, szeregów i wzorów swoich słów pierwotnych, np. *grywać, grywam, grywasz, grywa* i t. d. (od *grać, gram, grasz, gra* i t. d.). Najczęściej czasują się podług innych koniugacji, szeregów i wzorów, np. *bywać*,

bywam, bywasz, bywa i t. d., (od: *być, będę, będziesz, będzie* i t. d.), *krzykać, krzykam, krzykasz, krzyka* i t. d.; *krzykiwać, krzykuje, krzykujesz, krzykuje* i t. d. *krzyknąć, krzyknę, krzykniesz, krzyknie* i t. d., (od: *krzyczyć, krzyczę, krzyczysz, krzyczy* i t. d.)

Słowa pochodne częstotliwe, tak, jak pierwotne, są albo niedokonane, albo dokonane; przeto też i w dalszym czasowaniu, mają czasy niedokonane lub dokonane, np. *wyrywać*, czas teraźniejszy: *wyrywam, wyrywasz, wyrywa* i t. d., *powyrywać*, czas przyszły dokonany: *powyrywam, powyrywasz, powyrywa* i t. d. (od: *rwąć, rwać, rwiesz, rwie* i t. d.)

Słowa pochodne jednotliwe są zawsze dokonane (§ 188, str. 274); przeto też i w dalszym czasowaniu mają czasy tylko dokonane, np. *skoczyć*, czas przyszły dokonany: *skoczę, skoczysz, skoczy* i t. d. (od: *skakać*), *dmuchnąć*, czas przyszły dokonany: *dmuchnę, dmuchniesz, dmuchnie* i t. d. (od: *dmuchać*).

§ 215. Uwagi względem formowania i czasowania słów złożonych.

Słowa złożone (jak wiadomo z § 187, str. 268), są te, które się składają z dwu lub więcej wyrazów.

Słowa złożone formują się tym sposobem, że słowom niezłożonym czyli pojedynczym pierwotnym lub pochodnym, teraz używanym lub przestarzałym, bez odmiany ich głosek końcowych, przydają się od początku wyrazy nieodmienne, pojedyncze lub złożone, osobno używane, lub nieużywane, np. *blogosławić, całopalić, zapytać, rozbić, wydrzeć, pozbyć, popozbywać, pobłogosławić* (od: *blogosławić, całopalić, za-pytać, rozbić, wy-drzeć, po-z-być, po po-z-bywać, po-blogosławić* i t. d.)

Czasem przy formowaniu słowa złożonego, może słowo pojedyncze według potrzeby i zwyczaju narodowego zmieniać niektóre głoski początkowe, lecz ta zmiana głosek początkowych, nieczyni żadnej różnicy w czasowaniu słowa złożonego foremnie lub nieforemnie, podług koniugacji, szeregu i wzoru słowa pojedynczego, np. *przyjść, przyjdę, przyjdiesz, przyjdzie* i t. d. od: *ić, idę, idziesz, idzie* i t. d.), *wziąć, wezmę, weźmiesz, weźmie* i t. d. (od: *jąć, imę, imiesz, imie* i t. d.)

Słowa złożone z dwu wyrazów zowią się raz złożone, np. *pro-wadzić* (od: przód (a) *wodzić*) i t. d.; złożone z trzech wyrazów, zowią się dwarazy złożone, np. *wy-pro-wadzić* i t. d.; złożone z kilku wyrazów zowią się kilkarazy złożone, np. *na-wy-pro-wadzać*, *po-na-wy pro wadzać* i t. d.

Słowa złożone są dwojakie: złożone pierwotne, np. *zabrać*, (od: *brać*), złożone pochodne, np. *zabierać*, (od: *bierać*, *brać*).

Słowa raz złożone mogą być zarówno złożone pierwotne i złożone pochodne, np. *wbić*, *wbijac* (od: *bić*, *bijac*), i t. d., zaś dwa i więcej razy złożone rzadko są złożone pierwotne, np. *do-pomódz* (od: *do-po-módz*), *pozbyć* (od: *po-z-być*) i t. d., ale najczęściej są złożone pochodne czyli częstotliwe, np. *powbijac*, *ponawbijac* (od: *bić*, *bijac*) i t. d., bo na żaden sposób niemówi się: *powbić*, *ponawbić* i t. d.

Słowa złożone pierwotne czasują się podług tychsamyh koniugacyj, szeregów i wzorów i zupełnie taksamo foremnie lub nieforemnie, jak się czasują słowa pojedyncze pierwotne, np. *zanieść*, *zaniosę*, *zanieziesz*, *zanieś* i t. d. (od: *nieść*, *nieść*, *nieziesz*, *nieś* i t. d.), *pozbyć*, *pozbędę*, *pozbędziesz*, *pozbędzie* i t. d. (od: *być*, *będę*, *będziesz*, *będzie* i t. d.)

Słowa złożone pochodne, czasują się podług tychsamyh koniugacyj, szeregów i wzorów, i zupełnie taksamo foremnie, lub nieforemnie, jak się czasują słowa pojedyncze pochodne, np. *zanosić*, *zanoszę*, *zanosisz*, *zanosi* i t. d. (od: *nosić*, *noszę*, *nosisz*, *nosi* i t. d.), *pozbywać*, *pozbywam*, *pozbywasz*, *pozbywa* i t. d. (od: *bywać*, *bywam*, *bywasz*, *bywa* i t. d.)

Czasem słowo pojedyncze pierwotne lub pochodne jest w starosłowiańszczyźnie lub w innym dyalekcie słowiańskim, albo w dawniej polszczyźnie ukryte i teraz całkiem nieużywane, ale to nieprzeszkadza czasowaniu słowa złożonego podług tej koniugacyi, szeregu i wzoru, podług którego musiałoby się czasować słowo pojedyncze pierwotne lub pochodne, gdyby istотно było używane, np. *zacząć*, *zacznę*, *zacznieysz*, *zacznie* i t. d. (od: *cząć*, *cznę*, *cznieysz*, *cznie* i t. d.), *ocieram*, *ocierasz*, *ociera* i t. d., (od: *cieram*, *cierasz*, *ciera* i t. d.; *trzeć*),

(a) *Pro*, jest przyimek nierozdzielny tak jak *roz*, i *prze*. Uwaga Wydawcy.

Przy formowaniu słów złożonych, niektóre przyimki zostają niezmiennie, np. *dobyć* (od: *dobyć*) i t. d. niektóre zamieniają jedną głoskę na drugą, np. *otworzyć* (zamiast: *od-dworzyć*, lub: *ode-wrzyć*) (a), *spalić* (zamiast: *z-palić*) i t. d.; niektóre odrzucają jedną lub więcej głosek, np. *przebić* (zamiast: *przez-bić*) i t. d. lecz te wszystkie niemają w dalszym czasowaniu nic trudnego, ani osobliwego, np. *dobędę*, *otworzę*, *otworzysz*, *otworzy* i t. d.; *spalę*, *spalisz*, *spali* i t. d., *przebiję*, *przebijesz*, *przebiję* i t. d. Inaczej się rzecz ma z przyimkami: *nad*, *ob*, *od*, *pod*; *roz*, *w*, *z*, które częstokroć przybierają samogłoskę: *e*, i zamieniają się na: *nade*, *obe*, *ode*, *pode*, *roze*, *we*, *ze*, przed słowami pojedynczymi pierwotnymi i pochodnymi, zaczynającymi się na dwie, lub więcej spółgłosek, na spółgłoskę miękką: *i*, jakoteż na samogłoskę ciekłą: *i*, np. *rozesać*, *odejmować*, *obéjrzeć* i t. d. (od: *śać*, *imować*, *imać*, *jać*, *iznać*, *znać*) i t. d.

Takowe przybrane: *e*, najczęściej zachowuje się w dalszym czasowaniu słów złożonych pierwotnych i pochodnych przez wszystkie tryby, czasy, osoby i t. d., np. *zeskrobać*, *zeskrobywać*, *zeskrobnąć*; *zeskrobie*, *zeskrobuje*, *zeskrobnę*; *zeskrobie*, *zeskrobuje*, *zeskrobnie*; *zeskrobał*, *zeskrobywał*, *zeskrobnął*; *zeskrob!* *zeskrobuj!* *zeskrobnij!* *zeskrobano*, *zeskrobywano*, *zeskrobniono*, lub: *zeskrobnięto* i t. d.

Czasem rzeczono: *e*, zachowuje się wprawdzie przez wszystkie tryby, czasy, osoby i t. d., ale tylko w słowach złożonych pierwotnych, np. *odegrać*, *odegram*, *odegrał*, *odegraj!* *odegrano* i t. d., zaś w słowach złożonych pochodnych wyrzuca się przez wszystkie tryby, czasy, osoby i t. d., np. *odgrywać*, *odgrywam*, *odgrywał*, *odgrywa!* *odgrywano* i t. d.

Czasem znowu zachowuje się także przez wszystkie tryby, czasy, osoby i t. d., ale tylko w słowach złożonych pochodnych, np. *podejmować*, *podéjmuje*, *podéjmuje*, *podéjmował*, *podéjmu!* *podéjmowano* i t. d. (od: *imować*; *imać*, *jać*), zaś w słowach złożonych pierwotnych w niektórych trybach, czasach, osobach, liczbach i t. d. zachowuje się, a w niektórych się wyrzuca, np.

(a) Dawniej przyimek: *od*, pisał się: *ot*; *otworzyć*, złożone z *ot* i *worzyć*, *otewrzeć*, *otwierać*; podobnie: *zawrzeć*, *zawierać*; *przywrzec*, *przywierać*. Uwaga Wydawcy.

podjąć, podjąć, podjąć, podjąć i t. d., podjął i t. d., podjął, podjęto i t. d., odejść, odejść, odszedł, odeszli i t. d., odebrać, odbiorę, odbierzesz, odbierze i t. d., odebrał i t. d. Tych ostatnich jako trudniejszych do czasowania, główniejsze czasy i osoby są umieszczone przy końcu szeregów i wzorów w § 228.

Wszelkie inne wyżej tych wymienione, czasują się we wszystkich trybach, czasach, osobach i t. d., nieprzyjmując żadnej dodatni, ani wyrzutni, oprócz téj, którą już w każdym dobrym słowniku polskim wyrażoną mają, np. *odbić, odbije, odbije, odbił i t. d., odepchnąć, odepchnę, odepchnie, odepchnął i t. d., zwabić, zwabię, zwabi, zwabił i t. d., zerwać, zerwę, zerwie, zerwał i t. d.*

Jak słowa, pojedyncze są jedne niedokonane, inne dokonane, tak równie słowa raz, dwa i więcej razy złożone są jedne niedokonane, inne dokonane, np. niedokonane: *zbywać, zbywam, zbywasz, zbywa i t. d., pozbywać, pozbywam, pozbywasz, pozbywa i t. d.*, dokonane: *zbyć, zbęde, zbędziesz, zbędzie i t. d., pozbyć, pozbęde, pozbędziesz, pozbędzie i t. d.*

§ 216. Koniugacja pierwsza.

Podług koniugacji I, jak wiadomo (§ 205 str. 311), czasują się słowa niedokonane i dokonane, częstotliwe, jednotliwe i inne, które w osobie III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego trybu oznajmującego, mają końcową samogłoskę: *á*, np. *blagać, blagá; ubłagać, ublagá i t. d.*

Wszystkie słowa należące do koniugacji I, jak wiadomo z tablicy czasów i osób główniejszych (§ 212, str. 338), składają tylko jeden szereg i jeden wzór, kończą się w trybie bezokolicznym na: *ać*, (wyjawszy: *mieć*), odmieniają się jednostajnie i foremnie (wyjawszy: *mieć*), formując wszystkie czasy i osoby główne i inne prosto od trybu bezokolicznego, np. *biegać, biegam, biega, biegal, biegaj! biegano, bieganie i t. d.*

Słowa częstotliwe od słów pierwotnych, należących do koniugacji I, formują się zamieniając: *ać*, na: *ywać*; po głoskach: *g, ch, k*, na: *ować*, (§ 214, str. 344), np. *pytać, pytywa; wołać, woływać i t. d., słuchać, słuchiwać i t. d.*, te czasują się zwykle podług koniugacji II, wzoru 4, np. *zwołuje, zwołujesz, zwołu-*

je i t. d., słuchuje, słuchujesz, słuchuje i t. d.; wyjawszy: *dolywać, grywać, jednywać, konywać, mniemywać, pamiętywać, równywać, srywać*, i złożone, np. *wydolywać, szednywać, dokonywać, domniemywać się, rozpamiętywać i t. d.*, które się czasują podług koniugacji I, np. *wydolywam, wydolywasz, wydolywa i t. d. (dolać, grać, jednać, konać, mniemać, pamiętać, równać, srać).*

Są jednak i takie, których słowa częstotliwe nieformują się na: *ywać, ować*, ale inaczej, te są następujące: *dawać, drygać, igrzać, igrzać, tykać, miewać, pychać, pluć, srawać, srywać, tykać, znawać*, i złożone, np. *naigrać się, popychać, wypluć i t. d. (od: dać, drgać, igrzać, lkać, mieć, pchać, pluć, srać, tkać, znać)*, te czasują się podług koniugacji I, wyjawszy: *dawać, znawać*, i złożone, np. *podawać, rozpoznawać i t. d.*, które najczęściej czasują się podług koniugacji II, wzoru 3, np. *podaje, podajesz, podaje i t. d., rozpoznaje, rozpoznajesz, rozpoznaje i t. d.*

Uwaga. Dawniejsi pisarze daleko większą liczbę słów częstotliwych czasowali podług koniugacji I.

Słowa jednotliwe w téj koniugacji formują się na: *nąć*, np. *tkać, tknąć; pchać, pchnąć i t. d.*, te czasują się podług koniugacji II, wzoru 14.

Słowa nieforemne należące do koniugacji I, są: *dać, mieć*.

Pierwsze tylko w osobie III, l. m. którą ma: *dadzą*, dla różnicy od: *dają*, co pochodzi od słowa częstotliwego: *dawać*.

Czasuje się więc słowo dokonane: *dać*, w czasie przyszłym dokonanym następnie: *dam, dasz, da; damy, dacie, dadzą*. Także w trybie rozkazującym mówią niektórzy: *děj! dějmy! dějcie!* zamiast: *daj! dajmy! dajcie!* czego jednak w pismach nie znajdujemy. Zresztą to słowo czasuje się foremnie. Słowo częstotliwe formuje się od niego: *dawać*, które czasuje się zwykle podług koniugacji II. (Patrz wzór 3).

Mieć, czasuje się foremnie: *mam, masz, ma; mamy, macie, mają; miałem, miałeś, miał; mieliśmy, mieliście, mieli; miałam, miałaś i t. d.*, wyjawszy tryb rozkazujący, który formuje się od trybu bezokolicznego następnie: *miej! miejmy! miejcie!* Słowo

częstotliwe od niego formuje się: *miewać*, które czasuje się tak-
że podług koniugacyi I.

Uwaga. Niektórzy czasują błędnie słowo nieosobiście wzięte: *niemić*, *mówiąc* i *pi-
sząc* w osobie III, l. p. *niemasz*, gdyż niema takiego przykładu ani w naszym, ani w innych
językach, aby się osoba III, w słowach nieosobistych tak kończyła, jak osoba II, w osobi-
stych; powinno się więc to słowo nieosobiście wzięte mówić i pisać: *niema*, np. *niema co
jeść*: bo oprócz błędnego zakończenia, powstaje nadto z tak złego czasowania dwuzna-
czność i niezrozumiałość, np. *mówię do drugiego: niema za co żyć*, jeżeli to powiem przez
zakończenie osoby II: *niemasz za co żyć*, to on może rozumieć, że ja jemu mówię, że on
niema za co żyć, a tymczasem ja mogę sam o sobie mówić nieosobiście.

Słowa ułomne i przestarzałe koniugacyi I, są: *słychać*, *wi-
dać*, *niechać*, które się dawniej czasowały, np. *słucham*, *sły-
chasz*, *stychu* i t. d., *widam*, *widasz*, *wida* i t. d.

PRZYKŁADY.

Bo u niej ten znak na wojnie widali.

(P. Kochanowski, *Jer. wyzw.* str. 45).

Y wiele dziwów nigdy niewidanych. (*Tamże*, str. 93).

Leśne więc czasem widane boginie. (*Tamże*, str. 535).

Lecz teraz wcale się nieczasują, ale w potrzebie używa się
do nich słowa posiłkowego: *być*, o czym już mówiono w § 191,
np. *słychać było*, *widać było*; *słychać będzie*, *widać będzie*
i t. d.

Przestroga. a) Słowa zakończone w trybie bezokolicznym
na: *ać*, lecz dla innych względów nienależące do koniugacyi I,
ale do inszych, zostaną wyszczególnione przy szeregach i wzo-
rach tych koniugacyj, do których należą; zaś słowa zakończone
w trybie bezokolicznym na: *ać*, które w innych koniugacyjach
wyszczególnione niebędą, znakiem jest, że należą do koniu-
gacyi I.

b) *Gnać*, nienależy do koniugacyi I, jak Kopeczyński fałszy-
wie twierdzi (a), ale raczej do koniugacyi II, i ma czas teraźniej-
szy: *ženę*, *ženiesz*, *żenie* i t. d., po starosłowiańsku: *ženu*.

c) Słów nieosobistych koniugacyja I, właściwie żadnych nie-
ma; a te które się wydają być nieosobistymi, jakoto: *można*, *po-
trzeba*, *trzeba*, *trza*, są istotnymi imionami używanymi się
naksztalt słów nieosobistych, np. *można* pracować (rozumieć się:
rzecz jest można pracować) i t. d. Rzeczona imiona przyjmują

(a) Kopeczyński, Przypisy na kl. II, str. 203.

słowo posiłkowe: *być*, w każdym czasie stosownie do potrzeby
myśli, np. *można*, *potrzeba*, *trzeba*, *trza*, *jest*; *można*, *potrzeba*,
trzeba, *trza* *było*; *można*, *potrzeba*, *trzeba*, *trza* *będzie* i t. d.

Te mniemane słowa nieosobiste gdy są położone z przysłów-
kiem przeczącym: *nie*, wymagają przy sobie zawsze słowa bezo-
kolicznego niedokonanego, a bardzo rzadko dokonanego, np.
trzeba go zawołać, *nie trzeba go wołać*, a niemożna mówić: *nie-
trzeba go zawołać* i t. d.

Słowa dokonane pojedyncze należące do koniugacyi I, są
tylko następujące: *dać*, *zyskać*, inne słowa dokonane tej koniu-
gacyi są wszystkie złożone, np. *pograć*, *zawołać*, *pozyskać* i t. d.

§ 217. Koniugacyja druga.

Podług koniugacyi II, czasują się słowa niedokonane, doko-
nane, częstotliwe, jednoltowe i t. d. i jak wiadomo z tablicy
(§ 212) mają w trybie bezokolicznym zakończenie rozmaite,
dzieli się na siedm szeregów.

Przestroga. Niestosownie niektórzy czasują słowa: *rżec*, *ty-
czyć*, *tyczyć się*, i złożone, podług koniugacyi II, gdyż one wła-
ściwie powinny się czasować podług koniugacyi IV, (zobacz
§ 225).

S z e r e g I.

Słowa należące do szeregu I, kończą się w osobach głó-
wnych czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego na: *ję*, *je*,
z poprzedzającą samogłoską: *a*, *u*, mającą w tych osobach rón-
wną liczbę zgłosek z trybem bezokolicznym, są prawie wszyst-
kie częstotliwe, dlatego niemożna z nich formować innych słów
częstotliwych, ani też jednoltych; ten szereg składają trzy
osobne wzory, których różnica następująca:

Wzór 2. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokoli-
cznym na: *ajac*, w czasie teraźniejszym, przyszłym dokonanym
i w trybie rozkazującym zamieniają tylko głoski: *ać*, na: *e*, *esz*,
e, *emy*, *ecie*, *a* i t. d., np. *bajac*; *baje*, *bajesz*, *baje*; *bajemy*, *ba-
jecie*, *bają*; tryb rozkazujący: *baj!* *bajmy!* *bajcie!* i t. d. Są
wszystkie foremne.

Tu należą następujące: *bajać, krajać, lajać, tajać, ziajać*, czasem: *stajać*, zamiast: *stawać* i wszystkie z nich złożone, np. *nabajać, skrajać, odlajac, wyzajać się* i t. d.

Wzór 3. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na: *awać*, w czasie teraźniejszym, przyszłym dokonanym i w trybie rozkazującym zamieniają całą sylabę: *wać*, na: *je, jesz, je; jemy, jecie, ją* i t. d., np. *poznać, poznaje, poznajesz, poznaję, poznajemy, poznajecie, poznają* i t. d., tryb rozkazujący: *poznaj! poznajmy! poznajcie!* i t. d.

Tu należą te cztery: *dawać, stawać, stawać się, znawać* i wszystkie z nich złożone, np. *rozdawać, zostawać, rozstawać się, wyznawać* i t. d.

Są wszystkie foremne; wyjąwszy: *dawać, stawać*, które tryb rozkazujący mają częstokroć: *dawaj! dawajmy! dawajcie! stawaj! stawajmy! stawajcie!* i t. d.

Zresztą słowa tego wzoru mogą się czasować także podług koniugacji I, np. *dawam, dawasz, dawa* i t. d., *poznam, poznawasz, poznawa* i t. d.

Uwagi. a) Dostawać, jeżeli znaczy: dojrzewać, czasuje się podług koniugacji I, np. *owoc dostawa* i t. d.

b) Niektórzy biorą mylnie: *stawać się*, za: *stać się* i na odwrót; pierwsze czasuje się podług tego wzoru, drugie podług wzoru II.

Wzór 4. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na: *ić*, w czasie teraźniejszym, przyszłym dokonanym i w trybie rozkazującym, zamieniają rzeczony zakończenie trybu bezokolicznego całe na: *uję, ujesz, uje, ujemy, ujecie, ują* i t. d., np. *potakić, nocować, zwolnić* i t. d.; *potakuję, potakujesz, potakuje; potakujemy, potakujecie, potakują*; tryb rozkazujący: *potakuj! potakujmy! potakujcie! nocuję, nocujesz, nocuje; nocujemy, nocujecie, nocują*; tryb rozkazujący: *nocuj! nocujmy! nocujcie! zwolnię, zwolniesz, zwolnię; zwolnijemy, zwolnijecie, zwolnią*; tryb rozkazujący: *zwolnij! zwolnijmy! zwolnijcie!* i t. d.

Słowa do tego wzoru należące, są albo częstotliwe, albo pochodne, albo cudzoziemskie; wszystkie mają więc więcej niż dwie sylaby, np. *utrzymywać, gotować, dyktować* i t. d., wyjąwszy:

(*) Kopezyński, Przyp. do Gram. str. 203.

knować, kować, snować, które mają tylko dwie sylaby, *knuć, knuje; kuć, kuje; snuć, snuje* i t. d. Są wszystkie foremne.

Dawniejsi czasowali ich wiele podług koniugacji I, np. *zwolnywam, zwolnywasz* i t. d., np.

Oczekiwam na to.

(Piotr Kochanowski, *Jeruz. wyzw.* str. 433).

Uwaga. W słowach częstotliwych zakończonych teraz w trybie bezokolicznym na: *ić*, *ywać*, zachowywali dawniejsi pisarze bardzo często samo głoskę: *o*, w trybie bezokolicznym i w czasach przeszłych, np.

Lecz blask który z Zbroj świętych wyskakował.

Konie y ludzie potem ukazował.

(P. Kochanowski, *Jer. wyzw.*, str. 68. — Mroziński, str. 82).

§ 218. Szereg II.

Słowa należące do szeregu II, kończą się w osobach głównych czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego tak samo, jak w szeregu poprzedzającym, to jest na: *ję, je*, z poprzedzającymi samogłoskami: *e, i, u, y*, ale w tych osobach głównych są dłuższe o jedną sylabę od trybu bezokolicznego, i dzielą się na trzy osobne wzory.

Wzór 5. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na: *ać*, w czasie teraźniejszym, przyszłym dokonanym i w trybie rozkazującym, zamieniają to zakończenie na: *ęje, ejesz, eje, ejemy, ejecie, eją*, tryb roz. *ěj, ejmy, ejcie!* np. *łać, leje, lejesz, leje; lejemy, lejecie, leją*; tryb rozkazujący: *leń! leńmy, leńcie!* i t. d. Tu należą tylko następujące: *chwiać, dośpiąć, dźać, dźać się, grzać, łać, piąć, śać, śmiać się, (śpiąć), spodźać się, wiać, ziać*, i wszystkie z nich złożone, np. *zachwiać, nadziać, przygrzać, wylać, zapiąć, zasiać, rozśmiać się, przewiać, wyziać* i t. d. Są wszystkie foremne.

Uwaga. Niektórzy mówią i piszą: *podzić, podzić się*, zamiast: *podziać, podziać się*, wtedy te słowa czasują się podług wzoru 6.

Słowa częstotliwe formują się z nich zamieniając: *ać*, na: *ęwać*, np. *ochwiewać, dośpięwać, nadzięwać, przygrzęwać, nalewać, optęwać, śpięwać, zasięwać, naśmiewać się, spodzięwać się, powięwać, wyzięwać* i t. d. Te wszystkie słowa częstotliwe czasują się podług koniugacji I, np. *przygrzęwam, przygrzęwasz, przygrzęwa* i t. d.

Słowa jednolite formują się tylko od: *lać, wiać, ziać*, następnie: *lunąć, wionąć, wiewnać, zionąć, ziewnać*, te czasują się podług koniugacji II, szeregu IV, wzoru 14, np. *lunę, luniesz, lunie* i t. d.

Wzór 6. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na: *ć*, w czasie teraźniejszym, przyszłym dokonanym i w trybie rozkazującym tylko: *ć*, zamieniają na: *je, jesz, je*, i t. d., np. *boleć: boleję, bolejesz, boleje; bolejemy, bolejecie, boleją*; tryb rozkazujący: *bolěj! bolějmy! bolějcie!* i t. d., *tląć, tleje, tleje, tlać* i t. d.

Tu należą wszystkie słowa wstępne, pochodzące zwykle od imion wszelakich, np. *btelec, wietrzec* i t. d., od: *biały, wiatr* i t. d., także mówi się często: *podzić*, zamiast: *podziac, podzić się* i t. d.

Lubo są wszystkie foremne, wszelako znaczna ich liczba zwykła się często skracać przez wyrzucenie głosek: *je*, np. *goręc, gorę, gorész, gore, goremy, gorecie, gorą; zdumić się, zdumię się, zdumiész się, zdumię się, zdumiemy się, zdumięcie się, zdumią się* i t. d., zamiast: *goreję, gorejesz, goreje, gorejemy, gorejecie, goreją; zdumieję się, zdumiejesz się* i t. d. Dające się podobnie skracać, znakomitsze są: *dretwić, gnuścić, goręc, lub: gorzecz, jaśnieć, istnieć, nędznieć, przec (prę, zamiast: przeje), skapić, tleć (tle zamiast: tleje), wrzecz, (wre, zamiast: wrzeje), wyszumieć się, zdumić się* i wiele innych podobnie skróconych, zdarza się znaleźć osobliwie w osobie III, l. p., np. *gwaltu gore!* i t. d.

Imięśłów dokonany i nieosobisty i słowo częstotliwe rzadko się dają uformować od słów tego wzoru; ostatnie w potrzebie formuje się na: *ewać*, ale tylko od słów następujących: *boleć, brzmieć* (czyli: puchnąć), *dojrzyć, goręc, podzić, przec, wrzecz, zdumić się*, np. *ubolewać, nabrzmiwać, dojrzywać, gorewać, podziwać, zdumiewać się* i t. d., od: *przec, wrzecz*, formuje się słowo częstotliwe na: *ierać*, np. *wypierać, uwićrać* i t. d. Wszystkie czasują się podług koniugacji I. Słów jednolitych ten wzór wcale niewydaje.

Uwaga. a) Słowo przestarzałe: *żrzec*, w znaczeniu: *dojrzywać, jak owoce dojrzewają* (po starosłowiańsku: *zreti*) ze swemi złożonemi, czasuje się podług tego wzoru, np. *dojrzyć, dojrzysz, dojrzysz, dojrzysz* i t. d., zresztą nie trzeba tego słowa łączyć ze słowem: *żreć* (widzieć), np. *spojrzeć, lub: spojrzeć* i t. d. (§ 225).

b) Trzeba się także mieć na ostrożności: żeby słów nijakich wstępnych nie łączyć ze słowami czynnymi, gdyż wielka zachodzi różnica w znaczeniu i czasowaniu jednych i drugich (a), np. *człowiek niszczy człowieka, człowiek niszczy i t. d.*

c) Te słowa rządzą przypadkami IV, lub VII, z przyimkiem: *na*, np. *kuleję na nogi, słabiej na siłach* i t. d.

d) Dworzecki (str. 77), wyznaczył słowom wstepnym w końcowej syllabie głoski *bi, l, ni, pi, wi, z*, ale te niesą pewne i niedostateczne, gdyż: *starzec się, lysiec, niemiec* i t. d. tu należą chociaż im Dworzecki głosek niewyznaczył.

e) Także niektóre słowa zakończone na: *nąć*, mają znaczenie wstępne, ale te należą do wzoru 14, np. *ślepnąć* i t. d.

f) Mówi się: *kulać i kuląc*, pierwsze czasuje się podług koniugacji I, drugie podług wzoru 6, znaczenie mają prawie jedno.

Wzór 7. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na: *ić, uć, yć*, w czasie teraźniejszym, przyszłym dokonanym i trybie rozkazującym zamieniają głoskę: *ć*, na: *ję, jesz, je* i t. d., np. *bić, pluć, myć* i t. d., *bije, bijesz, bije; bijemy, bijecie, biją* tryb rozkazujący: *bij! bijmy! biejcie! psuj, psujesz, psuje* i t. d., *myję, myjesz, myje, myjemy* i t. d.

Imięśłów nieosobisty formują na: *to*, np. *bito, psuto, myto* i t. d.

Rzeczownik słowny na: *cie*, np. *biecie, psucie, mycie* i t. d.

Tu należą następujące: *bić, bluć, czuć, gnąć, kłuć, kłuć, knuć, kryć, kuć, myć, obuć, pić, pluć, pruć, psuć, ryć, snuć, suć, szczuć, szyć, truć, tyć, wić, wyć, żuć, zuć, żyć* i wszystkie z nich złożone, np. *zabić, poczuć, ognić, skryć, umyć, wypić, wzuć, pożyć* i t. d. Są wszystkie foremne.

Słowa częstotliwe formują się z nich następnie, np. *bijać, bluwać, czuwać, gnijać, kłuwać, kłuwać, knować, kować, ukrywać, obmywać, obuwać, pijać, pluwać, wypruwać, psować, ryjać*, lub: *rywać, snować, suwać i sypać, szczuwać i szczuwać, wyszywać, otruwać, zawijać, wyjać, szuwać, wyżuwać, pożywać* i t. d., prawie wszystkie czasują się podług koniugacji I, wyjąwszy: *knować, kować, psować, snować*, które czasują się podług koniugacji II, wzoru 4.

Słowa jednolite formują się na: *nąć*, tylko od następujących: *klunąć, plunąć, sypnąć, (trunąć*, ma inne znaczenie), *te*

czasują się podług koniugacyi II, wzoru 14, np. *plunę, pluniesz, plunie* i t. d.

Uwagi. a) Czuć, pić, mają imięstłów nieosobisty dwojako: czuto, pito, czuło, pilo np. człowiek nieczuły, upił.

Okazać źródło języków wyrażeniem uczutych poruszeń.

(Linde, *Prawidła Etymologii*, § 76, str. 12).

b) Suć, teraz się niewiele używa, ale dawniej używało się, np.

Wysokie tamy sul niespracowany.

(P. Kochanowski, *Jer. wyzw.*, str. 516).

Przykłady od: wić.

Y szły Chorągwie pod Miasto rozwite. (*Tamże*, str. 116).

Masz tu rok zawity. (*Tamże*, str. 151).

zamiast: rozwinięte, rok zawinięty i t. d.

§ 219. Szereg III.

Słowa należące do szeregu III, mają we wszystkich osobach obu liczb czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego samogłoskę: *i*, wyraźną lub domyslną z poprzedzającą spółgłoską miękko-brzmiającą, lub miękką; dzielą się na dwa osobne wzory:

Wzór 8. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na: *bać, mać, pać*, w czasie teraźniejszym i przyszłym dokonanym we wszystkich osobach obu liczb po spółgłoskach: *b, m, p*, przyjmują wyraźną samogłoskę cienką: *i*, którą w trybie rozkazującym wyrzucają, ale za to rzeczony spółgłoski miękko-brzmiające zamieniają na miękkie, np. *skrobać, łamać, łapać* i t. d., *skrobię, skrobiesz, skrobie; skrobimy, skrobiecie, skrobisz; łamię, łamiesz, łamie; łamiemy, łamiecie, łamę; łapię, łapiesz, łapie; łapiemy, łapiecie, łapią* i t. d., tryb rozkazujący: *skrob'! skrob'my! skrob'cie! lam'! lam'my! lam'cie! lap'! lap'my! lap'cie!* i t. d.

Tu należą następujące: *chłapać, chłipać, chłypać* (*chrapać się, dochrapać się, wychrapać się*), *chrupać, ciapać, cupać, czerpać, dłuhać, drapać, drzymać, dybać, dziobać, grzebać, jebać, kapać, kapać, klamać, kłapać, kłapać, klepać, kopać, łamać, łapać, łupać, rąbać, rypać, siepać, skapać, skrobać, skrzybać, skubać, strzępać, sypać, szarpać, szczepać, szczybać, szczytać, szłapać, sznupać, tupać, trzepać, szłopać, żobać* i wszystkie z nich złożone, np. *wychłipać, dochrapać się, wyczerpać, wy-*

dłuhać, szybać, podziobać, zagrzebać, ukapać i t. d. Są wszystkie foremne.

Słowa częstotliwe formują się z nich na: *ywać*, np. *wyrębywać, wylamywać, wykopywać* i t. d.; te wszystkie czasują się podług koniugacyi II, wzoru 4, np. *wyrębuje, wylamuje, wykopuje* i t. d.

Słowa jednotliwe formują się na: *nąć*, np. *rąbnąć, drapnąć* i t. d., te czasują się podług koniugacyi II, wzoru 14, np. *rąbniesz, rąbnie* i t. d.

Słowa nieforemne tego wzoru są: *chcieć, rozumieć, śmieć, umieć, wiedzieć* i wszystkie z nich złożone, np. *zechcieć, porozumieć się, powiedzieć* i t. d. Czasują się następująco:

Czas teraźniejszy: *chcę, chcesz, chce; chcemy, chcecie, chcą*; tryb rozkazujący: *chciej! chciejmy! chciejcie!* czas przeszły: *chciał, chciała, chciało, chcieli, chciały*, rzeczownik słowny: *chcenie* i t. d., reszta idzie foremnie.

Czas teraźniejszy: *rozumiem*, lub: *rozumię, rozumiesz, rozumię; rozumiemy, rozumiecie, rozumieją*; tryb rozkazujący: *rozumiej! rozumiejmy! rozumiejcie!* czas przeszły: *rozumiał, rozumiała, rozumiało; rozumieli, rozumiały* i t. d. Imięstwy czasu teraźniejszego: *rozumiejący, a, e, rozumiejąc*, reszta idzie foremnie; taksamo czasują się: *śmieć, umieć* i wszystkie z nich złożone.

Czas teraźniejszy: *wiem, wiesz, wie; wiemy, wiecie, wiedzą*, tryb rozkazujący: *wiedz! wiedzmy! wiedzcie!* czas przeszły: *wiedział, wiedziała, wiedziało, wiedzieli, wiedziały* i t. d. Imięstłów czasu teraźniejszego: *wiedzący, a, e, wiedząc*, reszta idzie foremnie; rzeczownik słowny: *wiedzenie*.

Słowa częstotliwe formują się z nich następująco, np. *zachteć, dorozumiewać się, nasmiewać się, umiewać, powiadać*, te i wszystkie podobne czasują się podług koniugacyi I.

Wzór 9. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na: *lać, lać*, w czasie teraźniejszym i przyszłym dokonanym we wszystkich osobach obu liczb i w trybie rozkazującym mają samogłoskę cienką: *i*, tylko domyslną, którą starożytni pisarze wyraźnie kładli; spółgłoska twarda: *ł*, w rzeczonych oso-

bach i trybach zamienia się na miękką, np. *paplać, szyplać* i t. d.; *paple, paplessz, paple, paplemy, paplecie, paplą; szyplę, szypllessz, szyple, szyplemy, szyplecie, szyplą*; tryb rozkazujący: *papleń! papleńmy! papleńcie! szyplę! szyplęmy! szyplęcie!* i t. d.; po dawnemu: *paplię, papliessz, paplie, papliemy, papliecie* i t. d.

Tu należą następujące: *bablać, beblać, kaszlać*, lub: *kaslać, kikać, opolać, paplać* lub: *paplać, ślać, (śle), ślać (ściele), szyplać, wiklać* i wszystkie z nich złożone, np. *zbeblać, wykaszlać się, zopolać, wypaplać*, lub: *wypaplać, postać (pośle); wyszyplać* i t. d.; są wszystkie foremne wyjąwszy: *ślać, (ściele)*, o którym niżej.

Słowa częstotliwe formują się z następujących, np. *rozbeblać, pokaszliwać, (rwać), rywać, porywać; (ssać), sysać, (spać), sypiać, wyopolować, rozpaplywać, wyszyplywać* i t. d.; te wszystkie czasują się podług koniugacji II; wzoru 4, wyjąwszy: *posyłać*, które czasuje się podług koniugacji I.

Uwaga. Od słowa *ślać, śle* formują niektórzy słowo częstotliwe: *ślać*, lecz ono powinno się formować; *syłać* np. *posyłać* i t. d.; gdyż także inne podobne przyjmują; y, nie: e.

Słowo jednotliwe jest tylko: *kaślnąć*, które czasuje się podług koniugacji II, wzoru 14.

Słowo nieforemne jest: *ślać*, i wszystkie z niego złożone.

Czas teraźniejszy: *ściele, ścielessz, ściele, ścielemy, ścielecie, ścielą*; tryb rozkazujący: *ściele! ścielmy! ścielcie!*; czas przeszły: *ślał, ślala, ślalo, ślał, ślały*, i t. d. Imięsłowy czasu teraźniejszego: *ścielący, a, e; ścieląc*, reszta idzie foremnie. Słowo częstotliwe: *ścielać*, czasuje się podług koniugacji I.

§ 220. Sz e r e g IV.

Słowa należące do szeregu IV, przybierają samogłoskę: *z*, w głównej osobie III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego trybu oznajmującego: tożsamo czynią w innych osobach od téj pochodzących: dzielą się na dziesięć osobnych wzorów.

Wzór 10. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na: *ać*, w czasie teraźniejszym i przyszłym dokonanym

trybu oznajmującego i w trybie rozkazującym; oprócz cechy szeregowej nie więcej nieprzybierają, przeto czasują się następująco: *rwac, rwać, rwiessz, rwie, rwiemy, rwiecie, rwać; tryb rozkazujący: rwię! rwiemy! rwiecie!* i t. d.

Tu należą następujące: *rwac, ssac, zwac*, i wszystkie z nich złożone, np. *porwac, wyssac, nazwac, pozwac* i t. d.; są wszystkie foremne, wyjąwszy: *zwac*, o którym niżej.

Słowa częstotliwe formują na: *ywać*, np. *porywać, nazywać* i t. d.; *ssać*, ma słowo częstotliwe: *sysać*, te wszystkie czasują się podług koniugacji I, słów jednotliwych niemają.

Lubo słowo: *zwac*, czasuje się zupełnie foremnie, atoli częstokroć czasuje się także sposobem następującym: *zowę* lub: *zowie, zowiesz, zowie, zowiemy, zowiecie, zowię* lub: *zowę; imięsłów czasu teraźniejszego: zwać, a, e; zwać, lub: zwić, a, e; zwić, lub: zwić, a, e; lub zwać, a, e, zwić, zwać*, zresztą idzie foremnie, np.

Ten co wprzód idzie Aletem go zow.

(P. Kochanowski Jer. wyzw., str. 51).

Wzór 11. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym także na: *ać*, ale w czasie teraźniejszym, przyszłym dokonanym i w trybie rozkazującym, oprócz cechy szeregowej przybierają nadto we wszystkich osobach obu liczb spółgłoskę: *n*, której się w trybie bezokolicznym przez wyrzutnię domyślić trzeba, np. *dostanąć, stać się*, zamiast: *stanąć się*, (a) czasują się następnie: *dostać; dostanę, dostaniesz, dostanie; dostaniemy, dostaniecie, dostanę; tryb rozkazujący: dostań! dostańmy! dostańcie!* i t. d.

Tu należą następujące: *gnać, stać, stać się*, i wszystkie z nich złożone, np. *dostać, nastać, obstać, ustać, wstać, zostać* i t. d.; *dostać się, rozstać się, wygnąć* i t. d.; są wszystkie foremne wyjąwszy: *gnać*, o którym niżej.

Uwaga. Stać używa się także nieosobiście, wtedy rządzi przypadkiem IV, np. *stać go, stać ją na to, stanie, stało, stać było, stać będzie* i t. d.

Za me grzechy płakać lez niestanie.

(Kantyczki).

Słowa częstotliwe formują się z nich na: *awać*, np. *dostawać, nastawać, obstawać, przestawać, ustawać, wstawiać, zostawać*

wać i t. d.; *dostawać się, rozstawać się* i t. d., te wszystkie czasują się albo podług koniugacji I, np. *dostawam, dostawasz* i t. d.; *rozstawam się* i t. d.; albo też zwyczajniej podług koniugacji II, wzoru 3, np. *dostaje, dostajesz! dostaje* i t. d., *rozstaje się, rozstajesz się, rozstaje się* i t. d.; słów jednolitych niemają.

Słowo nieforemne: *gnać*, po starosłowiańsku: *gnati*, i wszystkie z niego złożone czasują się następnie: (a) Czas teraźniejszy: *ženę, ženiesz, żenie, żeniemy, żeniecie, ženą*; tryb rozkazujący: *żeń! żeńmy! żeńcie!* czas przeszły: *gnał; gnała, gnało, gnali, gnaly*; imięsłowy czasu teraźniejszego: *ženący, a, e, ženący*; zresztą idzie foremnie. Po starosłowiańsku: *ženu* i t. d. (b)

Uwagi. a) Niesłusznie Kopezyński (c) umieścił to słowo z jego złożeniami w koniugacji I, i niesłusznie powiedział: że *ono*, ma tylko czasy przeszłe, a niema czasów teraźniejszego i przyszłego dokonanego, gdyż *ono* ma właśnie wszystkie czasy, ale niektóre są nieforemne jak wyżej; bo wreszcie jakże inny tryb bezokoliczny może być słowa: *ženę* jeżeli nie: *gnać*!

b) Niektórzy pisarze polscy odmieniają to słowo w czasie teraźniejszym i przyszłym dokonanym następnie: *gnam, gnasz, gna* i t. d.

np. Wygnajmy Rościslawiczów.

(Buczynski, Hist. Pań. Ros tom II, str. 146).

zamiast: *wyżeśmy* i t. d.

ale taka odmiana jest przeciwna powszechniejszemu zwyczajowi narodowemu i starożytniej słowiańszczyźnie, w której już to słowo czasowało się nieforemnie: *ženu, ženiesz* i t. d.

Słowo częstotliwe formuje się z niego: *ganiać*, np. *wyganiać, poganiać, oganiać*, i t. d.; te wszystkie czasują się podług koniugacji I, np. *wyganiam* i t. d.

Wzór 12. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na: *qć*, z wyrzutnią: *m*, (np. *jámć*), które w czasie teraźniejszym i przyszłym dokonanym trybie oznajmującym i w trybie rozkazującym we wszystkich osobach obu liczb przybierają, czasują się następnie: np. *jác, imę, miesz, imie, imiemy, imiecie imą*; tryb rozkazujący: *im! im'my! im'cie* i t. d.; Imięsłów nieosobisty i rzeczownik słowny formuje się na: *ęto, ęcie*, np. *dęto, żęto, dęcie, jęcie, żećcie* i t. d.

Tu należą następujące: *dąć, jąć, żąć*, czasem: *zmiąć*, i wszystkie z nich złożone, np. *wzdąć, poddąć* i t. d.; *wziąć, pojąć*, i t. d.;

(a) Mroziński, str. 89.

(b) Dobrowski, Institutiones Linguae Slavicae.

(c) Kopezyński, Przyp. na kl. II, str. 203.

wyżąć, lub *wyżmiąć* i t. d.; są wszystkie foremne (patrz. § 213) prócz: *wziąć*, które ma tryb rozkazujący: *weź!* zamiast: *weźmieś!*

Uwaga. Słowa złożone od: *jąć*, przy czasowaniu mają wielką nieforemność między przyimkiem a słowem, np. *wziąć, wezmę, zdjąć, zdejmę* i t. d.; o czym będzie obszerniej w prawidłach o czasowaniu słów złożonych.

Słowa częstotliwe formują się od nich następnie, *dymać, imać, żymać, wydymać, poimać, wyżymać* i t. d.; te wszystkie czasują się podług koniugacji I.

Słów jednolitych niemają.

Wzór 13. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym także na: *qć*, z wyrzutnią: *n*, (np. *ciąćnć*), które w czasie teraźniejszym, przyszłym dokonanym tr. oznajm. i w tr. rozkaz. we wszystkich osobach obu liczb przybierają, spółgłoskę *n*, czasują się następnie np. *giąć, gnę, gniesz, gnę, gniemy, gniecie, gną*; tryb rozkazujący: *gnięj! gniějmy! gniějcie* i t. d. Imięsłów nieosobisty formują od czasu przeszłego, zamieniając. *qł*, na *ęto*, np. *gięto*. Rzeczownik słowny na: *ęcie*, np. *gięcie*, i t. d.

PRZYKŁAD.

Wodzowi, który ich w te strony zaprowadził i pierwszy to przedsięwzięcie zaczął czyli począł i dokonał szczęśliwie imię: Czech nadali i od niego kraj cały Czechją jest nazwany.

(Rocznik. Tow. Warsz. Przyj. i Nauk, tom III, str. 20. Rozprawa Jana Kossakowskiego biskupa Wileńskiego).

Tu należą następujące: *ciąć, tnę* i t. d. (*cząć, cznę, czniesz; i t. d.; giąć, gnę* i t. d.; *kląć, klnę* i t. d.; *miąć, mnę* i t. d.; *piąć, pnę* i t. d. *rość, rosnę* i t. d.; *żąć, żnę* i t. d.; i wszystkie z nich złożone, np. *wciąć, wetnę* i t. d.; *zacząć, zaczną* i t. d.; *zagiąć, zagnę* i t. d.; *zgiąć, zegnę*, i t. d.; *wykląć, wyklnę* i t. d.; *zmiąć, zemnę* i t. d.; *zapiąć, zapnę* i t. d.; *urość, urosnę* i t. d.; *zżąć, zżnę* i t. d.; są wszystkie foremne, oprócz:

Nieforemne są: *ciąć, tnę, tniesz, tnie, tniemy, tniecie, tną, ciął, tnięj! cięto, cięcie*.

Rość, rosnę, rośniesz, rośnie, rośniemy, rośniecie, rosną, po staremu: *rostę, rościesz, roście, rościmy, rościecie, rostą, roś!*; tryb rozkazujący: *rośnij*, po staremu: *rościej*. Imięsłów nieosobisty: *rosło*, np. zboże *wyrosło*, i t. d. Rzeczownik słowny: *nie-ma*, chyba: *rośnięcie*, od: *rosnąć*.

Uwagi. To słowo możnaby teraz policzyć do słów ułomnych: gdyż ono właściwie

ma tylko tryb rozkazujący: rość, czas przeszły: rosił, i t. d. Imięśłów nieosobisty: rosło; zaś: rosna, rośniesz, i t. d.; pochodzą od: rosnać; rość, rościesz i t. d.; jest przestarzałe.

b) Słowa: ciąć, giąć, miąć, piąć, w czasie teraźniejszym i przyszłym dokonany, także w trybie rozkazującym wyrzucają samogłoskę: *i*, którą mają w trybie bezokolicznym np. ciąć, tnę; giąć, gnę; miąć, mnę; piąć, pnę i t. d.

c) Słowo: zacząć, jest przestarzałe (a) i teraz nieużywa się nigdy pojedynczo, ale tylko w słowach złożonych; tutaj umieściłem je tylko jako wyraz pierwotny służący do uformowania pochodnych złożonych teraz używanych, np. począć, zacząć, wszcząć, rozpocząć i t. d.

d) Słowo: wszcząć, niema czasów przyszłego dokonanego i trybu rozkazującego, a to dla zbiegu wielu spółgłosek, któreby w tych czasach dla przybycia nowój spółgłoski: *n*, trudno było wymówić, np. wszcznę, wszczniesz i t. d.; wszcznię! i t. d.

Słowa częstotliwe formują się w tym wzorze następnie: *czynać, cinać, ginać, klinać, pinać, rastać, żynać*, np. *wycinać, zacinąć, uginać, zaklinać, zapinać, wyrastać, żżynać* i t. d.; te wszystkie czasują się foremnie podług koniugacji III.

Uwaga. Słowo: miąć, tak pojedynczo jak złożone niema słów częstotliwych.

Słowa tego wzoru niemają słów jednolitych niezłożonych, ale mają za to słowa jednolite złożone, np. *wyciąć, wytnę, wytnię!* i t. d.

Wzór 14. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na: *nąć* w czasie teraźniejszym, przyszłym dokonany tr. ozn. i w trybie rozkazującym nie więcej nieprzybięrają, oprócz samogłoski szeregowój: *i*, w osobie III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego, którą zachowują w czasach i osobach pochodnych; czasują się następnie: *pragnąć, rznąć, ginać, pragnę, pragniesz, pragnie, pragniemy, pragniecie, pragną*; tryb rozkazujący: *pragnię!* *pragnijmy!* *pragnijcie!* *ginę, giniesz, ginie* i t. d.; *giń!* *gińmy!* *gincie!* i t. d. Imięśłów nieosobisty jedne z nich formują na: *niono*, drugie na: *nięto*, inne na: *to*, np. *pragniono, rznęto, schło* i t. d. Rzeczownik słowny na: *nienie, nięcie*, np. *pragnienie, rznienie* i t. d.

Tu należą wszystkie tak pojedynczo jak złożone zakończone na: *nąć*, są wszystkie foremne oprócz: *ciągnąć, cisnąć, schnąć* o których niżej. Imięśłów nieosobisty o którym wyżej wspomniałem, jedne z nich formują na: *niono*, drugie na: *nięto*, inne razem na: *niono, nięto*, i takich jest liczba największa, np. *pragnąć, pragniono; pchnąć, pchnięto; cofnąć, cofniono, cofnięto; zam-*

knąć, zamkniono, zamknęto, inne jeszcze na: *to*, np. *zknąć, zknęto, zknęto* i t. d.

Tak iako ogień, co gwałtem zamknięty.

P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 230).

Ten spadł zepchniony, ten zabity leży. (Tamże, str. 551).

Y las, y domy, y bydło zamknięte. (Tamże, str. 553).

Zaraz mi mój zginiiony syn na myśli stanie.

(Trębecki, Syn Marnotrawny).

Uwagi. a) Nietrzeba mieszać między sobą imięśłów nieosobistych od słów: *winać*, *winić* pierwsze pochodzi od: *wić*, i ma imięśłów nieosobisty: *winięty*; drugie pochodzi od: *wina* i ma imięśłów nieosobisty: *winiono*, np. *człowiek obwinięty w płachtę*, (od: *obwinać*); *człowiek obwiniony o zbrodnię* (od: *obwinić*) pierwsze należy do tego wzoru, drugie do koniugacji III.

b) Które z słów tego wzoru mają mieć imięśłów nieosobisty na: *niono*; które na: *nięto*, które na: *to*, tego lepiej nauczy używanie codzienne, czytanie dobrych pisarzy i słowników, aniżeli reguły grammatyczne.

c) Niektóre słowa tego wzoru dla skrócenia wyrzucają bardzo często w czasach przeszłych obu liczb wszystkich trzech rodzajów głoski: *ną*, *nę*, np. *stygnać, zgasnąć, zblednąć, ukisnąć, uwiąznać*, lub: *uwiąznać* i t. d.; *stygł, stygła, stygło, stygli, stygły, zgasł, zgasła, zgasło, zgasli, zgasły; zbladł, zbladła, zbladło, zbladli, zbladły; ukisł, ukisła, ukisło, ukisli, ukisły; uwiązł, uwiązła, uwiązło, uwiązli, uwiązły* i t. d.; (patrz § 203 str. 303).

d) Niektórzy w liczbie pojedynczej rodzaju męskiego zakończone, czas przeszły na: *ot, olem, oles*, i t. d.; ale to jest provincializm osobliwie ludu mniej oświeconego, dlatego nietrzeba go naśladować (patrz § 204, str. 310).

e) Słowa tego wzoru mające w trybie bezokolicznym przed sylabą: *nąć*, inną spółgłoskę, formują tryb rozkazujący przez dodanie: *j*, do osoby III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego, np. *gasnąć, lgnąć, gasnie, lgnie; gasnię!* *lgnię!* i t. d. Słowa zaś mające w trybie bezokolicznym przed sylabą: *nąć*, samogłoskę, formują tryb rozkazujący przez odrzucenie końcowych samogłosek osoby III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego, np. *ginać, tonać, runąć* i t. d.; *ginie, tonie, runie* i t. d.; *giń! toń! run!* i t. d.; (patrz § 207 str. 316) i t. d.

Słowa nieforemne tego wzoru są: *ciągnąć, cisnąć, schnąć*. Pierwsze dwa są tylko dlatego, nieforemne, że tryb rozkazujący mogą mieć dwojako, jak następuje: *ciągnij!* *ciągnijmy!* *ciągnijcie!* *ciągnijcie!* *ciągnijmy!* *ciągnijcie!* albo: *ciągnij!* *ciągnijmy!* *ciągnijcie!* *ciągnijcie!* *ciągnijmy!* *ciągnijcie!*; trzecie zaś *schnąć*, może mieć w czasach przeszłych razem wyrzutnię i przekładnię sposobem następnym: *sechl, schla, schło, schli, schły*, albo: *schnął; schnęła* i t. d.; zresztą wszystkie trzy czasują się foremnie.

Słowa częstotliwe od słów tego wzoru formują się rozmaicie, np. od: *stygnać, zdechnąć, rznąć, schnąć, ciągnąć, cisnąć, pchnąć, garnąć* i t. d., częstotliwe: *stygnać, zdychać, rżynać, sychać, ciągać, ciskać, pychać, garnąć* i t. d.: *zamknąć, krzy-*

knąc; minąc, częstotliwe: *zamykać, krzykać, krzykiwać, mijać* i t. d.; wszystkie czasują się podług koniugacyi I.

Największa część słów tego wzoru jest jednolitych, botóż ledwie nie wszystkie słowa jednolite kończą się na: *nąc*, np. *krzyknąc, rąbnąc, kopnąc, gruchnąc, mrugnąc* i t. d.

Wzór 15. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na: *ść*, z wyrzutnią: *b*, (np. *grześć*) które w innych trybach i czasach przyjmują; czasują się następnie, np. *grześć, skuść, grzebć, grzebiesz, grzebie, grzebiemy, grzebiecie, grzebą; skubć, skubiesz, skubie, skubiemy, skubiecie, skubą; grzeblem, grzebleś, grzebl i t. d.; skublem, skubieś, skubl i t. d.*; tryb rozkazujący: *grzeb! grzeb'my! grzeb'cie! skub! skub'my! skub'cie!* i t. d. Imięśłów nieosobisty i rzeczownik słowny po, chodzą od osoby III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego, np. *grzebiono, skubiono, grzebień, skubienie, zeszła* czasują się foremnie.

Tu należą tylko te dwa: *grześć, skuść*, które w kilku czasach i wielu osobach mają wspólne zakończenie ze słowami od nich pochodzącymi: *grzebać, skubać, grzebie, skubie, grzebiesz, skubiesz* i t. d.; (patrz Szereg III, wzór 8)

Słowa częstotliwe pochodzą od nich: *grzebać, skubać, grzebywać, skubywać* i te czasują się podług koniugacyi II, pierwsze dwa podług wzoru 8, drugie dwa podług wzoru 4.

Słowa jednolite od nich pochodzące, są: *grzebnąc, skubnąc* i te czasują się podług wzoru 14.

Wzór 16. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na: *ść*, z zamiennią: *d*, na: *ś*, (np. *kłaść*), które w innych trybach i czasach przybiera; czasują się następnie: np. *kłaść, bość; kładę, kładziesz, kładzie, kładziemy, kładzecie, kładą; bodę, bodziesz, bodzie, bodziemy, bodzecie, bodą; kładłem, kładleś, kładł i t. d.; bodłem, bodleś, bodł i t. d.*; tryb rozkazujący: *kładź! kładźmy! kładźcie! bodź! bodźmy! bodźcie!* i t. d. Imięśłów nieosobisty i Rzeczownik słowny pochodzą od osoby III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego: *kładziono, bodziono*, w czym Kopczyński popełnił błąd pisząc:

bodzony, przebodzony, (a) *kładzenie, bodzienie*, zresztą czasują się foremnie od osób głównych.

Uwaga. Ci co piszą rzeczownik słowny bodzenie, kładzenie i t. d.; popełniają błąd grammatyczny; bo w tych słowach nie ma takiej osoby któraby się kończyła na: *dze*, i od którejby ten rzeczownik wyprowadzić można,

Tu należą następujące: *bość, być, jechać, jeść, iść, kłaść, krasć, paść, prząść, siąść*, lub: *sieść, wieść*, oprócz: *bość, kłaść*. wszystkie inne są nieforemne; a te czasują się następnie:

Być: będę, będziesz, będzie, będziemy, będziecie, będą i t. d.; Imięśłów nieosobisty: *byto*, rzeczownik słowny: *bycie*, (§ 208, str. 319), razem ze swemi złożonemi: *przybyć* i t. d.

Jechać, jadę, jedziesz, jedzie, jedziemy, jedzecie, jadą; jechałem, jechałeś i t. d.; tryb rozkazujący: *jedź! jedźmy! jedźcie!* imięśłów nieosobisty: *jechano*; rzeczownik słowny: *jechanie*, zresztą foremne.

Jeść: jem, jęsz, ję, jemy, jęcie, jedzą, jadłem, jadłeś, jadł, jedliśmy, jedliście, jedli; jadłam, jadłaś, jadła, jadłom, jadłoś, jadło, jadłyśmy, jadłyście, jadły; tryb rozkazujący: *jedź! jedźmy! jedźcie!* Imięśłów nieosobisty: *jedzono*; Imięśłów niedokony, *jedzący, a, e*, rzeczownik słowny: *jedzenie*; zresztą foremne.

Iść, idę, idziesz, idzie, idziemy, idzecie, idą; szedłem, szedleś, szedł, szliśmy, szliście, szli; szłam, szłaś, szła, szłom, szłoś, szło, szłyśmy, szłyście, szły; tryb rozkazujący: *idź! idźmy! idźcie!* Imięśłów nieosobisty: (*szło* nieużywany), tylko jako imięśłów bierny: np. *przeszły, a, e*, i t. d.; imięśłów niedokony: *idący, a, e*; rzeczownik słowny: *iście*; zresztą czasuje się foremnie od osób głównych.

Uwaga. W słowach złożonych z przyimków: *w, wy, z*, i ze słowami: *iść, wtrącać*, niektórzy pisarze spółgłoskę: *n*, wniść, wyniść, zniść.

PRZYKŁADY.

Jako gdy słońce z obłoków wynidzie.

(P. Kochanowski, *Seruz. wyzw. str. 119*).

Czas wam (przy) w drogę, pierwej niż skwapliwy,

Dzień wyndzie na świat przestrzeńszymi wroty. (*Tamże, str. 445*).

A on sam został w ogrodzie zawarty,

Z którego pędzią wyniść mu niedała. (*Tamże, str. 476*).

lecz inni piszą; te słowa bez tej spółgłoski następnie: wejść (wchodzić), wyjść (wychodzić),

(a) Kopczyński, Przyp. na kl. II, str. 229.

zejść (schodzić skąd), żyć się (schodzić się z kim) i t. d.; mnie, ten ostatni sposób wydaje się powszechniejszy.

Kraść. *kradnę* (a) *kradniesz, kradnie, kradniemy, kradniecie, kradną* (pochodzi to od: *kradnąć*; gdyż od: *krasć*, powinno być: *kradę, kradziesz, kradzie* i t. d.); *kradłem, kradłeś, kradł i t. d.*; tryb rozkazujący: *kradnij! kradnijmy! kradnijcie!* Imięsłów nieosobisty: *kradzono*; rzeczownik słowny: *kradzenie, kradzenie, kradnienie*; zresztą czasuje się foremnie od osób głównych.

Paść. *padnę* (od: *padnąć*), *padniesz, padnie* i t. d.; *padłem, padłeś, padł* i t. d.; tryb rozkazujący: *padnij! padnijmy! padnijcie!* Imięsłów nieosobisty: *padło; padnięto*; rzeczownik słowny: *padnięcie, padnienie*; zresztą czasuje się foremnie od osób głównych.

Uwaga. *Paść*, jako jednolite nie ma imięsłowa czynnego czasu teraźniejszego: imięsłów przeszły nijaki padły, np. opadły i t. d.

Prząść. *przędę, przędziesz, przędzie, przędziemy, przędziecie, przędą; przędłem, przędłeś, przędł, przędliśmy, przędliście, przędli; przędłam, przędłaś, przędła, przędłom, przędłoś, przędło, przędłyśmy, przędłyście, przędły; tryb rozkazujący: przędź! przędźmy! przędźcie!* imięsłów nieosobisty: *przędzono*; rzeczownik słowny: *przędzenie, przędzenie*; zresztą czasuje się foremnie od osób głównych.

Siąść. *sieść, sięde, siędziesz, siędzie, siędziemy, siędziecie, siędą, siadłem, siadłeś, siadł, siedliśmy, siedliście, siedli; siadłam, siadłaś, siadła, siadłom, siadłoś, siadło, siadłyśmy, siadłyście, siadły; tryb rozkazujący: siądz! siądzmy! siądzcie!* imięsłów nieosobisty: *siądzono*; rzeczownik słowny: *siężdzenie, (nieużywa się)*, zresztą czasuje się foremnie od czasów głównych.

Uwagi. a) *Siąść* jako jednolite nie ma imięsłowa czynnego czasu teraźniejszego. Imięsłów przeszły nijaki: siadły, np. osiadły i t. d.

b) *Siąść*, lub *sieść*; *sięde, siędziesz, siędzie, siędziemy, siędziecie, siędą*, jak każde Kopczyński (b), a co pochwała Bobrowski (str. 29 i 30), jest raczej prowincjonalizm ale nie zwyczaj całego narodu; gdyż ja prawie wszędzie słyszałem mówiących i czytałem piszących: *sięde, siędziesz* i t. d.; zgodniejsze wreszcie i foremniejsze jest takie zakończenie ze słowem: *prząść, przędę* i t. d.

(a) Mroziński, str. 90.

(b) Kopczyński, Przyp. na kl. II. str. 218.

Wiesć. *wiodę (wiedę) wiedziesz, wiedz, wiedzimy, wiedzicie, wiodą, (wiedą), wiodłem, wiodłeś, wiodł, wiedliśmy, wiedzliście, wiedzli; wiodłam, wiodłaś, wiodła, wiodłom, wiodłoś, wiodło, wiedliśmy, wiedzliście, wiedzli; mówią także i piszą niektórzy: wiodłam, wiodłaś, wiodła* i t. d.

Słowa częstotliwe od nich pochodzące są: *badac, bywac, jeźdźac* (od: *jeździć*), *jadać, (chadzac* od: *chodzić*, ale nie *od-isc*), *kladać, kradac, padać, prządać, siadać, wodzić*; wszystkie czasują się podług koniugacji I, oprócz *wodzić*, które się czasuje podług koniugacji III.

Słowa jednolite pochodzą następujące: *bodnąć, padnąć*, inne niemają.

Uwaga. Taksamo czasują się złożone jak pojedyncze, np. *przebość, przebość, dojść, dojdę; najść, najdę; pójść, pójdę; spaść, spadnę; spopać, spopać* i t. d.

Wzór 17. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym także na: *ść*, zamieniają: *s*, na: *ś*, (np. *paść* zamiast: *paśc*), które w innych trybach i czasach bardzo często przywracają; czasują się następnie: np. *paść, pase, pasiesz, pasie, pasiemy, pasiecie, pasą; pasłem, pasteś* i t. d.; *pasłam, pasłom* i t. d.; tryb rozkazujący: *paś! pasmy! pascie!* imięsłów nieosobisty i rzeczownik słowny pochodzą od osoby III czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego, np. *pasiono, pastenie*, zresztą czasują się foremnie od osób głównych.

Tu należą następujące: *nieść, paść, trząść*, i złożone z nich, np. *zanieść, napaść, otrząść* i t. d.; tylko: *paść* jest foremne, zaś: *nieść, trząść*, są trochę nieforemne i czasują się następnie.

Nieść. *niosę (lub: niesę) niesiesz, niesie, niesiemy, niesiecie, niosą (lub: niesą); niosłem, niosłeś, niośł, niesliśmy, niesliście, niesli; niosłam, niosłaś, niosła, niosłom, niosłoś, niosło, lub: niesłam, niesłaś, niesła, niesłom, niesłoś, niesło, niosłyśmy, niosłyście, niosły, lub: niesłyśmy, niesłyście, niesły; tryb rozkazujący: nies! niesmy! niescie!* imięsłów nieosobisty: *niesiono*; rzeczownik słowny: *niesienie*; zresztą czasuje się foremnie od osób głównych.

Trząść. *trzęse, trzęsiesz, trzęsie, trzęsiemy, trzęsiecie, trzęsą; trzęsłem, trzęsłeś, trzęsł, trzęśliśmy, trzęśliście, trzęśli; trzęsłam, trzęsłaś, trzęsła, trzęsłom, trzęsłoś, trzęsło, trzęsły*

śny, trzęsłyście, trzęsły; tryb rozkazujący: *trzęś! trzęśmy! trzęście!* imięśłów nieosobisty: *trzęsiono*; rzeczownik słowny: *trzęsienie*; zresztą czasuje się foremnie od osób głównych.

Słowa częstotliwe pochodzą od osoby I, *pasac, trząsać, nosić*; pierwsze dwa czasują się podług koniugacji I, trzecie podług koniugacji III, wzoru 28.

Słowo jednoltowe pochodzi tylko od: *trząść, trząsnąć* i to czasuje się podług wzoru 14.

Wzór 18. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym także na: *śc*, z zamiennią: *t*, na: *s* które w innych trybach i czasach przywracają, a w niektórych osobach zamieniają na: *ci, ć*, czasują się następnie: np. *gniotę*, (lub: *gnietę*), *gnieciesz, gniecie, gnieciemy, gnieciecie, gniotą*, (lub: *gnietą*), *gniótłem, gniótłeś, gniótl, gniotliśmy, gniotliście, gniotli, gniotlam, gniotlaś, gniotła, gniotłom, gniotłoś, gniotło, gniotliśmy, gniotlyście, gniotly, lub: gniotlam, gniotłom, gniotlyśmy* i t. d.; tryb rozkazujący *gniec! gniećmy! gniećcie!* imięśłów nieosobisty i rzeczownik słowny pochodzą od osoby III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego: *gnieciono, gniecienie*, zresztą czasują się foremnie od osób głównych.

Tu należą: *gnieść, mieść, pleść, rość*; wszystkie tak pojedyncze jak złożone czasują się foremnie jak: *gnieść*, oprócz: *rość*, które jest nieforemne i czasuje się następnie:

Po teraźniejszemu: *rość, rosne, rosniesz, rośnie, rośniemy, rośniecie, rosnąć*, (od: *rosnąć*); patrz: wzór 14, *roslę, rosles, rosl, rośliśmy, rośliście, rośli, roslam, rosłać, rosła, roslom, rosłoś, rosło, roslyśmy, roslyście, rosly*, (albo: *rosnąłem, rosnąłeś* i t. d.; od: *rosnąć*), *rośnie! rośnijmy! rościecie!* imięśłów nieosobisty: *rosło* i *rośnięto*, stąd: *rosły, a, e, zrosnięty, a, e*; rzeczownik słowny: *rośnienie, rośnięcie*; zresztą czasuje się foremnie od osób głównych.

Po staremu: *rość, rostę, rościesz, roście, rościemy, rościecie, rostą*; tryb rozkazujący: *rościej! rościejmy! rościecie!* zresztą czasowało się jak teraz.

Słowa częstotliwe pochodzą od osoby I, liczby pojedynczej czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego: *gniatać, miatać*,

platać, rastać np. *wygniatać, zamiatać, oplatać, wyrastać*, i t. d.; wszystkie czasują się podług koniugacji I.

Słów jednoltowych niemają.

Wzór 19. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym także na: *śc*, z zamiennią: *z*, na: *s*, które się w innych trybach i czasach przywraca, czasują się następnie: *gryść, gryzę, gryziesz, gryzie, gryziemy, gryziecie, gryzą; gryzłem, gryzłeś, gryzł, gryźliśmy, gryźliście, gryźli; gryzłam, gryzłaś, gryzła, gryzłom, gryzłoś, gryzło, gryzłyśmy, gryzłyście, gryzły*; tryb rozkazujący: *gryź! gryźmy! gryście!* imięśłów nieosobisty i rzeczownik słowny pochodzą od osoby III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego: *gryziony, gryzienie*; zresztą czasują się foremnie od osób głównych.

Tu należą następujące: *gryść, leść, pleść, wieść*, i złożone z nich np. *ogryść, wyleść, spleść się, zawieść, ogryzę, ogryziesz* i t. d.; *wylęzę, wylęziesz* i t. d.; *splezę się, spleziesz się* i t. d.; *zawiozę, zawieziesz* i t. d.; tylko: *gryść* jest foremne; zaś: *leść, pleść, wieść*, i złożone z nich są trochę nieforemne i czasują się następnie:

Lęść: lęzę, (laze), lęziesz, lęzie, lęziemy, lęziecie, lęzą, (laze); lazłem, lazłeś, lazł, leźliśmy, leźliście, leźli, lazłam, lazłaś, lazła, lazłom, lazłoś, lazło, lazłyśmy, lazłyście, lazły, tryb rozkazujący: *lęź! lęźmy! lęście!* imięśłów nieosobisty i rzeczownik słowny pochodzą od osoby III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego: *leziono, lezienie*; zresztą czasuje się foremnie od osób głównych.

Uwaga. Słowa złożone: *naleść, najść, znalesc, znając*, mają jedno znaczenie i często się jedne za drugie używają, np. *znaleźć* lub: *znajdę* i t. d.; wazelako: *najść, znając*, nieużywają się w czasach przeszłych, nikt bowiem nie mówi: *naszedłem, znaszędłem* ale: *znalazłem* i t. d. (a)

Pleść: plezę, (plozę) pleziesz, plezie, pleziemy, pleziecie, plezą (plozą), plózłem, plózłeś, plózł, pleźliśmy, pleźliście, pleźli, plezłam, plezłaś, plezła, plezłom, plezłoś, plezło, plezłyśmy, plezłyście, plezły; tryb rozkazujący: *pleź! pleźmy! pleście!*

imięśłów nieosobisty: *pleziono*; rzeczownik słowny: *plezienie*; zresztą czasują się foremnie od osób głównych:

Wieść: *wiozę (wiezę) wieszysz, wiezie, wieziemy, wieziecie, wiozę, (wiezę), wiozłem, wiozłeś, wiozł, wieźliśmy, wieźliście, wieźli; wieszlam, wieszlaś, wieszla, wieszłom, wieszłoś, wieszło, wieszliśmy, wieszlyście, wieszły!* tryb rozkazujący: *wieź! wieźmy! wieźcie!* imięśłów nieosobisty: *wieziono*; rzeczownik słowny: *wiezienie*; zresztą czasuje się foremnie od osób głównych.

Słowa częstotliwe pochodzą od osoby I, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego: *gryźć, łazić, płozić, wozić*, pierwsze czasuje się podług koniugacji I, np. *gryzam, gryzasz, gryza* i t. d.; inne zaś podług koniugacji III, np. *łażę, łazisz, łazi* i t. d.; *płożę, płoziś, płozi* i t. d.; *wożę, wozisz, wozł* i t. d.

Słowo jednotliwe ma tylko jedno: *gryść. gryznąć*, które czasuje się podług wzoru 14, np. *gryznę, gryźniesz, gryźnie* i t. d.

§ 221. Szereg V.

Słowa należące do szeregu V, zamieniają spółgłoski twarde na przyciskowe w głównej osobie III l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego trybu oznajmującego; tożsamo czynią w innych osobach od téj pochodzących; dzielą się na dwa osobne wzory.

Wzór 20. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym prosto na: *ać*, z poprzedzającymi spółgłoskami twardymi: *g, k, r, st, s, sk, sz, t, z, zd, zg*, które zamieniają się w osobach głównych I, i III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego trybu oznajmującego na spółgłoski przyciskowe sposobem następującym:

g na **ż**, np. *strugać, strużę, struże, strugał.*

k-cz, np. *plakać, płaczę, płacze, plakał!*

r-rz, np. *bazgrać, bazgrzę, bazgrze, bazgrzał.*

s-sz, np. *czesać, czeszę, czesze, cesał.*

sk-szcz, np. *iskać, iszczę, iszcze, iskał.*

st-szcz, np. *świstać, świszczę, świszczę, świstał.*

t-cz (c), np. *dygotać, dygoczę, dygocze, dygotał, (dygocę, dygoce).*

ż-ż, np. *liżać, liżę, liże, lizał.*

zd-źdź, np. *gwaźdać, gwaźdżę, gwaźdże, gwaźdał.*

zg-źdź, np. *bryzgać, bryzdżę, bryzdże, bryzgał.*

zresztą czasują się foremnie od osób głównych; wszelakoż dla większej łatwości i dokładności wyszczególniają się порядkiem zakończeń następnie:

A) Zakończony na: *gać*, czasują się następnie: np. *lgać, lżę, lżesz, lże, lżemy, lżecie, lżę, lgał*; tryb rozkazujący: *lżęj! lżęjmy! lżęjcie!*; *strugać; strużę* i t. d.; tryb rozkazujący: *struż! strużmy! strużcie!* i t. d.; zresztą czasują się foremnie od osób głównych.

Tu należą tylko te dwa: *lgać, strugać*, i złożone z nich, np. *zelgać, zastrugać* i t. d.

Słowa częstotliwe pochodzące z nich są: *lygać, lgiwać, strugiwać* np. *wyligać*, lub: *wylgiwać, ostrugiwać*; *wyligać* czasuje się podług koniugacji I, zaś: *lgiwać, wylgiwać, strugiwać, ostrugiwać* i t. d.; czasują się podług koniugacji II, wzoru 4, np. *ostruguje* i t. d.

Słowo jednotliwe: *strugnąć, zastrugnąć* i t. d.; czasują się podług wzoru 14.

B) Zakończony na: *kać*, czasują się następnie, np. *skakać, skaczę, skaczesz, skacze, skaczemy, skaczecie, skaczę; skakał* i t. d.; tryb rozkazujący: *skacz! skaczmy! skaczcie!* i t. d.; zresztą czasują się foremnie od osób głównych.

Tu należą następne: *brukać, gdakac, krakać, kwakać, plakać, płókać, skakać*, (czasem: *smarkać*), *smykać*, i z nich złożone, np. *zaplakać, wyskakać się* i t. d.

Słowa częstotliwe z nich pochodzące są: *brukiwać, gdakiwać, krakiwać, kwakiwać, plakiwać, płókiwać, skakiwać, smarkować, smykiwać* i t. d.; te czasują się podług wzoru 4.

Słowa jednotliwe są: *gdaknąć, kraknąć, kwaknąć, plaknąć, zaplóknać, skoknąć* i *skoczyć, smarknąć, smyknąć* i t. d.; te czasują się podług wzoru 14, wyjąwszy: *skoczyć*, które czasuje się podług koniugacji IV. np. *skoczę, skoczysz, skoczy* i t. d.

C) Zakończone na: *skac*, czasują się następnie: np. *glaskać*; *glaszcze*, *glaszczesz*, *glaszcze*, *glaszczemy*; *glaszczecie*! *glaszczą*, *glaskał* i t. d.; tryb rozkazujący: *glaszcz!* *glaszczmy*! *glaszczcie*! dalej czasują się foremnie od osób głównych.

Tu należą następne: *glaskać*, *iskać*, *klaskać*, *kleskać*, *mlaskać*, *muskać*, *plaskać*, *pluskać*, (czasem: *pryskać*), *pyskać*, *spiskać*, (czasem: *troskać się*, *zyskać*) i złożone, np. *uglaskać*, *wyiskać*, *pozyskać* i t. d.

Słowa częstotliwe z nich pochodzące są: *glaskiwać*, *iskiwać*, *klaskiwać*, *kleskiwać*, *mlaskiwać*, *muskiwać*, *plaskiwać*, *pluskiwać*, *pryskiwać*, *pyskiwać*, *spiskiwać*, *zyskiwać* i t. d., te czasują się podług wzoru 4.

Słowa jednoltowe są: *glasnąć*, *klasnąć*, *klesnąć*, *mlasnąć*, *musnąć*, *plasnąć*, *plusnąć*, *prysnąć*, *pysnąć*, *spisnąć* i t. d., te czasują się podług wzoru 14.

Uwaga. Tak samo formują się słowa jednoltowe od słów zakończonych na: *skac* należących do koniugacji I, np. *trzaskać*, *trzasnąć* i t. d.

D) Zakończone na: *rać*, czasują się następnie, np. *szemrać*, *szemrzeć*, *szemrzesz*, *szemrze*; *szemrzemy*, *szemrzecie*, *szemrzą*; *szemrał* i t. d., tryb rozkazujący: *szemrz!* *szemrzmy*! *szemrzcie*! albo: *szemrzej!* *szemrzejmy!* *szemrzejcie!* i t. d., dalej czasują się foremnie od osób głównych.

Tu należą następujące: *babrać*, *bazgrać*, *czochrać*, (czasem: *gdęrać*, *gmerać*, *guzdrać*), *karać*, *krekorać*, (czasem: *kręrać*): *mamrać*, *orać*, *szemrać*, *szmęrać*, (czasem: *showerać*, *szperać*, *wzkórać*), *żebrać* i złożone, np. *zababrać*, *rozbazgrać*, *ukarać*, *poorać* i t. d.

Słowa częstotliwe z nich pochodzące są: *babrywać*, *bazgrywać*, *czochrywać*, *guzdrywać*, *kekorywać*, *mamrotać*, *orywać*, *szemrywać*, *szperować* i t. d., te czasują się podług wzoru 4, wyjąwszy *mamrotać*, które się czasuje podług koniugacji I, albo podług wzoru 20, jak wyżej.

Słowa jednoltowe są: *gmernąć*, *szmernąć*, te czasują się podług wzoru 14.

Zakończone na: *sać*, czasują się następnie, np. *piścić*, *pisze*, *piszesz*, *pisze*, *piszemy*, *piszecie*, *piszą*; *piślał* i t. d., tryb rozkazujący: *piśz!* *piśzmy!* *piśzcie!* *ciesać*, *cieszę*, *cieszysz*, *cieszę*; *cie-*

szemy, *cieszecie*, *cieszę*; *ciesal* i t. d., tryb rozkazujący: *ciesz!* *cieszmy!* *cieszcie!* i t. d., zresztą czasują się foremnie od osób głównych.

Tu należą następujące: *ciesać*, (czasem: *ciosać*), *czesać*, *kolysać*, *krzesać*; przestarzałe: *pasać*, np. *odpasać*, *przypasać*, *zapasać* i t. d., *писаć*, przestarzałe: *kasac*, np. *podkasac*, *zaka-*
sać i t. d. i złożone, np. *zaciesać*, *wyczesać*, *pokołysać*, *okrzesać*, *rozpasać*, *napisać* i t. d., czasują się foremnie, wyjąwszy: *ciesać*, jak następuje; niektórzy czasują: *ciosę*, *cieszysz*, *cieszę*, *cieszemy*, *cieszecie*, *ciosą*, *ciosalem*, *ciosaleś*, *ciosał*, *ciosali-*
śmy, *ciosaliście*, *ciosali* i t. d., np.

Drudzy wysokie ciosali modrzewie.

(P. Kochanowski, Jeruz. wyzw. str. 90).

Słowa częstotliwe z nich pochodzące są: *ciesywać*, *czesywać*, *kolysywać*, *krzesywać*, *pasywać*, *pisywać*, *kasywać* i t. d., np. *rozpasywać* i t. d., te wszystkie czasują się podług wzoru 4.

Słowo jednoltowe tylko jedno: *krzesnąć*, czasuje się podług wzoru 14.

F) Zakończone na: *stać*, czasują się następnie: *chłostać*, *chłostę*, *chłostasz*, *chłostę*; *chłostamy*, *chłostacie*, *chłostają*; *chłostał* i t. d., tryb rozkazujący: *chłostę!* *chłostamy!* *chłostacie!* zresztą czasuje się foremnie od osób głównych.

Tu należą następujące: *chłostać*, *chłustać*, *chłostać*, *chłystać*, *chrostać*, *chrzęstać*, *świsnąć* i złożone, np. *zachłostać*, *wychłustać*, *ochłostać*, *wychłystać*, *ochrostać*, *wyświsnąć* i t. d.

Uwaga. Niektórzy czasują te słowa podług koniugacji I, np. *chłostam*, *chłostasz*, *chłosta* i t. d.

Słowa częstotliwe od nich pochodzące są: *chłastywać*, *chłustywać*, *chłostywać*, *chłostywać*, *świsnąć* i t. d., te czasują się podług wzoru 4.

Słowa jednoltowe są: *chłasnąć*, *chłusnąć*, *chłosnąć*, *chłysnąć*, *chrosnąć*, *chrzęsnąć*, *świsnąć*, czasują się podług wzoru 14.

Uwaga. Tak samo formują się słowa jednoltowe od słów zakończonych na: *stać*, należących do koniugacji I.

G) Zakończone na: *tać*, czasują się następnie, np. *grzechać*, *deptać*, *grzechocę*, *grzechociesz*, *grzechocę*; *grzechocemy*, *grzechociecie*, *grzechoczą*; *depcę*, *depciesz*, *depcę*; *dep-*

czemy, depczecie, depczą; grzechotał, deptał; tryb rozkazujący: grzechocz! grzechoczmy! grzechoczcie! depcz! depczmy! depczcie, zresztą czasują się foremnie od osób głównych.

Tu należą następujące: *bechtać, belkotać, błyskotać, bulkotać, cheltać, chleptać*, (czasem: *chwierutać*), *chrobotać, chłupotać, chychotać się, deptać, druzgotać, dygotać, gruchotać, grzechotać, grzgotać, klekotać, klektać, klektać, kłopotać, kolatać, łaskotać, lechotać, leptać, loskotać, mamkotać, migotać, miotać, plątać, rzechotać się, rzegotać, smochtać, smoktać, święgotać, swiergotać, szamotać, szczebiotać, szeptać, szwargotać, tarkotać, trzepiotać, trzepotać, turkotać, tyrkotać, warkotać*, i złożone, np. *podbechtać, podeptać, zaplątać* i t. d.

Uwaga. Niektórzy pisarze w słowach zakończonych na: *tać*, z poprzedzającą samogłoską zamieniają: *t*, na: *c*, nie na: *cz*, i tak właśnie każe je pisać i czasować Kopczyński (a), np. *kolatać, kolące, kolaczesz, kolace; kolacemy, kolacie, koląc* i t. d., zaś w słowach zakończonych na: *tać*, z poprzedzającą spółgłoską zamieniają: *t*, na: *cz*, co także czyni Kopczyński (b), np. *szeptać, szepcze, szepczesz, szepcze, szepczemy, szepczecie, szepczą* i t. d. Są i tacy, którzy zawsze zamieniają: *t*, na: *c*, czy przed rzeczonym: *t*, stoi spółgłoska, czy samogłoska, np. *deptać, depce, depczesz, depce* i t. d., *belkotać, belkocę, belkociesz, belkoce* i t. d.; są jeszcze inni, którzy zawsze zamieniają: *t*, na: *cz*, czy przed rzeczonym: *t*, stoi spółgłoska, czy samogłoska, np. *bechtać, bechce, bechczesz, bechcze* i t. d., *szamotać, szamociesz, szamocze* i t. d.; ja tych ostatnich naśladowuję, jako najzgodniejszych z prawidłami grammatycznymi, a nadewszystko z prawidłami słów należących do tego szeregu. Niektórzy czasują je także podług koniugacji I, np. *kolatam* i t. d.

Piotr Kochanowski pisze: *miece*, od: *miotać*, np.

Gwałtem się *miece* i drze na rozszcepy.

(Jer. wyzw. str. 171).

czego terazniejsi nienasładowują.

Słowa częstotliwe od słów tego zakończenia pochodzące, formują się na: *ywać*, np. *podbechtywać, wydeptywać, odplątywać* i t. d., (od: *bechtać, deptać, plątać* i t. d.), te czasują się podług wzoru 4, np. *podbechtuję, podbechtujesz, podbechtuje* i t. d.

Słowa jednotliwe formują się na: *nąć*, np. *belkotnąć, przydepnąć* (od: *deptać*), *kolatnąć, szepnąć, grzmotnąć* i t. d., czasują się podług wzoru 14.

H) Zakończone na: *zać*, czasują się następnie, np. *mazać, maże, mażesz, maże; mažemy, mažecie, mažą, mažal*; tryb roz-

(a) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 209. — (b) Tamże.

kazujący: *maż! mażmy! mażcie!* i t. d., zresztą czasują się foremnie od osób głównych.

Tu należą następujące: *kazać, lizać, mazać, rzezać, wiązać* i złożone, np. *skazać, zakazać, oblizać, obrzezać, uwiązać* i t. d.

Słowa częstotliwe od nich pochodzące są: *kazywać, liszyć, mazywać, rzezywać, więzywać, rozwięzywać* i t. d.

Słowa jednotliwe są: *liźnąć* i t. d.

I) Zakończone na: *źdać*, czasują się następnie, np. *gwiźdać, gwiżdże (a), gwiżdżesz, gwiżdże; gwiżdżemy, gwiżdżecie, gwiżdżą; gwiźdał*; tryb rozkazujący: *gwiżdź! gwiżdźmy! gwiżdźcie*, i t. d., zresztą czasują się foremnie od osób głównych.

Tu należą następujące: *dryźdać*, lub: *drzyźdać, gwazdać, gwiźdać* i złożone, np. *zagwazdać, wygwiźdać* i t. d.

Uwaga. Te słowa częściej się czasują podług koniugacji I, niż podług II.

Słowa częstotliwe formują się na: *ywać*, np. *dryzdywać! gwazdywać, gwiźdywać* i t. d.; czasują się podług wzoru 4.

Słowa jednotliwe formują się na: *nąć*, np. *dryzdnąć, gwiźdnąć* i t. d., czasują się podług wzoru 14.

K) Zakończone na: *gnać*, czasują się następnie, np. *bryzgnać, bryżdże, bryżdżesz, bryżdże; bryżdżemy, bryżdżecie, bryżdżą; bryzgał*; tryb rozkazujący: *bryżdź! bryżdźmy! bryżdźcie!* zresztą czasują się foremnie od osób głównych.

Tu mogą należeć następujące: *bluzgnać, bryzgnać, druzgnać, mazgnać, muzgnać, ślizgnać, umizgnać*, i złożone, np. *zbryzgnać* i t. d.

Uwaga. Te słowa czasują się częściej podług koniugacji I, niż podług II.

Częstotliwe na: *ować*, np. *bryzgiwać*, czasują się podług wzoru 4.

Jednotliwe na: *nąć*, np. *bryznąć*, lub *bryzgnąć*, czasują się podług wzoru 14.

Wzór 21. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na spółgłoski twarde: *c, dz*, które w głównej osobie I, l. p. czasu terażniejszego i przyszłego dokonanego trybu oznajmującego zamieniają na inne twarde: *k, g*, a w głównej osobie III, l. p. tych czasów na przyciskowe: *cz, ż*, czasują się następnie:

(a) Mroziński, str. 79.

A) Zakończono na: *c*, czasują się następnie, np. *tluc*, *tlukę*, *tluczysz*, *tlucze*; *tluczemy*, *tluczecie*, *tluką*, *tlukł*; tryb rozkazujący: *tlucz*! *tluczmy*! *tluczcie*! Imięśłów nieosobisty i rzeczownik słowny formują od osoby III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego np. *tluczono*, *tluczenie*; zresztą czasują się foremnie od osób głównych.

Tu należą następujące: *cięc*, *pięc*, *rzęc*, *sięc*, *tluc*, *wlec* i złożone, np. *uciec*, *wściec się*, *upiec*, *wyrzec*, *zniec*, *potluc*, *obwlec* (*oblec*), *wywlec* i t. d. są wszystkie foremne, wyjąwszy: *wlec*, które czasuje się następnie: *wlekę*, (*wlokę*), *wleciesz*, *wlecze*, *wlecemy*, *wleciecie*, *wleką* (*wloką*); *włókiem*, *włókłeś*, *włókl*; *wleliśmy*, *wlekliście*, *wlekli*; *wleklam*, *wlekłaś*, *wlekła*; *wleklom*, *wlekłoś*, *wlekło*; *wiektysmy*, *wiektyscie*, *wiektys*; zresztą czasuje się foremnie od osób głównych. *Oblec*, *oblekę*, *oblókę* i t. d.

Uwaga. Niepotrzebnie niektórzy teraźniejsi czasują słowo złożone: *uciec*, nieforemnie sposobem następującym: *uciekę*, *uciekiesz* i t. d., zamiast: *uciekę*, *ucieciesz* i t. d., gdyż ono bardzo dobrze czasuje się: *uciekę*, *ucieciesz* i t. d., np.

Zaraz ucieką.

(P. Kochanowski, Jer. wyzw. str. 280).

Co teraz najpowszechniej mówią i piszą: *ucieką*, od: *ucieknąć*.

Słowa częstotliwe formują się od osoby I, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego następnie: *ciekać*, *piekać*, *rzekać*, *siekać*, *tlukać*, *wlekać* i *włóczyć*, *uciekać*, *dopiekać*, *narzekać* i t. d., te wszystkie czasują się podług koniugacji I, wyjąwszy: *włóczyć*, które czasuje się podług koniugacji IV.

Słowa jednolite formują się także od osoby I, l. p. na: *nąć*, *cieknąć*, *rzeknąć* i t. d. Te czasują się podług wzoru 14.

B) Zakończono na: *dz*, które czasem niektórzy dawniejsi zakończali błędnie na: *c*, czasują się następnie, np. *strzedz*, *strzeżę*, *strzeżesz*, *strzeże*; *strzeżemy*, *strzeżecie*, *strzegą*; *strzeżł*; tryb rozkazujący: *strzeż*! *strzeżmy*! *strzeżcie*! Imięśłów nieosobisty i rzeczownik słowny pochodzą od osoby III, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego: *strzeżono*, *strzeżenie*; zresztą czasują się od osób głównych.

Tu należą następne: *biedz*, *lądz*, *ledz*, *módz*, (*prządz*, *siądz*, *strudz*, *stydz*), *strzędz*, *strzydz*, (*zędz*), i złożone, np.

pobiędz, *wylądz*, *obledz*, *wspomódz*, *zaprządz*, *przysiądz*, *zastrudz*, *przestrzedz*, *ustrzydz*, *zażędz* i t. d., czasują się foremnie tylko te trzy: *módz*, *strzedz*, *strzydz*; *mogę*, *strzygę*, *możę*, *strzyżę*, *mógł*, *strzygł* i t. d., i z nich złożone; zaś: *biedz*, *lądz*, *ledz*, *prządz*, *siądz*, *zędz*, są jedne nieforemne, drugie ułomne, inne przestarzałe.

Uwaga. Żle byłoby formować w tych słowach imięśłów nieosobisty od trybu bezokolicznego, jak to czyni Dyjakowski w Dyjaryjuszu Wyprawy wiedeńskiej pisząc:

Aby restytucja była cerografu na królu Kazimierz i senatorach wymodzonego.
(Pszczółka Krakow. rok 1821, tom III, str. 234).

Nieforemne są: *lądz*, *prządz*, *siądz*.

Lądz; *lęę*, *lędiesz*, *lęę*, *lędemy*, *lędiecie*, *lęą*; *lągłem*, *lągłes*, *lągł*; *lęgliśmy*, *lęgliście*, *lęgli*; *lągłam*, *lągłaś*, *lągła*; *lągłom*, *lągłoś*, *lągło*; *lągłysmy*, *lągłyscie*, *lągłys*; tryb rozkazujący: *lęż*! *lężmy*! *lężcie*! imięśłów nieosobisty: *lędono*; rzeczownik słowny: *lęzenie*; reszta foremnie od osób głównych.

Prządz, samo pojedyncze przestarzałe, ale złożone z niego są używane, np. *zaprządz*, *przyprządz*, *doprządz*, *odprządz* i t. d., czasują się następnie, *przeżę*, *przeżesz*, *przeże*; *przeżemy*, *przeżecie*, *przegą*; *przegłem*, *przegliśmy*, *przegłam*, *przeglyśmy* i t. d., tryb rozkazujący: *przeż*! *przeżmy*! *przeżcie*! *przeżono*, *przeżenie*; reszta foremnie od osób głównych.

Siądz, pojedyncze także przestarzałe, ale złożone z niego są używane, np. *przysiądz*, *zaprzysiądz*, *poprzysiądz*, *sprzysiądz* i t. d.; czasują się następnie: *siężę*, *siężesz*, *sięże*, *siężemy*, *siężecie*, *sięgą*; *sięgłem*, *sięgłes*, *sięgl*, *sięgliśmy* i t. d. tryb rozkazujący: *sięż*! *siężmy*! *siężcie*! *siężono*, *siężenie*, reszta foremnie.

Ułomne są: *biedz*, *ledz*, *zędz*.

Biedz, *biegłem*, *biegłes*, *biegl*; *biegliśmy*, *biegliście*, *biegli*; *biegłam*, *biegłaś*, *biegła*; *biegłom*, *biegłoś*, *biegło*; *biegłysmy*, *biegłyscie*, *biegłys*; *abym biegł* i t. d., więcej nieużywa się; tak samo ułomnie czasują się i złożone, np. *przybiedz*, *dobiedz*, *zabiedz*, *wbiedz*, *wybiedz*, *zbiedz* i t. d., w innych czasach i osobach używają się: *biegnąć*, *bieżeć*, *biegnę*, *biegniesz*, *biegnie* i t. d., *bieżę*, *bieżysz*, *bieży* i t. d., które niesą ułomne i należą pierwsze do wzoru 14, drugie do koniugacji IV.

Ledz; ległem, ległeś, legł; legliśmy, legliście, legli; ległam, ległaś, legta; ległom, ległoś, legło; legliśmy, legliście, legly; abym legł i t. d., więcej nieużywa się; taksamo ułomnie czasują się i złożone, np. *przyledez, poledz, obledz, zaledz, wyledez, rozledz się, uledz i t. d.;* w innych czasach i osobach używa się: *legnąć i leżeć, legnę, legniesz i t. d., leżę, leżysz, leży i t. d.,* te niesą ułomne i należą: pierwsze do wzoru 14, drugie do koniugacji IV.

Żedz, pojedyncze przestarzałe, tylko złożone z niego czasem używane bywają, np. *zażedz, pozedz i t. d., żegłem, -żegleś, -żegł; żegliśmy, -żegliście, -żegli; żegłam, -żegłaś, -żegla; -żegłom, -żegłoś, -żegło; -żegliśmy, -żegliście, -żegly; abym -żegł,* więcej się nieużywa, ale zamiast tego, używa się: *-żegnąć,* ale tylko w złożonych, np. *zażegnąć, podżegnąć i t. d.*

Uwaga. Podobnych słów musiało być dawniej daleko więcej, np. *strudz, stydz, za-* miast których używają się teraz, *strugać, stygnąć,* a tamte całkiem zaginęły.

Częstotliwe z słów tego zakończenia formują się od osoby I, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego następnie: *biegać, łagać, legać, magać, przągać, siągać, (sięgać), strugać, strzegać, strzygać, stygać, żegać,* złożone, np. *wybiegać, wylągać, wylegać, nalegać, pomagać, domagać się, zaprzągać, zasiągać, zasięgać, ostrzygać, przestrzegać, ustrzygać, ostygać, zażegać i t. d.,* wszystkie czasują się podług koniugacji I, atoli: *strugać,* czasuje się także podług koniugacji II, wzoru 20, zapewne dla tego, że musiało kiedyś mieć tryb bezokoliczny: *strudz,* jak powiedziano wyżej.

Jednotliwe formują się od osoby I, l. p. na: *nąć,* np. *legnąć, siągnąć, (sięgnąć), strzygnąć, żegnąć i t. d.,* te czasują się podług wzoru 14.

§ 222, Szereg VI.

Słowa należące do szeregu VI, przekładają spółgłoski trybu bezokolicznego we wszystkich osobach czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego try. ozn., także w trybie rozk. i w słowach częstotliwych, np. *brać, biore, bierzesz i t. d., bierz! i t. d., bierać.*

Dzielią się na trzy osobne wzory:

Wzór 22. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na *rać,* czasują się następnie, np. *brać, biore, (biere), bierzesz, bierze; bierzemy, bierzecie, biorą (bierą); brał; tryb rozkazujący: bierz! bierzmy! bierzcie!* zresztą czasują się foremnie od osób głównych.

Tu należą tylko: *brać, prac,* i złożone: *zabrać, rozebrać, wezbrać, zebrać i t. d., wyprac, oprac, sprac, przeprac i t. d.,* wszystkie czasują się jak wyżej.

Słowa częstotliwe pochodzą od osoby I, l. p. *biierać, piierać,* i złożone: *rozbiierać, przybiierać i t. d., zapiierać t. d.;* te czasują się podług koniugacji I.

Słów jednotliwych niemają.

Wzór 23. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na: *leć,* czasują się następnie, np. *mleć, mele, melessz, mele; melemy, melecie, melą (a),* albo lepij: *miele, mielessz, miele; mielemy, mielecie, melą; mellem, melleś, mell; metliśmy, melliście, melli; mellam, mellaś, mella; mellom, melloś, mello; metliśmy, metliście, metly (b),* tryb rozkazujący: *mel! melmy! melcie;* albo lepij: *miel! mielmy! mielcie!* imięstów nieosobisty: *melon, melono,* albo: *melto;* rzeczownik słowny: *melenie,* albo: *mienienie,* albo: *metcie (c),* zresztą czasują się foremnie od osób głównych.

Pleć, tryb oznajmujący, czas teraźniejszy: *pelę, piele, plewie i t. d.;* imięstowy: *pelący, a, e, pielący, a, e, plewicy, a, e, pelono, pielono, plewiono i t. d.*

Tu należą tylko te dwa: *mleć, pleć,* i złożone, np. *zemleć, wymleć i t. d., opleć, wypleć i t. d.,* wszystkie czasują się jak wyżej.

Słowa częstotliwe pochodzą od osoby I, l. p. *mielać, pielać* albo: *melać, pelać* i złożone: *wymielać, omielać i t. d., opielać i t. d.,* te czasują się podług koniugacji I.

Słów jednotliwych niemają.

Wzór 24. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezoko-

(a) Dudziński, str. 15. — Mroziński, str. 89.

(b) Mroziński, str. 76.

(c) Dudziński, str. 15. — Mroziński, str. 76.

licznym na: *lóc, róc*, czasują się następnie, np. *klóc, kole, koless, kole; kołemy, kołecie, kołq; klólem, klóles, klól* i t. d.; tryb rozkazujący: *kól! kólmy! kólcie!* imięsłów nieosobisty: *klóto*; rzeczownik słowny: *klócie*; zresztą czasują się foremnie od osób głównych.

Próc; porę, porzesz, porze; porzemy, porzecie, porq; pról; tryb rozkazujący: *porz! pórzmy! pórzie!* imięsłów nieosobisty: *próto*; rzeczownik słowny: *prócie*, reszta foremnie od osób głównych

Tu należą tylko te dwa: *klóc, próc*; i złożone, np. *uklóc, popróc* i t. d.

Uwaga. Te dwa słowa czasują niektórzy podług wzoru 7, i natędy piszą je w trybie bezokolicznym: *kluc, pruc*; tryb oznajmujący: *kluje, klujesz, kluje i t. d., pruje, prujesz, pruje i t. d., klui, prui; kluj! pruj! kluto, pruto* i t. d.; atoli trzeba wiedzieć, że lubo to czasowanie zdaje się daleko foremniejsze niż poprzedzające, wszelakoż trzyma się go tylko lud mniej oświecony niektórych prowincyj, i mała liczba pisarzy i to nie wzorowych.

Słowa częstotliwe pochodzą od nich: *kalac, parac* i złożone, np. *wykalac, wyparac*, albo nakształt wzoru 7, *wyklowac, wypruwac* i t. d., jak jedno tak drugie czasują się podług koniugacji I, np. *wykalam, wykluwam; wyparam, wyprówam* i t. d.

Słowo jednolite: *kolnac*, czasuje się podług wzoru 14.

§ 223. Szereg VII.

Słowa należące do szeregu VII, spółgłoskę przyciskową trybu bezokol *rz*, zamieniają w osobie I, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego i w czasie przeszłym na spółgłoskę twardą: *r*, nadto w czasie przeszłym przekładają głoski trybu bezokolicznego, np. *trzyć, trę, tarl* i t. d., składają tylko jeden wzór.

Wzór 25. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym np: *rzeć*, czasują się następnie, np. *drzyć, drę, drzesz; drze, drzemy, drzecie, drq; darlem, darles, darl; darłšmy* i t. d., *darlam, darlaš* i t. d., *darlom* i t. d.; tryb roz.: *drzėj! drzėjmy! drzėjcie!* imięsłów nieosobisty: *darto*; rzeczownik słowny: *darcie*; reszta czasuje się foremnie (a).

Tu należą: *drzyć, mrzyć, przyć, trzyć, wrzyć, zrzyć, (zręc)*,

(a) Mroziński, str. 76.

i złożone, np. *zedrzeć, wydrzyć, umrzeć, pomrzeć, zemrzeć, utrzyć, zetrzyć, zawrzyć, wywrzyć, zezrzeć, obezrzeć* i t. d.

Uwagi. a) Dawniejsi pisarze czasowali słowo: *przyć*, następnie: *przę, przesz, prze* i t. d., *przą, przal, przali* i t. d. np.

Przalam się.

(P. Kochanowski, Jer. wyzw. str. 594).

b) Niektórzy to jedno słowo: *zrzyć*, piszą w trybie bezokolicznym: *źręc*, a w czasie teraźniejszym i przyszłym dokonanych: *źrę, źresz, źre, źremy, zrecie, żrą* i tak właśnie radzi pisać Feliński; ale porównyując to słowo z innemi tego wzoru, każdy łatwo dostrzeże, że takie pisanie i wymawianie pomnaża tylko nieforemność języka i wyjątki grammatyczne bez żadnej potrzeby: zresztą są wszystkie foremne.

c) Nierozumie także mięszac słów: *przyć* (*pre*), *wrzyć* (*wre*), ze słowami: *przyć* (*pre*), *prę, wrę*, *wręc* (*wręc*), czyli: *gotuję się*, *należącami* do wzoru 6; gdyż jak jedne, tak drugie mają wcale swoje osobne znaczenie, a przetoż i osobne czasowanie, np.

Wszyscy wrą, wszyscy hasła do szturmu wołają.

(Sybilla, str. 34).

zamiast: wszyscy naglą.

Słowa częstotliwe formują się następnie: *dzierać, umierać, piierać, ciierać, wiierać, żierać*, i złożone, np. *wydzierać, umierać, zapierać, ocierać, otwierac, pożerać* i t. d., wszystkie czasują się podług koniugacji I. Słów jednolitych niemają.

§ 224. Słowa złożone nieforemne należące do Koniugacji II.

Słowa złożone nieforemne zowią się te, które się składają z przyimków: *nade, obe, ode, pode, roze, we, ze*, a te przyimki w niektórych czasach samogłoskę: *e*, wyrzucają, w niektórych zatrzymują; takowe znajdują się tylko w koniugacji II, a te są następujące:

W słowach złożonych ze słów pojedynczych: *ciąć, dąć, giąć, jąć, kłać, miąć, piąć, śać, (źmę), śać, (źnę)*, rzeczne przyimki wyrzucają samogłoskę: *e*, w trybie bezokolicznym i w czasie przeszłym, a w czasie teraźniejszym i przyszłym dokonanych takowe zatrzymują:

Tryb bezokol.	Czas przeszły.	Czas ter. i przy. dok.
Ciąć.		
nadciąć	nadciął	nadetnę
obciąć	obciął	obetnę
odciąć	odciął	odetnę
podciąć	podciął	podetnę

	rozciąć	rozciął	rozetnę
	wciąć	wciął	wetnę
	ściąć (zciąć)	ściął	zetnę
<i>Dać.</i>			
	oddać	oddał	odedmę
	poddać	poddał	podedmę
	rozdać	rozdał	rozedmę
	wzdać	wzdał	wezdmę
	zdać	zdał	zedmę

<i>Giać.</i>			
	nadgiać	nadgiał	nadegnę
	obgiać	obgiał	obegnę
	odgiać	odgiał	odegnę
	podgiać	podgiał	podegnę
	rozgiać	rozgiał	rozegnę
	wgiać	wgiał	wegnę
	zgiać	zgiał	zegnę

<i>Jąć.</i>			
	objąć	objął	obéjmę
	odjąć	odjął	odéjmę
	podjąć	podjął	podéjmę
	rozjąć	rozjął	rozéjmę
	uwziąć	uwziął	uwezmę
	wziąć	wziął	wezmę
	zdjąć	zdiał	zdejmę

Uwaga. Słowa złożone ze słowa: *jać*, z innemi przyimkami czasują się następnie, np.

	przyjąć	przyjął	przyjmę
	nająć	najął	najmę
	pojąć	pojął	pojmę
	wyjąć	wyjął	wyjmę i t. d.

<i>Kląć.</i>			
	odkląć	odklął	odeklnę
	rozkląć	rozklął	rozeklnę
	wkląć	wklął	weklnę
	skląć (zkląć)	sklął	zeklnę

<i>Miać.</i>			
	nadmiać	nadmiął	nademnę
	obmiać	obmiął	obemnę
	odmiać	odmiął	odemnę
	podmiać	podmiął	podemnę
	rozmiać	rozmiął	rozemnę
	wmiać	wmiął	wemnę
	zmiać	zmiął	zemnę

<i>Piać.</i>			
	nadpiać	nadpiał	nadepnę

	odpiać	odpiał	odepnę
	podpiać	podpiał	odepnę
	rozpiać	rozpiał	rozepnę
	wpiać	wpiał	wepnę
	spiać (zpiać)	spiał	zepnę
	wspiać się	wspiał się	wespnę się.

Żać (źmiać).

	nadzać	nadzał	nadeźmę
	obzać	obzał	obeźmę
	odzać	odzał	odeźmę
	podzać	podzał	podeźmę
	rozzać	rozzał	rozeźmę
	wzać	wzał	weźmę
	zzać	zzał	zeźmę

Żać (żnę).

	nadzać	nadzał	nadeźnę
	obzać	obzał	obeźnę
	odzać	odzał	odeźnę
	podzać	podzał	podeźnę
	rozzać	rozzał	rozeźnę
	wzać	wzał	weźnę
	zzać	zzał	zeźnę

W słowach złożonych ze słów pojedynczych: *brać*, *gnać*, *mlęć*, *stać*, rzeczone przyimki zachowują samogłoskę: *e*, w trybie bezokolicznym i w czasie przeszłym, a w czasie teraźniejszym i przyszłym dokonany takową wyrzucają:

Brać.

	nadebrać	nadebrał	nadbiorę
	odebrać	odebrał	odbiorę
	podebrać	podebrał	podbiorę
	rozebrać	rozebrał	rozbiorę
	webrać	webrał	wbiorę
	wezbrać	wezbrał	wzbiorę
	zebrać	zebrał	zbiorę.

Gnać.

	nadegnać	nadegnał	nadżnę
	obegnać	obegnał	obżnę
	odeгнаć	odeгнаł	odżnę
	podeгнаć	podeгнаł	podżnę
	rozeгнаć	rozeгнаł	rozżnę
	wegnać	wegnał	wżnę
	zegnać	zegnał	zżnę

Prac.

sprać	sprał	spiorę
zeprać	zeprał	spiorę

Słać (ściele).

nadesłać	nadesłał	nadściele
obesłać	obesłał	obściele
odesłać	odesłał	odściele
podesłać	podesłał	podściele
rozesłać	rozesłał	roześciele
wesłać	wesłał	wściele
zesłać	zesłał	zściele

W słowach złożonych ze słów pojedynczych: *drzeć, iść, mrzeć, przeć, schnąć, trzeć, wrzeć, żreć*, rzeczone przyimki zachowują samogłoskę: *e*, w trybie bezokolicznym i w czasie teraźniejszym i przyszłym dokonanym; zaś w czasie przeszłym takową wyrzucają:

Drzeć.

nadedrzeć	nadedrę	naddarł
obedrzeć	obedrę	obdarł
odedrzeć	odedrę	oddarł
podedrzeć	podedrę	poddarł
rozedrzeć	rozedrę	rozdarł
wedrzeć się	wedrę się	wdarł się
zedrzeć	zedrę	zdarł

Iść.

nadéjść	nadéjdę	nadszedł
obéjść	obéjdę	obszedł
odéjść	odéjdę	odszedł
podéjść	podéjdę	podszedł
rozéjść się (roz- niść)	rozéjdę się	rozszedł się
wéjść (wnieść)	wéjdę (wnieść)	wszedł
zéjść	zéjdę	zszedł
wzéjść	wzéjdę	wszedł

Mrzeć.

obumrzeć	obumrę	obumarł
odemrzeć (odumrzeć)	odemrę	odmarł
zemrzeć	zemrę	zmarł

Przeć.

odeprzeć	odeprę	odparł
podeprzeć	podeprę	podparł

rozeprzeć	rozepnę	rozparł
weprzeć	wepnę	wparł
wesprzeć	wesprę	wsparł
zeprzeć	zepnę	sparł

Schnąć.

nadeschnąć	nadeschnę	nadsechł
obeschnąć	obeschnę	obsechł
podeschnąć	podeschnę	podsechł
rozeschnąć	rozeschnę	rozsechł
weschnąć	weschnę	wsechł
zeschnąć	zeschnę	zsechł
Atoli: weschnąć	weschnę	weschło

Trzeć.

nadetrzeć	nadetrę	nahtarł
obetrzeć	obetrę	obhtarł
odetrzeć	odetrę	odhtarł
podetrzeć	podetrę	podhtarł
rozetrzeć	rozetrę	rozhtarł
wetrzeć	wetrę	whtarł
zetrzeć	zetrę	starł
Atoli: rozpostrzeć	rozpostrę	rozpostarł

Wrzeć.

nadewrzeć	nadewrę	nadwarł
obewrzeć	obewrę	obwarł
odewrzeć	odewrę	odwarł
lepiej: otworzyć	otworzę	otwarł, lub: otworzył
podewrzeć	podewrę	podwarł
rozewrzeć	rozewrę	rozwarł
wewrzeć	wewrę	wwarł, wewarł
zewrzeć	zewrę	zwarł

Żreć.

nadeżreć	nadeżrę	nażarł
obeżreć	obeżrę	obżarł
odeżreć	odeżrę	odżarł
podeżreć	podeżrę	podżarł
rozeżreć	rozeżrę	rozżarł
weżreć	weżrę	wżarł
zeżreć	zeżrę	zżarł, lub: zeżar

W słowach złożonych ze słów pojedynczych: *mlać, pluć*, rzeczone przyimki zachowują samogłoskę: *e*, tylko w trybie bezokolicznym, zaś w czasie teraźniejszym, przyszłym dokonanym i przeszłym, takową wyrzucają:

Młec

nademléc	nadmiele	nadmell
obemléc	obmiele	obmell
odemléc	odmiele	odmell
podemléc	podmiele	podmell
rozemléc	rozemle	rozemell
wemléc	wmiele	wmell
zemléc	zmiele	zmell

Pléc.

nadepléc, lub: nadpléc	nadpiele	nadpell
odepléc, odpłéc	odpiele	odpell
podepléc, podpléc	podpiele	podpell i t. d.

Dla porównania:

podciąć	podciął	podetnę
odebrać	odebrał	odbiorę
rozdrzeć	rozdarł	rozdrę
zemić	zmiął	zmię
podciąć	podciął	podetnę
odebrać	odebrał	odbiorę
rozdrzeć	rozdrę	rozdarł
zmię	zmiął	zemić

Uwaga. Oprócz tych słów złożonych nieforemnych wyżej wyszczególnionych, należących do koniugacji II, znajduje się jeszcze kilka innych, należących do różnych koniugacji, w których się rzeczono przyimki według potrzeby, a bardziej jeszcze według upodobania, lub prowincjonalizmu we wszystkich trybach, czasach i osobach skracają, lub przedłużają, ale takie znajdują się podwójnie napisane we wszystkich dobrych słownikach polskich; dlatego tu tylko niektóre z nich przytaczam, np.

Grać.

rozgrać	rozgrał	rozgram i t. d.
rezegrać	rozegrał	rozegram i t. d.
zgrać	zgrał	zgram i t. d.
zegrać	zegrał	zgram i t. d.

Plwać.

splwać	splwał	splwam i t. d.
zeplwać	zeplwał	zeplwam i t. d.

Śmiać się.

roześmiać się	roześmiał się	roześmieję się
rozśmiać się	rozśmiał się	rozśmieję się

Szyć.

zeszyć	zeszył	zeszyję i t. d.
zszyć	zsyzył	zszyję i t. d.

§ 225. **Koniugacja trzecia.**

Podług koniugacji III, czasują się słowa: niedokonane, dokonane, częstotliwe, jednotliwe i t. d., kończą się w trybie bezokolicznym na: *ić, ieć*; dzielą się na trzy szeregi; także, na: *ać*, te trzy nieforemne: *bać się, spać, stać*.

Uwaga. Niesłusznie Bandtkie (str. 307) policzył do koniugacji II, słowa częstotliwe: *chrapać, chrzypać, sapać, skrzypać*; gdyż one właściwie czasują się podług koniugacji I, np. *chrapiam, chrapiasz, chrapią* i t. d., zaś ich niedokonane: *chrapięć, chrzypięć, sapięć, skrzypięć*, czasują się podług koniugacji III, np. *chrapię, chrapiasz, chrapią* i t. d., przeto nie trzeba jednych z drugimi mieszać, i jednych za drugie uważać.

S z e r e g I.

Słowa należące do szeregu I, zatrzymują cieką samogłoskę: *ić*, we wszystkich osobach i liczbach czasu teraźniejszego i przysz. dok. trybu ozn., czyli co na jedno wychodzi, zatrzymują we wszystkich osobach rzeczonych czasów spółgłoski miękkobrzmiące z wyraźną samogłoską cieką: *ić*, a w trybie rozkazującym zamieniają rzeczone spółgłoski na miękkie, np. *ga-nić, ganię, ganisz, gani* i t. d.; *gań! ganiemy! ganiecie* i t. d. Składają tylko jeden wzór.

Wzór 26. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na: *bić, biec, śc, mić, mieć,nić, pić, pieć, wić*, czasują się następnie, np. *gromić; gromię, gromisz, gromi; gromimy, gromicie, gromią; gromił; tryb rozkazujący: grom'! grom'my! grom'cie!* imięsłów nieosobisty: *gromiono*; rzeczownik słowny: *gromienie*, zresztą czasują się foremnie od osób głównych.

Tu należą wszystkie zakończone na: *bić, śc, mić,nić, pić, wić*, zaś z zakończonych na: *bieć, mieć, pieć*, należą tylko następujące: *brzmieć, chrapięć, chrypięć, chrzypieć, cierpieć, grzmieć, kłpieć, sapięć, skrzypieć, świerzbieć, szumięć* i złożone, np. *zabrzmieć, ochrapieć, przycierpieć, zagrzmieć, skłpieć* i t. d., czasują się następnie, np. *sapięć; sapię, sapisz, sapi; sapimy, sapiacie, sapią; sapiałem, sapiałeś, sapiał; sapielismy, sapieliscie, sapieli, sapiałam, sapiałaś, sapiała* i t. d., tryb rozkazujący: *sap'! sap'my! sap'cie!* imięsłów nieosobisty: *sapiano*; rzecz-

wnik słowny: *sapienie*; zresztą czasują się wszystkie foremnie, oprócz: *spać*, które czasuje się następnie:

Spać; śpię, śpisz, śpi; śpimy, śpicie, śpią; spałem, spałeś; spał i t. d., tryb rozkazujący: *śpij! śpijmy! śpijcie! spano, spanie* reszta foremnie.

Słowa częstotliwe formują się od słów tego wzoru następnie, zamieniając:

bieć-biać, np. *wabić, wabiać i t. d.*

bić-biać, biewać, np. *świerzbąć, świerzbiać, świerzbiewać*.

fić-fiać, np. *trafić, trafiać*.

mieć-miać, np. *tlumić, tłumiać*.

mieć-miewać, np. *grzmieć, grzmiewać*.

nić-niać, np. *ganić, ganiać*.

pić-piać, np. *topić, tapiać*.

pieć-piać, piewać, np. *kipieć, kiptać, kipiwać*.

pieć-pać, np. *chrapić, chrapać, chrypać, chrzypać, sapać, skrzypać i t. d.*

wieć-wiać, np. *bawić, bawiać*.

I złożone, np. *zwabiać, natrasiać, stłumiać, przytłumiać, wyganiać, utapiać, obawiać się i t. d.*, od: *spać*, częstotliwe: *sypiać*; wszystkie czasują się podług koniugacji I.

Słowa jednetliwe formują się na: *nąć*, np. *cierpnąć, grzmotnąć, sapnąć, chrapnąć i t. d.*, te czasują się podług wzoru 14.

Uwaga Niektórzy słowo: *bębnić*, piszą w trybie bezokolicznym: *bębnić*, ale to jest błędnie; gdyż w czasie przeszłym niemówi się: *bębniał*, ale: *bębnił* (§ 204, str. 310).

§ 226. Szereg II.

Słowa należące do szeregu II, wyrzucają cienką samogłoskę: *i*, w osobie I, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego, czyli co na jedno wychodzi, zamieniają w rzeczonyj osobie głównej spółgłoski miękkobrzmiące na twarde przez wyrzucenie cienkiej samogłoski: *i*, wyjawszы jednak spółgłoski: *j*, *ł*, które w tej osobie zawsze zostają miękkimi, np. *klócić, klóce, i wodzić wodzę; tać, taje; solić, solę i t. d.*, składają wszystkie jeden wzór.

Wzór 27. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na: *cić, cić, dzieć, dzieć, lić, leć, mnić, mnić, ać, eć, oć, uć*, czasują się następnie, np. *sądzić, sądzę, sądzisz, sądzi; sądzimy, sądzicie, sądzą; sądził i t. d.*; tryb rozkazujący: *sądź! sądzmy! sądzie! sądzono, sądenie*; reszta od osób głównych.

Smolić; smole, smolisz, smoli; smolimy, smolicie, smolą; smolił i t. d., smół! smółmy! smółcie! smolono, smolenie; reszta od osób głównych.

Koić; kój, koisz, koi; koiemy, koić, kój; koił; kój! kójmy! kójcie! kójono, kojenie; reszta od osób głównych.

Tu należą wszystkie zakończone na: *cić, dzieć, lić, mnić, ać, eć, oć, uć*, zaś z zakończonych na: *cić, dzieć, leć (jeć), mnić*, należą tylko następujące: *boleć, lecieć, myśleć, pierdzieć, pomnić, siedzieć, śmierdzieć, świędzieć, widzieć, wiercić, wołec i złożone*, np. *rozboleć, podlecieć, pomyśleć, zapomnieć, przesiędzieć, swawoleć i t. d.* (a), czasują się następnie, np. *pomnić; pomnę, pomnisz, pomni; pomnimy, pomnicie, pomną; pomniałem, pomniałeś, pomniał; pomnieliśmy, pomnieliście, pomnieli; pomniałam, pomniałaś, pomniała i t. d.*, tryb rozkazujący: *pomnij! pomnijmy! pomnijcie! pomnianie, pomnienie*; zresztą czasują się wszystkie foremnie od osób głównych, wyjawszы: *bać się, stać*, (po mazowiecku i podlasku podziśdzien: *bojść się, stojść*).

Uwagi. a) Często używa się w trybie bezokolicznym słowa: *widzieć*, zamiast: *widno być*, lub *widzieć można*, lub: *widac*, np. *już widzieć*, zamiast: *już jest widno i t. d.*

b) Należy pamiętać między sobą słów: *boleć, boleje i boląc, boli*; pierwsze należy do koniugacji II, wzoru 6, drugie do III, wzoru 27, np.

Boleję nad waszą stratą. (Krasicki, tom II, str. 69).

Boli mię głowa i t. d.

c) Niektórzy dawniejsi pisali w osobie I, l. p. *pomnieć*, np.

Pomnie go na Francuskim Dworze.

(P. Kochanowski, *Jer. wyzw.*, str. 85, 389).

Za ich przykładem poszedł Dworzecki (str. 85), atoli większa część dawniejszych i teraźniejszych mówią i piszą: *pomnę i t. d.*; tych więc trzymać się należy.

Nieforemne.

Bać się (bojść się), boję się, boisz się, boi się, boimy się, boicie się, boją się, balem się, bales się, bał się i t. d.; (bojałem się, bojales się, bojał się, bojeliśmy się, bojeliście się, bojeli się; bo-

(*) Zamiast: *swawoleć*, pospolicie mówią: *swawolić, swawolił*. *Uwaga Wydawcy.*

jałam się, bojałaś się, bojała się, bojałyśmy się i t. d.) tryb rozkazujący: *bój się! bójmy się! bójcie się! bano się, banie się (bojano się, bojenie się)* (a), reszta foremnie od osób głównych, np.

Przedsię się iakiey przeszkody boiałá.

(P. Korchanowski, Jeruz. wyzw. str. 187).

Stać: (stojęć), stoje, stoisz, stoi, stoimy, stoicie, stoją: stał, (stojalem, stojales, stojal, stojeliśmy, stojeliście, stojeli), tryb rozkazujący: *stój! stójmy! stójcie! stano, (stojano), stanie, (stojenie),* reszta foremnie od osób głównych.

Słowa częstotliwe formują się od słów tego wzoru dosyć niejednostajnie, najogólniej nastąpnie zamieniając:

cić na: *cać*, np. *tracić, tracać* i t. d.

cieć-tać, np. *lecieć, latać* i t. d.

-tywać, np. *wiercieć, wiartywać* i t. d.

dzić-dzać, np. *sadzić, sadzać* i t. d.

dzić-dywać, np. *widzieć, widywać, siedzieć, siadywać* i t. d.

lić-lać, np. *golić, golać* i t. d.

léc-lewać, np. *boleć, bolewać* i t. d.

-liwać, np. *myśleć, myśliwać.*

nnić-mniać, np. (niema przykładu).

nnić-minać, np. *pomnić, pominąć* i t. d.

aić-ajac, np. *taić, tajać* i t. d.

eić-ejac, np. *kleić, klejać* i t. d.

oić-ojac, np. *doić, dajać* i t. d.

uić-ujac, np. (niema przykładu)

od: *bać się, bawiać się; od: stać: stawac* i złożone, np. *utracać, wylatywać, osadzać, przesiadywać, dogalać, ubolewać, zapominac, utajać, wykłajać, wydajać, obawiać się, postawac* i t. d.; wszystkie czasują się podług koniugacyi I, wyjąwszy zakończone na: *tywać, dynać*, które się czasują podług koniugacyi II, wzoru 4, np. *wylatywać, wylatuję, wylatujesz, wylatuje* i t. d.; *widywać, widuję, widzujesz, widuje* i t. d.; także. *stawac, posta-*

(a) Linde, Prawidła Etymologii § 48, str. 6.

wac i t. d.; czasują się niekiedy podług koniugacyi II, wzoru 3, np. *staje, stajesz, staje* i t. d.; *postaje, postajesz, postaje* i t. d.; częściej jednak i lepiej czasują się podług koniugacyi I, np. *stawam, stawasz, stawam* i t. d.; *postawam, postawasz, postawam* i t. d.

Słowa jednoltowe formują się na: *nać*, np. *gólnać, stanąć* i t. d.; te czasują się podług wzoru 14.

§ 227. Szereg III.

Słowa należące do szeregu III, w osobie I, l. p. czasu teraźniejszego i przyszłego dokonanego, wyrzucają cienką samogłoskę: *i*, a spółgłoski miękkie i miękko brzmiące zamieniają na spółgłoski przyciskowe, np. *prosić, proszę; mieścić, mieszczę; jeździć, jeżdżę, wozic, wożę* i t. d.; składają wszystkie jeden wzór.

Wzór 28. Słowa tego wzoru kończą się w trybie bezokolicznym na: *czcić, rzcić, ścić, sić, sieć, zdzić, ździeć, zic*, czasują się następnie, np. *czcić, czczę, czcisz, czci, czcimy, czcicie, czczę; czcilem, czciles, czcił* i t. d.; tryb rozkazujący: *czcij! czcijmy! czcijcie! czczono, czczenie*, reszta foremnie.

Chrzcić, chrzczę, chrzczisz, chrzci i t. d.; jak: *czcić, obwieścić; obwieszczę, obwieścisz, obwieści, obwieścimy, obwieścicie, obwieszczę; obwieścił*; tryb rozkazujący: *obwieść! obwieścmy! obwieście! obwieszczono, obwieszczenie* i t. d.

Nosić, noszę, nosisz, nosi, nosimy, nosicie, noszą; nosił; tryb rozkazujący: *noś! nośmy! noście! noszono, noszenie*; reszta foremnie.

Zagwoździć: zagwoźdżę, zagwoździsz, zagwoździ i t. d.; *zagwoździł*; tryb rozkazujący: *zagwoźdź! zagwoźdźmy! zagwoźdźcie! zagwoźdzono, zagwoźdzenie* i t. d.

Razić: rażę, razisz, razi, raził i t. d.; tryb rozkazujący: *raź! raźmy! raźcie! rażono, rażenie*, reszta foremnie.

Tu należą wszystkie zakończone na: *czcić, rzcić, ścić, sić, zdzić, zic*, zaś z zakończonych na: *sieć, ździeć*, należą tylko następujące: *bździeć, musieć, wisieć*, i złożone, np. *zabździeć się*,

zawiesić i t. d.; czasują się następująco: np. *będzę, będziesz, będzie bźdźiał, bźdźieli, bźdźiała* i t. d.; tryb rozkazujący: *bźdźij, bźdźijmy! bźdźijcie! bźdźiano, bźdźenie*; reszta foremnie od osób głównych.

Musić: *muszę, musisz, musi* i t. d.; *musiał, musieli, musia-ła* i t. d.; tryb rozkazujący: niema. Imięstów nieosobisty: *mu-siano, muszenie*.

Uwaga. Musić i musieć co do znaczenia nie jest jedno; pierwsze jest słowo czynne np. musieć kogo do roboty, znaczy tyle co przymusić, przymuszać; drugie jest słowo niy-akie warunkowe, np. muszę pracować, aby co zarobić i t. d.; to ostatnie niema trybu roz-kazującego i nieformuje się z niego żadne słowo złożone ani częstotliwe; zresztą co do dalszego czasowania, niema między nimi oboma żadnej różnicy; chyba ta, że: musieć słowo pojedyncze rzadko się używa, ale częściej złożone, np. zmusić, przymusić i t. d.

Wisieć: *wiszę, wisisz, wisi* i t. d.; *wisiał, wisieli, wisiała, wisiało* i t. d.; tryb rozkazujący: *wiś! wiśmy! wiście! wisiano, wiszenie*; reszta foremnie od osób głównych.

Słowa częstotliwe pochodzą jednostajnie od osoby I, l. p. sposobem następującym:

czcić: niemają.

rzcić: niemają.

ścić-szczać: np. *puścić, puszczać* i t. d.

sić-szać: np. *zaprosić, zapraszać* i t. d.

sieć, niema; gdyż *wieszać* pochodzi od: *wiesić*; np. *zawiesić, zawieszac* i t. d.

ździć-źdźać, np. *jeździć, jeźdźać* i t. d.

ździeć-ździewać, np. *bździeć, bździewać* i t. d.

zić-żać, np. *urazić, urażać* i t. d.; wszystkie czasują się po-dług koniugacji I.

Uwaga. Między: *wiesić* i *wisieć* jest takasama różnica jak między: *musić* i *musieć* z tym tylko ostrzeżeniem: że *wiesić* nieużywa się nigdy pojedyncze, tylko złożone, np. powiesić kogo, zawiesić co i t. d.; częstotliwe: *wieszać, powieszać, powywieścić, zawię-szać* i t. d.

Słów jednolitych niemają,

§ 228. Koniugacja czwarta.

Wszystkie słowa należące do koniugacji IV, składają tylko jeden szereg i jeden wzór, kończą się w trybie bezokolicznym na: *ec, yc*, z poprzedzającymi spółgłoskami przyciskowymi, np. *beczeć, uczyć, marzyć, straszyć, słyszeć, wróżyć* i t. d.; czasu-ją się wszystkie jednostajnie i foremnie wyjąwszy:

Patrzeć, szczać, których nieforemność tylko w tym zachodzi, że w trybie bezokolicznym kończą się na: *ac*, przeciw ogólnemu prawidłu tej koniugacji; zresztą czasują się foremnie, np. *pa-trzę, patrzysz, patrzy* i t. d.; *szczę, szczyysz, szczą* i t. d.; także: *otworzyć*, ma czas przeszły, *otworzył i otwarł* (od: *odewrzeć*, za-miast: *odwarł*). Imięstównieosobisty: *otworzono i otwarto*. Rze-czownik słowny: *otworzenie i otwarcie*, zresztą foremne; sło-wo częstotliwe: *otwierać, otwiera* i t. d.

Uwaga. Ponieważ słowo: *patrzeć, patrzeć, patrzeć*, ma w trybie bezokolicznym tro-jakie zakończenie; przeto też i czas przeszły może mieć: *patrzał, patrzył, patrzali, patrze-li, patrzyli, patrzala, patrzyła* i t. d, np.

Patrzali na się.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 374).

To słowo może się także czasować podług koniugacji I, np.

Przyszłł nakoniec jeden z dobrze patrzających.

(Krasicki, tom II, str. 39).

zamiast: *patrzających.*

Słowo przestarzałe ułomne: *pry*, (zamiast: *praw, mów*) niema nic więcej oprócz tej osoby III, l. p. czasu terażniejsze-go, np.

Jam (pry) Kłorynda.

(P. Kochanowski, Jer. wyz., str. 47, 49).

Niewiesz pry, że my królów czekamy po tobie.

(J. Kochanowski, tom. I, str. 322) i t. d.

Wierzyć, ma tryb rozkazujący foremnie: *wierz! zaś: wierzaj!* pochodzi od słowa częstotliwego: *wierzać*, które się czasuje po-dług koniugacji I, np. *wierzam, wierzasz, wierza* i t. d.; *dowie-rzam, dowierzasz, dowierza* i t. d.

Do koniugacji IV, (jak wyżej powiedziano) należą wszystkie słowa zakończone w trybie bezokolicznym na: *yc*, także zakoń-czone: na: *ec*, z poprzedzającymi spółgłoskami przyciskowymi: *cz, dź, rz, sz, szcz, ź*, (jeżeli te słowa niesą wstępne) np. *jeczec, jeczy; dyszeć, dyszy; piszeć, piszczy; rzeć, rzy; drzeć, drzy; lezeć, leży*; i t. d.; czas przeszły: *jeczal, jeczeli, jeczala, jeczalo* i t. d.

Przestroga. a) Słowa wstępne zakończone w trybie bez-okolicznym na: *ec*, tak z poprzedzającymi spółgłoskami przyci-skowymi, jak z innymi, należą wszystkie bez wyjątku do ko-niugacji II, wzoru 6, (§ 216) np. *dziczeć, dziczeje; starzec*

się, *starzeje się*; *gorszczę, gorszczeje*; *srożyć, srożeje* i t. d.; dlatego trzeba się mieć na ostrożności; aby słów wstępnych koniugacji II, wzoru 6, i słów koniugacji IV, mających nieraz zakończenie osobliwie w trybie bezokolicznym podobne dopierwszych między sobą niemieszać; gdyż jak jedne tak drugie różnią się wielce w znaczeniu i w czasowaniu, np. *dojrzyć*, (od: *przestarzałego, źrzeć*, po starosłowiańsku: *zreti, žreju*), znaczy *dojrzewać*, np. owoce *dojrzeją, dojrzewają*, czasuje się podług koniugacji II, wzoru 6, np. *dojrzeję, dojrzejesz, dojrzeje; dojrzejemy, dojrzejecie, dojrzeją*; czas przeszły: *dojrzał, dojrzeli, dojrzała* i t. d.

Słowo częstotliwe: *dojrzewać, dojrzewam, dojrzewasz, dojrzewa* i t. d.; zaś: *dojrzyć*, lub: *dożreć* (od: *przestarzałego; źrzeć, iźrzeć*, po starosłowiańsku: *zriti, žru*), znaczy: *widzieć*, czasuje się podług koniugacji IV, np. *dojrzę, dojrzysz, dojrzy, dojrzymy, dojrzyście, dojrzą*; czas przeszły: *dojrzał, dojrzeli, dojrzała* i t. d.

Słowo częstotliwe: *dozierać, dozieram, dozierasz, doziera* i t. d.,

b) Słowo: *tyczyć, tyczyć się*, albo jak niektórzy błędnie mówią i piszą: *tyczę, tyczyć się*, należy także do koniugacji IV, a nie do II, gdyż w całej polszczyźnie niema drugiego słowa któreby się w trybie bezokolicznym kończyło na: *czyć*, lub: *częć* (wyjąwszy wstępne) i czasowało się podług koniugacji II, przeto i słowo: *tyczyć, tyczyć się*, niepowinno się na żaden sposób czasować podług koniugacji II, ale podług IV, bo się też właśnie tak wymawia: *tyczę, tyczysz, tyczy* i t. d.; *tyczę się, tyczysz się, tyczy się, tyczymy, tyczycie się, tyczą się*, i t. d.; niepowinno się także pisać w trybie bezokolicznym: *tyczęć, tyczyć się*, bo w czasie przeszłym niemówi się, ani niepisze nigdy: *tyczał, tyczał się*, jak właśnie mówi się i pisze wszystkie słowa zakończone w trybie bezokolicznym na: *ęć*, (a), np. *milczęć, milczał, słyszęć, słyszał, burczęć, burczał; mieć, miał*; (§ 213), ale konieczne powinno się pisać w trybie bezokolicznym: *tyczyć, tyczyć*

się, bo w czasie przeszłym mówi się i pisze: *tyczył, tyczył się, tyczyło się* i t. d. Tak więc porównując to słowo z innemi słowami podobnego zakończenia, okazuje się; że: *ono* bez potrzeby i wcale błędnie bywało i bywa czasowane podług koniugacji II, nieraz od najlepszych pisarzy polskich, a nawet od samego prawidłodawcy Kopczyńskiego: atoli na szczęście znajduje się niemało i takich pisarzy, którzy je czasowali i czasują podług właściwej koniugacji IV, i tych życzę naśladować; gdyż jednostajne zakończenia pociągają za sobą niezawodnie jednostajną zgodność odmiany i prawideł, nie tylko w naszym, ale i w każdym języku wykształconym.

Tosamo rozumie się i o słowie: *rżęć*, które także niektórzy błędnie czasują podług koniugacji II, (a) np.

Koń rze.

(P. Kochanowski, Jer. wyzw. str. 477).

powinno być: koń rzy i f. d.

c) Niektórzy z gorszych z pisarzy polskich słowa kończące się istotnie w trybie bezokolicznym na: *ęć*, zwykli zakończać w tymże trybie na: *ić, yć*, np. *widzieć, słyszyć*, i t. d.; zamiast: *widzieć, słysząc* co także jest błędem, bo słowa zakończone w trybie bezokolicznym na: *ić, yć*, niemają nigdy czasu przeszłego na: *ał*, np. *budzić, służyć* i t. d.; niemożna mówić: *budział, służał* i t. d.; ale mówi się i pisze: *budził, służył* i t. d.; przeciwnie zaś słowa zakończone w trybie bezokolicznym na: *ęć*, mają czas przeszły na: *ał*, np. *widzieć, widział, słysząc, słyszał* i t. d.; (§ 213).

Słowa częstotliwe formują się od słów należących do koniugacji IV, zamieniając: *yć*, na: *ać*, np. *nauczyć, nauczać, kurzyć, kurzać; swarzyć się, swarzać się; ruszyć, ruszać; wysmażyć, wysmażać* i t. d.; te czasują się podług koniugacji I, np. *nauczam, nauczasz, nauczają* i t. d.

Uwaga. Jednakże znajduje się takich wiele, które nieforemnie pochodzą, np. od: *służyć, służiwać* i t. d.

Od słów zakończonych w trybie bezokolicznym na: *ęć*, formują się częstotliwe niektóre zamieniając: *ęć*, na: *ać*, np. *zamilczęć, zamilczać* i t. d.; te czasują się także podług koniugacji I, np.

zamilczam, zamilczasz, zamilcza i t. d.; zaś inne których jest daleko więcej formują się bardzo niejednostajnie, np. od: *beczeć, bekiwać; pluszczyć, pluskiwać; mruczeć, mrukiwać* i t. d.; takie czasują się podług koniugacji II, wzoru 4.

Słowa jednolite formują się na: *nąć*, np. od: *mruczeć, mruknąć* i t. d.; te czasują się podług wzoru 14.

ROZDZIAŁ VIII.

O IMIĘSŁOWIE. (a)

§ 229. Znaczenie, podział i odmiany imięsłowa.

Imięsłów ma to samo znaczenie co i słowo, to jest: znaczy on sąd czyli zdanie o tym rzeczowniku, do którego należy i nieróżni się od słowa jak tylko zakończeniem i sposobem odmiany, np. *jestem drzymiący, piszący, wołany, proszony* i t. d.; zamiast: *drzymię, piszę, wołają mnie, proszą mnie* i t. d.

Że imięsłów ma znaczenie słowa, a zakończenie i odmiany imienia przymiotnego, dlatego też zowie się imięsłowem, jest on więc, częścią imię, częścią słowo. (b)

Że imięsłów ma znaczenie tego słowa, od którego pochodzi, przeto też imięsłowy tak, jak słowa są rozmaite, mianowicie: czynne, bierne, nijakie, niedokonane, dokonane i t. d.

Że imięsłów jest częścią imię, częścią słowo, dlatego też podlega dwojakiej odmianie; jako imię przymiotne odmienia się przez rodzaje, liczby, przypadki, a częstokroć i przez stopnie, np. *uczony, a, e; uczeni, uczone; uczonego, uczonej; uczony, uczeń-*

(a) Imięsłów jak napisał Kopczyński (w Grammatyce Pozgonnej, str. 105), jest błędnie i przeciwko prawidłom wyrazów złożonych z rzeczowników rodzaju nijakiego; gdyż te przy złożeniu z innym imieniem jeżeli są początkowym wyrazem słowa złożonego, zwykle nieodmieniają swego pierwotnego zakończenia np. słoworód, źródłosłów, czolobitność, imięsłów i t. d.; (od: słowo, źródło, czoło, imię i t. d.).

(b) Kopczyński, Gram. na kl. I.

szy, najuczeńszy i t. d.; a jako słowo odmienia się przez czasy, (a); albo właściwiej mówiąc: jest on podług rozmaitości czasów rozmaity, np. czasu teraźniejszego: *piszący, a, e*; czasu przeszłego: *pisany, a, e*; czasu przyszłego: *mający, a, e, pisać* i t. d.; czyli jak Szylarski, (str. 85) mówi; imięsłowy wyrażają czas jak słowa.

Imięsłowy polskie są dwojakie: zwyczajne czyli odmienne, albo raczej przymiotne, np. *pragnący, a, e; upragniony, a, e* i t. d.; i osobliwe czyli nieodmienne, albo raczej przysłówkowe, np. *pragnąc, zapragnawszy* i t. d.

Imięsłowy zwyczajne czyli odmienne albo przymiotne zowią się te, które się odmieniają przez rodzaje, liczby, przypadki, czasem także przez stopnie; a to zupełnie podług tych samych prawideł, które służą przymiotnikom (od: § 101, do § 150), dlatego też nazywam je imięsłowami przymiotnymi, np. *idący, a, e; idącego, idącemu, idącój, idącą* i t. d.

Imięsłowy osobliwe, czyli nieodmienne albo przysłówkowe zowią się te, które we wszystkich względach i stosunkach jedno tylko zachowują zakończenie nieprzyjmując żadnej odmiany; dlatego też nazywam je imięsłowami przysłówkowymi np. *szukając ojciec, szukając matka, szukając dzieci* grosza zgubionego nieznalezli go. *Zwoławszy ojciec, zwoławszy matka* swoje dzieci tak im mówili. *Zawołano chłopców, zawołano dziewczęta i rozdano* im małe podarunki i t. d.

Dzielią się jeszcze imięsłowy polskie na niedokonane i dokonane, czynne i bierne i t. d.: każdy z rzeczonych imięsłówów pochodzi od słowa sobie właściwego i przybiera jego nazwisko.

Jedne z tych imięsłówów dają się formować bez pomocy imięsłowa posłkowego i te zowią się pojedyncze, np. *grający, a, e; grając, grano; zagrano* i t. d.; innych niemożna uformować jak tylko za pomocą imięsłowa posłkowego i te zowią się złożone (b), np. *mający, a, e grać; mając grać, mając zagrać, miawszy pracować* i t. d.

(a) Kopczyński, Gram. na kl. I.

(b) Szylarski, str. 85. 89.

Wszystkich imięsłowów w języku polskim zwyczajnych i osobliwych niedokonanych i dokonanych, czynnych i biernych pojedynczych i złożonych razem wziętych jest: dwadzieścia dwa, których nazwiska, zakończenie, pochodzenie i t. d.; wyszczególnione będzie w następujących paragrafach.

§ 230. Nazwiska i zakończenie

IMIĘSŁÓWÓW ZWYCZAJNYCH NIEDOKONANYCH I DOKONANYCH CZYNNYCH I BIERNYCH, POJEDYŃCZYCH I ZŁOŻONYCH.

Imięsłowów zwyczajnych odmiennych podziśdzien w języku polskim używanych jest razem wszystkich siedm: cztery niedokone, trzy dokonane, które tu porządkiem czasów następują:

1. Imięsłów teraźniejszy czynny niedokonany kończący się na: *ący, ąca, ące*, np. *chwalący, a, e; bojący się, bojąca się, bojące się* i t. d.; *spiący, spiąca, spiące* i t. d.

Uwagi. a) Tego imięsłowa używali starożytni czasem także od słów dokonanych, lecz teraźniejsi słusznie go całkiem zarzucili, bo skoro słowa dokonane z natury swojej (§ 189), niemają czasu teraźniejszego, przetoż imięsłowa tego mieć niepowinno, np. *rzekący, a, e* i t. d.; jest błędnie.

b) Częstość ten imięsłów zdaje się pochodzić od słowa dokonanego, gdy tymczasem zastanowiwszy się nad nim, znajdziemy go pochodzącym od słowa częstotliwego niedokonanego, np. *dobawający, a, e*; pochodzi od słowa częstotliwego niedokonanego: *dobawać*; ale nie od słowa dokonanego: *dobąć*.

2. Imięsłów przeszły niedokonany i dokonany bierny kończący się zwykle na: *ny, na, ne*, w niektórych słowach na: *ty, ta, te* i

3. w niektórych na: *ły, la, le*, np. *chwalony, a, e; bity, a, e*; i t. d.: *legły, a, e; były, a, e* i t. d.; *pochwalony, a, e; pobity, a, e; poległy, a, e* i t. d. (a)

Uwagi. a) Niepotrzebnie Kopezyński (b) twierdzi: że słowa niedokonane czasem tylko mają imięsłów bierny; gdyż one rzeczywiście mają go zawsze, ale jest mniej używany niżeli od słów dokonanych, np. wczoraj widziana była tęcza na niebie. Bogaty zwykle bywa uważany za szczęśliwego. — Kto bity tego boli i t. d.

b) Niepotrzebnie Mroziński (str. 70), utrzymuje: że słowa nijakie i zaimkowe niedokonane i dokonane niemają imięsłowa biernego; gdyż istotnie każde słowo użyte w znaczeniu biernym musi mieć imięsłów bierny, np. *Były Rząd pruski*. Chwalony człowiek, wyspany człowiek i t. d.; użyte zaś w innym znaczeniu niepotrzebuje imięsłowa biernego, np. *był rząd pruski, chwalił się człowiek, wyspał się człowiek* i t. d.

c) Mylnie Kopezyński (c), Bandtkie (str. 321) i Dworzecki (str. 93), utrzymują że

(a) Imięsłow na: *ty, ta, te*, są czynne lub nijakie. (Uwaga wydawcy).

(b) Kopezyński, Gram. Pozg., str. 106. — Gram. Polonaise, str. 125.

(c) Kopezyński, Przyp. na kl. II, str. 230.

imięsłowów niedokonane i dokonane biernie zakończone na: *ty, ta, te*, niesą imięsłowami ale przymiotnikami, i że nie one od słów, ale słowa od nich pochodzą: są one istotnie imięsłowami, bo mają to samo znaczenie co i słowa i nie słowa od nich, ale one od słów pochodzą, bo są zawsze dłuższe niż słowa i używają się właśnie w ten sposób jak wszystkie imięsłowów czynne lub nijakie, np. *spiekły od upału, zmokły od deszczu, zwiędły od sucha, wyległy od słońca; zbiegły od wojska, odległy od miasta, osiwały od starości* i t. d.; nadto od właściwych przymiotników pochodzą potrzebne przysłówki; przeciwnie tak od tych jak od innych imięsłowów, nieda się żaden używany przysówek uformować: np. niemożna powiedzieć: *zmokło*, albo *zmokło mu jest*, gdy tymczasem pięknie się mówi: *mokro mu jest, wesoło żyje* i t. d.; naostatek i to trzeba wiedzieć że to jest właśnie imięsłów starosłowiański, który w języku polskim dotąd pozostał (§ 196) (a).

d) Nigdy atoli niekończy się ten imięsłów na: *szy, sza, sze*, jak niektórzy błędnie zaczęli pisać: *bywszy, bywsza, bywsze*, zamiast: *były, a, e* w czym jednak nieznaleźli naśladowców, jako wykraczający przeciw powszechnemu zwyczajowi narodowemu.

e) Tego imięsłowa używa się nie tylko w czasie przeszłym niedokonanym i dokonanym, ale także w teraźniejszym i przyszłym, np. *jest chwalony, pochwalony, był chwalony, pochwalony, będzie chwalony, pochwalony* i t. d.

4. Imięsłów przyszły niedokonany i

5. dokonany czynny złożony jest z imięsłowa posiłkowego: *mający, a, e*; i z trybu bezokolicznego każdego słowa niedokonanego lub dokonanego, np. *mający chwalić, mająca chwalić, mające chwalić, mający, a, e uczyć się; mający, a, e pochwalić, mający, a, e nauczyć się* i t. d.

Uwaga. W imięsłowie złożonym odmienia się tylko imięsłów posiłkowy, zaś słowa główne położone z zakończeniem bezokolicznym zostaje nieodmienne (b), np. *mający chwalić, mającego chwalić, mającemu chwalić* i t. d.

6. Imięsłów przyszły niedokonany i

7. dokonany bierny złożony jest z imięsłowa posiłkowego: *mający, a, e*; z trybu bezokolicznego słowa posiłkowego: *być*, i z imięsłowa przeszłego biernego niedokonanego lub dokonanego położonego w przypadku VI, zastosowanego do rodzaju i liczby, np. *Przebaczone zbrodniarzowi mającemu być* powieszonym; *przebaczone zbrodniarce mającej być* powieszoną; *przebaczone dziecięciu mającemu być* ukaranym; *przebaczone zbrodniarzom i zbrodniarkom mającym być* powieszonymi i t. d.

Uwaga. W imięsłowie złożonym biernym odmienia się jedynie imięsłów posiłkowy, zaś słowo bezokoliczne posiłkowe: *być*, zostaje nieodmienne, a imięsłów przeszły bierny zwykle w przypadku VI, położony odmienia tylko rodzaj i liczbę stosownie do potrzeby tego imienia do którego należy, lecz ten ostatni może się także całkowicie przypadkować (c), np. *Robotnicy mający być* wkrótce wynagrodzonymi, albo: *wynagrodzonymi, dotąd jeszcze nie dostali*.

(a) Dobrowski, Institutiones Linguae Slavicae. — Jakubowicz, tom I, str. 190, 264. — Szylarski, str. 85.

(b) Szylarski, str. 89.

(c) Szylarski, str. 89.

Do tych imięstów zwyczajnych odmiennych możnaby przydać trzy imięstwy następujące także odmienne.

1. Imięstów terażniejszy czynny dokonany kończący się na: *ący, qca, qce*; np. *rzekący, a, e*; ale ten jak wyżej powiedziano, jest słusznie zarzucony.

2. Imięstów starosłowiański terażniejszy bierny zakończony na. *omy, oma, ome*; np. *wiadomy, a, e; znajomy, a, e; widomy, a, e; kryjomy, a, e; rzekomy, a, e* i t. d.; ale ten uważa się teraz za prosty przymiotnik.

3. Imięstów nijaki zakończony na: *ny, na, ne*, z poprzedzającą spółgłoską, np. *mylny, a, e; wierzytelny, a, e; tajny, a, e; bujny, a, e; wyborczy, a, e; bitny, a, e; stratny, a, e* i t. d.; ten także uważa się teraz za prosty przymiotnik.

Uwaga. Słusznie te dwa ostatnie imięstwy są teraz uważane za prosty przymiotnik, bo od nich tak jak od wszystkich przymiotników pochodzą przysłowki, np. wiadomo, mylnie i t. d.

§ 231. Nazwiska i zakończenie

IMIĘSTÓW OSOBLIWYCH NIEDOKONANYCH I DOKONANYCH, CZYNNYCH I BIERNYCH, POJEDYNCZYCH I ZŁOŻONYCH.

Imięstów osobliwych nieodmiennych podziśdzień w języku polskim używanych jest razem wszystkich: *ośm*, cztery niedokonane, cztery dokonane, które porządkiem czasów następują.

1. Imięstów terażniejszy czynny niedokonany kończący się na: *qc*, np. *chwalqc, śpiqc, bojqc się* i t. d.

Uwagi. a) Czasem w wierszach dla przedłużenia wyrazu dla ilości sylab, albo dla rymu zakończone rymopisowicie ten imięstów na: *ący*, np.

Nie dał tego znać, tak do swych mówiący,

Mamy, o Bracia, dobre Przewodniki.

(P. Kochanowski, *Jer. wyz. str. 243*).

zamiast: tak do swych mówiąc

Spotkał jagnię nazajutrz samopas idący,

Chciał nastraszyć, upomnieć zabił je niechający.

(Krasicki, *tom II, str. 33*).

zamiast: Spotkał jagnię nazajutrz samopas idące chciał je nastraszyć, upomnieć, tymczasem niechając zabił je.

b) Lubo ten imięstów pochodzi od czasu terażniejszego, jednakże używa się często za czas przeszły, niekiedy nawet za czas przyszły, np. Widząc mego przyjaciela niewinnie cierpiącego, nie mogłem się wstrzymać od łez. Ten człowiek jest taki zły że widząc go przeleknieś się i t. d.

c) W słowach dokonanych, jako z natury swojej czasu terażniejszego niemających, słusznie ten imięstów dawniej czasem używany, jest teraz zupełnie zarzucony, np. *rzekac* od: *rzec* i t. d.

d) Często ten imięstów zdaje się pochodzić od słowa dokonanego, gdy tymczasem zastanowimy się nad nim znajdziemy go pochodzącym od słowa niedokonanego np. *do-dajac*: pochodzi od słowa niedokonanego częstotliwego: *do-dawać*, ale nie od słowa dokonanego *do-dać*.

2. Imięstów przeszły niedokonany i

3. dokonany czynny zakończony na: *szy*, np. *bywszy, miawszy, widziawszy, znawszy* i t. d.; *przybywszy, poznawszy, rzekłszy, krzyknąwszy* i t. d.

Uwagi. a) Starożytni tego imięstowa tak w słowach niedokonanych, jak dokonanych prawie zarówno używali; teraz zaś w słowach niedokonanych jest wprawdzie powszechnie używany, ale w słowach niedokonanych bardzo rzadko, gdyż jego miejsce (lubo bardzo niesłusznie) zastępuje imięstów terażniejszy czynny niedokonany kończący się na: *qc*, jak już wyżej pod tym imięstwem powiedziano, np. Nie widziawszy go dawno, bardzo się ucieszył, gdy go znowu zobaczył. Teraz mówią zwykle: Nie widząc go dawno, bardzo się ucieszył, gdy go znowu zobaczył.

Że nie służywszy o nadgrocie proszę.

(P. Kochanowski *Jer. wyz. str. 48*).

Teraz możeby kto powiedział: Że niesłużąc o nadgrocie proszę.

Jednakże każdy widzi i czuje: że dawniejszy sposób mówienia jest wyraźniejszy i mocniejszy.

b) Ten imięstów znajduje się także czasem złożony z imięstowa posiłkowego: *miawszy* i z trybu bezokolicznego słowa głównego niedokonanego lub dokonanego, np. *miawszy kupić, miawszy zakupić, miawszy co jeść, miawszy co pić* i t. d.

4. Imięstów przeszły nieosobisty bierny niedokonany i

5. dokonany, kończący się na: *o*, np. *chwalono, uczono się* i t. d.; *pochwalono, nauczono się* i t. d.

Uwagi. a) Ten imięstów nazywa się nieosobistym biernym dlatego, że się używa na kształt słowa nieosobistego nieodmieniając bynajmniej swego zakończenia i ma znaczenie biernie, np. *chwalono* mnie, *laudabar*; *chwalono* cię, *laudabaris*; *chwalono* go, *laudabatur*; *chwalono* nas, *laudabamur*; *chwalono* was, *laudabamini*; *chwalono* ich, *laudabantur* i t. d.

Pochwalono mnie, *laudatus sum*; *pochwalono* cię, *laudatus es*, *pochwalono* go, *laudatus est*; *pochwalono* nas, *laudati sumus*; *pochwalono* was, *laudati estis*; *pochwalono* ich, *laudati sunt* i t. d.

b) Starożytni używali tego imięstowa bardzo często ze słowem posiłkowym: *być*, np. *dano jest*, *dano było*, *dano będzie*, *wołano jest*, *wołano było* i t. d.; czego terażniejsi nie czynią, np. *dano mu znać* i przyszedł; *wołano go* ale nie chciał iść i t. d.; np.

Już było chorem opatrzone rany.

(P. Kochanowski, *Jeruz. wyzw. str. 355*).

Rozszarpano jest od Zwierzdzia dzikiego. (Tamże, *str. 381*).

6. Imięstów przyszły niedokonany i

7. dokonany czynny, złożony jest z imięstowa posiłkowego: *majac*, i z trybu bezokolicznego każdego słowa niedokonanego lub dokonanego, np. *majac chwalić, majac spać, majac się*

uczyć, mając iść i t. d.; mając pochwalić, mając przyjść, mając się wypaść, mając się nauczyć i t. d.

8. Imięśłów przyszły niedokonany i

9. dokonany bierny, złożony jest z imięśłowa posiłkowego: *mając*, z trybu bezokolicznego słowa posiłkowego: *być*, i z imięśłowa przeszłego biernego niedokonanego lub dokonanego położonego w przypadku VI zastosowanego do rodzaju i liczby, np. *mając być chwalonym, mając być chwaloną, mając być chwalonym; mając być uczonym, mając być uczoną, mając być uczonym i t. d.; mając być pochwalonym, mając być pochwaloną, mając być pochwalonym; mając być nauczonym, mając być nauczoną, mając być nauczonym i t. d.*

§ 232. Widok wszystkich imięśłów

NIEDOKONANYCH I DOKONANYCH ZWYCZAJNYCH I OSOBLIWYCH i t. d.

Przykłady od słów: niedokonane: *znać*, dokonane: *poznać*.

Teraźniejszy czynny niedokonany osobliwy		znając
—	—	zwyczajny
Przeszły	—	osobliwy
—	—	dokonany
—	—	niedok. osobliwy złożony
—	—	dokon. —
—	bierny niedok. nieosobisty	—
—	—	dokon. —
—	—	niedok. —
—	—	dokon. —
—	—	niedokon. zwyczajny
—	—	dokon. —
—	—	niedokonany osob. złoż.
—	—	dokonany
Przyszły czynny	niedok. osobliwy złożony	—
—	dokon. —	—
—	niedok. zwyczajny złożony	—
—	dokon. —	—
—	bierny niedok. osobliwy złożony	—
—	dokon. —	—
—	niedok. zwyczajny złożony	—
—	dokon. —	—

1. Z wyszczególnionych tu wszystkich razem imięśłów polskich (pominąwszy przestarzałe i te które wprawdzie teraz są używane, ale za przymiotniki poczytane), pokazuje się: że ich mamy jeszcze dotąd używanych dwadzieścia dwa, z tych jest ośm pojedynczych, czternaście złożonych a ta ilość przewyższa liczbę imięśłów każdego języka starożytnego i teraźniejszego i dodaje niemałej piękności językowi polskiemu: dlatego więc nie sami Grecy mają prawo nazywać się imięśłowolubcami (*φιλομετοχολοι*) ale także i nam Polakom słusznie ten zaszczyt przynależy.

2. Prawda że niektóre z tych imięśłów rzadko są używane i nie wszystkie słowa mają ich tyle jak słowa: *znać*; *poznać*, botóż nie wszystkie słowa przyjmują znaczenie: czynne, biernie, niedokonane, dokonane i t. d.; atoli w każdym potrzebnym razie żadnemu słowu polskiemu niebrakuje stosownego imięśłowa.

3. Przydawszy do rzeczonych imięśłów rzeczownik słowny (będzie o nim przy końcu tego rozdziału), którego używanie w języku polskim daleko jest większe niżeli w inszych językach, bo ma wszystkie siedm przypadków, a często nawet obiedwie liczby, natedy każdy się przekonać musi o giętkości słów polskich i niedziwić się, gdy ich czasowanie bez dokładnego poznania ich natury wydaje się na pozór trudne.

§ 233. Pochodzenie imięśłów.

Wszystkie imięśłowy zwyczajne i osobliwe; czynne i bierne pochodzą: niedokonane od słów niedokonanych, dokonane od słów dokonanych, np. *sądząc*: *sądzący, a, e*; *sądzono*: *sądzony, a, e i t. d.*; (od: *sądzić*), *osądzawszy*; *osądzono*; *osądzony, a, e*.

Lubo pochodzenie wszystkich imięśłów jest już wyszczególnione w § 206, 210, atoli dla dokładniejszego zrozumienia i łatwiejszego spamiętania, powtarza się tu jeszcze raz pochodzenie wszelkich imięśłów.

Imięśłów teraźniejszy czynny niedokonany zwyczajny i osobliwy zakończony na: *ący, ąca, ące*; pochodzi od osoby I, l. p. czasu teraźniejszego trybu oznajmującego przyjmując takie za-

kończenie, jakie przy wzorach każdej osobnej koniugacji (§ 210), jest umieszczone, np. *grający, a, e; grając: pijący, a, e; pijąc: czyniący, a, e; czyniąc, słyszający, a, e; słysząc i t. d.; (od: gram, piję, czynię, słyszę i t. d.*

Uwagi. a) W słowie: być pochodzi ten imiesłów od osoby I, l. p. czasu przyszłego trybu oznajmującego, np. *będący, a, e; będąc (od: będę).*

b) W niektórych słowach nieforemnych ten imiesłów niepochodzi podług prawideł wyszczególnionych w § 206 od osoby I, l. p. czasu teraźniejszego trybu oznajmującego, ale od osoby III, l. m. tegoż czasu i trybu, dlategoż rzeczony imiesłów przy takich słowach jest gotowo umieszczony, np. *jedzący, a, e, jedząc; rozumiejący, a, e, rozumiejąc; śmiejący, a, e, śmiejąc; umiejący, a, e, umiejąc; wiedzący, a, e, wiedząc (od: jedzą, rozumieją, śmieją, umieją, wiedzą).*

Imiesłów przeszły czynny niedokonany i dokonany zwyczajny i osobliwy zakończony na: *szy*, pochodzi od osoby III, l. p. rodzaju męskiego, czasu przeszłego niedokonanego i dokonanego trybu oznajmującego sposobem dwojakim jak następuje:

1. Od słów zakończonych w osobie III, l. p. rodzaju męskiego, czasu przeszłego trybu oznajmującego na: *ł*; z poprzedzającą samogłoską, formuje się ten imiesłów zamieniając: *ł*, na: *wszy*, np. *bywszy, mawwszy, znawwszy, poznawwszy, krzyknąwszy, uczyniwszy, usłyszawszy, nauczywszy i t. d.; (od: był, miał, znał, poznał, krzyknął, uczynił, usłyszał, nauczył i t. d.*

2. Od słów zakończonych w osobie III, l. p. r. m. cz. prz. tr. ozn. na: *ł*, z poprzedzającą spółgłoską formuje się ten imiesłów przyjmując do tego samego zakończenia: *szy*, np. *rzekłszy, przyszedłszy, niosłszy, zaniosłszy, starłszy i t. d.; (od: rzekł, przyszedł, niósł, zaniosł, starł i t. d.).*

Uwagi. a) W imiesłowach formujących się podług pravidła ostatniego, starożytni polspolice opuszczali głoskę: *ł*, np.

Argant się hárdy wszedłszy nie uklonił.

(P. Kochanowski. *Jeruzalem wyzwól*. str. 52). i t. d.

którą terażniejsi zatrzymują dla różnicy od przymiotników mających w stopniu wyższym podobne zakończenie, np. *starłszy (od: starł), starszy (od: stary) i t. d. (a)*

b) Mylnie utrzymuje Kopczyński (b), że ten imiesłów formuje się od osoby I, l. p. rodzaju męskiego czasu przeszłego trybu oznajmującego, bo owszem tak osoba I, jak rzeczony imiesłów formują się od osoby III, l. p. R. M. Cz. Prze. np. *zjadłem, zjadłszy; wybiegłem, wybiegłszy i t. d.; (§ 206).*

Imiesłów przeszły bierny nieosobisty niedokonany i dokonany zakończony na: *no, to*, (§ 206), pochodzi niejednostajnie; bo w niektórych słowach formuje się od trybu bezokolicznego,

(a) Najnowsi badacze języka polskiego i słowiańskich dowodzą, że słuszniej jest wyrzucać *ł*. (Uwaga wydawcy).

(b) Kopczyński, Przyp. na kl. II, str. 226.

w innych od osoby I, w innych od osoby III, l. p. cz. ter. i przy. dok. trybu ozn. w innych nakoniec od osoby III, l. p. r. m. cz. prze., tr. ozn. Lubo takowe pochodzenie już jest umieszczone w § 212, atoli jako trochę trudniejsze należy je wyszczególnić w pravidłach następujących.

1. Słowa wszelkich koniugacji, szeregow i wzorów, zakończone w trybie bezokolicznym na: *ąc, ec*, formują ten imiesłów od trybu bezokolicznego zamieniając: *ąc, ec*; na: *ano*, np. *trzymać, miano, kołysano, chciało, leciało, usłyszano i t. d.; (od: trzymać mieć, kołysać, chcieć, lecieć, usłyszeć) i t. d.*

Uwaga. Od tego pravidła wyjąją się słowa zakończone w trybie bezokolicznym na: *ąc, ec*, należące do wzorów 21, 23, 25 których imiesłów niepochodzi od trybu bezokolicznego, ale od innych osób głównych, o czym niżej.

2. Słowa należące do wzorów 26, 27, 28, 29, albo krócej mówiąc słowa należące do koniugacji III i IV, (wyjąwszy zakończone w trybie bezokolicznym na: *ąc, ec*), formują imiesłów nieosobisty od osoby I, l. p. cz. ter. i przysz. dok. tr. ozn. zamieniając: *ę*, na: *ono*, np. *wabiono, tracono, mącono, strojono, urażono, uproszono, usłużono, nauczono i t. d.; (od: wabię, trafię, mączę, stroję, urażę, uproszę, usłużę, nauczę) i t. d.*

3. Słowa koniugacji II, należące do wzorów: 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 23, formują imiesłów nieosobisty od osoby III, l. p. cz. ter. i przysz. dok. tr. ozn. zamieniając: *e*, na: *ono*, np. *pragniono, zagrzebiono, uprzedzono, wypasiono, upleciono, ugryziono, wyrzeczono, tłuczono, strzeżono, mielono i t. d.; (od: pragnie, zagrzebie, uprzedzie, wypasie, uplecie, ugryzie, wyrzeczy, tłucze, strzeże, miele) i t. d.*

Uwaga. Słowo: *miłec*, należące do wzoru 23, także wiele słów zakończonych w trybie bezokolicznym na: *ąc*, należących do wzoru 14, formują imiesłów nieosobisty podwójnie, to jest: od osoby III, l. p. cz. ter. i przy. dok., oraz od osoby III, l. p. r. m. czasu prze., czego najlepiej można się nauczyć z codziennego używania, z czytania dobrych pisarzy i z dokładnych słowników polskich, np. *mielono, melto; zginiono i zginęto; ściągano i ściągnięto; wypchniono i wypchnięto; marżniono i marżnięto; brząkniono i brząknęto i t. d. (od: miele i melli; zginie i zginął; ściąganie i ściągnął; wypchnie i wypchnął; marżnie i marżnął; brząkanie i brząknął i t. d.) (§ 220, wzór 14).*

4. Słowa koniugacji II, należące do wzorów: 7, 12, 13, 14, 23, 24, 25, formują imiesłów nieosobisty od osoby III, l. p. r. m. cz. prze. tr. ozn., zamieniając: *ł*, na: *to*, np. *bito, otruto*,

myto, zdjęto, zmięto, rznęto, urznęto, zmelto, zakłóto, wydar-
to i t. d. (od: *bił, otrul, mył, zdjął, zmiął, rznął, urznął, zmielt,*
zakłół, wydarł) i t. d.

Przestroga. a) Słowa zakończone w trybie bezokolicznym na: *ąc*; w osobie III, l. p. r. m. cz. prze. na: *ął*, formują imięsłów nieosobisty zamieniając: *ął*, na: *ęto*, np. *przyjęto, zgięto, usunięto* i t. d., (od: *przyjąć, przyjął; zgiąć, zgiął, usunąć, usunął* i t. d.).

b) Że niektóre słowa należące do wzorów: 14, 23, formują imięsłów nieosobisty dwojako, to jest od dwu głównych osób, dlatego też jego pochodzenie pod dwiema powyższymi prawidłami jest umieszczone, np. *krzykniono, krzyknięto; okrzykniono i okrzyknięto; usuniono i usunięto; mielono i metto* i t. d., (od: *krzyknie i krzyknął; okrzyknie i okrzyknął; usunie i usunął; miele i mett* i t. d.).

Kiedy ostatki usunione nad odnogę Adryjatycką Kroatów.

(Roczniki Tow. War. Prz. N. tom IX, str. 163).

I tak już daleko posunięte ukończyć dzieło. (Tamże, str. 331).

c) W niektórych słowach pochodzi ten imięsłów całkiem nieforemnie, to jest nie od osoby głównej, ale od innej, dlatego więc przy takich słowach jest on pod właściwymi wzorami i w tablicy § 212 gotowo umieszczony, np. *jedzono, zjedzono* i t. d. (od: *jeść, jém, ję, jadł, jedzą*).

d) Bardzo mało jest takich słów, któreby imięsłowa nieosobistego miały, do tych należy szczególnie słowo: *ić*, i wszystkie z niego złożone, które tego imięsłowa wcale nie mają; także w słowach wstępnych należących do wzoru 6, i we wszystkich tych, których imięsłów przeszły nijaki kończy się na: *ły, ła, ło*, rzadko ten imięsłów jest używany.

Imięsłów przeszły bierny zwyczajny niedokonany i dokonany zakończony na: *ny, ną, ne; ty, tá, te*, pochodzi od imięsłowa nieosobistego, zamieniając: *o*, na: *y, a, e*, np. *solony, a, e; wygnany, a, e; okuty, a, e*, i t. d. (od: *solono, wygnano, okuto* i t. d.).

Przestroga. a) Imięsłów przeszły nijaki zwyczajny zakończony na: *ty, ła, ło*, jako pochodzący zwykle od słów niefore-

mnych, i ułomnych częstokroć niemających imięsłowa nieosobistego, formują się od osoby III, l. p. rod. nij., cz. prze., zamieniając: *o*, na: *y, á, e*, np. *były, a, e; przeszły, a, e; przyszedły, a, e; uszły, a, e; wymokły, a, e; zbiegły, a, e; opadły, a, e; wylęły, a, e; spały, a, e; osiadły, a, e; ostygły, a, e*, i t. d. (od: *było, przeszło, przyszło, uszło, wymokło, zbiegło, opadło, wylęło, spało, osiadło, ostygło* i t. d.).

b) Jak Kopczyński, tak wielu późniejszych grammatyków polskich naznaczają imięsłowowi przeszłemu pochodzenie mylne: bo jedni wyprowadzają go od trybu bezokolicznego, jak to czynią: Kopczyński (a), Dworzecki (str. 91), Szumski (b); inni wyprowadzają go od czasu przeszłego, jak to czynią: Mroziński (od str. 70, do str. 74), Jakubowicz (c), Mrongowijusz (str. 87), Bandtkie (str. 310). Są i tacy, którzy formowanie tego imięsłowa całkiem zamilczają, jak to czynią: Szylarski i t. d., i właśnie ich niezgodność lub milczenie w tym razie okazują: że prawdziwego źródła, od którego się ten imięsłów rzeczywiście formuje niewyszli, bo jak wiadomo, pochodzi on właściwie od imięsłowa nieosobistego, a ten należy do czasów niejednostajnie pochodnych, co w §§ 206, 212, 233, już jest dostatecznie udowodnione.

c) Może to także kogo zadziwi, czemu ja pierwój formuję imięsłów nieosobisty, a dopiero z niego wyprowadzam imięsłów przeszły zwyczajny, ale ja krótko na to odpowiadam, że w tej mierze postąpiłem sobie właśnie tak, jak sobie postępują grammatycy łaciniecy, którzy od *supina* krótszego, wyprowadzają imięsłowy dłuższe, np. *laudaturus, a, um; laudatus, a, um*, (od: *laudatum*) i t. d., równie po polsku: *chwalony, a, e*, (od: *chwalono*) i t. d.

Imięsłowy złożone osobliwe i zwyczajne, niedokonane i dokonane, czynne i bierne, przeszłe i przyszłe formują się jak wiadomo z §§ 230, 231, 232, za pomocą imięsłówów posiłkowych: *mając, mający, á, e; mówiący, miano*, np. *mając chwalić, mając*

(a) Kopczyński, Przypisy na kl. II, str. 228.

(b) Szumski, tom I, str. 117.

(c) Jakubowicz, tom I, str. 224, 238, 250, 256, 260 i t. d.

pochwalić, *mając być* chwalonym, *mając być* pochwalonym; *mający, a, e,* chwalić; *mający, a, e,* pochwalić; *mający, a, e,* być chwalonym; *mający, a, e,* być pochwalonym; *miawszy* chwalić, *miawszy* pochwalić, *miawszy być* chwalonym, *miawszy być* pochwalonym, *miano* chwalić, *miano* pochwalić i t. d.

Imięsłowy rządzą temi samemi przypadkami, któremi rządzą ich słowa (a), np. człowiek rzetelny *dotrzymując* każdemu danego słowa, niema od nikogo nagany; albo: człowiek *dotrzymujący* każdemu danego słowa, niema od nikogo nagany. *Przeżywszy* lat sto, pożegnał się z tym światem i t. d.

§ 234. Pochodzenie rzeczownika słownego.

Rzeczownik słowny ma prawie to samo znaczenie co i słowo, z tą jednak różnicą, że będąc sam rzeczownikiem, nieoznacza już sądu czyli zdania o rzeczy, ale raczej skutek wynikający ze sądu czyli zdania słownego, np. kto cały czas przepędza na *próżnowaniu*, ten się niczego niedorobi, zamiast: kto cały czas *próżnuje*, ten się niczego niedorobi.

Rzeczownik słowny słusznie zajmuje miejsce po ukończonych prawidłach o słowach i imięsłowach, bo nie tylko ma ich znaczenie i od nich pochodzi, ale nadto zwykle się tłómaczy na obce języki albo przez tryb bezokoliczny, albo przez imięsłowy, albo nakoniec przez inne omówienia, np. rzecz trudna do *opowiedzenia*; *res difficilis dictu*; *eine Sache schwer zu sagen*; *une chose difficile à dire*; *una re difficile à dire* i t. d.

Rzeczownik słowny pochodzi od wszelakich słów polskich, jest rodzaju nijakiego, przypadkuje się foremnie według deklinacji III, ma zawsze liczbę pojedynczą, a częstokroć i mnogą, skoro tego natura rzeczy i potrzeba wymagają, np. *próżnowanie* gnuśne, *próżnowania* gnuśnego, *próżnowaniu* gnuśnemu i t. d., *wyznanie* religijne, *wyznania* religijnego, *wyznaniu* religijnemu i t. d., *wyznania* religijne, *wyznań* religijnych, *wyznaniom* religijnym i t. d.

Rzeczownik słowny (jak wiadomo z § 206), należy do cza-

sów niejednostajnie pochodnych, a lubo jego formowanie jest już umieszczone w osobnej rubryce (§ 212), wszelakoż dla dokładniejszego zrozumienia niezawadzi tu wyszczególnić w których słowach, od jakich osób głównych i podług jakich prawideł pochodzi, co właśnie następuje:

1. Słowa wszelkich koniugacyj, szeregów i wzorów, zakończone w trybie bezokolicznym na: *ać, eć*, formują rzeczownik słowny od trybu bezokolicznego zamieniając: *ć*, na: *nie*, np. *granie, trzymanie, pracowanie, dybanie, spanie, banie się, patrzenie, patrzenie, mienie, rozumienie, umienie, słyszenie* i t. d. (od: *grać, trzymać, pracować, dybać, spać, bać się, patrzeć, patrzeć, mieć, rozumieć, umieć słyszeć*) i t. d.

Przestroga. a) Odstępują od tego prawidła słowa zakończone w trybie bezokolicznym na: *eć, ec*, należące do wzorów 21, 23, 25, wszystkie słowa koniugacyj III i IV, i wiele innych nieforemnych, których rzeczownik słowny niepochodzi od trybu bezokolicznego, ale od innych osób głównych, o czym niżej.

b) Słowa wstępne zakończone w trybie bezokolicznym na: *eć*, należące do wzoru 6, rzadko mają rzeczownik słowny, np. *starzenie się* (od: *starzeć się* i t. d.).

2. Słowa należące do wzorów 26, 27, 28, 29, albo krócej mówiąc: wszystkie słowa należące do koniugacyj III i IV, (wyjąwszy zakończone w trybie bezokolicznym na: *ać*), formują rzeczownik słowny od osoby I, l. p. cz. ter. i przy. dok. trybu ozn. zamieniając: *ę*, na: *enie*, np. *trafienie, czynienie, tracenie, wzdanie, widzenie, jeżdżenie, proszenie, łazenie, służenie, uczenie* i t. d., (od: *trafę, czynię, tracę, wiodzę, widzę, jeżdżę, proszę, lażę, służę, uczę* i t. d.).

3. Słowa koniugacyj II, należące do wzorów: 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 23, formują rzeczownik słowny od osoby III, l. p., cz. ter. i przy. dok. try. ozn. przyjmując: *nie*, np. *nawyknięcie, zagrzebienie, kładzenie, uprzedzenie, trzęsienie, zamiecenie, wywiezienie, wyrzeczenie, wspomnienie, mielenie, pielenie* i t. d. (od: *nawyknie, zagrzebie, kładzie, uprzedzie, trzęsie, zamiecie, wywiezie, wyrzeczy, wspomni, miele, piele* i t. d.)

Przestroga. Słowo: *mląć*, należące do wzoru 23, także wie-

le słów zakończonych w trybie bezokolicznym na: *nąć*, należących do wzoru 14, formują rzeczownik słowny podwójnie, to jest: od osoby III, l. p. cz. ter. i przy. dok., oraz od osoby III, l. p. rodz. męs. cz. prze., czego najlepiej można się nauczyć z codziennego używania, z czytania dobrych pisarzy i z dokładnych słowników polskich, np. *zmielenie* i *zmelcie*, *zginienie* i *zginiecie*, *ściągnięcie* i *ściągniecie*, *rznięcie* i *rznięcie*, *wypchnięcie* i *wypchniecie*, *marznięcie* i *marznięcie* i t. d., (od: *zmielić* i *zmielił*, *zginieć* i *zginął*, *ściągnąć* i *ściągnął*, *rznieć* i *rznął*, *wypchnąć* i *wypchnął*, *marznąć* i *marznął*) i t. d.

4. Słowa koniugacji II, należące do wzorów: 7, 12, 13, 14, 23, 24, 25, formują rzeczownik słowny od osoby III, l. p. rodz. męs. cz. prze. try. ozn. zamieniając: *ł*, na: *cie*, np. *bicie*, *otrucie*, *mycie*, *zdjęcie*, *zmięcie*, *rznięcie*, *urznięcie*, *zgięcie*, *zmelcie*, *zakłócenie*, *wydarzenie*, *tarcie*, *żarcie* i t. d., (od: *bił*, *otrul*, *mył*, *zdjął*, *zmiął*, *rznął*, *urznął*, *zgiął*, *zmiell*, *zakłócił*, *wydarł*, *tarł*, *żarł* i t. d.).

Przestroga. a) Słowa zakończone w trybie bezokolicznym na: *ąć*, w osobie III, l. p. rodz. męs. cz. prze. na: *ął*, formują rzeczownik słowny zamieniając: *ł*, na: *cie*, np. *przyjęcie*, *zgięcie*, *usunięcie*, *urznięcie* i t. d., (od: *przyjął*, *zgiął*, *usunął*, *urznął* i t. d.).

b) Że niektóre słowa należące do wzorów 14, 23, formują rzeczownik słowny dwojako, to jest od dwu osób głównych, dlatego też jego pochodzenie pod dwoma powyższymi prawidłami jest umieszczone, np. *krzyknienie* i *krzyknięcie*, *marznięcie* i *marznięcie*, *posunięcie* i *posunięcie*, *mielenie* i *melcie* i t. d. (od: *krzyknąć* i *krzyknął*, *marznąć* i *marznął*, *posunąć* i *posunął*, *mleć* i *mleł* i t. d.).

c) W niektórych słowach pochodzi rzeczownik słowny nieforemnie, to jest, nie od osoby głównej, ale od innej także nieforemnej, dlatego więc przy takich słowach jest on pod właściwymi wzorami i w tablicy § 212 gotowo umieszczony, np. *chcenie*, *wiedzenie*, *przedzienie* i *przedzienie*, (*istnieć*, lub: *istnieć*, po staremu od: *istnieć*), teraz tylko od złożonych słów używa się ten rzeczownik, np. *przyjście*, *wyjście*, *najście* i t. d., *bycie*, *jedzenie*, *kra-*

dzenie, *kradnienie* i *kradnięcie*, *padnienie* i *padnięcie*, *rośnienie* i *rośnięcie* i t. d. (od: *chcieć*, *chcę*; *wiedzieć*, *wiedzą*; *przysięść*, *przedsięść*; *istnieć*, *przysięść*, *wyjsść*, *najść* i t. d., *być*, *jeść*, *jechać*; *kraść* i *kradnąć*; *paść* i *padnąć*, *rość* i *rosnąć* i t. d.).

d) Bardzo mało jest takich słów, któreby rzeczownika słownego nie miały, gdyż on jest nawet od tych słów używany, które imię słowa nieosobistego nie mają, np. *złajście* (od: *złaj* i t. d.).

e) Zresztą i to należy wiedzieć, że ten rzeczownik pochodzi zupełnie w tych samych słowach, od tych samych osób głównych i takim samym sposobem, jak imię słowa nieosobisty i nieróżni się od jego pochodzenia jak tylko innym zakończeniem, przeto prawidła o pochodzeniu rzeczownika słownego mogłyby bardzo łatwo być połączone w jeden §, z prawidłami o pochodzeniu imię słowa nieosobistego, atoli dla lepszej zrozumiałości umieściłem je w osobnym §.

f) Nakoniec i tego nie mogę pominąć, że niektórzy grammatycy polscy naukę o pochodzeniu rzeczownika słownego przy czasowaniu arcy potrzebną całkowicie opuszczają, jak to czynią: Szylarski, Kopczyński, Dworzecki, Szumski, Jakubowicz i t. d., inni znowu lubo o tym rzeczowniku wspominają, przecięż nieznaczają mu pewnego źródła, z którego on pochodzi, jak to czyni Bandtkie (str. 261) i t. d., inni nakoniec naczynają mu równie jak imię słowowi biernemu i nieosobistemu fałszywe pochodzenie, jak to czynią Mrongowijusz (str. 87), Mroziński (str. 75), co ja właśnie w mojej grammatyce starałem się sprostować i uzupełnić.

g) Lubo od słów polskich pochodzą także przymiotniki, jak np. *przedajny*, *a, e, wyborny*, *a, e, wyniosły*, *a, e, mściwy*, *a, e* i t. d. (od: *przedać*, *wybrać*, *wynieść*, *mścić się* i t. d.); ale że te nie mają jednostajnego zakończenia, nie trzymają się w swoim pochodzeniu żadnych stałych prawideł, i znajdują się w każdym słowniku polskim gotowe, przeto naukę o formowaniu ich, jako mniej do czasowania słów należącą i potrzebną, całkowicie opuszczam.

h) Co się tyczy pochodzenia słów częstotliwych i jednolitych, to także jest bardzo niejednostajne, dlatego też rzeczono-

słowa i prawidła o ich formowaniu, gdzie to można było uczynić umieściłem przy każdej osobnej koniugacji szeregu i wzorze w §§ poprzedzających.

ROZDZIAŁ IX.

O PRZYSŁÓWKU.

§ 235. Znaczenie i podział przysłówka.

Przysłówki wyszczególnia dokładnie rozmaite okoliczności słowa, imięstowa, przymiotnika, lub innej części mowy, np. *pilnie* pracuje, *troskliwie* zbiera, *arcy* uczony, *bardzo* dobry i t. d.

Ta część mowy nazywa się dlatego przysłówkiem, że się zwykle przy słowie kładzie, lubo także i przy innych częściach mowy bywa bardzo często używany, np. *gdzie* idziesz? *tu* położy! niechodź *tam*! *zbyt* zawzięty, *tylko* jeden grosz i t. d.

Przysłówki tak jak inne części mowy są rozmaite, mają różne nazwiska, i dzielą się rozmaicie; atoli najgłówniejszy ich podział jest na właściwe i pochodne, czyli niewłaściwe, np. *nie*, *tak*, *dobrze* i t. d.

Przysłówki właściwe są te, które od innych części mowy niepochodzą, i nigdy nieprzyjmują innego znaczenia, jak tylko przysłówkowe, np. *bardzo*, *dość* (dosyć) i t. d.

Przysłówki pochodne czyli niewłaściwe są te, które się z innych części mowy formują, a przeto oprócz przysłówkowego, przyjmują także bardzo często inne nieprzysłówkowe znaczenie, np. *grubo*, *biało*, *czarno*, *ciepło*, *zimno*, *gorąco* i t. d.

Lubo przysłówki jak twierdzą grammatycy, jest częścią mowy nieodmienną, wszelakoż znajduje się wiele takich, osobliwie pochodnych przysłówków, a zwłaszczaż w języku polskim, które ulegają różnej odmianie; ale że ta nie jest pewna i foremna, przeto i my Polacy słusznie łączymy przysłówki do wyrazów nieodmiennych.

§ 236. Przysłówki właściwe.

Przysłówki właściwe nieprzyjmując nigdy inszego znaczenia, są zawsze przysłówkami i nieulegają żadnej odmianie, np. *dziś*, *tu*, *wnet*, *dość*, *ledwie* i t. d.

Uwaga. Jednakże przysłówki właściwe: *bardzo*, stopniuje się następnie: *bardzo*, *bardziej*, *najbardziej*.

Przysłówki właściwe dzielą się według naturalnego porządku pięciorako, jak następują:

1. Przysłówki czasu, np. *dopiero*, *dopóki*, *drzewiej*, (obs.), *dziś*, *dzisiaj*, *jeszcze*, *już*, *kiedyś*, *niegdyś*, *nigdy*, *onegdaj*, *ongi*, *póki*, *póty*, *przedwczoraj*, *wczoraj*, *wnet*, *wtedy*, *zawsze*, *kiedy indzi* i t. d.

2. Przysłówki miejsca, np. *tu*, *tam*, *owdzie*, *nigdzie*, *gdzie indziej*, (daw. *gdzieindzie*), *tędy*, *inędy*, *owędy*, *onędy*, *tamtędy*, *sam*, *stąd*, *stamtąd*, *wszędzie* i t. d.

3. Przysłówki pytania, np. *czy*, *czyli*, *gdzie*, *dokąd*, *którędy*, *kędy*, *kiedy*, *jak*, *odkąd*, *skąd* i t. d.

4. Przysłówki twierdzenia, np. *tak*, *arcy*, *bardzo*, *dość*, *dosyć*, (*dyć*), *ledwie*, *li*, *nader*, *nawet*, *niby*, *poniekąd*, *pono*, *przecię*, *tylko* i t. d.

5. Przysłówki przeczenia, np. *nie*, *nigdy*, *ani*, *ni*, *prócz* i t. d.

Przestroga. a) Wszystkie przysłówki właściwe kładą się zwykle przed wyrazami, do których należą, a bardzo rzadko po wyrazach, np. *jak* się masz? *kiedy* przyjdiesz? mam *tylko* jeden złoty, albo: mam jeden *tylko* złoty i t. d.

b) Przysłówki przeczący: *nie*, niekładzie się nigdy po wyrazie, ale zawsze przed tym wyrazem, do którego należy, np. *nie* mam, *niewidzę*, *niemiałem*, *niewidziałem*, *nie* biały, *nie* czarny i t. d.

c) Tenże przysówek przeczący: *nie*, należąc do słowa położonego w czasie przyszłym niedokonanym, kładzie się zawsze przed słowem posiłkowym, ale nigdy przed słowem głównym, np. *nie* będę czytał, albo: *nie* będę czytać, albo: czytać *nie* będę; ale niemożna mówić: będę *nie* czytał, *nie* czytać będę, będę *nie* czytać i t. d., atoli w innych czasach złożonych może się tenże sam przysówek kłaść zarówno przed słowem posiłkowym, lub

przed słowem głównym, np. *niebyłbym miał, niebyłbym widział* i t. d., albo: byłbym *niemiał*, byłbym *niewidział* i t. d., *nie* było tracić, albo: *nietracić* było i t. d.

d) W języku polskim przysłówki przeczący musi być wyraźnie położony w każdej myśli przeczącej, chociażby nawet w téjże saméj myśli znajdowała się inna część mowy przecząca, np. nikogo *niema*, żaden z nas *niewidział*, nikt nam nic *niepowiedział*, nigdyśmy go *niewidzieli*, nikt nigdy nic o tym *niepowiedział* i t. d.

e) Zamiast: *tylko, jedynie*, używają niektórzy: *jedno*, lub: *jeno*, albo całkiem skrócone: *no*, np.

Jeno otwórz oczy.

(Piotr Kochanowski, *Jeruz. wyzw.* str. 384).

f) *Dość, dosyć*, używają Wielkopolanie i Mazowszanie zamiast: *wiele, ile*, czego jednak inni Polacy nie czynią, i co w dobrym stylu polskim wcale się nieznajduje, np. *dość* masz dukatów? zamiast: *ile* masz dukatów? i t. d.

g) Niektórzy grammatycy w różnych językach wyszczególniają jeszcze więcej gatunków przysłówków właściwych, ale że według mego zdania podział zbyt rozdrobniony a niepotrzebny, nauki języka nie ułatwia, lecz raczej ją utrudnia, przeto ją takowe drobnotki pomijam i tylko główne gatunki, jako mające wyraźną różnicę między sobą wymieniam.

§ 237. Przysłówki pochodne czyli niewłaściwe.

Przysłówki pochodne czyli niewłaściwe jak wiadomo są te, które się formują z innych części mowy; niesą one więc istotnymi przysłówkami, ale ponieważ mają lub przyjmują znaczenie przysłówkowe, to jest oznaczają rozmaite okoliczności słów i innych części mowy i wtedy zwykle zamieniają właściwe foremne zakończenie na innsze całkiem nieforemne, dlatego więc należą do przysłówków i zowią się przysłówkami, np. *blisko, opodal, tymczasem, wkrótce, zaraz, teraz, może, podobno* i t. d., (od: *bliski, a, e; daleki a, e; ten czas; krótki, a, e; za raz; ten raz; móż, podobny* i t. d.

Przysłówki pochodne, czyli niewłaściwe, dzielą się według części mowy od których pochodzą, dają się nawet postrzegać

w nich niektóre odmiany: rodzajowe, liczbowe, przypadkowe, stopniowe i t. d., najbardziej zaś odmieniają się za pomocą przyimków.

Odmiana przysłówków przez rodzaje tak się rozumie, że w przysłówkach złożonych z imion wszelakich, część mowy odmieniona z rzeczownikiem w znaczeniu przysłówka użytym złożona, stosuje się do jego rodzaju, np. mój przyjaciel bawił się przez całą noc wesoło na balu, *tymczasem* okradli go złodzieje; *teraz* nic nie wiem takiego, albo: *tą razą* nic nie wiem takiego, co by cię ucieszyć mogło i t. d. (od: *ten czas, ten raz*, albo: *ta razą* i t. d.).

Odmiana przysłówków przez liczby tak się rozumie, że imiona przysłówkowe znaczenie mające, używają się jedno w liczbie pojedynczej, inne w mnogiej, np. pili na *przemian*, albo: pili na *przemiany*, rozbójnicy *napadli* ich w pierwospę, zakładnicy *biegali* na wyścigi i t. d.

Lisy więc noszą ogony, jak nosili z dawien dawna.

(Trębecki, tom I, str. 155).

Odmiana przysłówków przez przypadki tak się rozumie, że niektóre imiona używają się w znaczeniu przysłówkowym z zakończeniem pewnego przypadku, np. przyjechali *wieczorem*, *świtem*, *przededniem*, chodzi *chylkiem*, patrzy *szym*, jedzie *truchtem*, *galopem*, *szlapią* i t. d.

Przez odmianę przysłówków stopniową rozumie się stopniowanie przymiotników użytych w znaczeniu przysłówkowym, np. *ładnie, ładniej, najładniej* i t. d.

Odmiana przysłówków za pomocą przyimków tak się rozumie, że bardzo wiele imion w znaczeniu przysłówkowym użytych, przyjmuje zakończenie stosowne do przypadku, którym przyimek właściwie rządzi, np. Wszystko ci powiem od *mała* do *wiele*; kto niema *wiele* przestaje na *małe*; on się nosi z *pol-ska* po *francusku*; żołnierz nosi czapkę na *bakier*; idźcie *pomału*, *powoli*; zebrałiśmy co z *większa* i t. d.

Uwaga. Z wyszczególnionych prawideł i z przytoczonych przykładów okazuje się, że przysłówki imienne nie są czym innym, jak tylko imionami ułomnymi w znaczeniu przysłówkowym używanymi, np. wykopał dół w głąb na trzy łokcie; widać go z daleka i t. d. zamiast: głęboki na trzy łokcie, widać go w oddaleniu i t. d.

§ 238. Przysłówki rzeczowne.

Przysłówki rzeczowne są właściwe rzeczowniki ułomne i nieułomne, użyte w znaczeniu przysłówkowym. Znaczniejsze wszystkich trzech rodzajów, umieszczają się tu porządkiem alfabetycznym: *nabakier*, *nabatyku*, *zabezcen*, *nabexrok*, *nabextydzień*, *boskiem* (*boso*), *poblisce*, *zblizła*, *calkiem*, *chylkiem*, *cichaczem*, *scicha*, *pocichu*, *ciurkiem*, *pociemku*, *poćmie*, *cwałem*, *czolgiem*, *nadal*, *zdala*, *doma*, *wdopadki*, *nadoręczu*, *duchem*, *duszkciem*, *dubell*, *na fontaś*, *galopem*, *wgalop*, *wgrubszy*, *wgzygzak*, *hurmem*, *hurtem*, *najaw*, *najawie*, *jedenraz*, *jednaraż*, *na konto*, *zkretesem*; *kęs* (*ledwie*), *krętu wężu*, *doksztu*, *należackach*, *lózem*, *milczkiem*, *poomacku*, *nanice*, *znienacka*, *wniwecz*, *nadtuż*, *niebliżu*, *naszerz*, *nawet*, *naprzód*, *najprzód*, *nazad*, *nazajutrz*, *niezabawem*, *nizacz*, *nurkiem*, *obces*, *obcesem*, *wobec*, *oblażem*, *woburacz*, *zoburacz*, *okrakiem*, *oklep*, *naoklep*, *omacku*, *omackiem*, *opak*, *naopak*, *naościęż*, *oślep*, *naoślep*, *wpierwospy*, *poblizu*, *napoblizu*, *plazem*: *puścić co plazem*, *pomacku*, *wpodluż*, *napodluż*, *napól*, *wpól*, *pól*, *posłóz*, *napośluż*, *pospółu*, *pośród*, *wpośród*, *podezas*, *naprzestrzał*, *naprzestwór*, *wpoprzek*, *opodal*, *półnapól*, *popróżnicy*, *wprost*, *powoli*, *poniewoli*, *raczkciem*, *raptem*, *narościęż*, *samopas*, *nasamprzód*, *ślózem*, *naśpiączkach*, *wespiączki*, *spółem*, *naspół*, *wespół*, *spółkiem*, *nasztorc*, *sztorcem*, *doszczętu*, *zeszczętem*, *patrzyć świderkiem*, *albo: zyzem*, *sztapią*, *wszerz*, *cotchu*, *jednym tchem*, *toczkciem*, *potrosze*, *potrochu*, *dotyl*, *ukosem*, *zukos*, *ukradkiem*, *urywkiem*, *naurywki*, *naudry*, *wciąż*, *wobec*, *wprzód*, *wprzody*; *wetzwet*, *wniwecz*, *wprost*, *wespół*, *wewnątrz*, *wskróś*, *wskos*, *nawskos*, *wskok*, *wspak*, *nawspak*, *wśród*, *wpośród*, *wręcz*, *wstecz*, *nawstecz*, *wzad*, *wdłuż*, *wzdłuż*, *nawzdłuż*, *wzwyż*, *wzajem*, *nawzajem*, *wznak*, *nawznak*, *zacz*, *cozacz*, *żal mi*, *zawczasu*, *wczas*, *zbyt*, *nazbyt*, *zoburacz*, *żywcem* i t. d.

Przestroga. a) Oprócz wymienionych, jest jeszcze wiele innych rzeczowników ułomnych i nieułomnych, nieforemnych i foremnych, tak pojedynczych jak złożonych, których się używa

części mowy od których pochodzą, dają się nawet postrzegać

naksztalt przysłówków, czyli w znaczeniu przysłówkowym, osobliwie w przypadku VI i w przypadkach z przyimkami, co jednak po większej części zależy od rzędu słowa, np. *przyjechał wieczorem*, lub: w *wieczór*, *przybył zpowrotem*, lub: na *powrót*, *leży krzyżem*, *jeździ oklep* na koniu, *przebył rzekę wplaw* i t. d.

Aby robotę wakow odprawowali.

(P. Kochanowski, *Jer. wyzwo.* str. 90).

Tylko że się kęs rusza serce w duszy. (Tamże, str. 172).

b) Używając rzeczowników osobliwie żeńskich w znaczeniu przysłówkowym popełniają niektórzy pisarze terazniejsi niższego rzędu wielki i nigdy ani w dawniejszych, ani w teraźniejszych dziełach dobrych pisarzy polskich niezauważający się błąd: dając rzeczownikowi użytemu w znaczeniu przysłówka wcale inne zakończenie, aniżeli mieć powinien podług powszechniejszego zwyczaju narodowego, podług czystego wymawiania, podług lepszych pisarzy, i podług pochodzenia od tego przypadku, którego miejsce w znaczeniu przysłówkowym zastępuje, pisząc, np. *zreszto*, zamiast: *zresztą* i t. d.

Zapatrzymy się w tym razie najprzód na przysłówki rzeczowne, pochodzące od rzeczowników męskich, a przekonamy się że w każdym razie zachowują zakończenie tego przypadku, od którego pochodzą, np. *tymczasem*, *wtenczas*, *nakoniec*, *teraz* i t. d., (od: *tym czasem*, *w ten czas*, *na koniec*, *ten raz* i t. d.); powtóre zapatrzymy się na przysłówki rzeczowne innych języków dawniej przed naszym kwitających i ukształconych, a przekonamy się, że dobrzy pisarze w rzeczonych przysłówkach zawsze zatrzymują się zakończenia tych przypadków, od których rzeczywiście pochodzą, np. *quomodo*, *quare*, *quamobrem* i t. d., (od: *quo modo*, *qua re*, *quam ob rem* i t. d.), dla czegoż my Polacy mielibyśmy w tym względzie wbrew temu przekonaniu inaczej postępować (§ 171 i 172).

c)) Co się tyczy ortografii, zdaje się, że jak w obcych językach kwitających i ukształconych pisze się każdy przysłówek czy pojedynczy czy złożony bez żadnej przerwy razem, taksamo i u nas polaków powinien się pisać niezostawiając próżnego pola

między dwoma lub kilką wyrazami jeden przysłówek składajacemi, np. *tymczasem, zresztą, na koniec, powoli, ponieważ, wtrójnásób, potrosze* i t. d., (od: *tym czasem, z resztą, na koniec, po woli, po niewoli, po trosze*) i t. d.

§ 239. Przysłówki przymiotne.

Przysłówki przymiotne zowią się te, które powstają z przymiotników, przybierając znaczenie przysłówkowe, np. *wygodnie, czarno, pomalu, zdaleka* i t. d., (od: *wygodny, a, e; czarny, a, e; mały, a, e; daleki, a, e*, i t. d.).

Przysłówki przymiotne formują się z samych przymiotników i inszych imion przymiotnych, zamieniając zakończenie męskie przymiotne: *z, y*, na zakończenie przysłówkowe: *e, ie, o*, albolitę przydając do pewnego zakończenia przymiotnego przypadku przyimki następujące: *bez, dla, do, na, o, od, po, przy, w, z, za* i t. d., np. *ładnie, tanio, bezmała, popolsku, niemiecka, zamało* i t. d., (od: *ładny, tani, mały, polski, niemiecki* i t. d.).

Prawidła następujące ułatwią formowanie przysłówek przymiotnych rozmaitego gatunku i sposobu:

1. Przymiotniki zakończone w rodzaju męskim na: *z*, formują przysłówki przybierając do tego zakończenia: *o*, np. *tanio, głupio* i t. d. (od: *tani, głupi* i t. d.).

Przestroga. a) Atoli przymiotniki zakończone na: *gi, ki, li*, formują przysłówki zamieniając: *z*, na: *o*, np. *drogo, ślisko, szybko* i t. d., (od: *drogi, śliski, szybki* i t. d.).

b) Niektóre przymiotniki zakończone w rodzaju męskim na: *gi, ki*, formują przysłówki dwojako, to jest na: *o*, i na: *e*, przy ostatnim formowaniu zamienia się: *g*, na: *dz*; *k*, na: *c*; znakomitsze są: *srogo* i *srodze*; *daleko* i *dalece*; *lekko* i *lekce*; *wysoko* i *wysoce* i t. d., (od: *srogi, daleki, lekki, wysoki* i t. d.).

c) Przymiotnik: *wielki*, formuje przysłówek tylko: *wielce*, a nigdy: *wielko*.

d) Od przymiotników zakończonych na: *z*, formowali czasem dawniejsi pisarze przysłówki, przydając do rzeczownego zakończenia: *e*, co jednak nie jest dobrze i co teraz wyszło

z używania; gdyż to samo zakończenie służy także przymiotnikom rodzaju nijakiego. np.

Lecz trudno było nieludzkie się z gością obęść.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 49).

Druga zaś, że się dał głupie oszukać wykretem franta.

(Ustrzycki Hist. o Kruc., str. 177).

Przednie umieli Grecy myśleć, przednie umieli Grecy mówić.

(Roczniki Tow. Przyj. Nauk, tom IV, str. 194).

Zamiast: Lecz trudno było nieludzko się z gośćmi obęść. Druga zaś, że się dał głupio oszukać wykretem franta. Przednio umieli Grecy myśleć, przednio umieli Grecy mówić i t. d.

2. Przymiotniki zakończone w rodzaju męskim na: *by, cy, czy, dy, chy, hy, my, py, sy, szy, szczy, zy, ży*, i wszystkie oznaczające farby i kolory, formują przysłówki zamieniając: *y*, na: *o*, np. *ślabo, gorąco, ochoczo, czczo, twardo, sucho, blaho, kryjomo*, (czasem: *kryjomie*), *wiadomo, ślepo, boso, pieszo, dużo, świeżo, czarno, biało, szaro, żółto, siwo* i t. d. (od: *ślaby, gorący, ochoczy, czczy, twardy, suchy, blahy, kryjomy, wiadomy, ślepy, bosy, pieszy, duży, świeży, czarny, biały, szary, żółty, siwy*) i t. d.

Przymiotniki: *hardy, uprzejmy*, formują przysłówki podwójnie: *hardo* i *hardzie*, *uprzejmo* i *uprzejmie*.

3. Przymiotniki zakończone w rodzaju męskim na: *ly, ny, ry, ty, wy*, formują przysłówki bardzo niejednostajnie, to jest jedne na: *e, ie*, inne na: *o*, inne razem na: *e, o*, np. *wspaniale* i *wspaniało, szczęśliwie* i *szczęśliwo, sownie* i *sowito* i t. d. (od: *wspaniały, szczęśliwy, sowny* i t. d.). Jednakże ile możliwości starałem się według powszechniejszego zwyczaju zebrać ich formowanie w uwagach następujących:

Przymiotniki zakończone w rodzaju męskim na: *ly*, formują przysłówki pospolicie na: *le*, atoli częstokroć także na: *to*, np. *cale, calo; mile, miło; wspaniale, wspaniało* i t. d. (od: *caly, miły, wspaniały*) i t. d.

Jednakże od tego prawidła wyjmują się następujące: *cieplo, golo, malo, wesolo*, (od: *ciepły, goły, mały, wesoty*), które formują przysłówki tylko na: *o*, także: *pochyło, pochyle; śmiało, śmieile; światło, świetle*, które formują przysłówki zarówno na: *o*, i *e*, (od: *śmiały, światły, pochyty*).

Atoli ci, którzy zakończają przymiotniki przysłówkowo użyte z przyimkiem: *w*, na: *o*, mylnie czynią, gdyż przy takich domysłamy się rzeczownika rodzaju żeńskiego w przypadku 4, l. p. np. *w lewo, w prawo*, powinno się mówić i pisać: *w lewą, w prawą*, domysławiając się: *stronę* i t. d., np.

Od Aszkalony w lewo kierowała.

(P. Kochanowski, *Jeruz. wyzw.* str. 448).

powinno być: w lewą kierowała.

Przymiotniki zakończone w rodzaju męskim na: *ny*, formują przysłówki zwykle na: *nie*; np. *ładnie, szkaradnie* i t. d.

a) Atoli wiele jest takich, co formują przysłówki na: *no*, lub na: *no, nie*, mianowicie następujące: *blotno, brudno, brudnie; chłodno, chłodnie; chmurno, chmurnie; ciasno, ciemno, dawno, drobno, drobnie; duszno, dusznie; dworno, dwornie; dziwno, dziwnie; głodno, głodnie; głośno, głośnie; górno, górnie; jasno, jasnie; kwaśno, kwaśnie; krasno, krasnie; lacno, łacnie; ludno, ludnie; mętno, mętnie; mleczno, mlecznie; mocno, osobno; parno, parnie; pełno, pełnie; pewno, pewnie; pieprzno, pieprznie; pochmurno, pochmurnie; podobno, podobnie* (lub: *pono*); *pomocno, pomocnie; późno, próżno, próżnie; rażno, raźnie; równo, równie; różno, różnie; słono; smutno, smutnie; snadno, snadnie; tęskno, trudno, widno, wolno; zgodno, zgodnie; zimno* i t. d. (od: *blotny, brudny, chłodny, ciasny* i t. d.).

b) Przysówek: *zapewnie*, jest od wielu wymawiany i pisany błędnie, to jest: *zapewne*, zamiast: *zapewnie*, gdy każdy powinien pamiętać na to, że żaden przymiotnik zakończony w rodzaju męskim na: *wny*, nieformuje przysłówka na: *wne*, ale zawsze na: *wnie*, np. *pewny, pewnie; jawny, jawnie; główny, głównie* i t. d., a przeto od: *zapewny*, powinien się formować przysówek: *zapewnie*, a nie: *zapewne*, np.

Gdyby tego potym zapewne nie widziano.

(Ustrzycki Hist. o Kruc. str. 214) (a).

c) Imięśłowyy zakończone w rodzaju męskim na: *ony*, formują przysłówki na: *enie*, np. *uczenie, uniżenie, szalenie* i t. d., (od: *uczony, uniżony, szalony* i t. d.).

Przymiotniki zakończone w rodzaju męskim na: *ry*, formują

(a) Przymiotnika: *zapewny*, nikt nieużywa, a kiedy się mówi: *zapewne będzie*, t. j. *za pewne* (za pewną rzecz) uważam, że będzie. Mówi się też: wziąć komu co za złe, za dobre. Uwaga Wydawcy.

przysłówki pospolicie na: *ro*, np. *makro, przykro, szaro, spóro* i t. d., (od: *mokry, przykry, szary, spory* i t. d.).

Wyjmują się: *chytrze*, lub: *chytro, dobrze, mądrze, szczerze, szczodrze*, (od: *chytry, dobry, mądry, szczerzy, szczodry* i t. d.).

Przymiotniki zakończone w rodzaju męskim na: *ty*, formują przysłówki na: *to*, np. *bogato, żółto* i t. d.; (od: *bogaty, żółty*, i t. d.).

Wyjmują się: *obficie, obfito*, zam. *opływiecie*, lub: *okwiecie, okwilo; oczywiście, otwarcie, pospolicie, pracowicie, rozmaicie; rześście, rześisto; sowicie, sowito; święcie; uroczyscie, wiekuisicie, wysmienicie, znakomicie*, (od: *obfity, zam. opłyty abundans, okwity, oczywisty, otwarty, pospolity, pracowity, rozmaity, rześisty, sowity, święty, uroczysty, wiekuisty, wysmienity; znakomity*), także wszystkie imięśłowyy bierne zakończone w rodzaju męskim na: *ty*, formują przysłówki na: *cie*, np. *skrycie, żałarcie, należycie* i t. d.; (od: *skryty, żałarty, należyty* i t. d.).

Przymiotniki zakończone w rodzaju męskim na: *wy*, formują przysłówki pospolicie na: *wie*, np. *chciwie, zapalczywie* i t. d.; (od: *chciwy, zapalczywy* i t. d.).

Wyjmują się: *ekliwo, czerstwo, dziurawo; jałowo, krwawo, krzywo, kulawo; leniwo, leniwie; tatwo, tatwie; nowo, surowo, trzeźwo, trzeźwie; zdrowo, żwawo, żywo*, (od: *ekliwy, czerstwy* i t. d.).

Przymiotniki zgrubiałe i zdrobniałe formują przysłówki według powyższych zakończeń, np. *rubasnie, bieluchno*; i t. d.; (od: *rubasny, bieluchny* i t. d.).

4. Jest wiele przymiotników osobliwie pochodnych, własnych, rzeczownych, przymiotowych, materialnych, leczebnych, zaimkowych, słownych, zdrobniałych, zgrubiałych i innych; nawet wiele z tych, które już w powyższych prawidłach były umieszczone, które formują przysłówki z przyimkami następującymi: *bez, dla, do, na, o, od, po, przy, w, z, za*, z zakończeniem takich przypadków, jakimi wymienione przyimki rządzą; jednakże w takim razie przymiotniki, leczebniki, zaimki, imięśłowyy, przyjmują zwykle zakończenie przypadków rzeczownych rodzaju nija-

kiego, co dzieje się zapewne, dla skrócenia przypadków przymiotnych, np. *bezmala, dlamala, docna, namalo, namale, o mal, od mala do wiela*, po polsku: *po blisce, przy male, w male, z niemiecka, za świeża* i t. d.

Następujące wzory kilku przysłówków podobnym sposobem używanych i porządkiem przypadków polskich wyszczególnionych, jaśniej to prawidło udowodnią, np.

Liczba pojedyncza.

I	mało	blisko, dawno, świeżo, młodo
II	bez mało	
	dla mało	
	do mało	
	od mało	
	z mało	z bliska z dawna
	za mało	za świeża za młodo
III	po mało	po blisce, po dawnemu
IV	na mało	
	o mało	
	w mało	
	za mało	za blisko, za dawno
V	—	—
VI	—	—
VII	na male	
	o male	
	o mal	
	po male	
	przymale	
	w male	

Liczba mnoga.

I	—	—
II	—	z dawien
III	—	—
IV	—	—
V	—	—
VI	—	—
VII	—	—

PRZYKŁADY Z AUTORÓW:

Obróciwszy się z prędką w lewą stronę.

(Ustrzycki, *Hist. o Kruc.*; str. 192).

Y z prędką w Zbroię niepewną ubrany.

(P. Kochanowski, *Jer. wyzw.* str. 289).

Odpowiadając z cesarską posłom jego.

(Ustrzycki, *Hist. o Kruc.* str. 181).

Przestroga. 1. Takim sposobem formuje się i używa bardzo wiele przysłówków polskich, jednakże nie wszystkie dadzą się odmieniać i przypadkować z wszystkimi przymkami wyżej wymienionemi np. *młodo, z młodu, zamlodu; co większa, co grubszą; nowo, znowu; goło, zgoła; pełno, pełna; osobno, z osobna; głupio, zgłupia, po głupiemu* i t. d.; *po francusku, z francusku; po niemiecku, zniemiecka* i t. d.

2. Lubo przykład: *po*, rządzi w innych częściach mowy foremnych przypadkami IV i VII, atoli w przysłówkach przymiotnych, liczebnich, zaimkowych, imięstwowowych, rządzi przypadkiem III, l. p. według prawideł następujących:

a) Pospolite przymiotniki, liczebniki, zaimki, imięstwy kładą się w znaczeniu przysłówkowym z przymkiem: *po*, w zupełnym zakończeniu przypadku III, przymiotnego, np. *podobremu, postaremu, pomodnemu, pojednemu, pomojemu, po temu, poswojemu, potakiemu, pouczonemu, popijanemu, potrzeźwemu* i t. d.

A żeś to kilku skuktał po iednemu.

(P. Kochanowski, *Jer. wyzw.* str. 56).

Uwaga. Tu należy także sposób mówienia: *połotemu* i t. d.

b) Atoli bardzo wiele rzeczonych przysłówków używa się skracając zakończenie zwyczajne przymiotne przypadku III, *emu*, na: *u*, np. *pomału, po prostu, po suchu, po kryjomu, poznajommu, potrzeźwu, popijanu, popolsku, ponemiecku, po francusku*, i wszystkie od imion własnych pochodzące, np. *poszwedzku, poparysku, pokrakowsku* i t. d.; (zamiast: *pomalemu, po prostemu, posuchemu, pokryjomemu, poznajomemu, potrzeźwemu, po pijanemu, po polskiemu, po niemieckiemu, po francuskim, po szwedzkim, po paryskiemu, po krakowskiemu* i t. d.; zdaje się *obycajowi*).

c) Przymiotniki zakończone w rodzaju męskim na: *cki, dzki, ski, zki*, i wszystkie zdrobniałe na: *ki*; formują przysłówki z przymkiem; *po*, przez skrócenie: *emu*, na: *u*, np. *pogrecku, połudzku, poprzyjacielsku, pomałučku, pomałutku* i t. d.; (od: *grecki, ludzki, przyjacielski, małučki, małutki* i t. d.).

Przestroga. a) Atoli mówi się: *po łacinie*, ale nie: *po łacińsku*, (od: *łaciński*).

b) Jednakże przymiotniki pospolite zakończone w rodzaju męskim na: *ki, ski, zki*, formują przysłówki podług powszechnego prawidła, (str. 422) na: *o*, np. *blisko, bestyjalsko, pobestyjalsku, djabelsko, podjabelsku; darsko, dziarsko, lepsko, nisko, niebiesko, ślisko, wąsko, wysoko, szeroko* i t. d.; (od: *bliski, bestyjalski, djabelski, dziarski, łepski, niski, niebieski, śliski, wąski, szeroki* i t. d.

c) Wszelako starożytni zakończali takowe przysłówki częstokroć: na: *ie*, np.

Widziacie Woysko zbójców niecnoliwe,
Ktore złodzieyskie tak wiele Państw zdarlo.

(P. Kochanowski, *Jer. wyzw.*, str. 270).

zamiast: *po złodziejsku lub złodziejsko* (a).

d) Rzeczne przysłówki z przyimkami daleko częściej trafiają się w stopniu równym a niżeli w stopniach wyższych, np. *zebrał z pola co zwiększa, chodźcie postarszemu*, obszedł się z nim *nie po najlepszemu (nienajlepiej)* i t. d.

e) Z wyszczególnionych i tym podobnych wzorów i przykładów okazuje się, że w języku polskim tak jak w innych językach przysłówek jest częścią mowy nieforemnie i ułomnie odmienną, a osobliwie przysłówki z przyimkami można wyraźnie policzyć do imion nieforemnych i ułomnych, np. *wzdłuż, wszcz, wgląb, naprost, nawylot, okęs, zwolna, zdaleka, zdale, opodal, niemal* i t. d.; więcej takich znajduje się pod przysłówkami rzeczownikami i w słownikach.

§ 240. Stopniowanie przysłówek przymiotnych i innych.

Przysłówki osobliwie przymiotne i imięstwowowe stopniują się według potrzeby i zwyczaju narodowego bardzo często i właśnie tak, jak przymiotniki przyjmując trzy zwyczajne stopnie: równy, wyższy, najwyższy, które się formują od stopnia równego sposobem następującym:

(a) Dudziński, str. 26

Przestroga. A) Przysłówki zakończone w stopniu równym na: *e, ie*, formują stopień wyższy przez dodanie do stopnia równego: *j, (y)*, np. *śmielej, miłej, lekce, wysociej, pewnie, głośnie, hardziej, otwarci, uprzejmie* i t. d.; (od: *śmiele, mile, lekce, wysoce, pewnie, głośnie, hardzie, otwarcie, uprzejmie* i t. d.).

2. Przysłówki zakończone w stopniu równym na: *o*, z poprzedzającą spółgłoską miękko brzmiącą, lub przyciskową, formują stopień wyższy zamieniając: *o*, na: *ej, (ey)*, np. *taniej, głupiej, ochoczej, świeżej* i t. d.; (*taniej* i t. d.) (od: *tanio, głupio, ochoczo, świeżo* i t. d.).

3. Przysłówki zakończone w stopniu równym na: *o*, z poprzedzającą spółgłoską twardą, formują stopień wyższy zamieniając: *o*, na: *iej, (iey)*, przy czym spółgłoska twarda staje się miękko brzmiącą, np. *grubiej, tajniej, zgodniej, kryjomiej, lysiej, kusi, słabiej, ślepiej, skąpiej, krzywo, trzeźwiej* i t. d.; (*grubiej, krzywiej* i t. d.); (od: *grubo, słabo, tajno, zgodnie, kryjomo, ślepo, skapo, lyso, kuso, krzywo, trzeźwo* i t. d.).

Atoli dla niektórych odmian osobliwych w stopniowaniu przysłówek zachodzących i od powyższych prawideł stopniowania przysłówkowego odstępujących, umieszczam rzeczone wyjątki, porządkiem alfabetycznym zakończenia.

co-ciej, np. *gorąco, gorącej*.

do, dzo-dziej, np. *twardo, bardzo, twardziej, bardziej*.

go-zej, np. *drogo, srogo, drożej, srożej*, (także: *lgo*, (obs. zam. *leg-ko*), *lżej*, od: *lekko*).

Uwaga. Atoli Naruszewicz w Dziejach Rocznych Tacyty tom I, str. 33, 46 pisze sroziej, najśroziej (od: srodze).

cho-ho-szej, np. *sucho, blało, suszej, blaszej*, (zam. *blażej*).

bko-bciej, bezej, np. *gibko, szybko, gibciej, gibczej, szybko, szybko, czasem: gibcej, szybko*.

dko-dziej, np. *brzydko, słodko, gladko, brzydziej, słodziej, gladziej*.

Uwaga. Atoli: prędko, rzadko mają: prędzej, rzadziej albo: rzadziej (a).

eko, oko-iej, np. *daleko, głęboko, szeroko, wysoko; dalej, głębiej, szerzej, wyżej*.

iko-iczaj, np. *dziko, dziczaj*.

(b) Kopczyński, Przyp. na kl. I. str. 208 III, str. 74.

kko-keżej, kciēj, keēj, np. *lekko, miękko, lekczej, lekciej, lekczej, miękcej, miękciēj, miękcej*.

lko-lėj, np. *miatko, mielėj*.

nko-niej, np. *cienko, cieniēj*.

pko-pcej, peiej, peēj, np. *krzepko, chypko, krzepcej, krzepciēj, krzepcej; chypcej, chypciēj, chypcej*.

sco, zko, żko-zej, np. *blisko, nisko; bliżej, niżej*.

tco-ciej, ciēj, np. *krótco, krócej, króciēj*.

wko-wcej, weiej, krewko, krewcej, krewciēj.

lo, lko-lėj, np. *miło, bialo, śmialo, mialko; milėj, bielėj, śmielėj, mielėj* i t. d.

ro-rzej, np. *sporo, skoro, ostro, chytro; sporzej, skorzej, ostrzej, chytrzej*.

to, sto-ciej, ściēj, np. *bogato, często, czysto; bogaciēj, częściej, czyściej*.

Przestroga. B) Przysłówki pochodzące od przymiotników zamieniających lub wyrzucających niektóre głoski w stopniowaniu przymiotnym, zamieniają lub wyrzucają te same głoski podobnym sposobem w stopniowaniu przysłówkowym np.

ch, h-sz, np. *sucho, blako; suszej, blaszej, (lep. blażej)*.

g-ż, np. *drogo, drożej*.

k-c, ci, cz, np. *miękko, dziko; miękcej, miękciēj, dziecej*.

l-l, np. *miło, milėj*.

r-rz, np. *skoro, skorzej*.

sto-śc, np. *czysto, czyściej*.

a-e, np. *bialo, bielėj*.

a-ę, np. *mądrze, mądrzej*.

o-e, np. *wesoło, weselėj*.

eko-ěj, np. *daleko, dalej*.

nko-niej, np. *cienko, cieniēj* i t. d.

Także: *ciasny, ciasniejszy* lub: *cieśniej*; *rzadki, rzadszy*, czasem: *rzedszy*, mają stopień wyższy przysłówkowy: *cieśniej*, lub: *ciasniej, rzedszej*, lub: *rzadziej*.

2. Znajduje się kilka przysłówek przymiotnych, które tak jak przymiotniki mają stopień wyższy nieforemnie, znakomitsze

są następujące: *dobrze, lepiej, dużo* lub: *wielce, więcej, mało, mniej, źle, gorzej, nieźle, niegorzej, kontentniej*.

3. Znajduje się wiele przysłówek, które mają tylko stopień wyższy, ale niemają stopnia równego, ani najwyższego, np. *inaczej* (od: *przestarzałego; inaczej*), *raczej, pierwiej*, od daw. *piwszy* zam. *piwszy*.

4. Starożytni bardzo często w wielu przysłówkach przymiotnych pisali stopień wyższy i najwyższy taksamo jak przypadki II, III i VII, l. p. rodzaju żeńskiego, w stopniach wyższym i najwyższym, np.

Jakośmy wyższej opisali.

(*Petrycy Etyka*, str. 134).

zamiast: Jakośmy wyżej opisali.

5. Najwyższy stopień przysłówek formuje się od stopnia wyższego taksamo, jak w przymiotnikach, to jest dodając do stopnia wyższego przysłówkowego: *naj*, otrzymuje się przysłówek stopnia najwyższego, np. *bardzo, bardziej, najbardziej; mialko, mieliej, najmiej; rzadko, rzedszej, najradszej; dobrze, lepiej, najlepiej; mało, mniej, najmniej* i t. d.

6. Oprócz stopniowania zwyczajnego grammatycznego, powiększa się także znaczenie przysłówek podobnie jak przymiotników przez dodanie innych przysłówek, lub przymiotników takie są: *arcy, bardzo, bardziej, najbardziej; lada, nader, nadto, nie, prze, daleko, nierównie, mniej, nielada, nic, wcale, więcej, wielce, za, zbyt*, jakoteż przez zdrobnienie lub zgrubienie przysłówek, np. *arcy uczenie, bardzo dobrze, bardzo źle, bardziej gorąco, najbardziej głupio, lada jako, nader pożytecznie, nadto grzesznie, nienajlepiej, przewybornie, daleko więcej, nierównie mniej, nielada jako, niepotym, wcale źle, więcej pochyło, wielce umiejętnie, zagrubo, zbyt hardziej* i t. d.; *lectuchno, rubasnie, rubasniej* i t. d.

7. Jeżeli przymiotnik nie ma wyższych stopni, nie ma ich także przysłówek od niego pochodzący, np. *codziennie, rocznie* i t. d.; (od: *codzienny, roczny* i t. d.).

8. Przysłówki które nie pochodzą ani od przymiotników, ani od imięśłowów, ale od innych części mowy, niemają stopni wyższych np. *może, wszęsz, opak* i t. d.

9. Od przymiotników stopnia wyższego i najwyższego formu-
ją się bardzo często przysłówki z przyimkami z zakończeniem
takiego przypadku, jakim przyimek rządzi, np. *zdalsza, znajdal-*
sza, postarszemu, ponajstarszemu, coźwieksza, pomodniej-
szemu, ponajmodniejszemu i t. d.

§ 244. Przysłówki liczebne, zaimkowe, słowne, imięstowowe i t. d.

Przysłówki liczebne oznaczają ilość, i są albo liczebniki wy-
rażne, albo ogólne, albo inne wyrazy wzięte w znaczeniu przy-
słówkowym, np. *wynadgrodziłem mu w dwójnasób, byłem*
u niego kilkakrotnie, kilkakroć, kilkarazy i t. d.

Inszych moc zabił.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 295).

zamiast: wielu.

Twierdzić to, y ja nie mam zto śmiałości. (Tamże, str. 522).

zamiast: tyle.

Miałbych zto sercá, miałbych zto dufności. (Tamże, str. 218).

zamiast: Gdybym miał tyle serca, miałbym tyle ufności i t. d.

Przysłówki liczebne formują się od liczebników właściwych,
wszelkiego gatunku, i od liczebników ogólnych, przez przyjęcie
zakończenia przysłówkowego, lub innego wyrazu uskuteczniają-
cego znaczenie przysłówkowe, np. Ten wyraz tłómaczy się *tro-*
jako; byłem w lesie trzyrazy: *raz* zrana, *drugiraz* w południe,
trzeciraz pod wieczór i t. d.

Rzeczona formowanie przysłówków liczebnych dzieje się spo-
sobem następującym:

1. Od liczebników ilości i ogólnych formują się przysłówki
przez dodanie wyrazów *kroć, raz, razy, po*, np. *jedenkroć, dwa-*
kroć, trzykroć i t. d.; *jedenraz*, lepiej: *raz, dwarazy, trzyrazy,*
czteryrazy i t. d.; *po dwarazy, po trzyrazy, po storazy po*
milijonrazy i t. d.

2. Od liczebników porządkowych formują się przysłówki
w rodzaju męskim przez dodanie: *po-raz*, np. *popiérwszyraz,*
podrugiraz, potrzebieraz, poczwartyraz i t. d.; albo: *poraz*
piérwszy, porazdrugi, poraztrzeci i t. d.; zaś w rodzaju nijaj-
kim przez dodanie: *po*, np. *popiérwsze, podrugie, potrzecie,*
poczwarte i t. d.

Uwaga. Tu należą także sposoby mówienia przysłówkowe następujące: naprzód
najprzód, nasamprzód, powtórę, potrzecie i t. d.; samowtór, samotrzeć, samoczwór i t. d.

3. Od liczebników gatunkowych, składnych czyli spółko-
wych, rozdzielnych, częstotliwych, formują się przysłówki sposo-
bem przymiotników tojest: zakończenie przymiotne rzeczonych
liczebników rodzaju męskiego, zamienia się na zakończenie
przysłówkowe podług prawideł służących formowaniu przysłów-
ków przymiotnych, np. *jednako, dwójako, trojako, czworako,*
pięciorako i t. d.; *pojedynczo, podwójnie, dubeltowo, potrójnie,*
poczwórnie i t. d.; *dwoiscie, troiscie* i t. d.; *jednokrotnie, dwu-*
krotnie, trzykrotnie, stokrotnie, wielokrotnie i t. d.

4. Od liczebników zbiorowych zakończonych na: *oje, oro*;
formują się przysłówki przez dodanie przy początku przyimka:
w, i przez zamianę przy końcu: *o*, na: *sób*, np. *w dwójnasób,*
w trójnasób, w czwornasób i t. d.

5. Liczebniki ogólne używane w znaczeniu przysłówkowym
nieodmieniają swego zakończenia, np. *wiele, siła, moc, kilka,*
ile, tyle i t. d.; np. *wiele ludzi, siła trudu, moc gawiedzi, kilka-*
razy, ilerazy, tylerazy i t. d.

Inszych moe zabił.

(P. Kochanowski, Jeruz. wyzw. str. 295).

Co do przysłówków zaimkowych, słownych, imięstowowych,
takowych niewiele jest pochodzących od wymienionych części
mowy; że jednak znajdują się takowe, przeto nienależy ich opu-
szczać, i tak:

1. Przysłówki zaimkowe formują się od zaimków dzierżaw-
czych, ukazujących, pytających, ogólnych i t. d.; częścią sposobem
przysłówkowym, częścią za pomocą przyimków, częścią przez
złożenie z innemi wyrazami, np. *samotnie, pomojemu, powa-*
szemu, tymczasem, nasamprzód, samnasam i t. d.; (od: *sam,*
mój, wasz, ten czas, sam przód i t. d.).

2. Przysłówków słownych jest bardzo mało, np. *może*, (od:
módz).

3. Od imięstów formują się czasem przysłówki sposobem
takim samym, jak od przymiotników; wszelako od imięstów
biernych więcej, niżeli od czynnych, np. *gorąco, iskrząco, pra-*
gnąco i t. d.; *uczenie, skrycie* i t. d.; (od: *gorący, a, e, goreć*;

iskrzący, a, e, iskrzyć; pragnący, a, e pragnąć; uczony, a, e, uczyć; skryty, a, e, skryć it. d.

§ 242. Rząd przysłówków.

Znajduje się wiele przysłówków, które rządzą przypadkami, stopniami, czasami i t. d.; np. *mało pracy, wiele trosków, coraz większy, daleko większy; dziś jest, jutro niebędzie* i t. d.

1. Rządzą przypadkiem II, następujące: *mało, mniej, najmniej, wiele, więcej, najwięcej; trocha, ani, dość, dosyć, ile, moc, ni, nic, nie* i wszystkie z tych dwu ostatnich złożone, *blisko, podczas, pół, prócz, oprócz, poprzek, wpoprzek, poprzecz, wpoprzecz, podług, prost, naprost, wprost, prosto, siła, tyle, wdtuż, wzdłuż, więcej, wewnątrz, wskos, nawskos, wskrós, wobec, wśród, wpośród, wszecz, zwyż, wzwyż, zadość, zadosyć, bliżej, dalej, niż, wyżej*, i wiele innych położonych w stopniu wyższym i liczebnym, np. *mało pracy, mniej starania, najmniej uczciwości, wiele trosków, więcej krzyku, najwięcej niedbalstwa, trocha pieniędzy, ani słowa, dość kłopotu, dosyć szczęścia, ile złotych, moc nieprzyjaciół, ni cześć, ni wiary, nie dobrego, podczas nocy, pół lokcia, poprzek drogi, podług drogi* i t. d. (a)

2. Rządzą przypadkiem III, następujące: *wobec, zadosyć*, np. *wszem, wobec i każdemu* lub: *wobec każdego, zadosyć temu uczynić* i t. d.

3. Rządzą przypadkiem II, z przyimkiem: *od*, następujące, *precz, daleko, opodal, zdaleka, zdalu* i t. d.; np. *precz odemnie, daleko od ojca, opodal od miasta* i t. d.

4. Rządzą przypadkiem VI z przyimkiem: *z*, następujące: *pospotu, naspół, współ, wzajem, wzajemnie* np. *pospotu z bratem; wzajemnie z siostrą* i t. d.

Uwaga. Jest jeszcze wiele innych przysłówków rządzących różnemi przypadkami, ale takich prędzej się można nauczyć z codziennego używania i z dobrych pisarzy polskich, niżeli z obszernych a zawsze nudnych prawideł np. *wgląd lasu, wgłęb lasu, wtył siebie, wbrew swoim nieprzyjaciółom* i t. d. (b).

5. Rządzą stopniem równym następujące: *arcy, bardzo, dość, dosyć, nader, nadto, nazbyt, wcale* i t. d.; np. *arcy dobry, bardzo zły, dość wesoły, nader smutny* i t. d.

(a) Kopczyński, Essai de Gram. pol. str. 169.—Dworzecki, str. 120.

(b) Kopczyński, Essai de Gram. Polon. str. 169.

6. Rządzą stopniem wyższym następujące: *coraz, corazto, daleko, jeszcze, nierównie, im, tym, trochę, cokolwiek* i t. d.; np. *coraz lepiej, coraz to gorzej, daleko lepszy, jeszcze lepszy, nierównie lepszy, im bogatszy tym niemiłosierniejszy, trochę większy, cokolwiek większy* i t. d.

Co raz to bardziej z swemi nacierają.

(P. Kochanowski, Jer. wyzw. str. 70).

Iżmen do gory co wyższy kierował. (Tamże, str. 308).

zamiast: coraz wyżej kierował. (a)

7. Rządzą stopniem najwyższym: *by, jak*, np. *by najlepszy, by najgorszy, by najmniej, bynajwięcej, bynajpomyślniej, bynajlepiej, bynajgorzej, jaknajlepszy, jaknajgorszy* i t. d. (b)

8. Rządzą czasami wszystkie te, które oznaczają czas albo teraźniejszy, albo przeszły, albo przyszły, np. *dziś jestem, wczoraj byłem, jutro będę* i t. d.

Uwaga. Zresztą cały rząd przysłówków tak jak innych części mowy należy właściwie do składni rzędu.

ROZDZIAŁ X.

O PRZYIMKU

§ 243. Znaczenie i rząd przyimka.

Przyimek jest część mowy wcale nieodmienna, która się łączy zwykle przy imionach wszelakich, dopomagając im do wyrażenia rozmaitych okoliczności, dlatego też przyimki rządzą przypadkami imion wszelakich np.

Lepiej mnie bez obuwia, niż jemu bez nogi.

(Krasicki, tom II, str. 11).

Uwaga. Oprócz przy imionach, kładą się przyimki także przy innych wyrazach, ale nadety niemają żadnego rzędu, np.

Nikogo niema bez ale i t. d.

Przyimek sam przez siebie prawie nie nieznaczy, i dlatego sam

(a) Kopczyński, Essai de Gram. Pol. str. 169.—Dworzecki, str. 120.

(b) Dworzecki, str. 120.

nigdy niebywa używany; atoli położony przy imieniu lub innym wyrazie, oznacza jego stosunki i rozmaite okoliczności, a tym sposobem niemało się przyczynia do zrozumienia całej myśli, np. człowiek leży *przed* domem, *za* drzwiami, *pod* ziemią, *dopomagać* i *powywracać* i t. d.

Że przyimek kładzie się zwykle przy imieniu stąd też otrzymał swoje nazwisko.

Przymyki są: właściwe i niewłaściwe, pojedyncze i złożone, pierwotne i pochodne.

Przymyki właściwe są te, które nigdy niemają innego znaczenia jak tylko przymkowe, a przeto nigdy niesą czym innym jak tylko przymkami, np. *do*, *o*, *za*, *z*, *u*, *w* i t. d.

Przymyki niewłaściwe zowią się te, które z natury języka narodowego niesą istotnymi przymkami, ale innymi wyrazami: atoli przyjmując niekiedy znaczenie i rząd przymków właściwych, stają się niejako przymkami, np. *mocą* prawa, *namocy* prawa, *blisko* rzeki, *koło* stawu, *około* domu, *naokoło* miasta i t. d.

Przymyki pojedyncze czyli niezłożone są te, które się z wielu przymków nie składają, np. *z*, *pod*, *po*, *nad*, *między* i t. d.

Przymyki złożone zowią się te, które się z kilku przymków pojedynczych składają, np. *z pod* lub: *spod*, *ponad*, *sponad*; *po między*, *spomiędzy* i t. d.

Spomiędzy siebie.

(Ustrzycki, *Hist. o Kruc.* str. 185).

Spomiędzy bojów i gradów ognistych.

(Niemcewicz, *Śpiewy Hist.*, str. 560).

Ponad skały i rzeczki, pędził pasterz owieczki.

(Krasicki, tom II, str. 45).

Przymyki pierwotne są te, które od innych wyrazów nie pochodzą; zaś przymyki pochodne są te, które od innych wyrazów pochodzą, np. *przeciw*, *od*, *przed*, *w*, *z*, stąd pochodzą: *przeciwko*, *ode*, *przede*, *we*, *ze* i t. d.; np. *przede* mną, *zestrachu* i t. d.

Przymyki w języku polskim rządzą wszystkimi przypadkami wyjąwszy I, V.

Przestroga. a) Następujące sposoby mówienia z przymkami w kształcie przypadku I, położone, niesą przypadkiem I, ale

istotnym przypadkiem IV, uformowanym przez zwyczaj narodowy zapomocą wyrzutni końcowych samogłosek, znakomitsze są: *isc* *za* mąż, (a) *żyć* brat *za* brat, *żyć* *za* pan brat, lub *za* panie bracie, lub *za* panie brat, *isc* *na* zwierz, *wsieść* *na* koń, *przebóg*!

b) Jeżeli wymienione rzeczowniki: *mąż*, *brat*, *pan brat*, *zwierz*, *koń*, *Bóg*, używają się z przymiotnikiem, lub innym wyrazem mającym zakończenie przymiotne, natedy muszą przyjmować istotne zakończenie przypadku IV, np. posłała za *dobrego męża*, niechodź za *złego męża*, poszedł na *zwierza* już *upatrzonego*, przez *Boga żywego* i t. d.

Rządzą przypadkiem II, następujące: *bez*, *beze*, *blisko*, *bliżej*, *najbliżej*, *dla*, *do*, *krom*, *okrom* (po staremu: *kromia*), *koło*, *około*, *naokoło*, *wkoło*, *miasto*, *zamiast*, *mocą*, *namocy*, *mimo*, *po mimo*, (po staremu: *imo*), *naprzeciwko*, *naprost*, *wprost*, *prosto*, *od*, *ode*, *oprócz*, *prócz*, *podczas*, *wśród*, *pośród*, *wpośród*, *spośród*, *spośrodku*, *podług*, *podług*, *poprzek*, *wpoprzek*, *napoprzek*, *u*, *wedle*, *według*, *względem*, *wewnątrz*, *wodtusz*, *wpodtusz*, *napodtusz*, *wzdłuż*, *wgłąb*, *wszerz*, *wpoprzecz*, *zmiędzy*, *spomiędzy*, *spod*, *sponad*, *sprzed*, *sprzeciwka*, *znad*, *zza*, *zewnątrz*, *zbliska*, *zbliza* (*sposza*), *spopod*, mało używane (b), np. *bez* brata *beze* mnie, *blisko* drogi, *bliżej* mostu, *najbliżej* sadu, *dla* kompanii, *do* nowego roku, *krom* cnoty, *okrom* uczciwości, *koło* bagna, *koło* wieczora, *około* stawu i t. d.

Miasto światła.

(P. Kochanowski, *Jer. wyz.* str. 94).

A ode spodku rogąte Tárany. (Tamże, str. 343).

Okrom żadnej zwłoki. (Tamże, str. 354).

Wprzód mi się Ognie wielkie ukazały,

Które się same beze drzew ślily. (Tamże, str. 407).

Przestroga. 1) Oprócz wyżej wymienionych przymków właściwych i niewłaściwych, pojedynczych i złożonych, jest jeszcze wiele innych pochodzących od rozmaitych części mowy, przyjmujących bardzo często znaczenie przymków i rządzących przypadkiem II, np. daleko *od* miasta, *niedaleko* wsi, *poza* siebie, *wmoc* prawa, *wstecz* rzeki, *blisko* ogrodu, *bliżej* domu i t. d.

(a) W starym języku słow. 4 przyp. podobny był do I, stąd *isc* *zamąż* zam. zamężn lub zamężem. Uwaga wydawcy.

(b) Kopczyński, *Gram. porzonna* str. 64, 179.

2. Przyimki następujące: *mimo*, *pomimo*, (po staremu: *imo*), używają się bardzo często z przypadkiem IV, ale osobliwie wtedy, kiedy w jednej myśli zbiega się razem kilka przypadków drugich (a), np.

On sam sobie chcąc imo wszystkich zdanie,
Strzałę wyciągnąć, przyłomił ją w ramię.

(P. Kochanowski Jer. wyzw., str. 348).

Co z siebie puścił imo przyrodzenie. (Tamże, str. 536).

Z nim, imo inne wypadal przedniejszy. (Tamże, str. 624).

3. Przyimek: *wewnątrz* i cały przykład: *wewnątrz domu* (b), podług Kopczyńskiego mylnie jest umieszczony pomiędzy przyimkami rządzącymi przypadkami IV i VI; gdyż rzeczony przyimek rządzi tylko przypadkiem II, jak tego dowodzi sam przykład: *wewnątrz domu*.

Rządzą przypadkiem III, przyimki następujące: *gwoźli*, *ku*, *k*, *przeciw*, *naprzeciw*, *przeciwko*, *wkontr*, *kontr*, *wbrew*, *wobec*, *wstecz*, np. *gwoźli* ojcu, *ku* niebu, *przeciw* nieprzyjacielowi, *naprzeciw* sąsiadowi, *przeciwko* lekarzowi, *wkontr* naturze, *wbrew* przekonaniu, *w obec* rodzicom i t. d.

Bo zboże traktowane w kontr swojej naturze,
Spaliło się w nizinie, wymokło na górze.

(Krasicki, tom II, str. 23).

Gwoźli monarsze wszystko się dzieje.

(Kopczyński, Gram. Pozg., str. 180).

Wstecz rozkazowi jego uczynił. (Tamże, str. 180).

Gwoźli równowadze. (Tenie, Essai de Gram. Pol., str. 160).

Wbrew natchnieniu sumienia nieczyn. (Tenie, Gram. Pozg. str. 180).

Po długim spaniu przydzie k sobie zaśię.

(P. Kochanowski, Jer. wys. str. 478).

zamiast: *ku* sobie, *zaś*.

K niemu. (Tamże, str. 42).

Stanął naprzeciwko bramie wschodowej.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 41).

Niemów fałszywego świadectwa naprzeciw bliźniemu twemu.

(Dziesięcioro Przykazań Boskich).

Przyimki następujące: *gwoźli*, *naprzeciw*, *naprzeciwko*, *wbrew*, *wobec*, *wstecz*, używają czasem niektórzy z przypadkiem II, co jednak częściej się daje słyszeć w mowie ustnej, aniżeli czytać w pismach, np. *gwoźli* brata, *naprzeciw* bramy, *w obec* wszystkich przytomnych i t. d.

(a) Kopczyński, Gram. Pozg. str. 181. — Essai de Gram. Polon., str. 161.

(b) Kopczyński, Gram. Pozg., str. 181.

Rządzą przypadkiem IV, przyimki następujące: *przez*, *przez*, np. *przez* łąkę, *przez* drzwi, *przez* mnie.

Przestroga. 1. Lud pospolity a czasem i oświeceńsi mięszają nieraz między sobą i używają mylnie jednego za drugi przyimków: *bez* i *przez*, *beze* i *przez*, co jest oczywistym i grubym błędem, np. Szedł *bez* most *przez* czapki.

Y ledwie mogąc przestąpić bez progi,

Pomálu chore włoki za sobą nogi.

(P. Kochanowski, Jeruz. wyzw., str. 381).

Walny szturm przypuszcza, który trwa bez trzy dni.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 73).

Skoro sobie bez trzy dni odpoczęło wojsko. (Tamże, str. 71).

Co powinno się mówić i pisać: Szedł *przez* most *bez* czapki, przestąpić *przez* próg, skoro sobie *przez* trzy dni odpoczęło wojsko i t. d.

2. Spójnik: *przeło*, i wykrzyknik: *przebóg!* powstały tak, jak wiele innych wyrazów *przez* złożenie i *przez* skrócenie przyimka: *przez*, np. *przebrać*, *przewidzieć*, *przekonać*, *przebój*, *przewybory* i t. d.; niestety więc Kopczyński (a), policzył: *przebóg* pomiędzy rząd przypadku IV; gdyż sam jego przykład: *przebóg!* *zlituj się*, okazuje wykrzyk.

Rządzą przypadkiem VI, przyimki następujące: *wraz*, *z*, *we-spół z*, *napół z*, *wspólnie z*, *pospołu z*, np. *wraz z* bratem, *wraz z* siostrą, *współ z* sąsiadem, *napół z* owsem, *wspólnie z* innymi, *pospołu z* byłem i t. d.

Uwaga. Rzeczony przyimki są wprawdzie właściwymi przysłówkami, ale w tym razie przyjmują znaczenie i rząd przyimków, dlatego nienależy ich tu pomijać.

Rządzi przypadkiem VII tylko, jeden przyimek: *przy*, np. *przy* swoim ojcu, *przy* twojej matce, *przy* dobrym zdrowiu, *przy* pieniądzach, *przy* wielkich naukach, *przy* swoich rodzicach i t. d.

Rządzą przypadkami II, IV i VI, przyimki następujące: *z*, *ze*, *za*, np. żyje *z* pracy rąk swoich, wiem to *z* brata (zamiast: *od* brata), wiem to *z* matki, jadę *z* Krakowa, *z* Warszawy i t. d. Ten posąg jest *z* marmuru, daj mu *z* kawałek chleba. Pożycz mi *ze* trzy talary i t. d. Mam jeszcze *ze* trzy złote, byłem u niego *z* bratem. Przyjechał do nas *ze* stryjem. To stało się *za* pa-

(a) Kopczyński, Gram. Pozg. str. 180.

nowania Zygmunta Augusta. Zapłacił za siostrę, pojechał za siostrą.

Rzeką spotrzebę wód miał.

(P. Kochanowski, *Jerus. wyzw.*, str. 447).

Aby się nieprzeprawił z tamtą stroną Bosforu.

(Ustrzycki, *Hist. o Kruc.* str. 21).

Nierazem ja to słyszała z matki mój powieści.

(Aryje).

zamiast: z powieści matki mój.

Przestroga. 1. Lubo przyimek: *z*, *ze*, używany z przypadkiem IV, można uważać za wyraz zbytkujący (pleonasmus) wszelakoż znajdują się bardzo często takie sposoby mówienia, w których rzeczonoego przyimka położonego z przypadkiem IV, bez zepsucia istotnego znaczenia właściwej myśli, żadnym sposobem wyrzucić niemożna, a szczególnie wtedy, kiedy jest położony w znaczeniu powątpiewania lub niepewności zamiast: *może*, *podobno*, *blisko*, *prawie*, *najmniej*, *przynajmniej* i t. d.; np. pożycz mi *z* talara, *z* dukata, on już ma *ze* sto lat, mam *ze* trzy złote i t. d.

Jednakże dawniejsi w obszerniejszym znaczeniu i daleko częściej używali tego przyimka z przypadkiem IV, aniżeli terażniejsi, np. Mieć z gębę chleba, niebyło ich *z* sto i t. d.; zamiast: Mieć pełną gębę chleba, niebyło ich na tyle i t. d.

Zresztą i o tym trzeba wiedzieć, że przyimek: *z*, *ze*, używa się bardzo często w znaczeniu przysłówkowym i nately kładzie się według potrzeby myśli i zwyczaju narodowego z różnemi przypadkami, np. tu jest *z* tysiąc złotych, potrzebuję *z* tysiąca złotych; pokaż dobrze *ze* dwom ludziom; *co*, *gdzie* i *jak* mają robić; on miał wczoraj *z* tysiąc talarów, on przegrał *ze* sto dukatów i t. d.; (zamiast: tu jest blisko tysiąc złotych; potrzebuję przynajmniej tysiąc złotych; pokaż dobrze dwom przynajmniej ludziom; *co*, *gdzie* i *jak* mają robić, on miał wczoraj, blisko tysiąc talarów, on przegrał blisko sto dukatów i t. d.

2. Zaimek pytający: *co*, i przyimek: *za*, złożony razem, używa się za przysłówek pytający i dlatego kładzie się ze wszystkiemi przypadkami obu liczb, *co* *za* człowiek, *co* *za* człowieka, *co* *za* człowiekowi, *co* *za* człowieka, *co* *za* człowiekiem, *co* *za* ludzi, *co* *za* ludzi, *co* *za* ludziom, *co* *za* ludźmi i t. d.; (zamiast: *jaki*

człowiek, *jakiego* człowieka i t. d.; *jacy* ludzie, *jakich* ludzi i t. d.

Rządzą przypadkami: IV, na pytanie: *dokąd?* VI, na pytanie: *gdzie?* przyimki następujące: *między*, *pomiedzy*, *nad*, *nade*, *pod*, *pode*, *przed*, *przede*, *ponad*, *ponade*, np. idzie *między* ludzi, jest *między* ludźmi; idzie *pomiedzy* lasy, mieszka *pomiedzy* lasami; wyszedł *nad* rzekę, stał *nad* rzeką; idź *pod* drzewo, stój *pod* drzewem; wyszedł *przed* brata, skrył się *przed* bratem; wypędził trzodę *ponad* brzegi i jeziora, pasł trzodę *ponad* brzegami i jeziorami i t. d.

Ponad skały i rzeczki, pędził pasterz owieczki.

(Kraśnicki, tom II, str. 45).

Rządzą przypadkami IV, na pytanie: *dokąd?* i VII, na pytanie: *gdzie?* przyimki następujące: *na*, *o*, *w*, *we*, *po*, np. wyjeżdżam *na* wieś, mieszkam *na* wsi; idź *po* wodę, niechódź *po* wodzie; idzie mu *o* chleb i *o* wodę; pracuje *o* chlebie i wo dzie; ryby pływają *w* rzece, koń skoczył *w* rzekę i t. d.

Przyimek: *po*, położony przed przymiotnikiem lub innym wyrazem przymiotnym, mającym znaczenie przysłówkowe, rządzi przypadkiem III, liczby pojedynczej wyrażnie zakończonym na: *emu*, lub skróconym na: *u*, (str. 427) a takowy sposób mówienia i rządzenia przyimka: *po*, zdaje się być w języku polskim zabytkiem starosłowiańszczyzny, np. Ten człowiek żyje sobie *podawnemu*, *postaremu*; *hic homo vivit antiquo more*. To zrobione jest *po* szalonemu; *hoc factum est insaniter*. Cudzoziemcy zazwyczaj źle mówią *popolsku*, *exteraneiplerumque male loquuntur polonice*. Uczę się trzy miesiące *po* niemiecku; *disco tres menses linguam germanicam* i t. d.

Silą ich legło, silą po nocnemu

Cieniu, z okrutnych ran z światła schodziło.

(P. Kochanowski *Jer. wyzw.* str. 242).

A żeś to kilku skuklał po iednemu. (Tamże str. 56).

Mówi się także: *po* dostatkiem wody, *po* złotemu; atoli gdy do tego wyrazu: *złoty*, dodaje się liczebnik: *jeden*, nately mówi się: *po* jednym złotym; jeżeli dodają się inne liczebniki, nately przyimek: *po*, kładzie się według swego rządu z przypadkiem IV, *po* dwa złote, *po* trzy złote, *po* cztery złote, *po* pięć zło-

tych, *po* sześć złotych i t. d.; gdy zaś przyimek: *po*, kładzie się z innemi nazwiskami pieniędzy, natedy kładzie się w liczbie pojedynczej z przypadkiem VII, np. *po* talarze, *po* dukacie, *po* gwineji, *po* lujdorze i t. d., zaś w liczbie mnogiej z przypadkiem IV, np. *po* dwa talary, *po* trzy dukaty, *po* cztery gwineje, *po* pięć lujdorów, *po* dwadzieścia cekinów i t. d. (a).

§ 244. Uwagi ogólne nad przyimkami.

1. Wszystkie prawie przyimki używają się czasem z wyrazami nieodmiennymi, np.

Mogila Olega była niedaleko Owrucza, gdzie i do dziś ją widzieć mogą ciekawi podróżujący.

(Buczynski Hist. Państ. Ross., t. I, str. 178).

2. Bardzo często odłączają się przyimki polskie innemi wyrazami nieodmiennymi, od swoich imion i przypadków którymi rządzą, np.

Z namiotu królewskiego posłano do niby chorego Włodzimirka.

(Buczynski, Hist. Pań. Ros. tom II, str. 236).

W tak ciężkiej dolegliwości.

(Ustrzycki, Hist. o Kruc. str. 109).

3. Przyimki przedłużone, czyli z dodanym: *e*, jakimi są następujące: *beze*, *nade*, *ode*, *pode*, *przede*, *przeze*, *we*, *ze*, i z nich złożone: *ponade*, *spode*, *sprzede*, *znade*, kładą się tylko przed wyrazami zaczynającymi się od wielu spółgłosek, lub od téj saméj spółgłoski, na którą kończy się przyimek skrócony, czego jednak lepiej się można nauczyć ze zwyczaju narodowego i z codziennego używania, a niżeli z ogólnego prawidła, np. *bezemnie*, *nade* wszystko, *ode* mnie, *pode* mną, *przede* mną, *przeze* maie, *we* drzwiach, *ze* czterech, *ze* strachem, *we* wtorek, *we* środe, *przede* dniem i t. d.

4. I to także jest szczególniejszym zwyczajem języka polskiego, że częstokroć w myślach do siebie podobnych, trzeba dokładnie wiedzieć, kiedy i którego użyć należy z przyimków następujących: *do*, *ku*, *na*, *w*, *we*, np. on bywa *w* lecie, *w* jesieni i *w* zimie zawsze zdrow, ale *na* wiosnę zawsze chory. Ja

osiadłem *w* Polsce, a mój starszy brat *na* Ukrainie, zaś młodszy *na* Wołoszczyźnie. Moja siostra mieszka *w* mieście, a mój brat *na* przedmieściu, zaś rodzice nasi mieszkają *na* wsi. Mój stryj pojechał *do* Turcyi, a wuj pojechał *na* Wołoszczyznę, ja zaś myślę jechać *na* Ukrainę. My zbliżaliśmy się *ku* miastu, z drugiej strony nasi sprzymierzeńcy wchodzili *do* miasta, a tymczasem wszyscy nieprzyjaciele uciekali *w* miasto i t. d.

O takich i tym podobnych sposobach mówienia, jakoteż o różnym używaniu niektórych przyimków będzie obszerniej w składni.

5. Przyimki polskie zawsze się kładą przed imionami, jednakże starożytni pisarze kładli je czasem na sposób łaciński po imionach, lub w środku między dwoma imionami, czego jednak teraznijsi nienaśladują, np.

Gdy przez rzekę niósł mięso pies, czy rzeki wedle.

(Minasowiec).

Narodził się nas dla Syn Boży.

Ciebie dla człowiecze.

(Pieśń Boga Rodzica).

Że konające nie patrzył na syny.

(P. Kochanowski, Jer. wyz. str. 276).

Kapitołskiego wkroczył do kościoła.

(Jan Bobrowski, Uwagi nad pisownią polską).

6. Przyimki polskie kładą się prawie zawsze wyraźnie; atoli znajdują się bardzo częste sposoby mówienia, w których się zwykły opuszczać, o czym będzie obszerniej w składni, np. on bawił rok w Paryżu. Niewiadać go było trzy lata. Gorszy żyda i t. d., (zamiast: on bawił *przez* rok w Paryżu. Niewiadać go było *przez* trzy lata. Gorszy *od* żyda i t. d.).

7. Kiedy jeden i tensam przyimek należy do kilku imion połączonych w jednym i tym samym przypadku, może się tylko przed pierwszym imieniem wyraźnie położyć; zaś przed innemi następującymi wolno ten sam przyimek przed każdym z osobna powtarzać, lub go dla krótkości przez wyrzutnię opuszczać i tylko się go domyslać, byle takowe opuszczenie rzeczzonego przyimka jasności i zrozumiałości myśli nie szkodziło, np. W mojej podróży przejeżdżałem *przez* pola, łąki, lasy, rzeki i t. d., popasałem i nocowałem nieraz *po* wsiach, miasteczkach, miastach

i t. d., rozmawiałem często z Polakami, Niemcami, Francuzami, Żydami i t. d.; rozmawiałem z niemi *popolsku*, *poniemiecku*, *po-francusku*, *pożydowsku* i t. d.

Co mi pochoj daje ażebym dotknąwszy ostatków panowania Augusta, pisał o Tyberyjuszowi i następcom jego, bez żółci i przywiązania do osób. — Kiedy po klęsce Kassjusza z bratem, a zgnębieniu przy Sycylii Sexta Pompejusza wolność została bez broń i t. d.

(Naruszewicz, Dzieła Tacyty, tom I, str. 6).

zamiast o Tyberyjuszowi i o następcom jego, bez żółci i bez przywiązania do osób. — Po klęsce, a po zgnębieniu przy Sycylii i t. d.

Uwaga. Atoli jeżeli się używa kilka razem imion z jednym i tym samym przyimkiem w znaczeniu przysłówkowym, natedy powtarza się każdy przyimek, przed każdym imieniem przysłówkowo użytym, np. ani to jest po mojemu, ani po twojemu. W mojej podróży rozmawiałem *popolsku*, *po-francusku*, *poniemiecku*, *powłosku*, *poangielsku*, ponieważ spotykałem się z Polakami, Francuzami, Niemcami, Włochami i Anglikami. Ta rzecz daje się oglądać zdaleka i zbliska i t. d.

8. Żaden przyimek nieprzyjmuje żadnego przyrostka, niemówi się bowiem nigdy: *odby* ojca dostałem pieniędzy, *doże* idź brata, *dono* daj schowania, *dobym* brata przyjechał, *między* bym siedział uczonemi, *zabym* nie dał trzy złote i t. d.; ale zawsze się mówi i pisze: *od* ojca dostałbym pieniędzy, idźże *do* brata, dajno *do* schowania, *do* bratąbym przyjechał, siedziałbym *między* uczonemi, *za* trzy złotebym nie dał i t. d.

9. Oprócz przyimków wyżej wymienionych pojedynczych i złożonych, są jeszcze w języku polskim takie pojedyncze i złożone, które nierządzą przypadkami i niekładą się z osobną, ale służą jedynie do formowania wyrazów złożonych i pochodnych, a temi są następujące: *bezod*, *bezu*, *napo*, *napod*, *ob*, *obe*, *pa*, *poob*, *popod*, *pra*, *pro*, *prze*, *roz*, *roze*, *wy*, np. *bezodpowiedny*, *bezustanny*, *napowiadać*, *napodcinać*, *obstawać*, *obegnać*, *pa-proc*, *pagórek*, *patroszyć*, *pamięć*, *pomroczyć*, *pomroka*, *parowy*, *pamiętać*, *pakłak*, *poobeinać*, *poobdzierać*, *popodrywać*, *popodkopywać*, *pradziad*, *prababka*, *prawnuk*, *prorok*, *przebić*, *przebość*, *przeżegnać*, *rozbić*, *rozpostrzeć*, *rozpędzić*, *rozegnać*, *rozegrać*, *rozetrzeć*, *wybrać*, *wygrać*, *wytoczyć*, *wydrzeć* i t. d.

Uwaga. Niektórzy pisarze polscy, osobliwie Naruszewicz w wyrazach złożonych i pochodnych odrzuca od niektórych przyimków końcowe głoski, które w powszechnym, mówieniu i pisaniu bywają wymawiane i pisywane, np.

Ale się bunt tysiłem ust i głosów ozywał.

(Naruszewicz, Dzieła Tacyty, tom I, str. 44).

Ofuknąwszy groźnemi słowy tych co go ostąpili. (Tamże, str. 51).

zamiast: odzywał, obstąpili i t. d.

10. Niektóre części mowy bywają czasem używane w znaczeniu przyimka, o których już mówiono pomiędzy przysłówkami w § 242, np. *mocą* prawa, *na* mocy prawa, *w* czasie burzy, *podczas* głodu, *około* trzech złotych, *około* trzy złote, *blisko* trzy złote i t. d.

ROZDZIAŁ XI.

O SPÓJNIKU.

§ 245. Znaczenie, używanie i rząd spójnika.

Spójnik jest wyraz wcale nieodmienny, służący tylko do połączenia kilku osobnych wyrazów, wchodzących do jednej myśli, lub kilku osobnych myśli wchodzących do całej mowy, np. jeden i drugi godzin nadgrody, *lub* przynajmniej pochwały. Wieśniacy i mieszczanie, *i* szlachta i panowie, *i* ubodzy i bogaci, wszyscy zarówno powinni dziękować Bogu *za* dobrodziejstwa, które od niego codziennie odbierają, *a* razem prosić go o łaskę i błogosławieństwo.

Lubo spójnik sam przez siebie prawie nic nieznaczy, i dlatego też sam nigdy niebywa używany, atoli w mowie jest konieczny, gdyż ułatwia jej płynność i przykłada się do jasnej zrozumiałości i gładkości myśli, np. Wierzę ci że jesteś ubogi, ale i o tym wiem, że ci się niechce pracować.

Spójniki, tak jako przysłówki i przyimki są: właściwe i niewłaściwe, pojedyncze i złożone, niektóre z nich dają się skracać lub przedłużać, np. *że*, *że*, *jak*, *tak*, *żeby*, *aż* *aby*, *jeśli*, *jeżeli*, *niżeli*, *choć*, *chociaż* i t. d.

W języku polskim jest wiele spójników jednoznacznych i bliźkoznacznych, czyli mających prawie jedno i to samo znaczenie, np. *bo*, *bowiem*, *ponieważ*, *gdyż* i t. d.

Niektóre wyrazy bywają używane według potrzeby mowy i zwy-

czaju narodowego za przysłówki i za spójniki, a ich prawdziwe przysłówkowe, lub spójnikowe znaczenie, daje się poznać tylko ze związku myśli (a), np. *Jak się masz? Tak jest nieuczynię tego za żadne pieniądze. Jak się zyskało, tak się rozeszło i t. d. Jak się wziął do pracy, tak i skończył. Jak sobie kto pościele, tak się wyśpi. Czym dłużej kto pracuje, tym więcej zarobi i t. d.*

Niektóre spójniki kładą się przed wyrazami zaczynającymi myśl, np. *ale* wiesz, *tak* jesteś uparty, *że* cię o słuszności przekonać niemożna; *jak* umie *tak* robi i t. d. Inne po wyrazach zaczynających myśl, np. on *może* się nazwać przyjacielem wszystkich ludzi, każdemu *bowiem* potrzebującemu udziela wsparcia, *według* swojej możliwości i t. d. Inne kładą się zarówno przed wyrazami i po wyrazach zaczynających myśl, np. *więc* powiedz mi przyjacielu! *jak* się to stało? albo: powiedz mi *więc* przyjacielu! *jak* się to stało? *Zaś* ty niewiesz co się stało. Ty *zaś* niewiesz co się stało? Są jeszcze i takie, które kładą się wprawdzie po wyrazach, ale się do nich przyczepiają, *onby* to zrobił, *gdyby* mógł. *Ojciecby* go niekochał, *gdyby* on się dobrze nie sprawował i t. d.

Niektóre spójniki nazywa Kopczyński (b) parzyste, czyli złączne rozłączne, to jest takie, z których jeden położony w jednej myśli, wymaga po sobie drugiego położonego w myśli następującej, np. *Lubo* ten człowiek ma wiele pieniędzy, *atoli* nieumie ich dobrze używać. *Jeżeli* wiesz *to* mi powiedz. *Czym* wyższymi jesteśmy, *ty* skromniej powinniśmy się zachowywać. *Jak* cię widzą, *tak* cię piszą i t. d.

Czasem dla krótszego wyrażenia myśli opuszczają się niektóre spójniki przez wyrzutnię, co uskutecznia się albo przez proste wyrzucenie spójnika bez żadnej zamiany słowa osobistego, np. masz pieniądze, *to* mi pożycz; jesteś majątny, *ale* nieumięsz tego używać dobrze, *co* ci Pan Bóg dał i t. d.; (zamiast: *jeśli* masz pieniądze, *to* mi pożycz; *choć* jesteś majątny, *ale* nieumięsz i t. d.).

Alhotóż wyrzuca się spójnik i zamienia się słowo osobiste na potrzebny imiesłów według zwyczaju narodowego, np. *Idąc* w pole napotkałem człowieka leżącego na drodze. *Nauczysz* się lekcji poszedłem na spacer i t. d., (zamiast: *Gdy* szedłem w pole. *Skoro* się nauczyłem lekcji i t. d.

Największa część spójników niema żadnego rzędu, atoli znajdują się i takie, które rządzą trybami i czasami (b), znakomitsze z nich są następujące: *by*, *niech*, i wszystkie z tych dwu złożone:

Spójnik: *by*, i wszystkie z niego złożone, np. *aby*, *ażby*, *ażeby*, *byle*, *byleby*, *bodajby*, *boby*, *choćby*, *choć* *ażby*, *gdyby*, *jeśliby*, *jeżeli* *by*, *jakby*, *iżby*, *izeby*, *kiedyby*, *niechby*, *niechnoby*, *niechżeby*, *oby*, *toby*, *żeby* i t. d., a nawet wszelkie inne odmienne i nieodmienne wyrazy, do których się ten spójnik: *by*, przyczepia, rządzą czasami przeszłymi niedokonaniami i dokonaniami, pojedynczemi i złożonemi, zwyczajnemi i warunkowemi i oznaczają w języku polskim zawsze tryb łączący, np. *abyś* wiedział że cię kocham; czekać było *ażby* przyszedł; *byliśmy* tylko mieli, *tobyśmy* wam udzielili; *bodajbyście* zawsze byli szczęśliwemi! nieczynicie tego, *bobyście* byli ukaranemi; *choćbyś* się miał najlepiej, *nigdy* nie pogardzaj ubogim; *gdybyśmy* zawsze to mieli *czego* sobie życzymy, *bylibyśmy* nieraz nieszczęśliwszymi *niż* jesteśmy; *jeśliby* cię kto spotkał, powiedz mu i t. d. *Ojciecby* mu pieniędzy nie żałował, *gdyby* widział że je na dobry użytek obraca. *Dobrzebyście* zrobili, *gdybyście* dziś do nas przyszli. *Nie jedenby* chciał się mieć dobrze, *ale* mu się pracować nie chce. *Nie jednogoby* należało wesprzeć, *ale* kótoby potrafił wszystkich wspierać i t. d. Spójnik: *by*, uformowany jest z osoby III, l. p. czasu przeszłego trybu łączącego języka starosłowiańskiego: *bym*, *byś*, *by*, od: *być*.

Przeestroga. 1. Znajdują się częste przykłady, że spójnik: *by*, i wszystkie z niego złożone, używane bywają z trybem bezokolicznym, ale takie sposoby mówienia powstają tylko przez wyrzutnię czasu przeszłego słowa posiłkowego nieosobistego wziętego: *było*, oraz wyrazów: *można*, *potrzeba*, *trzeba*,

(a) Kopczyński, Przypisy na kl. I, str. 79.

(b) Kopczyński, Gram. Pozg. str. 112.

(a) Kopczyński, Gram. Pozg. str. 182. — Essai de Gram. pol. str. 171.

trza i t. d., np. *żeby* mu dać wygodę, *toby* był zdrow. *Aby* złego nie drażnić, *to* można żyć z nim spokojnie i t. d., (zamiast: *żeby* można było dać mu wygodę; *aby* można było złego nie drażnić i t. d.)

2. Spójnik: *by*, rzadko się używa pojedynczo, ale prawie zawsze złożony bywa z innymi wyrazami, tak odmiennymi, jak nieodmiennymi; do których się na końcu przyczepia i z nimi się razem pisze, dlatego można go uważać za przyrost, np. *jabym* wiedział, *onby*, przyszedł, *dobrzeby* było, *jedenby* wygrał i t. d.

3. Rzeczony spójnik: *by*, częściej się przyczepia do wyrazów krótkich, aniżeli do długich, np. *najniełitościwszymby* się okazał ten, *ponabiéralaby* była i t. d., lepiej się mówi i pisze: *tenby* się okazał najniełitościwszym, *byłaby* ponabiérała i t. d.

4. Jednakże do zaimków łączonych: *mi, mię, ci, cie, mu, go, się*, do przysłowka: *nie*, do spójnika: *i*, ani do żadnego właściwego przymyka i wykrzyknika, nigdy się ten spójnik: *by*, nie przyczepia, np. niemówi się ani pisze: *miaby* dał, *mięby* widział, *sięby* skrzywdził, *iaby* przyszedł, *odby* ciebie odszedł, *nieby* ci był dał, *międzyby* lasami wolał mieszkać, *achby* zmiłował się nademną, *niestetyby* na ciebie narzekał i t. d. Ale trzeba mówić i pisać: *dałby* mi, *widziałby* mię, *skrzywdziłby* się, i *przyszedłby*, od *ciebieby* odszedł, *niedałby* ci był, *wolałby* między lasami mieszkać, *ach!* *zmiłowałby* się nade mną, *niestety!* na *ciebieby* narzekał i t. d.

5. Do spójnika: *by*, przyczepionego do jakiegokolwiek wyrazu odmiennego lub nieodmiennego, przyczepia się także zakończenie osobowe słowne, które jak wiadomo (z § 202 i t. d.), według zwyczaju narodowego w czasach przeszłych trybów oznajmującego i łączącego zwykle bywa od słowa odrywane i do innych wyrazów słowo poprzedzających przenoszone i przyczepiane, np. *gdyby* cię nieznał, *toby* ci wierzył. *Nigdyby* ubogiego bez wsparcia nie opuścił, *gdyby* był hogatym. *Jemuby* potrzeba długiego wypoczynku, *ażeby* mógł przyjść do sił dawnych. *Gdybys* to otrzymał, Panu *Bogubys* podziękował. Panu *Bogubyscie* podziękowali, *gdybyscie* tego dostapili i t. d.

6. Jeżeli spójnik: *by*, i jakikolwiek wyraz z niego złożony

używa się w znaczeniu przysłowka: *przynajmniej, nawet*, nate dy nierządzi czasami przeszłymi, ale według potrzeby kładzie się z każdym czasem; także samo: *by*, użyte jako przysłówek, nieprzyczepia się do innych wyrazów, ale pisze się osobno, np. Powiedz mi *by* jedno słowo. Zarobiłeś *aby* jeden grosz. Stoisz *niby* malowany. Czy możesz zrobić *choćby* jeden krok? Czy będziesz spokojny *choćby* na jeden moment, zamiast: powiedz mi *przynajmniej* jedno słowo, zarobiłeś *przynajmniej* jeden grosz, możesz zrobić *choć* jeden krok? Właściwie mówiąc, przysłowki: *niby*, *bynajbardziej*, *bynajwięcej*, *bynajmniej*, *bynajmocniej* i t. d., złożone ze spójnika: *by*, nierządzą żadnym czasem, ale używają się zawsze według potrzeby, np. *niby* dobry, *niby* zły; *niby* smutny, *niby* wesoły; *niby* pracuje a nie mu nieubywa; *bynajmniej* on temu niejest winien, *bynajwięcej* dobrego, to ja przyjmę, *by* najdrożej, to kup! i t. d.

Spójniki: *niech, niechaj*, uformowane zostały z osoby II, I. p. trybu rozkazującego słowa przestarzałego: *niechać*, którego się teraz nieużywa, chyba złożonego z przymkiem: *za*, np. *zaniechać, zaniecham, zaniechałem, zaniechaj* i t. d.

Tych spójników: *niech, niechaj*, używa się do oznaczenia i do uformowania w trybie rozkazującym trzech osób, te są:

Osoba I, I. p., np. *Niech* wiem, czym przyszła do syna, czy do nieprzyjaciela i t. d., *niechaj* wiem i t. d.

Osoba III, I. p. np. *Niech* wie, na co zasłużył. *Niech* powie, co robił i t. d., *niechaj* powie i t. d.

Osoba III, I. m. np. *Niech* wiedzą, jak sobie źle postąpili. *Niech* powiedzą, w czym odemnie pokrzywdzeni zostali i t. d., *niechaj* wiedzą i t. d.

Przestroga. 1. Dlatego się dodaje spójniki: *niech, niechaj*, do tych trzech dopiero wymienionych osób należących, do trybu rozkazującego, że one niemają w tym trybie osobnego zakończenia, ale zachowują takie, jakie mają w czasach teraźniejszym lub przyszłym dokonanym trybu oznajmującego, np. *wiem, powiem; niech* wiem, *niech* powiem; *wie, powie; niech* wie, *niech* powie; *wiedzą, powiedzą; niech* wiedzą, *niech* powiedzą; albo:

niechaj wiem, niechaj powiem; niechaj wie, niechaj powie; niechaj wiedz, niechaj powiedz i t. d.

2. Do innych osób trybu rozkazującego, jakimi są: osoba II, l. p., osoby I i II, l. m., jako mających w tym trybie swoje zakończenie osobne, nieużywa się tych spójników, np. *wiedz, powiedz; wiedzmy, powiedzmy; wiedzcie, powiedzcie* i t. d.

3. Trafia się czasem, że osoba I, l. m. w trybie rozkazującym, używana bywa z zakończeniem trybu oznajmującego, nate dy koniecznie musi przyjmować spójniki: *niech, niechaj*, np. *Niech wiemy* za co jesteśmy ukarani. Pozwólcie! *niech* wam *powiemy* o co nam chodzi, albo: *niechaj wiemy, niechaj powiemy* i t. d.

4. Z drugą osobą tak liczby pojedynczej, jak mnogiej nigdy te spójniki niebywają używane, ani z zakończeniem trybu oznajmującego, ani rozkazującego.

5. Inne spójniki służą tylko do połączenia wyrazów lub myśli, należących do jednego zdania lub całej mowy i używają się podług potrzeby z którymkolwiek czasem, trybem i t. d., np. *Ale* bieda jest niemieć pieniędzy w potrzebie. *Gdy* jestem kontent z tego co mi Bóg udzielił, niedbam o nic więcej. *Gdy* byliśmy młodzi, nie mieliśmy tego zastanowienia, co teraz mamy. *Chociaż* byliście dawniej ubodzy i teraz jeszcze niemi jesteście, a może czego Boże broń i nadal takimi będziecie, *atoli*, że zawsze byliście i jesteście pocziwemi, dlatego was każdy poważał i poważa i t. d.

6. Obszerniejsze prawidła o używaniu rozmaitych spójników, o zamianie jednych na drugie, o ich wyrzutni za pomocą imię słów i t. d., należą do składni, np. *Gdy* człowiek zawsze jest kontent z tego co ma, to może być zawsze wesół, albo: człowiek będąc zawsze kontent z tego co ma, może być zawsze wesół. *Jak* tylko odebrałem pieniądze od moich dłużników, dałem je zaraz na wsparcie ubogich, albo: Odebrawszy pieniądze od moich dłużników, dałem je zaraz na wsparcie ubogich i t. d.

7. Inne podziały, nazwiska i rozmaite okoliczności spójników, jakie niektórzy grammatycy w nauce o spójniku umiesz-

czają, niezdają mi się być koniecznie potrzebne, dlatego je też opuszczam.

ROZDZIAŁ XII.

O WYKRZYKNIKU.

§ 246. Znaczenie, używanie i rząd wykrzyknika.

Wykrzyknik jest wyraz wcale nieodmienny, oznaczający nadzwyczajne poruszenie umysłu, czyli affekt, to jest rozczulenie serca ludzkiego i wzbudzenie namiętności, czyli passyi, np. *ha! ha! hola! ach! biada! niestety! ejże! nuże!* i t. d.

Ta część mowy nazywa się wykrzyknikiem z przyczyny głosu uderzającego, jakim się zwykła wymawiać dla wzbudzenia prędkiego wrażenia na umyśle słuchacza, np. *Ach! biada* mnie nieszczęsnemu! *Gwaltu!* ratujcie! *hola!* bracia do roboty! *ejże!* bądź ostrożnym! *Przebóg!* co robisz? i t. d.

Wykrzyknik tak, jak przyimek i spójnik sam przez siebie nieoznacza zupełnego wyobrażenia myśli, ale przyczynia się niemało do jej dokładnego zrozumienia i do prędkiego wykonania, np. *Hola!* bracia do roboty! *Ejże!* chłopcy! przestańcie tej swawoli! *Gwaltu!* gore! ratujcie! i t. d.

Jeden i ten sam wykrzyknik daje się częstokroć używać do wyrażenia rozmaitego uczucia i do wzbudzenia rozmaitych namiętności, np. *Ach!* jak mię to cieszy! *ach!* co za radość! *ach!* jak nieszczęśliwy jestem! *ach!* co za smutek! *ach!* co za podziwienie! *hola!* biegajcie do mety! *hola!* stójcie! i t. d.

Wykrzykniki tak, jak przyimki i spójniki są: właściwe i niewłaściwe, pojedyncze i złożone, np. *ej! hej! psy! pfe! ejże! hejże! przebóg! dalibóg!* i t. d.

Niektóre wykrzykniki rządzą przypadkami, znakomitsze są: *biada! wara! zasię!* które kładą się zwykle z przypadkiem III (a), np. *Biada!* tobie śmiejącemu się, bo wkrótce po radości zapła-

czes. *Vae! tibi ridenti, quia mor post gaudia flebis. Biada!* nędznym na świecie! *Vae! miseris in terris! Biada!* wam próżniacy! *Biada!* człowiekowi nieszczęśliwemu, a niemającemu znikąd ratunku. *Wara!* psu od mięsa. *Wara!* tobie niegodziwce! *Zasię!* psu od masła! *Zasię!* kotowi od słoniny i t. d.

Inne kładą się z przypadkiem V, lub przy imionach niemających przypadku piątego, kładą się z przypadkiem I, np. *Ach!* nieszczęśliwy człowiecze, coś ty uczynił? *O!* ty zapamiętały człowiecze! *O!* ja nieszczęśliwy, cóż teraz pocznę? *O!* my nieroztropni, jakżeśmy pobłądzili i t. d.

Uwaga. Trzeba znać dokładnie różnicę między przyimkiem: o, i między wykrzyknikiem: o! pierwszy rządzi według potrzeby myśli i według zwyczaju narodowego przypadkami IV i VII, np. Pytam się o brata, o siostrę. Nie wiem o bracie o siostrze. Trochę jestem o ojca, o matkę. Powiedźcie mi co o ojcu, o matce i t. d. Zás drugi rządzi przypadkiem V, np. *O!* ojcie! *o!* matko! posłuchajcie mojej prośby! *O!* bracie! *o!* siostro! przyjeżdżajcie do mnie i t. d.

Bardzo często kładą się wykrzykniki przed trybem rozkazującym, co dzieje się przez wyrzutnią przypadku V, np. *ejże!* statkuj! *nuże!* pracujcie! *gwaltu!* ratujcie! i t. d.; (rozumie się: *ejże!* chłopcze statkuj! *nuże!* ludzie pracujcie! i t. d.)

Najczęściej zaś kładą się wykrzykniki niemając żadnego rzędu, oznaczając tylko gwałtowne uniesienie umysłu, lub nadszpodziewane zdarzenie, przerażające duszę człowieka, np. *Ach!* mam jeszcze wiele trudności do pokonania. *Niestety!* już nieżyją wszyscy moi dobrodzieje. *Przebóg!* cóż pozostaje temu, któryby stracił nadzieję? *Bodajby!* zawsze między ludźmi miłość i sprawiedliwość panowały i t. d.

Częstokroć powtarza się jeden i tensam wykrzyknik raz po raz, co dzieje się albo dla nadzwyczajnego uniesienia, albo dla prędszego wzbudzenia baczności słuchaczy, np. *hola! hola!* pasterze z pola. *Ha! ha! ha!* jakżeście się pomylili. *Ach! ach!* co to za koczokodan! *Ach! ach!* słuchajcie co wam powiem i t. d.

Nieraz także opuszczają się wykrzykniki przez wyrzutnią, ale to dzieje się w myślach przydłuższych, np. Przyjacielu! powiedz mi gdzie byłeś dzisiaj? Dobrodzieju! zmiłuj się nade mną. Ptaszku przeciw cię złapał i t. d., (zamiast: *ach!* przyjacielu! *ach!* dobrodzieju! *hola!* ptaszku! i t. d.).

Niektórzy autorowie piszą niektóre wykrzykniki różnie, np. *bodaj!* lub: *bogdaj!* *nu!* lub: *ną!* *nuże!* lub: *nąże!* *naż ci!* lub: *nęż ci!* i t. d.

Na dalej.

(Bogusławski, tom III, str. 433).

Wszystkie wykrzykniki czyli się używają pojedynczo, czyli się powtarzają kilka razy, kładą się zawsze albo same, albo przed innemi wyrazami, albo na początku całej myśli, np. *ach!* — *niestety!* — — *hura!* *rrru!* — i t. d., *pfe!* wstydz się! *hola!* bracia! i t. d., *nuże!* pomagajcie wszyscy. *Przebóg!* co robicie szaleni! i t. d.

ROZDZIAŁ XIII.

O ZŁĄCZNIKU CZYLI PRZYROŚCIE

§ 247. Znaczenie i używanie złącznika.

Złącznikiem czyli podług Kopczyńskiego i inszych grammatyków polskich: przyrostem zowie się taka część mowy, która sama w sobie zosobna uważana, niema żadnego znaczenia, ale przydania innemu wyrazowi, niemało się przyczynia do jego dokładniejszego wyobrażenia, a tym sposobem sprawuje w mowie mocniejsze wrażenie i jaśniejsze zrozumienie, np.

Oy nie bądźcie to, aby się tak śmiecie,

Chłubił, że mi tak Więźniów odbił wiele.

(P. Kochanowski, *Jeruz. wyzw.*, str. 435).

Takci Armia chytze w oney chwili,

Robił, a gniew żarł ią iadowity. (*Tamie*, str. 336).

Próżniactwo jest przyczyną twojego niedostatku. Pracato z bogaca człowieka. Tyżto jesteś moim potwarcą! Takażto wdzięczność za moje dobre! Dajże mi pokój! Niechodźno jeszcze. Masz-li co do mnie? Samci on sobie narobił tego nieszczęścia i t. d.

Któż nie postrzeżga wyraźnie, że opuściwszy złączniki: *to*, *żto*, *że*, *no*, *li*, *ci*, cała myśl staje się słabszą, mniej jasną, obojętną. np. *Próżniactwo* jest przyczyną twojego niedostatku. *Praca* z bogaca człowieka. *Ty* jesteś moim potwarcą. *Taka* wdzięczność

za moje dobre. *Daj* mi pokój. *Niechodź* jeszcze. *Masz* co do mnie? *Sam* on sobie narobił tego nieszczęścia i t. d.; każdy także i to łatwo postrzega, że łączniki: *to*, *zto*, *ze*, *no*, *li*, od powyższych wyrazów oderwane, i same w sobie osobno uważane niemają żadnego znaczenia.

Uwaga. Ja w mojej grammatyce dlatego nazywam tę część mowy łącznikiem że ona się tak w mowie ustnej, jak pisaną prawie zawsze łączy z innymi wyrazami, np. *Jeśli masz, pożycz mi.* Chodź tu i t. d. Prócz tego zdaje mi się, że to nazwisko: przyrost, służy więcej wyobrażeniom fizycznym, aniżeli prawidłom grammatycznym.

Złączniki w języku polskim są dość liczne, i zasługują tym na większą uwagę grammatyków, że lubo niemają swego właściwego i osobnego znaczenia, i w używaniu codziennym łączą się z innymi wyrazami, jednakże potrzebnie do myśli użyte, czynią wielkie wrażenie na umyśle słuchacza, np. *Niechże* mi kto z was zaprzeczy, że nie mam słusznej przyczyny gniewać się na tego, który mnie oczywiście pokrzywdził! *Ubogi*, choć pocziwy niema żadnego przyjaciela; ale *niechno* kto, choć mniej pocziwy, będzie bogatym, *jużci* każdy chce być jego przyjacielem i t. d.

Złączniki są dwojakie: pojedyncze, np. *by*: *byle*, *ci*, *kolwiek*, *lada*, *(leda)*, *li*, *no*, *ś*, *si*, *to*, *z*, *ze*, np. *ktoby*, *bylekto*, *szerokoć*, *tenci*, *którykolwiek* i t. d.; i złożone, np. *byto*, *cto*, *cito*, *li-to*, *liż*, *sto*, *sito*, *zto*, *zeto*, *zeno* i t. d.; np. *takbyto*, *takcito* i t. d.

Wszystkie prawie złączniki powstały z innych wyrazów przez utracenie swojego własnego, pierwotnego znaczenia, a to stało się częścią dla częstego używania, powtarzania i łączenia ich z innymi wyrazami, częścią dla mocniejszego wrażenia jakie sprawić powinny, i rzeczywiście sprawiają na umyśle słuchacza, a częściej jeszcze dla potrzeby dokładnego i niewątpliwego wyrażenia myśli, np. *Dopókiż* *Katylin*o! *cierpliwości* naszej na złe używać będziesz? *Takzeto* wywdzięczasz się twoim dobroczyńcom? *Taceto* przekłeta namiętność gry, przyprowadziła mnie do terazniejszej nędzy i t. d.

Każdy więc wyraz tracąc swoje osobne znaczenie i przyczepiając się do innego wyrazu, może się nazwać złącznikiem czyli przyrostem; znakomitsze pojedyncze są następujące: *a*, *by*, *byle*, *ci*, *ci*, *kolwiek*, *lada*, *(leda)*, *li*, *no*, *jeno*, *ś*, *si*, *to*, *z*, *ze* np. *ladajaki*,

cokolwiek i t. d. Złożone są następujące: *byto*, *czyto*, *cibyto*, *cto*, *cito*, *lito*, *liż*, *sto*, *(sito)*, *zeto* i t. d.; np. *Jakbyto* dobrze było, *takczyto* dobrze było, *toczy* to dobrze było, *takiśto* niewierny, *dopierożto* przychodzisz i t. d.

Te i tym podobne złączniki mogą się według potrzeby przyczepiać do każdego wyrazu odmiennej i nieodmiennej; wyjąwszy do zaimek złącznych; do przysłówka: *nie* i do przymków właściwych, a rzadko do właściwych wykrzykników, np. nie mówi się nigdy: *miż* *dasz*? *odcto* ciebie zależy i t. d., ale zawsze mówi się: *daszże* mi? *od ciebiecto* zależy i t. d.; *achże!*

Lubo się wyżej powiedziało, iż złączniki mogą się przyczepiać prawie do każdego wyrazu odmiennej lub nieodmiennej, jednakże i o tym należy wiedzieć, że niekażdy złącznik przyczepia się polubownie do jakiegokolwiek wyrazu, ale to dzieje się według potrzeby myśli i według zwyczaju narodowego; i tak: niektóre przyczepiają się do wszelkich wyrazów, inne tylko do niektórych części mowy; jedne przyczepiają się na początku, inne na końcu wyrazów; są i takie co czasem przyczepiają się na początku, czasem na końcu; a naostatek takie, co piszą się czasem łącznie, czasem osobno; czego lepiej można się nauczyć z używania codziennego a niżeli z obszernych prawideł.

Do spójnika: *i*, nie przyczepiają się nigdy złączniki czyli przyrosty.

Oprócz złącznika, czyli spójnika złącznego: *by*, który rządzi czasami przeszłymi, żaden inny nie ma pewnego rzędu, ale tam się używa, gdzie go potrzeba wymaga, np. *Ktoby* się tego spodziewał. *Wszakże* ja się niezapieram. *Wszakże* ci to mówiono. *Wszakże* cię twoi przyjaciele nigdy nieopuszczą i t. d.

Złączniki: *by*, *li*, kładą się na końcu i na początku wyrazów, z tą jednak różnicą, że kładąc się na końcu przyczepiają się do wyrazu, kładąc się zaś na początku piszą się osobno, np. *Twojabym* sprawa najlepsza była i t. d.; *by* twoja sprawa i najlepsza była i t. d.; *Złotyli* ci winien jestem? Jestem ci winien *li* złoty i t. d.

Lubo złączniki przyczyniają się niemało do mocniejszego

wyrażenia myśli; atoli ich częste, a nadewszystko niepotrzebne używanie czyni mowę nudną i ociążałą.

Chociaż złączniki stając się złącznikami tracą swoje właściwe znaczenie; atoli przestając być złącznikami mają zawsze takie znaczenie, jakie mieć powinny pódług téj części mowy, do której należą, np. *Teć* głupstwa narobiły wam nieprzyjemności.

Mój mistrz zawola teć oreże daje.

Zakończenie osobiste słowne od słowa oderwane i do poprzedzającego wyrazu przyczepione, niejest złącznikiem, bo to nieprzyczynia się do mocniejszego wyrażenia, ale okazuje osobę i liczbę tego słowa, od którego jest oderwane; np. *Wyście* byli, *myśmy* pracowali i t. d.; zamiast: wy *byliście*, my *pracowaliśmy* i t. d.

Wyrazy złożone nieużywają się za wyrazy złączne, gdyż one niepowstały dla mocniejszego wrażenia, ale dla zastąpienia braku wyrazów pojedynczych i dla nazwania tych wyobrażeń, których nazwisko trudne było do oznaczenia, np. *arcydzieło*, *pradziad* i t. d.

KONIEC.



119756
135057